

James G. McCarthy

Ewangelia  
według  
Rzymu

*Tytuł oryginału:*

The Gospel According to Rome

*Kierownik projektu:*

Jeffrey Fry

*Przekład z języka angielskiego i redakcja:*

Jacek Pruszyński

*Przekład tekstów źródłowych z języka łacińskiego:*

Magdalena Zawadzka, S.T.

*Korekta językowa:*

G.K., Noemi Laskowska, Agata Pruszyńska

*Korekta merytoryczna:*

Noemi Laskowska, Agata Pruszyńska

*Konsultacja teologiczna:*

Zbigniew Sobczak

*Okladka i rysunki:*

L.K.

*Skład:*

L.K.

*Wydawca:*

Jacek Pruszyński

E-mail: [gar.polishedition@gmail.com](mailto:gar.polishedition@gmail.com)

*Wydanie:*

Wydanie pierwsze

Copyright © 1995 by James G. McCarthy

Copyright © 2010 for the Polish edition by Jacek Pruszyński. Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISBN: 978-83-928593-0-7

*Prawa autorskie:*

W niniejszej publikacji, po wcześniejszym uzyskaniu pisemnej zgody wydawców, wykorzystano obszernie fragmenty następujących publikacji:

*Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydanie piąte na nowo opracowane i poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2003. Copyright © 2002 by Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.

Bokwa Ignacy (redaktor), *Breviarium fidei: Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2007. Copyright © 2007 by Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha Sp. z o.o., Poznań.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydanie drugie poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002. Copyright © 1994 by Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.

Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002. Copyright © 2002 by Wydawnictwo Pallottinum, Poznań.

*Informacje dodatkowe:*

Stosowne pozwolenia na cytowanie źródeł angielskojęzycznych zostały uzyskane przez Autora książki dla pierwotnego wydania amerykańskiego z 1995 roku.

# Spis treści

Wstęp Redaktora wydania polskiego .....	7
Przedmowa do wydania polskiego .....	35
Sedno książki.....	39

## Zbawienie

1. Usprawiedliwienie niemowląt .....	51
2. Usprawiedliwienie dorosłych .....	65
3. Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące .....	87
4. Powtórne usprawiedliwienie .....	107
5. Ostateczne przeznaczenie.....	127

## Msza święta

6. Ciało Chrystusa .....	165
7. Krew Chrystusa.....	187

## Maryja

8. Matka Boża.....	223
9. Królowa Nieba i Ziemi .....	243

## Władza

10. Papież i biskupi .....	277
11. Magisterium.....	311
12. Pismo Święte i Tradycja .....	329
Rozdroże .....	359

## Dodatek

A. Usprawiedliwienie niemowląt przez chrzest .....	373
B. Siedem katolickich sakramentów .....	385
C. Biblia katolicka .....	389
D. Nowotestamentowe odwołania do Tradycji.....	393
E. Sola Scriptura .....	397
Przypisy końcowe.....	407
Bibliografia.....	435
Indeks biblijny .....	453
Indeks apokryficzny .....	465
Indeks rzeczowy .....	467

# Spis rysunków

Rysunek 1. Usprawiedliwienie niemowląt.....	59
Rysunek 2. Usprawiedliwienie dorosłych.....	71
Rysunek 3. Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące.....	96
Rysunek 4. Powtórne usprawiedliwienie.....	115
Rysunek 5. Ewangelia według Rzymu .....	136-137
Rysunek 6. Fundament ewangelii według Rzymu .....	335
Rysunek 7. Pełny fundament ewangelii według Rzymu.....	351

# Spis tabel

## Podsumowania doktrynalne

Zbawienie: Błąd kontra prawda.....	158-161
Msza święta: Błąd kontra prawda.....	218-220
Maryja: Błąd kontra prawda.....	273-274
Duchowa władza: Błąd kontra prawda.....	357-358

## Pozostałe tabele

Porównanie J 6,40 z J 6,54.....	182
Kościół katolicki w liczbach.....	283
Oznaczenia stosowane w <i>Bibliografii</i> .....	435

# Wstęp Redaktora wydania polskiego

Wydanie polskie *Ewangelii według Rzymu* (odtąd skrótowo: *wydanie polskie*) *nie* jest bezpośrednim tłumaczeniem oryginalnego wydania amerykańskiego, *lecz* faktycznie jego rozbudowaną redakcją. Redakcja ta została dokonana według ściśle określonych i starannie przemyślanych reguł, które zostaną tutaj szczegółowo wyjaśnione.

*Wstęp Redaktora wydania polskiego* (odtąd skrótowo: *Wstęp*) definiuje istotne terminy i kategorie pojęciowe wykorzystywane w książce. W tym względzie szczególnie ważne dla zrozumienia treści książki są definicje rodzajów źródeł, cytatów i referencji źródłowych oraz ich reprezentacja typograficzna. Ważne jest również zrozumienie roli stosowanych w książce mechanizmów pomocniczych, takich jak: przypisy końcowe, przypisy dolne, bibliografia i indeksy.

Jednak lektura *Wstępu* wcale *nie* jest obowiązkowa. Przy pierwszej lekturze książki Czytelnik może go *całkowicie pominąć* i powrócić do niego później, gdy w trakcie lektury napotka rzeczy, których znaczenie wymaga objaśnień. Niektóre fragmenty *Wstępu* mogą być interesujące jedynie dla Czytelników pragnących dogłębnie badać cytowane w książce źródła.

## Rekomendacja

W celu odniesienia najpełniejszej korzyści z lektury wydania polskiego *gorąco* rekomenduję zakup lub wypożyczenie następujących źródeł:

1. *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydanie piąte na nowo opracowane i poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2003, ISBN 9788370144197.
2. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydanie drugie poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ISBN 9788370144302.

Czytelnikom, którzy chcieliby bliżej przyjrzeć się najbardziej fundamentalnym dokumentom dogmatycznym Kościoła katolickiego, rekomenduję również zakup lub wypożyczenie następujących źródeł:

3. Bokwa Ignacy (redaktor), *Breviarium fidei: Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2007, ISBN 9788375160765 (oprawa miękka) lub ISBN 9788375160857 (oprawa twarda).
4. Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ISBN 9788370144296.

Wymienione wyżej pozycje są czterema *fundamentalnymi* źródłami cytatów źródłowych w wydaniu polskim.

## Ogólna charakterystyka wydania polskiego

W stosunku do oryginalnego wydania amerykańskiego, wydanie polskie różni się w następujących aspektach:

- ◆ Dodano spis rysunków i spis tabel.
- ◆ Dodano *Wstęp Redaktora wydania polskiego*.
- ◆ Przedmowę (*Foreword*) autorstwa Johna MacArthura Jr. zastąpiono *Przedmową do wydania polskiego* autorstwa Dariusza J. Laskowskiego.



- ◆ Cytaty biblijne i apokryficzne zaczerpnięto zasadniczo jedynie z *Biblii Tysiąclecia*. W wyjątkowych przypadkach, cytaty zostały albo (a) zaczerpnięte z *Biblii Warszawskiej* albo (b) przetłumaczone bezpośrednio z amerykańskich wydań *Douay Rheims* lub *New American Bible*.
- ◆ Bardzo istotna część angielskojęzycznych źródeł najważniejszych cytatów źródłowych została zastąpiona analogicznymi źródłami polskojęzycznymi.
- ◆ Dodano przypisy dolne.
- ◆ Dokonano przeredagowania i uzupełnienia przypisów końcowych (głównie wskutek zastąpienia źródeł angielskojęzycznych polskojęzycznymi).
- ◆ Dodano bibliografię.
- ◆ Dodano indeks apokryficzny.
- ◆ W znaczącym stopniu rozbudowano indeks rzeczowy.

Żadna z powyższych zmian w *najmniejszym* stopniu nie narusza zasadniczej treści książki; wprost przeciwnie:

- ◆ uwiarygodnia ją przez (a) podanie *najwierniejszej* wersji cytatów źródłowych pochodzących z *najlepszych* i *najaktualniejszych* źródeł oraz przez (b) dostarczenie dodatkowych informacji umożliwiających samodzielną weryfikację źródeł przez Czytelnika;
- ◆ uzupełnia ją o dodatkowe mechanizmy wyszukiwawcze (indeks apokryficzny i rozbudowa indeksu rzeczowego).

Moją naczelną motywacją w dokonaniu tych zmian było dążenie do tego, aby Czytelnik otrzymał możliwie najwiarygodniejszą prezentację fundamentalnych doktryn wiary chrześcijańskiej z perspektywy zarówno Kościoła katolickiego, jak i samego Pisma Świętego. Aby osiągnąć ten cel, z jednej strony konieczne było wykorzystanie najwierniejszych, najaktualniejszych i najbardziej adekwatnych źródeł; z drugiej strony preferowane w tym względzie były współczesne źródła polskojęzyczne, które w razie potrzeby Czytelnik może samodzielnie weryfikować.

## Definicje pojęć

### Kategorie źródeł ze względu na ich charakter

Ze względu na charakter wykorzystywanych źródeł można wyróżnić następujące kategorie:

#### 1. Źródło pierwotne

*Źródło pierwotne* to źródło, które zawiera pierwotną, autorytatywną postać cytowanego tekstu źródłowego.

W przypadku Pisma Świętego za źródła pierwotne uważamy w *drodze wyjątku* powszechnie uznane tłumaczenia tekstu oryginalnego z języków: hebrajskiego, aramejskiego i greckiego na język polski lub w sporadycznych przypadkach na język angielski, a nie zaś sam tekst oryginalny.

Za źródła pierwotne uważamy również polskie przekłady: (a) *Katechizmu Kościoła Katolickiego* oraz (b) *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, a nie zaś ich sam tekst oryginalny w języku łacińskim. *Nota bene* polskie wydanie *Kodeksu Prawa Kanonicznego* poznańskiego wydawnictwa Pallottinum zawiera również oryginalny tekst w języku łacińskim.

Źródła pierwotne są cytowane w książce albo (a) *bezpośrednio*, albo (b) *pośrednio* z cytujących je źródeł wtórnych.

*Przykłady źródeł pierwotnych:* (a) *Biblia Tysiąclecia*, z której bezpośrednio zaczerpnięto prawie wszystkie cytaty z Pisma Świętego, (b) *Katechizm Kościoła Katolickiego*, z którego bezpośrednio zaczerpnięto szereg tekstów źródłowych, (c) oryginalne dokumenty papieży Piusa IX, Leona XIII, Piusa X, Piusa XI, Piusa XII, Pawła VI i Jana Pawła II w języku łacińskim.

#### 2. Źródło wtórne

*Źródło wtórne* to źródło, które jedynie zawiera cytowany tekst źródłowy zaczerpnięty ze źródła pierwotnego, *lecz* samym źródłem pierwotnym *nie* jest. Określenie *zawiera*

w szczególności oznacza tutaj zawieranie tłumaczenia tekstu źródłowego. Jedno źródło wtórne często zawiera teksty źródłowe z wielu źródeł pierwotnych.

*Przykłady źródeł wtórnych:* (a) *Breviarium fidei: Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, w którym cytowanych jest wiele oficjalnych dokumentów Kościoła, (b) *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, które zawiera przekład wszystkich dokumentów Soboru Watykańskiego II, (c) *Magdalena Zawadzka*, która przetłumaczyła szereg pierwotnych tekstów źródłowych z języka łacińskiego.

## Kategorie źródeł ze względu na ich pochodzenie

Ze względu na pochodzenie wykorzystywanych źródeł można wyróżnić następujące kategorie:

### 1. Pismo Święte

W tej kategorii źródeł znajdują się polskie przekłady: (a) *Biblia Tysiąclecia*, (b) *Biblia Warszawska*, oraz angielskie przekłady: (c) *Douay Rheims* i (d) *New American Bible*.

### 2. Podstawowe dokumenty Kościoła

W tej kategorii źródeł znajdują się fundamentalne dokumenty Kościoła definiujące jego dogmaty i przedstawiające ich obowiązującą wykładnię Urzędu Nauczycielskiego (Magisterium) Kościoła: (a) dokumenty soborowe (kanony, konstytucje, dekrety, deklaracje i wyznania wiary), (b) dokumenty papieskie (encykliki, konstytucje apostołskie, listy apostołskie, bulle, brewe), (c) wybrane dokumenty kongregacji Kurii Rzymskiej, (d) *Katechizm rzymski*, (e) *Katechizm Kościoła Katolickiego* oraz (f) *Kodeks Prawa Kanonicznego*.

### 3. Liturgia Kościoła

W tej kategorii źródeł znajdują się dokumenty liturgiczne Kościoła: (a) mszał, (b) obrzędy sakramentalne, (c) liturgia godzin, (d) modlitewniki.

#### **4. Inne dokumenty**

W tej kategorii źródeł znajdują się inne opracowania, głównie o charakterze teologicznym i historycznym.

### **Kategorie cytatów i referencji źródłowych ze względu na ich charakter**

W książce można wyróżnić następujące kategorie cytatów źródłowych:

#### **1. Główne cytaty źródłowe**

*Główny cytat źródłowy* to jawnie wyodrębniony fragment książki składający się z dwóch lub więcej akapitów tekstu. Każdy główny cytat źródłowy jest *wcięty w stosunku do lewego marginesu tekstu głównego* i składa się z: (a) treści cytatu, (b) referencji źródłowej cytatu.

W przypadku głównych cytatów źródłowych pochodzących z Pisma Świętego referencja źródłowa cytatu jest *pełną referencją biblijną*, składającą się z następujących elementów: (a) pełnej nazwy księgi biblijnej, (b) zakresu referencji. *Zakres referencji* jednoznacznie identyfikuje fragment księgi i składa się z kombinacji numeru rozdziału i wiersza lub zakresu wierszy w tym rozdziale. W wyjątkowym przypadku zakres referencji identyfikuje fragment księgi rozpoczynający się w jednym rozdziale, a kończący się w którymś z następnych rozdziałów.

*Przykład nr 1:*

Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.

*Ewangelia według Jana 18,37*

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie pełna referencja biblijna odnosi się do Ewangelii według Jana (pełna nazwa księgi biblijnej), a zakres referencji do 37 wersetu 18 rozdziału tej księgi. Cytat pochodzi z *Biblii Tysiąclecia*

(założenie domyślne wskutek niepodania innego tłumaczenia Pisma Świętego), która jest jego źródłem pierwotnym. W *Biblii Tysiąclecia* fragment ten znajduje się na stronie 1260. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Biblii Tysiąclecia* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 5.

W przypadku głównych cytatów źródłowych pochodzących z *innych* źródeł niż Pismo Święte, w referencji źródłowej po nazwie źródła cytatu, w nawiasach kwadratowych i w indeksie górnym podany jest numer przypisu końcowego, który jednoznacznie identyfikuje źródło pierwotne i ewentualnie źródło wtórne tego cytatu.

*Przykład nr 2:*

Jego „ustanowił Bóg narzędziem prześlągnięcia przez wiarę mocą krwi Jego” (Rz 3,25) „za nasze grzechy i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1 J 2,2).

*Sobór Trydencki*<sup>[11]</sup>

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie referencja źródłowa cytatu odnosi się do pewnego dokumentu Soboru Trydenckiego. Szczegóły dotyczące źródła tego cytatu znajdują się w przypisie końcowym nr 11. Treść tego przypisu informuje nas, że źródłem pierwotnym powyższego cytatu jest drugi rozdział *Dekretu o usprawiedliwieniu*, uchwalonego przez ten sobór. Natomiast źródłem wtórnym, z którego pochodzi polski tekst powyższego cytatu, jest *Breviarium fidei*, w którym cytat znajduje się we fragmencie o numerze brzegowym 316, na stronie 184. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Dekretu o usprawiedliwieniu* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 120; natomiast szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Breviarium fidei* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 7.

Szczególnym przypadkiem głównych cytatów źródłowych pochodzących z *innych* źródeł niż Pismo Święte są cytaty z *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. W tym przypadku

w referencji źródłowej po nazwie źródła cytatu (*Katechizm Kościoła Katolickiego*), zamiast numeru przypisu końcowego, w nawiasach okrągłych podany jest numer akapitu *Katechizmu*, skąd ten cytat pochodzi.

*Przykład nr 3:*

Grzesznik uwolniony z grzechu musi jeszcze odzyskać pełne zdrowie duchowe. Powinien zatem zrobić coś więcej, by naprawić swoje winy: powinien „zadośćuczynić” w odpowiedni sposób lub „odpokutować” za swoje grzechy. To zadośćuczynienie jest nazywane także „pokutą”.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1459)

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie referencja źródłowa cytatu odnosi się do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który jest źródłem pierwotnym tego cytatu. Cytat ten znajduje się w akapicie nr 1459 *Katechizmu*. Ten akapit można znaleźć w *Katechizmie* na stronie 356. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Katechizmu* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 45.

## **2. Wtrącone cytaty źródłowe**

*Wtrącony cytat źródłowy* to fragment tekstu źródłowego wkomponowany w narrację książki. Każdy wtrącony cytat źródłowy składa się z: (a) treści cytatu, (b) referencji źródłowej cytatu.

*Rekomendacja:* Charakterystyczną cechą wtrąconych cytatów źródłowych jest to, że bardzo często stanowią one jedynie krótką frazę wyrwaną z tekstu źródłowego i wkomponowaną w narrację książki. Dlatego w celu pełnego zrozumienia sensu takiego cytatu, rekomenduję Czytelnikowi rozważenie *kontekstu* cytatu źródłowego w jego źródle.

W przypadku wtrąconych cytatów źródłowych pochodzących z Pisma Świętego, referencja źródłowa cytatu jest *skróconą referencją biblijną*, składającą się z następujących elementów: (a) skrótovej nazwy (siglum) księgi biblijnej,

(b) zakresu referencji. *Zakres referencji* jednoznacznie identyfikuje fragment księgi i składa się z kombinacji numeru rozdziału i wiersza lub zakresu wierszy w tym rozdziale. W wyjątkowym przypadku zakres referencji identyfikuje fragment księgi rozpoczynający się w jednym rozdziale, a kończący się w którymś z następujących rozdziałów.

*Przykład nr 4:*

[...] Następnie odbyło się czytanie z Pisma Świętego, z trzeciego rozdziału Ewangelii według Jana. Kończyło się ono słowami Jezusa: „Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,5). [...]

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie skrócona referencja biblijna odnosi się do Ewangelii według Jana (siglum księgi biblijnej), a zakres referencji do 5 wersetu 3 rozdziału tej księgi. Cytat pochodzi z *Biblii Tysiąclecia* (założenie domyślne wskutek niepodania innego tłumaczenia Pisma Świętego), która jest jego źródłem pierwotnym. W *Biblii Tysiąclecia* fragment ten znajduje się na stronie 1241. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Biblii Tysiąclecia* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 5.

W przypadku wtrąconych cytatów źródłowych pochodzących z *innych* źródeł niż Pismo Święte, w referencji źródłowej, w *nawiasach kwadratowych i w indeksie górnym* podany jest numer przypisu końcowego, który jednoznacznie identyfikuje źródło pierwotne i ewentualnie źródło wtórne tego cytatu.

*Przykład nr 5:*

[...] Grzesznik może nawet, podobnie jak Chrystus, „zrekompensować krzywdę wyrządzoną Bogu”<sup>[95]</sup> [...].

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie referencja źródłowa odnosi się do pewnego nieznanego dokumentu. Szczegóły dotyczące źródła tego cytatu znajdują się w przypisie

końcowym nr 95. Treść tego przypisu informuje nas, że źródłem pierwotnym powyższego cytatu jest publikacja *A Manual of Dogmatic Theology* autorstwa A. Tanquerey'a. Cytat znajduje się w tomie drugim tej publikacji, na stronie 330. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące tej publikacji znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 142.

Szczególnym rodzajem wtrąconych cytatów źródłowych pochodzących z *innych* źródeł niż Pismo Święte są cytaty z *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. W tym przypadku w referencji źródłowej w *nawiasach okrągłych* podany jest numer akapitu *Katechizmu*, skąd ten cytat pochodzi. Ten szczególny rodzaj referencji źródłowej nazywany jest *referencją KKK*.

*Przykład nr 6:*

[...] Gdy Adam i Ewa okazali nieposłuszeństwo wobec Boga, stracili życie Boże w swoich duszach, „łaskę pierwotnej świętości”<sup>(399)</sup> [...]

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie referencja źródłowa odnosi się do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który jest źródłem pierwotnym tego cytatu. Cytat ten znajduje się w akapicie nr 399 *Katechizmu*. Ten akapit można znaleźć w *Katechizmie* na stronie 104. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Katechizmu Kościoła Katolickiego* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 45.

### **3. Autonomiczne skrócone referencje biblijne**

W książce występuje także wiele *autonomicznych skróconych referencji biblijnych*, tzn. takich skróconych referencji biblijnych, których nie poprzedza żaden cytat źródłowy.

*Przykład nr 7:*

[...] Biblijne usprawiedliwienie jest aktem Boga, przez który obwieszcza On, że niegodny grzesznik jest w Jego oczach sprawiedliwym (Rz 4,3). [...]



*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie autonomiczna skrócona referencja biblijna odnosi się do Listu do Rzymian (siglum księgi biblijnej), a zakres referencji do 3 wersetu 4 rozdziału tej księgi. Należy domniemywać, że wskutek niepodania innego tłumaczenia Pisma Świętego referencja odnosi się do *Biblii Tysiąclecia*. W *Biblii Tysiąclecia* fragment ten znajduje się na stronie 1302. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Biblii Tysiąclecia* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 5.

#### **4. Autonomiczne referencje KKK**

W książce występują również *autonomiczne referencje KKK*, tzn. takie referencje KKK, których nie poprzedza żaden cytat źródłowy z *Katechizmu*. Drukowane są zawsze *mniejszą czcionką w nawiasach kwadratowych na linii bazowej tekstu akapitu*.

*Przykład nr 8:*

[...] Kościół jest *jeden* w tym sensie, że wszyscy jego członkowie trzymają się tej samej wiary, są poddani władzy papieża i biskupów, oraz uczestniczą w tej samej liturgii i sakramentach [813-822]. [...]

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie autonomiczna referencja KKK odnosi się do fragmentu *Katechizmu Kościoła Katolickiego* od akapitu nr 813 do akapitu nr 822 włącznie. Ten fragment można znaleźć w *Katechizmie* na stronach 208-211. Szczegółowe informacje bibliograficzne dotyczące *Katechizmu Kościoła Katolickiego* znajdują się w pozycji bibliograficznej nr 45.

*Ważna informacja:* W książce znajduje się kilkaset autonomicznych referencji KKK. To efekt w pełni zamierzony przez Autora. Wskazuje On w ten sposób, że formułowane przez Niego twierdzenia doktrynalne dotyczące nauki Kościoła katolickiego opierają się na autorytatywnych sformułowaniach doktrynalnych *Katechizmu*.

## Źródła

### Zasady ogólne

Nadrzędnymi zasadami wydania polskiego są: (a) *dbałość o wierność* i (b) *dbałość o aktualność tekstów źródłowych* cytowanych przez Autora; inną istotną zasadą jest (c) *dbałość o adekwatność tekstów źródłowych* z punktu widzenia Czytelnika wydania polskiego. Co te trzy zasady dokładnie oznaczają?

*Dbalość o wierność tekstu źródłowego* oznacza dążenie do przedstawienia polskiej wersji oryginalnego tekstu źródłowego w możliwie najwierniejszym stopniu. Ponieważ *Ewangelia według Rzymu* powinna być postrzegana jako debata teologiczna mająca na celu obiektywne porównanie oficjalnej nauki Kościoła katolickiego z nauką samego Pisma Świętego, więc wierne przedstawienie tekstów źródłowych wykorzystywanych w tej debacie przez Autora nabiera kluczowego znaczenia.

*Dbalość o aktualność tekstu źródłowego* oznacza dążenie do przedstawienia możliwie najaktualniejszej znanej wersji oryginalnego tekstu źródłowego.

*Dbalość o adekwatność tekstu źródłowego* oznacza dążenie do przedstawienia takiej wersji oryginalnego tekstu źródłowego, która jest najtrafniejsza z punktu widzenia Czytelnika książki. Oznacza to preferowanie polskich, oficjalnie uznanych przez Kościół katolicki tłumaczeń tekstów źródłowych przed innymi tłumaczeniami, a także przed przekładem z angielskiego. Ta zasada ma znaczenie przede wszystkim w odniesieniu do cytatów z Pisma Świętego i z podstawowych dokumentów Kościoła.

### Zasady szczegółowe

Realizując powyższe zasady ogólne przyjąłem następujące zasady szczegółowe stosowane *dokładnie* w podanej kolejności:

1. (A) Wszystkie cytaty biblijne i apokryficzne zostaną generalnie zaczerpnięte z najnowszego wydania *Biblii Tysiąclecia*, która jest powszechnie uznanym, współczesnym katolickim przekładem Pisma Świętego na język polski.

(B) Jeśli w danym miejscu cytaty z *Biblii Tysiąclecia* nie wspiera wiernie argumentacji Autora, to w drodze wyjątku zostanie zastąpiony analogicznym cytatem z *Biblii Warszawskiej*, będącej powszechnie uznanym, współczesnym protestanckim przekładem Pisma Świętego na język polski.

(C) W kilku bardzo sporadycznych przypadkach zostanie wykorzystany mój autorski przekład tekstu dwóch amerykańskich katolickich przekładów Pisma świętego na język angielskim: *Douay Rheims* i *New American Bible*. Będzie to miało miejsce *jedynie* w tych przypadkach, w których Autor *celowo* cytuje jedno z tych tłumaczeń (np. ilustrując jakąś tezę w trakcie swego rozumowania).

2. (A) Cytaty z podstawowych dokumentów Kościoła katolickiego zostaną zaczerpnięte z ich *najnowszych* publikacji w języku polskim pod warunkiem, że publikacje te posiadają oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego (*Imprimatur* i *Nihil Obstat*).

Powyższa zasada dotyczy w szczególności następujących źródeł pierwotnych: (a) *Katechizm Kościoła Katolickiego*, (b) *Kodeks Prawa Kanonicznego*, (c) dokumenty Soboru Trydenckiego, Soboru Watykańskiego I, Soboru Watykańskiego II, (d) dokumenty papieskie (encykliki, konstytucje apostolskie, listy apostolskie, bulle, brewe).

(B) Jeśli *nie* istnieje polska wersja tekstu źródłowego posiadająca oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego, to zostanie rozważona możliwość zaczerpnięcia tego tekstu z *innego* źródła w języku polskim pod warunkiem uznania go za wiarygodne.

Powyższa zasada dotyczy *wyłącznie* następujących źródeł pierwotnych: (a) konstytucji apostolskiej *Ineffabilis Deus* papieża Piusa IX, której *niektóre* cytaty zostały zaczerpnięte z publikacji: Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny* (pozycja bibliograficzna nr 88), (b) encykliki *Mediator Dei* papieża Piusa XII, której

*niektóre* cytaty zostały zaczerpnięte z publikacji: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, (pozycja bibliograficzna nr 97), oraz (c) wszystkich cytowanych w książce encyklik papieża Leona XIII, których cytaty zostały zaczerpnięte z publikacji: Mysłek W., Siwiec M., Drozdowicz B. (opr.), *Encykliki Leona XIII* (pozycja bibliograficzna nr 72).

(C) Jeśli *nie* istnieje polska wersja tekstu źródłowego posiadająca oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego *oraz* nie istnieje inne wiarygodne źródło tego tekstu w języku polskim, to w następnej kolejności zostanie rozważony przekład oryginalnego tekstu łacińskiego pod warunkiem, że (a) w danym przypadku ma to zastosowanie, oraz (b) tekst łaciński jest dostępny,

Powyższa zasada dotyczy m.in. dokumentów Soboru Trydenckiego, Soboru Watykańskiego I i dokumentów papieskich.

(D) Po wyczerpaniu powyższych możliwości to w ostateczności nastąpi mój autorski przekład tekstu angielskiego z oryginalnego wydania amerykańskiego książki.

3. (A) Wszystkie cytaty z dokumentów liturgicznych Kościoła katolickiego zostaną zaczerpnięte z ich oficjalnych polskojęzycznych publikacji wykorzystywanych w codziennej praktyce liturgicznej Kościoła katolickiego w Polsce. Wszystkie te publikacje z definicji posiadają oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego (*Imprimatur* i *Nihil Obstat*), gdyż są zawsze zatwierdzane do użytku przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski.
4. (A) Cytaty z *wszystkich innych* publikacji zostaną zaczerpnięte z ich *najnowszych* publikacji w języku polskim pod warunkiem, że (a) takie publikacje istnieją i (b) posiadają oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego (*Imprimatur* i *Nihil Obstat*).

Powyższa zasada dotyczy w szczególności *Sumy teologicznej* Tomasza z Akwinu.

(B) Jeśli *nie* istnieje polska wersja tekstu źródłowego posiadająca oficjalną aprobatę Kościoła katolickiego, to w ostateczności nastąpi mój autorski przekład tekstu angielskiego z oryginalnego wydania amerykańskiego książki.

## Przypisy dolne

Przypisy dolne są dodatkowym elementem wydania polskiego. Zawierają one moje dodatkowe wyjaśnienia i uwagi dla Czytelnika. Z natury rzeczy mają one bardzo subiektywny charakter i w następnych wydaniach książki mogą ulec zmianie.

## Przypisy końcowe

Przypisy końcowe są integralnym i bardzo istotnym elementem książki. W stosunku do przypisów końcowych w innych publikacjach, w wydaniu polskim *Ewangelii według Rzymu* mają one bardzo rozbudowany charakter.

### Kategorie przypisów końcowych

W książce można wyróżnić następujące kategorie przypisów końcowych:

#### 1. Przypis referencyjny

*Przypis referencyjny* podaje źródło pierwotne i ewentualnie źródło wtórne cytatów tekstów źródłowych.

Zasadniczo prawie wszystkie przypisy końcowe są przypisami referencyjnymi.

#### 2. Przypis doktrynalny

*Przypis doktrynalny* dokonuje omówienia pewnych kwestii teologicznych lub biblijnych.

Przypisami doktrynalnymi są przypisy nr: 7, 10, 21, 43, 59, 61, 80, 81, 82, 85, 92, 96, 112, 121, 139, 144, 203, 208, 212, 232, 270, 271, 287, 289, 326, 366, 414, 419, 446, 465, 498, 499, 548, 549, 555.

### **3. Przypis pomocniczy**

*Przypis pomocniczy* zawiera komentarze pomocnicze (np. dotyczące wydarzeń historycznych).

Przypisami pomocniczymi są przypisy nr: 4, 9, 31, 77, 99, 119, 133, 165, 219, 255, 256, 293, 294, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 400, 401, 402, 409, 410, 416, 417, 424, 427, 430, 481, 500, 536, 542, 545, 552.

*Ważna informacja:* Należy zwrócić uwagę, że powyższe kategorie bynajmniej *nie* są rozłączne. Możliwe są ich *dowolne kombinacje* w ramach *jednego* przypisu końcowego.

W doktrynalnych przypisach końcowych często można znaleźć cytaty tekstów źródłowych, cytowanych na analogicznych zasadach jak cytaty tekstów źródłowych w głównej części książki. Przykładem takiego przypisu jest przypis nr 7.

### **Budowa i znaczenie przypisów końcowych**

Struktura i znaczenie przypisów końcowych są następujące:

1. Przypisy końcowe są ponumerowane sekwencyjnie od 2 do 558. Pominięto zbędny pierwszy przypis z przedmowy (*Foreword*) oryginalnego wydania amerykańskiego.
2. Dla konkretnego cytatu źródłowego przypis końcowy zawiera *zawsze jedno źródło pierwotne* oraz *opcjonalnie jedno źródło wtórne*. Źródło pierwotne jest *zawsze* wymienione jako pierwsze, a źródło wtórne następuje po nim i jest *zawsze* identyfikowane prefiksem *Źródło*.
3. Każde źródło jest scharakteryzowane *jedynie* w stopniu umożliwiającym jego jednoznaczną identyfikację w *Bibliografii*. Wszystkie pozostałe własności źródła (m.in. data powstania, wydawca, rok wydania, miejsce wydania, numer ISBN) są umieszczone w jego pozycji bibliograficznej.
4. W każdym przypadku, w którym jest to tylko możliwe, w opisie źródła podana jest precyzyjna informacja (numer akapitu, numer brzegowy, zakres stron) jednoznacznie określająca miejsce cytatu źródłowego w źródle.

5. W przypadku cytatów oficjalnych dokumentów Kościoła (dokumenty soborowe, dokumenty papieskie, dokumenty Kurii Rzymskiej), których źródłem pierwotnym są *Acta Apostolicae Sedis* (AAS) lub *Acta Sanctae Sedis* (ASS), po sygnaturze źródła (AAS/ASS, numer i rocznik) podany jest zakres stron, na których cytat źródowy się znajduje.

*Przykład nr 9:*

7. Pius XII napisał:

Więc liturgia święta nie określa wiary katolickiej ani jej nie ustala swoją własną mocą w sposób absolutny; lecz raczej, będąc wyznaniem prawd nadziemijskich, które podlegają najwyższej władzy nauczającej Kościoła, może podsuwać argumenty i świadectwa nie malej zaprawdę wartości dla określenia szczególnych artykułów nauki chrześcijańskiej.

*Pius XII, Mediator Dei, nr 48, AAS 39(1947), s. 541.*

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie źródłem pierwotnym cytatu z akapitu nr 48 encykliki *Mediator Dei* papieża Piusa XII jest *Acta Apostolicae Sedis* (AAS), nr 39, rocznik 1947. Ten cytat można znaleźć w podanym źródle na stronie 541.

*Ważna informacja:* Wszystkie numery stron w opisach cytatów źródłowych pochodzących z *Acta Apostolicae Sedis* (AAS) lub *Acta Sanctae Sedis* (ASS) zostały zaczerpnięte ze skanów elektronicznych poszczególnych roczników. Skany te są dostępne za darmo w witrynie Stolicy Apostolskiej. W niektórych, szczególnie starszych rocznikach akapity dokumentów źródłowych *nie* są numerowane, co utrudnia, lecz nie uniemożliwia umiejscowienia danego cytatu źródłowego w źródle. Poszukiwanie wymaga jedynie nieco więcej wysiłku niż normalnie.

6. Struktura przypisów doktrynalnych jest oparta na analogicznych zasadach jak struktura głównej części książki. Występują więc w nich zarówno główne, jak i wtrącone cytaty źródłowe z jedną wszakże istotną różnicą: w referencjach źródłowych tych cytatów *nigdy* nie występują numery innych przypisów końcowych; innymi słowy: w żadnym przypisie końcowym nie ma jawnego odwołania do innego przypisu końcowego. W przypadku każdego wtrąconego

cytatu źródłowego pochodzącego z *innego* źródła niż Pismo Święte zawsze podane jest jego źródło pierwotne i ewentualnie źródło wtórne. Takie podejście chroni Czytelnika przed koniecznością odwoływania się do innych przypisów.

## Bibliografia

Bibliografia jest dodatkowym elementem wydania polskiego. Stanowi ona katalog wszystkich cytowanych źródeł pierwotnych (z wyjątkiem AAS i ASS) i wtórnych. Lista źródeł jest uporządkowana *alfabetycznie według autorów, a następnie tytułów*.

Dla każdego źródła podano wszelkie istotne informacje umożliwiające jego jednoznaczną identyfikację i ewentualny zakup. Poza tym wybrane źródła posiadają informacje dodatkowe:

1. Jeśli w *przypisach końcowych* istnieje jedna lub więcej referencji źródłowych danego źródła, to jego pozycja bibliograficzna zawiera kompletną listę numerów tych przypisów. Lista ta jest zawsze poprzedzona prefiksem (*pk*).

Ten przypadek dotyczy większości pozycji bibliograficznych.

2. Jeśli w *przypisach dolnych* istnieje jedna lub więcej referencji źródłowych danego źródła, to jego pozycja bibliograficzna zawiera kompletną listę numerów tych przypisów. Lista ta jest zawsze poprzedzona prefiksem (*pd*).

Ten przypadek dotyczy pozycji bibliograficznych nr: 6, 17, 31, 47, 66, 76, 80, 104.

3. Jeśli dane źródło jest *dodatkowym* źródłem cytatów z Pisma Świętego w stosunku do podstawowego źródła tych cytatów (*Biblii Tysiąclecia*), to jego pozycja bibliograficzna zawiera kompletną listę skróconych referencji biblijnych cytatów z dodatkowego źródła. Lista ta jest zawsze poprzedzona prefiksem (*rb*).

Ten przypadek dotyczy pozycji bibliograficznych nr: 6, 29, 76.



4. Jeśli dane źródło jest jedynie częścią innej, szerszej publikacji źródłowej, to w opisie jego pozycji bibliograficznej podano wszelkie dane dotyczące tej publikacji oraz zakres stron, na których w tej publikacji to źródło się znajduje. Natomiast sama publikacja posiada w *Bibliografii* osobną pozycję bibliograficzną. Czasami (np. dokument papieski zamieszczony w AAS) sama publikacja (tutaj AAS) jest traktowana *na równi* z zawartym w niej źródłem pierwotnym i *nie* posiada osobnej pozycji bibliograficznej.
5. W przypadku nielicznych starszych i obecnie niedostępnych źródeł ich pozycje bibliograficzne mogą zawierać informacje dotyczące nowszego, dostępnego obecnie wydania danego źródła. Tego rodzaju informacja jest zawsze poprzedzona prefiksem *Nowsze wydanie*.

Dodatkowe informacje dotyczące oznaczeń stosowanych w *Bibliografii* można znaleźć na jej pierwszej stronie.

## Indeksy

Książka zawiera trzy indeksy: biblijny, apokryficzny i rzeczowy. W stosunku do oryginału indeks apokryficzny jest elementem dodatkowym; indeks rzeczowy został znacząco rozbudowany.

### Indeks biblijny i apokryficzny

Pod względem strukturalnym indeks apokryficzny i biblijny są identyczne. Jedyne różnice dotyczą tego, że indeks biblijny odnosi się do cytatów pochodzących z tych ksiąg Pisma Świętego, które zarówno katolicy, jak i protestanci uznają za kanoniczne; natomiast indeks apokryficzny odnosi się do cytatów z tych ksiąg Pisma Świętego, które po Soborze Trydenckim za kanoniczne uznają jedynie katolicy.

Każdy z indeksów podzielony jest na *sekcje*, z których każda reprezentuje jedną księgę. Nazwy ksiąg pochodzą z *Biblii Tysiąclecia*. Księgi te są uporządkowane w kolejności umieszczenia ich w *Biblii Tysiąclecia*.

Każda sekcja składa się z jednego lub więcej *hasel indeksowych*, z których każde ma postać skróconej referencji biblijnej pochodzącej z tej księgi.

W ramach danej sekcji indeksu hasła indeksowe są uporządkowane sekwencyjnie, według kolejności w swojej księdze.

Każde hasło indeksowe składa się z listy *referencji indeksowych*, z których każda odwołuje się albo (a) do zakresu stron głównej części książki, albo (b) do konkretnego przypisu końcowego. W drugim przypadku referencja przypisu jest poprzedzona prefiksem *pk*, po którym w nawiasach podany jest zakres stron książki, na których ten przypis końcowy się znajduje. W obu przypadkach wskazywane jest miejsce, w którym albo (a) dany fragment Pisma Świętego jest cytowany, albo (b) istnieje skrócona referencja biblijna odnosząca się do tego fragmentu.

W ramach danego hasła indeksowego referencje indeksowe uporządkowane są sekwencyjnie, według zakresów numerów stron i numerów przypisów końcowych, przy czym zakresy stron zawsze poprzedzają numery przypisów końcowych.

## Indeks rzeczowy

Zasady strukturalne indeksu rzeczowego są analogiczne do zasad obowiązujących w przypadku indeksów biblijnego i apokryficznego. Różnice są następujące:

1. Sekcje indeksu rzeczowego reprezentują alfabet języka polskiego, a nie księgi biblijne czy apokryficzne.
2. Struktura hasel indeksowych jest dwustopniowa: każde hasło *może*, ale *nie musi* posiadać podhasło.
3. Hasła indeksowe mogą odwoływać się również do innych hasel. Są to tzw. *odwołania wewnętrzne*.

Pierwszym i najczęściej stosowanym rodzajem odwołania wewnętrznego jest odwołanie typu *zobacz także*. Jest to lista *dotatkowych* hasel, które w jakiś sposób są powiązane z odwołującym się hasłem i stanowią jego uzupełnienie.

- Drugim rodzajem odwołania wewnętrznego jest odwołanie typu *zobacz*. Jest to odesłanie do *innego* hasła, którego odwołujące się hasło jest synonimem. Tam należy się udać.
4. Referencje haseł indeksowych często odwołują się do fragmentów tekstu, nie zaś do cytatów i referencji biblijnych.
  5. Zarówno nazwy haseł indeksowych, jak również powiązania między ich referencjami i fragmentami tekstu, do których te referencje odwołują się, są całkowicie *arbitralne*. Zostały one stworzone przez Autora (hasła i referencje pierwotne) i Redaktora wydania polskiego (hasła i referencje uzupełniające). Na życzenie Czytelników w następnych wydaniach książki zbiór haseł indeksowych może być rozszerzony.

## Referencje

W książce wykorzystywanych jest kilka rodzajów referencji.

### Referencje źródłowe

*Referencje źródłowe* odwołują się do tekstów źródłowych. Występują one zarówno w głównych, jak i we wtrąconych cytatach źródłowych. Format i zasady interpretacji referencji źródłowych zostały już omówione wcześniej.

*Referencje KKK* są podzbiorem referencji źródłowych, które odwołują się do *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Występują one zarówno w głównych, jak i we wtrąconych cytatach źródłowych. Dodatkowo, w tekście książki występuje wiele *autonomicznych referencji KKK*. Format i zasady interpretacji obydwu wariantów referencji KKK zostały już omówione wcześniej.

### Referencje biblijne

*Referencje biblijne* są podzbiorem tych referencji źródłowych, które odwołują się do Pisma Świętego. Referencje biblijne dzielą się na dwie kategorie: (a) *pełne referencje biblijne*, (b) *skrócone referencje biblijne*. Format i interpretacja referencji biblijnych zostały już omówione wcześniej.

## Referencje przypisów końcowych

W niektórych referencjach źródłowych występują referencje przypisów końcowych. Format i zasady interpretacji referencji przypisów końcowych zostały już omówione wcześniej.

## Referencje przypisów dolnych

W różnych miejscach książki występują referencje przypisów dolnych, których w wydaniu polskim jest obecnie 53. Przypisy dolne numerowane są sekwencyjnie, począwszy od 1. Każda referencja przypisu dolnego jest numerem tego przypisu, w *indeksie górnym*, lecz *bez nawiasów kwadratowych*. Ta ostatnia cecha odróżnia referencje przypisów dolnych od referencji przypisów końcowych. Jak wskazuje sama nazwa *przypis dolny*, jego treść zawsze znajduje się na dole strony, na której występuje jego referencja.

*Przykład nr 10:*

[...] Prawo kanoniczne zawiera przepisy i normy, które rządzą Kościołem katolickim. Poprawiony *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku<sup>9</sup> zawiera 1752 prawa. [...]

*Interpretacja przykładu:* W tym przykładzie referencja przypisu dolnego odnosi się do przypisu dolnego nr 9.

## Sigla<sup>1</sup>

Sigla ksiąg biblijnych i apokryficznych, które są cytowane w książce, zostały zaczerpnięte z *Biblii Tysiąclecia*. Pełne nazwy tych ksiąg pochodzą z tego samego źródła. Sigla te są wymienione w kolejności umieszczenia ich ksiąg w tej publikacji.

## Sigla cytowanych ksiąg biblijnych

**Rdz** Księga Rodzaju<sup>2</sup>

1. Czyli nazwy skrótowe (*przyp. red.*).

2. W *Biblii Warszawskiej* jest to *1 Księga Mojżeszowa* (*przyp. red.*).

<b>Wj</b>	Księga Wyjścia <sup>3</sup>
<b>Kpł</b>	Księga Kapłańska <sup>4</sup>
<b>Lb</b>	Księga Liczb <sup>5</sup>
<b>Pwt</b>	Księga Powtórzonego Prawa <sup>6</sup>
<b>1 Sm</b>	1 Księga Samuela
<b>2 Krl</b>	2 Księga Królewska
<b>Ezd</b>	Księga Ezdrasza
<b>Ne</b>	Księga Nehemiasza
<b>Ps</b>	Księga Psalmów
<b>Prz</b>	Księga Przysłów <sup>7</sup>
<b>Koh</b>	Księga Koheleta <sup>8</sup>
<b>Pnp</b>	Pieśń nad Pieśniami
<b>Iz</b>	Księga Izajasza
<b>Jr</b>	Księga Jeremiasza
<b>Ez</b>	Księga Ezechiela
<b>Dn</b>	Księga Daniela
<b>Am</b>	Księga Amosa
<b>Mi</b>	Księga Micheasza
<b>Ha</b>	Księga Habakuka
<b>Ml</b>	Księga Malachiasza
<b>Mt</b>	Ewangelia według Mateusza
<b>Mk</b>	Ewangelia według Marka
<b>Łk</b>	Ewangelia według Łukasza
<b>J</b>	Ewangelia według Jana
<b>Dz</b>	Dzieje Apostolskie
<b>Rz</b>	List do Rzymian

---

3. W Biblii Warszawskiej jest to 2 Księga Mojżeszowa (przyp. red.).

4. W Biblii Warszawskiej jest to 3 Księga Mojżeszowa (przyp. red.).

5. W Biblii Warszawskiej jest to 4 Księga Mojżeszowa (przyp. red.).

6. W Biblii Warszawskiej jest to 5 Księga Mojżeszowa (przyp. red.).

7. W Biblii Warszawskiej jest to księga Przypowieści Salomona (przyp. red.).

8. W Biblii Warszawskiej jest to Księga Kaznodziei Salomona. Jest także znana jako Księga Eklezjastesa. (przyp. red.).

## *Wstęp Redaktora wydania polskiego*

<b>1 Kor</b>	1 List do Koryntian
<b>2 Kor</b>	2 List do Koryntian
<b>Ga</b>	List do Galatów
<b>Ef</b>	List do Efezjan
<b>Flp</b>	List do Filipian
<b>Kol</b>	List do Kolosan
<b>1 Tes</b>	1 List do Tesaloniczan
<b>2 Tes</b>	2 List do Tesaloniczan
<b>1 Tm</b>	1 List do Tymoteusza
<b>2 Tm</b>	2 List do Tymoteusza
<b>Tt</b>	List do Tytusa
<b>Hbr</b>	List do Hebrajczyków
<b>Jk</b>	List Jakuba
<b>1 P</b>	1 List Piotra
<b>2 P</b>	2 List Piotra
<b>1 J</b>	1 List Jana
<b>Jud</b>	List Judy
<b>Ap</b>	Apokalipsa Jana <sup>9</sup>

### Sigła cytowanych ksiąg apokryficznych

<b>Tb</b>	Księga Tobiasza
<b>Jdt</b>	Księga Judyty
<b>2 Mch</b>	2 Księga Machabejska

## Opinie i uwagi Czytelników

Będę niezmiernie wdzięczny Czytelnikom za wszelkie *konstruktywne* opinie i uwagi na temat wydania polskiego *Ewangelii według Rzymu*, nawet te najbardziej krytyczne. Wszystkim przyszłym recenzentom z góry bardzo dziękuję za trud i poświęcony czas. Czekam niecierpliwie na Wasze opinie i uwagi!

---

9. W Biblii Warszawskiej jest to 5 Księga Mojżeszowa (przyp. red.).

Obecnie wszelkie opinie i uwagi można przekazywać *wyłącznie* w formie elektronicznej pisząc na adres skrzynki pocztowej wydania polskiego: *gar.polishedition@gmail.com*. W późniejszym czasie przewiduję także inne formy komunikacji ze mną.

## Podziękowania

Wydanie polskie *Ewangelii według Rzymu* jest efektem pracy wieloosobowego zespołu na przestrzeni kilku lat. Bez zaangażowania i sumienności każdego członka tego zespołu to wydanie nigdy by nie powstało. Czuję się nie tylko zobowiązany, ale jest moją autentyczną radością, serdecznie im za to podziękować. Niektóre osoby zażyczyły sobie, aby ich personalia nie były ujawniane. W tych przypadkach podane są jedynie ich inicjały.

Tak więc, serdecznie dziękuję: (1) G.K. za główną korektę językową całej książki we wszelkich jej aspektach oraz ostateczną kontrolę jakości tekstu po składzie, bezpośrednio przed drukiem; (2) Noemi Laskowskiej za wstępną korektę językową tekstu, kontrolę jakości przypisów końcowych, współpracę w opracowaniu indeksu rzeczowego oraz korektę całego tekstu bezpośrednio przed składem; (3) Agacie Pruszyńskiej za drobiazgową kontrolę poprawności wszystkich (kilku tysięcy!) cytatów źródłowych, kontrolę jakości wszystkich indeksów oraz kontrolę jakości tekstu bezpośrednio przed składem; (4) Magdalenie Zawadzkiej z Uniwersytetu Warszawskiego za przekład wybranych tekstów źródłowych z języka łacińskiego; (5) L.K. za zaprojektowanie pięknej okładki, stworzenie rysunków, złożenie książki do druku w Adobe InDesign CS2®, wiele dobrych rad, jak również okazaną mi gościnę w trakcie kilku moich wizyt; (6) Dariuszowi J. Laskowskiemu za napisanie przedmowy do wydania polskiego, stałe zainteresowanie projektem, wiele słów wsparcia i zachęty, wiele modlitw w intencji tego projektu i za wiele innych rzeczy; (7) Zbigniewowi Sobczakowi za konsultację teologiczną treści książki oraz szereg bardzo cennych spostrzeżeń i rekomendacji w tym zakresie; (8) S.T. za przekład wybranych tekstów źródłowych z języka łacińskiego oraz

dostarczenie przekładu innych tekstów źródłowych z drugiego wydania *Breviarium Fidei*; (9) Jeffrey'owi Fry'owi za niezłomną wiarę w sens i ostateczny sukces tego projektu, kierowanie całym projektem, wyrozumiałość w obliczu niekończących się poślizgów kolejnych terminów (za co bardzo przepraszam!), wiele słów zachęty w momentach zniechęcenia i piętrzących się trudności i za wiele modlitw w intencji tego projektu.

Szczególne podziękowania należą się również osobom spoza samego zespołu *Ewangelii według Rzymu*. Bardzo dziękuję więc: (1) James'owi G. McCarthy'emu – Autorowi książki, za napisanie *Ewangelii według Rzymu*, zgodę na jej polskie wydanie, konstruktywną współpracę w trakcie całego projektu, szereg cennych wskazówek dotyczących redakcji wydania polskiego oraz gościnę w swoim domu w trakcie mojej wizyty w San Jose w sierpniu 2002; (2) księdzu Zbigniewowi Rembiszowi SAC, Dyrektorowi Wydawnictwa Pallottinum, za pozwolenie na nieodpłatne cytowanie wybranych publikacji wydawnictwa; (3) księdzu dr Jerzemu Stranzowi, Redaktorowi Naczelnemu Wydawnictwa św. Wojciecha, za pozwolenie na nieodpłatne cytowanie wybranych publikacji wydawnictwa; (4) przemiłym paniom z Czytelni Teologicznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego za ogromną pomoc i zaangażowanie w zdobywaniu i weryfikacji źródeł w trakcie moich wielokrotnych wizyt w Lublinie; (5) braciom i siostram (szczególnie E.S.) z mojego rodzinnego zboru za wiele modlitw w intencji tego projektu i niesłabnące zainteresowanie polskim wydaniem *Ewangelii według Rzymu*; (6) braciom i siostram z innych zborów (szczególnie M.B., R.C. i D.C.) za wiele modlitw w intencji tego projektu i liczne słowa zachęty; (7) K.K. i kierowanej przez niego drukarni za wydrukowanie książki; (8) J.G. i jego firmie za podjęcie się dystrybucji wydania polskiego; (9) M.P. za cenne porady prawne z dziedziny prawa autorskiego i cywilnego w związku z formalno-prawnymi aspektami wydania polskiego; (10) organizacjom i osobom, które na rozmaite sposoby wspierały ten projekt materialnie, w szczególności M.B. i K.G.



Patrząc wstecz na cały przebieg tego stale wydłużającego się projektu mogę teraz wyznać ze szczerego serca: „Aż do-  
tąd wspierał nas Pan” (1 Sm 7,12). Za to Jemu należy się nasza  
wdzięczność i cała chwała (Ps 115,1).

Bardzo osobista refleksja: Jestem bardzo wdzięczny Bogu za  
przywilej uczynienia mnie swoim współpracownikiem w przy-  
gotowaniu polskiego wydania *Ewangelii według Rzymu*. Jestem  
Mu również wdzięczny za wszystkich wspomniałych i oddanych  
współpracowników w tym projekcie.

## Moja motywacja

Moja motywacja w przygotowaniu tego wydania jest w grun-  
cie rzeczy bardzo podobna do motywacji Autora książki: mam  
dług – po pierwsze wielki dług miłości i wdzięczności wobec  
Boga za wspaniałe zbawienie w Chrystusie, które za darmo stało  
się moim udziałem; po drugie dług miłości wobec mojej katolic-  
kiej rodziny, przyjaciół (szczególnie z dawnej wspólnoty w ru-  
chu oazowym *Światło i życie* w moim rodzinnym mieście) i mi-  
lionów szczerych polskich katolików, których oni reprezentują.

Na koniec chciałbym szczerze zapewnić wszystkich Czy-  
telników, iż polskie wydanie *Ewangelii według Rzymu* *nie jest*  
wymierzone przeciw komukolwiek, a w szczególności przeciw  
polskim katolikom czy Kościołowi katolickiemu pojmowanemu  
jako wspólnota ludzi wierzących. Ranienie czyichkolwiek uczuć  
religijnych nigdy nie było, nie jest, i nigdy nie będzie naszą in-  
tencją. Byłoby ono jawnym zaprzeczeniem miłości Chrystusa.  
A Bóg i my katolików bardzo miłujemy.

Polskie wydanie *jest* natomiast próbą obiektywnego, mery-  
torycznego i wolnego od emocji porównania oficjalnej nauki  
Kościoła katolickiego w jej najbardziej kluczowych dziedzinach  
z nauką samego Pisma Świętego. W konsekwencji polskie wy-  
danie jest zaproszeniem do osobistego studium tych zagadnień  
i wyciągnięcia stąd osobistych wniosków.

*Jacek Pruszyński*



# Przedmowa do wydania polskiego

Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.

*Ewangelia według Jana 18,37*

Jestem pełen podziwu dla Jamesa G. McCarthy'ego za jego książkę *Ewangelia według Rzymu*, w której Bóg pozwolił mu w bardzo precyzyjny i szczegółowy sposób przedstawić ewangelię Jezusa Chrystusa. Autor dokonał w niej porównania między ewangelią według Pisma Świętego a ewangelią według Tradycji. Skonfrontował ze sobą to, co boskie z tym, co ludzkie.

Wielu z nas, katolików, dąży do poznania Prawdy. Dla wielu jest ona jednak wciąż obojętna, ponieważ troskę o swoje zbawienie powierzyło kapłanom, wierząc, że oni znają Prawdę. Duch Święty, aby wprowadzać ludzi we wszelką Prawdę, przyprowadza ich do źródła Bożego objawienia i komunikacji z Bogiem, jakim jest Słowo Boże. Pan Jezus w arcykapłańskiej modlitwie do swojego Ojca powiedział: „Słowo Twoje jest prawdą” (J 17,17). Pismo Święte mówi, że Prawda jest w Jezusie. Każdy z nas przekonany jest, że to, w co wierzy od dziecka, wywodzi się z Pisma Świętego, ponieważ podczas mszy czytane nam są

fragmenty z Ewangelii i Listów apostoelskich. Wierzimy również, że całokształt naszej wiary wywodzi się prosto od Chrystusa i apostołów. Okazuje się jednak, że jest to niewłaściwe myślenie, ponieważ gdy sięgniemy po Pismo Święte i zagłębimy się w jego treść, nie znajdziemy w nim wielu rzeczy, o których prawdziwości jesteśmy święcie przekonani. Odkryjemy, że wiele Bożych Prawd zostało usuniętych z nauczania i zastąpionych doktrynami wywodzącymi się z ludzkiej tradycji.

Książka ta jest dla ludzi odważnych, gotowych na konfrontację swoich poglądów z Bożą Prawdą, objawioną nam przez Pana Jezusa i Jego apostołów. Zmusi nas ona do sprawdzenia tego, czego się dowiemy, w Piśmie Świętym. Odkrycia te mogą być dla nas szokujące.

Autor książki, na podstawie Pisma Świętego, przedstawił Bożą wersję tego, w co powinniśmy wierzyć jako katolicy i tego, w co obecnie wierzymy. Na próżno będziemy szukać w Piśmie Świętym przykładu chrztu niemowląt, gdyż uczy ono, że chrzczono uczniów Chrystusa, którzy byli świadomi swojej wiary. Nie znajdziemy nauki, że przez chrzest zostaje zglądzony grzech pierworodny, jak również tego, że przez chrzest czy bierzmowanie otrzymujemy Ducha Świętego, stając się dziećmi Bożymi. Nie odnajdziemy nic o znaczeniu pośrednictwa świętych i Maryi. Bezsukutecznie będziemy szukać opisu czyśćca, a w nim Boga, który przebacza, lecz musi dręczyć. O odpustach i postach nakazanych przez Kościół oraz o celibacie tych, którzy stoją na czele Bożej trzody, nie ma żadnej wzmianki. Gdy będziemy szukać kapłaństwa hierarchicznego w Nowym Testamencie, to daremny nasz trud, gdyż mówi on, że kapłaństwo wierzących jest powszechne. Nie znajdziemy potwierdzenia, jakoby któryś z apostołów został papieżem. Nie napotkamy również informacji o tym, że Chrystus ustanowił swoim zastępcą któregoś z apostołów, bowiem powiedział On, że na swoje miejsce pošle nam Ducha Świętego. Żaden z apostołów nie został też głową Kościoła, bo jest nią sam Chrystus. W nauce apostoelskiej nie odnajdujemy doktryny o zbawieniu z uczynków. Apostołowie uczą raczej, iż jesteśmy zbawieni na podstawie łaski przez wiarę, i że

zbawienie nie pochodzi z nas, lecz jest ono darem Bożym, „nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił” (Ef 2,9). Gdy zajrzemy do Dekalogu, odkrywamy, że wersja dziesięciu przykazań jest inna od tej, którą znamy z *Katechizmu*. Zorientujemy się, że usunięto drugie przykazanie, a dziesiąte podzielono na dwa. Wszystko, co kłopotliwe, zostało usunięte i zmienione.

James G. McCarthy w swojej książce szczegółowo to pokazał i wyjaśnił, za co jestem Bogu szczególnie wdzięczny. Jest to według mnie najlepsza praca, jaką na ten temat wydano do tej pory w Polsce.

Oby Duch Święty otworzył oczy nasze i naszego narodu na Słowo Boże, wprowadzając nas we wszelką Prawdę. Nasza droga nie prowadzi do Rzymu, lecz do miasta mającego mocne fundamenty, którego twórcą i budowniczym jest Bóg. Miasto to nazywa się Niebieskie Jeruzalem i do niego pielgrzymujemy. Moją modlitwą jest prośba do Boga o to, aby wobec czytających *Ewangelię według Rzymu* wypełniły się słowa Pana Jezusa, skierowane do tych, którzy uwierzyli w Niego: „Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli [...]. Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (J 8,31-32; J 8,36).

*Dariusz J. Laskowski*



# Sedno książki

## Po co ta książka?

Moja rodzina to od niepamiętnych czasów katolicy – irlandzcy katolicy. Oboje moi rodzice pochodzą ze Szmaragdowej Wyspy, każde z nich z pobożnej, religijnej rodziny mającej ośmioro dzieci. Trzej moi wujkowie zostali księżmi, a dwie moje ciotce zakonnice.

Po II wojnie światowej moi rodzice oddzielnie wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Tam się spotkali, pobrali i wychowali ośmioro dzieci. Wszystkie one zostały ochrzczone i wszystkie przyjęły bierzmowanie.

W niedzielne dni rodzina McCarthy zajmowała w kościele całą ławkę. W tygodniu była reprezentowana praktycznie w każdej klasie lokalnej szkoły parafialnej. Naturalnie, następnie była katolicka szkoła średnia, a dalej katolickie śluby, udzielane zwykle przez jednego z wujków, który był księdzem. Mój własny ślub prowadzony był przez czterech księży – trzech wujków i lokalnego proboszcza.

Dziękuję Bogu za wspianą rodzinę, którą mi dał. Cenię sobie wykształcenie, jakie odebrałem z rąk nauczycieli, którzy rzeczywiście się o mnie troszczyli – szczególną rolę odegrały tu Siostry Świętego Imienia. Wpoily mi świadomość istnienia Boga i wagę duchowych priorytetów. Jednak pomimo swych najlepszych starań nie poznałem Boga i biblijnej drogi zbawienia.

Punktem zwrotnym w moim życiu były odwiedziny przyjaciela, który zaprosił mnie na domowe studium biblijne, zorganizowane przez mały chrześcijański zbor. Tam dowiedziałem się o dokonanym dziele Chrystusa i o Bożej darmowej ofercie zbawienia. Po kilkumiesięcznym studiowaniu Pisma Świętego złożyłem swą ufność w Chrystusie jako moim Zbawicielu.

Dwa lata później opuściłem Kościół katolicki. Była to najboleśniej decyzja, jaką kiedykolwiek musiałem podjąć. Lecz gdy zostałem przekonany, iż nie można pogodzić nauczania Kościoła katolickiego z chrześcijaństwem przedstawionym w Nowym Testamencie, uświadomiłem sobie, że nie mam innego wyboru.

Napisałem tę książkę, ponieważ mam dług – dług miłości wobec mojej katolickiej rodziny, przyjaciół i milionów szczerych katolików, których oni reprezentują. Moją motywacją do napisania tej książki było takie samo pragnienie, jakie żywił Paweł w stosunku do swoich rodaków:

Bracia, z całego serca pragnę ich zbawienia i modłę się za nich do Boga. Bo muszę im wydać świadectwo, że pałają żarliwością ku Bogu, nie opartą jednak na pełnym zrozumieniu.

*List do Rzymian 10,1-2*

## Do katolickiego Czytelnika

Dlaczego powinieneś przeczytać tę książkę? Ponieważ zawiera ona ważne informacje dotyczące Kościoła katolickiego, które płyną z Pisma Świętego, i które powinieneś poznać. Każdego tygodnia w trakcie Mszy świętej jesteś proszony, aby ogłaszać wraz z kapłanem: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół” [811]. Jako katolika, nauczano Cię, że jedynie Kościół katolicki posiada te cztery boskie cechy [811-870]. Kościół jest *jeden* w tym sensie, że wszyscy jego członkowie trzymają się tej samej wiary, są poddani władzy papieża i biskupów oraz uczestniczą w tej samej liturgii i sakramentach [813-822]. Kościół jest *święty* w swoim powołaniu, celach, sakramentach,



ofierze i owocach [823-829]. Kościół jest *katolicki* w tym sensie, że historycznie ma swój początek w czasach Chrystusa, a geograficznie obejmuje całą Ziemię [830-856]. W końcu, Kościół jest *apostolski*, ponieważ został założony przez apostołów, naucza tego, czego nauczali apostołowie, posiada następców apostołów w osobach biskupów oraz następcę Apostoła Piotra w osobie swego papieża [857-865]. Ponieważ jedynie Kościół katolicki uosabia te cztery cechy, jest więc jedynym prawdziwym Kościołem ustanowionym przez Chrystusa. Tak przynajmniej Ci powiedziano, a Ty, jak większość katolików, w to uwierzyłeś.

Lecz czy tak jest naprawdę? Czy kiedykolwiek poważnie zastanawiałeś się nad twierdzeniami Kościoła katolickiego? Zanim powierzysz swoją nieśmiertelną duszę pieczy tego Kościoła, upewnij się, że jesteś w stanie odpowiedzieć na poniższe pytania:

- ◆ Czy katolicyzm jest wiarą otrzymaną od Chrystusa?
- ◆ Czy Kościół katolicki faktycznie ma swój początek w czasach Chrystusa?
- ◆ Czy Kościół posiada uzasadnione prawo nauczania, sprawowania władzy i uświęcania, dane Piotrowi i apostołom?
- ◆ Czy sakramenty Kościoła są w stanie uczynić daną osobę świętą i akceptowalną dla Boga?
- ◆ Czy droga zbawienia proponowana przez Kościół katolicki prowadzi do nieba?

Ta książka odpowiada na powyższe pytania dokumentując, czego Kościół katolicki naucza na temat ważnych kwestii zbawienia, uwielbienia, poświęcenia i władzy. Następnie analizuje te doktryny i udowadnia na podstawie Pisma Świętego, dlaczego Kościół katolicki nie jest jedynym, świętym, katolickim i apostolskim Kościołem, założonym przez Chrystusa.

Mam nadzieję, że przeczytasz tę książkę z modlitwą i dokładnie rozważysz twierdzenia Twojego Kościoła, jego doktryny, jak również Twoją własną relację z Bogiem.

## Do niekatolickiego Czytelnika

Od czasów Soboru Watykańskiego II przywódcy Kościoła katolickiego są coraz bardziej zaniepokojeni poszerzaniem się spektrum przekonań i praktyk religijnych, akceptowanych zarówno przez katolicki kler, jak i świeckich. By zająć się tym problemem, nadzwyczajny Synod Biskupów, który obradował w Rzymie w 1985 roku, zaproponował stworzenie dla Kościoła katolickiego na całym świecie jednego katechizmu, który pierwotnie nazywano *Katechizmem Powszechnym* [10]. Celem było opublikowanie streszczenia fundamentalnej i podstawowej nauki Kościoła, w ten sposób dokonując jej ujednoczenia w trzecim tysiącleciu [11]. *Katechizm* został stworzony przez komisję, której przewodniczył kardynał Josef Ratzinger i został zatwierdzony przez papieża Jana Pawła II w 1992 roku.

Obecnie, po raz pierwszy we współczesnej historii, zarówno katolicy jak i niekatolicy posiadają jednotomowy, oficjalny wykład wiary katolickiej. W konsekwencji publikacja nowego *Katechizmu* stwarza wyjątkową okazję do zrozumienia katolicyzmu i porównania go z chrześcijaństwem, które jest opisane w Piśmie Świętym.

Napisałem *Ewangelię według Rzymu*, aby pomóc osiągnąć ten cel przez niekatolickich chrześcijan, takich jak Ty. W tej książce staram się usystematyzować i uprościć prezentację przekonań i praktyk Kościoła katolickiego, podkreślając te doktryny, które uważam za najistotniejsze dla Czytelników, takich jak Ty. Przedstawiony materiał został zaczerpnięty zarówno z nowego *Katechizmu*, jak i bezpośrednio z innych cytowanych w nim źródeł. W całej książce znajdziesz wiele referencji do *Katechizmu*.

Celem, który przyświecał mi w pisaniu tej książki, jest pomoc w pogłębieniu Twojego zrozumienia nie tylko katolicyzmu, lecz również katolików i ich duchowych potrzeb. W epilogu tej książki, zatytułowanym *Rozdroże*, znajdziesz kilka sugestii mogących pomóc Ci w opowiadaniu katolikom cudownej ewangelii naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Dodatkowo, w wielu aspektach katolicyzm odpowiada określeniu „drogi, co komuś wydaje się słuszna, lecz jest to w końcu droga śmierci” (Prz 14,12). Myślę, iż w trakcie studiowania tej książki odkryjesz, że w każdym z nas znajduje się nieco katolicyzmu. Mam nadzieję, że ta książka pomoże Ci wyeliminować z Twego własnego myślenia niebiblijne koncepcje po to, by lepiej zrozumieć podstawę Twojej relacji z Bogiem oraz wzrastać w miłości i czci dla Chrystusa, który jedynie oferuje za darmo pełne zbawienie.

W końcu, jeśli byłeś wcześniej katolikiem, studium doktrynalnych korzeni Twego wychowania w świetle Pisma Świętego powinno być wyzwalającym doświadczeniem. Pan Jezus obiecał swoim uczniom: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32).

## Źródła

*Ewangelia według Rzymu* bada naukę Kościoła katolickiego. Punktem odniesienia jest Pismo Święte, czyli Biblia. Pytanie końcowe nie brzmi: „Kto ma rację – katolicy czy protestanci?”, lecz: „Czy katolicyzm ma rację, gdy oceni się go w świetle Pisma Świętego?”.

Książka jest podzielona na cztery części:

- ◆ Część pierwsza: *Zbawienie*
- ◆ Część druga: *Msza święta*
- ◆ Część trzecia: *Maryja*
- ◆ Część czwarta: *Władza*

Wprowadzenie do każdego rozdziału ma na celu uświadomienie Ci, czym jest bycie katolikiem. Czytając je, będziesz świadkiem przyjmowania niektórych sakramentów i milczącym obserwatorem wydarzeń historycznych, które ukształtowały Kościół katolicki. Po wprowadzeniu następuje prezentacja danej dziedziny doktrynalnej. Prezentacja jest dokonywana na podstawie źródeł, bez krytyki czy analizy. Tak więc, będziesz w stanie jasno

zrozumieć pozycję Kościoła. Jak sam zobaczysz, niektóre rzeczy nauczane w katolicyzmie nie mają solidnej podstawy biblijnej.

Inne doktryny katolickie są w sposób oczywisty niebiblijne. Będą one tematem ostatniej części każdego rozdziału, zatytułowanej *Biblijna odpowiedź*. Istnieją aspekty katolicyzmu, które wypaczają lub pozostają w sprzeczności z Pismem Świętym. Zostaną one zbadane i porównane z prawdą biblijną. Streszczenie tych błędów znajdziesz pod koniec każdej z czterech części rozdziału.

Chociaż poszczególni katolicy mogą wielce różnić się w swym postrzeganiu i wyrażaniu wiary katolickiej, to ważną rzeczą jest pamiętać, iż istnieje tylko jedna oficjalna wiara katolicka [172-175]. Z definicji są nią doktryny i praktyki Kościoła *katolickiego, całego lub powszechnego* Kościoła [830]. Jest to wiara zawarta w Piśmie Świętym i Tradycji, które są interpretowane przez biskupów katolickich pod zwierzchnictwem papieża, Biskupa Rzymu [76, 85-87, 182, 888-892, 2039].

Dlatego *Ewangelia według Rzymu* skupia się na głównym nurcie tradycyjnego katolicyzmu, nauczanego przez papieży oraz biskupów i opisanego w oficjalnych dokumentach kościelnych. Książka kładzie szczególny nacisk na współczesny sposób wyrażania wiary, który został przedstawiony w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, dokumentach Soboru Watykańskiego II i we współczesnej liturgii. W istotnych punktach prezentacji zostaną podane odpowiednie cytaty tak, abyś sam mógł ocenić daną kwestię. Cytaty te zostały wybrane z najbardziej autorytatywnych, dostępnych źródeł, z nowym *Katechizmem* na czele.

## Katechizm Kościoła Katolickiego

Jest to pierwszy oficjalnie opublikowany katechizm Kościoła katolickiego od ponad 400 lat. W trakcie opracowywania wytycznych do *Katechizmu* papież Jan Paweł II nazwał go „kompendium całej doktryny katolickiej” i „punktem odniesienia” [2]. Papież powiedział: „Ujmując w nowy sposób zasadnicze i najistotniejsze treści wiary i moralności katolickiej, stanowiące

podstawę wiary, liturgii, życia i modlitwy dzisiejszego Kościoła, *Katechizm* jawi się jako szczególnie skuteczny środek służący głębszemu poznaniu niewyczerpanego chrześcijańskiego misterium, pozwalający rozpalić na nowo żar modlitwy ściśle zespolonej z modlitwą Chrystusa i wspomagający konsekwentne świadectwo życia”<sup>[3]</sup>.

## Dekrety soborów powszechnych

Kościół katolicki uznaje dwadzieścia jeden soborów powszechnych. Dekrety tych soborów są uznawane za autorytatywne definicje wiary katolickiej [884, 891]. Ich rolę w teologii katolickiej można dostrzec w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, który cytuje dokumenty tych soborów ponad tysiąc razy. Większość z tych cytatów dotyczy trzech ostatnich soborów: Soboru Trydenckiego (1545-1563), Soboru Watykańskiego I (1869-1870) i Soboru Watykańskiego II (1962-1965)<sup>[4]</sup>.

## Dokumenty papieskie

Na przestrzeni wieków papieże opublikowali liczne oficjalne dokumenty. Większość z tych dokumentów wyjaśnia doktryny i praktyki, potwierdza od dawna akceptowane przekonania lub zajmuje się potrzebami duszpasterskimi Kościoła. Niekiedy papież wyraża swą opinię w jakichś kwestiach spornych. W tych przypadkach „nie wolno już uważać tej kwestii za rzecz podlegającą swobodnej dyskusji teologów”<sup>[5]</sup>. Kościół naucza, że dokumenty papieskie są autorytatywne, gdyż jeśli papież oficjalnie przedstawia swoją naukę, to mówi jako reprezentant Chrystusa na ziemi<sup>[6]</sup>. *Katechizm Kościoła Katolickiego* odwołuje się do dokumentów papieskich 256 razy.

## Kodeks Prawa Kanonicznego

Prawo kanoniczne zawiera przepisy i normy, które rządzą Kościołem katolickim. Poprawiony *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku<sup>10</sup> zawiera 1752 prawa. Zakres spraw w nim

---

10. Pierwsze polskie wydanie ukazało się w 1984 roku (*przyp. red.*).

poruszanych obejmuje regulacje dotyczące papieża i biskupów, obowiązki i prawa katolików, wskazówki dotyczące udzielania sakramentów, ustanowienie sądów kościelnych, kary za przestępstwa przeciwko religii i Kościołowi. *Katechizm* cytuje *Kodeks Prawa Kanonicznego* 197 razy.

## Liturgia Kościoła

Kościół określa *liturgię* jako publiczny kult i praktykę wiary katolickiej [1069-1070]. W katolicyzmie, właśnie poprzez liturgię – czyli to, co kapłan i lud sprawują wspólnie, gdy są razem zgromadzeni – Kościół zachowuje i komunikuje swą oficjalną naukę [1074-1075]. Dlatego liturgia jest autorytatywnym źródłem doktryny katolickiej [1124-1125, 2663]<sup>[7]</sup>. Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyjaśniając wiarę katolicką, cytuje liturgię 114 razy.

## Katechizm rzymski

Dzieło to jest również nazywane *Katechizmem Soboru Trydenckiego*. Papież Pius V nakazał opublikowanie tego przewodnika po wierze katolickiej w 1566 roku [9]. Od tego czasu służył on jako najbardziej autorytatywny katechizm wiary katolickiej. Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*, który cytuje *Katechizm rzymski* 27 razy, ma za zadanie go zastąpić.

## Suma teologiczna

Tomasz z Akwinu (1225-1274) – dominikański zakonnik, który wykorzystując system logiki rozwinięty przez Arystotelesa, jako pierwszy dokonał konsolidacji tradycyjnej nauki Kościoła katolickiego w jednolity system teologiczny. Jego największe dzieło – *Suma teologiczna* – jest klasycznym wykładem teologii katolickiej. Kościół ceni wartość dzieł Tomasza z Akwinu tak wysoko, że w trakcie Soboru Trydenckiego biskupi kładli na ołtarzu trzy rodzaje pism mające wskazywać im prawdę: Pismo Święte, dekrety papieża i *Sumę teologiczną* Tomasza z Akwinu. Jego nauczanie zdominowało myśl katolicką aż po wiek XX. Nawet dzisiaj Kościół wymaga, aby seminarzyści teologii dogmatycznej

„nauczyli się wnikać w tajemnice zbawienia, zwłaszcza za nauczycielem św. Tomaszem”<sup>[8]</sup>. *Katechizm Kościoła Katolickiego* cytuje *Sumę* 48 razy.

### Inne katechizmy i dzieła teologiczne

Istnieje wiele znakomitych książek napisanych przez autorów katolickich, które precyzyjnie podsumowują i wyjaśniają wiarę katolicką. Te z nich, które są przytaczane w tej książce, zostały uznane przez oficjalnych reprezentantów Kościoła za wolne od błędów doktrynalnych oraz moralnych i opatrzone pieczęciami: *Nihil Obstat* – co oznacza *brak żadnych przeszkód*, oraz *Impri-matur* – co oznacza *niech będzie wydrukowane*.





CZEŚĆ PIERWSZA

# ZBAWIENIE

Jaką nadzieję mają katolicy, że pójdą do nieba? Czy przeciętny katolik ma nadzieję osiągnąć ten cel? Jaką rolę pełnią sakramenty w dostąpieniu życia wiecznego? Jaka jest w tym rola pokuty i czyśćca?

W pierwszej części książki zbadamy katolicką drogę zbawienia. Struktura tej części opiera się na pięciu fundamentalnych doktrynach wiary katolickiej:

- ◆ Niemowlęta dostępują łaski przez sakrament chrztu (Rozdział 1, *Usprawiedliwienie niemowląt*).
- ◆ Dorośli, którzy nawracają się na katolicyzm, otrzymują łaskę przez sakrament chrztu po odpowiednim przygotowaniu (Rozdział 2, *Usprawiedliwienie dorosłych*).
- ◆ Sakramenty i dobre uczynki zwiększają działanie łaski w duszy człowieka; współdziałanie z łaską zachowuje działanie łaski w jego duszy (Rozdział 3, *Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące*).
- ◆ Łaskę można utracić przez popełnienie grzechu ciężkiego, lecz można ją odzyskać poprzez sakrament pokuty (Rozdział 4, *Powtórne usprawiedliwienie*).
- ◆ Życie wieczne osiąga się przez śmierć w stanie łaski uświęcającej (Rozdział 5, *Ostateczne przeznaczenie*).

W tej części książki Czytelnik wyrobi sobie również wyobrażenie na temat tego, co to znaczy być katolikiem. Pozna Józefa Lorente i będzie śledził jego życie od niemowlęstwa aż do śmierci. Weźmie udział w jego chrzcie i Pierwszej Komunii Świętej. Gdy będąc młodzieńcem Józef utraci łaskę uświęcającą, Czytelnik razem z nim klęknie w konfesjonale, gdzie łaska uświęcająca zostanie mu przywrócona. W końcu, gdy Józef będzie już dorosłym, dojrzałym człowiekiem, Czytelnik będzie mu towarzyszył w ostatnich godzinach jego życia.

Czytelnik pozna także dziewczynę o imieniu Rosa, która nawróciła się na katolicyzm. Na podstawie jej życia dowie się, co to znaczy zostać katolikiem, gdy jest się już dorosłym człowiekiem.

# Usprawiedliwienie niemowląt

Józef, wiek: 18 dni

–Jakie imię wybraliście dla swojego dziecka? – zapytał z uśmiechem ojciec Fiorelli.

–Józef – odpowiedzieli państwo Lorente.

Podnosząc otwartą dłoń i wykonując gest w kierunku śpiącego niemowlęcia, ojciec Fiorelli pytał dalej:

–O co prosicie Kościół Boży dla Józefa?

–O chrzest – brzmiała przygotowana odpowiedź.

Ojciec Fiorelli, ubrany w odświętne szaty, przerwał na chwilę, by spojrzeć na szczęśliwą rodzinę stojącą naprzeciw niego. Lubił chrzty, szczególnie członków rodzin, które znał tak dobrze jak rodzinę Lorente. Ojciec Fiorelli ochrzcił każde z czterech pozostałych dzieci tej rodziny i z wielką przyjemnością obserwował, jak rosną. Dzisiaj miał ochrzcić najnowszy jej „narybek” –Józefa.

Otwierając oficjalny przewodnik, *Obrzęd chrztu dzieci według rytuału rzymskiego*<sup>11 [9]</sup>, ojciec Fiorelli kontynuował:

---

11. Ponieważ ta książka jest adresowana do polskiego Czytelnika, przyjęto tutaj polski tekst liturgiczny. W innych krajach kapłan korzystałby z lokalnego odpowiednika (*przyp. red.*).

– Prosząc o chrzest dla waszego dziecka, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania go w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowało Boga i bliźniego, jak nas nauczył Jezus Chrystus. Czy jesteście świadomi tego obowiązku?

– Jesteśmy tego świadomi – odpowiedzieli rodzice.

Kapłan zwrócił się do cioci i wujka, których rodzina wybrała na rodziców chrzestnych dziecka i zapytał:

– Czy jesteście gotowi pomagać rodzicom tego dziecka w wypełnianiu ich obowiązku?

– Jesteśmy gotowi – posłusznie odpowiedzieli chrzestni.

Następnie odbyło się czytanie z Pisma Świętego, z trzeciego rozdziału Ewangelii według Jana. Kończyło się ono słowami Jezusa: „Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,5).

Po tych słowach nastąpiła modlitwa egzorcystyczna. Ojciec Fiorelli prosił w niej Boga, by chronił dziecko od mocy ciemności i uwolnił je od grzechu pierwotnego. Następnie namaścił Józefa olejem i poprowadził rodzinę do parafialnej chrzcielnicy.

Gdy wszyscy stanęli wokół chrzcielnicy, ojciec Fiorelli kontynuował obrzęd:

– Wiecie, że Bóg obdarzył wierzących swoim życiem przez święty znak wody. Skierujmy więc do Niego nasze myśli i módlmy się jednym sercem, aby zechciał ze źródła chrzcielnego wylać swoją łaskę na to wybrane dziecko.

Patrząc w kierunku nieba, ojciec Fiorelli modlił się:

– Wejrzyj na swój Kościół i racz mu otworzyć źródło chrztu świętego. Niechaj ta woda, przez Ducha Świętego, otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna, aby człowiek stworzony na Twoje podobieństwo i przez sakrament chrztu, obmyty z wszelkich brudów grzechu, odrodził się z wody i z Ducha Świętego do nowego życia dziecka Bożego.

Dotykając wody, kapłan kontynuował:

– Prosimy Cię, Panie, niech przez Syna Twojego zstąpi na tę wodę moc Ducha Świętego, aby wszyscy przez chrzest

pogrzebani razem z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstałi do nowego życia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Następnie ojciec Fiorelli wraz z państwem Lorente i rodzicami chrzestnymi dokonał przeglądu ich obowiązków w zakresie wychowania Józefa w wierze katolickiej. Dalej, po wyrzeczeniu się grzechu i zła, kapłan poprosił ich, aby wspólnie z nim wyznali wiarę katolicką. Zapytał:

– Czy wierzycie w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

– Wierzymy – odpowiedzieli rodzice i chrzestni.

– Czy wierzycie w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedynego, Pana naszego, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca? – zapytał kapłan.

– Wierzymy – odpowiedzieli rodzice i chrzestni.

– Czy wierzycie w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne? – zapytał kapłan.

– Wierzymy – odpowiedzieli rodzice i chrzestni.

– Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznawanie jest naszą chlubą, w Chrystusie Jezusie Panu naszym – oznajmił kapłan.

– Amen – zabrzmiała wspólna odpowiedź.

– Czy chcecie, aby Józef otrzymał chrzest w wierze Kościoła, którą przed chwilą wspólnie wyznaliśmy? – zapytał kapłan.

– Chcemy – odpowiedzieli rodzice i chrzestni.

Ojciec Fiorelli pouczył panią Lorente, aby umieściła Józefa nad chrzcielnicą. Następnie kapłan polał wodą czoło niemowlęcia i ogłosił:

– Józefie, ja ciebie chrzczę w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego<sup>[10]</sup>.

Ojciec Fiorelli pouczył państwa Lorente, aby ubrali Józefa w białą szatę chrzcielną, którą przynieśli ze sobą. Ten

symboliczny akt miał przedstawiać nowy, święty stan niewidzialnej duszy Józefa. Gdy ubrali dziecko, kapłan kontynuował:

– Józefie, stałeś się nowym stworzeniem i przyoblekłeś się w Chrystusa, dlatego otrzymujesz białą szatę. Niech twoi bliscy słowem i przykładem pomagają ci zachować godność dziecka Bożego, nieskalaną aż po życie wieczne.

Następnie zapalono świecę symbolizującą wiarę żyjącą teraz w duszy Józefa. Potem odśpiewano pieśń, odmówiono modlitwę *Ojcze nasz*, a uroczystość zakończyła się udzieleniem oficjalnego błogosławieństwa.

Później wszyscy zgromadzili się w domu rodziny Lorente, aby uczcić chrzest Józefa – jego pierwszy krok na długiej drodze wiodącej do katolickiego zbawienia.

## Grzech pierworodny dziedziczony po Adamie

[385-421]

Kościół katolicki naucza, że aby uleczyć śmiertelną, duchową chorobę, każde nowonarodzone dziecko musi zostać ochrzczone [403, 1250]. Kościół twierdzi, że choroba ta bierze swój początek w wydarzeniu, które miało miejsce w Ogrodzie Eden.

Gdy Adam i Ewa zjedli zakazany owoc, popełnili pierwszy ludzki grzech – *grzech pierworodny* [397-400, 416]. Wskutek popełnienia tego przestępstwa stali się oni obiektami gniewu Bożego i zostali poddani mocy szatana oraz śmierci [1006, 1008, 1018].

*Grzech pierworodny* odnosi się także do skutków grzechu Adama wywołanych u jego potomków [396-409, 417-419]. Każde nowonarodzone dziecko przychodzi na świat z duszą splamioną grzechem pierworodnym i jest oddzielone od Boga [400-406, 416-417].

Kościół naucza, że Bóg posłał swego Syna, aby rozwiązać ten problem [389, 410-412, 599-630]:

Jego „ustanowił Bóg narzędziem przebłagania przez wiarę mocą krwi Jego” (Rz 3,25)

„za nasze grzechy i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1 J 2,2).

*Sobór Trydencki*<sup>[11]</sup>

Nie oznacza to jednak, że każdy jest automatycznie zbawiony:

W rzeczywistości chociaż „*umarł On za wszystkich*” (2 Kor 5,15), nie wszyscy jednak otrzymują dobrodziejstwo Jego śmierci, lecz ci tylko, którzy mają udział w zasługach Jego męki.

*Sobór Trydencki*<sup>[12]</sup>

## Usprawiedliwienie przez chrzest

[403, 1213-1284, 1987-2020]

Według Kościoła katolickiego niemowlę otrzymuje dobrodziejstwa wynikające ze śmierci Chrystusa przez sakrament chrztu [790, 977, 1214-1216, 1227, 1250-1252]:

Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu (*vitae spiritualis ianua*) i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczępieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania: „Chrzest jest prawidłowo i słusznie określany jako sakrament odrodzenia przez wodę i w słowie”.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1213)

Kościół naucza, że poprzez chrzest dziecko zostaje:

- ◆ wyrwane z mocy szatana
- ◆ uwolnione od grzechu pierworodnego
- ◆ uczynione niewinnym i niesplamionym przed obliczem Boga
- ◆ narodzone na nowo

### Otchłań

Otchłań – to klasyczna, katolicka odpowiedź na pytanie: „Co dzieje się z niemowlętami, które umierają przed udzieleniem im chrztu?”. Tomasz z Akwinu, największy teolog Kościoła katolickiego, sądził, że niemowlęta nie zasługują na to, by pójść do piekła, gdyż „spośród wszystkich grzechów najmniejszy jest grzech pierworodny, ponieważ jak najmniej jest w nim dobrowolności”<sup>[13]</sup>. Jednak według teologii katolickiej, bez chrztu nikt nie może oglądać Boga. Gdzie więc idą zmarłe, nieochrzczone niemowlęta?

Niektórzy teolodzy Kościoła zasugerowali, że musi istnieć miejsce dla nieochrzczonych niemowląt – gdzieś między niebem i piekłem. Nazywają je *otchłanią*. Opisują je jako miejsce naturalnego szczęścia, jednak nieco mniejszego niż szczęście niebieskie, gdyż nie ma tam Boga.

- ◆ obdarzone darem życia Bożego
- ◆ uczestnikiem życia wiecznego
- ◆ świątynią Ducha Świętego
- ◆ członkiem Ciała Chrystusowego
- ◆ przyłączone do Kościoła
- ◆ oddane do wychowania w wierze katolickiej

W trakcie sprawowania obrzędu sakramentu chrztu kapłan jawnie wyszczególnia wszystkie wyżej wymienione skutki [1234-1245, 1262]. Dwa z nich są szczególnie istotne [1262, 1987].

### Usunięcie grzechu pierworodnego

[977-978, 1250, 1263, 1279, 1673]

Katolicyzm naucza, że chrzest usuwa grzech pierworodny, czyli winę odziedziczoną po Adamie. Kapłan wyraża to przekonanie w modlitwie egzorcyzycznej, mówiąc: „Wszechmogący wieczny Boże, [...] pokornie Cię błagamy, abyś to dziecko uwolnił od grzechu pierworodnego”<sup>[14]</sup>. Kościół twierdzi, że ochrzczone dziecko staje się niepokalane i niewinne przed obliczem Boga. Jeśliby umarło natychmiast po chrzcie, to pójdzie prosto do nieba.



We współczesnym katolicyzmie pojęcie otchłani też znajduje się jakby „w otchłani”. Nie jest ono ani oficjalnym dogmatem Kościoła, ani czymś, czemu się zaprzecza. Mówiąc o losie nieochrzczonych niemowląt, współczesny katolicyzm zwykle powierza ich dusze miłosierdziu Bożemu, nie mówiąc w ogóle o otchłani. Takie podejście przyjęto w nowym *Katechizmie* [1261, 1283]. Tym niemniej, nawet dzisiaj, gdy katolik domaga się odpowiedzi na pytanie: „Dokąd idą nieochrzczone niemowlęta po śmierci?”, to zwykle pojawia się odpowiedź: „Do otchłani”.

## Przyjęcie łaski uświęcającej

[374-384, 1265-1266, 1279, 1999, 2023-2024]

Według teologii katolickiej, gdy Bóg stworzył Adama i Ewę, obdarzył ich ponadnaturalnym darem: uczestnictwem w życiu Bożym. W konsekwencji cieszyli się oni nieustającą społecznością z Bogiem [376]. Kościół nazywa ten dar darem życia Bożego, *łaską uświęcającą* lub *łaską przebóstwiania* [1999]. Uczyniła ona Adama i Ewę świętymi i sprawiedliwymi przed obliczem Boga [375, 384]. Przynajmniej tak było do momentu, kiedy zgrzeszyli [379].

Gdy Adam i Ewa okazali nieposłuszeństwo wobec Boga, stracili życie Boże w swoich duszach, „łaskę pierwotnej świętości” (399) [390, 399]. Umarli duchowo, stali się bezbożnymi i stracili upodobanie w oczach Boga. Co więcej, ich grzech z góry skazał ich potomków na odziedziczenie tego upadłego stanu. W konsekwencji każde dziecko przychodzące na świat jest pozbawione łaski uświęcającej i znajduje się w stanie grzechu pierwotnego, mając skłonność do zła, i podlega cierpieniu oraz śmierci [400-406].

Kościół katolicki naucza, że tylko chrzest może zgładzić grzech pierwotny i przywrócić duszy życie Boże [405]. Kapłan potwierdza to przekonanie podczas obrzędu chrztu, gdy prosi

Boga, aby „obdarzył to dziecko nowym życiem z wody i z Ducha Świętego”<sup>[15]</sup>. Kościół opisuje wlanie życia Bożego w duszę jako *napelnienie łaską uświęcającą* [1266, 1996-1997, 1999, 2023]. *Napelnić* oznacza *wlać*.

Przez to napelnienie dusza dziecka, która była martwa duchowo z powodu grzechu Adama, zostaje ożywiona [1213, 1228, 1239]. Pełny udział w życiu Bożym jest dokonywany przez działanie Ducha Świętego [1129, 1227, 1265, 1988]. Niemowlę ponownie rodzi się duchowo, zostaje zaadoptowane jako dziecko Boże, włączone do Kościoła katolickiego i wprowadzone w *stan łaski uświęcającej* [1267-1270, 1279, 1996-2004].

Według Kościoła katolickiego napelnieniu łaską uświęcającą towarzyszy otrzymanie *darów Ducha Świętego* i *cnót teologicznych*, przede wszystkim miłości [1812-1832]. Dlatego teologia katolicka często zrównuje bycie danej osoby w stanie łaski uświęcającej z posiadaniem miłości w jej sercu lub duszy.

Termin teologiczny, który Kościół używa na oznaczenie duchowego przemienienia spowodowanego przez chrzest, to *usprawiedliwienie* [1987-1995, 2019-2020]. Katolicyzm definiuje usprawiedliwienie w następujący sposób:

Polega ono na przeniesieniu z tego stanu, w którym człowiek rodzi się jako syn pierwszego Adama, do stanu łaski i „przybrania za synów” Bożych (Rz 8,15) przez drugiego Adama, Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela.

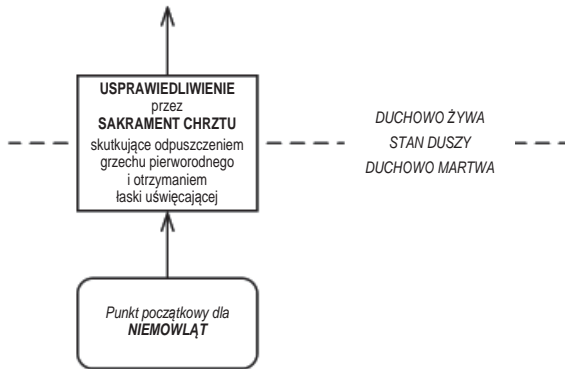
*Sobór Trydencki*<sup>[16]</sup>

Chrzest usprawiedliwia dziecko przez usunięcie winy grzechu pierworodnego i przez napelnienie duszy łaską uświęcającą [654, 1987, 1999, 2019]. Z tego powodu teologia katolicka nazywa również łaską uświęcającą *łaską usprawiedliwienia* [1266].

Kościół naucza, że Chrystus „na drzewie krzyża wysłużył nam usprawiedliwienie i za nas zadośćczynił Bogu Ojcu”<sup>[17]</sup> [1992, 2020]. Tą zasługą „obdarowuje się tak dorosłych, jak i dzieci przez sakrament chrztu należycie udzielony według

obrzędu Kościoła”<sup>[18]</sup>. Chrzest jest więc „przyczyną stanowiącą narzędzie”<sup>[19]</sup> usprawiedliwienia, środkiem, przy pomocy którego łaska usprawiedliwienia zostaje zastosowana do duszy [1227, 1239, 1254, 1987, 1992, 2020].

Jednak chrzest nie uwalnia dziecka od doczesnych konsekwencji grzechu, takich jak słabość ludzkiej natury i skłonność do grzechu. Nie gwarantuje on także, że gdy dziecko stanie się dorosłym człowiekiem, osiągnie życie wieczne. Chrzest jest bowiem tylko pierwszym krokiem w katolickim planie zbawienia [405, 977, 978, 1254-1255, 1257, 1264, 1426].



*Rysunek 1. Usprawiedliwienie niemowląt*

## Biblijna odpowiedź

Każdego roku Kościół katolicki chrzci około 16 milionów dzieci poniżej siódmego roku życia. Większość z nich ma zaledwie kilka tygodni. Gdy dzieci te wzrastają, Kościół naucza je, że grzech pierworodny został usunięty z ich dusz i życie Boże mieszka w nich. W konsekwencji większość katolików idzie przez życie ufając, iż ich relacja z Bogiem jest uregulowana i są na drodze prowadzącej do nieba. Jednak ich ufność jest nieuzasadniona, gdyż Pismo Święte naucza, że zgubieni grzesznicy są usprawiedliwiani przez wiarę, a nie przez chrzest.

## Biblijne usprawiedliwienie jedynie przez wiarę

Źródłem nowotestamentowego słowa *usprawiedliwienie* są takie koncepcje, jak *prawość*, *slusznosc* lub *sprawiedliwość*. *Usprawiedliwić* oznacza *dowieść, że jest się sprawiedliwym* lub *obwieścić, że jest się w stanie sprawiedliwości*. Według Pisma Świętego usprawiedliwienie jest aktem Boga: „Bóg, który usprawiedliwia” (Rz 8,33). Biblijne usprawiedliwienie jest aktem Boga, przez który obwieszcza On, że niegodny grzesznik jest w Jego oczach sprawiedliwym (Rz 4,3).

Biblijne usprawiedliwienie jest czymś więcej niż tylko uniewinnieniem czy przebaczeniem grzechów. Zawiera w sobie pozytywny rozrachunek, zgodnie z którym Bóg przypisuje grzesznikowi „sprawiedliwość Bożą” (Rz 3,22). Od tego momentu Bóg widzi daną osobę w „w Chrystusie” (Ef 1,3-14).

Biblijne usprawiedliwienie stało się możliwe dzięki śmierci Chrystusa. Na krzyżu Pan Jezus wziął na siebie nasze winy po to, abyśmy mogli otrzymać Jego sprawiedliwość:

On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

2 List do Koryntian 5,21

Pismo Święte mówi, że Bóg „usprawiedliwia każdego, który żyje dzięki wierze w Jezusa” (Rz 3,26). Ewangelia jest zwiastowana. Niektórzy, będąc przekonani o jej prawdziwości, składają swoją ufność odnośnie zbawienia w Chrystusie. Tych wierzących Bóg usprawiedliwia, ogłaszając ich sprawiedliwymi w swoich oczach.

Usprawiedliwienie *przez wiarę* jest zgodne z nauką Pisma Świętego: „Sądzimy bowiem, że człowiek osiąga usprawiedliwienie na podstawie wiary” (Rz 3,28); „Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to policzone za sprawiedliwość” (Rz 4,3); „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa”<sup>12</sup> (Rz 5,1).

12. Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej (przyp. red.)*.

Kościół katolicki naucza jednak, że usprawiedliwienie otrzymuje się przez przyjęcie sakramentu chrztu. Teologowie katolickcy usiłują wykazać istnienie podstawy biblijnej tego przekonania przez cytowanie tych miejsc Pisma Świętego, które mówią o chrzcie w kontekście nowego narodzenia, przebaczenia grzechów czy zbawienia. Następnie ci teologowie wskazują, że chrzest jest przyczyną tych następstw.

Jednak takie pośrednie metody nigdy nie mogą zanegować jasnej i bezpośredniej nauki Pisma Świętego, że usprawiedliwienie dokonuje się przez wiarę. (W celu zbadania najważniejszych tekstów biblijnych używanych przez Kościół katolicki na poparcie swego stanowiska, zobacz: Załącznik A, *Usprawiedliwienie niemowląt przez chrzest*).

## Sakrament wiary

Chociaż Kościół katolicki stwierdza, że chrzest jest „przyczyną stanowiącą narzędzie”<sup>[20]</sup> usprawiedliwienia, to jednak zgadza się, iż Pismo Święte naucza, że wiara jest potrzebna do usprawiedliwienia:

Wiara w Jezusa Chrystusa i w Tego, który Go posłał dla naszego zbawienia, jest konieczna do otrzymania tego zbawienia. [...] nikt nie może być bez niej usprawiedliwiony.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (161)

Kościół kwestionuje krytykę, że w usprawiedliwieniu niemowląt brakuje wiary, podając wyjaśnienie, iż chrzest jest „sakramentem wiary” (1992) [161, 1236, 1253]. W celu udowodnienia jak może się to dziać przedstawia się cały szereg wyjaśnień [1231, 1250-1255, 1282]:

- ◆ Niemowlę rozpoczyna życie wiary przez chrzest.
- ◆ Wiara kapłana, rodziców i rodziców chrzestnych usprawiedliwia niemowlę poprzez chrzest.
- ◆ Chrzest bezradnego niemowlęcia wyraża potrzebę otrzymania darmowej, niezasłużonej łaski.

- ◆ Rodzice pozbawiliby swoje dziecko podstawowego błogosławieństwa, gdyby nie ochrzcili go wkrótce po jego narodzeniu.
- ◆ Wiara jest powiązana i zależna od społeczności wierzących. Chrzest niemowląt obrazuje to, gdyż rodzice obiecują wychować dziecko w wierze katolickiej.
- ◆ Wiara nie jest jednorazową decyzją, lecz procesem. Chrzest dostarcza siły i oświecenia dla wzrostu wiary, który trwa całe życie.
- ◆ W ramach liturgii eucharystycznej katolicy odnawiają swoje wyznanie wiary dwa razy do roku.

Żaden z tych argumentów nie sięga jednak do źródła problemu: *Niemowlę nie jest w stanie posiadać zbawiającej wiary*. Wyobrażenie, że rodzice lub kapłan mogą przejawiać wiarę w imieniu dziecka, jest niebiblijne. W kwestii wiary każda osoba musi decydować sama za siebie (J 1,12-13). Obrona opierająca się na argumentacji, że wiara jest procesem, lub że katolicy jako dorośli ludzie odnawiają swoje wyznanie wiary, jest bez znaczenia w dowodzeniu, że niemowlęta są usprawiedliwione od chwili swojego chrztu.

### Woda sprawiająca cud

Kościół katolicki odpiesza powyższe zarzuty mówiąc, że brak osobistej wiary niemowlęcia jest bez znaczenia. To sakramentalny akt obrzędu chrztu jest tym, co usuwa grzech pierworodny i napełnia łaską uświęcającą. Prawidłowe wykonanie tego obrzędu powoduje skutek, który jest niezależny zarówno od godności kapłana, jak i wiary dziecka <sup>[1127-1128,1239]</sup><sup>[21]</sup>. Ta niemalże magiczna koncepcja chrztu wyraża się w samym obrzędzie. To kapłan wzywa Boga, aby obdarzył wodę mocą, mówiąc: „Niechaj ta woda przez Ducha Świętego otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna” <sup>[1217-1218,1238]</sup><sup>[22]</sup>. Nie ma precedensu takiej modlitwy w Piśmie Świętym.

Chrzest w przypadku niebezpieczeństwa utraty życia jest inną praktyką, która ukazuje rzekomą cudowną moc sakramentalnej

***Jeśli usprawiedliwienie jest osiągalne przez chrzest, to...***

Dlaczego Jezus nikogo nie ochrzcił (J 4,2)?

Dlaczego Jezus powiedział łotrowi umierającemu na krzyżu, który nigdy nie został ochrzczony: „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23,43)?

Dlaczego Korneliusz i ci, którzy z nim byli, otrzymali Ducha Świętego, zanim zostali ochrzczeni (Dz 10,44-48)?

Dlaczego Paweł powiedział: „Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię” (1 Kor 1,17)?

Dlaczego chrzest jest pomijany w wielu wersetach mówiących o zbawieniu, takich jak: „Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (Rz 1,16)?

wody. Ponieważ Kościół naucza, że chrzest jest konieczny dla zbawienia, trzeba przeciwdziałać możliwości śmierci niemowlęcia przed przyjęciem sakramentu chrztu. Kościół nakłada na katolików obowiązek bezzwłocznego ochrzczenia dziecka w przypadku niebezpieczeństwa jego śmierci. Można w tym celu użyć skróconej wersji obrzędu. Jeśli kapłan lub diakon nie mogą przybyć, umierające dziecko może zostać ochrzczone przez każdego katolika [1256, 1284]. Kościół prosi katolickich lekarzy, pielęgniarki oraz inny personel medyczny czy pracowników socjalnych, by byli przygotowani do udzielenia chrztu w razie zagrożenia życia dziecka<sup>[23]</sup>. Znane są nawet przypadki ochrzczenia nienarodzonego dziecka w łonie matki przez katolicki personel medyczny za pomocą strzykawki!

## **Fałszywa nadzieja**

Szczere motywy kierujące katolickimi rodzicami, którzy pragną ochrzcić swoje dziecko, są bezdyskusyjne. Tym niemniej sama praktyka jest niebiblijna. Rodzice nie mogą decydować za swoje dziecko w kwestii przyjęcia przezeń Bożego daru zbawienia i narodzenia się na nowo. Pismo Święte naucza, że każdy człowiek musi sam dokonać wyboru:

Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.

*Ewangelia według Jana 1,12-13*

Jeśli chodzi o prawdziwy duchowy stan i potrzebę katolików, to chrzest niemowląt wprowadza ich w błąd przez stwarzanie im fałszywej nadziei. Kościół mówi katolickim dzieciom na początku ich życia, że chrzest usunął ich pierworodny grzech i nappełnił je łaską uświęcającą. Kościół dostarcza nawet namacalnego dowodu na to, że sakrament chrztu został właściwie wykonany, przez wydanie każdemu dziecku świadectwa chrztu.

W ten sposób katolicy wzrastają w przekonaniu, że posiadają już właściwą więź z Bogiem i znajdują się na drodze prowadzącej do nieba. Lecz jak zobaczyliśmy, ich nadzieja nie ma podstawy biblijnej. Ich świadectwa chrztu są bezwartościowe w oczach Boga, gdyż ich wiara nie jest złożona w Zbawicielu, lecz w sakramencie i w szafarzu sakramentów – Kościele katolickim.



# Usprawiedliwienie dorosłych

Rosa, wiek: 23 lata

Czekając na rozpoczęcie kampanii ewangelizacyjnej, Rosa zaczęła mieć wątpliwości, czy warto było tutaj przyjść. Po pierwsze, to nie był jej pomysł. W radiu usłyszała reklamę tej kampanii ewangelizacyjnej, lecz nigdy nie zastanawiała się nad nią głębiej. Potem zaprosiła ją Katie – przyjaciółka z pracy. Rosa była zaskoczona, ale próbując zachować się uprzejmie, zgodziła się przyjść. Teraz czuła się tutaj bardzo nieswojo i żałowała, że nie odmówiła, lecz było już za późno, by coś w tej sprawie zrobić.

Tak więc, siedząc razem z Katie w górnym sektorze stadionu miejskiego, Rosa zdecydowała się skorzystać z tej imprezy najlepiej jak mogła. W każdym razie mogła to być okazja lepszego poznania się z Katie. Rosa czekała na taką okazję. Zawsze podziwiała dobrą postawę Katie w pracy i jej reputację autentycznej chrześcijanki. Być może była to właśnie ta okazja, by odkryć, dlaczego Katie jest taka odmienna.

W końcu kampania ewangelizacyjna rozpoczęła się. Chór zaśpiewał pieśń, a pewien sportowiec opowiedział historię o tym,

jak został chrześcijaninem. Następnie zaczął przemawiać ewangelista.

Dopiero wówczas zniknęły złe przecucia Rosy dotyczące udziału w kampanii. Nigdy jeszcze nie słyszała, by ktoś przemawiał w tak urzekający i przekonujący sposób. Łzy zaczęły płynąć po jej policzkach. Próbowwała opanować się, lecz nie mogła.

Po zakończeniu kazania ewangelista zaprosił każdego, kto chce za darmo przyjąć dar Bożego zbawienia, by zszedł na boisko w centrum stadionu. Rosa faktycznie nie rozumiała, o co w tym wszystkim chodzi, lecz cokolwiek by to nie było, chciała to mieć. Jej życie było puste i pełne rozczarowań.

Gdy chór zaśpiewał pieśń *Just as I Am (Tak, jakim jest)*, Rosa zaczęła schodzić w dół z postanowieniem uporządkowania swojej relacji z Bogiem. Gdy schodziła, zauważyła, że Katie skłoniła głowę w cichej modlitwie.

Na boisku ewangelista przypomniał Rosie i tym, którzy z nią byli, drogę zbawienia. Następnie poprosił grupę, by złączyła się z nim w modlitwie.

Gdy tylko modlitwa zakończyła się, młoda kobieta ze stosem literatury w ręku zbliżyła się do Rosy.

– Cześć, uczestniczę w tej kampanii ewangelizacyjnej. Czy mogę skierować cię do jednego z naszych doradców? – zapytała.

– Nie jestem pewna – odpowiedziała Rosa.

– Czy należysz do jakiegoś kościoła? – zapytała kobieta.

– Właściwie nie – odpowiedziała Rosa. – W mojej rodzinie wszyscy są katolikami. Rzadko uczęszczaliśmy na Mszę świętą i nigdy nie zostałam ochrzczona. Jednak chciałabym otrzymać jakąś pomoc. Nie jestem pewna, jakie jest moje stanowisko przed Bogiem.

– Znajdę kogoś, kto może ci doradzić – obiecała młoda kobieta, następnie odwróciła się i przyglądała się długiemu rzędowni stołów ustawionych na obwodzie boiska.

– Powinnaś porozmawiać z doradcą w czarnej koszuli z kolaratką. Chodź, przedstawię cię – powiedziała, wskazując na mężczyznę siedzącego za stołem w odległości 18 metrów.

Gdy podeszły do stołu, mężczyzna wyciągnął swą rękę na powitanie:

–Cześć, jestem ojciec Pablo Fernandez z parafii św. Marii –powiedział.

Następnie uświadamiając sobie, że Rosa jest Latynoską zapytał po hiszpańsku:

–¿Cómo se llama?

Rosa zawahała się. Gorzkie wspomnienia katolicyzmu w Meksyku powstrzymywały ją od udzielenia odpowiedzi. Lecz wtedy pomyślała o obietnicy ewangelisty, że zbawienie może stać się jej udziałem nawet dzisiaj. Rosa pomyślała również o Katie, która ciągle siedziała w górnym sektorze stadionu.

–*Chcę mieć tę radość, którą posiada Katie. To Katie przyprowadziła mnie tutaj, więc mogę jej zaufać* – pomyślała Rosa.

Rosa wyciągnęła rękę i uścisnęła dłoń księdza.

–Me llamo Rosa – odpowiedziała.

Ojciec Pablo wziął do ręki materiały kampanii ewangelizacyjnej i zaczął je objaśniać. Gdy skończył, poprosił Rosę, by wypełniła ankietę uczestnictwa.

–Rosa! – powiedział entuzjastycznie ojciec Pablo, patrząc na adres znajdujący się w ankiecie.

–Mieszkasz na terenie mojej parafii. Odwiedź mnie kiedyś, to porozmawiamy więcej. Nasz kościół ma nowy program przygotowany dla ludzi właśnie takich jak ty.

W następną niedzielę Rosa odwiedziła kościół parafialny ojca Pablo. Po Mszy świętej ojciec zapisał ją na jedenastomiesięczny program duchowego wzrostu i studiów, noszący nazwę *Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*<sup>13</sup>.

–Gdy ukończysz ten kurs pomyślnie, to w następną Niedzielę Wielkanocną ochrzczę cię jako katoliczkę – obiecał Rosie ojciec Pablo.

---

13. Ponieważ ta książka jest adresowana do polskiego Czytelnika, przyjęto tutaj polski tekst liturgiczny. W innych krajach kapłan korzystałby z lokalnego odpowiednika (*przyp. red.*).

Rosa była rozczarowana. Myślała, że ksiądz wskaże jej, jak dostąpić zbawienia. Przez cały tydzień śpiewała zwrotkę pieśni, którą słyszała w trakcie kampanii ewangelizacyjnej:

Tak, jaki jestem, pełen wad,  
Obdarty z niewinności szat,  
By w serce promyk łaski wpadł,  
Tak idę już, Baranku mój!

*Charlotte Elliott*<sup>[24]</sup>

Teraz ksiądz mówił jej, że będzie musiała czekać prawie rok!

– *Lecz jeśli realizacja tego programu jest konieczna, by otrzymać Boży dar przebaczenia grzechów, to wezmę w nim udział!*  
– pomyślała Rosa.

## Kroki wiodące do usprawiedliwienia dorosłych

[1229-1233]

W przeciwieństwie do noworodków, które powinny być ochrzczone niezwłocznie po urodzeniu, dorośli szukający usprawiedliwienia w Kościele katolickim, muszą przejść przez szeroko zakrojony proces przygotowawczy [1232]. Proces ów składa się z czterech kolejnych etapów: współdziałanie z pierwszą łaską aktualną, wiara, dobre uczynki i sakrament chrztu.

### Pierwsza łaska aktualna

[153-155, 1989, 1993, 1998, 2000-2001, 2018, 2021-2022, 2024]

Według teologii katolickiej inicjatywa w kwestii usprawiedliwienia dorosłych należy do Boga [1998]. Kościół naucza, że „początek usprawiedliwienia u dorosłych należy przyznać uprzedzającej łasce Bożej za pośrednictwem Jezusa Chrystusa”<sup>[25]</sup>.

Gdy Bóg wyciąga rękę do danej osoby, obdarza ją za darmo tym, co Kościół nazywa *pierwszą łaską aktualną*. Jest ona jak pomocna dłoń, która uzdalnia człowieka do poszukiwania Boga, a także przygotowania lub skłonienia swojej duszy do chrztu

i usprawiedliwienia. Kościół nazywa tę łaskę aktualną, ponieważ jej celem są dobre *akty*<sup>14</sup>.

Gdy grzesznik przyjmie pierwszą łaskę aktualną, musi zdecydować, czy chce lub nie chce poddać się jej działaniu [1993, 2002]. Jeśli w trakcie swojego życia upiera się przy odrzuceniu tej łaski, to umrze w stanie grzechu i będzie ponosił wieczne konsekwencje tego wyboru. Z drugiej strony, jeśli grzesznik zgodzi się współdziałać z pierwszą łaską aktualną, to zacznie spełniać *uczynki zbawienia*. Są to ludzkie czyny, dokonane pod wpływem łaski, które prowadzą do usprawiedliwienia. Pierwszym z nich jest wiara.

## Wiara

[144-184]

Po otrzymaniu odpowiedniego pouczenia dorosły człowiek przygotowujący się do otrzymania usprawiedliwienia musi [161, 183] uwierzyć, że:

[...] prawdą jest to, co Bóg objawił i obiecał, a przede wszystkim to, że grzesznik jest usprawiedliwiany przez jego łaskę, dzięki „odkupieniu, które jest w Chrystusie Jezusie” (Rz 3,24).

*Sobór Trydencki*<sup>[26]</sup>

Kościół katolicki określa tę wiarę jako *cnotę teologalną* [1814]. Jest ona silną akceptacją ważniejszych doktryn nauczanych przez Kościół, których podsumowanie znajduje się w wyznaniach wiary. Wyrażenie akceptacji treści tych wyznań jest pierwszym objawem współdziałania z pierwszą łaską aktualną [155]. Drugim objawem są dobre uczynki.

## Dobre uczynki

[1247-1249, 1815-1816, 2001-2002]

Katolicyzm naucza, że dorośli kandydaci do chrztu muszą przygotować swoje dusze przez spełnianie dobrych uczynków

14. *Akty w sensie czynów (przyp. red.)*.

[1247-1248]. Aby otrzymać łaskę usprawiedliwienia, konieczne jest, aby grzesznik „aktem własnej woli przygotował się do niej i przysposobił”<sup>[27]</sup>. Przygotowanie to odbywa się przez wiarę i różne uczynki cnoty:

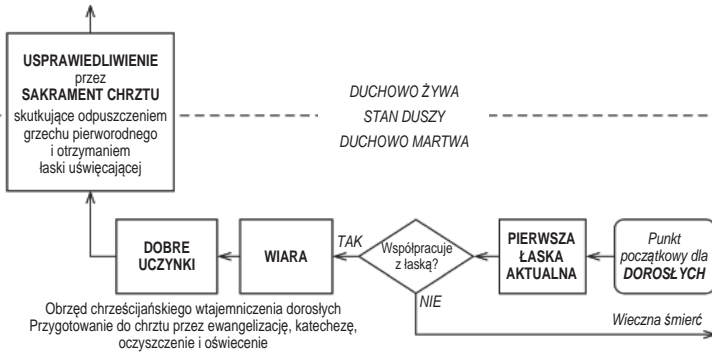
A kiedy pojmują, że są grzesznikami, zwracają się od przejmującego ich z pożytkiem lęku przed Bożą sprawiedliwością ku rozważaniu Bożego miłosierdzia, nabierają nadziei, ufając, że Bóg będzie dla nich łaskawy ze względu na Chrystusa, zaczynają go miłować jako źródło sprawiedliwości i dlatego odnoszą się do grzechów z pewną nienawiścią i obrzydzeniem, to jest w duchu pokuty, którą należy czynić przed chrztem (Dz 2,38); wreszcie przygotowują się, kiedy zamierzają przyjąć chrzest, zacząć nowe życie i zachowywać Boże przykazania.

*Sobór Trydencki*<sup>[28]</sup>

## Chrzest

[1213-1284]

Końcowym wymaganiem osiągnięcia usprawiedliwienia przez dorosłych jest chrzest [1254]. Jak zobaczyliśmy w poprzednim rozdziale, Kościół katolicki naucza, że chrzest jest „przyczyną stanowiącą narzędzie”<sup>[29]</sup> usprawiedliwienia [1227, 1239]. Chrzest usuwa grzech pierworodny i napełnia duszę łaską uświęcającą [1262-1266]. Według Kościoła, ilość łaski uświęcającej, łaski usprawiedliwienia, którą chrzest napełnia duszę, różni się w przypadku każdej osoby i zależy od hojności Boga oraz jej przygotowania do chrztu<sup>[30]</sup>.



Rysunek 2. Usprawiedliwienie dorosłych

## Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych

[1232-1233, 1247-1249, 1259]

Chociaż Sobór Trydencki (1545-1563) zdefiniował katolicką doktrynę usprawiedliwienia, to jednak nie ustanowił szczególnego trybu przygotowania dorosłych do osiągnięcia usprawiedliwienia, które pragną otrzymać. Sobór Watykański II zajął się tym mankamentem w 1963 roku, nakazując przywrócenie starożytnej tradycji przygotowania kandydatów do chrztu [1232]. Tradycja ta znana jest pod nazwą *katechumenatu*. W trakcie realizacji katechumenatu naucza się kandydatów do chrztu, zwanych *katechumenami*, podstaw wiary i cnót chrześcijańskich [1230].

Współczesna forma katechumenatu jest zawarta w *Obrzędzie chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*. Według najnowszych wytycznych, opublikowanych w 1983 roku, proces przygotowania dorosłych jest trójstopniowy: (1) ewangelizacja, (2) pouczenie (katecheza), (3) oczyszczenie i oświecenie [31].

### Pierwsza ewangelizacja

Pierwszą fazę przygotowania można precyzyjniej nazwać *prekatechumenatem*. Jest to okres dociekania, w trakcie którego

Kościół katolicki przedstawia zainteresowanym osobom religię katolicką. Kandydaci mają możliwość zadawania pytań i następnie zdecydowania, czy chcą nawrócić się na katolicyzm, czy nie.

Aby pomóc kandydatom do chrztu w procesie ich przygotowania, koordynator programu katechumenalnego przydziela każdej z nich poręczyciela. W trakcie trwania katechumenatu poręczyciel asystuje kandydatowi i kościołowi w ocenie jego postępów.

Kościół uznaje kandydatów za gotowych do przejścia do drugiego etapu katechumenatu wtedy, gdy można dostrzec w ich życiu wstępne oznaki:

- ◆ zrozumienia podstaw doktryny katolickiej
- ◆ praktykowania duchowego życia
- ◆ pokuty
- ◆ modlitwy
- ◆ społeczności ze wspólnotą katolicką

### Pouczenie (katecheza)

Kościół formalnie promuje kandydatów kwalifikujących się do etapu pouczenia przez uczestnictwo w uroczystości zwanej *Obrzędem przyjęcia do katechumenatu*. Obrzęd ten rozpoczyna się przed wejściem do kościoła parafialnego. Po przywitaniu kandydatów kapłan sprawujący obrzęd napomina ich, aby chodzili w światłości Bożej, mówiąc:

Taka jest droga wiary, którą Chrystus prowadzi was w miłości, abyście osiągnęli życie wieczne. Pytam każdego z was: Czy jesteś gotowy wejść dzisiaj za przewodem Chrystusa na tę drogę?

*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*<sup>[32]</sup>

– Jestem gotowy – odpowiada każdy kandydat.



Po tym zapewnieniu poręczyciele robią znak krzyża na czole każdego kandydata. Tym samym kandydaci są zakwalifikowani do katechumenatu. Następnie celebrans modli się:

Prosimy Cię, Boże, wysłuchaj łaskawie nasze prośby i ochraniaj mocą krzyża tych katechumenów, których naznaczyliśmy krzyżem Chrystusa. Niech strzegą zaczątków wiary i wypełniają Twoje przykazania, aby przez chrzest mogli osiągnąć godność dzieci Bożych. Przez Chrystusa Pana naszego.

*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych<sup>[33]</sup>*

Następnie celebrans zaprasza katechumenów i ich opiekunów, aby weszli do kościoła parafialnego. Gdy znajdą się w środku, obrzęd jest kontynuowany. Teraz następują modlitwy i opcjonalne obrzędy egzorcyzmów, wyparcia się fałszywych bogów, nadania nowego imienia i przedstawienia krzyża.

Rozpoczyna się drugi etap przygotowania do otrzymania katolickiego usprawiedliwienia dorosłych, którego celem jest wzrost:

Katechumenat jest dłuższym okresem, w którym kandydaci otrzymują duchową formację oraz zdobywają wprawę w przestrzeganiu zasad chrześcijańskiej karności. Dzięki temu dojrzewają w nich wewnętrzne dyspozycje, ujawnione podczas przyjęcia do katechumenatu.

*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych<sup>[34]</sup>*

Katechumenat jest czasem formalnego pouczenia w zakresie doktryn i praktyk religii katolickiej. Nauczyciele wyjaśniają, jak prowadzić moralne życie. W szczególności:

Katechumeni uczą się, jak zwracać się do Boga w modlitwie, świadczyć o wierze, we wszystkim pokładać swą nadzieję w Chrystusie, podążać

w swych czynach za nadprzyrodzonym nadchnieniem i praktykować miłość bliźniego, nawet za cenę zaparcia się samego siebie.

*The Rites of the Catholic Church*<sup>[35]</sup>

Czas potrzebny na przebycie tego etapu dla poszczególnych kandydatów jest różny:

Katechumenat powinien trwać dostatecznie długo – jeśli zachodzi potrzeba, to nawet kilka lat – aż nawrócenie i wiara katechumenów umocnią się. Katechumeni powinni więc być właściwie wtajemniczani w misterium zbawienia, praktykowanie obyczajów ewangelicznych i świętych obrzędów celebrowanych w następujących po sobie okresach, a także wprowadzani w życie wiary, liturgii i miłości Ludu Bożego.

*The Rites of the Catholic Church*<sup>[36]</sup>

Gdy katechumeni są już przygotowani, przedstawia się ich biskupowi w celu dokonania *obrzędu wybrania*. W trakcie tego obrzędu:

Kościół osądza stan ich gotowości i decyduje o ich postępkach na drodze do sakramentów [chrześcijańskiego] wtajemniczenia. W ten sposób Kościół dokonuje swojej „elekcji”, tj. wyboru i przyjęcia tych katechumenów, którzy przejawiają cechy świadczące o tym, że są godni wziąć udział w następnym ważnym obrzędzie – sakramentach [chrześcijańskiego] wtajemniczenia.

*The Rites of the Catholic Church*<sup>[37]</sup>

W trakcie tego obrzędu poręczyciele<sup>15</sup> muszą zaświadczyć o tym, że kandydaci są godni wybrania. Biskup pyta poręczycieli:

---

15. Czyli rodzice chrzestni (przyj. red.).

–Pytam was, rodzice chrzestni, abyście dali świadectwo: Czy oni wiernie słuchali Słowa Bożego, które głosi Kościół?

–Czy zaczęli służyć Bogu, zachowując przyjęte Słowo?

–Czy włączyli się w braterską wspólnotę i uczestniczyli w modlitwach?

*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*<sup>[38]</sup>

Po usłyszeniu twierdzących odpowiedzi biskup ogłasza katechumenom:

Zostaliście wybrani, aby w najbliższą Wigilię Paschalną przyjąć sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia.

*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*<sup>[39]</sup>

Od tego momentu Kościół uważa kandydatów za *wybranych*.

## Oczyszczenie i oświecenie

Trzecim i ostatnim etapem przygotowania do chrztu jest etap oczyszczenia, refleksji oraz duchowego oświecenia. Etap ten obejmuje trzy *sprawdziany*:

Sprawdziany, które uroczyście celebryje się w niedziele i wzmacnia przez egzorcyzmy, są obrzędami sprawdzenia samego siebie, pokuty i nade wszystko potwierdzenia swego duchowego celu. Sprawdziany mają na celu odkrycie, a następnie uleczenie tego wszystkiego, co jest słabe, ułomne lub grzeszne w sercach wybranych; ukazanie, a następnie wzmocnienie tego wszystkiego, co jest prawe, mocne i dobre.

*The Rites of the Catholic Church*<sup>[40]</sup>

Ten okres oczyszczenia zwyczajowo ma miejsce w trakcie Wielkiego Postu – czterdziestodniowego okresu poprzedzającego

Wielkanoc, uważanego za okres modlitwy i pokuty całego Kościoła. W Wielką Sobotę, w przeddzień Wielkanocy, Kościół poleca wybranym spędzić dzień na modlitwie, refleksji i poście w oczekiwaniu na chrzest. Kapłan przewodzi wybranym w recytacji Apostolskiego wyznania wiary lub Nicejsko-konstantynopolińskiego wyznania wiary, oraz *Modlitwy Pańskiej*<sup>16</sup>, traktowanych jako wyznanie ich wiary.

W końcu nadchodzi Niedziela Wielkanocna. Katechumeni pomyślnie zakończyli długi okres przygotowania i są gotowi na przyjęcie usprawiedliwienia [1247]. Kapłan chrzci ich w trakcie obrzędu przypominającego obrzęd chrztu niemowląt. Natychmiast po tym obrzędzie następują obrzędy sakramentu bierzowania i Eucharystii [1233, 1275].

## Biblijna odpowiedź

Kościół katolicki przygotowuje corocznie blisko dwa miliony dorosłych i dzieci w wieku od siedmiu lat wzwyż do przyjęcia usprawiedliwienia przez chrzest. Jednak tragiczną rzeczą jest to, że zamiast prowadzić tych ludzi do zbawczej wiary w samego Chrystusa, Kościół prowadzi ich na manowce. Wykorzystując *Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* Kościół uczy ludzi, jak zbliżyć się do Boga na podstawie własnej sprawiedliwości i dobrych uczynków. Stoi to w bezpośredniej sprzeczności z Pismem Świętym, które naucza, że:

- ◆ Bóg usprawiedliwia na podstawie łaski, nie na podstawie uczynków.
- ◆ Bóg usprawiedliwia grzeszników, nie sprawiedliwych.

---

16. Czyli modlitwy *Ojciec nasz* (przyp. red.).

## Bóg usprawiedliwia na podstawie łaski, nie na podstawie uczynków

Pomimo nauki Pisma Świętego, że Bóg usprawiedliwia grzeszników „darmo, z Jego łaski” (Rz 3,24), Kościół katolicki twierdzi, że kandydaci poszukujący usprawiedliwienia muszą spełniać dobre uczynki [1248-1249]. Jednocześnie Kościół utrzymuje, że katolickie usprawiedliwienie jest darem i podaje dwie przyczyny.

Po pierwsze, Kościół wyjaśnia, że dobre uczynki spełnione w trakcie przygotowania do przyjęcia usprawiedliwienia są spełnione pod wpływem działania faktycznej łaski [1989, 1998]<sup>[41]</sup>. Same uczynki są więc rezultatem działania łaski [2001].

Po drugie, Kościół utrzymuje, że na usprawiedliwienie nie można zasłużyć [1308, 1992, 1996, 1999, 2003, 2010, 2027]:

Jesteśmy usprawiedliwiani darmo, bo nic z tego, co poprzedza usprawiedliwienie, czy to wiara, czy uczynki, nie wysługuje samej łaski usprawiedliwienia.

*Sobór Trydencki*<sup>[42]</sup>

Słowa nowego *Katechizmu*:

Ponieważ w porządku łaski inicjatywa należy do Boga u początku nawrócenia, przebaczenia i usprawiedliwienia, dlatego *nikt nie może wysłużyć sobie pierwszej łaski*.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (2010)

Oznacza to, że chociaż dla dostąpienia usprawiedliwienia konieczna jest zarówno wiara, jak i uczynki, to jednak ani wiara, ani uczynki nie dają bezpośrednio błogosławieństwa usprawiedliwienia<sup>[43]</sup>. W konsekwencji teologowie Kościoła argumentują, że katolickie usprawiedliwienie jest darem Bożym.

Jednak osoba szukająca usprawiedliwienia musi na nie ciężko i długo pracować: „[...] jeśli zachodzi potrzeba, to nawet kilka lat”<sup>[44]</sup>. Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych

wymaga, by kandydaci udowodnili autentyczność swego nawrócenia przez:

- ◆ miłowanie i wielbienie Boga
- ◆ modlitwę
- ◆ post
- ◆ miłowanie bliźniego
- ◆ praktykowanie zaparcia się samego siebie
- ◆ posłuszeństwo przykazaniom
- ◆ składanie świadectwa wiary katolickiej
- ◆ pójście za nadprzyrodzonym natchnieniem spełniania dobrych uczynków
- ◆ wyznawanie ważniejszych doktryn Kościoła

Powiedzenie osobie, która faktycznie spełniła wszystkie te wymagania, że usprawiedliwienie jest niezasłużonym darem, byłoby bezsensowne. Taka osoba ma wszelkie prawo, aby być uważaną za usprawiedliwioną na podstawie własnych zasług. Lecz Pismo Święte mówi: „Otóż temu, który pracuje, liczy się zapłatę nie tytułem łaski, lecz należności” (Rz 4,4). Żądanie spełnienia nawet jednego dobrego uczynku, jako warunku dostąpienia usprawiedliwienia, czyni usprawiedliwienie, przynajmniej częściowo, wypracowanym przez siebie błogosławieństwem.

Według Pisma Świętego usprawiedliwienia nie można sobie wypracować; jest ono darem. Bóg usprawiedliwia wierzących „darmo, z Jego łaski” (Rz 3,24). Jeśli Bóg czyni coś z łaski, „to już nie dzięki uczynom, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską” (Rz 11,6). To jest właśnie powód, dla którego Bóg nie prosi grzeszników, by pracowali na usprawiedliwienie, lecz by *uwierzyli*. On usprawiedliwia „każdego, który żyje dzięki wierze w Jezusa” (Rz 3,26).

Z drugiej strony Kościół katolicki utrzymuje, że usprawiedliwienie na podstawie wiary jest herezją:

Jeśliby ktoś twierdził, że wiara usprawiedliwiająca jest niczym innym jak tylko ufnością w miłosierdzie Boga, który odpuszcza grzechy

ze względu na Chrystusa, albo że ta ufność jest jedynym źródłem usprawiedliwienia, niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych.

*Sobór Trydencki*<sup>[45]</sup>

Kościół naucza, że sama wiara jest niewystarczającą podstawą usprawiedliwienia [1815-1816]:

Jeśliby ktoś twierdził, że grzesznik zostaje usprawiedliwiony przez samą wiarę w tym znaczeniu, iż nie potrzeba niczego innego do współdziałania w uzyskaniu łaski usprawiedliwienia oraz że bynajmniej nie jest to konieczne, by aktem własnej woli przygotował się do niej i przysposobił, niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych<sup>17</sup>.

*Sobór Trydencki*<sup>[46]</sup>

Będąc świadom tego, że Paweł raz po raz wymienia wiarę jako jedyną konieczną rzecz dla uzyskania usprawiedliwienia (Rz 3,26; Rz 3,28; Rz 4,3; Rz 5,1), Kościół uświadamia sobie, że jego potępienie usprawiedliwienia na podstawie wiary, za darmo, wymaga dalszych wyjaśnień:

Gdy zaś Apostoł twierdzi, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia „przez wiarę” i „darmo” (Rz 3,22), to należy te słowa rozumieć tak, jak je stale i zgodnie Kościół katolicki przyjmował i wyjaśniał. Jesteśmy usprawiedliwiani przez wiarę, ponieważ wiara jest początkiem ludzkiego zbawienia, fundamentem i korzeniem wszelkiego usprawiedliwienia, „bez niej nie można podobać się Bogu” (Hbr 11,6) i osiągnąć dziedzictwo Jego synów.

*Sobór Trydencki*<sup>[47]</sup>

---

17. Wyrażenie *niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych* jest tłumaczeniem niezwykle mocnego łacińskiego wyrażenia *anathema sit*, co dosłownie oznacza *niech będzie wyklęty* lub *niech będzie przeklęty*. W Liście do Galatów 1,9 Apostoł Paweł używa greckiego odpowiednika tego wyrażenia w odniesieniu do ludzi zwiastujących fałszywą ewangelię (*przyp. red.*).

Jednak ani w pismach Pawła, ani w jakimkolwiek innym miejscu w Nowym Testamencie, nie ma żadnego stwierdzenia, że wiara jest jedynie pierwszym etapem prowadzącym do usprawiedliwienia. Nazywając wiarę pierwszym etapem zbawienia, a dobre uczynki drugim etapem, Kościół ignoruje fakt, że Pismo Święte z naciskiem podkreśla, że dobre uczynki nie grają żadnej roli w usprawiedliwieniu:

Temu jednak, który nie wykonuje pracy, a wierzy w Tego, co usprawiedliwia grzesznika, wiarę jego liczy się za tytuł do usprawiedliwienia.

*List do Rzymian 4,5*

Według Pisma Świętego, jedynym wymogiem otrzymania usprawiedliwienia jest wiara.

Kościół całkowicie nie zgadza się z tym poglądem i na dół prawdziwości swego własnego poglądu przytacza fragment z Listu Jakuba:

Widzicie, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia na podstawie uczynków, a nie samej tylko wiary.

*List Jakuba 2,24*

Rozpatrując powyższy werset w oderwaniu od innych fragmentów Pisma Świętego, wydaje się on wspierać twierdzenie Kościoła katolickiego, że usprawiedliwienie dorosłych musi być poprzedzone zarówno przez wiarę, jak i przez uczynki [161-162, 1248, 1815]. Jeśli jednak przy interpretacji powyższego wersetu uwzględnimy jego kontekst, owo wsparcie znika.

Jakub pisze swój list nie do grupy katechumenów, lecz do ludzi, którzy już wyznali, że są chrześcijanami. Podejrzewa on jednak, że niektórzy z adresatów jego listu faktycznie zwodzą samych siebie. Żyją obłudnym życiem. Twierdzą, że są chrześcijanami, lecz nigdy nie narodzili się na nowo. Mając nadzieję, że ludzie ci dokonają powtórnej oceny swego życia, Jakub wzywa ich, aby żyli moralnie i konsekwentnie.

Werset z Listu Jakuba 2,24 stanowi integralną część dyskusji składającej się z trzynastu wersetów (Jk 2,14-26). Ten fragment



rozpoczyna się od dwóch pytań poruszających kwestię, którą Jakub chce, aby jego czytelnicy rozważyli: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy sama wiara zdoła go zbawić?” (Jk 2,14). Innymi słowy, jeśli ktoś *mówi*, że wierzy, lecz jego życie nie potwierdza tego przez dobre uczynki, to czy ta osoba rzeczywiście posiada autentyczną wiarę? Czy ta osoba naprawdę została zbawiona?

W dalszych wersetach Jakub pokazuje, że prawdziwa wiara objawia się przez dobre uczynki. Wiara, która jest tylko mówieniem, jest „martwa” (Jk 2,17) i „bezowocna” (Jk 2,20).

Jakub używa przykładu Abrahama, aby zilustrować fakt, że jeśli osoba ma prawdziwą wiarę, to objawi się ona przez dobre uczynki. By pomóc swemu czytelnikowi dostrzec ten fakt, Jakub zadaje pytanie: „Czy Abraham, ojciec nasz, nie z powodu uczynków został usprawiedliwiony, kiedy złożył syna Izaaka na ołtarzu ofiarnym?” (Jk 2,21).

Jakub odpowiada twierdząco na własne pytanie. Jak napisano w Księdze Rodzaju 22, gdy w posłuszeństwie Bogu Abraham podniósł swój nóż, aby zabić swego syna, jego czyn zaświadczył o tym, że jest on sprawiedliwym człowiekiem, posiadającym prawdziwą, żywą wiarę. To właśnie w tym kontekście Jakub dochodzi do następującego wniosku: „Widzicie, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia na podstawie uczynków, a nie samej tylko wiary” (Jk 2,24).

Należy zauważyć, że werset ten nie wyjaśnia, w jaki sposób Abraham został usprawiedliwiony *przez Boga*. Wyjaśnia to chronologia życia Abrahama.

W Księdze Rodzaju 15 napisano, gdy Bóg obiecał mu, że jego potomstwo będzie tak liczne jak gwiazdy niebieskie w górze, wtedy Abraham wziął Boga za słowo. Pismo Święte mówi, że Abraham „uwierzył Panu, a On poczytał mu to ku usprawiedliwieniu”<sup>18</sup> (Rdz 15,6).

---

<sup>18</sup> Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej (przyp. red.)*.

To właśnie była podstawa usprawiedliwienia Abrahama. W odpowiedzi na wiarę Abrahama Pan przypisał mu sprawiedliwość. Bóg ogłosił, że Abraham jest sprawiedliwy w Jego oczach *po prostu dlatego, że uwierzył*. Nie obejmowało to żadnych dobrych uczynków. Apostoł Paweł potwierdza to:

Jeżeli bowiem Abraham został usprawiedliwiony dzięki uczynom, ma powód do chlubienia się, ale nie przed Bogiem. Bo cóż mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to policzone za sprawiedliwość.

*List do Rzymian 4,2-3*

Ponad 20 lat później Bóg wystawił wiarę Abrahama na próbę, nakazując mu ofiarować swego syna Izaaka na Górze Moria. Jak zapisano w Księdze Rodzaju 22, Abraham okazał Bogu posłuszeństwo. Przeszedł on tę próbę pomyślnie, demonstrując w ten sposób, że był człowiekiem bojącym się Boga, gotowym okazać Mu bezgraniczne posłuszeństwo (Rdz 22,12; Rdz 22,18). W rezultacie Bóg przysiągł wielce błogosławić Abrahama i rozmnożyć jego potomstwo (Rdz 22,16-18).

Zauważmy, że według Księgi Rodzaju 22 Bóg nie *usprawiedliwił* Abrahama; On mu *pobłogosławił*: „będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie” (Rdz 22,17). Nie było żadnej potrzeby, by Bóg usprawiedliwił Abrahama i uznał go za usprawiedliwionego, gdyż uczynił to już wiele lat wcześniej (Rdz 15,6).

W Liście Jakuba 2,24 autor nawiązuje do drugiego wydarzenia z życia Abrahama. Nie mówi o tym, w jaki sposób Abraham został usprawiedliwiony *przez* Boga, aby otrzymać życie wieczne, lecz o tym, jak Abraham został ogłoszony sprawiedliwym *przed* Bogiem i ludźmi. Celem Jakuba jest pomóc chrześcijańskim czytelnikom w dokonaniu oceny swojego własnego życia. Jakub chce, by jego czytelnicy zrozumieli, że jeśli twierdzą, iż wierzą Bogu tak jak Abraham, to ich uczynki wypływające z posłuszeństwa powinny tego dowieść, tak jak posłuszeństwo Abrahama dowiodło jego wiary. To *uczynki* człowieka są tym,

co *obwieszcza*, że jest on sprawiedliwym, nie zaś zwykle gadanie lub wyznawana wiara, którą człowiek nie żyje.

Wbrew katolickim twierdzeniom, fragment z Listu Jakuba 2,14-26 nie mówi o tym, jak przygotować czyjąś duszę na przyjęcie usprawiedliwienia przez chrzest. Tematem tego fragmentu jest *rodzaj* wiary, która zbawia (Jk 2,14). Fragment ten mówi o *żywej* wierze, w przeciwieństwie do *martwej* wiary (Jk 2,17). Mówi o wierze, która dowodzi swego istnienia przez dobre uczynki. Wyzwanie sformułowane przez Jakuba jest następujące: „Pokaż mi wiarę swoją” (Jk 2,18), tak jak Abraham pokazał swoją.

## Bóg usprawiedliwia grzeszników, a nie sprawiedliwych

Dobrą nowiną o Jezusie Chrystusie jest to, że Bóg przyjmuje grzeszników takimi, jacy są. On „usprawiedliwia grzesznika” (Rz 4,5). To jest dobra wiadomość, gdyż dopóki osoba nie narodzi się na nowo i nie zostanie zamieszкана przez Ducha Świętego, nie może stać się inną osobą niż faktycznie jest: bezbożnym grzesznikiem, z natury i w praktyce.

Z tego powodu Bóg nie żąda od grzeszników, aby zreformowali swoje życie, zanim ich usprawiedliwi. Zamiast tego, Bóg wzywa grzeszników do pokuty (Dz 17,30).

Pokuta jest odpowiedzią na pracę Ducha Świętego, polegającą na przekonywaniu ludzi (J 16,7-11). Polega ona na takiej przemianie serca i umysłu, która zmienia myślenie danej osoby o Bogu i sobie samej (Dz 26,20; 1 Tes 1,9-10). Taka osoba przestaje robić Bogu wymówki z powodu swego złego postępowania. Stając przeciwko sobie, uznaje swoją winę przed Bogiem. Mówi Bogu, że jest jej przykro z powodu swego buntu i że jest gotowa poddać się Jego panowaniu w swoim życiu, które się Jemu należy.

Poprawa jest jeszcze czymś zupełnie odmiennym. Poprawić oznacza *zmienić obecną formę lub stan na nowy*. Pismo Święte nigdzie nie mówi grzesznikom, że muszą poprawić swoje życie, zanim Bóg ich usprawiedliwi.

Również tutaj katolickie podejście do usprawiedliwienia dorosłych wprowadza ich strasznie w błąd. Mówi ono grzesznikom szukającym Boga, że zanim mogą zostać usprawiedliwieni, muszą dostąpić moralnej przemiany. Muszą nauczyć się „praktykować miłość bliźniego, nawet za cenę zaparcia się samego siebie”<sup>[48]</sup> i „udowodnić prawdziwość swojego nawrócenia przez przykład życia”<sup>[49]</sup>. Aby zostać zaliczonym do wybranych, muszą pokazać, „że są godni wziąć udział”<sup>[50]</sup>, że „wiernie słuchali Słowa Bożego”<sup>[51]</sup>, oraz że „zaczęli służyć Bogu”<sup>[52]</sup>. Według Kościoła, dopiero wtedy osoby poszukujące usprawiedliwienia są właściwie przygotowane do jego przyjęcia.

Kościół prowadzi na manowce także tych, którzy poszukują usprawiedliwienia, wskazując im *program*, zamiast wskazywać *bezpośrednio na Chrystusa*. Kościół naucza, że *Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* może spowodować „kształtowanie całego życia chrześcijańskiego” i wprowadzać w „praktykowanie obyczajów ewangelicznych”<sup>[53]</sup> [1248]. Kościół naucza, że dzięki „świętym obrzędom celebrowanym w następujących po sobie okresach” ci, którzy szukają Boga, mogą zostać wprowadzeni w „życie wiary, liturgii i miłości Ludu Bożego”<sup>[54]</sup> [1248].

Wszystko to jest całkowicie niebiblijne. Nie ma na ziemi takiego obrzędu lub programu, który mógłby uczynić kogoś godnym zaliczenia go do wybranych. Osoba nieodrodzona jest niewolnikiem grzechu (Rz 6,6). Nie może zacząć chodzić w obecności Boga, dopóki Chrystus nie wejdzie do jej życia i nie uczyni ją nową osobą (Rz 8,5-11).

## Własna sprawiedliwość

Gdy ktoś ukończy program przewidziany w *Obrzędzie chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* i zostanie ochrzczony, to całkowicie wpojono mu styl życia, który polega na zbliżaniu się do Boga na podstawie własnych dobrych uczynków i osobistej sprawiedliwości. To jest to samo oszustwo, które nie pozwoliło Żydom żyjącym w I wieku naszej ery przyjść do Chrystusa, aby otrzymać zbawienie:

Albowiem nie chcąc uznać, że usprawiedliwienie pochodzi od Boga i uporczywie trzymając się własnej drogi usprawiedliwienia, nie poddali się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga.

*List do Rzymian 10,3*

Chrystus powiedział faryzeuszom: „Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9,13). Nauczał On, że Bóg chce usprawiedliwić tylko tych, którzy najpierw uznają, że są niegodnymi grzesznikami (Łk 18,9-14). W konsekwencji, uczestnictwo w *Obrzędzie chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* faktycznie przynosi osobie poszukującej usprawiedliwienia stratę. Zamiast prowadzić grzeszników do Boga, prowadzi ich na manowce.



# Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące

Józef, wiek: 8 lat

Na powtórny znak siostry Genowefy, Józef i cała druga klasa wstała, a następnie zaczęła wypełniać środkową część kościoła. Chłopcy mieli na sobie białe koszule i krawaty. W ławkach po przeciwnej stronie dziewczynki w białych sukienkach i koronkowych welonach, wyglądały jak małe panny młode. Następnie wszyscy ze złożonymi rękami zaczęli maszerować w uroczystej procesji, w kierunku przedniej części kościoła, aby przyjąć swoją Pierwszą Komunię Świętą.

Dzieci przez cały rok przygotowywały się na ten dzień, uczęszczając codziennie na lekcje religii w szkole pod wezwaniem św. Michała. Uczyły się o łasce uświęcającej i łasce aktualnej, o grzechu powszednim i śmiertelnym. Studiowały znaczenie sakramentów, Dziesięciu Przykazań i odpowiadały na pytania zawarte na stronach katechizmu.

W ubiegły czwartek Józef i inne dzieci poszły do swej pierwszej spowiedzi, spowiadając się przed kapłanem. Teraz, w ramach Pierwszej Komunii, wszyscy byli gotowi na przyjęcie Najświętszego Sakramentu.

Doszedłszy do przodu kościoła, Józef uklęknął przy balustradzie – ozdobnej, marmurowej ścianie, która oddzielała sanktuarium (miejsce święte wokół ołtarza) od reszty kościoła. Obok niego uklękło około czterdzieścioro dzieci. Po przeciwnej stronie balustrady stał ojciec Fiorelli i ministrant. Każdemu dziecku kapłan podawał hostię, czyli konsekrowany kawałek białego chleba w formie opłatka. Gdy Józef czekał na swoją kolej, utkwiał swój wzrok w lśniących, złotych przedmiotach znajdujących się na ołtarzu.

– Ciało Chrystusa – powiedział ojciec Fiorelli, trzymając hostię bezpośrednio przed nosem Józefa.

Sprawność działania kapłana zaskoczyła chłopca. Po chwili szokującego milczenia Józef poczuł falę gorąca wznoszącą się wzdłuż szyi i czerwieniącej koniuszki jego uszu. W końcu przypomniał sobie właściwą odpowiedź:

– Amen – odpowiedział.

Gdy ojciec Fiorelli kładł białą hostię na języku Józefa, towarzyszący kapłanowi ministrant podstawił chłopcu pod brodę złotą tackę.

Następnie Józef wstał i wrócił do swej ławki. Tam skłonił głowę i zaczął wielbić hostię w sposób, którego nauczyła go siostra Genowefa, pamiętając o jej wielokrotnych ostrzeżeniach:

– Musisz traktować hostię z najwyższą czcią i uwielbieniem.

W celu utrwalenia tego pouczenia siostra Genowefa opowiedziała klasie Józefa historię o *Cudownie krwawiącej hostii*:

Pewna starsza kobieta, mieszkająca w Santarem, w Portugalii, poprosiła czarownicę o pomoc w sprawie swego zabłąkanego męża. Czarownica obiecała pomóc, lecz jako zapłatę zażądała konsekrowanej hostii z lokalnego kościoła.

Starsza kobieta była zdesperowana, więc poszła na Mszę świętą i przyjęła komunię świętą. Lecz zamiast połknąć hostię, kobieta w sekrecie wyjęła ją z ust i zawinęła w chustkę. Jednak zanim wyszła z kościoła, z hostii zaczęła wypływać



krw! Kobieta pobiegła do domu, zostawiając za sobą krwawe ślady. W domu ukryła hostię w kufrze myśląc, że będzie w stanie ukryć swoje przestępstwo.

Jednak w nocy, z kufra zaczęło emanować jasne światło! Z wielkim wstydem starsza kobieta zawołała kapłana i wyznała mu swój grzech. Kapłan wziął hostię z powrotem do kościoła i włożył ją do monstrancji ze złota i szkła.

*Eucharistic Miracles*<sup>[55]</sup>

Gdy Józef po raz pierwszy usłyszał tę historię, pomyślał, że siostra Genowefa zmyśla, chcąc jedynie wystraszyć klasę, aby się lepiej zachowywała. Lecz gdy pokazała dzieciom zdjęcie cudownie krwawiącej hostii, Józef wpatrywał się w nie oczami szeroko otwartymi z przerażenia. Hostia była pokryta cienkimi żyłami. W dolnej części hostii znajdowała się mała ilość zakrzepłej krwi! Dreszcz przebiegł mu po plecach i po cichu złożył Bogu następujący ślub: *O Boże, nigdy nie zrobię czegoś podobnego, co zrobiła ta kobieta!*

Teraz Józef uświadomił sobie fakt, że sam trzyma w swych ustach konsekrowaną hostię. Powoli i bardzo uważnie połknął swój święty skarb uważając, by go nie złamać.

Od tego dnia niedzielna Msza święta i komunie święta staną się regularną częścią życia Józefa. Kilka razy do roku będzie on również przystępował do sakramentu pokuty. A gdy Józef będzie miał 12 lat, biskup diecezjalny udzieli mu sakramentu bierzmowania.

Jednak pomimo uczestnictwa w tych wszystkich sakramentach, Józef ciągle będzie niezabawionym człowiekiem, gdyż według Kościoła katolickiego zbawienie od przyszłego sądu nie jest zdarzeniem, lecz procesem. Proces ten rozpoczyna się w momencie przyjęcia chrztu. Następnie rozwija się przez częste przystępowanie do sakramentów oraz przez współdziałanie z łaską. Proces kończy się śmiercią i zdarzeniami w życiu przyszłym.

W celu zrozumienia tego procesu konieczne jest zbadanie tych doktryn Kościoła katolickiego, które dotyczą łaski uświęcającej, łaski aktualnej, sakramentów, zasług i uświęcenia.

### Łaska uświęcająca

[1266, 1996-2005, 2023-2024]

Według katolicyzmu łaska uświęcająca jest darem Ducha Świętego, który jest udzielany osobom przez sakrament chrztu [1999]. Następnie łaska ta „w nich pozostaje”<sup>[56]</sup>, stale ich uświęcając i czyniąc ich miłymi Bogu [1995, 2000, 2024].

Dlatego skutki działania łaski uświęcającej w duszy nie są chwilowym lub przemijającym przeżyciem, lecz czymś stałym i trwałym [2000]. O katoliku mówi się, że jest on w *stanie łaski*. Taki jest normalny, zwykły stan jego duszy. Z tego powodu, łaska uświęcająca jest często nazywana *łaską habitualną* [2000, 2024].

Jednak, chociaż łaska uświęcająca wywiera stały wpływ na życie człowieka, to nie jest trwała. Tak jak Adam stracił życie Boże w swej duszy przez grzech pierworodny, tak ochrzczony katolik może stracić w swej duszy łaskę uświęcającą przez ciężki, świadomy i dobrowolny grzech. Jeśli tak się stanie, to, jak zobaczymy w następnym rozdziale, sakrament pokuty może ponownie przywrócić mu łaskę uświęcającą.

### Łaska aktualna

[2000, 2024]

Według Kościoła katolickiego *łaska aktualna* jest nadprzyrodzoną pomocą w czynieniu dobra i unikaniu zła. Łaska aktualna oświeca umysł i stanowi natchnienie woli, by spełniać dobre uczynki, które są potrzebne do osiągnięcia zbawienia.

W przeciwieństwie do łaski uświęcającej, która ma stały wpływ na duszę, łaska aktualna zapewnia tymczasowe wzmocnienie duszy. Jest ona obietnicą działania pomocnej ręki Bożej w czasie potrzeby. Pomaga chwilowo w dokonaniu konkretnego czynu i ustaje wraz z nim. Dlatego łaska aktualna musi być

ciągle uzupełniana. Dzieje się to przez uczestnictwo w sakramentach [1084, 1972].

## Sakramenty

[1076-1666]

Według katolickiej teologii Chrystus ustanowił formalnie siedem sakramentów [1113-1114]:

- ◆ sakrament chrztu
- ◆ sakrament bierzmowania
- ◆ sakrament Eucharystii
- ◆ sakrament pokuty
- ◆ sakrament namaszczenia chorych
- ◆ sakrament małżeństwa
- ◆ sakrament święceń

Kościół naucza, że tych siedem sakramentów stanowi podstawowe sposoby udzielania wiernym łaski uświęcającej i aktualnej przez Boga. Każdy sakrament dostarcza również szczególnego i unikalnego błogosławieństwa, które jest z nim związane. (Opis siedmiu katolickich sakramentów znajduje się w Załączniku B, *Siedem katolickich sakramentów*).

O sakramentach mówi się, że „zawierają łaskę”<sup>[57]</sup>. Nie są one jedynie symbolicznymi przejawami łaski, którą Bóg obdarza wierzących. Raczej, każdy sakrament jest *kanalem* łaski Bożej, „instrumentalną przyczyną”<sup>[58]</sup> łaski [1084]. Wierzy się, że Bóg zlewa swą łaskę na katolików za pośrednictwem sakramentów przez właściwe wykonywanie obrzędów sakramentalnych, „mocą sakramentalnego obrzędu”<sup>[59]</sup>, „przez sam fakt spełnienia czynności” (1128) [1127-1128, 1131].

Aby otrzymać łaskę sakramentalną, katolik musi być właściwie przygotowany. Za wyjątkiem sakramentów chrztu i pokuty, katolik musi być w stanie łaski – tzn. musi już posiadać łaskę uświęcającą w swojej duszy. Przygotowanie obejmuje również

### *Różaniec, relikwie i obrzędy*

[1667-1679]

Co te trzy rzeczy mają ze sobą wspólnego? Każda z nich jest świętym znakiem Kościoła katolickiego. Znaki te są określane jako *sakramentalia* i mają na celu nadanie duchowego wymiaru zdarzeniom życia codziennego [1667-1668, 1670]. W tym celu faktycznie można używać każdego religijnego przedmiotu lub obrzędu. Niektóre z bardziej znanych, oficjalnie zaaprobowanych sakramentaliów Kościoła to:

- stacje drogi krzyżowej
- krucyfiksy
- szkaplerze
- cudowne medaliki
- przyklękanie na prawe kolano
- zapalanie świec
- figury
- obrazki świętych
- czynienie znaku krzyża
- namaszczenie świętym olejem
- woda święcona
- posypywanie czoła popiołem
- dzwonienie w kościołach

posiadanie wierzącego serca, rozmyślanie, modlitwę i czasami akty pokuty. Gdy dana osoba spełnia te wymagania, mówi się o niej, że jest *właściwie dysponowana* lub że jest gotowa na *ważne* lub *owocne przyjęcie* łaski spływającej przez dany sakrament. Ilość łaski, którą ktoś otrzyma, jest proporcjonalna do stopnia jego przygotowania do przyjęcia sakramentu; jednak zależy także od hojności Boga.

Kościół katolicki naucza, że sakramenty są konieczne dla osiągnięcia zbawienia [1129]<sup>[60]</sup>. Sakrament chrztu lub przynajmniej pragnienie przyjęcia go, jest konieczne do wstępnego usprawiedliwienia [1257-1261, 1277]<sup>[61]</sup>. Gdy katolik traci łaskę przez popełnienie grzechu ciężkiego, to sakrament pokuty jest konieczny do przywrócenia życia łaski. Sakramenty bierzmowania,

- przestrzeganie świąt
- błogosławienie gałązek palmowych
- poświęcenie nowego samochodu
- błogosławieństwo gardła
- egzorcyzmy

Według teologii katolickiej sakramentalia mają podobne działanie jak sakramenty, lecz nie mają takiej mocy jak sakramenty. Sakramenty są źródłem łaski uświęcającej i łaski aktualnej przez sam fakt spełniania odpowiedniej czynności; sakramentalia zaś nie [1670]. Celem sakramentaliów jest pomoc katolikom w przygotowaniu się na owocne przyjęcie łaski, której źródłem są sakramenty [1667]. Każde z sakramentaliów ma szczególnie cel i skutkuje otrzymaniem jednej lub więcej z następujących korzyści:

- przyjęcie łaski aktualnej
- błogosławieństwo materialne, takie jak zdrowie czy bezpieczeństwo
- większa miłość do Boga
- smutek z powodu grzechu
- przebłaganie w celu uniknięcia tymczasowej kary za grzech
- przebaczenie grzechów powszednich
- ochrona przed szatanem

namaszczenia chorych, a w szczególności Eucharystii, są źródłem łaski potrzebnej do unikania grzechu i czynienia dobra.

Siedem sakramentów jest również pogładową lekcją, która ukazuje religijne przekonania katolickie w formie uświęconej sztuki [1074-1075, 1084]. Aby zapewnić dokładność wykonywania czynności sakramentalnych, Kościół ustanowił liturgię (tj. wypowiedane słowa i czynności związane z wykonywaniem sakramentów) i zabrania wprowadzania jakichkolwiek innowacji w tym zakresie. W ten sposób sakramenty zachowują i nauczają wiary katolickiej.

## Zasługa

[2006-2011, 2025-2027]

Katolicyzm naucza, że chociaż łaska uświęcająca i łaska aktualna wpływają na wolę osoby, skłaniając ją do tego, by czyniła dobro, to jednak nie gwałcą tej woli [978]. Dlatego, jeśli łaska uświęcająca i łaska aktualna mają osiągnąć swój zamierzony cel, to dana osoba musi wykonać swoją część tego zadania [2002]. Katolicy muszą „współpracować z łaską niebiańską, a nie przyjmować ją na próżno”<sup>[62]</sup>.

Efektom współpracy danej osoby, znajdującej się pod wpływem łaski, jest spełnianie dobrych uczynków. Te uczynki obejmują posłuszeństwo przykazaniom Boga i Kościoła, akty miłości, zaparcie się siebie samego i praktykowanie cnoty.

Według teologii katolickiej spełnianie dobrych uczynków powoduje wysłużenie sobie nagrody u Boga. To wypracowane prawo do nagrody nazywane jest *zasługą* [2006].

W katolicyzmie wysłużona nagroda może przybierać różne formy. Na przykład, katolik będący w stanie łaski może wysłużyć sobie wzrost łaski uświęcającej [2010]<sup>[63]</sup>.

Dobre uczynki wysługują także inne błogosławieństwa [2027]:

Poruszeni przez Ducha Świętego i miłość możemy później wysłużyć sobie i innym łaski potrzebne zarówno do naszego uświęcenia, wzrostu łaski i miłości, jak i do otrzymania życia wiecznego. Nawet dobra doczesne, jak zdrowie, przyjaźń, mogą zostać wysłużone zgodnie z mądrością Bożą.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (2010)

Rozmiar wysłużonej zasługi jest proporcjonalny do<sup>[64]</sup>:

- ◆ rodzaju wykonanej pracy
- ◆ ilości wykonanej pracy
- ◆ trudności wykonanej pracy
- ◆ czasu trwania wykonanej pracy

- ◆ ilości łaski uświęcającej już posiadanej w duszy
- ◆ intensywności lub zapału, z jaką praca została wykonana

## Uświęcenie

[824-825, 1995-2004, 2012-2016]

Teologia katolicka naucza, że łaska jest natchnieniem dla umysłu i wzmacnia wolę. Zachęca to daną osobę do ciągłego uczestnictwa w sakramentach i spełniania dobrych uczynków. To z kolei generuje więcej łaski, a następnie ten cykl powtarza się. W ten sposób katolik wzrasta w łasce i uświęceniu. Kościół nazywa ten proces *uświęceniem*.

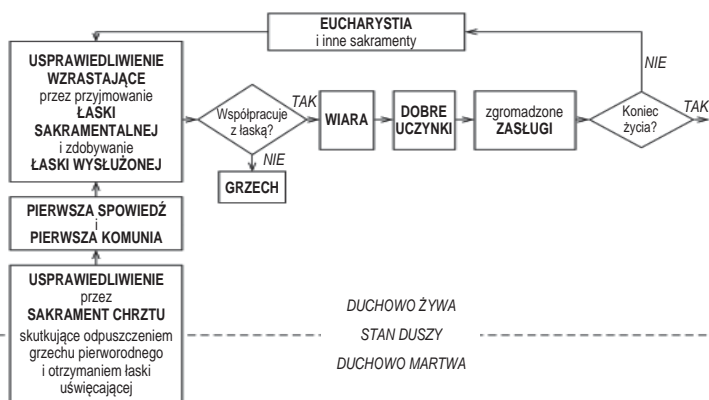
Uświęcenie ma dwa cele. Pierwszym jest *zachowanie* łaski usprawiedliwienia otrzymanej podczas chrztu [1392]. Tę łaskę można utracić przez dobrowolne popełnienie grzechu ciężkiego. Zachowanie łaski w duszy aż do śmierci jest konieczne dla osiągnięcia życia wiecznego [1023, 1052].

Drugim celem uświęcenia jest *pogłębienie* lub *odnowienie* łaski usprawiedliwienia w duszy [1392]. Podczas chrztu katolik otrzymuje po raz pierwszy łaskę uświęcającą lub łaskę usprawiedliwienia. Po chrzcie łaska ta w duszy może wzrastać. W ten sposób katolik staje się „coraz bardziej usprawiedliwiany”<sup>[65]</sup>.

Sobór Watykański II wymienił dziewięć najważniejszych sposobów, przy pomocy których katolicy są uświęceni<sup>[66]</sup>:

- ◆ miłowanie Boga
- ◆ miłowanie bliźniego
- ◆ posłuszeństwo przykazaniom Bożym
- ◆ przyjmowanie sakramentów, w szczególności Eucharystii
- ◆ uczestnictwo w liturgii
- ◆ modlitwa
- ◆ praktykowanie samozaparcia
- ◆ służenie innym
- ◆ praktykowanie cnoty

Proces uświęcenia zaczyna się od chrztu [1254]. Trwa on przez całe życie, w trakcie którego katolik przyjmuje sakramenty i spełnia dobre uczynki, współdziałając z łaską. Proces kończy się po śmierci danej osoby, gdy znajdzie się ona w obecności Boga w niebie. Dopiero wtedy katolik może powiedzieć, że jest zbawiony. Do tego momentu katolik nie jest *zbawiony*, lecz *jest zbawiany* przez proces uświęcenia.



Rysunek 3. Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące

## Biblijna odpowiedź

W przeciwieństwie do katolickiej koncepcji uświęcenia Biblia naucza, że stanowisko usprawiedliwionego grzesznika przed Bogiem jest doskonałe. Ani usprawiedliwienie, ani łaska Boża w życiu usprawiedliwionego, nie może wzrastać przez sakramenty lub dobre uczynki. Biblia naucza, że:

- ◆ Łaska jest niezasłużoną przychylnością, nie zaś wysłużoną nagrodą.
- ◆ Usprawiedliwienie w Chrystusie jest zupełne.



## **Biblijna łaska niezasłużoną przychylnością**

Biblia opisuje łaskę jako przychylną postawę Boga wobec danej osoby. Jest to nastawienie Boga, decyzja błogosławienia tej osobie (Ef 2,4-7).

Z definicji łaska jest darmowa i niezasłużona (Rz 11,6). Jest ona niezasłużoną, niezapracowaną przychylnością Boga.

Sposób, w jaki kochający rodzice traktują swoje dzieci, ilustruje, czym jest łaska. Rodzice dają dzieciom wszystko, co mają. Dostarczają pokarm, schronienie, odzież i darzą je miłością. Wszystkie te rzeczy i wiele innych rodzice dają dziecku bez zastanawiania się, czy na nie zasłużyło, czy też nie, albo czy dziecko będzie mogło te dobrodziejstwa spłacić.

Łaska Boża jest czymś jeszcze większym. Bóg okazuje przychylność tym, którzy zgrzeszyli przeciwko Niemu; tym, którzy nie tylko nie zasługują na Jego przychylność, lecz zasługują na coś zupełnie przeciwnego (Rz 5,1-11). Za nich Bóg ofiarował swego Jednorodzonego Syna. To właśnie im Bóg oferuje darmowe zbawienie (J 3,16), adopcję synów i córek (2 Kor 6,18) i „wszelkie błogosławieństwo duchowe na wyżynach niebieskich – w Chrystusie” (Ef 1,3). Tak wielka jest łaska Boża w stosunku do Jego dzieci, że potrzeba będzie całych przyszłych wieków, aby Bóg mógł „w nadchodzących wiekach przeogromne bogactwo swej łaski okazać przez dobroć względem nas, w Chrystusie Jezusie” (Ef 2,7).

Z drugiej strony, katolicka łaska uświęcająca jest czymś innym. Jest ona miłością Bożą, która „rozlewana jest przez Ducha Świętego w sercach tych, którzy otrzymują usprawiedliwienie i ta miłość w nich pozostaje”<sup>[67]</sup>. Łaska uświęcająca to:

[...] boska przypadłość duszy; jak gdyby ja-skrawe światło, które zmazuje wszelkie plamy zaciemniające blask duszy, przydając jej coraz większą jasność i piękno.

*The Roman Catechism*<sup>[68]</sup>

Łaska uświęcająca przynosi katolików w „nadprzyrodzony stan istnienia”<sup>[69]</sup> i czyni ich „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1,4).

Ta koncepcja łaski uświęcającej ma swoje źródło w średnio-wiecznej teologii, która dokonała klasyfikacji łaski na łaskę stworzoną i niestworzoną; łaskę Bożą i Chrystusową; łaskę stałą i tymczasową itd. Teologowie dokonywali dalszej klasyfikacji łaski przez przypisanie jej cech zgodnie z jej funkcją w teologii katolickiej; według nich istnieje: *łaska uświęcająca*, *łaska usprawiedliwienia*, *łaska habitualna*, *łaska aktualna*, *łaska sakramentalna*, *łaska wystarczająca*, *łaska skuteczna* itd. Posługując się terminologią Arystotelesa, uczeni Kościoła określili łaskę uświęcającą jako *przypadłość* duszy, a nie jej *substancję*, jako *stworzony* i *rzeczywisty* twór pozostający w substancji duszy<sup>[70]</sup>.

Oddalając się od literalnego biblijnego języka i definicji, Kościół nie do poznania wypaczył biblijną koncepcję łaski. Przychylność miłującego Boga w stosunku do swych dzieci stała się filozoficzną abstrakcją rozumianą tylko przez teologów i kler.

Kościół nie tylko zaciemnił znaczenie łaski, lecz zmienił samą jej istotę. Łaska stała się środkiem wymiany w kościelnym systemie zasług: „Pracuj, zarób na łaskę. Im więcej masz łaski, tym ciężiej pracuj. Im ciężiej pracujesz, tym więcej łaski zarabiasz”. Kościół potępia każdego, kto naucza odmiennie:

Jeśliby ktoś twierdził, że dobre czyny usprawiedliwiają człowieka w tym znaczeniu są darami Boga, iż nie są także dobrymi zasługami usprawiedliwionego, albo że sam usprawiedliwiony dobrymi czynami, które spełnia z pomocą łaski Boga i przez zasługę Jezusa Chrystusa (którego jest żywym członkiem), nie zasługuje prawdziwie na wzrost łaski, na życie wieczne i na samo osiągnięcie tego życia (jeśli jednak umrze w łasce), a także nie zasługuje na powiększenie chwały – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych.

*Sobór Trydencki*<sup>[71]</sup>

Przez cały czas Kościół katolicki utrzymywał, że wysłużona łaska jest darem Boga, gdyż uczynki, które wysłużyły łaskę – jak wyjaśnia Kościół – same są owocami poprzedniej łaski.

Tym niemniej faktem jest, że katolicy, aby zasłużyć sobie na łaskę, muszą pracować – zachodzi więc sprzeczność pojęciowa. W przeciwieństwie do biblijnej łaski, ta, o której mówi Kościół, nie jest darmowa; a jeśli nie jest darmowa, to nie jest łaską. Na łaskę nie można sobie zasłużyć przez spełnianie dobrych uczynków, „bo inaczej łaska nie byłaby już łaską” (Rz 11,6).

Kościół jeszcze bardziej wypaczył pojęcie łaski nauczając, że Chrystus ustanowił siedem sakramentów jako podstawowy środek udzielania łaski. Łaska jest udzielana przez uczestnictwo w sakramentach, przez wykonywanie obrzędów, „mocą sakramentalnego obrzędu”<sup>[72]</sup> [1127-1128].

Biblijna łaska nie może być rozdawana jak produkt wyprodukowany przez maszynę. Bóg Ojciec, usunąwszy barierę grzechu i zapłaciwszy za to straszliwą cenę, nie umieściłby teraz sakramentów jako bariery oddzielającej siebie i swoje dzieci. Bóg chce, aby Jego dzieci polegały na *Nim*, a nie na sakramentach. Proponuje On *relację* zamiast obrzędu.

W kwestii zbawienia katolicka teologia uzależnia ludzi od sakramentów i w ten sposób czyni ich zależnymi od Kościoła [1129]:

[...] ten pielgrzymujący Kościół jest konieczny do zbawienia. Chrystus bowiem jest jedynym Pośrednikiem i drogą zbawienia. On w swoim Ciele, którym jest Kościół, staje się dla nas obecny. On to zaś, wyraźnie podkreślając konieczność wiary i chrztu (por. Mk 16,16; J 3,5), równocześnie potwierdził niezbędność Kościoła, do którego ludzie wkraczają przez chrzest jak przez bramę. Dlatego nie mogliby zostać zbawieni tacy ludzie, którzy dobrze wiedząc, że Kościół katolicki został założony przez Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa jako

konieczny, jednak nie chcieliby ani do niego wejść, ani w nim wytrwać.

*Sobór Watykański II*<sup>[73]</sup>

Wiara, że sakramenty, a w konsekwencji sam Kościół katolicki, są konieczne do zbawienia, nie ma żadnego biblijnego uzasadnienia [168-169, 824, 845-846, 1227]. Pismo Święte nic nie mówi o tym, że siedem sakramentów stanowi główne kanały łaski Bożej. Nie mówi też nic o takiej instytucji jak Kościół katolicki, która miałaby być administratorem sakramentów.

Biblia naucza, że łaska Boża jest oferowana *za darmo i bezpośrednio* wszystkim, którzy zaufają Chrystusowi:

Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej.

*List do Rzymian 5,1-2*

Adoptowane dzieci Boże „trwają” w Jego łasce. Są one stałymi obiektami Jego nieograniczonej miłości i hojności w Chrystusie: „Z Jego pełności wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce” (J 1,16).

## Biblijne usprawiedliwienie w Chrystusie jest zupełne

Biblijne usprawiedliwienie jest doskonale i zupełnie. Jest ono aktem Boga: „Bóg, który usprawiedliwia” (Rz 8,33). Bóg przebacza grzesznikowi i przypisuje mu sprawiedliwość Bożą (Rz 3,21-22; Rz 4,3-8). Odtąd Bóg widzi taką osobę „w Chrystusie” i jest ona „święta i nieskalana przed Jego obliczem” (Ef 1,3-4). Z tego powodu Pismo Święte określa wszystkich wierzących jako „tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości” (1 Kor 1,2).

Katolickie usprawiedliwienie jest niedoskonałe i niekompletne. Zaczyna się ono napełnieniem łaską przez sakrament chrztu, a następnie wzrasta przez przyjmowanie innych sakramentów. Kościół naucza katolików, że oni sami mogą spowodować wzrost łaski usprawiedliwienia w swoich duszach przez swoje uczynki [2010]:

[...] uzbrajając się w broń sprawiedliwości dla uświęcenia (por. Rz 6,13) przez zachowanie przykazań Bożych i kościelnych. Wzrastają oni w samej sprawiedliwości otrzymanej dzięki łasce Chrystusa, przy współdziałaniu wiary z dobrymi uczynkami (por. Jk 2,22) i są coraz bardziej usprawiedliwiani.

*Sobór Trydencki*<sup>[74]</sup>

W konsekwencji, w katolicyzmie dobre uczynki są nie tylko rezultatem usprawiedliwienia, ale źródłem jego wzrostu. Kościół podkreśla tę prawdę w sposób dobitny:

Jeśliby ktoś twierdził, że otrzymana sprawiedliwość nie zostaje zachowana i nie wzrasta wobec Boga przez dobre czyny, lecz że czyny są tylko owocem i znakiem otrzymanego usprawiedliwienia, a nie przyczyną także jego wzrostu – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych.

*Sobór Trydencki*<sup>[75]</sup>

Przeciwnie, biblijne usprawiedliwienie nie może wzrastać. Dlaczego? Ponieważ biblijne usprawiedliwienie jest przypisaniem grzesznikowi doskonałej sprawiedliwości Bożej (Rz 3,22; 2 Kor 5,21). Paweł powiedział Kolosanom: „I macie pełnię w Nim”<sup>19</sup> (Kol 2,10).

Z tego powodu chrześcijanin, który zaufał Chrystusowi w kwestii własnej sprawiedliwości, nawet nie próbuje w większym stopniu się usprawiedliwić. Chrystus umarł, aby go zbawić (Rz 5,8). Bóg go usprawiedliwił (Rz 8,33). Jego stanowisko

19. Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej* (przyp. red.).

w Chrystusie jest doskonale (Ef 1,3-14). Jego przyszłość jest pewna: „Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni” (Rz 5,9).

W teologii katolickiej nie ma czegoś takiego jak deklaracja, że Bóg usprawiedliwia w sposób ostateczny i doskonały oraz że zbawia na wieki. Odwrotnie, zbawienie jest drogą, biegiem, podróżą. Jest ono procesem uświęcenia, w wyniku działania którego łaska usprawiedliwienia jest zachowywana i wzrasta. Aby osiągnąć własne zbawienie, katolicy muszą pracować z niepokojem. Kościół mówi, że taka nauka płynie z Listu do Filipian 2,12-13 [1949]:

A zatem, umiłowani moi, skoro zawsze byliście posłuszni, zabiegajcie o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem nie tylko w mojej obecności, lecz jeszcze bardziej teraz, gdy mnie nie ma. Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z Jego wolą.

*List do Filipian 2,12-13*

Pomimo katolickich twierdzeń, kontekst tego fragmentu Pisma Świętego wskazuje jasno, że Paweł nie naucza tutaj, iż chrześcijanie muszą pracować na swoje wieczne zbawienie. Filipianie mieli problemy we wzajemnych stosunkach. Paweł napomniął ich, aby mieli „te same dążenia”, aby mieli „wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego” (Flp 2,2). Powiedział im, aby nie czynili nic „dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały” (Flp 2,3). Zachęcił ich, aby „w pokorze oceniali jedni drugich za wyżej stojących od siebie” (Flp 2,3), a nie troszczyli się jedynie o „swoje własne sprawy, ale też i drugich” (Flp 2,4).

Paweł wskazał Filipianom na Pana Jezusa jako na doskonały przykład ilustrujący, czego Paweł nauczał: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie” (Flp 2,5). Paweł kończy ten fragment swojego listu w następujący sposób: „A zatem, umiłowani moi, [...] zabiegajcie o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem” (Flp 2,12).

W tym fragmencie listu Paweł napominał chrześcijan w Filipii, aby robili rzeczy będące *konsekwencjami* ich zbawienia. Chrystus uwolnił ich od grzechu i dał im życie wieczne. Teraz, będąc synami i córkami Boga, mieli postępować w sposób godny swego powołania.

Mówiąc precyzyjniej, Filipianie potrzebowali sprawować swoje zbawienie, aby uwolnić się od kłótni w kościele. Paweł pouczył ich: „Czyńcie wszystko bez szemrań i powątpiewań” (Flp 2,14). Paweł napominał nawet po imieniu dwie kobiety, Ewodię i Syntychę, aby przestały się kłócić (Flp 4,2).

Paweł nie mówił Filipianom, w jaki sposób mogą uratować się od pójścia do piekła, wypracować sobie drogę do nieba, czy zapracować sobie na życie wieczne. Jego Listy do Rzymian i Galatów wyjaśniają bardzo jasno, że to *dzieło samego Chrystusa daje zbawienie*, a życie wieczne jest darem. W swym Liście do Filipian Paweł zajmował się procesem codziennego uświęcania wierzących. Napominał Filipian, aby poddali swoje życie Bogu, tak aby mogli upodobnić się do obrazu Chrystusa (Flp 2,5-11; Rz 8,29).

Paweł mówił o jednej z trzech form chrześcijańskiego uświęcenia, o których jest mowa w Piśmie Świętym. Pismo Święte naucza, że od momentu, w którym dana osoba uwierzy Chrystusowi i zostaje usprawiedliwiona, posiada *stanowisko* osoby uświęconej przed Bogiem; w Jego oczach jest „święta i nieskalana” (Ef 1,4). Chrześcijanin jest *praktycznie* lub *eksperymentalnie* uświęcany, gdy uczy się unikać zła i chodzić w Duchu (1 Tes 4,1-8; Ga 5,16-26). Każdy chrześcijanin zostanie *ostatecznie* uświęcony przy powtórным przyjsciu Chrystusa (1 J 3,1-3). W drugim rozdziale Listu do Filipian Paweł zajmuje się *praktycznym* lub *eksperymentalnym* uświęcaniem chrześcijanina.

Nie wolno mylić uświęcenia z usprawiedliwieniem. Usprawiedliwienie jest deklaracją Boga, w wyniku której dana osoba dostępuje przebaczenia i zostaje jej przypisana sprawiedliwość Boża. Jest to jednorazowe zdarzenie w życiu danego człowieka, w wyniku którego nawiązuje on właściwą relację z Bogiem przez wiarę w Jezusa Chrystusa.

Praktyczne uświęcenie jest procesem, w wyniku którego moralny charakter i osobiste postępowanie chrześcijanina stają się coraz bardziej zgodne z jego prawnym stanowiskiem przed Bogiem. Uświęcenie jest dziełem Boga; jednak dzieło to wymaga współdziałania ze strony chrześcijanina (Rz 6,19).

Błędne odniesienie Listu do Filipian 2,12 do kwestii wiecznego zbawienia przez katolicyzm pokazuje, jak teologia Kościoła myli usprawiedliwienie z uświęceniem. Katolicyzm traktuje obie te koncepcje jako procesy wzajemnie zależne. Uświęcenie, jak naucza Kościół, zachowuje łaskę usprawiedliwienia i powoduje jej wzrost. Codzienne życie katolika determinuje jego stanowisko przed Bogiem, a ostatecznie determinuje jego wieczne przeznaczenie.

## Praca całego życia

Dla katolika wieczne zbawienie obejmuje okres całego życia, w trakcie którego dokonuje on określonych czynów, pracuje i usiłuje coś osiągnąć. Katolik musi przestrzegać przykazań Boga i Kościoła. Musi przyjmować sakramenty i spełniać uczynki miłosierdzia. Od robienia wszystkich tych rzeczy zależy jego wieczne zbawienie.

Za całym tym działaniem stoi teologia, która uważa usprawiedliwienie za niekompletny i kruchy stan duszy. W konsekwencji zawsze trzeba przyjmować więcej sakramentów i wykonywać więcej pracy. Katolik stale musi walczyć o zwiększenie i utrzymanie w swojej duszy łaski uświęcającej w nadziei, że pewnego dnia osiągnie życie wieczne.

Z drugiej strony, biblijne zbawienie charakteryzuje odpoczynek. Chrystus wykonał już dzieło zbawienia na krzyżu. Usprawiedliwienie jest doskonałym darem Boga, który otrzymujemy za darmo. Chrześcijanin ufa, że jego wieczne zbawienie jest zabezpieczone (1 J 5,11-13), więc odpoczywa w Chrystusie:

Kto bowiem wszedł do jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich.

*List do Hebrajczyków 4,10*



Katolicyzm nie wie nic o odpoczywaniu w Chrystusie. Przeciwnie, najprawdziwszymi katolikami są ci, którzy pracują najciężej. Gdy święta Bernadeta była na łożu śmierci, powiedziała z żalem o tych, którzy nie rozumieli potrzeby zapracowania na pójście do nieba: „Jeśli chodzi o mnie, to ich postawa nie będzie moim udziałem. Postanówmy pójść do nieba. Pracujmy na to, cierpmy za to. Nic innego nie ma znaczenia”<sup>[76]</sup>.



# Powtórne usprawiedliwienie

Józef, wiek: 19 lat

Wchodząc do ciemnego konfesjonału, Józef zamknął za sobą drzwiczki i uklęknął. Konfesjonał był w starym stylu i składał się z trzech części. Ojciec Sweeney, wikary lokalnej parafii, siedział już w środkowej jego części. W lewej części jakaś starsza kobieta szeptem wyznawała księdzu swoje grzechy. W prawej części Józef czekał na swoją kolej i w milczeniu rozważał wydarzenia ostatniego tygodnia, mające gorzko-słodki posmak.

Problemy Józefa zaczęły się w ubiegły weekend, w trakcie dorocznej szkolnej wyprawy narciarskiej. Wrócił z gór w niedzielę późną nocą. Chociaż nie był przygotowany do poniedziałkowych lekcji, wskoczył do łóżka zbyt zmęczony imprezowaniem, by cokolwiek zrobić w tym zakresie. Następne dwa dni przemknęły jak błyskawica w nadganianiu zaległości. W środku tygodnia wszystko znów znajdowało się pod kontrolą – wszystko, za wyjątkiem jednej rzeczy: sumienia, które go dręczyło.

Jeżdżąc na nartach, Józef opuścił niedzielną Mszę świętą. Ale to nie był problem. W końcu był w podróży i nie wiedział, w którym miejscu znajduje się jakiś kościół.

Problemem była sobotnia noc. Problemem była Cyndy.

Józef spotkał ją w sobotę na wyciągu narciarskim. Wspólnie jeździli na nartach przez cały dzień, a później postanowili spotkać się wieczorem na kolacji. Reszta potoczyła się sama.

Sobotnia noc była dla Józefa nowym doświadczeniem.

–Trochę przesadziłem – pomyślał Józef.

Na początku czuł się z siebie dziwnie zadowolony, bardziej wyrobiony, w kwiecie wieku. Jednak po kilku dniach namysłu jego poczucie winy rzucało ciemny cień na te wspomnienia. Musiał coś z tym zrobić.

–Możesz rozpocząć swoją spowiedź – powiedział ojciec Sweeney.

Znajomy głos księdza sprowadził Józefa z powrotem na ziemię, do konfesjonału. Ojciec Sweeney otworzył okienko oddzielające dwie części konfesjonału. Małeńkie dziurki w półprzezroczystym plastikowym okienku pozwalały słyszeć się, lecz zatrzymywały większość światła. Józef widział profil twarzy księdza rysujący się w okienku, gdy ten czekał, aż Józef odpowie na jego słowa.

Józef skłonił głowę i przeżegnawszy się, rozpoczął spowiedź.

–W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Pobłogosław mnie ojcie, gdyż zgrzeszyłem. Od mojej ostatniej spowiedzi minęły dwa lata – powiedział Józef.

–To długi czas – zauważył ojciec Sweeney.

–To dobrze, że wróciłeś do sakramentu pojednania. Chcę, byś czuł się swobodnie i opowiedział mi o wszystkim, co ci leży na sercu – powiedział ojciec Sweeney.

Następnie, coraz bardziej uroczyście, ojciec Sweeney rozpoczął recytowanie słów *Obrzędu pojednania*<sup>20</sup>: „Bóg, który oświeca nasze serca, niech ci da prawdziwe poznanie swoich grzechów i Jego miłosierdzia”<sup>[77]</sup>.

---

20. Ponieważ ta książka jest adresowana do polskiego Czytelnika, przyjęto tutaj polski tekst liturgiczny. W innych krajach kapłan korzystałby z lokalnego odpowiednika (*przyp. red.*).

Potem, po przeczytaniu kilku wersetów z Pisma Świętego, ojciec Sweeney przerwał na chwilę, po czym dodał:

– Teraz możesz wyznać swoje grzechy.

Józef rozpoczął w szybkim tempie:

– Ojczy, wybac mi, gdyż zgrzeszyłem. Wyznaję, że, że...

– Józef zawahał się i zatrzymał.

Będąc jeszcze chłopcem, Józef zawsze miał ze sobą listę grzechów do wyrecytowania: *Trzy razy nie okazałem szacunku swojej matce; osiem razy skłamałem; dziesięć razy byłem nieuprzejmy w stosunku do swoich siostr; dwa razy ukradłem drobne z portmonetki matki...*

Lecz tym razem było inaczej. To pierwszy raz, gdy Józef musiał wyznać ciężki grzech seksualny.

– Wyznaję, że około dziesięć razy opuściłem Mszę świętą, cztery razy skłamałem; oszukiwałem na egzaminie w szkole, i... raz uprawiałem seks z dziewczyną – Józef zakończył w szybkim tempie.

Po dłuższej przerwie ojciec Sweeney odpowiedział spokojnie:

– Opuszczenie Mszy świętej jest ciężkim występkiem. Pozbawia cię ono pomocy potrzebnej do unikania grzechu.

Następnie starszy ksiądz cierpliwie objaśniał Józefowi, w jaki sposób lekceważenie sakramentów doprowadziło go do moralnego upadku.

– Czy uświadamiasz sobie, że rozpusta jest grzechem ciężkim? – zapytał ojciec Sweeney.

– Tak, zdaję sobie z tego sprawę – Józef odpowiedział szczerze.

– Bardzo dobrze – ojcowskim głosem stwierdził ksiądz.

– Za pokutę odmów różaniec. Powinieneś być bardziej gorliwy w przyjmowaniu sakramentów i unikać sytuacji, które mogą prowadzić cię do grzechu. Teraz zrób *Żal za grzechy* – dodał ksiądz.

Józef nie mógł w to uwierzyć.

## Zbawienie

– *To wszystko?* – powiedział sam do siebie – *Czy to wszystko, co on zamierza mi powiedzieć?*

Odetchnąwszy, że najgorsze już za nim, Józef zaczął powtarzać *Żal za grzechy*:

– Boże mój, żałuję, że Ciebie obraziłem swoimi grzechami. Mocno postanawiam więcej nie grzeszyć i unikać okazji do grzechu. Przez zasługi męki Jezusa Chrystusa zmiłuj się nade mną.

Podnosząc jedną rękę, ojciec Sweeney zaczął modlić się uroczystym głosem:

– Bóg, Ojciec miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów, niech ci udzieli przebaczenia i pokoju przez posługę Kościoła. I ja odpuszczam tobie grzechy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Słyszac te słowa, Józef dostrzegł, jak ramię ojca Sweeneya kreśli w powietrzu znak krzyża.

– Amen – odpowiedział Józef.

Kapłan zakończył obrzęd modlitwą:

– Męka Jezusa Chrystusa, naszego Pana, wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i wszystkich Świętych, dobro, które spełnisz, i cierpienie, które zniesiesz, niech będą zadośćuczynieniem za twoje grzechy, wyjednają ci wzrost łaski i nagrodę życia wiecznego. Idź w pokoju.

Józef niezwłocznie opuścił konfesjonał i skierował się ku przodowi kościoła. Tam uklęknął przy balustradzie i zaczął czytać pokutę.

Dziesięć minut później skończył się modlić. Sumienie Józefa znów było spokojne. Ciemna chmura zaczęła podnosić się. Opuścił kościół i skierował się do domu.

Gdy szedł, w jego umyśle powoli kształtowała się następująca myśl:

– Nie było wcale tak źle. Dziesięć minut pokuty. Mimo wszystko, być może ten grzech nie jest taki zły. Niemal był tego wart!

Lecz może jednak nie był tego wart, gdyż według Kościoła katolickiego, w sobotnią noc Józef mógł stracić coś więcej niż swoje dziewictwo. Mógł zgubić swoją duszę, gdyż jego grzech był grzechem śmiertelnym.

## Grzech śmiertelny i powszedni

[1849-1876]

Kościół katolicki naucza, że istnieją dwa rodzaje grzechu [1854]. Pierwszym rodzajem jest *grzech śmiertelny* [1855, 1874]:

Popelniamy *grzech śmiertelny* wtedy, gdy łamiemy przykazanie Boże w sprawie dużej wagi, będąc w pełni tego świadomymi i za nieprzymuszoną zgodą naszej woli. Sprawą dużej wagi jest np. niewiara, nienawiść bliźniego, cudzołóstwo, poważna kradzież, morderstwo itp.

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[78]</sup>

Tak jak grzech pierworodny zniszczył życie Boże w Adamie, tak grzech śmiertelny niszczy życie Boże w ochrzczonych katolikach [1855]. To właśnie z tego powodu Kościół nazywa ten rodzaj grzechu *śmiertelnym*. Grzech śmiertelny zabija duszę i jeśli nie zostanie odpokutowany, skutkuje wiecznym potępieniem [1033, 1861, 1874].

Drugim rodzajem grzechu, według Kościoła, jest *grzech powszedni* [1862, 1875]:

Popelniamy *grzech powszedni* (czyli taki, który może zostać przebaczony bez spowiedzi) wtedy, gdy łamiemy przykazanie Boże albo w błażej sprawie, albo bez pełnej świadomości, albo bez pełnego przyzwolenia woli [...]; przykłady: dobrowolna utrata uwagi w czasie modlitwy, drobna kradzież, próżność, „kłamstwo w białych rękawiczkach”, brak miłości i hojności w małych sprawach itp.

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[79]</sup>

Kościół nazywa te grzechy *powszednimi*. Bóg przebaczy grzesznikowi te mniejsze grzechy, jeśli wyzna je Bogu w modlitwie i będzie szczerze pokutował. Grzechy powszednie osłabiają duchową żywotność i czynią daną osobę podatniejszą na popełnienie większych grzechów. Lecz w przeciwieństwie do grzechów śmiertelnych, grzechy powszednie nie zabijają życia duszy ani nie narażają grzesznika na wieczne potępienie [1855].

Teologowie katolicy porównują sposób, w jaki grzechy śmiertelne i powszednie oddziałują na duszę człowieka, do sposobów, w jakie choroby atakują ciało. Większość chorób jest niegroźnych. System odpornościowy organizmu zwalcza je i w końcu zdrowie powraca. Grzech powszedni jest jak niegroźna choroba duszy. Stanowi przeszkodę dla życia duchowego i obniża odporność człowieka na pokusę, lecz żywotność duszy zostaje utrzymana [1863].

Grzech śmiertelny jest dla duszy śmiertelnym ciosem. Uśmierca ją tak samo skutecznie, jak nieuleczalna choroba uśmierca ciało. Gdy katolik, który przez chrzest otrzymał łaskę uświęcającą, popełnia grzech śmiertelny, traci tę łaskę [1861]<sup>[80]</sup>. Chociaż ta osoba została usprawiedliwiona przez chrzest, to z powodu popełnienia grzechu śmiertelnego traci łaskę usprawiedliwienia albo, jak można by powiedzieć, staje się osobą, która doznała *utrąty usprawiedliwienia*<sup>[81]</sup>. Staje się dzieckiem gniewu przeznaczonym na wieczne potępienie [1033, 1861, 1874]. Kościół naucza, że tak jak martwe ciało nie jest zdolne przywrócić samo siebie do życia, tak dusza uśmiercona przez grzech śmiertelny nie może sama siebie ożywić. Grzesznik musi zwrócić się do Kościoła i skorzystać z sakramentu pokuty [1446, 1856]<sup>[82]</sup>.

## Sakrament pokuty

[976-987, 1422-1498]

Kościół katolicki naucza, że sakrament pokuty odbudowuje właściwą relację między Bogiem i zbłąkanym katolikiem. W konsekwencji, Kościół nazywa sakrament pokuty także sakramentem *pojednania* [1424].



Sakrament pokuty ma kilka podobieństw do sakramentu chrztu [980]. Tak jak chrzest jest źródłem łaski uświęcającej dla duszy, która jest martwa wskutek grzechu Adama, tak sakrament pokuty przywraca łaskę uświęcającą duszy, która jest martwa wskutek popełnienia grzechu śmiertelnego [987, 1446]. Chrzest usprawiedliwia, podczas gdy pokuta, można powiedzieć, *powtórnie usprawiedliwia*. Dzięki niej „ci zaś, którzy po otrzymaniu łaski usprawiedliwienia przez grzech od niej odpadli, znowu będą mogli być usprawiedliwieni”<sup>[83]</sup>.

Tak jak chrzest jest konieczny dla zbawienia niemowlęcia, które narodziło się z grzechem pierworodnym, tak pokuta jest konieczna dla zbawienia ochrzczonego katolika, który popełnił grzech śmiertelny. Jednak w przeciwieństwie do przyjęcia chrztu, które jest względnie proste, przyjęcie sakramentu pokuty posiada kilka wymagań [1448, 1491].

## Wyznanie grzechów

[1455-1458, 1493]

Katolicy często mówią o sakramencie pokuty jako o *sakramencie wyznania grzechów* lub po prostu o *wyznaniu grzechów*, gdyż w czasie tego obrzędu wyznają swoje grzechy kapłanowi [1424]. Kościół wymaga od grzesznika, aby „po dokładnym zbadaniu siebie i wejrzeniu we wszystkie zakamarki i kryjówki sumienia wyznał te grzechy”<sup>[84]</sup>. Kościół zachęca także do sakramentalnego wyznania grzechów powszednich, lecz nie żąda tego [1493].

## Skrucha grzesznika

[1430-1433, 1450-1454, 1490-1492]

Zanim kapłan udzieli przebaczenia katolikowi będącemu winnym popełnienia grzechu śmiertelnego, musi on okazać smutek z powodu swoich grzechów i postanowić unikać tych grzechów w przyszłości. Katolicy wyrażają to przez modlitwę zwaną *Żalem za grzechy*.

## Osąd kapłana

[1441-1445, 1461-1467, 1485]

Katolicyzm naucza, że chociaż jedynie Bóg może przebaczać grzechy, to jednak wolą Boga jest, by czynić to za pośrednictwem Kościoła [1441-1445]. W konsekwencji, udzielając sakramentu pokuty, kapłan jest odpowiedzialny za to, by osądzić grzesznika. Kapłan może najpierw zadać kilka pytań, aby ustalić okoliczności popełnienia grzechu i ocenić stopień winy. Następnie decyduje on, czy grzesznik prawdziwie żałuje swego grzechu i czy postanawia go nie powtórzyć. Na podstawie tej informacji kapłan decyduje, czy przebaczyć grzesznikowi, czy nie<sup>[85]</sup>.

## Rozgrzeszenie udzielane przez kapłana

[1441-1445, 1449, 1461-1467, 1495]

Jeśli kapłan decyduje się przebaczyć grzesznikowi, a zwykle tak czyni, to dokonuje on aktu rozgrzeszenia. Rozgrzeszyć oznacza *uczynić kogoś wolnym, uwolnić od konsekwencji winy*. Kościół naucza, że „forma sakramentu pokuty, w której szczególnie zawiera się jej siła, jest w tych słowach kapłana: *Ja ciebie rozgrzeszam*”<sup>21</sup> [86]. Rozgrzeszenie uwalnia osobę winną popełnienia grzechu śmiertelnego od wiecznego potępienia. Faktycznie Kościół twierdzi, że „nie ma takiej winy, nawet najcięższej, której nie mógłby odpuścić Kościół święty” (982). To rozgrzeszenie nie jest po prostu deklaracją, że Bóg przebaczył grzesznikowi, ale prawnym aktem samego kapłana<sup>[87]</sup>.

## Pokuta grzesznika

[1434-1439, 1459-1460, 1494]

Ostatnim wymaganiem, które musi spełnić grzesznik, zanim jego grzech może być w pełni przebaczony, jest zadośćuczynienie za ten grzech Bogu.

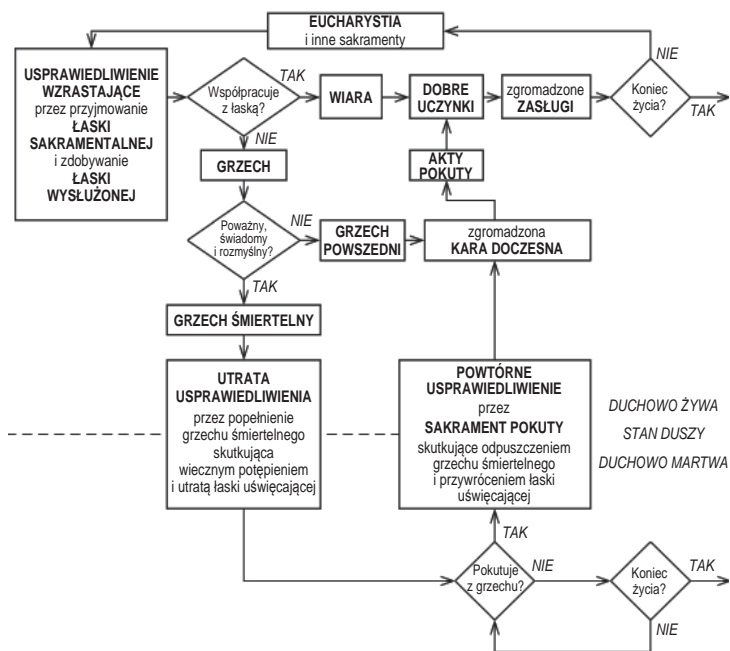
Grzesznik uwolniony z grzechu musi jeszcze odzyskać pełne zdrowie duchowe. Powinien zatem

---

21. Współczesna formuła używana w Polsce brzmi: *I ja odpuszczam tobie grzechy w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego*. Źródło: Cichy S. (opracował), *Odnowione obrzędy sakramentu pokuty*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1983, s.33 (przyp. red.).

zrobić coś więcej, by naprawić swoje winy: powinien „zadośćuczynić” w odpowiedni sposób lub „odpokutować” za swoje grzechy. To zadośćuczynienie jest nazywane także „pokutą”.

Katechizm Kościoła Katolickiego (1459)



Rysunek 4. Powtórne usprawiedliwienie

Aby pomóc danej osobie naprawić skutki swojego grzechu, kapłan nakłada na nią *akt pokuty*. Pokuta jest wybierana „według natury grzechów i możliwości penitentów”<sup>[88]</sup>. Może ona przyjąć formę postu, czynku miłosierdzia dla biednych, dobrowolnego samowyrzeczenia, służby bliźniemu lub jakąś formę duchowego ćwiczenia [1460]. Pokuta polega zwykle na odmówieniu pewnej liczby modlitw, takich jak *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*. (*Akt pokuty* – kara, która czyni zadość grzechowi, nie powinna być mylona z *sakramentem pokuty*, który jest obrzędem sakramentalnego pojednania).

Kościół katolicki zaleca wszystkim katolikom regularne wyznawanie grzechów przez uczestnictwo w sakramencie pokuty [1458]. Te osoby, które nie są winne popełnienia grzechów śmiertelnych, powinny wyznać swoje „grzechy powszednie i wspomnieć o niektórych grzechach wyznanych w trakcie ostatniej spowiedzi”<sup>[89]</sup> [1493]. W ten sposób katolik może odnieść korzyść z łaski aktualnej, otrzymywanej przez ten sakrament i w ten sposób uniknąć grzechów w przyszłości [1496]. Prawo kościelne wymaga, aby katolicy wyznawali grzechy śmiertelne przynajmniej raz w roku [2042]<sup>[90]</sup>. „Ten, kto ma świadomość, że popełnił grzech śmiertelny, nie powinien przyjmować Komunii świętej, nawet jeśli przeżywa wielką skruchę, bez uzyskania wcześniej rozgrzeszenia sakramentalnego” (1457).

## Biblijna odpowiedź

Od czasów Soboru Watykańskiego II zarówno kler katolicki, jak i laikat dokonują ponownej oceny sakramentu pojednania. Pytania dotyczące tego, w jaki sposób sakrament ten ma być udzielany (indywidualnie czy grupowo), jak często powinien być praktykowany, a nawet czy sakrament ten jest w ogóle potrzebny, spowodowały, że rekordowo mała liczba ludzi go praktykuje.

Tym niemniej, oficjalna nauka Kościoła w tym względzie pozostaje niezmienna. „Indywidualna i integralna spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierny, świadomy grzechu ciężkiego, dostępuje pojednania z Bogiem i Kościołem”<sup>[91]</sup>.

Pismo Święte nie zawiera żadnego takiego nakazu. Przeciwnie, Biblia naucza, że:

- ◆ Grzechy mają być wyznawane Bogu, a nie kapłanowi.
- ◆ Zadośćuczynienie za grzech jest wynikiem przelania krwi Chrystusa, a nie wynikiem pokuty.
- ◆ Każdy grzech jest śmiertelny; żaden grzech nie jest powszedni.

## Biblijne wyznanie grzechów bezpośrednio Bogu

Gdy król Dawid pokutował z cudzołóstwa, to wyznał swój grzech *bezpośrednio Bogu*. Nie uczestniczył w tym żaden kapłan. Nie było żadnego obrzędu. Nie było żadnego sakramentu. Był jedynie złamany człowiek, który uznawał swój grzech przed swoim Stwórcą. Później Dawid opisał to przeżycie w psalmie adresowanym do Boga:

Grzech mój wyznałem Tobie i nie ukryłem mej  
winy. Rzekłem: Wyznaję nieprawość moją wo-  
bec Pana, a Tyś darował zło mego grzechu.

*Księga Psalmów 32,5*

Wyznanie grzechów *bezpośrednio Bogu* było również doświadczeniem Nehemiasza (Ne 1,4-11), Daniela (Dn 9,3-19) i Ezdrasza (Ezd 9,5-10). Ezdrasz, choć sam był kapłanem z pokolenia Lewiego, tak nauczał lud Boży: „A teraz wyznajcie wykroczenie swoje wobec Pana, Boga ojców waszych” (Ezd 10,11).

Również nowotestamentowi chrześcijanie mogą przyjść ze swymi grzechami bezpośrednio do Boga<sup>[92]</sup>. Nie przychodzą oni do Sędziego, lecz przychodzą do swego Ojca, z Jezusem u swego boku: „Jeśliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika u Ojca – Jezusa Chrystusa sprawiedliwego” (1 J 2,1). Przychodzą oni z ufnością, że Bóg ich wysłucha: „Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę pomocy w stosownej chwili” (Hbr 4,16). Przychodzą oni z obietnicą, że Bóg im przebaczy: „Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” (1 J 1,9).

Kościół katolicki naucza natomiast, że katolicy muszą wyznawać wszystkie swoje grzechy ciężkie kapłanowi w sakramencie pokuty. Kościół mówi, że obowiązek ten wynika z prawnej władzy kapłaństwa. Kościół twierdzi, że Chrystus dał tę moc kapłanom, gdy ukazał się apostołom, tchnął na nich i powiedział:

Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.

*Ewangelia według Jana 20,22-23*

Kościół naucza, że wypowiadając te słowa, Pan dał kapłanom władzę osądzania i przebaczenia chrześcijanom, którzy popadli w grzech [976, 1461, 1485]. Kościół twierdzi, że sakrament pokuty jest właściwym zastosowaniem tej władzy.

Jednak w Ewangelii według Jana 20,22-23 Pan nie mówił do grupy ordynowanych biskupów lub księży. Jego słuchaczami była grupa złożona z dziesięciu apostołów i kilku innych uczniów. Dlatego nie ma żadnego powodu, by ograniczać zastosowanie tego fragmentu Pisma Świętego do ordynowanego kleru. Dodatkowo, *w całym Nowym Testamencie nie ma żadnego biblijnego przykładu sakramentalnej spowiedzi dokonywanej wobec kapłana!*

Co więcej, relacja Łukasza dotycząca tego samego zdarzenia ukazuje, że Jezus nie ustanawiał kościelnego sakramentu, lecz mówił o odpowiedzialności swoich uczniów, aby zwiastować ewangelię zgubionym ludziom:

I rzekł do nich: Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, poczynawszy od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tego.

*Ewangelia według Łukasza 24,46-48*

Uczniowie mieli iść i zwiastować przebaczenie grzechów przez Jezusa Chrystusa. Mieli stać się świadkami Pana, a nie spowiednikami chrześcijan.

Widzimy, że to właśnie czynili uczniowie w Dziejach Apostolskich. Na przykład, Piotr zwiastował Chrystusa Korneliuszowi, mówiąc: „każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10,43). Gdy Duch Święty zstąpił na Korneliusza i jego dom, Piotr uświadomił sobie, że jego słuchacze uwierzyli. Następnie ogłosił, że Bóg przebaczył

im i zaakceptował ich: „Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my? I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby pozostał u nich jeszcze kilka dni” (Dz 10,47-48).

Były również okazje, gdy uczniowie odkrywali, że konieczną rzeczą jest ogłaszanie, iż grzechy niektórych ludzi zostały zatrzymane. Szymon czarnoksiężnik był jedną z takich osób. Usłyszał ewangelię, powiedział, że uwierzył, a następnie został ochrzczony. Wkrótce potem Szymon ujawnił swą prawdziwą motywację: myślał, że może otrzymać od apostołów magiczną moc. Piotr powiedział Szymonowi, że ciągle jest w swoich grzechach (Dz 8,21-22).

Jest jeszcze jeden argument wspierający interpretację Ewangelii według Jana 20,22-23 mówiącą, że uczniowie mieli zwiastować Boże przebaczenie grzechów w charakterze świadków: Z gramatycznego punktu widzenia Ewangelia według Jana 20,23 używa szczególnego czasu. Pan nie powiedział: „Którym odpuscicie grzechy, *będą* im odpuszczone”. Nie powiedział też: „Którym odpuscicie grzechy, *są* im odpuszczone”. Faktycznie On powiedział: „Którym odpuscicie grzechy, *zostały i są* im odpuszczone”<sup>22</sup>.

W greckim tekście oryginalnym Jezus używa *czasu terażniejszego dokonanego*. „Czas terażniejszy dokonany wskazuje na proces, lecz postrzega ten proces jako działanie, które osiągnęło swój punkt kulminacyjny i znajduje się w stanie końcowym”<sup>[93]</sup>. Oznacza to, że uczniowie mieli władzę ogłaszać przebaczenie grzechów tym, którym Bóg *już wcześniej przebaczył*.

Jeśli chodzi o katolicką interpretację, to moglibyśmy zapytać, jak to możliwe, aby kapłan oceniał anonimową osobę, której nawet nie może wyraźnie dostrzec, na podstawie kilkuminutowej rozmowy. W jaki sposób jeden człowiek może wejrzeć do serca drugiego człowieka i zmierzyć powagę jego grzechu, stopień jego winy i głębię jego skruchy, a następnie wskazać mu Boże zadośćuczynienie za ten grzech? „Któż może odpuszczać grzechy, prócz jednego Boga?” (Mk 2,7).

22. Podkreślenia w tekście dodane przez Autora książki (*przyp. red.*).

## Biblijne zadośćuczynienie za grzech jedynie we krwi Chrystusa

Według katolicyzmu grzech ma podwójny skutek: karę *wieczną* i karę *doczesną* [1472]. Grzech śmiertelny ściąga na daną osobę karę wieczną, wygnanie przed oblicza Boga po to, aby cierpieć w piekle *na zawsze*. Każdy grzech, czy to grzech śmiertelny, czy grzech powszedni, ściąga na daną osobę karę doczesną, czyli taką, która trwa przez *ograniczony* okres czasu.

Według Kościoła, kara doczesna nie jest po prostu naturalną konsekwencją grzesznego i głupiego sposobu życia, o którym jest mowa w Księdze Przysłów. Nie jest też jedynie karceniem miłującego Ojca, mającym na celu korektę postępowania, które jest opisane w Liście do Hebrajczyków 12,4-11. Kościół mówi, że doczesna kara wynika raczej z natury samego grzechu [1472]. Jest to kara, która musi zostać zapłacona nawet wtedy, gdy grzech został przebaczony [1473].

Katolicy wierzą, że w tym życiu mogą uniknąć kary doczesnej przez *akty pokuty*, a w przyszłym życiu (jak zobaczymy to w następnym rozdziale) przez cierpienie w miejscu zwanym *czyśćcem* [1030-1032, 1472].

Akty pokuty obejmują odmawianie szczególnych modlitw, posty, dobrowolne wyrzeczenia, dawanie jałmużny biednym oraz akceptację doświadczeń i rozczarowań życia. Niektórzy katolicy uczestniczą w bardziej ekstremalnych formach pokuty, takich jak: samobiczowanie, noszenie włosiennicy lub łańcucha z kolcami, pielgrzymka na kolanach do sanktuarium lub kościoła, albo spanie na gołej, kamiennej podłodze [1460].

Najbardziej powszechnym aktem pokuty jest zadośćuczynienie za grzech, które nakazuje katolikowi kapłan wysłuchujący jego spowiedzi. Samo zadośćuczynienie jest zdefiniowane w następujący sposób:

[...] dobrowolne znoszenie kary nałożonej przez spowiednika w celu zrekompensowania krzywdy wyrządzonej Bogu oraz odkupienie



lub pokuta za karę doczesną, która zazwyczaj jest konieczna, nawet wtedy, gdy grzech został przebaczony.

*A Manual of Dogmatic Theology*<sup>[94]</sup>

Biblia naucza jednak, że gdy Bóg przebacza, to przebacza wszystko – nie pozostaje nawet jedna plamka grzechu:

Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby były czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna.

*Księga Izajasza 1,18*

Na krzyżu Chrystus dokonał doskonałego i zupełnego zadośćuczynienia za grzech: „On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 2,2).

Katolicka koncepcja, że grzesznik musi ponieść karę doczesną za swoje grzechy, jest równoznaczna ze stwierdzeniem, że krew Chrystusa jest niewystarczająca i dlatego Bóg wymaga czegoś więcej. Ponadto taki pogląd, przynajmniej częściowo, zmienia grzesznika w zbawiciela samego siebie. Grzesznik może nawet, podobnie jak Chrystus, „zrekompensować krzywdę wyrządzoną Bogu”<sup>[95]</sup>.

W końcu, co jest konsekwencją tego, że gdy grzesznik wyznaje grzech ciężki kapłanowi, to mówi mu się, że może odpokutować karę doczesną za grzech przez zrobienie czegoś, np. przez odmówienie kilka razy modlitw *Zdrowaś Maryjo* i *Ojcze nasz*? Grzesznik może dojść jedynie do wniosku, że grzech nie jest rzeczą bardzo poważną.

## Każdy grzech jest śmiertelny

Jak poważną rzeczą jest grzech? Biblia naucza, że duchową konsekwencją każdego grzechu jest kara śmierci, czyli wieczne oddzielenie od Boga w jeziorze ognia (Ap 20,14-15): „Umrze tylko ta osoba, która zgrzeszyła” (Ez 18,4); „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć” (Rz 6,23).

Nie oznacza to, że każdy grzech jest jednakowo nikczemny i odrażający w oczach Boga. Pismo Święte naucza, że niektóre grzechy są gorsze od innych i będą w odpowiedni sposób osądzone (J 19,11; Mt 10,15). Jezus nauczał, że w piekle będą różne stopnie potępienia (Łk 12,47-48).

Tym niemniej, Pan nigdy nie różnicował grzechów pod kątem rodzaju kary zasadniczej<sup>[96]</sup>. Jezus nauczał, że każdy grzech uzasadnia wieczne potępienie w piekle. Nauczał także, że grzech gniewu jest tak samo karany jak grzech morderstwa (Mt 5,21-22), a grzech pożyłości jest tak samo karany jak grzech cudzołóstwa (Mt 5,27-30).

Z drugiej strony katolicyzm naucza, że niektóre grzechy są „grzechami powszednimi”<sup>(1863)</sup>, mniejszymi pogwałceniami moralnych praw Bożych<sup>[1862-1863]</sup>. Powiedzenie kłamstwa lub kradzież rzeczy o małej wartości jest czymś odmiennym niż powiedzenie wielkiego kłamstwa lub popełnienie wielkiej kradzieży. Małe grzechy, grzechy powszednie, nie ściągają wiecznego potępienia.

Kościół katolicki naucza ponadto, że chociaż grzechy powszednie mogą skłaniać daną osobę do popełnienia później grzechu śmiertelnego, to nawet regularne praktykowanie grzechów powszednich nie zasługuje na wieczne potępienie. Ochrzczonego katolika, który nie popełnił grzechu śmiertelnego, pozostaje w stanie łaski uświęcającej, nawet jeśli jest winny nawykowego popełniania mnóstwa grzechów powszednich<sup>[1863]</sup>.

Pismo Święte naucza natomiast, że jeśli życie danej osoby charakteryzuje się popełnianiem jakiegokolwiek rodzaju grzechu, to nie powinna ona uważać się za nowonarodzonego chrześcijanina:

Dzieci, nie dajcie się zwodzić nikomu; ten, kto postępuje sprawiedliwie, jest sprawiedliwy, tak jak On jest sprawiedliwy. Kto grzeszy, jest dzieckiem diabła [...] Ktokolwiek narodził się z Boga, nie grzeszy.

*1 List Jana 3,7-9*

Kościół mówi też, że jeśli istnieją okoliczności łagodzące, to nawet największy grzech nie zasługuje na wieczne potępienie. Kościół naucza, że aby grzech został uznany za śmiertelny, muszą być łącznie spełnione trzy warunki [1857-1862]:

- ◆ Grzech musi być ciężki. Zły czyn musi być ciężkim przestępstwem przeciwko Bogu lub komuś innemu.
- ◆ Grzesznik musi być świadomy tego, co czyni. Kto popełnia czyn, musi mieć pełną świadomość, że to, co czyni, jest głęboko złe.
- ◆ Grzech musi być dobrowolny. Grzesznik musi wiedzieć, że jest w stanie oprzeć się pokusie, jednak dobrowolnie wybiera popełnienie zła.

Jeśli grzech nie spełnia jednego z tych trzech warunków, to nie zasługuje on na karę wieczną, bez względu na to, jak zły czyn mógłby to być.

W praktyce warunki te stają się łatwymi wymówkami do popełniania nieprawości. Na przykład, zastanówmy się nad kimś, kto wykazuje małą zdolność do przeciwstawiania się pewnemu grzechowi. Według teologii katolickiej, jego grzech może nie być całkowicie zamierzony: „Wolność naszej woli może być skrzepowana przez wrodzoną skłonność, wpływ niewłaściwego wychowania, wewnętrzny lub zewnętrzny przymus albo siłę gwałtownej i nagłej namiętności”<sup>[97]</sup>. Jeśli w takich okolicznościach dana osoba popełniłaby grzech ciężki, to nie będzie to grzech śmiertelny. Ojciec Melvin L. Farrell pokazuje, w jaki sposób może odnosić się to do pokusy o charakterze seksualnym:

Na przykład, młoda osoba może nie być w stanie przełamać chwilowo nałogu masturbacji. Wskutek nieuwagi para planująca małżeństwo może ulec wzajemnej namiętności. Dana osoba może mieć skłonność do popełniania aktów homoseksualnych, których faktycznie nie jest w stanie kontrolować. Nie jest uzasadnione, aby

automatycznie zaklasyfikować te osoby jako winne popełnienia grzechu śmiertelnego.

*A Catholic Catechism for Parents and Teachers*<sup>[98]</sup>

Biblia naucza, że wszelkie grzechy są śmiertelne. Kościół naucza jednak, że niekoniecznie każdy grzech jest śmiertelny. I chociaż Biblia nigdy nie wzmiankuje o grzechach powszednich, to Kościół naucza, że każdy grzech potencjalnie może być powszedni!

## Niedoceniany problem

W Kazaniu na Górze Jezus nauczał: „Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie [...] I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie” (Mt 5,29-30). Po co stosować tak drastyczne środki? „Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła” (Mt 5,29). Wieczne konsekwencje grzechu są tak przerażające, że jeśli fizyczne okaleczenie mogłoby powstrzymać kogoś od grzeszenia, to byłaby to lepsza alternatywa niż skończenie w piekle.

Bóg pozwala, by cały ciężar grzechu przygniół grzesznika, aby mógł on zawołać: „Panowie, co mam czynić, abym był zbawiony?”<sup>23</sup> (Dz 16,30). Jedynie grzesznik, który jest przekonany o swoim grzechu, uświadamia sobie, że potrzebuje Zbawiciela. Jest to osoba, która poznawszy ewangelię, chwytą się krzyża, jak tonący człowiek chwytą się koła ratunkowego. Jest to osoba, która wie, że chociaż tysiąc lub więcej razy zasługuje na pójście do piekła, to jednak krew Jezusa w pełni zadośćuczyniła za każdy jej grzech: przeszły, teraźniejszy i przyszły.

Z drugiej strony, teologia katolicka z uporem podkopuje powagę grzechu i jego konsekwencje, nauczając przede wszystkim, że większość grzechów nie jest karana śmiercią.

---

23. Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej (przyp. red.)*.

Jest to kłamstwo tak stare, jak sam świat. Wkrótce po tym, gdy Bóg ostrzegł Adama i Ewę, że jeśli będą Mu nieposłuszni, to „niechybnie umrą” (Rdz 2,17), szatan powiedział Ewie: „Na pewno nie umrzecie!” (Rdz 3,4).

To samo kłamstwo zwodzi niezliczoną rzeszę katolików. W rezultacie większość z nich podąża przez życie nieświadoma wielkości swojej winy wobec Boga. Nie doceniając wagi problemu, szybko przyjmują oni niedostateczne i błędne rozwiązanie: ewangelię według Rzymu.



# Ostateczne przeznaczenie

Józef, wiek: 58 lat

Chociaż Józef nadal spał, jego ciężki, urywany oddech obudził jego żonę Małgorzatę. Zaświeciła lampkę i próbowała obudzić Józefa, lecz on nie reagował. Małgorzata przysłuchiwała się jego oddechom: były krótkie, w rytmie dziesięciu na minutę, a każdy z nich kończył się głębokim jęknięciem. Przerażona, sięgnęła po telefon.

Najpierw wykręciła numer pogotowia ratunkowego.

–Myślę, że mój mąż ma atak serca! Proszę szybko przyjechać – powiedziała dyspozytorowi.

Zadawszy kilka pytań, dyspozytor zapewnił ją, że ambulans jest już w drodze.

Drugi telefon Małgorzata wykonała do ojca Mario Sancheza –parafialnego proboszcza. Na wpół przytomny, starszy ksiądz, obiecał przyjść natychmiast.

Gdy przybyli sanitariusze pogotowia, Małgorzata w milczeniu wycofała się w róg pokoju. Stamtąd śledziła, jak jeden z sanitariuszy badał oznaki życia Józefa, a drugi przekazywał przez telefon informacje lekarzowi w szpitalu miejskim. Małgorzata nie uświadomiła sobie, że ojciec Sanchez wszedł do pokoju,

dopóki nie usłyszała, jak szeptem recytuje słowa *Obrzędu namaszczenia chorych*<sup>24 [99]</sup> – słowa ostatniego sakramentu.

Ze stulą na swych ramionach i małym naczyniem wypełnionym olejem w swej lewej ręce, starszy kapłan nachylił się nad łóżkiem i namaścił czoło Józefa, czyniąc znak krzyża, a następnie modlił się:

–Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego.

Następnie ojciec Sanchez namaścił lewą dłoń Józefa, mówiąc:

–Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie.

Małgorzata patrzyła na to wszystko z niedowierzaniem. *To nie może się dziać!*

Ojciec Sanchez cofnął się, by pozwolić pracować sanitariuszom, a następnie kontynuował obrzęd:

–Ojcze miłosierny, Ty znasz dobro, które jest w człowieku. Ty zawsze odpuszczasz grzechy i nie odmawiasz przebaczenia nikomu, kto o nie prosi. Zmiłuj się nad swoim sługą, Józefem, który toczy ostatnią walkę. Z wiarą błagamy Ciebie, aby święte namaszczenie, które przyjął, przyniosło ulgę jego duszy i ciału. Przebacz mu grzechy i obdarz go swoją miłością. Przez Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, który zwyciężył śmierć i otworzył nam bramy życia wiecznego<sup>[100]</sup>.

Sanitariusze zrobili dla Józefa, co mogli, przenieśli go na nosze, a następnie do ambulansu. Gdy ambulans pośpiesznie odjechał, ojciec Sanchez udzielił ostatniego błogosławieństwa, czyniąc znak krzyża:

–Niech Bóg Ojciec udzieli ci swojego błogosławieństwa. Amen. Niech Chrystus, Syn Boży, da ci zdrowie ciała i duszy. Amen. Niech Duch Święty oświeci twoje serce i zawsze cię prowadzi. Amen.

---

24. Ponieważ ta książka jest adresowana do polskiego Czytelnika, przyjęto tutaj polski tekst liturgiczny. W innych krajach kapłan korzystałby z lokalnego odpowiednika (*przyp. red.*).



Józef zmarł trzy godziny później.

Następne tygodnie wypełnione były żałobą. Ojciec Sanchez pomógł rodzinie Lorente zorganizować obrzędy pogrzebowe. W domu pogrzebowym miało miejsce dwudniowe, wieczorne czuwanie. Rodzina zamówiła odmawianie różańca każdego wieczoru w intencji Józefa. Trzeciego dnia odbyła się msza pogrzebowa, a po niej procesja na cmentarz i *Obrzęd pogrzebu*.

Małgorzata pocieszała się, gdy myślała o życiu Józefa: *Był takim dobrym człowiekiem, wychował czworo dzieci, ciężko pracował i chodził na Mszę świętą. Otrzymał nawet ostatni sakrament. Z pewnością pójdzie do nieba.*

Naprawdę? Józef przez całe swoje życie – jak i wielu innych, szczyrych katolików – robił to, co Kościół kazał mu robić. Lecz czy zrobił dostatecznie wiele? Czy zrobił to, czego Bóg oczekuje? Czy katolicka droga zbawienia prowadzi do nieba?

## Wytrwanie do końca i sąd szczegółowy

[1021-1022, 1051, 1274]

Pomyśl o katolickiej koncepcji zbawienia jako podróży wiodącej długą drogą, której koniec jest niepewny. Droga ta zaczyna się od sakramentu chrztu. Jej środkowy odcinek składa się z życia wypełnionego przystępowaniem do sakramentów i spełnianiem dobrych uczynków. Końcem tej drogi jest śmierć [1682-1683].

Śmierć jest dla katolika godziną prawdy. „W śmierci, będącej ‘rozdzieleniem duszy i ciała, ciało człowieka ulega zniszczeniu’, podczas gdy jego dusza idzie na spotkanie z Bogiem” (997). Tam dana osoba poznaje, czy osiągnęła życie wieczne, czy nie. To osobiste i prywatne wydarzenie jest nazywane *sądem szczegółowym*. To właśnie wtedy Bóg decyduje o ostatecznym przeznaczeniu tej osoby [1005, 1013, 1022, 1051].

By pomyślnie przejść przez sąd szczegółowy i ostatecznie dostać się do nieba, katolik musi umrzeć w stanie łaski [1010, 1052]. Oznacza to, że w momencie śmierci jego dusza musi być w stanie łaski uświęcającej. W tym przypadku mówi się, że katolik

## Zbawienie

wytrwał do końca, tzn. zachował łaskę w swej duszy aż do końca [161, 1026, 2016].

Jednak, jeśli ktoś jest pozbawiony łaski uświęcającej w chwili śmierci, Bóg skaże go na wieczne potępienie [1022, 1033-1037, 1056-1057]:

Dusze tych, którzy odchodzą z tego życia w stanie faktycznego grzechu śmiertelnego lub w stanie grzechu pierworodnego, idą prosto do piekła, by cierpieć tam w różnym stopniu.

*Sobór Florencki*<sup>[101]</sup>

Kościół naucza, że nikt nie zna swego ostatecznego losu do czasu swego sądu szczegółowego [1036, 2005]<sup>[102]</sup>. Każdy w ostatnim momencie swego życia może popełnić grzech śmiertelny, umrzeć w tym stanie i być na wieki zgubionym. Dlatego żaden żyjący katolik nie może powiedzieć, że *jest zbawiony* na wieki. Raczej może powiedzieć, że *jest zbawiany*, gdy współdziała z łaską. Aby *być zbawionym na wieki*, katolik musi wytrwać do końca [161-162, 1026]. Według Kościoła katolickiego, tak właśnie nauczał Jezus, gdy powiedział: „Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24,13).

## Czyścić

[954, 958, 1030-1032, 1054, 1472]

Katolicyzm naucza, że jeśli Bóg stwierdzi w trakcie sądu szczegółowego, iż ktoś jest w stanie łaski, to ostateczne zbawienie tej osoby jest pewne [1030]. Zanim jednak ta osoba będzie mogła wejść do nieba, może potrzebować pokutowania za kary doczesne, które nie zostały zapłacone w trakcie jej życia na ziemi [1022, 1030, 1682]. Kościół naucza, że katolicy muszą zadośćuczynić za swoje grzechy:

Objawioną prawdą boską jest, że konsekwencją grzechów są kary wymierzane przez świętość i sprawiedliwość Boga. Trzeba je ponieść albo na tym świecie, za sprawą bólu, biedy i trosk życia doczesnego, a przede wszystkim śmierci,

albo też w przyszłym życiu przez ogień, męki  
lub kary oczyszczające.

*Indulgentiarum Doctrina*<sup>[103]</sup>

Ci, którzy przejdą przez sąd szczegółowy, idą prosto do nieba. Na przykład, ochrzczone niemowlęta, które zmarły przed osiągnięciem wieku odpowiedzialności, są uważane za niewinne i dlatego nie podlegają karze doczesnej. Są one dostatecznie czyste i dlatego idą prosto do nieba oraz cieszą się *wizją uszczęśliwiającą*, oglądając Boga twarzą w twarz [1023-1029].

Inną grupą ludzi idących prosto do nieba są ci, którzy ciężko pracowali lub dostatecznie dużo wycierpieli na ziemi. Odnosi się to do niektórych bohaterów wiary katolickiej, których Kościół kanonizował jako świętych.

Jednak przeciętny katolik może nie być gotowy na pójście bezpośrednio do nieba:

Ludzie, którzy popełnili wiele grzechów, nawet jeśli były to tylko grzechy powszednie, lecz którzy nigdy sami nie pokutowali i nigdy nie starali się otrzymać żadnych odpustów, mają wielki ciężar kary do odpokutowania. Jednak Bóg jest nie tylko miłosierny, lecz również w najwyższym stopniu sprawiedliwy. Jeśli kara ta nie zostanie odpokutowana na ziemi, to żąda On, aby zadośćuczynienie zostało dokonane po śmierci, „dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza” (Mt 5,26). Bowiem „nic nieczystego do niego nie wejdzie” (Ap 21,27). Także doświadczenie poucza nas, że większość ludzi w chwili swojej śmierci nie jest na tyle dobrymi, aby pójść do nieba, a przy tym nie jest na tyle złymi, aby pójść na wieczne potępienie. Sam rozum, bez pomocy objawienia, prowadzi nas do wniosku, że musi istnieć jakiś środek oczyszczenia i uwolnienia od kary za grzech po śmierci. Tę właśnie koncepcję

określamy słowem „czyścić”. Zarówno Pismo Święte, jak i Tradycja, jasno nauczają, że czyścić istnieje.

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[104]</sup>

Teologowie katoliccy nie są zgodni co do istoty cierpienia w czyścisku. Niektórzy z nich nauczają, że bóle czyściskowe to przede wszystkim poczucie straty przeżywanej w wyniku oddzielenia od Boga. Inni idąc za Tomaszem z Akwinu nauczają, że dusze w czyścisku doznają intensywnego i dręczącego fizycznego bólu od ognia<sup>[103]</sup>.

Nie jest jasne, jak długo dana osoba musi cierpieć w czyścisku, gdyż katolik musi nie tylko zadośćuczynić za swoje grzechy, lecz jego dusza musi „zostać oczyszczona po śmierci przez oczyszczające cierpienie”<sup>[105]</sup>. Ilość czasu potrzebna do tego oczyszczenia duszy różni się w zależności od osoby:

Niektóre grzechy lekkie silniej przywarły do duszy niż inne, jako że przywiązanie do nich z większą siłą skłaniało do nich i mocniej w nich tkwiło. A ponieważ to, co silniej przywarło do czegoś, trudniej daje się oczyścić, dlatego niektórzy w czyścisku dłużej niż inni ponoszą męki: w miarę tego, jak ich przywiązanie do grzechów lekkich było głębsze.

*Suma teologiczna*<sup>[106]</sup>

Ci z katolików, którzy nadal żyją, mogą pomóc ukochanej osobie w czyścisku przez odmawianie modlitw, dawanie jałmużny i spełnianie dobrych uczynków<sup>[958, 1032, 1475]</sup>. Katolik ofiaruje te chwalebne uczynki za biedną duszę, która cierpi w czyścisku. Kościół mówi, że najbardziej skutecznym środkiem pomocy zmarłym jest Msza święta<sup>[1055, 1689]</sup>. Parafianie mogą poprosić księdza, aby odprawił Mszę świętą w intencji osoby cierpiącej w czyścisku. Normalnie takiej prośbie towarzyszy drobna ofiara pieniężna.

## Odpusty

[1471-1479, 1498]

Innym sposobem pomocy zmarłym udzielanej przez żyjących jest zdobywanie szczególnych zasług zwanych *odpustami*, które kasują kary doczesne [1032, 1471]. Katolicyzm naucza, że Kościół posiada moc do udzielania odpustów z wielkiego rezerwuaru zasług, zwanego *skarbcem Kościoła* [1476-1477]:

Tak rozumiemy „skarbiec Kościoła”, który z pewnością nie powinien być wyobrażany jako suma wszystkich dóbr materialnych, zgromadzonych na przestrzeni wieków, lecz jako nieskończona i niewyczerpana wartość, jaką mają u Boga zadośćuczynienia i zasługi Chrystusa naszego Pana, ofiarowane, aby cała ludzkość została uwolniona i osiągnęła społeczność z Ojcem. Chrystus Odkupiciel jest tym, w którym są i wzrastają zadośćuczynienia i zasługi Jego odkupienia. W skarbcu tym znajduje się wartość zaprawdę przeogromna, nie do przeliczenia i wciąż świeża, którą mają przed Bogiem modlitwy i dobre uczynki Błogosławionej Maryi Dziewicy i wszystkich Świętych, którzy idąc w ślady Chrystusa dzięki Jego łasce, sami uświęcili swoje życie i wypełnili misję powierzoną im przez Ojca. W ten sposób osiągając własne zbawienie, przyczynili się również do zbawienia swych braci w jedności Mistycznego Ciała.

*Indulgentiarum Doctrina*<sup>[107]</sup>

Katolicy mogą od Kościoła otrzymać odpust przez spełnianie szczególnych aktów pobożności, takich jak odmawianie różańca [1478]. Odpust zupełny, tj. kasacja wszelkich należnych kar doczesnych, może zostać otrzymany przez spełnianie szczególnych uczynków przy nienagannej postawie [1471]. Musi temu towarzyszyć uczestnictwo w sakramencie pokuty, komunii świętej

i modlitwie w *intencji* papieża – tj. osobistej prośbie zanoszonej za niego.

Gdy katolik uzyska odpust, może zdecydować, jak go wykorzystać. Może wykorzystać go do uniknięcia własnych kar doczesnych; alternatywnie, przez modlitwę, może zapisać go na konto ukochanej osoby, która znajduje się w czyśćcu [1479].

## Zasługa i Sąd Ostateczny

[678-679, 682, 2006-2011, 2025-2027]

Kościół katolicki twierdzi, że gdy ktoś będący w stanie łaski spełni jakiś dobry uczynek, to zostaje nagrodzony [2010-2011, 2016]. Ta nagroda jest nazwana *zasługą*.

W trakcie życia danej osoby wielkość zasługi akumuluje się. Jednak, gdy katolik popełnia grzech śmiertelny, to wszelka zasługa jest tracona. Gdy pokutuje i przystępuje do sakramentu pokuty, wtedy stracona zasługa zostaje przywrócona<sup>[108]</sup>.

W katolicyzmie nagroda za zasługę przyjmuje trzy formy<sup>[109]</sup>, które omówimy poniżej.

## Wzrost łaski

[2010, 2027]

Kościół naucza, że gdy katolik spełnia dobry uczynek, to natychmiast otrzymuje nagrodę w postaci wzrostu łaski. Ta łaska usprawiedliwia katolika w większym stopniu. Staje się on w ten sposób świętszy i bardziej podoba się Bogu. Ten proces uświęcenia został omówiony w Rozdziale 3, *Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące*.

## Życie wieczne

[1022, 1036, 1051, 1821, 2010, 2027]

Kościół naucza, że po śmierci każdy musi stanąć przed obliczem Boga na sądzie szczegółowym [1021-1022]. Jeśli Bóg uzna, że dana osoba zmarła w stanie łaski, to otrzymuje ona „radość nieba jako nagrodę wieczną Boga za dobre uczynki spełnione z pomocą łaski Chrystusa” (1821). Sobór Trydencki stwierdził:

Dlatego dobrze działającym „aż do końca” (Mt 10,22; Mt 24,13) i ufającym w Bogu należy stawiać przed oczami życie wieczne i jako łaskę miłosiernie przyobiecana przez Chrystusa synom Bożym i „jako zapłatę”, która mocą obietnicy samego Boga ma być wiernie wypłacona za ich dobre czyny i zasługi.

*Sobór Trydencki*<sup>[110]</sup>

Sobór Watykański II stwierdził [1036]:

A ponieważ nie znamy dnia ani godziny, w myśl upomnienia Pańskiego powinniśmy ustawicznie czuwać, abyśmy zakończywszy bieg naszego jedynego ziemskiego życia (por. Hbr 9,27), zasłużyli na to, by wejść razem z Panem na gody weselne i zostali zaliczeni do błogosławionych (por. Mt 25,31-46).

*Sobór Watykański II*<sup>[111]</sup>

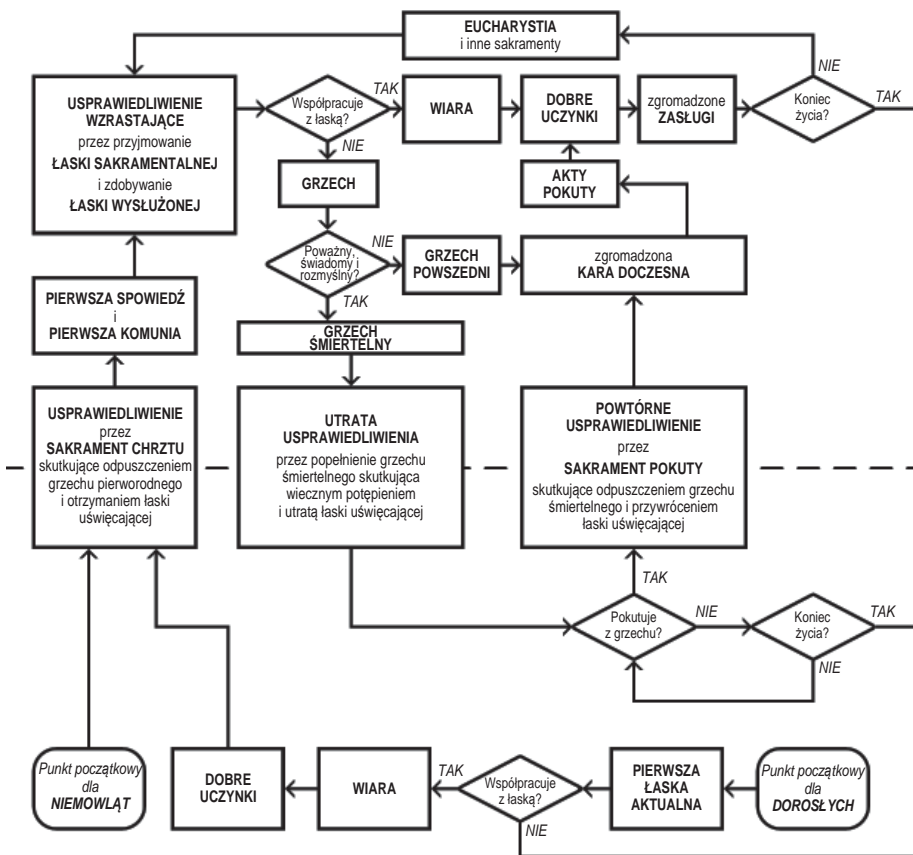
## Wzrost chwały niebieskiej

[1038-1041, 1053]

Kościół naucza, że zasłużona nagroda skutkuje również wzrostem chwały, którą dana osoba raduje się w niebie. Bóg nie określa wielkości tej nagrody aż do skończenia świata. Chrystus powróci na ziemię. Zmarli zmartwychwstaną w nieśmiertelnych ciałach, a Bóg uwolni wszystkich cierpiących w czyśćcu [988-1004, 1038]. Wtedy nastąpi powtórna ocena życia każdej osoby. To wydarzenie nazywane jest *sądem ostatecznym* [1038-1041, 1059]. Według teologii katolickiej Jezus opisał sąd ostateczny w *Ewangelii według Mateusza* [678, 681-682, 1038-1039, 1059]<sup>[112]</sup>:

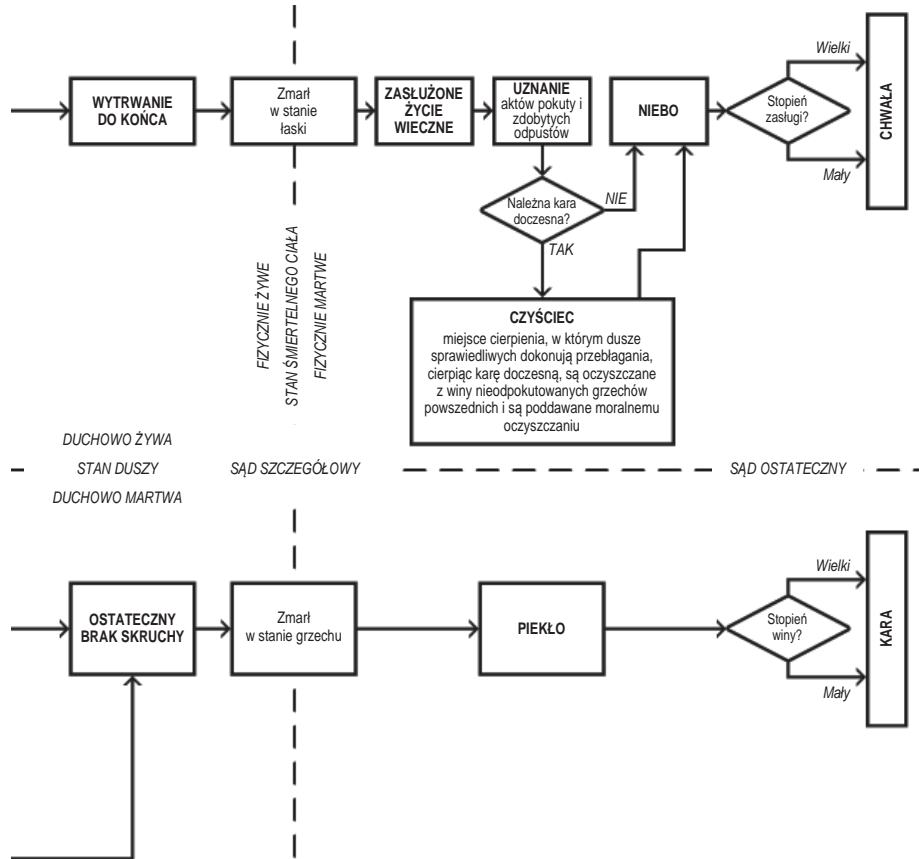
Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów.

*Ewangelia według Mateusza 25,31-32*



Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych  
Przygotowanie do chrztu przez ewangelizację,  
katechezę, oczyszczenie i oświecenie





Rysunek 5. Ewangelia według Rzymu

Sąd ostateczny jest publicznym ogłoszeniem rezultatu sądu szczegółowego i określeniem *całkowitej* nagrody dla danej osoby [1039]. Będzie on miał miejsce przy końcu świata, aby ostateczny wpływ życia każdej osoby na całe społeczeństwo i historię mógł być właściwie oceniony i nagrodzony [1040].

Jeśli ktoś umrze w stanie łaski, Chrystus nagrodzi go proporcjonalnie do jego dobrych uczynków [682]. Ta ocena zadecyduje o stopniu jego niebieskiej chwały.

Podobnie, jeśli ktoś umrze nie posiadając łaski w swej duszy, Chrystus określi stopień jego kary w piekle [679].

## Biblijna odpowiedź

Gdy zapyta się katolików, skąd czerpią nadzieję dostania się do nieba, to niewielu z nich wyraża swoją wiarę, używając takich określeń jak: *usprawiedliwienie*, *łaska uświęcająca*, *kara doczesna* lub *wytrwanie do końca*. Typowa odpowiedź może brzmieć mniej więcej tak:

Mam nadzieję, że pójdę do nieba, ponieważ wierzę w Boga i próbuję być dobrym katolikiem. Staram się być dla każdego uprzejmy i usiłuję zachowywać przykazania. Chodzę na Mszę świętą i modłę się. Gdy zgrzeszę, odmawiam *Żal za grzechy* – chociaż nigdy nie zrobiłem czegoś *bardzo* złego. Gdy umrę, to sądzę, że pójdę do nieba. Jednak może będę musiał najpierw pójść do czyśćca, jeśli czyściec istnieje.

Chociaż przeciętny katolik ma niewielką formalną wiedzę o teologii Kościoła, to przekonania religijne większości katolików całkiem dobrze zgadzają się z nauką Kościoła. Niestety, nauka Kościoła nie odzwierciedla jednak dobrze nauki Pisma Świętego. W przeciwieństwie do doktryny katolickiej Pismo Święte naucza, że:

- ◆ Życie wieczne jest darem, a nie zasłużoną nagrodą.
- ◆ Zbawienie jest pewne, a nie warunkowe.

- ♦ Zapłata za grzech została dokonana na krzyżu, więc nie dokonuje się w czyśćcu.

## Życie wieczne jest darem

Jak widzieliśmy, Kościół katolicki naucza, że istnieją trzy formy wysłużonej nagrody: wzrost łaski, życie wieczne i większa chwała niebieska. Sprzeczności, które nieodłącznie wiążą się z pojęciem wysłużenia łaski – pierwszej formy wysłużonej nagrody – zostały omówione w Rozdziale 3, *Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące*. Trzecia forma wysłużonej nagrody – większa chwała niebieska – nie jest unikalną doktryną katolicką. Wielu niekatolików także sądzi, że Pismo Święte naucza, iż wierzący są szafarzami, którzy zostaną nagrodzeni za swoją służbę (2 Kor 5,10; Rz 14,10-12).

Jeśli chodzi o drugą formę wysłużonej nagrody – życie wieczne – to nauczanie Kościoła stoi w bezpośredniej sprzeczności z nauką Pisma Świętego. Chociaż Pismo Święte naucza, że Bóg nagrodzi wiernych szafarzy w niebie, to nigdzie nie mówi, że nagrodzi ich *niebem*.

Życie wieczne nie jest nagrodą, lecz niezasłużonym darem Bożym. Mówiąc o swoich owcach, Jezus powiedział: „Ja daję im życie wieczne” (J 10,28). Obiecał On: „Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia” (Ap 21,6; zobacz również: J 4,14; J 6,40; J 6,47; J 17,2; Rz 5,17; Rz 6,23).

Tym niemniej Kościół katolicki uparcie twierdzi, że życie wieczne jest wysłużoną nagrodą, którą zdobywa się przez czynienie dobra [1036, 1051, 2010, 2027]. Tak jak katolik może wysłużyć sobie wzrost łaski i większą niebieską chwałę, tak również może wysłużyć sobie życie wieczne. Kościół potępia każdego, kto naucza odmiennie:

Jeśliby ktoś twierdził, że dobre czyny usprawiedliwione człowieka w tym znaczeniu są darami Boga, iż nie są także dobrymi zasługami usprawiedliwionego, albo że sam usprawiedliwiony

dobrymi czynami, które spełnia z pomocą łaski Boga i przez zasługę Jezusa Chrystusa (którego jest żywym członkiem), nie zasługuje prawdziwie na wzrost łaski, na życie wieczne i na samo osiągnięcie tego życia (jeśli jednak umrze w łasce), a także nie zasługuje na powiększenie chwały – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych.

*Sobór Trydencki*<sup>[113]</sup>

Gdy Sobór Trydencki stwierdza, że katolicy mogą prawdziwie zasłużyć na życie wieczne, oznacza to, że istnieje zależność między wykonaną pracą a otrzymaną nagrodą. Tomasz z Akwinu wyjaśnia tę zależność twierdząc, że dzięki miłosierdziu Bożemu dobre uczynki, które wypływają z łaski Ducha Świętego, zasługują na życie wieczne *w sposób stosowny*<sup>25</sup> [114]. Według Tomasza z Akwinu Bóg daje życie wieczne „według sądu sprawiedliwości” [115].

Teologowie katolicycy porównują, na zasadzie przeciwieństwa, zasługę stosowną (lub wysłużoną) z zasługą *niestosowną*<sup>26</sup>. Ten drugi rodzaj zasługi stosuje się do przypadków, w których nagroda „wynika z łaskawości Boga okazywanej z powodu Jego hojności” [116].

Według Kościoła życie wieczne jest prawdziwie wysłużoną nagrodą. Jest ona wysłużona w sposób stosowny, a nie niestosowny. Nie jest to darmowy dar, którym Bóg łaskawie obdarza człowieka bez względu na to, co uczynił, aby na niego zasłużyć. Według Kościoła życie wieczne jest rezultatem uczciwej oceny.

By uzasadnić swoje twierdzenie, że życie wieczne jest wysłużoną nagrodą, Kościół katolicki cytuje List do Rzymian Apostoła Pawła:

[Bóg] który odda każdemu według uczynków jego: tym, którzy przez wytrwałość w dobrych

25. Czyli *de condigno* (przyp. red.).

26. Czyli *de congruo* (przyp. red.).

uczynkach szukają chwały, czci i nieśmiertelności – życie wieczne; tym zaś, którzy są przekorni, za prawdą pójść nie chcą, a oddają się nieprawości – gniew i oburzenie.

*List do Rzymian 2,6-8*

Kościół katolicki interpretuje ten fragment w ten sposób, że jeśli ktoś umrze posiadając w swej duszy łaskę uświęcającą, to zasługuje, aby pójść do nieba z powodu swoich dobrych uczynków [55]:

Trzeba wierzyć, że samym usprawiedliwionym niczego już nie brak, by tymi czynami, które w Bogu zostały dokonane, zadośćuczynili Bożemu prawu w obecnym życiu i w swoim czasie wysłużyli sobie prawdziwie osiągnięcie życia wiecznego, zwłaszcza jeśli umrą w łasce (por. Ap 14,13).

*Sobór Trydencki*<sup>[117]</sup>

Z drugiej strony Biblia naucza, że każdy mężczyzna i każda kobieta prawdziwie zasługują na wieczną karę. Jednak dobrą nowiną o Jezusie Chrystusie jest życie wieczne, które Bóg chce łaskawie dać tym, którzy zaufają Chrystusowi – to jest dar, na który nikt nie zasługuje! Aby nie mylono ze sobą tych dwóch prawd, Duch Święty zawarł je obie w jednym wersecie:

Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, a łaska przez Boga dana – to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

*List do Rzymian 6,23*

W świetle tak jasnego stwierdzenia, że życie wieczne jest darem, List do Rzymian 2,6-8 nie może być interpretowany całkowicie odmiennie – tj. że życie wieczne jest wysłużoną nagrodą. Bliższe przypatrzenie się Listowi do Rzymian 2,6-8 objawia przyczynę błędnej interpretacji tego fragmentu przez Kościół.

W Liście do Rzymian 2,6-8 Paweł zwraca się do kogoś, kto uważa się za moralnie wyższego od innych ludzi, jeśli chodzi

### A co z dobrymi buddystami?

Jeśli, jak twierdzi Kościół, Bóg uznaje dobre uczynki katolików jako podstawę ich zbawienia, to co będzie w tym względzie z dobrymi uczynkami judaistów, muzułmanów, hinduistów, buddystów, a nawet agnostyków? Czy są oni w stanie osiągnąć życie wieczne?

Sobór Watykański II przedstawił całą ludzkość jako jedną społeczność, która zadaje te same pytania dotyczące życia i Boga<sup>[119]</sup>. Sobór uznał duchowe i moralne wartości judaizmu, buddyzmu, hinduizmu i islamu. Sobór mówi, że ci niechrześcijanie „w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego”<sup>[120]</sup> i objęci są Bożym planem zbawienia [839-842, 847, 1257, 1260]<sup>[121]</sup>. To samo jest prawdą w odniesieniu do tych, którzy praktykują najbardziej prymitywne formy religii [843]:

Także od innych, którzy szukają nieznanego Boga po omacku i wśród cielesnych wyobrażeń, sam Bóg również nie jest daleko, skoro daje wszystkim życie, tchnienie i wszystko (por. Dz 17,25-28), a Zbawiciel chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni (por. 1 Tm 2,4). Ci bowiem, którzy bez własnej winy, nie znając Ewangelii Chrystusa

o charakter i postępowanie. Jednak ten moralista sam praktykuje właśnie te grzechy, które potępia w postępowaniu innych. Paweł ostrzega tego obłudnika, że nie uniknie on sądu Bożego. Nadchodzi dzień, w którym Bóg „odda każdemu według uczynków jego” (Rz 2,6). Ci, którzy czynią dobro – co jest biblijnym dowodem posiadania przez nich nowego życia (J 15,8) – zostaną uczczeni i otrzymają życie wieczne. Ci, którzy czynią zło – co jest biblijnym dowodem posiadania przez nich nieodrodzonego serca (1 J 3,7-10) – spotkają się z gniewem i oburzeniem.

Zauważmy, że Paweł nie mówi tutaj, że Bóg obdarzy każdego człowieka cziłą lub wyrze na nim swój gniew z powodu jego uczynków. Gdyby tak było, to uczynki stałyby się *przyczyną* otrzymania życia wiecznego – jak naucza katolicyzm. Przeciwnie, Paweł mówi, że Bóg osądzi człowieka *na podstawie* tego, jak żył. Oznacza to, że będzie istniała *zgodność* między tym, w jaki sposób ktoś żyje, a wynikiem jego sądu. Ci, którzy praktykują dobro – co jest dowodem posiadania prawdziwego duchowego życia – otrzymają dobro od Pana. Ci, którzy praktykują zło, jak

i Jego Kościoła, szczerym sercem szukają jednak Boga, a Jego wolę poznaną przez nakaz sumienia starają się pod wpływem łaski wypełniać w swoim postępowaniu, mogą osiągnąć wieczne zbawienie. Nie odmawia też Opatrzność Boża pomocy koniecznej do zbawienia tym, którzy bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują, nie bez łaski Bożej, prowadzić uczciwe życie.

*Sobór Watykański II*<sup>[122]</sup>

Bezprecedensowa otwartość Soboru Watykańskiego II wobec niechrześcijan zdziwiła katolików w 1965 roku. W tamtym okresie laikat był bardziej przyzwyczajony słyszeć apele o datki pieniężne na głoszenie wiary „poganom” i ulżenie „pogańskim dzieciom”. Od tego momentu katolicy musieli więc zmienić swój punkt widzenia na świat. Muszą oni teraz uznawać inne religie za ważne instrumenty zbawienia, chociaż instrumenty mniej znaczące w stosunku do pełni prawdy, którą posiada Kościół katolicki [837, 845-846, 848].

obłudny moralista, do którego Paweł się zwraca, spotkają się z gniewem i oburzeniem.

Natomiast katolicyzm naucza, że Bóg obdarza ludzi życiem wiecznym *z powodu* ich dobrych uczynków – tych, którzy na to zasługują:

Powszechnie akceptowanym dogmatem Kościoła katolickiego jest to, że człowiek w połączeniu z działaniem łaski Ducha Świętego musi zasłużyć sobie na niebo przez spełnianie dobrych uczynków [...]. Spełniając je, możemy rzeczywiście zasłużyć sobie na niebo *jako naszą nagrodę* [...]. O niebo trzeba walczyć; na niebo musimy sobie zapracować.

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[118]</sup>

## Biblijne zbawienie jest całkowicie pewne

Chociaż katolicy mogą w jednej chwili dostąpić usprawiedliwienia przez chrzest, to przez popełnienie grzechu śmiertelnego mogą je równie szybko stracić. Tego samego dnia katolik może obudzić się usprawiedliwiony, stracić łaskę usprawiedliwienia przez popełnienie grzechu śmiertelnego i zostać ponownie usprawiedliwiony przez sakrament pokuty. Dla niektórych katolików ten cykl powtarza się setki razy w trakcie ich życia, lecz decydującą rzeczą jest stan ich duszy w momencie śmierci.

Z drugiej strony, zbawienie przedstawione w Piśmie Świętym jest pewne, gdyż nie zależy ono od człowieka, lecz od Boga. Pan Jezus obiecuje: „a Ja damę im życie wieczne. Nie zginą na wieki” (J 10,28). Będąc gwarantem tej obietnicy, Duch Święty zamieszkuje wewnątrz każdego chrześcijanina (Ef 1,13-14), a Ojciec, aby zachować każdego wierzącego, umieszcza go w swojej dłoni (J 10,29).

W przeciwieństwie do katolickiej koncepcji zbawienia, w której nie istnieje żaden pewny związek między początkowym usprawiedliwieniem przez chrzest i osiągnięciem życia wiecznego, biblijne koncepcje usprawiedliwienia i wiecznego zbawienia są nierozłączne. Usprawiedliwienie przedstawione w Piśmie Świętym obiecuje ratunek od wiecznego potępienia: „Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni” (Rz 5,9). Jeśli ktoś jest usprawiedliwiony, to jego wejście do wiecznej chwały jest również zapewnione: „Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą” (Rz 8,30). Usprawiedliwienie jest nieodwracalną deklaracją Boga. Pismo Święte zadaje pytanie: „Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? Któż może wydać wyrok potępienia? [...] Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej?” (Rz 8,33-35).



Natomiast katolicyzm naucza, że życie człowieka na ziemi jest okresem próby, której rezultat jest niepewny. Tylko ten, kto współdziałając z łaską wytrwa do samego końca, będzie zbawiony [161-162, 837, 1026]:

Jeśli zaś z tą łaską nie współdziałają myślą, słowem i uczynkiem, nie tylko nie będą zbawieni, lecz jeszcze surowiej będą osądzeni.

*Sobór Watykański II*<sup>[123]</sup>

Skoro w ujęciu katolickim zbawienie zależy od postępowania danej osoby, to nikt, nawet sam papież, nie może wiedzieć z całkowitą pewnością, jakie będzie jego wieczne przeznaczenie [1036, 2005]:

Nikt także, jak długo żyje na tej ziemi, niech się nie waży wdzierać w zakrytą tajemnicę Bożego przeznaczenia aż tak, by mógł z pewnością twierdzić, że niewątpliwie należy do liczby przeznaczonych, jakby to było prawdą, że usprawiedliwiony albo nie może już więcej zgrzeszyć, albo że – gdyby zgrzeszył – może na pewno liczyć na swoją poprawę. Bez specjalnego objawienia bowiem nie można wiedzieć, kogo Bóg sobie wybrał.

*Sobór Trydencki*<sup>[124]</sup>

Z drugiej strony Pismo Święte naucza, że „dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (Rz 11,29). Życie wieczne jest rzeczą tak pewną, że Pismo Święte mówi o nim jako o teraźniejszej własności każdego prawdziwie wierzącego człowieka:

A świadectwo jest takie: że Bóg dał nam życie wieczne, a to życie jest w Jego Synu. Ten, kto ma Syna, ma życie, a kto nie ma Syna Bożego, nie ma też i życia. O tym napisałem do was, którzy wierzyacie w imię Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne.

*1 List Jana 5,11-13*

Pismo Święte stwierdza tutaj, że ktoś, kto prawdziwie ufa Chrystusowi, może *wiedzieć*, że posiada życie wieczne. Posiadanie ufności odnośnie swojego stanowiska przed Bogiem nie jest więc ze strony chrześcijanina zarozumiałością, lecz przejawem biblijnej wiary.

## Zapłata za grzech jedynie na krzyżu

Pismo Święte naucza, że Jezus „przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów” (Ap 1,5). Pismo Święte nie wspomina o aktach skruchy, odpustach, czy takim miejscu jak czyściec, gdzie można zadośćuczynić karze za grzech.

### Problematyczny fragment: 2 Księga Machabejska 12,39-45

Kościół katolicki twierdzi, że czyściec ma solidną podstawę biblijną. Podstawowy dowód jego istnienia opiera się na tekście 2 Księgi Machabejskiej, która stanowi część Apokryfów [958, 1032]. Fragment tej księgi, w którym Kościół dopatruje się czyścica, dotyczy wydarzenia, które miało miejsce około 160 roku p.n.e. Toczyła się wówczas wojna między Judą Machabeuszem – żydowskim generałem – a Gorgiasem – zarządcą Idumei. Po stoczeniu krwawej bitwy Żydzi obchodzili szabat, a następnie poszli pogrzebać swoich poległych rodaków:

Następnego dnia, kiedy było to już konieczne, żołnierze Judy przyszli zabrać ciała tych, którzy polegli, i pochować razem z krewnymi w rodzinnych grobach. Pod chitonem jednak u każdego ze zmarłych znaleźli przedmioty poświęcone bóstwom z Jamnii, chociaż Prawo tego Żydom zakazuje. Dla wszystkich więc stało się jasne, że oni i z tej właśnie przyczyny zginęli. Wszyscy zaś wychwalali Pana, sprawiedliwego Sędziego, który rzeczy ukryte czyni jawnymi, a potem oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany. Mężny

Juda upomniał wszystkich, aby strzegli samych siebie i byli wolni od grzechów, mając przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. Uczyniwszy zaś zbiórkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwu tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda – była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu.

*2 Księga Machabejska 12,39-45*

Uczeni katoliccy mówią, że skoro zabici „pobożnie zasnęli” (2 Mch 12,45), to nie poszli do piekła. Jednak, ponieważ potrzebowali być uwolnionymi od grzechu przez dokonanie przebłagania, to również nie poszli bezpośrednio do nieba. Dlatego dusze zabitych musiały znajdować się w jakimś trzecim miejscu. To trzecie miejsce Kościół nazywa czyśćcem.

Uczeni katoliccy wskazują również, że autor 2 Księgi Machabejskiej komentuje, iż dla Judy „była to myśl święta i pobożna” (2 Mch 12,45), aby „złożono ofiarę za grzech” (2 Mch 12,43) i modlono się za nich po śmierci (2 Mch 12,44). W ten sposób Juda „sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu” (2 Mch 12,45).

Chociaż niektórzy mogą uważać modlitwę za zmarłych znajdujących się w czyśćcu za myśl pobożną, tym niemniej nie jest to myśl biblijna. 2 Księga Machabejska 12 nie stanowi biblijnej podstawy ani dla czyśćca, ani dla modlitwy za zmarłych.

Zauważmy najpierw, że fragment z 2 Księgi Machabejskiej 12 w ogóle nie wspomina bezpośrednio o czyśćcu. Będąc podstawą

argumentacji Kościoła na rzecz istnienia czyścica, jest on zadziwiająco niejasny.

Po drugie, fragment ten jest wewnętrznie sprzeczny. Mówi on, że umarli „pobożnie zasnęli” (2 Mch 12,45). Jednak zmarli żołnierze byli bałwochwalcami, którzy zostali osądzeni przez Boga za swój grzech. Zmarli jako winni przed Bogiem.

Po trzecie, w Prawie Mojżeszowym nie ma niczego, co wskazywałoby, że ofiary za zmarłych stanowiły kiedykolwiek autentyczną część wiary żydowskiej. Dlatego 2 Księga Machabejska 12 nie dowodzi niczego poza tym, że nieznany autor tej księgi wierzył, iż ofiary mogą dokonać przebłagania za grzech zmarłych. Fragment ten nie dowodzi nawet tego, że sam Juda Machabeusz w to wierzył. Autor księgi przedstawia swą własną interpretację czynów i motywacji Judy. W świetle Księgi Kapłańskiej 4,1-6,7 bardziej prawdopodobnym wydaje się, że Juda posłał pieniądze do Jerozolimy, aby za nie złożono ofiarę za grzech lub ofiarę zadośćuczynienia. Celem Judy prawdopodobnie było przebłaganie Boga za skalanie obozu, które wywołał grzech bałwochwalców; a w takim razie była to ofiara za żyjących, a nie za zmarłych.

W końcu praktyka opisana w 2 Księdze Machabejskiej nie może zostać uznana za dowód biblijny. 2 Księga Machabejska stanowi część Apokryfów. Nie jest to autentyczna część Pisma Świętego. (W celu poznania faktów dotyczących stosunku Kościoła katolickiego do Apokryfów, zobacz: Załącznik C, *Biblia katolicka*). Anonimowy autor 2 Księgi Machabejskiej nie twierdzi, że przemawia w imieniu Boga. Nie przedstawia on nawet swej księgi jako oryginalnego dzieła. Twierdzi, że księga ta stanowi skrót pism innego człowieka: „wszystko to, co Jazon Cyrenejczyk opisał w pięciu księgach, usiłowaliśmy streścić w jednym dziele” (2 Mch 2,23).

### Problematyczny fragment: Ewangelia według Mateusza 12,32

Katolickie argumenty na istnienie czyścica, które pochodzą z Nowego Testamentu, są także słabe. Na przykład, uczeni

katolicycy wskazują na słowa Jezusa w Ewangelii według Mateusza [1031]:

Jeśli ktoś powie słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone, lecz jeśli powie przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym wieku, ani w przyszłym.

*Ewangelia według Mateusza 12,32*

Uczeni katolicycy uzasadniają, że kiedy Jezus ostrzeża tutaj, iż mówienie przeciwko Duchowi Świętemu *nie może* być przebaczone w wieku przyszłym, to ma na myśli, że niektóre grzechy *mogą* być przebaczone w przyszłym życiu. Jeśli mogą być one przebaczone po śmierci, to musi istnieć miejsce przebłagania po śmierci, mianowicie czyściec.

Ta konkluzja zarówno wypacza, jak i wykracza ponad to, co Jezus powiedział. Chrystus nauczał, że bluźnierstwo przeciwko Duchowi *nigdy* nie może być przebaczone. Przeciwnie stwierdzenie niekoniecznie wynika z tego, co Jezus powiedział, a także niekoniecznie jest prawdą.

### **Problematyczny fragment: 1 List do Koryntian 3,10-15**

Kościół katolicki wskazuje także na 1 List do Koryntian 3 jako fragment wspierający koncepcję czyśćca [1031]:

Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczny na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus. I tak jak ktoś na tym fundamencie buduje: ze złota, ze srebra, z drogich kamieni, z drewna, z trawy lub ze słomy, tak też jawne się stanie dzieło każdego: odsłoni je dzień Pański; okaże się

bowiem w ogniu, który je wypróbuje, jakie jest. Ten, którego budowla wzniesiona na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; ten zaś, którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień.

*1 List do Koryntian 3,10-15*

Aby zrobić z tego fragmentu opis czyścica, trzeba zignorować jego kontekst. W pierwszych czterech rozdziałach 1 Listu do Koryntian Paweł zajmuje się pewnym problemem kościoła w Koryncie. Fałszywi nauczyciele, którzy poszukiwali własnej chwały, niszczyli jedność kościoła przy pomocy światowej mądrości (1 Kor 1,10-3,4). We fragmencie cytowanym powyżej Paweł ostrzega tych ludzi, którzy powodowali problemy, że pewnego dnia będą musieli odpowiedzieć przed Bogiem za swoje czyny.

Paweł ilustruje swoje twierdzenie, porównując służbę w kościele korynckim do wznoszenia budowli. Paweł założył fundament tego budynku – kościół koryncki – w trakcie swej drugiej podróży misyjnej (Dz 18,1-17). Pracownikami budującymi ściany budynku byli ci, którzy usługiwali w tym kościele. Jeśli ci pracownicy służyli dobrze, to tak, jak gdyby budowali budynek, używając w tym celu złota, srebra i kosztownych kamieni. Jeśli ci pracownicy służyli źle – jak ci, którzy powodowali podziały – to tak, jak gdyby wznosili tę budowlę, używając w tym celu drewna, trawy i słomy.

W przyszłości Chrystus osądzi służbę każdego sługi. Paweł porównuje ten sąd do pożaru budynku, który właśnie opisał. Jeśli czyjeś dzieło się ostoi, gdyż zostało zbudowane z ogniotrwałych materiałów, to otrzyma nagrodę. Jeśli czyjeś dzieło spłonie, gdyż zostało zbudowane z łatwopalnych materiałów, to straci nagrodę, którą mógł otrzymać.

Katolicka interpretacja tego fragmentu jest kompletnie niezrozumiała. Paweł używa tutaj figury literackiej zwanej analogią (porównaniem). Nie mówi o rzeczywistym ogniu. Nie mówi o spalaniu mężczyzn i kobiet. Paweł mówi obrazowo o budynku, który reprezentuje służbę danej osoby, a nie o samej osobie.

Mówiąc obrazowo, to *dzieło* danej osoby spłonie, a nie sama osoba. Sednem tej ilustracji jest potencjalna utrata nagrody za złą służbę, a nie przebłaganie za grzech czy oczyszczenie dusz.

## Czyścić: Podstawowa doktryna katolicka

Chociaż nie ma żadnego uzasadnienia istnienia czyścica w Piśmie Świętym, to jednak w teologii katolickiej istnieje mocna filozoficzna potrzeba jego istnienia. Kościół postrzega zbawienie jako obiektywną ozdobę lub upiększenie duszy. Jest to proces rozpoczynający się od chrztu, w wyniku którego zostaje własna pierwotna łaska uświęcająca. Uświęca to duszę i sprawia, że w swej istocie podoba się ona Bogu. Inne sakramenty i dobre uczynki usprawiedliwiają duszę w coraz większym stopniu i czynią ją coraz bardziej pociągającą dla Boga. Celem tego procesu jest przekształcenie samej istoty duszy w coś, co samo w sobie jest rzeczą obiektywnie dobrą. Dlatego zanim dusza będzie mogła stanąć w obecności Boga, żądanie całkowitego oczyszczenia śladu każdego grzechu jest rzeczą rozsądną. W ten sposób koncepcja czyścica jest logicznym rozszerzeniem kościelnego procesu zbawienia.

Czyścić jest również integralnym elementem kościelnego systemu pokuty. Według Kościoła każdy grzech obciąża konto grzesznika karą doczesną. Pokuty, cierpienie i odpusty zmniejszają obciążenie tego konta. Ponieważ grzesznicy mogą nie być w stanie dokonać pełnego zadośćuczynienia za grzechy w czasie swojego życia, więc dla zbilansowania konta ich życia, przebywanie w czyścicu po śmierci jest konieczne.

W końcu, Kościół używa czyścica, aby motywować katolików do prowadzenia sprawiedliwego życia. Rozumuje, że gdyby nie było czyścica, to ludzie grzeszyliby bez żadnej bojaźni.

Z drugiej strony, koncepcja zbawienia przedstawiona w Piśmie Świętym nie potrzebuje takiego miejsca jak czyścić. Pismo Święte nie wiąże zbawienia z uczynkami lub cierpieniami grzesznika, lecz wyłącznie z osobą Chrystusa. Pan Jezus dokonał oczyszczenia z grzechów na krzyżu (Hbr 1,3). Jego krew może

oczyścić najbardziej nikczemnego grzesznika (Hbr 9,14). Nie pozostaje więc żadna doczesna kara, którą wierzący człowiek musiałby ponieść. Jezus zapłacił już za wszystko: „On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 2,2).

Zbawienie przedstawione w Piśmie Świętym w ogóle nie potrzebuje czegoś takiego jak czyściec, gdzie dusza rzekomo staje się obiektywnie piękna dla Boga. Przeciwnie, zbawienie to jest zakorzenione w przypisaniu duszy przez Boga Jego własnej, doskonałej sprawiedliwości (2 Kor 5,21). W biblijnej koncepcji zbawienia „objawia się sprawiedliwość Boża, która od wiary wychodzi i ku wierze prowadzi” (Rz 1,17). W kwestii swego usprawiedliwienia grzesznik składa swą ufność w Chrystusie. Odtąd żyje wiarą, i żyje sprawiedliwie, dzięki uzdalniającej mocy Ducha. Tym niemniej nie ma on żadnej nadziei, że kiedykolwiek będzie w stanie stać się *sam w sobie* na tyle osobiście i obiektywnie dobrym, aby stanąć w obecności Boga. *W kwestii swojego zbawienia grzesznik składa swą ufność wyłącznie w Chrystusie* (Flp 3,7-9).

Zamiast koncentrować się na dobrych uczynkach i cierpieniu jakiejś osoby, biblijna koncepcja zbawienia podkreśla doskonale dzieło Chrystusa. Chrystus wystarcza, by grzeszników „ustrzec od upadku i stawić wobec swej chwały bez zarzutu, w radości” (Jud 24). Bóg nie patrzy już na człowieka jako na skalanego grzesznika, lecz widzi go wyłącznie *w Chrystusie* (Ef 1,1-14), jako „świętego i nieskalanego przed Jego obliczem” (Ef 1,4).

W końcu, zbawienie przedstawione w Piśmie Świętym obejmuje narodzenie się na nowo, w wyniku czego powstaje nowe stworzenie (J 3,7; Ef 2,15). Chrześcijanin, który narodził się na nowo, chce być posłuszny Bogu. Jest on motywowany miłością Chrystusa, a nie strachem przed bolesną karą (2 Kor 5,14; Rz 8,15).

## Czy katolicy wciąż wierzą w czyściec?

Wielu współczesnych katolików traktuje czyściec jako relikty ciemnych wieków średniowiecza, o którym chcieliby jak



najszybciej zapomnieć. Niektórzy katolicy wierzą nawet, że koncepcja czyśćca nie jest już katolicką doktryną.

Jednak wbrew temu popularnemu pogładowi czyściec ciągle jest oficjalnym dogmatem Kościoła katolickiego i istotną częścią katolickiego planu zbawienia. Kościół potwierdził istnienie czyśćca na każdym z trzech ostatnich soborów powszechnych: Soborze Trydenckim<sup>[125]</sup>, Soborze Watykańskim I<sup>[126]</sup> i Soborze Watykańskim II<sup>[127]</sup>. Papież Paweł VI opisał czyściec jako miejsce, w którym dusze zmarłych odpokutowują „w przyszłym życiu przez ogień, męki lub kary oczyszczające”<sup>[128]</sup>. Według Pawła VI „faktycznie, w czyścicu dusze tych, ‘którzy umarli w miłości Boga i prawdziwie pokutowali, lecz zanim zadośćuczynili za swoje grzechy i zaniedbania godnymi owocami pokuty’<sup>[129]</sup>, są oczyszczane po śmierci karami czyścicowymi”<sup>[130]</sup>. *Katechizm Kościoła Katolickiego* opisuje czyściec jako miejsce, w którym płonie „ogień oczyszczający”<sup>(1031)</sup>.

Wiara w istnienie czyśćca jest także wyrażana w trakcie każdej Mszy świętej. W ramach liturgii eucharystycznej ofiarowane są modlitwy za zmarłych. Zwykle sama msza jest ofiarowana w intencji kogoś cierpiącego w czyścicu. Imię i nazwisko osoby, w intencji której dana msza jest ofiarowana, bywa wcześniej wymieniane w trakcie niedzielnych ogłoszeń parafialnych. Faktycznie każdego roku w rocznicę śmierci ostatniego papieża obecny papież ofiarowuje Mszę świętą za dusze swych dwóch poprzedników, które – jak się przypuszcza – cierpią w czyścicu<sup>[131]</sup>.

## Biblijny werdykt

W pięciu pierwszych rozdziałach zobaczyliśmy, w jaki sposób katolicka droga zbawienia różni się od drogi zbawienia nauczonej w Piśmie Świętym. Musimy w tym miejscu zapytać: Jak poważne są to błędy?

Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w Liście do Galatów Apostoła Pawła. Paweł był pierwszym apostołem, który zwiastował ewangelię i założył kościoły w Galacji, która stanowi część

współczesnej Turcji. Wkrótce po opuszczeniu przez niego tego regionu, przybyła tam grupa żydowskich nauczycieli. Przedstawiali się oni jako naśladowcy Chrystusa, posiadający tę samą wiarę, co Galatowie. Wydaje się, że ci nauczyciele wierzyli, iż Jezus był Pomazańcem Bożym (Mesjaszem), który umarł, zmartwychwstał i który przyjdzie ponownie. Nie ma żadnej podstawy, by nie wierzyć, że ci nauczyciele nie potwierdziliby swej wiary w naukę zawartą w Apostolskim wyznaniu wiary i Nicejsko-konstantynopolitańskim wyznaniu wiary, gdyby te wyznania istniały w I wieku naszej ery. Poglądy tych ludzi wydawały się Galatom całkowicie ortodoksyjne.

Jednak ci nowi żydowscy nauczyciele krytykowali Pawła. Uważali, że zrozumienie usprawiedliwienia przez Pawła jest nieco ułomne. W szczególności nauczali oni, że poza wiarą w Jezusa, konieczną rzeczą dla chrześcijan jest przestrzeganie niektórych aspektów Prawa Mojżeszowego (Ga 4,21). Twierdzili, że wierzący pogańskiego pochodzenia powinni także obrzezać się (Ga 5,2-4). Nauczali, że wszyscy wierzący powinni przestrzegać szabatu i obchodzić żydowskie święta (Ga 4,9-10). Twierdzili, że tego rodzaju dobre uczynki są konieczne do osiągnięcia usprawiedliwienia (Ga 5,4).

Gdy Paweł dowiedział się, co działo się w Galacji, napisał najsurowszy, natchniony przez Ducha Świętego list, jaki mamy w Nowym Testamencie. W pierwszych wersetach tego listu oskarża on fałszywych nauczycieli o to, że „chcieliby przekręcić Ewangelię Chrystusową” (Ga 1,7).

Słowo „przekręcić” oznacza *wypaczyć* lub *przekształcić istotę czegoś w coś zupełnie przeciwnego*. Słowo to jest również użyte w Dziejach Apostolskich 2,20: „Słońce zamieni się w ciemność” i w Liście Jakuba 4,9: „Śmiech wasz niech się obróci w smutek, a radość w przygnębienie”. Oba te przykłady opisują transformację czegoś w coś zupełnie przeciwnego.

Dokładnie to samo fałszywi nauczyciele robili z ewangelią Jezusa Chrystusa. Żądając posłuszeństwa Prawu Mojżeszowemu w celu osiągnięcia i utrzymania usprawiedliwienia, unieważniali

oni łaskę Bożą (Ga 2,21). Zmienili ewangelię wiary w ewangelię uczynków, ewangelię łaski w ewangelię zasług.

Paweł powiedział Galatom, że idąc za tymi nauczycielami porzucali Chrystusa (Ga 1,6). Galatowie rezygnowali z polegania na Chrystusie dla innej ewangelii. „Innej jednak Ewangelii nie ma” (Ga 1,7).

Greckie słowa, których Paweł tutaj używa, mówią nam, że nowa ewangelia w Galacji nie była inną ewangelią *tego samego rodzaju*, lecz inną ewangelią *innego rodzaju*. Nie była to inna odmiana chrześcijaństwa, z innym rozłożeniem akcentów lub innymi środkami wyrazu. To w ogóle nie było chrześcijaństwo!

Oskarżenia Pawła musiały zaszokować Galatów. Sądziło się, że są oddanymi chrześcijanami. Chociaż zaczęli zastanawiać się nad posłuszeństwem niektórym aspektom Prawa Mojżeszowego, których przestrzeganie było rzekomo potrzebne do osiągnięcia usprawiedliwienia, to jednak, przynajmniej w swoich umysłach, nie porzucili wiary w Chrystusa. Postrzegali teraz usprawiedliwienie jako coś, co było osiągalne przez wiarę i uczynki. Jeśli chodziło o nich samych, to czynili coś więcej, a nie mniej.

Paweł ostrzegł Galatów, że jeśli swoje stanowisko przed Bogiem oprą na tym, czego dokonał Chrystus oraz na tym, co sami robili, to będą potępieni, gdyż przestrzeganie Prawa Mojżeszowego pociąga za sobą przekleństwo: „Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa” (Ga 3,10). Innymi słowy, ci, którzy proszą Boga o osądzenie ich chociaż w części, w oparciu o ich własne zachowanie, powinni uświadomić sobie, że Prawo potępia tych, którzy nie wypełniają go doskonale.

Paweł powiedział Galatom, że jeśli dadzą się obrzezać – jako wyraz pragnienia, aby żyć pod panowaniem Prawa Mojżeszowego – to Chrystus na nic im się nie przyda (Ga 5,2). Będą oni zobowiązani zachowywać wszystkie przepisy Prawa Mojżeszowego (Ga 5,3). Z ten sposób zerwą z Chrystusem i wypadną z łaski (Ga 5,4).

Ważną rzeczą jest uznać ponownie, że herezja galacka nie polegała na bezpośrednim odrzuceniu Chrystusa albo odrzuceniu konieczności posiadania wiary, łaski czy zbawienia. Błąd polegał na naleganiu, że do osiągnięcia usprawiedliwienia, poza wiarą, konieczne jest posłuszeństwo niektórym aspektom Prawa Mojżeszowego. Podejście to polegało na przyjsciu do Boga na podstawie wiary *oraz* uczynków.

Problem z tą formułą usprawiedliwienia polega na tym, że jest ona pośrednim odrzuceniem warunków zbawienia oferowanych przez Boga. Chrystus nauczał: „Nie przyszedłem powołać do nawrócenia się sprawiedliwych, lecz grzeszników” (Łk 5,32). Gdy przychodzimy do Boga, choć częściowo na podstawie własnych dokonań, to faktycznie mówimy Mu, że nie jesteśmy wcale tacy źli, że z punktu widzenia odkupienia jest w nas coś moralnego – tzn., że przynajmniej częściowo *zasługujemy* na życie wieczne.

Boża oferta zbawienia nie jest adresowana do ludzi z takim nastawieniem (J 9,39-41; Łk 5,31). Bóg jest gotów przebaczyć tylko tym, którzy przychodzą do Niego z pustymi rękoma, uznając w pełni swoją winę. To właśnie z tego powodu biblijne zbawienie dokonuje się przez wiarę, „nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił” (Ef 2,9).

Podobnie jak fałszywi nauczyciele z Galacji, Kościół katolicki utrzymuje, że usprawiedliwienie dokonuje się na podstawie wiary *oraz* uczynków. Podobnie jak fałszywi nauczyciele z Galacji wymagali *obrzezania* dla otrzymania usprawiedliwienia, tak Kościół wymaga, aby w tymże celu niemowłęta zostały *ochrzczone*. Podobnie jak obowiązkową praktyką w Galacji stało się przestrzeganie szabatu i świąt żydowskich, tak uczestnictwo w niedzielnej Mszy świętej jest obowiązkowe dla katolika [2180-2181]. Podobnie jak fałszywi nauczyciele wymagali posłuszeństwa Prawu Mojżeszowemu dla osiągnięcia zbawienia, tak Kościół wymaga przestrzegania Dziesięciorga Przykazań – moralnego streszczenia Prawa Mojżeszowego – jako warunku koniecznego dla osiągnięcia zbawienia [2052, 2068, 2075].

Katolicyzm jeszcze bardziej wypaczył ewangelię przez zmianę definicji takich biblijnych pojęć, jak: usprawiedliwienie, zbawienie, wiara, łaska, a nawet grzech. Do ewangelii zostały natomiast dodane koncepcje obce Pismu Świętemu, takie jak: łaska uświęcająca, siedem sakramentów, grzech powszedni, kara doczesna, czyściec, akty pokuty, odpusty itd. Dla dorosłych poszukujących usprawiedliwienia Kościół stworzył obszerne wymagania i włączył zbawienie w system zasług zdobywanych przez przyjmowanie sakramentów i spełnianie dobrych uczynków. Nawet łaska i życie wieczne stały się zasłużonymi nagrodami.

Katolicki plan zbawienia zaprzecza biblijnym prawdom w dwudziestu czterech głównych aspektach, które wymieniono w podsumowaniu na następnych stronach. Ci, którzy realizują ten plan zbawienia w swoim życiu, nie unikną konsekwencji, przed którymi Paweł ostrzegwał Galatów. Ani przywódcy, ani nauczyciele Kościoła katolickiego nie unikną swej winy prowadzenia milionów ludzi na manowce. Paweł ostrzegł:

Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty! Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam ktoś głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty!

*List do Galatów 1,8-9*

## Zbawienie: Błąd kontra prawda

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
1.	Usprawiedliwienie jest przemianą duszy, w wyniku której usuwany jest grzech pierwotny, a dusza jest napełniana łaską uświęcającą [1987-1995].	Usprawiedliwienie jest aktem Boga, poprzez który ogłasza On grzesznika sprawiedliwym w swoich oczach, przebaczywszy mu grzechy i przypisawszy mu własną sprawiedliwość Bożą (Rz 3,21-4,8).
2.	Wstępne usprawiedliwienie dokonuje się poprzez chrzest [1262-1274].	Usprawiedliwienie dokonuje się jedynie przez wiarę (Rz 3,28).
3.	Dorośli muszą przygotować się na przyjęcie usprawiedliwienia przez wiarę i dobre uczynki [1247-1249].	Bóg usprawiedliwia bezbożnych grzeszników, którzy wierzą (Rz 4,5). Dobre uczynki są <i>rezultatem</i> zbawienia, a nie jego przyczyną (Ef 2,8-10).
4.	Usprawiedliwieni są sami w sobie wewnątrznie piękni i święci w oczach Bożych [1992, 1999-2000, 2024].	Usprawiedliwieni są w oczach Bożych święci i nieskalani w <i>Chrystusie</i> (Ef 1,1-14).
5.	Stopień usprawiedliwienia zwiększa się przez przystępowanie do sakramentów i spełnianie dobrych uczynków [1212, 1392, 2010].	Usprawiedliwienie jest przypisaniem doskonałej sprawiedliwości Bożej (2 Kor 5,21). Wierzący ma pełnię w Chrystusie (Kol 2,10).
6.	Usprawiedliwienie traci się przez popełnienie grzechu śmiertelnego [1033, 1855, 1874].	Usprawiedliwienie nie może zostać utracone. Ci, których Bóg usprawiedliwia, będą zachowani od gniewu Bożego (Rz 5,8-9).

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
7.	Katolicy winni popełnienia grzechu śmiertelnego są ponownie usprawiedliwiani przez sakrament pokuty [1980, 1446].	Nie istnieje powtórne usprawiedliwienie. Tych, których Bóg usprawiedliwia, tych również uwielbi (Rz 8,30).
8.	Zbawienie od wiecznych konsekwencji grzechu jest procesem trwającym całe życie [161-162, 1254-1255].	Zbawienie od wiecznych konsekwencji grzechu jest natychmiastowym i skutecznym aktem Boga, który dokonuje się równocześnie z usprawiedliwieniem (Rz 5,9).
9.	Zbawienie osiąga się wskutek współdziałania z łaską przez wiarę, dobre uczynki i uczestnictwo w sakramentach [183, 1129, 1815, 2002].	Zbawienie osiąga się przez wiarę, bez spełniania uczynków (Ef 2,8-9). Dobre uczynki są rezultatem, a nie przyczyną zbawienia (Ef 2,10).
10.	Wiara jest przeświadczeniem o istnieniu Boga i silną akceptacją wszystkiego, co Kościół podaje nam do wierzenia [181-182, 1814].	Zbawiająca wiara jest oddaniem samego siebie Chrystusowi jako Panu i Zbawicielowi (Rz 10,8-17).
11.	Łaska uświęcająca jest jakością duszy, nadprzyrodzoną dyspozycją udoskonalającą samą duszę [1999-2000].	Łaska jest niezasłużoną przychylnością Boga (Ef 1,7-8).
12.	Sakramenty są koniecznymi kanałami ciągłego wlewania łaski. Są one źródłem łaski przez sam fakt wykonywania określonych obrzędów [1127-1129].	Dziecko Boże jest stale obiektem łaski swojego Ojca (Rz 5,1-2).

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
13.	Na łaskę zasługuje się, spełniając dobre uczynki [2010, 2027].	Łaska jest darem (Rz 11,6).
14.	Grzechy powszednie nie pociągają za sobą wiecznego potępienia [1855, 1863].	Każdy grzech jest karany wieczną śmiercią (Rz 6,23).
15.	Ciężkie grzechy muszą być wyznane kapłanowi [1456-1457].	Grzech ma być wyznawany bezpośrednio Bogu (Ezd 10,11).
16.	Kapłan przebacza grzech występując w charakterze sędziego [1442, 1461].	Nikt nie może przebaczyć grzechu, z wyjątkiem Boga (Mk 2,7).
17.	Gdy wina grzechu zostaje przebaczona, pozostaje jeszcze kara doczesna [1472-1473].	Gdy Bóg przebacza grzech, to przebacza go zupełnie (Kol 2,13; Iz 43,25).
18.	Akty pokuty dokonują zadośćuczynienia za karę doczesną nałożoną z powodu grzechu [1434, 1459-1460].	Jezus dokonał doskonałego zadośćuczynienia za wszystkie grzechy (1 J 2,1-2).
19.	Odpusty, których Kościół udziela w zamian za spełnianie pobożnych uczynków, uwalniają grzeszników od kary doczesnej [1471-1473].	Jezus uwalnia wierzących od ich grzechów przez moc swojej krwi (Ap 1,5).
20.	Pobyt w czyścicu jest konieczny, aby odpokutować za grzech i oczyścić duszę [1030-1031].	Czyściec nie istnieje. Jezus dokonał oczyszczenia z grzechów na krzyżu (Hbr 1,3).



	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
21.	Żyjący na ziemi mogą pomóc biednym duszom cierpiącym w czyśćcu, zanosząc za nich modlitwy, spełniając dobre uczynki i ofiarując w ich intencji ofiary Mszy świętych [1032, 1371, 1479].	Ci, którzy zasnęli w Chrystusie, nie potrzebują żadnej pomocy. Będąc nieobecni w ciele, w duchu są obecni u Pana (2 Kor 5,8).
22.	Nikt nie może wiedzieć, czy osiągnie życie wieczne [1036, 2005].	Na podstawie Słowa Bożego wierzący może wiedzieć, że ma życie wieczne (1 J 5,13).
23.	Życie wieczne jest zasłużoną nagrodą [1821, 2010].	Życie wieczne jest darem Bożym (Rz 6,23).
24.	Kościół katolicki jest konieczny do osiągnięcia zbawienia [846].	Nie ma zbawienia w nikim innym poza osobą Pana Jezusa Chrystusa, „gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12).



CZEŚĆ DRUGA

# MSZA ŚWIĘTA

Dlaczego katolicy chodzą na Mszę świętą? Czy faktycznie czczą oni Eucharystię? Czy ofiara składana w trakcie Mszy świętej jest faktyczną ofiarą?

Druga część książki odpowiada na te i inne ważne pytania dotyczące sakramentu Eucharystii i ofiary eucharystycznej, potocznie nazywanych Mszą świętą.

Eucharystia ma dwie funkcje:

[...] po pierwsze, ma być ona niebieskim pokarmem dla naszych dusz, który wspiera i zachowuje nasze życie duchowe; po drugie, Kościół ma mieć możliwość składania nieustannej Ofiary.

*The Roman Catechism* <sup>[132]</sup>

Te dwie funkcje Eucharystii stanowią podstawę naszej analizy istoty Mszy świętej:

- ◆ Eucharystia jest Ciałem Chrystusa – niebieskim pokarmem duszy (Rozdział 6, *Ciało Chrystusa*).
- ◆ Eucharystia jest niepokalaną ofiarą – nieustanną ofiarą Kościoła (Rozdział 7, *Krew Chrystusa*).

W drugiej części książki Czytelnik będzie również towarzyszył wdowie po Józefie Lorente, gdy ona i jej rodzina będą uczestniczyć w Mszy świętej, w intencji duszy jej męża.

# Ciało Chrystusa

## Niedzielną Msza święta w pierwszą rocznicę śmierci Józefa

Ojciec Mario Sanchez stał milcząco przy balustradzie ołtarza, gdy pięciu członków rodziny Lorente zbliżało się, idąc środkową nawą. W rękach nieśli dary chleba i wina. W sercach natomiast nieśli głębokie uczucie straty, gdyż wczoraj minęła pierwsza rocznica śmierci Józefa Lorente – ich umiłowanego męża i ojca. Na prośbę pani Lorente ojciec Sanchez zgodził się ofiarować tę poranną ofiarę Mszy świętej w intencji duszy Józefa.

Gdy ojciec Sanchez przyjmował dary chleba i wina, odczuł ten rodzinny ból. Dobrze pamiętał noc śmierci Józefa, a następnie jego pogrzeb. Gdy kapłan odwrócił się do ołtarza, miał nadzieję, że dzisiejsza Msza święta pocieszy rodzinę Lorente i przyspieszy uwolnienie duszy Józefa z czyśćca.

Biorąc chleb, ojciec Sanchez podniósł go nad ołtarzem i rozpoczął liturgię eucharystyczną, modląc się<sup>[133]</sup>:

– Błogosławiony jesteś, Panie, Boże wszechświata, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, który jest owocem ziemi i pracy rąk ludzkich; Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas chlebem życia.

Wlewając małą ilość wody do złożonego *kielicha*, w którym było już wino, ojciec Sanchez modlił się po cichu:

–Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w bó-  
stwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo.

Podnosząc kielich, kontynuował:

–Błogosławiony jesteś, Panie, Boże wszechświata, bo dzięki  
Twojej hojności otrzymaliśmy wino, które jest owocem winnego  
krzewu i pracy rąk ludzkich; Tobie je przynosimy, aby stało się  
dla nas napojem duchowym.

Następnie ojciec Sanchez zwrócił się do zgromadzenia:

–Módlcie się, aby moją i waszą Ofiarę przyjął Bóg, Ojciec  
wszechmogący.

Na to wszyscy odpowiedzieli:

–Niech Pan przyjmie Ofiarę z rąk twoich na cześć i chwa-  
łę swojego imienia, a także na pożytek nasz i całego Kościoła  
świętego.

Rozkładając ręce, kapłan pobłogosławił zgromadzenie:

–Pan z wami – powiedział kapłan.

–I z duchem twoim – odpowiedzieli wierni.

–W górę serca – wezwał kapłan.

–Wznosimy je do Pana – odpowiedzieli zgromadzeni.

–Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu – powiedział kapłan.

–Godne to i sprawiedliwe – odpowiedzieli zgromadzeni.

Atmosfera stawała się coraz bardziej podniosła. Nadchodził  
kulminacyjny punkt Mszy świętej. Składając swoje ręce nad  
chlebem i winem, ojciec Sanchez prosił Boga, aby dokonał cu-  
downego przeistoczenia:

–Prosimy Cię, Boże, uświęć tę Ofiarę pełnią swojego błogo-  
sławieństwa, mocą Twojego Ducha uczyni ją doskonałą i miłą so-  
bie, aby się stała dla nas Ciałem i Krwią Twojego umiłowanego  
Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Następnie kapłan rozpoczął recytację tekstu mówiącego  
o Ostatniej Wieczerzy. Wziął więc kawałek białego, okrągłego  
i płaskiego chleba, zwanego opłatkiem, i podniósł go nad ołta-  
rzem. Myśląc o Chrystusie, ojciec Sanchez powiedział:

–On to w dzień przed męką wziął chleb w swoje święte i czcigodne ręce, podniósł oczy ku niebu, do Ciebie, Boga, swojego Ojca wszechmogącego, i dzięki Tobie składając, błogosławił, łamał i rozdawał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy: To jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane.

Według nauki Kościoła katolickiego, wskutek tych słów, chleb w rękach ojca Sancheza stał się ciałem Jezusa Chrystusa. Dając wyraz wiary temu przekonaniu, kapłan opuścił opłatek na złożoną patenę i uklęknął przed nim w uwielbieniu.

Sięgając po kielich, ojciec Sanchez podniósł go nad ołtarzem i kontynuował swoją opowieść o tym, co Chrystus uczynił w trakcie Ostatniej Wieczerzy:

–Podobnie po wieczerzy wziął ten przesławny kielich w swoje święte i czcigodne ręce, ponownie dzięki Tobie składając, błogosławił i podał swoim uczniom mówiąc: Bierzcie i pijcie z niego wszyscy: To jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. To czyńcie na moją pamiątkę.

Ojciec Sanchez ponownie uklęknął w cichym uwielbieniu.

## **Pierwsza Msza święta**

[610-611, 1323, 1337-1340]

Katolicyzm naucza, że Chrystus ustanowił Mszę świętą w trakcie Ostatniej Wieczerzy, w noc wydania Go [1323]. Pan wypowiedział następujące słowa dotyczące chleba: „to jest Ciało moje” (Mt 26,26), a następnie dotyczące wina: „to jest moja Krew” (Mt 26,28). Kościół katolicki naucza, że Chrystus tym samym dokonał fizycznego przeistoczenia tych substancji [621]. Chleb stał się Jego ciałem, a wino stało się Jego krwią [1339]. Następnie Chrystus ofiarował swoje ciało i krew Ojcu, po czym dał je swoim uczniom, aby je spożywali [610-611]. Kościół twierdzi, że to była pierwsza Eucharystia.

W trakcie Ostatniej Wieczerzy Chrystus powiedział także do swoich uczniów: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19).

Kościół naucza, że używając tych słów Pan ustanowił swoich uczniów kapłanami i nakazał im praktykowanie ofiary Mszy świętej [611, 1337]. Mieli oni często celebrować Eucharystię, jeśli to możliwe, nawet codziennie. Ofiarowywanie Mszy świętej i przebaczenie grzechów miały stać się dwoma podstawowymi funkcjami ich kapłaństwa [1461, 1566].

## Konsekracja w trakcie Mszy świętej

[1333, 1352-1353, 1357-1358, 1373-1377]

Kulminacyjnym punktem Mszy świętej jest *konsekracja*, będąca częścią liturgii eucharystycznej. Konsekracja następuje wtedy, gdy powtarzając słowa Chrystusa wypowiedziane w trakcie Ostatniej Wieczerzy kapłan uważa, że mocą Ducha Świętego przemienia chleb i wino w fizyczne ciało i krew Chrystusa [1105-1106, 1353]:

W sakramencie Eucharystii Chrystus jest obecny w sposób zupełnie wyjątkowy, jako Bóg i człowiek, zupełnie i całkowicie, substancjalnie i nieprzerwanie.

*Sobór Watykański II*<sup>[134]</sup>

W powyższym cytacie Kościół opisuje pięć charakterystycznych cech obecności Chrystusa w Eucharystii.

### Wyjątkowość

W Eucharystii Chrystus jest obecny „w sposób zupełnie wyjątkowy”<sup>[135]</sup>, gdyż nie istnieje w przyrodzie coś, co można by porównać z tym, co dzieje się na ołtarzu [1085, 1374].

### Boskość i człowieczeństwo

Chleb i wino stają się „Bogiem i człowiekiem”<sup>[136]</sup>, gdyż Eucharystię uważa się za wcielonego Chrystusa, za „prawdziwe ciało Chrystusa Pana, to samo ciało, które narodziło się z Dziewicy”<sup>[137]</sup> [1106-1374].



## Całkowitość i zupełność

Chleb i wino, każde z osobna, zawierają Chrystusa „zupełnie i całkowicie”<sup>[138]</sup><sup>[1374]</sup>. Według Kościoła oznacza to, że nawet najmniejsza kruszynka chleba zawiera całe ciało i całą krew Chrystusa. To samo jest prawdą w odniesieniu do najmniejszej kropli wina<sup>[1377]</sup><sup>[139]</sup>.

## Substancjalność

Katolicyzm naucza, że jedynie wewnętrzna postać chleba i wina, zwana *substancją*, zostaje przeistoczona<sup>[1374, 1376]</sup>. Zewnętrzny wygląd chleba i wina pozostaje niezmieniony.

## Ciągłość

Kościół naucza, że Chrystus istnieje w Eucharystii „nieprzerwanie”<sup>[140]</sup>, dopóki trwają postacie eucharystyczne<sup>[1377]</sup>. Z tego powodu należy wykazywać wielką troskę, by chronić konsekrowany chleb i wino przed zgubieniem lub profanacją. Po komunii świętej kapłan zamyka pozostałe konsekrowane opłatki w małym, stałym sejfie, zwanym *tabernakulum*<sup>[1183, 1379]</sup>. Sejf jest zwykle pokryty złotem i znajduje się obok jednego z kościelnych ołtarzy. Gdy Chrystus przebywa eucharystycznie w tabernakulum, obok sanktuarium zawsze pali się lampka. Wchodząc do kościoła lub przechodząc obok tabernakulum, katolicy są wezwani do okazania czci Eucharystii przez krótkie przyklęknienie na prawe kolano<sup>[1378]</sup>. Z tego samego powodu niektórzy katolicy żegnają się także znakiem krzyża, gdy przejeżdżają obok budynku kościoła katolickiego.

## Sakrament Eucharystii

[1322-1419]

Według Kościoła katolickiego Msza święta, podobnie jak Ostatnia Wieczerza, jest „świętym posiłkiem”<sup>[141]</sup>. Jest on świadectwem jedności społeczności katolickiej i dzięki niemu cieszy się ona społecznością z Bogiem<sup>[1118, 1396]</sup>. Jest to okazja, aby

wspominać dzieła Chrystusa, zwiastować Jego śmierć i dziękować Bogu. Dlatego Kościół nazywa konsekrowany chleb i wino także *Eucharystią*, od greckiego słowa oznaczającego *dziękczynienie* [1328, 1358-1361].

Kościół naucza, że Eucharystia jest środkiem łaski, sakramentem Kościoła [1210-1212]. Dzięki niej wierni otrzymują łaskę uświęcającą i zostają w większym stopniu usprawiedliwieni:

Komunia święta w przedziwny sposób dokonuje w naszym życiu duchowym tego, co pokarm materialny sprawia w życiu cielesnym. Przyjmuwanie w Komunii Ciała Chrystusa Zmartwychwstałego, „ożywionego i ożywiającego Duchem Świętym”, podtrzymuje, pogłębia i odnawia życie łaski otrzymane na chrzcie.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1392)

Poprzez Eucharystię katolicy otrzymują również łaskę aktualną, która uzdalnia ich do przestrzegania przykazań i spełniania dobrych uczynków. Kościół mówi, że Eucharystia jest „środkiem zaradczym uwalniającym nas od grzechów powszednich i zachowującym od grzechów śmiertelnych” (1436) [1395]. Eucharystia to również „zadatek naszej przyszłej chwały i wiecznej szczęśliwości” [142] [1402-1405].

Według Kościoła Eucharystia jest *Najświętszym Sakramentem*, ponieważ jest samym Chrystusem [1330]. Eucharystia karmi duszę duchowo i bardziej upodabnia katolika do Chrystusa, gdyż „uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa przemienia nas w to, co przyjmujemy” [143].

Właściwie przygotowany katolik otrzymuje dobrodziejstwa Eucharystii przez pobożne uczestnictwo we Mszy świętej [1385-1388, 1415]. Przystępujący do komunii świętej otrzymują pełniejsze błogosławieństwo i cieszą się „głębokim zjednoczeniem z Chrystusem Jezusem” (1391) [1396, 1416].

Ponieważ katolicyzm utrzymuje, że Eucharystia pomaga danej osobie osiągnąć życie wieczne, Kościół zachęca wiernych

do przyjmowania jej codziennie [1389]. Z tego samego powodu prawo kościelne wymaga od katolików uczestnictwa we Mszy świętej w każdą niedzielę i w niektóre święta kościelne [1389, 2042, 2181] [144]. Raz do roku, w ramach Świąt Wielkanocnych, katolicy muszą przyjmować komunię świętą [1417, 2042] [145]. Dobrowolne nieposłuszeństwo tym przykazaniom Kościoła jest grzechem ciężkim [2181].

Jednak Eucharystii nie może przyjmować nikt, kto nie wierzy, że Chrystus jest w niej *rzeczywiście obecny*, tzn. ktoś, kto nie wierzy, że Eucharystia „jest *substancjalna*. Przez nią mianowicie staje się obecny Chrystus cały, Bóg i człowiek” [146] w konsekrowanym chlebie i winie [1355, 1374, 1396, 1400-1401]. W celu uniknięcia świętokradztwa podczas podawania komunii świętej danej osobie, kapłan trzyma konsekrowany opłatek przed przystępującym do komunii świętej, mówiąc: „Ciało Chrystusa”. Zanim osoba przyjmie hostię, musi odpowiedzieć: „Amen”, co oznacza: „Tak, to jest prawda!” (1396).

## Kult Eucharystii

[1378-1381, 1418]

Kościół katolicki naucza, że „wierni powinni z największym szacunkiem odnosić się do Najświętszej Eucharystii [...] często przyjmując ten sakrament i adorując Go z najwyższą czcią” [147], z „tym samym uwielbieniem i czcią, którą obdarzamy Boga” [148] [1178, 1183, 1378, 1418, 2691].

W niczym umyśle nie powinno być żadnej wątpliwości, „że wszyscy wierni powinni oddawać temu Najświętszemu Sakramentowi uwielbienie, które należy się prawdziwemu Bogu, jak to zawsze było w zwyczaju Kościoła katolickiego. Ani nie powinno się go adorować w mniejszym stopniu, ponieważ został on ustanowiony przez Chrystusa po to, aby był spożywany”.

*Sobór Watykański II* [149]

Kościół promuje kult Eucharystii przez doroczne obchodzenie święta Bożego Ciała, w ramach którego następuje *Wystawienie Najświętszego Sakramentu*. W szklanym naczyniu umieszcza się dużą hostię, która jest konsekrowanym kawałkiem chleba. To naczynie z dużą hostią umieszcza się następnie w środku ozdobnego, złotego stojaka, zwanego *monstrancją*, która przypomina rozbłysk słońca. Następnie monstrancję umieszcza się na ołtarzu, aby wierni mogli ją adorować. W krajach, w których dominującą część ludności stanowią katolicy, kapłan w ramach uroczystej procesji może również obnosić monstrancję po ulicach parafii [1378].

Kościół promuje także oddawanie czci Eucharystii przez działalność szczególnych zakonów męskich i żeńskich, powołanych do ciągłej adoracji konsekrowanego chleba i wina. Wśród zakonów tych są następujące: Siostry Nieustannej Adoracji Najświętszego Sakramentu, Siostry Adorarki Kosztownej Krwi i Zgromadzenie Najświętszego Sakramentu. Święty Pierre Julien Eymard (1811-1868), założyciel ostatniego z wymienionych zakonów, jako główny cel istnienia tego zakonu określił uwielbianie Najświętszego Sakramentu:

[...] nieustannie uwielbiać naszego Pana, Jezusa Chrystusa na Jego tronie łaski i miłości; oddawać Mu nieustanne dziękczynienie za niewysłowiony dar Eucharystii; stawać się w jedności z Nim ofiarą prześląganania za wiele zbrodni popełnianych na całym świecie; sprawować ciągłą misję modlitwy i wstawiennictwa przed Najświętszym Sakramentem [...]. To jest życie religijne członka Zgromadzenia Najświętszego Sakramentu.

*Saint Peter Julian Eymard*<sup>[150]</sup>

Następująca modlitwa, ułożona przez kardynała Carberry'ego, byłego Arcybiskupa Saint Louis, jest reprezentatywna dla katolickiego uwielbienia Eucharystii:

Jezu, Boże mój, adoruję Cię, obecnego tutaj w Najświętszym Sakramencie ołtarza, gdzie czekasz dniem i nocą, aby stać się naszym pocieszeniem, podczas gdy my oczekujemy przebywania w Twojej jawnej obecności w niebie. Jezu, Boże mój, adoruję Cię we wszystkich miejscach, gdzie Najświętszy Sakrament jest przechowywany i gdzie grzechy są popełniane przeciwko temu Sakramentowi Miłości. Jezu, Boże mój, adoruję Cię w każdym czasie, przeszłym, teraźniejszym, i przyszłym, za każdą duszę, która kiedykolwiek istniała, istnieje lub będzie stworzona. Jezu, Boże mój.

*Reflections and Prayers for Visits with Our Eucharistic Lord*<sup>[151]</sup>

## Biblijna odpowiedź

W Rozdziale 3, *Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące*, zbadaliśmy błędy związane z sakramentem Eucharystii jako środkiem otrzymania łaski uświęcającej. Tutaj będziemy rozważać Eucharystię jako ciało Chrystusa. Naszą uwagę skupimy na dwóch fragmentach Pisma Świętego, używanych przez Kościół katolicki w celu wyjaśnienia, czym jest Msza święta. Pierwszy z nich mówi o wydarzeniach Ostatniej Wieczerzy (Mt 26,20-30; Mk 14,17-26; Łk 22,14-38); drugi o dyskusji Jezusa opisaną w Ewangelii według Jana 6. Udowodnimy, że:

- ◆ W trakcie Ostatniej Wieczerzy Chrystus mówił o chlebie i winie jako o symbolach swego ciała i krwi, a nie o ich substancjach.
- ◆ W Ewangelii według Jana 6 Chrystus nauczał, że życie wieczne otrzymuje się przez wiarę w Niego, a nie przez spożywanie Jego ciała.

## Chleb i wino są symbolami

Istnieje kilka problemów związanych z katolicką interpretacją faktu, że w trakcie Ostatniej Wieczerzy chleb i wino zostały przemienione, wskutek czego w nich „zawarte są prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie ciało i krew wraz z duszą i Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, a więc cały Chrystus”<sup>[152]</sup><sup>[1374]</sup>. Po pierwsze, nie ma nawet najmniejszej oznaki, że podczas Ostatniej Wieczerzy chleb lub wino zostały przemienione. To samo dotyczy konsekracji dokonywanej w trakcie Mszy świętej dzisiaj. Zarówno przed, jak i po konsekracji chleb i wino wyglądają dokładnie tak samo. Co więcej, mają ten sam zapach i smak; także w dotyku wyglądają tak samo. Faktycznie, cały dowód empiryczny wspiera interpretację, że chleb i wino nie zostały wcale przemienione.

Kościół utrzymuje, że chociaż chleb i wino nie *wydają się* być przemienione, faktycznie są przemienione. W celu wyjaśnienia, dlaczego tego rzekomego cudu nie można zobaczyć, Kościół formułuje teorię *przeistoczenia* (zwanego także *transsubstancjacją*)<sup>[1376, 1413]</sup>.

Filozoficzna podstawa tej teorii pochodzi z pism Arystotelesa. Nauczał on, że wszelka materia składa się z dwóch elementów: *formy* i *substancji*. Arystoteles zdefiniował formę jako zewnętrzny wygląd obiektu, a substancję jako jego wewnętrzną istotę – rdzeń jego rzeczywistości.

Teoria transsubstancjacji mówi, że w wyniku konsekracji dokonywanej w trakcie Mszy świętej, substancja chleba i wina zmienia się, podczas gdy ich forma pozostaje taka sama<sup>[1373-1377, 1413]</sup><sup>[153]</sup>. Kościół twierdzi, że formuła konsekracji „wywołuje trzy cudowne i zadziwiające skutki”<sup>[154]</sup>:

- ◆ Wewnętrzna istota chleba i wina przestaje istnieć.
- ◆ Zewnętrzny wygląd chleba i wina pozostaje taki sam, chociaż nie jest on już w jakikolwiek sposób związany z ich wewnętrzną istotą.

- ◆ Wewnętrzna istota prawdziwego ciała i krwi Chrystusa zaczyna istnieć, przybierając wygląd chleba i wina.

Kościół katolicki nie jest poruszony żadnymi argumentami wymierzonymi przeciwko przeistoczeniu, które wywodzą się z obserwacji i zdrowego rozsądku. Kościół twierdzi, że ta przemiana jest zjawiskiem nadprzyrodzonym, które stanowi część „tajemnicy Eucharystii”<sup>[155]</sup>. Tajemnica ta „przeciwstawia się zdolności pojmowania”<sup>[156]</sup><sub>[1381]</sub>. Kościół twierdzi, że fakt, iż „taka przemiana ma miejsce, musi zostać uznany przez wiarę; nie wolno nam z ciekawości pytać, w jaki sposób się to dzieje”<sup>[157]</sup>. Od wiernych oczekuje się, by zaakceptowali to wyjaśnienie, bez względu na to, jak „odrażające może się ono wydawać zmysłom”<sup>[158]</sup>.

Jednak wiara musi opierać się na objawieniu Bożym, a rzekoma przemiana wyjaśniana przez przeistoczenie nie jest opisana w Biblii. Nie istnieje także biblijny precedens cudu, w który wierni według woli Bożej mają uwierzyć – cudu, który polegałby na tym, że zdarzyło się coś nadprzyrodzonego, podczas gdy faktycznie zewnętrzny dowód wskazuje, że w ogóle nic się nie zdarzyło. Bóg nigdy nie traktował ludzi w taki sposób.

Drugim problemem związanym z katolicką interpretacją słów Chrystusa wypowiedzianych w trakcie Ostatniej Wieczerzy jest konieczność spożywania ludzkiego ciała. Kościół naucza, że Eucharystia jest „prawdziwym ciałem Chrystusa Pana, tym samym ciałem, które narodziło się z Dziewicy”<sup>[159]</sup>. Właśnie to ciało uczniowie rzekomo spożywali w trakcie Ostatniej Wieczerzy!

Można by pomyśleć, że absurdalność takiego rozumowania jest wystarczająca do odrzucenia katolickiej interpretacji, jako interpretacji nie do utrzymania. Przeciwnie, Kościół podkreśla słuszność swojego rozumowania twierdząc, że Pan w podobny sposób polecił swoim uczniom pić swoją krew!

Dla Żyda picie ludzkiej krwi byłoby czymś więcej niż rzeczą odrażającą; byłoby ono sprzeczne z Prawem Mojżeszowym, które surowo zabraniało Żydom spożywania krwi (Kpł 17,10-14). Możemy być pewni, że jeśli uczniowie pomyśleliby, iż Jezus

poprosił ich o pogwałcenie tego przykazania, wywołałoby to gorącą dyskusję i głośne protesty. Jednak w biblijnej relacji na temat Ostatniej Wieczerzy nie ma najmniejszej wzmianki o takiej kontrowersji.

Co więcej, gdyby w trakcie Ostatniej Wieczerzy uczniowie pili krew Chrystusa, to Piotr nie mógłby twierdzić kilka miesięcy później: „Bo nigdy nie jadłem nic skażonego i nieczystego” (Dz 10,14). Gdyby chrześcijanie regularnie pili krew w trakcie obchodzenia Wieczerzy Pańskiej, to Sobór w Jerozolimie nie mógłby pouczyć chrześcijan pogańskiego pochodzenia: „Powstrzymajcie się od [...] krwi” (Dz 15,29).

Nie ma żadnego powodu, by wierzyć, że uczniowie choć przez chwilę myśleli, iż chleb i wino zostały przemienione w ciało i krew Chrystusa. Nigdzie nie czytamy o skrupulatnym chronieniu przez nich każdej kruszynki konsekrowanego chleba lub padaniu na kolana i adorowaniu chleba oraz wina. Przeciwnie, natychmiast po tym, jak Pan rzekomo przemienił wino w swoją krew, On sam nadal nazywał tę substancję winem:

Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił napoju z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami, nowy, w królestwie Ojca mego.

*Ewangelia według Mateusza 26,29*

Innym argumentem, który trzeba rozważyć, jest fizyczna obecność Chrystusa ze swoimi uczniami, gdy powiedział o chlebie: „To jest Ciało moje” (Mt 26,26). Był On fizycznie obecny ze swoimi uczniami. Z pewnością nie uwierzyliby oni, że ciało Jezusa było jednocześnie przy stole i na stole, a później pod stołem, jako rozrzucone okruchy chleba!

Lecz taka jest właśnie katolicka interpretacja. Idzie ona o wiele dalej. Według Kościoła, Chrystus jest dzisiaj obecny cieleśnie w tysiącach kościołów na całym świecie – jest obecny w każdej konsekrowanej kruszynie chleba i każdej konsekrowanej kropli wina! Z drugiej strony Pismo Święte nigdy nie mówi o fizycznej obecności ciała Chrystusa w więcej niż jednym miejscu równocześnie.



Ktoś może podnieść zarzut: „Lecz czy Chrystus nie jest Bogiem? Czyż Bóg nie jest wszechobecny?”. Tak, lecz odnosi się to do Jego *duchowej* obecności. Pan Jezus jest *duchowo* wszechobecny, lecz *cieleśnie* jest obecny tylko w jednym miejscu. Według Pisma Świętego obecnie zasiada On cieleśnie „po prawicy Majestatu na wysokościach” (Hbr 1,3).

Wszystkie opisane wyżej problemy znajdują swoje rozwiązanie, gdy słowa Jezusa wypowiedziane w trakcie Ostatniej Wieczerzy rozumiemy *w przerośni*. Oznacza to, że w trakcie Ostatniej Wieczerzy Jezus użył chleba i wina jako *symboli* swojego ciała i swojej krwi.

Przerośna interpretacja słów Jezusa jest rzeczą rozsądną. Nie wymaga ona od uczniów picia ludzkiej krwi i spożywania ludzkiego ciała. Ciało Chrystusa pozostaje w jednym miejscu. Nie ma także żadnej potrzeby wymyślania skomplikowanych teorii w celu wyjaśnienia oczywistej rzeczy: chleb i wino pozostają chlebem i winem.

Uczniowie byli przyzwyczajeni do tego, że w swoim nauczaniu Pan używał przerośni. Przy różnych okazjach Chrystus mówił o swoim ciele jako świątyni (J 2,19), o nowym życiu jako wodzie żywej (J 4,10), o swoich uczniach jako soli (Mt 5,13), a o nauce faryzeuszów jako kwasie (Mt 16,6). Ewangelia według Jana zawiera siedem stwierdzeń o charakterze przerośnym, które Jezus wypowiedział o samym sobie. W każdym z nich został użyty ten sam czasownik „jestem”, który został przetłumaczony „jest” w słowach Jezusa: „To jest Ciało moje” (Łk 22,19). Jezus rzekł:

- ◆ „Ja jestem chlebem życia” (J 6,48).
- ◆ „Ja jestem światłością świata” (J 8,12).
- ◆ „Ja jestem bramą” (J 10,9).
- ◆ „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10,11).
- ◆ „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25).
- ◆ „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6).
- ◆ „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym” (J 15,1).

Wszystkie te stwierdzenia należy rozumieć w przenośni. Dwa ostatnie z nich zostały nawet wypowiedziane w trakcie Ostatniej Wieczerzy. Analiza nauczania Chrystusa tej nocy ukazuje nam kilka figur stylistycznych, których użył. Na przykład, Jezus mając na myśli nowe przymierze, mówi w przenośni: „Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej” (1 Kor 11,25). Kielich nie był oczywiście samym przymierzem, lecz *symbolem* przymierza. Co więcej, po zakończeniu Ostatniej Wieczerzy Jezus powiedział swoim uczniom:

Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina, kiedy już nie będę wam mówił w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię wam o Ojcu.

*Ewangelia według Jana 16,25*

Obrońcy katolickiej interpretacji mówią, że nie ma sensu rozpatrywania jej w sposób przenośny. Twierdzą, że rozpatrywanie tej interpretacji w sposób przenośny czyni chleb i wino rzeczami bez znaczenia: czyni je zwykłymi symbolami. Z katolickiej perspektywy obrońcy ci mogą mieć rację. Jeśli celem Mszy świętej jest dostarczanie niebieskiego pokarmu dla nakarmienia duszy, to rzeczywiście musi istnieć potrzeba cudownej przemiany chleba i wina. Co więcej, jeśli Kościół zamierza w trakcie Mszy świętej kontynuować ofiarę krzyża (jak to zobaczymy w następnym rozdziale), to jest rzeczą oczywistą, że zwykły chleb i wino będą mało użyteczne.

Jednak jeśli naszym celem jest posłuszeństwo przykazaniu Pana: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19), to zwykły chleb i wino są wystarczające. Chleb reprezentuje ciało Chrystusa, które zostało złamane na krzyżu za nas. Wino reprezentuje krew Chrystusa, która została wylana za nasze grzechy. Uczestnictwo w każdym z nich jest publiczną deklaracją wiary w dokonane przez Chrystusa dzieło zbawienia. Jest to deklaracja: „Mam udział w ciele i krwi Chrystusa. On za mnie oddał swoje życie” (zobacz: 1 Kor 10,16). Gdy wierzący dzielą wspólnie chleb, to świadczą również o ich jedności w Chrystusie – jedności w Jego

Ciele (1 Kor 10,17). Niedbałe uczestnictwo w łamaniu chleba – jak to się działo w Koryncie – jest poważną sprawą. Powodem tego nie jest to, czym chleb i wino są fizycznie, lecz to, co *reprezentują* (1 Kor 11,18-27).

Przenośna interpretacja wydarzeń w trakcie Ostatniej Wieczerzy jest zgodna z nauczaniem Jezusa na temat istoty uwielbienia. Nauczał On, że „Bóg jest duchem; trzeba więc, by ciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie” (J 4,24). Skoro celem łamania chleba jest duchowa społeczność, to cielesna obecność Chrystusa nie jest konieczna. Zwykły chleb i zwykłe wino mogą być wystarczającym przypomnieniem dla chrześcijan, gdy gromadzą się, aby głosić śmierć Pańską, aż On przyjdzie (1 Kor 11,26). Gdy to nastąpi, wtedy chrześcijanie nie będą potrzebowali już symboli, gdyż będą mieć Jego!

## Życie wieczne jedynie przez wiarę w samego Chrystusa

Kościół katolicki opiera swoją interpretację wydarzeń Ostatniej Wieczerzy na Ewangelii według Jana 6 [1336, 1338, 1406]. Rozdział ten opisuje dyskusję między Jezusem i grupą Żydów, z których większość nie wierzyła w Niego. Dyskusja ta odbyła się w synagodze w Kafarnaum, w czasie Paschy, na rok przed Ostatnią Wieczerzą.

Według Kościoła katolickiego w trakcie tego wydarzenia Jezus obiecał dać Kościołowi niebieski pokarm:

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało, wydane za życie świata.

*Ewangelia według Jana 6,51*

Kościół mówi, że chlebem, który Chrystus da, będzie Eucharystia – Jego faktyczne ciało i krew. Według Kościoła właśnie to miał na myśli Chrystus, mówiąc: „Ciało moje jest prawdziwym

pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem” (J 6,55). W tej właśnie postaci Eucharystia miała być źródłem duchowego życia [1509]:

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

*Ewangelia według Jana 6,53-54*

Według Kościoła Chrystus naucza tutaj, że dusze wiernych przyjmujących komunię świętą podczas Mszy świętej są karmione niebieskim pokarmem – jest nim „Chleb, który daje życie wieczne” (1509) [1383-1384]. Katolicy „jedzą ciało Chrystusa i piją krew Chrystusa, i w ten sposób otrzymują łaskę, która jest początkiem życia wiecznego i ‘lekarstwem nieśmiertelności’” [160]. W ten sposób Kościół katolicki wyjaśnia znaczenie Ewangelii według Jana 6. Jednak, jeśli ktoś zwróci uwagę na kontekst tego fragmentu, to wyłania się odmienna interpretacja.

Ewangelia według Jana 6 zaczyna się od opisu cudownego nakarmienia pięciu tysięcy ludzi nad Jeziorem Galilejskim (J 6,1-14). Następnego dnia grupa Żydów, którzy byli świadkami cudownego rozmnożenia bochenków chleba i kilku ryb, przybyła do Kafarnaum w poszukiwaniu Jezusa (J 6,22-25).

Jezus powiedział tym Żydom, że szukają Go z niewłaściwego powodu: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta” (J 6,26). On miał im do zaoferowania coś o wiele większego niż darmowy posiłek: „Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec” (J 6,27).

W tej dyskusji Jezus użył przenośni. Skoro wydawało się, że Żydzi nie chcą niczego więcej poza następnym darmowym

posiłkiem, Jezus przedstawił swoją ofertę pokarmu: nie był to zwykły pokarm, lecz „ten, który trwa na życie wieczne” (J 6,27).

Żydzi przypuszczali, że w celu zasłużenia sobie na ten trwały pokarm będą musieli dokonać jakiegoś szlachetnego czynu. Zapytali więc Jezusa: „Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?” (J 6,28).

Jezus odpowiedział: „Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał” (J 6,29). To, czego oni potrzebowali, to złożenia swej ufności w Jezusie jako Bożym posłańcu, czyli Mesjaszu.

Odpowiadając, Żydzi rzucili Mu wyzwanie: „Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz?” (J 6,30).

Ta odpowiedź Żydów wyjaśnia dwie rzeczy. Po pierwsze, Żydzi zrozumieli, że Jezus wzywał ich, by w Niego uwierzyli. Po drugie, nie zaakceptowali oni twierdzenia Jezusa, że On jest Mesjaszem. Chociaż poprzedniego dnia byli świadkami zadziwiającego cudu, żądali jednak dodatkowego dowodu w postaci innego znaku. Posunęli się nawet do tego, że zasugerowali, aby Jezus zesłał im mannę z nieba, jak uczynił to kiedyś Mojżesz (J 6,31).

W odpowiedzi Jezus ponownie nawiązał do manny z nieba. Żydzi wiedzieli, że manna była potrzebna do fizycznego przetrwania narodu izraelskiego na pustyni. Jezus, próbując przekonać ich, że On sam jest im potrzebny do ich duchowego przetrwania, odpowiedział im: „Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6,35). Innymi słowy, składający swą ufność w Nim, będą duchowo zaspokojeni na wieki.

Gdy intensywność dyskusji wzrosła, Jezus ponownie wypowiedział swoje twierdzenie, posuwając analogię jeszcze dalej: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało, wydane za życie świata” (J 6,51).

Jezus zapowiada tutaj swoją śmierć na krzyżu, a nie ustanowienie sakramentu Eucharystii. Zapowiada oddanie swojego życia na krzyżu.

Gdy Jezus obiecał: „Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6,51), nie mówił o literalnym chlebie, lecz nauczał, że On sam jest źródłem życia wiecznego dla wszystkich wierzących. Przedstawia tę prawdę w sposób bezpośredni: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne” (J 6,47). Objawia tę samą prawdę, używając przenośni: „Ja jestem chlebem życia” (J 6,48).

Prezentację tej samej prawdy wprost i w sposób przenośny można dostrzec w równoległej konstrukcji dwóch wersetów: J 6,40 i J 6,54. Ilustruje to poniższa tabela.

**Stwierdzenie wprost**

**J 6,40**

...aby każdy, kto  
widzi Syna  
i  
wierzy w Niego,  
miał życie wieczne.

A

Ja go wskreszę  
w dniu ostatecznym

**Stwierdzenie przenośne**

**J 6,54**

Kto  
spożywa moje Ciało  
i  
pije moją Krew,  
ma życie wieczne,

a

Ja go wskreszę  
w dniu ostatecznym.

Uczeni katoliccy odrzucają przenośny sposób interpretacji. Wskazują na zrozumienie Żydów, że Jezus prosił ich o spożywanie swego faktycznego ciała. To z tej przyczyny Żydzi zaczęli szemrać i opuścili Go. Uczeni katoliccy argumentują, że skoro Jezus nie skorygował zrozumienia Żydów w tej sprawie, to jest rzeczą oczywistą, iż zrozumieli wypowiedź Pana prawidłowo [1336].

Ta argumentacja zawiera w sobie pewną dozę słuszności. Niektórzy Żydzi faktycznie sądzili, że Jezus prosił ich, by spożywali Jego fizyczne ciało (J 6,52). Lecz nie dowodzi to tego, że zrozumieli Jezusa prawidłowo. Ludzie często błędnie rozumieli

wypowiedzi Pana, ponieważ zwykle nie byli w stanie odróżnić, kiedy mówił do nich w sposób przenośny (np. J 2,19-21 i J 4,10-11). Czasami Jezus celowo używał przenośni językowych w celu zasłonięcia prawdy przed niewierzącymi słuchaczami o zatwardziałyh sercach (Mt 13,10-16).

Tym niemniej, twierdzenie, że Jezus nie podjął żadnej próby skorygowania błędnego zrozumienia przez Żydów Jego wypowiedzi w Ewangelii według Jana 6, jest nieprawdziwe. Odpowiadając na szemranie tłumu, Jezus stwierdził: „To Duch daje życie; ciało na nic się nie zda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem” (J 6,63). Życie wieczne można było osiągnąć przez uwierzenie w *słowa* Jezusa. W tej sytuacji spożywanie Jego ciała nie przyniosłoby żadnej korzyści.

Gdy żydowscy oponenti Jezusa oddalili się w niewierze, On zwrócił się do dwunastu apostołów i w celu wypróbowania ich wiary zapytał: „Czyż i wy chcecie odejść?” (J 6,67).

Piotr odpowiedział: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Bożym” (J 6,68-69). Przynajmniej Piotr zrozumiał, że życie wieczne można było otrzymać przez *uwierzenie w Chrystusa*, a nie przez spożywanie Jego ciała.

Chociaż w Ewangelii według Jana 6 Jezus mówił o chlebie, to nie powinniśmy wiązać z tym fragmentem opisu Ostatniej Wieczerzy. Kontekst Ewangelii według Jana 6 i kontekst opisu Ostatniej Wieczerzy są kompletnie różne.

W Ewangelii według Jana 6 Jezus przemawia do niewierzących Żydów. Tematem Jego wypowiedzi jest życie wieczne, które można otrzymać przez wiarę w Niego. Jezus używa chleba jako symbolu, który reprezentuje Jego osobę jako: posłanego przez Ojca (J 6,29), źródło życia (J 6,35) i Zbawiciela świata (J 6,51). Celem wypowiedzi Pana jest zilustrowanie potrzeby grzeszników – potrzeby zaufania Mu w kwestii życia wiecznego.

W trakcie Ostatniej Wieczerzy Jezus przemawia do swoich uczniów. Używa chleba jako symbolu reprezentującego

Jego ciało. Celem wypowiedzi Jezusa jest ustanowienie pamiątkowego posiłku. Spożywając ten posiłek, uczniowie mieli Go wspominać. Jezus pragnie, aby Jego uczniowie zwiastowali w ten sposób Jego śmierć, dopóki On sam nie powróci.

Dyskusja w Ewangelii według Jana 6 i Ostatnia Wieczerza to dwa zupełnie odmienne wydarzenia. Używanie pierwszego z nich do wyjaśnienia drugiego, wypacza znaczenie obydwu. Jednak Kościół katolicki właśnie to czyni. Powiększając swój błąd, Kościół odmawia uznania faktu, że w opisie obydwu wydarzeń Pan użył przenośni.

## Sfałszowany Chrystus

Jeśli Chrystus nauczał, że chleb i wino *reprezentują* Jego ciało i krew, a Kościół katolicki naucza, że chleb i wino *stały się* Jego ciałem i krwią, to co z tego wynika? Jeśli katolicy szczerze wierzą, że Chrystus jest obecny w Eucharystii, to jaką szkodę ponoszą?

Pod każdym względem wielką szkodę. Każdego tygodnia miliony katolików ustawiają się w kolejce przed ołtarzem, oczekując na przyjęcie Chrystusa. Przychodzą w nadziei otrzymania niebieskiego pokarmu, który posili ich dusze i stanie się lekarstwem przeciwko grzechowi [1395, 1405]. Kościół obiecuje im, że w Eucharystii odnajdą „źródło i szczyt całego chrześcijańskiego życia”<sup>[161]</sup>, „źródło zbawienia”<sup>[162]</sup> oraz „samego Chrystusa”<sup>[163]</sup> [1324-1327].

Lecz co katolicy faktycznie otrzymują? Nic, oprócz cienkiego opłatka wyprodukowanego z przasnego chleba, który w żaden sposób nie zbliża ich do wiecznego zbawienia. Faktycznie, dla katolików poszukujących zbawienia Msza święta jest jedynie przeszkodą. Uczestnictwo we Mszy świętej jest jeszcze jedną rzeczą, którą Kościół daje ludziom do *zrobienia* w celu dostąpienia zbawienia; jeszcze jedną rzeczą, która zastępuje osobistą relację z Chrystusem; jeszcze jedną rzeczą, która w sprawie zbawienia uzależnia ich od Kościoła.



Co więcej, liturgia Mszy świętej w rzeczywistości wymaga od katolików praktykowania bałwochwalstwa przez oddawanie Eucharystii „najwyższej czci”<sup>[164]</sup><sub>[1378-1381]</sub>. Lecz czemu katolicy faktycznie oddają najwyższą cześć? Kawałkowi chleba! Kielichowi wina!

Jednak Bóg zabrania czczenia jakiegokolwiek rzeczy, nawet takiej, która Go przedstawia:

Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył.

*Księga Wyjścia 20,4-5*

Możemy mieć pewność, że Bóg nigdy nie zaprzeczy swojemu Słowu. On nigdy nie wejdzie do wnętrza jakiegokolwiek fizycznego obiektu (jak chleb i wino) i nigdy nie nakaze ludziom uwielbiać Go w tej postaci:

Ja, któremu na imię jest Jahwe, chwały mojej nie odstąpię nikomu innemu ani czci mojej bożkom.

*Księga Izajasza 42,8*



# Krew Chrystusa

## Niedzielną Msza święta w pierwszą rocznicę śmierci Józefa.

–Oto wielka tajemnica wiary!<sup>[165]</sup> – donośnym głosem obwieścił ojciec Sanchez.

–Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale – odpowiedzi wierni.

Rozkładając ręce nad konsekrowanym chlebem i winem, które znajdowały się przed nim na ołtarzu, ojciec Sanchez podniósł oczy ku niebu i uroczyście wspominał śmierć Pana:

–Boże Ojcze, my, Twoi słudzy, oraz lud Twój święty, wspominając błogosławioną mękę, zmartwychwstanie oraz chwalebne wniebowstąpienie Twojego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa [...]

Następnie kapłan ofiarował Bogu Ojcu ofiarę Jego Syna:

–[...] składamy Twojemu najwyższemu majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów Ofiarę czystą, świętą i doskonałą. Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia.

Mając nadal rozłożone ręce, kapłan kontynuował:

–Racz wejrzeć na nie z miłością i łaskawie przyjąć, podobnie jak przyjąłeś dary swojego sługi, sprawiedliwego Abła, i ofiarę

naszego Patriarchy Abrahama oraz tę ofiarę, którą złożył Ci najwyższy Twój kapłan Melchizedek, jako zapowiedź Ofiary doskonałej.

Następnie złożywszy swoje ręce, ojciec Sanchez skłonił się, po czym modlił się dalej:

– Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże, niech Twój święty Anioł zanieś tę Ofiarę na ołtarz w niebie przed oblicze boskiego majestatu Twego, abyśmy przyjmując z tego ołtarza Najświętsze Ciało i Krew Twojego Syna, otrzymali obfite błogosławieństwo i łaskę. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Ofiarowanie Chrystusa zostało zakończone. Ojciec Sanchez przygotowywał się do wykorzystania owoców tej ofiary dla duszy Józefa Lorente i innych dusz cierpiących w czyśćcu.

Wyprostowawszy się, kapłan prosił Boga:

– Pamiętaj, Boże, o swoich sługach i służebnicach Twoich, szczególnie o słudze Twoim Józefie, którzy przed nami odeszli ze znakiem wiary i śpią w pokoju. Błagamy Cię, daj tym zmarłym oraz wszystkim spoczywającym w Chrystusie udział w Twojej radości, światłości i pokoju.

Ojciec Sanchez poprowadził zgromadzenie w modlitwie *Ojczy nasz*, po czym wziął wielką, konsekrowaną hostię i ostrożnie złamał ją na trzy części. Najmniejszy kawałek upuścił do kielicha zawierającego już konsekrowane wino, mówiąc po cichu:

– Ciało i Krew naszego Pana Jezusa Chrystusa, które łączymy i będziemy przyjmować, niech nam pomogą osiągnąć życie wieczne.

– Panie Jezu Chryste, niech przyjęcie Ciała i Krwi Twojej nie ściągnie na mnie wyroku potępienia, lecz dzięki Twemu miłosierdziu niech mnie chroni oraz skutecznie leczy moją duszę i ciało.

Następnie kapłan głośno obwieścił:

– Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

Wypowiedziawszy te słowa, kapłan podniósł hostię, aby zgromadzenie mogło ją zobaczyć, a następnie dodał:

– Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę.

Ludzie klęcząc z pochylonymi głowami, złączyli się z kapłanem we wspólnej modlitwie:

– Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja.

Ojciec Sanchez ponownie po cichu zwrócił się do Boga:

– Ciało Chrystusa niech mnie strzeże na życie wieczne.

Po wypowiedzeniu tych słów zjadł pozostałe kawałki złamanej hostii.

Następnie wzięwszy w swoje ręce kielich, modlił się:

– Krew Chrystusa niech mnie strzeże na życie wieczne.

Następnie wypił zawartość kielicha.

Przyjąwszy samemu Eucharystię, ojciec Sanchez przygotowywał się do udzielenia komunii świętej wiernym. Ci spośród nich, którzy chcieli przyjąć Eucharystię, zaczęli spokojnie formować dwa rzędy przed ołtarzem. Ojciec Sanchez podszedł i stanął naprzeciw pierwszego rzędu. Gdy stał przed każdą osobą, podnosił w górę konsekrowaną hostię, mówiąc: „Ciało Chrystusa”. Każda osoba odpowiadała: „Amen”, potwierdzając w ten sposób wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii, a następnie przyjmowała hostię na język lub do dłoni.

Gdy komunია święta zakończyła się, ojciec Sanchez wrócił do ołtarza i rozpoczął obrzęd oczyszczenia. Najpierw zebrał wszystkie okruchy pozostałe z hostii i wrzucił je do kielicha. Następnie wlał wodę do kielicha i obmył w nim swoje palce ze wszystkich kawałków hostii, jakie do nich przywarły. Następnie wypił zawartość kielicha i wytarł go kawałkiem lnianego płótna. Czyniąc to wszystko, ojciec Sanchez wykazywał krańcową ostrożność dbając, aby nawet najmniejsza cząstka konsekrowanego chleba nie została zgubiona i sprofanowana. Następnie zamknął pozostałe konsekrowane hostie w kościelnym tabernakulum.

– Módlmy się – kontynuował ojciec Sanchez.

– Miłosierny Boże, przyjęliśmy Najświętszy Sakrament, który daje zbawienie, prosimy Cię, abyś za wstawiennictwem

Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej doprowadził nas do chwały zmartwychwstania. Przez Chrystusa, Pana naszego<sup>[166]</sup>.

Rozkładając ręce w kierunku zgromadzenia, dodał:

– Pan z wami.

– I z duchem twoim – odpowiedzieli wierni.

– Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec, i Syn, i Duch Święty – powiedział ojciec Sanchez, kreśląc w powietrzu znak krzyża.

– Amen – odpowiedzieli wierni.

– Idźcie w pokój Chrystusa – powiedział ojciec Sanchez.

– Bogu niech będą dzięki – odpowiedzieli ludzie.

Ojciec Sanchez skłonił się, ucałował ołtarz i opuścił sanktuarium przez boczne drzwi. Gdy to uczynił, zgromadzenie zaczęło spokojnie wychodzić przez tylne i boczne drzwi kościoła.

Wkrótce budynek opustoszał. Nie było w nim nikogo oprócz dwóch osób: pani Lorente, która odmawiała różaniec w intencji duszy swojego męża i Chrystusa zamkniętego wewnątrz tabernakulum. Czerwona lampka, która paliła się w sanktuarium, była milczącym świadkiem Jego cielesnej obecności.

## Kontynuacja krzyża

[1323, 1330, 1362-1372]

Katolicyzm naucza, że po dokonaniu konsekracji chleba i wina w trakcie Ostatniej Wieczerzy Jezus „ofiarował Bogu Ojcu ciało i swoją krew”<sup>[167]</sup>. Następnie Chrystus dał swoje ciało i krew apostołom w celu ich spożywania, pouczając ich: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19). Według Kościoła, używając tych słów, Chrystus ustanowił swoich apostołów „kapłanami Nowego Przymierza”<sup>[168]</sup> i „polecił, by oni i ich następcy w kapłaństwie”<sup>[169]</sup> kontynuowali ofiarę Eucharystii [1337]. W ten sposób Chrystus:

[...] ustanowił Nową Paschę, aby Kościół przez posługę kapłanów składał Go w ofierze pod

widzialnymi znakami na pamiątkę Jego przejścia z tego świata do Ojca.

*Sobór Trydencki*<sup>[170]</sup>

Według Kościoła katolickiego, Msza święta jest „prawdziwą i właściwą ofiarą”<sup>[171]</sup>, a nie jedynie symbolicznym obrzędem. Jest ona rzeczywistą „ofiarą Eucharystii”<sup>[172]</sup><sub>[1367]</sub>. W trakcie Mszy świętej składana jest rzeczywista ofiara – Pan Jezus obecny pod postaciami chleba i wina. Z tej przyczyny Kościół nazywa konsekrowane opłatki *hostiami*, od łacińskiego słowa oznaczającego *ofiarę*. Ofiara ta jest rzeczywista. Kapłan „ofiaruje niepokalaną ofiarę Bogu Ojcu, przez Ducha Świętego”<sup>[173]</sup>.

Charakter ofiarny Eucharystii ukazuje się już w słowach jej ustanowienia: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane” i „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22,19-20). W Eucharystii Chrystus daje to samo ciało, które wydał za nas na krzyżu, tę samą krew, którą On wylał „za wielu [...] na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,28).

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1365)

Ofiarowanie jest nadrzędnym celem Mszy świętej. Papież Jan Paweł II napisał: „Eucharystia jest nade wszystko świętą ofiarą: ofiarą Odkupienia, i tym samym ofiarą Nowego Przymierza”<sup>[174]</sup>.

Kościół naucza, że ofiara krzyża i ofiara Mszy świętej są „jedną i tą samą ofiarą”<sup>[175]</sup>, gdyż w każdej z nich Chrystus jest zarówno kapłanem, jak i ofiarą<sub>[1367, 1407-1410]</sub>. Na krzyżu Chrystus ofiarował samego siebie bezpośrednio Ojcu. W trakcie Mszy świętej Chrystus ofiaruje samego siebie Ojcu przez ręce kapłana<sub>[1088]</sub>. Tym niemniej, Chrystus ciągle pozostaje głównym kapłanem, gdyż Kościół uważa kapłana za „drugiego Chrystusa”<sup>[176]</sup><sub>[1348, 1566]</sub>:

Kapłan nie istnieje już dłużej jako indywidualna osoba. Stał się on znakiem sakramentalnym,

reprezentantem Chrystusa, który jest obecny na ołtarzu i ofiaruje samego siebie jako ofiarę. Chrystus jest rzeczywistym kapłanem; On jest tym, który przeistacza chleb w swoje ciało, a wino w swoją krew, ofiarując je Ojcu Niebieskiemu jako dar sakramentalny.

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[177]</sup>

Kościół twierdzi, że Chrystus „ustanowił eucharystyczną Ofiarę swojego Ciała i Krwi, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić ofiarę krzyża”<sup>[178]</sup> [1323, 1382]. Każda Msza święta ma być aktem „sakramentalnej odnowy”<sup>[179]</sup> krzyża, mającym potrójny cel<sup>[1366]</sup>:

[Chrystus] pragnął pozostawić Kościołowi, swej umiłowanej Oblubienicy, ofiarę widzialną [zgodnie z wymaganiami ludzkiej natury], ażeby uobecniała tamtą krwawą ofiarę mającą się raz dokonać na krzyżu i aby aż do końca świata była jej trwałą pamiątką, a jej zbawcza moc służyła odpuszczaniu grzechów codziennie przez nas popełnianych.

*Sobór Trydencki*<sup>[180]</sup>

Kościół opisuje tutaj trzy powiązania, które istnieją między Mszą świętą a krzyżem. Aby zrozumieć ofiarną naturę Mszy świętej, konieczne jest zbadanie każdego z tych trzech powiązań z osobna.

### **Każda Msza święta ponownym przedstawieniem ofiary krzyża**

[1330, 1354, 1357]

Wyjaśniając znaczenie Ostatniej Wieczerzy, katolicyzm podkreśla, że Chrystus *oddzielnie* konsekrował chleb i wino. Najpierw przemienił chleb, następnie przemienił wino. Kapłan zachowuje tę samą kolejność w trakcie Mszy świętej:

Gdyż krew, która jest konsekrowana oddzielnie, ma na celu pokazanie wszystkim w sposób



bardziej dobitny mękę naszego Pana, Jego śmierć i charakter Jego cierpień.

*The Roman Catechism*<sup>[181]</sup>

Z tej samej przyczyny w trakcie Mszy świętej chleb i wino *pozostają rozdzielone*:

[...] postaci zaś eucharystyczne, pod którymi jest On obecny, wyobrazają krwawe rozdzielenie Ciała i Krwi. W ten sposób to upamiętniające przedstawienie Jego śmierci, która w rzeczywistości miała miejsce na Kalwarii, powtarza się w poszczególnych ofiarach ołtarza dzięki tym rozdzielonym symbolom, które oznaczają i wyobrazają Chrystusa Jezusa w stanie ofiary.

*Mediator Dei*<sup>[182]</sup>

W konsekwencji, w trakcie konsekracji chleba i wina ma miejsce *składanie w ofierze* Chrystusa:

Gdyż w trakcie ofiary Mszy świętej nasz Pan składany jest w ofierze, gdy „zaczyna On być sakramentalnie obecny – w wyniku wypowiedzenia słów konsekracji – jako duchowy pokarm wiernych, pod postaciami chleba i wina”.

*Sobór Watykański II*<sup>[183]</sup>

Złożenie w ofierze to nic innego jak ceremonialne zabicie ofiary. Jednak Kościół twierdzi, że w trakcie Mszy świętej Chrystus nie cierpi, nie przelewa swojej krwi i nie umiera. Przeciwnie, Chrystus staje się „niekrwawą ofiarą”<sup>[184]</sup>, w wyniku której staje się sakramentalnie obecny pod postaciami chleba i wina jako „najświętsza ofiara”<sup>[185]</sup> [1085, 1353, 1362, 1364, 1367, 1383, 1409, 1545].

Katolicyzm naucza, że kiedy Chrystus staje się obecny na ołtarzu w charakterze ofiary, to następnie ofiaruje samego siebie Bogu Ojcu przez ręce kapłana i w jedności z Kościołem [1354, 1357];

Sprawowanie Eucharystii jest czynnością samego Chrystusa i Kościoła, w której Chrystus Pan,

przez posługę kapłana, siebie samego, obecne-  
go substancjalnie pod postaciami chleba i wina,  
składa w ofierze Bogu Ojcu.

*Kodeks Prawa Kanonicznego*<sup>[186]</sup>

To powtórne złożenie Chrystusa w ofierze Ojcu ma miejsce,  
gdy kapłan modli się tymi słowami:

Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże,  
niech Twój święty Anioł zanieś tę Ofiarę na  
ołtarz w niebie przed oblicze boskiego majestatu  
Twego, abyśmy przyjmując z tego ołtarza Naj-  
świętsze Ciało i Krew Twojego Syna, otrzymali  
obfite błogosławieństwo i łaskę.

*Mszał rzymski*<sup>[187]</sup>

Kościół uważa więc Mszę świętą za prawdziwą ofiarę<sup>[1365]</sup>:

Przenajświętsza Ofiara Ołtarza nie jest tylko pro-  
stym i zwykłym wspomnieniem męki i śmierci  
Jezusa Chrystusa, ale prawdziwym i właściwym  
ofiarowaniem, w którym Najwyższy Kapłan to  
samo czyni przez niekrwawą ofiarę, co uczynił  
już na krzyżu, ofiarowując siebie samego Ojcu  
Przedwiecznemu jako Hostię najmilszą.

*Mediator Dei*<sup>[188]</sup>

Aby pomóc wiernym pamiętać o związku między ofiarą  
krzyża a ofiarą Mszy świętej, Kościół wymaga, aby podczas  
każdej Mszy świętej „krzyż był dla ludzi łatwo widoczny, albo  
na ołtarzu, albo gdzieś w jego pobliżu”<sup>[189]</sup>.

## **Każda Msza święta pamiątką ofiary krzyża**

[610-611, 1356-1358, 1362-1372]

Według Kościoła każda Msza święta:

[...] poucza nas, że poza krzyżem Pana naszego  
Jezusa Chrystusa nie ma zbawienia. Sam Bóg  
chce, aby nie ustawała taka ofiara.

*Mediator Dei*<sup>[190]</sup>

Msza święta „celebrowana jest na pamiątkę Chrystusa, przywołując szczególnie na myśl Jego błogosławioną mękę, chwalebne zmartwychwstanie i wniebowstąpienie”<sup>[191]</sup>. Msza święta wyraża to na kilka sposobów. Jednym z nich jest tzw. *anamneza*: „Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus powróci”<sup>[192]</sup>.

## Każda Msza święta źródłem zbawczej mocy ofiary Chrystusa

[1366, 1407, 1416, 1566]

Katolicyzm naucza, że Chrystus ustanowił Eucharystię:

[...] po to, aby Kościół mógł mieć nieustanną ofiarę, przez którą nasze grzechy mogłyby zostać odkupione, a nasz niebieski Ojciec, często zasmucony naszymi przestępstwami, mógł odwrócić się od gniewu ku miłosierdziu, od surowości sprawiedliwego karania ku łagodności.

*The Roman Catechism*<sup>[193]</sup>

Według wiary katolickiej, za każdym razem, kiedy kapłan ofiaruje Mszę świętą, gniew Boży skierowany przeciwko grzechowi zostaje uśmierzony. Podobnie jak sama ofiara na krzyżu, Msza święta jest ofiarą przebłagalną lub uśmierzającą:

A ponieważ w Boskiej ofierze, dokonującej się we Mszy świętej, jest obecny i w sposób bezkrwawy ofiarowany ten sam Chrystus, który na ołtarzu krzyża „ofiarował samego siebie” (por. Hbr 9,27) w sposób krwawy, dlatego święty Sobór naucza, że ofiara ta jest prawdziwie przebłagalna (kan. 3). Kiedy przystępujemy do Boga ze szczerym sercem i prawdziwą wiarą, z bojaźnią i ze czcią, skruszeni i pokutujący, przez nią „otrzymujemy miłosierdzie i znajdujemy łaskę w stosownej chwili” (Hbr 4,16). Pan przebłagany tą ofiarą, udzielając łaski i daru

pokuty, odpuszcza nawet bardzo wielkie występstwa i grzechy.

*Sobór Trydencki*<sup>[194]</sup>

Uśmierzenie gniewu jest skutkiem, który wywołuje ofiara Mszy świętej w odniesieniu do Boga. Skutek wywoływany w odniesieniu do człowieka to oczyszczenie oraz uwolnienie grzesznika od kary za grzech [1371, 1394, 1416]:

Ciało Chrystusa, które przyjmujemy w Komunii, zostało „za nas wydane”, a Krew, którą pijemy, została „wylana za wielu na odpuszczenie grzechów”. Dlatego Eucharystia nie może jednoczyć nas z Chrystusem, nie oczyszczając nas równocześnie z popełnionych grzechów i nie zachowując nas od grzechów w przyszłości.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1393)

Ofiara Mszy świętej przynosi korzyść zarówno żywym, jak i umarłym [1371, 1414, 1689]:

Dlatego też słusznie jest składana nie tylko za grzechy, kary, zadośćuczynienia i w innych potrzebach żyjących wiernych, ale według tradycji Apostołów także za zmarłych w Chrystusie, którzy jeszcze nie zostali całkowicie oczyszczeni (kan. 3).

*Sobór Trydencki*<sup>[195]</sup>

W ujęciu nowego *Katechizmu*:

Eucharystia jako ofiara jest także składana na wynagrodzenie za grzechy żywych i zmarłych, a także by otrzymać od Boga duchowe i doczesne dary.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1414)

Kościół naucza, że „przeobfite owoce tej to krwawej ofiary otrzymujemy przez tę niekrwawą”<sup>[196]</sup>, tzn. przez ofiarę Mszy świętej:

Stąd powszechną modlitwą Kościoła jest: *Tak często jak pamiątka tej ofiary jest celebrowana, tak często dokonywane jest dzieło zbawienia, tzn. przez tę bezkrwawą ofiarę płyną do nas najobfitsze owoce tej krwawej ofiary.*

*The Roman Catechism*<sup>[197]</sup>

Wiara w to, że ofiara Mszy świętej posiada moc krzyża, jest wyrażana w liturgii eucharystycznej. Kapłan prosi Boga: „Wejrzyj, prosimy na dar Twojego Kościoła i przyjmij Ofiarę, przez którą nas pojednałeś ze sobą”<sup>[198]</sup>. Następnie dodaje: „Prosimy Cię, Boże, aby ta Ofiara naszego pojednania z Tobą sprowadziła na cały świat pokój i zbawienie”<sup>[199]</sup>.

## Biblijna odpowiedź

Koncepcja permanentnej ofiary za grzech jest obca biblijnemu chrześcijaństwu. Pismo Święte uczy, że „już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy” (Hbr 10,18). Chrystus pojednał nas z Bogiem „wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1,20). W przeciwieństwie do doktryny katolickiej, Pismo Święte naucza, że:

- ◆ Chrystus prosił, aby Go *wspominano*, a nie ofiarowywano.
- ◆ Dzieło *odkupienia* Chrystusa jest dokonane, a nie nadal dokonywane.
- ◆ Chrystus uczynił kapłanem *każdego* wierzącego, a nie kilku wybranych wierzących.

## Chrystus prosił, aby Go wspominalo, a nie ofiarowywano

W czasie Ostatniej Wieczerzy Pan Jezus poinstruował swoich uczniów: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19). Słowo przetłumaczone jako *pamiątka* oznacza *przywoływanie na myśl*. Pan chciał, aby Jego uczniowie przywoływali sobie na myśl Jego dzieło zbawienia na krzyżu. Mając przed sobą chleb i wino,

symbole Jego ciała i krwi, mieli oni głosić śmierć Pana, aż przyjdzie (1 Kor 11,26). Spotkania chrześcijan, w czasie których to czyniono, nazywane były *laniem chleba* (Dz 2,42) i *Wieczerzą Pańską* (1 Kor 11,20). Były one pamiątką Jego śmierci.

Jednak Pismo Święte nigdzie nie nazywa Ostatniej Wieczerzy (paschalnego posiłku spożytego przez Pana i apostołów w noc wydania Go) lub Wieczerzy Pańskiej (pamiątkowego posiłku spożywanego przez chrześcijan) ofiarą. Tym niemniej, teologowie katoliccy uznają zarówno Ostatnią Wieczerzę, jak i Wieczerzę Pańską, za rzeczywiste ofiary. Rozważmy sześć argumentów z Pisma Świętego, które przedstawiają oni w celu uzasadnienia stanowiska Kościoła:

- ◆ Ofiara przepowiedziana przez Malachiasza:  
Malachiasz prorokował, że w każdym miejscu będzie składana ofiara (Ml 1,11).
- ◆ Ofiara przepowiedziana przez Jezusa:  
Jezus prorokował, że w każdym miejscu będzie składana ofiara (J 4,21).
- ◆ Ofiara składana według porządku Melchizedeka:  
Jezus jako kapłan ofiarował chleb i wino według porządku Melchizedeka (Ps 110,4).
- ◆ Użycie czasu teraźniejszego:  
W trakcie Ostatniej Wieczerzy Jezus mówił o swojej ofierze w czasie teraźniejszym (Łk 22,19-20).
- ◆ Ofiara Nowego Przymierza:  
Chrystus, nasza Pascha, jest ofiarą Nowego Przymierza (1 Kor 5,7).
- ◆ Ofiara ołtarza:  
Paweł mówił o Wieczerzy Pańskiej jako ofierze ołtarza (1 Kor 10,21).

## Przepowiedziana przez Malachiasza

Kościół katolicki mówi, że Malachiasz prorokował, iż pewnego dnia wszystkie narody będą składać ofiary. Pismo Święte mówi:

Albowiem od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie będzie imię moje między narodami, a na każdym miejscu dar kadzielny będzie składany imieniu memu i ofiara czysta.

*Księga Malachiasza 1,11*

Kościół katolicki naucza, że Eucharystia jest wypełnieniem prorocstwa Malachiasza [1350, 2643]:

Jest to owa czysta ofiara, której nie może splamzić żadna niegodność i nieprawość tych, którzy ją składają; a Pan zapowiedział przez Malachiasza, że Jego imieniu, które będzie wielkie wśród narodów, „na każdym miejscu będzie składana ofiara czysta” (Ml 1,11).

*Sobór Trydencki*<sup>[200]</sup>

Zarówno katolickie tłumaczenie, jak i interpretacja Księgi Malachiasza 1,11 są wątpliwe. W oryginale nie użyto tu powszechnego hebrajskiego terminu *ofiara*. Faktycznie werset ten jest jedynym miejscem w Starym Testamencie, w którym występuje hebrajskie słowo przetłumaczone tutaj jako *ofiara*. Jak to ma miejsce w przypadku wielu innych rzadko używanych słów, znaczenie tego słowa jest niepewne. Wiadomo, że jego słowem źródłowym jest określenie „spowodować wzniesienie się dymu”<sup>[201]</sup>. Tłumacze czołowych przekładów protestanckich uważają, że słowo to odnosi się do kadzidła: „na każdym miejscu dar kadzielny będzie składany” (Ml 1,11). Starożytne greckie tłumaczenie Starego Testamentu, zwane *Septuagintą*<sup>27</sup>, również używa tutaj słowa *kadzidło*.

27. *Septuaginta* (LXX) jest najstarszym przekładem Starego Testamentu na język grecki, powstałym na przestrzeni III-I wieku p.n.e. na użytek Żydów w Egipcie. Dla mówiących po grecku pierwszych chrześcijan *Septuaginta* była Pismem Świętym. (*przyp. red.*)

Dodatkowo, określenie *ofiara czysta*, używane przez Malachiasza, niekoniecznie odnosi się do ofiary za grzech. W innych miejscach Starego Testamentu słowo przetłumaczone tutaj jako *ofiara* odnosi się do ofiary pokarmowej, będącej dobrowolnym aktem wdzięczności, a nie do ofiary za grzech (Kpł 6,14-23).

W końcu, Malachiasz mówi o czasie, kiedy imię Pana „wielkie będzie [...] między narodami” (Ml 1,11). Z pewnością nie odnosi się to do obecnego czasu. Dzisiaj imię Chrystusa jest przedmiotem szyderstw i drwin. Kontekst proroctwa Malachiasza wskazuje w oczywisty sposób, że mówi ono o wydarzeniach przyszłych, które nastąpią po powtórnym przyjściu Chrystusa.

Nawiasem mówiąc, określanie przez Kościół katolicki Mszy świętej jako „czystej ofiary, której nie może splamić żadna niegodność i nieprawość tych, którzy ją składają”<sup>[202]</sup>, wyraża inne błędne przekonanie. Mianowicie Kościół naucza, że ofiara Mszy świętej jest święta i akceptowalna dla Boga, bez względu na duchowy stan kapłana, który ją ofiaruje<sup>[1128]</sup><sup>[203]</sup>. Innymi słowy, jeśli prawidłowo wyświęcony kapłan ofiaruje Mszę świętą, to ofiara jest święta dla Pana nawet wtedy, gdy ofiarujący ją kapłan osobiście praktykuje najnikczemniejszy z grzechów. Z drugiej strony, Pismo Święte naucza, że „ofiara występnych obrzydła Panu” (Prz 15,8).

## Przepowiedziana przez Jezusa

Uczeni katoliccy twierdzą, że Jezus przepowiedział ofiarę Mszy świętej, gdy powiedział do samarytańskiej niewiasty:

Rzekła do Niego kobieta: [...] Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze [Górze Gerizim], a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Odpowiedział jej Jezus: Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca.

*Ewangelia według Jana 4,19-21*

Ojciec Matthias Premm – katolicki autor – komentuje ten fragment Pisma w następujący sposób:



Tak więc, nie tylko w Jerozolimie lub na Górze Gerizim, lecz na całej Ziemi („od wschodu słońca aż do jego zachodu” – mówi Malachiasz) będzie składana ofiara.

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[204]</sup>

Jednak Jezus nie powiedział, że będzie składana *ofiara* na całym świecie; On powiedział, że będzie miało miejsce *oddawanie czci* (J 4,21). W następnych wersetych nazywa to oddawaniem czci „w Duchu i prawdzie” (J 4,23). Jezus w ogóle nie wspomina o ofiarach prześlągalnych.

### Porządek Melchizedeka

Podczas Mszy świętej kapłan prosi Boga, aby spojrział przychylnie na konsekrowany chleb i wino, i przyjął je tak, jak przyjął „tę ofiarę, którą [...] złożył Twój najwyższy kapłan Melchizedek”<sup>[205]</sup>. Kościół naucza, że w Księdze Rodzaju 14,18 Melchizedek ofiarował Bogu chleb i wino. Kościół mówi, że ta ofiara wskazywała na ofiarowanie ciała i krwi Chrystusa pod postaciami chleba i wina w trakcie Ostatniej Wieczerzy [1333, 1350, 1544]. Kościół mówi, że z tego powodu Chrystus jest nazwany w Piśmie Świętym „Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4).

Jednak Pismo Święte nigdzie nie mówi, że Melchizedek *ofiarował* chleb i wino. Fragment Pisma Świętego, na który Kościół powołuje się – Księga Rodzaju 14,13-24 – jest sprawozdaniem ze zwycięskiego powrotu Abrahama i jego wojska z wielkiej bitwy. Gdy zbliżali się do Jerozolimy, Melchizedek wyszedł naprzeciw Abrahamowi, aby go pozdrowić:

Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a ponieważ był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie

błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce  
wydał twoich wrogów!

*Księga Rodzaju 14,18-20*

Najbardziej naturalna interpretacja tego wydarzenia jest następująca: Melchizedek wyszedł, aby chwalić Boga i pobłogosławić Abrahama z powodu zwycięstwa. Chleb i wino były posiłkiem dla zmęczonych żołnierzy Abrahama. W każdym razie nie ma żadnej wzmianki o jakiegokolwiek ofierze.

Dlaczego więc Pan Jezus jest nazwany „Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4)? Biblijną przyczyną takiego porównania jest to, że zarówno Chrystus, jak i Melchizedek, są przedstawieni w Piśmie Świętym jako nieśmiertelni.

Z żydowskiego punktu widzenia Melchizedek jest traktowany jak człowiek, który nigdy się nie urodził i nigdy nie umarł. W Księdze Rodzaju 14 pojawia się on na scenie historii bez właściwego żydowskiego wprowadzenia. Nie ma żadnej wzmianki o jego rodowodzie; nie jest nawet wymienione imię jego ojca lub matki. Wydaje się, jak gdyby Melchizedek żył od zawsze. Melchizedek spotyka się z Abrahamem, a następnie oddala się. Od tego momentu nigdy nie słyszymy o jego śmierci. Wydaje się, jak gdyby Melchizedek nigdy nie umarł. Pismo Święte mówi o Melchizedeku:

Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma  
ani początku swych dni, ani też końca życia,  
upodobniony zaś do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze.

*List do Hebrajczyków 7,3*

Właśnie nieśmiertelne życie stanowi biblijny związek między Jezusem i Melchizedekiem. Oboje są kapłanami niemającymi „ani początku swych dni, ani też końca życia” (Hbr 7,3). Dlatego Jezus jest nazwany „kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka” (Ps 110,4; Hbr 5,6; Hbr 7,17). Ani o Jezusie, ani o Melchizedeku Pismo Święte nie mówi, że złożyli ofiarę z chleba i wina.

## Użycie czasu teraźniejszego

Uczeni katoliccy twierdzą, że Chrystus wypowiadając określone stwierdzenia podczas Ostatniej Wieczerzy nie pozostawił wątpliwości, że tej nocy złożył ofiarę [1365]. Pan nie powiedział po prostu: „To jest Ciało moje” (Mt 26,26) oraz „to jest moja Krew” (Mt 26,28), lecz dodał następujące słowa: „[...] które za was będzie wydane” (Łk 22,19) oraz „[...] która za was będzie wylana” (Łk 22,20). Ojciec A. Tanquerey wyjaśnia, w jaki sposób sformułowania te wspierają stanowisko katolickie w tej kwestii:

Lecz słowa te same przez się oznaczają, że ciało i krew Chrystusa były ofiarowane jako prawdziwa ofiara [...]. Te same słowa oznaczają *faktyczną ofiarę w trakcie samej wieczerzy*. W języku greckim użyto czasu teraźniejszego: *jest wydane, jest wylewana*; o krwi Chrystusa mówi się, że wylewa się z *kielicha* – oznacza to krew znajdującą się w kielichu, nie zaś krew, która będzie przelana na krzyżu.

*A Manual of Dogmatic Theology*<sup>[206]</sup>

Innymi słowy, katoliccy uczeni twierdzą, że skoro w trakcie Ostatniej Wieczerzy Chrystus mówił o swojej ofierze w czasie *teraźniejszym*, to ofiara ta była natychmiast złożona. Dlatego Ostatnia Wieczerza była prawdziwą ofiarą. A skoro Ostatnia Wieczerza była pierwszą Mszą świętą, więc dzisiaj każda Msza święta jest także ofiarą.

Ta interpretacja ignoruje fakt, że wyrażenia „[...] które za was będzie wydane” (Łk 22,19) i „[...] która za was będzie wylana” (Łk 22,20) są tłumaczeniami greckich imiesłów. Imiesłów czasu teraźniejszego niekoniecznie odnosi się do wydarzenia dziejącego się w czasie teraźniejszym: „Zależności czasowe wyrażane przez imiesłów nie odnoszą się do jego czasu, lecz odnoszą się do znaczenia jego kontekstu”<sup>[207]</sup>.

W kontekście tego fragmentu Pisma Świętego Jezus mówi o swojej śmierci, która nastąpi nazajutrz. Używa On imiesłowu

czasu teraźniejszego, aby jasno przekazać pewność tego *przyszłego* zdarzenia. Greka pozwala na wyrażenie takiego przyszłego znaczenia czasu teraźniejszego<sup>[208]</sup>. Nawet tłumacze katolickiego przekładu *New American Bible (NAB)*<sup>28</sup> uznają, że Jezus używał podczas Ostatniej Wieczerzy czasu teraźniejszego, gdy mówił o przyszłym wydarzeniu:

Wziąwszy więc chleb i podziękowawszy, złamał go i dał im mówiąc: To jest moje ciało, które za was *będzie wydane*. To czyńcie na moją pamiątkę. Podobnie kielich po wieczerzy, mówiąc: To jest kielich nowego przymierza w mojej krwi, która za was *będzie wylana*.

*Ewangelia według Łukasza 22,19-20, w przekładzie NAB*

Jezus nie wylał swojej krwi w czasie Ostatniej Wieczerzy, lecz na krzyżu. Absurdalną rzeczą jest twierdzić, że Jego krew „wylewa się z kielicha”<sup>[209]</sup> na odpuszczenie grzechów.

## Ofiara Nowego Przymierza

Ostatnia Wieczerza miała miejsce w trakcie święta Paschy. Zgodnie z Prawem Mojżeszowym Chrystus i Jego uczniowie obchodzili to święto zabijając, piekąc i spożywając baranka (Wj 12). Kościół katolicki twierdzi, że Chrystus obchodzący starą Paschę „ustanowił Nową Paschę, aby Kościół przez posługę kapłanów składał Go w ofierze pod widzialnymi znakami”<sup>[210]</sup> [1339-1340]. Kościół twierdzi, że ta nowa ofiara paschalna dokonuje naszego odkupienia [1068, 1364, 1405]:

Ilekoć sprawowana jest na ołtarzu ofiara krzyża, w której „Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5,7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia.

*Sobór Watykański II*<sup>[211]</sup>

---

28. *New American Bible (NAB)* jest podstawowym katolickim przekładem Pisma Świętego na język angielski, który jest w użyciu w Stanach Zjednoczonych od 1970 roku (*przyp. red.*).

Kościół ponownie wychodzi poza to, czego uczy Pismo Święte. Pismo Święte nigdzie nie stwierdza, że Ostatnia Wieczerza, Wieczerza Pańska lub Msza święta są ofiarami Nowego Przymierza. Jediną ofiarą prześlągalną Nowego Przymierza jest ofiara złożona na krzyżu – dzieło odkupienia dokonane przez Chrystusa. To właśnie dlatego, Paweł pisząc „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5,7) użył czasownika, który wyraża czyn przeszły<sup>[212]</sup>. Chrystus *nie jest* ofiarowany; On *został* ofiarowany na krzyżu.

## Ofiara ołtarza

Paweł napisał do Koryntian:

Nie możecie pić z kielicha Pana i z kielicha demonów; nie możecie zasiadać przy stole Pana i przy stole demonów.

*1 List do Koryntian 10,21*

Kościół katolicki twierdzi, że werset ten ukazuje pojmowanie przez Pawła Wieczerzy Pańskiej jako ofiary.

Na tę ofiarę wskazuje jasno Apostoł Paweł, kiedy pisząc do Koryntian, mówi, że ci, którzy splamili się „uczestniczeniem w stole demonów, nie mogą uczestniczyć w stole Pana” (1 Kor 10,21); w obu wypadkach przez stół rozumie ołtarz.

*Sobór Trydencki<sup>[213]</sup>*

Kościół chce tutaj zastąpić słowo *stół* słowem *ołtarz*, ponieważ ołtarze są przeznaczone do składania ofiar, podczas gdy stoły do spożywania posiłków. Ta zamiana wzmocniłaby twierdzenie Kościoła, że pierwsi chrześcijanie traktowali Wieczerzę Pańską jako ofiarę. Jednak taka zamiana nie może być usprawiedliwiona.

Co więcej, Paweł posiada dobry powód dla użycia słowa *stół* w 1 Liście do Koryntian 10,21. Uczestniczenie w „stole demonów” (1 Kor 10,21) odnosi się do znanej praktyki religii hellenistycznej, w ramach której jej uczestnicy spożywali kultowe

posiłki: „Uczestnik posiłku wierzył, że zasiada przy stole boga oraz w to, że przez spożywanie posiłku wchodzi z nim w społeczność”<sup>[214]</sup>. Paweł ostrzegał chrześcijan w Koryncie, że nie mogą oni uczestniczyć w tych pogańskich posiłkach religijnych i równocześnie „zasiadać przy stole Pana” (1 Kor 10,21). Paweł mówił o „stole Pana” (1 Kor 10,21), ponieważ pierwsi chrześcijanie traktowali Wieczерę Pańską jako wspólny posiłek, spożywany na pamiątkę Chrystusa, a nie jako ofiarę.

## Dzieło odkupienia Chrystusa jest całkowicie dokonane

Na krótko zanim Pan oddał swojego ducha na krzyżu, zawołał: „Dokonało się!” (J 19,30). Jego dzieło odkupienia dokonało się przez złożenie ofiary.

W Ewangelii według Jana 19,30 grecki czasownik użyty jest w czasie *teraźniejszym dokonanym*. „Czas teraźniejszy dokonany wskazuje na proces, lecz postrzega ten proces jako działanie, które osiągnęło swój punkt kulminacyjny i znajduje się w stanie końcowym”<sup>[215]</sup>. Innymi słowy, zbawcze dzieło Chrystusa zostało zakończone na krzyżu i taki jest jego stan obecny. Werset ten mógłby zostać przetłumaczony w następujący sposób: „Zostało i jest dokonane” (J 19,30)<sup>[216]</sup>.

Katolicyzm błędnie interpretuje dzieło Chrystusa *dokonane* na krzyżu twierdząc, że ofiara krzyża jest *kontynuowana* we Mszy świętej. Kościół twierdzi, że „sam Bóg chce, aby nie ustawała taka ofiara”<sup>[217]</sup>. Kościół twierdzi także, że Chrystus „złożył ofiarę z samego Siebie za nasze grzechy i wiecznie ją składa”<sup>[218]</sup>. Według teologii katolickiej, w trakcie 120 milionów Mszy świętych sprawowanych każdego roku, mają miejsce cztery opisane poniżej rzeczy<sup>[219]</sup>.

### Złożenie w ofierze

Jak widzieliśmy, Kościół naucza, że w trakcie każdej Mszy świętej przez słowa i czynności kapłana Chrystus jest ofiarowany – tj. uobecniany na ołtarzu w charakterze ofiary pod postaciami

chleba i wina. Kościół mówi, że to wydarzenie „nie jest tylko prostym i zwykłym wspomnieniem męki i śmierci Jezusa Chrystusa, ale prawdziwym i właściwym ofiarowaniem, w którym Najwyższy Kapłan to samo czyni przez niekrwawą ofiarę, co uczynił już na krzyżu, ofiarowując siebie samego Ojcu Przedwiecznemu jako Hostię najmiłszą”<sup>[220]</sup>. Doktryna ta straszliwie wypacza obecny stan zmartwychwstałego i uwielbionego Pana Jezusa Chrystusa. Pismo Święte naucza, że „Chrystus powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy” (Rz 6,9). Sam Chrystus objawia się jako żyjący: „Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków” (Ap 1,18), a następnie dodaje: „i mam klucze śmierci i Otchłani” (Ap 1,18). Czy żyjący, który posiada wszelką moc nad śmiercią, ma ciągle umierać? Czy ci, za których umarł, mają go ciągle uśmiercać? Z pewnością nie. Co więcej, Pismo Święte nigdzie nie wspomina o bezkrwawej ofierze. Pismo Święte naucza, że „bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechów” (Hbr 9,22). Jeśli nie ma przelania krwi, nie ma też przebłagania, „ponieważ krew jest przebłaganiem za życie” (Kpł 17,11).

## Ponowne przedstawienie ofiary krzyża

Kościół naucza, że w trakcie każdej Mszy świętej Chrystus „to samo czyni przez niekrwawą ofiarę, co uczynił już na krzyżu, ofiarowując siebie samego Ojcu Przedwiecznemu jako Hostię najmiłszą”<sup>[221]</sup>. W *Modlitwie eucharystycznej* kapłan prosi Boga: „Wejrzyj, prosimy na dar Twojego Kościoła i przyjmij Ofiarę, przez którą nas pojednałeś ze sobą”<sup>[222]</sup>. Kościół wyjaśnia, że kapłan modli się o to, aby „Ciało i Krew Chrystusa mogły stać się akceptowalną ofiarą, która przynosi zbawienie całemu światu”<sup>[223]</sup>.

To powtórne przedstawienie Chrystusa w stanie ofiary, rzekomo dokonujące się w trakcie Mszy świętej miliony razy każdego roku, wypacza już przyjęte dzieło Chrystusa. Pismo Święte naucza, że Chrystus tylko raz złożył ofiarę swojego życia Ojcu. Po swojej śmierci Pan Jezus przeszedł „przez wyższy i doskonalszy [...] przybytek” (Hbr 9,11). Jego celem jest „wstawiać się za nami

przed obliczem Boga” (Hbr 9,24). Jezus wszedł do tronowej sali Boga „nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew” (Hbr 9,12). Jego celem było dokonanie „przebłagania za grzechy ludu” (Hbr 2,17). On „wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego i osiągnął wieczne odkupienie” (Hbr 9,12).

Ojciec przyjął doskonałą ofiarę Chrystusa bez żadnych zastrzeżeń. „Baranek zabity jest godzien otrzymać potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo” (Ap 5,12) – będzie pieśnią chwały niezliczonych aniołów w niebie przez całą wieczność.

Na ziemi Ojciec zmanifestował przyjęcie dzieła Chrystusa przez dramatyczne usunięcie jednego z zasadniczych symboli oddzielenia, które grzech spowodował między Bogiem i człowiekiem. W Starym Testamencie Bóg nakazał, aby w żydowskiej świątyni gruba zasłona odgradzała miejsce, w którym mogli służyć kapłani według porządku Aarona, od Miejsca Najświętszego, w którym mieszkał sam Bóg. Pismo Święte mówi, że gdy Chrystus oddał swego ducha, wtedy „zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół” (Mt 27,51). Usunięcie tej bariery między Bogiem a człowiekiem oznaczało, że dokonane przez Chrystusa dzieło odkupienia zostało przyjęte.

Największa manifestacja przyjęcia ofiary Chrystusa przez Ojca nastąpiła trzy dni później. Pismo Święte mówi, że Jezus został „wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4,25). Ofiara Chrystusa za grzech została przyjęta (1 Kor 15,17-20).

Mówiąc o Chrystusie, Pismo Święte naucza dalej: „dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach” (Hbr 1,3). On zasiadł tam, ponieważ Jego dzieło zostało zakończone. On pozostaje tam do dzisiaj i będzie tam przebywał aż do dnia, który nadejdzie: „Ten przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem pod Jego stopy” (Hbr 10,12-13).



Katolicka Msza święta wypacza te prawdy, wzywając Chrystusa z Jego tronu na ziemię dziesiątki tysięcy razy każdego dnia, prosząc Go, aby powtórnie wszedł do Miejsca Najświętszego i powtórnie ofiarował siebie swojemu Ojcu. Chrystus rzekomo stoi w Miejscu Najświętszym, gdy kapłan prosi Boga na ziemi: „Boże, przyjmij łaskawie tę Ofiarę od nas, sług Twoich, i całego ludu Twego”<sup>[224]</sup>. To nieustanne ofiarowanie jest zaprzeczeniem zakończonego i przyjętego dzieła Chrystusa.

## Uśmierzenie gniewu

Katolicyzm naucza, że ofiara Mszy świętej jest „prawdziwie przebłagalna”<sup>[225]</sup> i posiada „nieskończoną wartość”<sup>[226]</sup>:

Dlatego też słusznie jest składana nie tylko na grzechy, kary, zadośćuczynienia i w innych potrzebach żyjących wiernych, ale według tradycji Apostołów także za zmarłych w Chrystusie, którzy jeszcze nie zostali całkowicie oczyszczeni (kan. 3).

*Sobór Trydencki*<sup>[227]</sup>

Kościół katolicki mówi, że dzięki każdej Mszy świętej uśmierzany jest gniew Boży skierowany przeciwko grzechowi  
[1371, 1414]:

[...] ofiara ta jest prawdziwie przebłagalna (kan. 3) [...]. Pan przebłagany tą ofiarą, udzielając łaski i daru pokuty, odpuszcza nawet bardzo wielkie przestępstwa i grzechy.

*Sobór Trydencki*<sup>[228]</sup>

Przeciwnie, ofiara Mszy świętej obraża Pana. Bóg powiedział nam już, że ofiara Chrystusa, złożona raz na zawsze na krzyżu, w pełni Go satysfakcjonuje: „W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski” (Ef 1,7). „Daje nam zaś świadectwo Duch Święty, skoro powiedział: [...] A na ich grzechy oraz ich nieprawości więcej już nie wspomnę” (Hbr 10,15-17). Wniosek nasuwa się

### *Mistyczna tajemnica Mszy świętej*

Jeśli masz trudności ze zrozumieniem istoty Mszy świętej, to pociesz się: nie jesteś sam. Według Kościoła, Msza święta to „wprowadzające w drzenie misterium”<sup>[231]</sup>. Nawet większość katolików nie rozumie istoty Mszy świętej.

To oczywiście sprawia, że wyjaśnienie katolikowi błędów związanych z Mszą świętą staje się zadaniem jeszcze trudniejszym. Zanim spróbujemy to zrobić, razem ze swoim katolickim przyjacielem możecie potrzebować dokonania przeglądu nauki Kościoła katolickiego na ten temat. Prosty katechizm, możliwy do nabycia w każdej księgarni katolickiej, będzie w tym względzie użyteczną pomocą.

Ponieważ Msza święta jest tajemnicą, dyskusowanie o niej z katolikami może być frustrujące. Jeśli jednak będziesz unikał używania pewnych określeń, to możesz osiągnąć zamierzony rezultat. Oto kilka wskazówek w tym względzie.

Mówiąc o Chrystusie obecnym pod postaciami eucharystycznymi, możesz stwierdzić, że On jest *prawdziwie, rzeczywiście, całkowicie i stale* obecny. Lecz jeśli powiesz, że On jest *fizycznie* obecny, to Twój katolicki przyjaciel może dojść do następującego wniosku: „Ty po prostu nie rozumiesz”. Znający się na rzeczy katolik poinformuje Cię, że stwierdzenie, iż Chrystus jest fizycznie obecny, implikowałoby, że jest On *lokalnie* obecny. Tak nie jest<sup>[232]</sup>. Kościół mówi, że Chrystus jest *substancjalnie* obecny. To właśnie dlatego, mimo że Chrystus jest obecny, to nie wydaje się być obecny. On jest obecny w *wyjątkowy* sposób. Kościół mówi, że jest to tak wyjątkowy sposób, iż nie ma on żadnego odpowiednika w przyrodzie. Oczywiście to czyni Eucharystię rzeczą trudną do zrozumienia (albo krytykowania) dla kogokolwiek.

sam: „Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy” (Hbr 10,18). Z tego powodu Pismo Święte wielokrotnie określa ofiarę na krzyżu jako „raz na zawsze” złożoną ofiarę Chrystusa (Hbr 7,27; Hbr 9,12; Hbr 9,26; Hbr 9,28; Hbr 10,10; Rz 6,10; 1 P 3,18). Kontynuowanie prób uśmierzenia gniewu Boga przy pomocy nieustannej ofiary jest aktem niewiary.

Dodatkowo, nie mów, że w trakcie Mszy świętej Chrystus jest *powtórnie ofiarowany* lub że Msza święta jest *powtórzeniem* ofiary krzyża. Możesz powiedzieć, że Msza święta jest *powtórzeniem* Ostatniej Wieczerzy, ale nie krzyża. Ona go nie *powtarza*. Kościół mówi, że Msza święta *odnawia* lub *powtórnie przedstawia* krzyż. Kościół mówi, że Msza święta *jest* krzyżem. Tylko *sposób*, w jaki ofiara jest składana, jest inny (moglibyśmy dodać, że czas jej składania też różni się o około 2000 lat!). Co więcej, chociaż mówi się, że każde ofiarowanie Mszy świętej uśmierza gniew Boga, to jednak Kościół z naciskiem podkreśla, że nie jest to *inna* ofiara. Kościół mówi, że każda Msza święta jest raz na zawsze złożoną ofiarą na krzyżu. „Misterium Paschalne Chrystusa [...] nie może pozostawać jedynie w przeszłości”, lecz „przekracza wszelkie czasy i jest w nich stale obecne” (1085).

Jeszcze jedno: nigdy nie mów, że Chrystus *umiera* w trakcie Mszy świętej. Według Kościoła Chrystus nie umiera, On jest *składany w ofierze*. W czasie konsekracji Chrystus jest przedstawiany *w swojej śmierci* lub *w stanie ofiary*, lecz nie umiera, aby się nią stać. Nie wyjaśnia się, jak to jest możliwe. W jakiś sposób Chrystus nie umiera w trakcie Mszy świętej. W trakcie Mszy świętej Chrystus ani nie cierpi, ani nie umiera, gdyż jest to *bezkrwawa* ofiara. Chociaż Kościół naucza, że kapłan przeistacza wino na *krew* Chrystusa i ofiaruje je Ojcu, to jednak Msza święta w jakiś sposób ciągle pozostaje *bezkrwawą* ofiarą!

Uważaj na słowa, których używasz, a unikniesz sklasyfikowania Cię jako jeszcze jednego poszukiwacza dziury w całym. A jeśli naprawdę nie rozumiesz, o co tu chodzi, to pamiętaj o tym, że nawet najlepsi z katolickich uczonych przyznają, iż Msza święta jest „wprawiającym w drzenie misterium”<sup>[233]</sup>, którego znaczenie nie jest oczywiste ani dla zmysłów, ani dla intelektu.

## Zastosowanie

Katolicyzm naucza w końcu, że w trakcie każdej Mszy świętej katolicy dostępują błogosławieństw Golgoty:

Dostojna Ofiara Ołtarza jest zaś najcelniejszym narzędziem, przy pomocy którego zasługi powstałe z krzyża Boskiego Zbawiciela dostają się wierzącym.

*Mediator Dei*<sup>[229]</sup>

Ponieważ zasługi krzyża są dostępne głównie przez Mszę świętą, Kościół nalega więc, aby kapłani celebrowali Eucharystię, nazywaną „sakramentem Odkupienia”<sup>[1846]</sup>, często, a jeśli to możliwe, nawet codziennie. Kapłani powinni to czynić, mając na względzie zbawienie świata:

Z ojcowskiego i zatroskanego serca polecamy kapłanom, którzy są naszą największą radością i koroną w Panu, aby pamiętali o władzy, którą otrzymali od wyświęcającego ich biskupa – władzy składania Bogu Ofiary i odprawiania Mszy w imię Pana za żywych i umarłych. Polecamy, aby odprawiali Mszę codziennie w sposób godny i bogobojny tak, aby zarówno oni sami, jak i pozostali wierni, mogli radować się z korzyści płynących bardzo obficie z Ofiary Krzyża. Czyniąc tak wielce przyczyniają się do zbawienia rodzaju ludzkiego.

*Mysterium Fidei*<sup>[230]</sup>

Ponownie czytamy<sup>[1405]</sup>:

W misterium Ofiary eucharystycznej, w którym kapłani wypełniają swoje główne zadanie, dokonuje się nieustannie dzieło naszego odkupienia.

*Sobór Watykański II*<sup>[234]</sup>

Papież Pius XII napisał o Chrystusie:

Również i na ołtarzach ofiarowuje się co dzień dla naszego odkupienia, abyśmy uwolnieni od wiecznego potępienia mogli należeć do grona wybranych.

*Mediator Dei*<sup>[235]</sup>

Ten związek pomiędzy dziełem odkupienia a Mszą świętą jest również wyrażany w liturgii eucharystycznej. Kapłan modli się nad darami:

Panie, nasz Boże, daj nam godnie uczestniczyć w świętych obrzędach, ilekroć bowiem

sprawujemy pamiątkę Ofiary Chrystusa, spełnia się dzieło naszego odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

*Mszał rzymski*<sup>[236]</sup>

To stoi w sprzeczności z Pismem Świętym. Pismo Święte naucza, że Bóg obdarza każdego wierzącego „wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich” (Ef 1,3) za darmo i natychmiast. To błogosławieństwo zlewa na swoje dzieci w Chrystusie (Ef 1,7-8). Nigdzie Bóg nie wymaga od chrześcijanina uczestnictwa w nieustannej ofierze po to, aby mógł on otrzymać swoje błogosławieństwo w Chrystusie. Nauka Kościoła katolickiego, że ofiara Mszy świętej jest „najcelniejszym narzędziem, przy pomocy którego zasługi powstałe z krzyża Boskiego Zbawiciela dostają się wierzącym”<sup>[237]</sup>, jest jeszcze jednym sposobem, przy pomocy którego Kościół uzależnia ludzi od siebie w sprawie Bożych błogosławieństw.

## Chrystus uczynił kapłanem każdego wierzącego

Skoro chrześcijanie nie mają żadnej potrzeby uczestnictwa w nieustannej ofierze za grzech, nie potrzebują więc katolickiego kapłaństwa. Chrześcijanie nie potrzebują, by ktoś inny funkcjonował w charakterze ich kapłana, gdyż Pismo Święte uczy, że każdy wierzący jest powołany do kapłańskiej służby dla Boga. W Apokalipsie Jana 1,6 Jan pisze, że Chrystus uczynił wszystkich wierzących królestwem kapłanów (zobacz także: Ap 5,10; Ap 20,6). Apostoł Piotr pisze, że każdy prawdziwie wierzący jest uczestnikiem „królewskiego kapłaństwa” (1 P 2,9). Wszyscy wierzący są „budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar” (1 P 2,5). Tymi ofiarami są: oddane życie chrześcijańskie (Rz 12,1), finansowe wsparcie służby chrześcijańskiej (Flp 4,18) i chwała dla Boga (Hbr 13,15), lecz *nie* jest nią nieustanna ofiara za grzech.

Kościół katolicki uznaje, że Pismo Święte mówi o *generalnym* lub *powszechnym* kapłaństwie wierzących<sup>[941, 1141, 1546,</sup>

1591]<sup>[238]</sup>. Kościół naucza, że katolicy stają się częścią tego kapłaństwa poprzez chrzest [748, 1268]. To powszechne kapłaństwo umożliwia danej osobie czynienie takich rzeczy, jak: uczestnictwo w Eucharystii, czytanie Słowa Bożego w trakcie kościelnych nabożeństw, przyjmowanie sakramentów, modlitwę i spełnianie dobrych uczynków [901-903, 1657].

Kościół naucza, że poza kapłaństwem powszechnym istnieje także kapłaństwo *służebne* lub *hierarchiczne* [1142, 1547, 1592]<sup>[239]</sup>. To kapłaństwo jest dostępne tylko dla mężczyzn [1577, 1598]. W Kościele katolickim kandydaci do tego kapłaństwa muszą być stanu wolnego i muszą być zdecydowani żyć w celibacie [1599]. Dana osoba staje się uczestnikiem kapłaństwa służebnego przez włożenie rąk biskupa w trakcie udzielania *sakramentu święceń* [1573, 1597]. W ten oto sposób mężczyźni „zostają naznaczeni szczególnym znamieniem i wskutek tego upodabniają się do Chrystusa Kapłana, tak iż mogą działać w osobie Chrystusa Głowy”<sup>[240]</sup> [1548]. Przez wyświęcenie otrzymują oni „władzę konsekrowania i ofiarowywania prawdziwego ciała i krwi Pańskiej, a także odpuszczania i zatrzymywania grzechów”<sup>[241]</sup> [1411, 1461, 1566]. Ich uczestnictwo w służebnym kapłaństwie jest stałe: „Od momentu, kiedy mężczyzna zostaje wyświęcony na kapłana, jego kapłaństwo jest stałe, podobnie jak kapłaństwo Chrystusa ‘według porządku Melchizedeka’ (Hbr 5; Hbr 6; Hbr 7)”<sup>[242]</sup> [1582]. Kościół twierdzi, że kapłaństwo to zostało ustanowione przez Pana w trakcie Ostatniej Wieczerzy, gdy wypowiedział On następujące słowa: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19) [611, 1337].

Na podstawie Pisma Świętego Kościół katolicki nie jest w stanie wykazać prawdziwości któregokolwiek z powyższych twierdzeń. Nowy Testament w ogóle nie rozróżnia *powszechnego* i *hierarchicznego* kapłaństwa. Twierdzenie, że katolicy kapłani mają udział w kapłaństwie Melchizedeka, jest nieuzasadnione. Jak widzieliśmy, kapłaństwo Melchizedeka opiera się na „mocy niezniszczalnego życia” (Hbr 7,16). Kapłani katolicy starzeją się i umierają, podobnie jak każdy z nas. Ich kapłaństwa nie można więc zakwalifikować jako kapłaństwa według porządku Melchizedeka. W końcu, koronny tekst używany przez Kościół

w celu uzasadnienia kapłaństwa opartego na wyświęceniu: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19) nie mówi niczego o święceniach lub kapłaństwie.

Niektórzy uczeni katoliccy, pełni determinacji, by znaleźć biblijne wsparcie dla swej argumentacji, twierdzą, że nowotestamentowa służba *starszego zboru* (prezbitera) jest tym samym, co katolickie *kapłaństwo*. Ten punkt widzenia został nawet odzwierciedlony w niektórych katolickich tłumaczeniach Pisma Świętego. Na przykład:

Kiedy w każdym kościele wśród modlitw i postów wyświęcili ich na kapłanów [...], polecili ich Panu.

*Dzieje Apostolskie 14,23 w przekładzie Douay Rheims*

Zostawiłem cię na Krecie w tym celu, byś [...] ustanowił kapłanów w każdym mieście, jak ci poleciłem.

*List do Tytusa 1,5 w przekładzie Douay Rheims*

Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła.

*List Jakuba 5,14 w przekładzie Douay Rheims*

W każdym z tych wersetów słowo *kapłan* jest tłumaczeniem greckiego słowa *presbyteros*, który jest w nich użyty w liczbie mnogiej. *Presbyteros* oznacza *starszego człowieka* lub *starszego*. Pismo Święte naucza, że apostołowie „w każdym Kościele [...] ustanowili im starszych” (Dz 14,23), a nie kapłanów. Apostoł Paweł nakazał Tytusowi, aby „ustanowił w każdym mieście prezbiterów” (Tt 1,5), a nie kapłanów. A chorzy chrześcijanie mieli „wezwać prezbiterów kościoła” (Jk 5,14), a nie parafialnego księdza. Na określenie kapłana Nowy Testament używa greckiego rzeczownika *hiereus*. Rzeczownik ten nie pojawia się w żadnym z trzech cytowanych powyżej fragmentów Pisma Świętego<sup>[243]</sup>.

## Biblijny werdykt

Pragnienie posiadania nieustannej ofiary można dostrzec już w czasach pierwotnego chrześcijaństwa. Większość pierwotnych chrześcijan była Żydami, którzy byli przyzwyczajeni do składania codziennie ofiar i wszystkiego, co tym ofiarom towarzyszyło: ołtarza, świątyni, obrzędów, świąt, kapłanów składających ofiary i arcykapłana. Dla nowych wierzących opuszczenie judaizmu było szalenie trudne. Gdy to czynili, ich rodziny i przyjaciele skazywali ich na wygnanie i prześladowali jako odstępców.

Nie wszyscy z pierwszych nawróconych żydowskiego pochodzenia, którzy przyłączyli się do wspólnoty chrześcijańskiej, byli ugruntowani w swojej decyzji. Niektórzy z nich zaczęli rozważać powrót do judaizmu, a w konsekwencji: powrót do starotestamentowego prawa, starotestamentowej świątyni i ofiar Starego Testamentu.

Nowotestamentowy List do Hebrajczyków został napisany, by pomóc tym słabym i chwiejnym chrześcijanom żydowskiego pochodzenia (Hbr 12,12). List ten przypomina czytelnikom, że chrześcijanie nie potrzebują już dalszych ofiar: „Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hbr 10,10). List ten zachęca wątpiących chrześcijan: „Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10,23). List ten wzywa chrześcijan, aby nie wyzbywali się swojej ufności (Hbr 10,35), aby okazywali wytrwałość (Hbr 10,36) i aby żyli wiarą (Hbr 10,38). Autor tego listu wyraża ufność, że ci chrześcijanie należą „do wiernych, którzy zbawiają duszę” (Hbr 10,39). Nazywa tę wiarę „poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy” (Hbr 11,1).

List do Hebrajczyków zawiera także poważne ostrzeżenie: „Bacście, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego” (Hbr 3,12). Autor listu ostrzega czytelników, aby „nie należeli do odstępców, którzy idą na zatracenie” (Hbr 10,39). Mówi im, że



powrót do judaizmu i świątynnych ofiar byłby aktem niewiary. Byłby odrzuceniem Chrystusa i Jego dzieła zbawienia dokonanego na krzyżu.

Niektórzy już powrócili do judaizmu (Hbr 6,4-6). Z ich punktu widzenia, jedna, złożona raz na zawsze ofiara, była po prostu niewystarczająca. Gromadzenie się wokół zwykłego chleba i wina w celu wspomnienia Chrystusa wydawało im się bezsensowne. Doszli do wniosku, że chrześcijaństwo nie ofiaruje im nic poza *niewidzialnymi* obietnicami: niebieskiego powołania (Hbr 3,1), niebieskiej świątyni (Hbr 9,23-24), niebieskiego arcykapłana (Hbr 8,1-2) i niebieskiej ojczyzny (Hbr 11,16). Potrzebowali religii, którą mogli *zobaczyć*: widzialnej świątyni, widzialnego kapłaństwa i widzialnej ofiary. I właśnie dlatego wrócili do judaizmu, który, jak myśleli, miał im o wiele więcej do zaoferowania.

Katolicyzm stanowi dzisiaj podobną atrakcję dla tych, którzy są religijni, lecz nie znaleźli odpocznienia w dokonanym dziele Chrystusa. Katolicyzm oferuje im religię, którą mogą *zobaczyć*. Kościół katolicki określa sam siebie jako „widzialne zgromadzenie”<sup>[244]</sup> i „widzialny organizm”<sup>[245]</sup> z „widzialną strukturą społeczną”<sup>[246]</sup><sup>[771]</sup>. Głową tej struktury jest papież – „widzialna głowa całego Kościoła”<sup>[247]</sup>. Każdy sakrament jest „widzialnym wyrazem niewidzialnej łaski”<sup>[248]</sup>. Sakramenty te są administrowane przez „widzialne i zewnętrzne kapłaństwo”<sup>[249]</sup>, którego pierwszym obowiązkiem jest przebaczenie grzechów i ofiarowanie Mszy świętej – „ofiary widzialnej [zgodnie z wymaganiami ludzkiej natury]”<sup>[250]</sup><sup>[1366]</sup>.

## Msza święta: Błąd kontra prawda

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
1.	Ostatnia Wieczerza była rzeczywistą ofiarą, w ramach której krew Chrystusa, znajdująca się w kielichu, została wylana za nasze grzechy [610-611, 621, 1339].	Ostatnia Wieczerza była posiłkiem paschalnym. Krew Chrystusa została wylana za nasze grzechy na krzyżu (1 P 2,24).
2.	Chleb i wino stają się rzeczywistym ciałem i krwią Chrystusa [1373-1377].	Chleb i wino są symbolami ciała i krwi Chrystusa (1 Kor 11,23-25).
3.	Ciało i krew Chrystusa istnieją zupełnie i w całości w każdym fragmencie konsekrowanego chleba i wina, w każdym katolickim kościele na całym świecie [1374, 1377].	Chrystus jest cieleśnie obecny w niebie (Hbr 10,12-13).
4.	Konsekrowany chleb i wino są niebieskim pokarmem, którego spożywanie pomaga danej osobie osiągnąć życie wieczne [1392, 1405, 1419].	Chleb i wino są symbolami, które pomagają danej osobie wspominać Chrystusa (Łk 22,19).
5.	Bóg pragnie, aby konsekrowany chleb i wino były przedmiotem czci boskiej [1378-1381].	Bóg zabrania oddawania czci czemukolwiek, nawet tym rzeczom, które Go reprezentują (Wj 20,4-5; Iz 42,8).
6.	Chrystus ustanowił niektórych ludzi kapłanami w celu kontynuowania ofiary krzyża [1142, 1547, 1577].	Chrystus ustanowił każdego wierzącego członkiem świętego i królewskiego kapłaństwa w celu składania Bogu duchowych ofiar – uwielbienia ich ust i życia oddanego Bogu (1 P 2,5-10; Hbr 13,15; Rz 12,1).

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
7.	Ofiara Mszy świętej jest ofiarą krzyża [1085, 1365-1367]. Jedyne sposob jej ofiarowania jest odmienny [1367].	Ofiara krzyża była wydarzeniem historycznym. Miało ono miejsce jeden raz, około 2000 lat temu, w okolicy Jerozolimy (Mk 15,21-41).
8.	Ofiara krzyża jest kontynuowana w ofierze Mszy świętej [1323, 1382].	Ofiara krzyża jest dokonana (J 19,30).
9.	Msza święta uobecnia Chrystusa w Jego śmierci i charakterze składanej ofiary [1353, 1362, 1364, 1367, 1409].	Chrystus nie powinien być obecnie przedstawiany jako umarły i w stanie ofiary, gdyż On zmartwychwstał i „jest żyjący na wieki wieków” (Ap 1,17-18; Rz 6,9-10).
10.	W trakcie każdej Mszy świętej kapłan ponownie przedstawia Ojcu ofiarę Chrystusa [1354, 1357].	Chrystus ofiarował samego siebie Ojcu „raz jeden [...] na końcu wieków” (Hbr 9,24-28).
11.	Msza święta jest bezkrwawą ofiarą, która stanowi przebłaganie za grzechy żywych i umarłych [1367, 1371, 1414].	Bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechów (Kpł 17,11; Hbr 9,22).
12.	Każda ofiara Mszy świętej uśmierza gniew Boży skierowany przeciwko grzechowi [1371, 1414].	Ofiara krzyża, która została złożona raz na zawsze, całkowicie uśmierzyła gniew Boży skierowany przeciwko grzechowi (Hbr 10,12-18).
13.	Wierni dostępują dobrodziejstw ofiary krzyżowej Chrystusa w najpełniejszym stopniu przez uczestnictwo we Mszy świętej [1366, 1407].	Wierzący otrzymują pełnię dobrodziejstw ofiary krzyżowej Chrystusa jedynie przez wiarę (Ef 1,3-14).

## *Msza święta*

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
14.	Dzieło odkupienia jest stale dokonywane przez ofiarę Mszy świętej [1364, 1405, 1846].	Ofiara, która przyniosła odkupienie, dokonała się, gdy Chrystus oddał za nas swoje życie na krzyżu (Ef 1,7; Hbr 1,3).
15.	Kościół ma kontynuować ofiarę Chrystusa dla zbawienia świata [1323, 1382, 1405, 1407].	Kościół ma zwiastować śmierć Pana poniesioną dla zbawienia świata (1 Kor 11,26).

CZĘŚĆ TRZECIA

# MARYJA

Dlaczego wierni Kościoła katolickiego modlą się do Maryi? Dlaczego niektórzy katolicy wydają się być bardziej oddani Maryi niż Chrystusowi? Na czym polegają doktryny o Niepokalanym Poczęciu i Wniebowzięciu Maryi? Czy katolicy rzeczywiście oddają cześć Maryi?

W części trzeciej książki przyjrzymy się „najznakomitszej”<sup>[251]</sup> i „całkiem szczególnej”<sup>[252]</sup> roli Maryi w nauce Kościoła katolickiego. Ona, jak twierdzi Kościół, „znacznie przewyższa wszystkie inne stworzenia, niebieskie i ziemskie”<sup>[253]</sup>, a także zajmuje pozycję ustępującą jedynie pozycji Chrystusa. Kościół katolicki naucza, że Maryi słusznie należy się ten przywilej, ponieważ:

- ◆ Jest bezgrzeszną, wiecznie dziewiczą Matką Boga (Rozdział 8, *Matka Boża*).
- ◆ Wziąwszy udział w dziele odkupienia, Maryja zasiada obecnie po prawicy Chrystusa, jako pośredniczka wszelkiej łaski (Rozdział 9, *Królowa Nieba i Ziemi*).

W trzeciej części książki Czytelnik zapozna się również ze szczególnym oddaniem, z jakim odnosił się do Maryi papież Jan Paweł II oraz dowie się, dlaczego papież przypisywał Maryi uratowanie mu życia.

# Matka Boża

Rzym, Plac św. Piotra, 13 maja 1981

Ksiądz Stanisław<sup>29</sup>, polski sekretarz papieża Jana Pawła II, zaczął się denerwować, kiedy wielki, biały samochód, którym podróżowali, skręcił w stronę Placu św. Piotra. Przed nim stał papież, z odkrytego pojazdu machający ręką do ogromnego tłumu wypełniającego plac. Mimo, że Jan Paweł II sprawował swój urząd zaledwie od dwóch i pół roku, zdążył już podbić serca milionów ludzi.

Tym niemniej siedzący w tylnej części pojazdu ksiądz Stanisław obawiał się, że w tak wielkim tłumie papież naraża się na niebezpieczeństwo. Trzy dni wcześniej wielbny Andrzej Maria Deskur, kardynał z Watykanu, opowiadał o złym przeczuciu, jakiego doświadczył. Stojąc przed wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, patronki Polski, Deskur poczuł lęk o życie papieża. Po chwili milczącego skupienia spojrzął w górę na obraz Dziewicy i powiedział do siebie spokojnie: „Jego Pani go ochroni!”<sup>[254]</sup>.

Ten incydent przyszedł na myśl księdzu Stanisławowi, kiedy pojazd przemierzał obrzeża placu. Nerwowo sprawdził rozmieszczenie funkcjonariuszy ochrony watykańskiej, otaczających samochód. Kilku z nich należało wcześniej do *carabinieri*, służąc

---

29. Chodzi o księdza Stanisława Dziwisza, obecnie kardynała, Arcybiskupa Metropolite Krakowskiego (*przyp. red.*).

w ochronie włoskiego parlamentu. *Wyglądają na twardych, ale co mogą zrobić w takim tłumie?* – pomyślał sekretarz.

Najwyraźniej nie za wiele, skoro żaden ze strażników nawet nie zauważył młodego Turka o lodowatym spojrzeniu, który oczekiwał na zbliżenie się papieża przy północnej stronie kolumnady Berniniego. Dwudziestotrzylatek o ostrych rysach twarzy, ubrany w sportowy płaszcz i białą koszulę, wyglądał całkiem normalnie. Automatyczny, 9-milimetrowy Browning, który ścisnął w kieszeni płaszcza, mówił jednak co innego.

Mężczyzna nazywał się Mehmet Ali Ağca. Był skazanym za morderstwo psychopatą i miał za sobą szkolenie terrorystyczne. Na sam jego widok turecka policja miała rozkaz zastrzelić go. Jednak tego popołudnia Ağca miał własne plany. Kiedy tylko zobaczył zbliżającego się papieża, ostrożnie odbezpieczył pistolet tak, że nikt poza nim nie usłyszał trzasku, stłumionego przez hałas tłumu.

Chwilę później samochód papieża podjechał zupełnie blisko. Niezwykła charyzma Jana Pawła zdumiała Ağcę, podobnie jak entuzjazm tłumu reagującego na uśmiech papieża. Ağca jeszcze nigdy nie widział takiego oddania. Zachwiało to poczuciem pewności młodego Turka. Chwila niezdecydowania spowodowała, że pojazd przejechał obok i znalazł się poza zasięgiem niebezpieczeństwa.

Ağca przeklął własną głupotę. Papież był tak blisko, że mógł go niemalże dotknąć! Powinien był strzelić!

Ogarnęła go wściekłość, ale po chwili zdał sobie sprawę, że tłum nagle ucichł – nikt nie opuszczał placu, bo samochód papieski rozpoczął drugie okrążenie!

Wielebny Stanisław uspokoił się nieco na tylnym siedzeniu, obserwując papieża nawiązującego kontakt z tłumem. Pielgrzymi z całego świata radośnie wyciągali dłonie w kierunku Ojca Świętego i podnosili dzieci, które ten przytulał i całował.

To był dzień radości, szczególnie dla samego papieża, ponieważ przypadało akurat święto na cześć Maryi, której Jan Paweł II



był głęboko oddany. Kiedy został wyznaczony na biskupa pomocniczego Krakowa w 1958 roku, na swój herb biskupi wybrał krzyż z inicjałem „M” – na cześć Maryi. Jego mottem stało się zawołanie *Totus Tuus*, oznaczające „Cały Twój”<sup>[255]</sup>, w odniesieniu do Maryi. Był to wyraz jego całkowitego poświęcenia Najświętszej Dziewicy. Szczególny stosunek papieża do Maryi powodował, że święta na jej cześć były zawsze wyjątkową okazją dla całego personelu w Watykanie. W tym dniu święto miało szczególny charakter – była to rocznica pierwszego objawienia Matki Bożej w Fatimie.

Papież uśmiechnął się, oddając małą dziewczynkę z balonikiem w ramiona jej matki po lewej stronie pojazdu. Następnie przeszedł na drugą stronę, aby pozdrowić stojących tam pielgrzymów. W tym momencie stanął niemal twarzą w twarz z Ażcą.

Zamachowiec poczuł, że ofiara jest w jego rękach. Z zimnym uśmiechem pogratulował sobie sprytu i ruchem przeciwnym setki razy wyjął broń ponad tłum, nacisnął spust i zaczął bezlitośnie strzelać.

Pierwsza kula złamała palec wskazujący w lewej dłoni Jana Pawła II i przeszła dalej, raniąc jego brzuch. Kolejna trafiła go z prawej strony, przeszywając łokieć. Chwilę później zamachowiec ugodził jeszcze dwie Amerykanki stojące obok w tłumie.

Wielebny Stanisław, ogłuszony przez potworny huk, nie wiedział, co się dzieje. Pomiędzy nim a Janem Pawłem II dostrzegł łuskę po naboju, ale na szatach papieża nie było śladów krwi. Dopiero gdy Jan Paweł II zaczął się chwiać, ksiądz Stanisław zrozumiał, że jego dobry przyjaciel został postrzelony. Szybko poderwał się z miejsca, żeby złapać upadającego papieża.

– Gdzie dostałeś? – zapytał ksiądz Stanisław.

– W brzuch – odpowiedział spokojnie papież.

– Boli? – ksiądz Stanisław nie mógł wyjść ze zdziwienia.

– Tak – odpowiedział papież, zamykając oczy i rozpoczynając modlitwę.

Kiedy pojazd pędził w kierunku czekającej karetki, ksiądz Stanisław słyszał papieża powtarzającego błagalnie: „Maryjo, matko moja! Maryjo, matko moja!”<sup>[256]</sup>.

Piętnaście minut później w klinice Gemelli, z modlitwą ciągle na ustach, Jan Paweł II w końcu stracił przytomność. Krwotok wewnętrzny spowodował obniżenie ciśnienia krwi do poziomu zagrażającego życiu. Chirurdzy pospieszyli na ratunek, a wielebny Stanisław zrozumiał, że na nim spoczywa teraz obowiązek troski o duszę papieża. Przeżegnawszy się, przystąpił do udzielenia ostatniego sakramentu.

Wiadomość o zamachu na papieża zaszokowała cały świat. Cały Rzym zamarł, a na Plac św. Piotra przybyło jeszcze więcej ludzi. Pielgrzymi z Polski, na tronie papieskim, na którym normalnie zasiadałby papież, umieścili wizerunek z Matką Boską Częstochowską, patronką ich kraju. Na odwrocie wizerunku ktoś już wcześniej umieścił napis: *Niech Nasza Pani chroni Ojca Świętego od złego*. Ludzie otoczyli obraz, a watykańskie głośniki zaczęły rozbrzmiewać słowami modlitwy różańcowej.

O godzinie dwudziestej tłum ciągle trwał w modlitwie na placu, gdy ogłoszono wiadomość o stanie zdrowia Jana Pawła II. Chociaż operacja jeszcze się nie zakończyła, jego życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo. Tłum zaczął się rozchodzić w ufności, że Bóg wysłuchał wołania Maryi o życie papieża.

## Maryja we współczesnym Kościele

Oddanie, z jakim papież Jan Paweł II odnosił się do Maryi, jest charakterystyczne dla rozwijającego się ruchu w łonie Kościoła katolickiego – ruchu, który rozprzestrzenił się na całym świecie. Jego początków należy szukać w roku 1830, w pierwszym z całej serii rzekomych objawień maryjnych, które od tego czasu miały miejsce w różnych częściach świata, przede wszystkim w Europie. Najsłynniejszymi miejscami tych objawień są: Paryż (Francja, 1830), La Salette (Francja, 1846), Lourdes (Francja, 1858), Knock (Irlandia, 1879), Fatima (Portugalia, 1917), Beauraing (Belgia, 1932) i Banneaux (Belgia, 1933). Kościół

katolicki oficjalnie uznał wszystkie te wydarzenia za autentyczne objawienia [67].

Ukazując się różnym ludziom, Maryja wzywała katolików do pokuty, nawrócenia i odmawiania modlitwy różańcowej w intencji nawrócenia grzeszników i o pokój na świecie. Prosiła również o większe poświęcenie się wiernych jej osobie, ze szczególnym podkreśleniem tytułów Niepokalanego Serca i Niepokalanego Poczęcia.

W wyniku tych objawień doszło do rozwinięcia się różnych praktyk religijnych, takich jak noszenie cudownych medalionów i szkaplerzy z wizerunkiem Maryi. Jeszcze w XIV wieku Maryja ukazała się papieżowi Janowi XXII (1316-1334), przez którego wezwała katolików do noszenia szkaplerza – dwóch kawałków materiału (często z odpowiednimi wizerunkami), połączonych sznurem, zawieszanych na szyi. Maryja obiecała papieżowi Janowi, że katolicy umierający ze szkaplerzem, będą uwolnieni z czyśćca w pierwszą sobotę po swojej śmierci<sup>[257]</sup>.

Miejsca objawień maryjnych stały się ważnymi ośrodkami pobożności katolickiej. Każdego roku pięć i pół miliona pielgrzymów katolickich odwiedza Lourdes. Prawie tyle samo gromadzi się w Fatimie oraz w Guadalupe w Meksyku – w miejscu wcześniejszego objawienia Maryi w roku 1531.

W Europie Środkowej najważniejszym ośrodkiem kultu maryjnego stała się Częstochowa, w której przechowuje się cudowny obraz Matki Bożej, drewnianą ikonę z Czarną Madonną, pochodzącą z XIV wieku. Rosnącą popularność Matki Boskiej Częstochowskiej należy przypisać w pierwszym rzędzie oddaniu, jaką darzył ją sam papież Jan Paweł II oraz jego częstym wizytom na Jasnej Górze. Położoną niedaleko Krakowa Częstochowę odwiedza rokrocznie około pięć milionów wiernych Kościoła katolickiego.

W miarę upowszechniania się kultu maryjnego coraz powszechniejsze stają się również twierdzenia o kolejnych objawieniach. Wśród najnowszych objawień najsłynniejsze z nich miały miejsce w Medziugorie, w Bośni-Hercegowinie. Sześciu

młodych mieszkańców wioski twierdziło, że Najświętsza Panna ukazywała się jednemu lub kilkorgu z nich prawie codziennie poczynawszy od 1981 roku. Choć Kościół oficjalnie nie uznał prawdziwości tych twierdzeń, od początku objawień w Medziugorze miejsce to odwiedziło ponad 10 milionów katolików.

Papież Jan Paweł II był tylko jednym z kilku ostatnich papieży, którzy promowali współczesny ruch maryjny. Papieże ci opublikowali liczne encykliki, w których bronili cnót Maryi, jej nieustającego dziewictwa oraz wstawienniczej roli Matki Bożej. Szczególne znaczenie mają w tym kontekście dwa dokumenty: *Ineffabilis Deus* papieża Piusa IX z 1854 roku, definiujący dogmat Niepokalanego Poczęcia Maryi oraz *Munificentissimus Deus* papieża Piusa XII z 1950 roku, który definiuje dogmat Wniebowzięcia Maryi.

## Niepokalane Poczęcie

[411, 490-493, 508]

Wywyższona pozycja Maryi w Kościele katolickim wpływa ze zrozumienia jej szczególnej roli w dziele zbawienia. Zdaniem Kościoła rola ta zaczęła się już w odwiecznej przeszłości [488]:

Niewysłowny Bóg [...] od początku i przed wiekami wybrał matkę dla swego Jednorodzonego Syna i przeznaczył Ją, aby w błogosławionej pełni czasów stał się w Niej ciałem i tak Ją umiłował przed wszystkimi innymi stworzeniami, że w Niej jednej najbardziej sobie upodobał.

*Ineffabilis Deus* [258]

Kościół naucza, że aby Maryja mogła stać się „odpowiednim mieszkaniem dla Chrystusa” [259], Bóg zdecydował się zachować ją od skażenia grzechem Adama. W 1854 roku Kościół oficjalnie zdefiniował tę doktrynę jako dogmat Niepokalanego Poczęcia Maryi [491]:

Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od

pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana jako nietknięta od wszelkiej zmały grzechu pierwotnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć.

*Ineffabilis Deus*<sup>[260]</sup>

Należy zwrócić uwagę, że Niepokalane Poczęcie odnosi się do *poczęcia Maryi*, a nie do poczęcia Chrystusa czy Jego narodzin z dziewicy. Jak twierdzi Kościół, Maryja została stworzona bez grzesznej natury i sama była „zawsze wolna od wszelkiej zmały grzechu oraz cała piękna i doskonała”<sup>[261]</sup>, „przez całe życie pozostała wolna od wszelkiego grzechu osobistego”<sup>(493)</sup>. Jej święta niewinność i świętość są tak doskonałe, że „poniżej Boga nie ma nic większego i której oprócz Boga nikt myślą nie może dosięgnąć”<sup>[262]</sup>.

## Dziewicza Matka Boga

[484-489, 495-511]

Zgodnie z Pismem Świętym, Kościół katolicki naucza, że gdy anioł Gabriel ukazał się Maryi, zwiastując Boży plan zrodzenia „Syna Najwyższego” (Łk 1,32), Maryja odpowiedziała „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38).

Według Pisma Świętego, później nastąpiło cudowne poczęcie, przez które Maryja, pozostając dziewicą, „znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1,18). Pod koniec ciąży Maryja urodziła Syna i nadała Mu imię Jezus.

Kościół katolicki naucza, że narodziny Jezusa były tak cudowne jak Jego poczęcie, bo zdaniem Kościoła Maryja nie doświadczyła żadnego bólu związanego z porodem: „Ewie powiedziano: *W bólu będziesz rodziła dzieci* (Rdz 3,16). Maryja została

## Maryja

wyłączona spod tego prawa”<sup>[263]</sup>. Ponadto Kościół utrzymuje, że Bóg zachował „nienaruszoną czystość dziewiczą” Maryi<sup>[264]</sup><sup>[499]</sup>. To znaczy, że Chrystus został:

[...] zrodzony ze swej Matki bez jakiegokolwiek naruszenia jej macierzyńskiego dziewictwa [...]. Tak jak promienie słońca przechodzą przez twardą substancję szkła bez jej naruszenia czy złamania, tak też w podobny, ale i doskonalszy sposób Jezus Chrystus wyszedł z łona swej matki, bez szkody dla jej macierzyńskiego dziewictwa.

*The Roman Catechism*<sup>[265]</sup>

Co więcej, choć Maryja była poślubiona Józefowi, Kościół naucza, że po urodzeniu Jezusa pozostała „niepokalaną i wieczną”<sup>[266]</sup> dziewicą, powstrzymując się od wszelkich kontaktów seksualnych ze swoim mężem. Kościół nazywa Maryję „Najświętszą Maryją zawsze Dziewicą”<sup>[267]</sup>, „Królową Dziewic”<sup>[268]</sup> i „Najświętszą Matką Boga, zawsze Dziewicą” (721).

## Wniebowzięcie Maryi

[966, 974]

Mając na uwadze bezgrzeszną doskonałość Maryi, Kościół katolicki naucza, że ciało Maryi nie uległo rozkładowi po śmierci. Bóg w cudowny sposób wziął ją do nieba. Ta doktryna, znana jako dogmat Wniebowzięcia Maryi, została zdefiniowana przez Kościół w 1950 roku:

Ogłaszamy, wyjaśniamy i określamy jako dogmat przez Boga objawiony, że Niepokalana Bogarodzica zawsze Dziewica Maryja, po zakończeniu biegu ziemskiego życia, została z ciałem i duszą wzięta do niebieskiej chwały.

*Munificentissimus Deus*<sup>[269]</sup>

## Biblijna odpowiedź

Biblijny portret Maryi znacząco różni się od tego, który przedstawia Kościół katolicki. Stary Testament wspomina Maryję jedynie mimochodem w kilku fragmentach o charakterze prorockim<sup>[270]</sup>. Przykładowo, Izajasz pisze: „Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel” (Iz 7,14). Micheasz opowiada o czasach, gdy żydowska niewiasta będzie miała bóle porodowe i urodzi Mesjasza w Betlejem (Mi 5,2-3).

W Nowym Testamencie z oczywistych względów Maryja odgrywa znaczącą rolę podczas narodzin Chrystusa, jego niemowlęctwa i ucieczki do Egiptu (Mt 1,2; Łk 1,26-2,40). Biblia wspomina o niej następnie, gdy wraz z Józefem zabrali dwunastoletniego Jezusa do Jerozolimy (Łk 2,41-52). W każdej z tych relacji Maryja jawi się jako kobieta, która była wierną i pokorną służebnicą Boga (Łk 1,38; Łk 1,46-55).

Kolejna nowotestamentowa wzmianka o Maryi pojawia się przy okazji rozpoczęcia przez Jezusa publicznej działalności w wieku 30 lat. Znajdujemy matkę wraz z jej Synem podczas uczty weselnej w Kanie Galilejskiej (J 2,1-11). Powiadomiwszy Jezusa o tym, że skończyło się wino, Maryja zwraca się do służących: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). To jej ostatnie słowa zanotowane w Piśmie Świętym. Stanowią doskonałe wskazanie dla tych, którzy pragną podobać się Bogu.

Następnie Maryja udała się wraz z Jezusem do Kafarnaum, gdzie zatrzymali się na „kilka dni” (J 2,12). Ponieważ nie ma żadnej wzmianki o tym, że Maryja towarzyszyła Jezusowi w dalszych etapach Jego służby, najwyraźniej powróciła do Nazaretu.

W pozostałej części historycznych relacji zawartych w Nowym Testamencie znajdujemy tylko trzy inne wzmianki o Maryi. Pierwsza pojawia się mniej więcej w połowie publicznej działalności Jezusa (Mk 3,20-21; Mk 3,31-35). Maryja i jej pozostali synowie przybyli do Kafarnaum w poszukiwaniu Jezusa, „żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: Odszedł od

zmysłów” (Mk 3,21). To wydarzenie rodzi pewne wątpliwości co do tego, w jakim stopniu nawet sama Maryja rozumiała tożsamość i misję Pana.

Następna wzmianka o Maryi w Piśmie Świętym to chwila ukrzyżowania Pana. Jan opisuje ją jako stojącą pod krzyżem (J 19,25). W najtrudniejszym momencie ujawnia się wyraźnie jej miłość i oddanie dla Syna.

Ostatnia wzmianka o Maryi w historycznych relacjach nowotestamentowych pojawia się po wniebowstąpieniu Pana. Apostołowie powrócili do Jerozolimy i zebrali się w sali na górze. Tam modlili się „razem z niewiastami, z Maryją, Matką Jezusa” (Dz 1,14).

### Maryja w Nowym Testamencie <sup>[271]</sup>

Poniżej przedstawiono fragmenty odnoszące się do Maryi, które można znaleźć w Nowym Testamencie:

- ◆ Narodziny i dzieciństwo Chrystusa: Mt 1,2; Łk 1,26-2,40
- ◆ Jezus pozostawiony w świątyni w wieku 12 lat: Łk 2,41-51
- ◆ Przyjęcie weselne w Kanie Galilejskiej: J 2,1-11
- ◆ Krótka wizyta w Kafarnaum: J 2,12
- ◆ Przybycie Maryi i braci Jezusa do Kafarnaum: Mt 12,46-50; Mk 3,20-35; Łk 8,19-21
- ◆ Wątpiący podważają pochodzenie Jezusa: Mt 13,55-56; Mk 6,3-4; J 6,42
- ◆ Ukrzyżowanie Jezusa: J 19,25-27
- ◆ Modlitwa po wniebowstąpieniu Chrystusa: Dz 1,14
- ◆ Wzmianki w pismach Pawła: Rz 1,3; Ga 4,4

W swoich pismach Paweł wzmiankuje Maryję dwukrotnie, ale nie wymienia jej z imienia. W Liście do Rzymian pisze o Synu Bożym, „pochodzącym według ciała z rodu Dawida” (Rz 1,3). W Liście do Galatów Paweł stwierdza: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem” (Ga 4,4).



Pismo Święte nie mówi nic na temat dalszych losów Maryi, jej śmierci czy pogrzebu. Nie ma żadnych opisów jej charakteru, cnót czy wyglądu fizycznego. Nie ma również żadnych biblijnych przykładów modlitwy zanoszonej do Maryi lub oddającej jej cześć.

Po pierwszej lekturze Pisma Świętego wielu katolików jest zaskoczonych, jak mało mówi się w nim o Maryi. Co istotniejsze, Pismo Święte przeczy wielu elementom nauczania kościelnego na jej temat:

- ◆ Maryja była matką Jezusa, ale nie matką Boga<sup>30</sup>.
- ◆ Maryja była dziewicą, ale nie wiecznie dziewicą.
- ◆ Maryja była grzesznikiem, a nie bezgrzeszną świętą.

## Maryja była matką Jezusa

Choć nie ma żadnego biblijnego precedensu dla takiego stanowiska, Kościół katolicki czci Maryję jako *Matkę Boga* [963, 971, 2677]. Argumentacja przebiega następująco: Skoro Jezus jest Bogiem, a Maryja jest matką Jezusa, to Maryja musi być Matką Boga [495, 509].

Jednak Biblia nigdy nie nazywa Maryi Matką Boga, a to z bardzo prostego powodu: Bóg nie ma matki. Ktoś słusznie zauważył, że tak jak ludzka natura Chrystusa nie ma ojca, tak jego boska natura nie ma matki. Tak więc Biblia słusznie określa Maryję mianem „Matki Jezusa” (J 2,1; Dz 1,14), ale nigdy nie nazywa jej Matką Boga.

Uczeni katoliccy odpierają ten zarzut twierdząc, że Tradycja poświadcza z całą mocą użycie tego tytułu. Przypominają, że Sobór w Efezie (431 r.) oficjalnie usankcjonował praktykę zwracania się do Maryi jako Matki Bożej [466, 495]<sup>[272]</sup>.

Jednak Sobór Efeski wcale nie przypominał spotkania duchowych chrześcijan, szukających z modlitwą woli Bożej.

---

30. Czyli ani *Matką Bożą* ani *Matką Boską* (przyp. red.).

Dwaj władcy rządzący wspólnie imperium, Teodozjusz II i Walentynian III, zwołali Sobór w Efezie na prośbę Nestoriusza (zmarłego około 451 r.), Patriarchy Konstantynopola. Nestoriusz poszukiwał okazji do obrony własnej osoby. Lokalny sobór zwołany rok wcześniej w Rzymie potępił go za krytykę używania w odniesieniu do Maryi greckiego tytułu *theotokos*, oznaczającego *Bożą rodzicielkę*. Nestoriusz był zagorzałym przeciwnikiem arianizmu i głoszonej przez ten ruch nauki, że Chrystus jest stworzeniem. Nestoriusz obawiał się, że nazywanie Maryi *Bożą rodzicielką* prowadzi do tej samej herezji, a mianowicie uznania, że Maryja dała początek istnieniu osobie Trójjedynego Boga.

Sobór Efeski stał się areną zwalczających się ugrupowań oraz miejscem uprawiania polityki kościelnej. Historycy opisują ten sobór jako miejsce jednych z najbardziej odrażających walk w historii Kościoła. Zanim wszyscy biskupi zdążyli zjawić się na miejscu, i jeszcze przed przybyciem samego Nestoriusza, jego przeciwnicy oskarżyli go o dzielenie Chrystusa na dwie odrębne osoby. Choć nie ma pewności, że Nestoriusz wyznawał tego rodzaju poglądy, sobór uznał go za heretyka, a 34 biskupów, którzy stanęli po jego stronie, za odstępców. Następnie sobór zatwierdził używanie tytułu *theotokos*, Boża rodzicielka, w odniesieniu do Maryi, chociaż jasno odrzucił jakiegokolwiek sugestie, że Chrystus jest stworzeniem [466].

To właśnie termin *theotokos* jest dzisiaj tłumaczony przez Kościół katolicki w najwznioślejszy możliwy sposób jako *Matka Boża*. Jednak mając na uwadze gloryfikację Maryi w katolicyzmie, brak biblijnego precedensu dla użycia tego tytułu oraz historyczny kontekst Soboru w Efezie, chrześcijanie nie powinni odwoływać się do tego tytułu, a zamiast tego winni raczej używać określeń występujących faktycznie w Biblii.

## Maryja nie była wiecznie dziewicą

Pismo Święte naucza, że Maryja poczęła dziecko z mocy Ducha Świętego mimo tego, iż była dziewicą (Łk 1,26-35).

Natomiast nie mówi niczego na temat zachowania przez Boga „nienaruszonej czystości dziewiczej”<sup>[273]</sup> Maryi w trakcie porodu ani na temat powstrzymywania się przez Maryję od kontaktów seksualnych ze swoim mężem po urodzeniu Chrystusa.

Kościół katolicki opiera swoje przekonanie o wiecznym dziewictwie Maryi na podstawie Tradycji oraz rozważań filozoficznych. Tomasz z Akwinu przedstawił cztery powody, dla których ta nauka jest słuszna<sup>[274]</sup>:

- ◆ Ponieważ Chrystus jest „Jednorodzonym Synem Ojca”, więc „podobnie też wypadało, aby On był Jednorodzonym Synem Matki”<sup>[275]</sup>.
- ◆ Akt małżeński z Józefem sprofanowałby dziewicze łono Maryi. Byłoby to zniewagą dla Ducha Świętego, którego świątynią stało się jej łono<sup>[276]</sup>.
- ◆ Gdyby Maryja z własnej woli chciała utracić cudownie zachowane dziewictwo przez stosunek cielesny z Józefem, to ubliżałoby to jej godności i świętości. Taki czyn świadczyłby o jej niewdzięczności i nieusatysfakcjonowaniu bycia matką Jezusa<sup>[277]</sup>.
- ◆ „Byłoby wreszcie szczytem zuchwalstwa ze strony Józefa”<sup>[278]</sup>, „gdyby usiłował zbezcześcić”<sup>[279]</sup> Maryję, wiedząc, że poczęła z mocy Ducha Świętego.

Tomasz z Akwinu dochodzi do następującego wniosku: „To też trzeba stwierdzić po prostu, że Matka Boża, jak poczęła w dziewictwie, tak też zrodziła Chrystusa i pozostała Dziewicą na zawsze”<sup>[280]</sup>.

Chociaż można by wiele powiedzieć na temat rozumienia stosunku małżeńskiego przez Tomasza z Akwinu, z perspektywy omawianego przez nas zagadnienia dużo ważniejszy jest fakt, że Kościół daje sobie prawo do ogłoszenia jako dogmatu wiary doktryny, która nie ma podstawy biblijnej. To bardzo istotne spostrzeżenie, ponieważ Pismo Święte nie tylko nie potwierdza nauki o wiecznym dziewictwie Maryi, ale prowadzi nas do diametralnie odmiennego wniosku.

## Święci

[828, 946-962, 2683-2684]

Kościół katolicki *kanonizował* wielu nieżyjących bohaterów wiary, przyznając im tytuł *świętych*. Ze względu na ich znakomite cnoty i zasługi, Kościół wierzy, że święci są już w niebie. Służą wiernym na ziemi jako „wzory i orędownicy” (828).

Katolicy mogą zwrócić się z prośbą do świętych, tak jak zwracają się do Maryi, aby wstawiali się za nimi u Boga. Jest to możliwe dzięki *komunii świętych* [954-962, 1474-1475]. Kościół opisuje tę komuniję jako mistyczną więź i współpracę między wszystkimi katolikami – żyjącymi na ziemi, cierpiącymi w czyścicu oraz cieszącymi się chwałą nieba [954, 1689].

Modlitwy świętych są „szczególnie skuteczne, ponieważ kochają oni Boga z wielkim oddaniem i mogą powołać się na swoje zasługi oraz ofiary poniesione za życia na ziemi”<sup>[281]</sup> [956]. Kościół radzi katolikom, by przystępowali do Boga za pośrednictwem świętych, ponieważ „jest wiele darów, których Bóg nie udziela bez pośrednika czy orędownika”<sup>[282]</sup>.

Katolicy wybierają świętego, do którego chcą się modlić, w zależności od potrzeby, zawodu lub kraju. Poniżej przedstawiono wybranych świętych oraz sfery ich patronatu:

- święty Jan Boży – pacjenci cierpiący na serce
- święty Błażej – choroby gardła
- święta Łucja – choroby oczu
- święty Franciszek Salezy – głusi

Kilka razy pojawiają się w Piśmie Świętym wzmianki o wydarzeniach, w których brali udział przyrodni bracia i przyrodnie siostry Jezusa. Pierwsza z tych wzmianek wiąże się z weselem w Kanie Galilejskiej. Pismo Święte mówi, że Jezus udał się do Kafarnaum ze swoją matką, braćmi i uczniami (J 2,12). Następnie czytamy, że „Matka i bracia” Chrystusa poszukiwali Go w Kafarnaum (Mt 12,46; zobacz także Mk 3,31 i Łk 8,19). Niedługo potem przeciwnicy Chrystusa pytają: „Czyż nie jest On synem cieśli? Czy Jego Matce nie jest na imię Mariam, a Jego braciom Jakub, Józef, Szymon i Juda? Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas?” (Mt 13,55-56; zobacz także Mk 6,3-4). W ostatnim roku życia Jezusa Jego własni bracia

- święty Tomasz z Akwinu – uczniowie
- święta Monika – matki
- święty Mateusz – poborcy podatkowi
- święty Józef – stolarze
- święty Mikołaj z Miry – mosty
- święty Walenty – pozdrowienia
- święty Franciszek z Asyżu – zwierzęta
- święta Klara z Asyżu – telewizja
- święty Antoni – rzeczy zagubione
- święty Juda – sprawy beznadziejne
- święty Bonifacy – Niemcy
- święty Patryk – Irlandia
- Matka Boska z Guadalupe – Meksyk
- Niepokalane Poczęcie Maryi – Brazylia

Natomiast Pismo Święte nazywa świętymi wszystkich prawdziwie wierzących, mając na uwadze ich pozycję w Chrystusie (Ef 1,1). Oni „zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości” (1 Kor 1,2). Jeśli chodzi o katolicką praktykę zwracania się do duchów osób zmarłych, ma ona więcej wspólnego ze spirytyzmem i wróżbiarstwem niż z chrześcijańską pobożnością (Pwt 18,10-11).

naigrywają się z Niego (J 7,2-10), a apostoł Jan komentuje to zdarzenie w następujący sposób: „Bo nawet Jego bracia nie wierzyli w Niego” (J 7,5).

Po pewnym czasie bracia Pańscy najwyraźniej nawrócili się i uwierzyli w Niego. Łukasz pisze, że po wniebowstąpieniu apostołowie zebrawali się na modlitwie „razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego” (Dz 1,14). Dużo później Paweł pisze, że gdy przybył do Jerozolimy, udał się na spotkanie z „Jakubem, bratem Pańskim” (Ga 1,19), który w tym czasie był jednym z przywódców w kościele jerozolimskim (Ga 2,9-12; Dz 15,13-21). W 1 Liście do Koryntian Paweł również wspomina „braci Pańskich” (1 Kor 9,5).

Uczeni katoliccy rozprawiają się z tymi fragmentami utrzymując, że wszystkie one odnoszą się do kuzynów Pana, a nie do przyrodnych braci czy siostr Jezusa. Twierdzą, iż Żydzi często posługiwali się określeniem „bracia” w odniesieniu do bliskich krewnych [500].

Nie wiadomo, w jaki sposób uczeni ci wiedzą, że to właśnie kuzyni, a nie bracia i siostry, kryją się za tymi wzmiankami w Nowym Testamencie. Prawdą jest, że greckie odpowiedniki słów *brat* (*adelphos*) i *siostra* (*adelphe*) można rozumieć szerzej. Ale ich podstawowe znaczenie odnosi się do więzi wynikającej z posiadania wspólnych rodziców. O ile kontekst nie wskazuje na coś innego, takie jest podstawowe znaczenie tych słów, zamierzone przez autora. Gdyby Duch Święty chciał, żeby chrześcijanie czcili Maryję jako *wiecznie dziewicę*, nie dopuściłby do określania krewnych Jezusa jako braci i siostr bez dodatkowego wyjaśnienia.

Ponadto, gdyby Duch Święty chciał wyrazić nieco mniej bliski stosunek niż więź braterską czy siostrzaną, dostępne były dwa inne greckie słowa. Paweł posługuje się słowem *anepios* (*kuzyn*) w odniesieniu do Marka, „kuzyna Barnaby” (Kol 4,10). Łukasz używa terminu *sungenis*, który oddaje szersze znaczenie *pokrewieństwa*, nazywając Elżbietę „krewną” Maryi (Łk 1,36).

Dodatkowo, w psalmach mesjanistycznych znajdujemy prośbę o wrogości, jakiej Pan Jezus początkowo doświadczał ze strony swych braci. Mesjasz żali się: „Dla braci moich stałem się obcym i cudzoziemcem dla synów mej matki” (Ps 69,9). Nie można było jaśniej przedstawić relacji istniejącej między braćmi i matką Jezusa.

W końcu Mateusz pisze, że po wzięciu Maryi za żonę Józef „nie zbliżał się do niej, *aż* porodziła Syna” (Mt 1,25). Wnioski nasuwają się same.

## Maryja nie była bezgrzeszną świętą

Będąc potomkiem Adama, Maryja urodziła się grzeszna, tak jak wszyscy inni ludzie. Pismo Święte mówi, że „jak przez

jednego człowieka grzech wszedł do świata, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli” (Rz 5,12).

Mimo to Kościół katolicki podtrzymuje doktrynę o Niepokalanym Poczęciu – mianowicie naucza, że Maryja „od pierwszej chwili swego poczęcia [...] została zachowana jako nietknięta od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego”<sup>[283]</sup><sup>[491]</sup>. Uczni katoliccy twierdzą, że to przekonanie wyraża opisane w Piśmie Świętym *Zwiastowanie*, zapowiedź wcielenia Chrystusa, przekazaną Maryi przez anioła Gabriela: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1,28)<sup>[490-491]</sup>. Zdaniem Kościoła w tym stwierdzeniu zawiera się prawda, że Maryja „nigdy nie była pod przekleństwem”<sup>[284]</sup> oraz że była całkowicie „wolna od osobistej czy dziedzicznej zmyzy”<sup>[285]</sup>.

Jednak anioł Gabriel nigdy nie powiedział do Maryi, że jest „łaski pełna” (Łk 1,28). W tym miejscu katolickie przekłady Pisma Świętego opierają się na tekście łacińskim. W tłumaczeniu z greckiego oryginału werset ten brzmi następująco: „Bądź pozdrowiona, łaską obdarzona, Pan jest z tobą” (Łk 1,28). Bóg *uprzywilejował* Maryję, wybierając ją na matkę swojego Syna, a nie zachowując ją od grzechu Adama. Pobłogosławił ją „*między* niewiastami” (Łk 1,28), a nie *ponad* niewiastami.

Biblia naucza, że jedyną osobą bez grzechu, która kiedykolwiek żyła na ziemi, był Pan Jezus Chrystus (2 Kor 5,21; 1 P 2,22; 1 J 3,5). W tym względzie Pismo Święte nie pozostawia miejsca na żaden wyjątek: „Bo nie ma na ziemi człowieka sprawiedliwego, który by zawsze postępował dobrze, a nigdy nie zgrzeszył” (Koh 7,20). Aniołowie w niebie oddają Panu cześć, ogłaszając: „Ty sam jesteś Święty” (Ap 15,4). Pan Jezus powiedział: „Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg” (Łk 18,19). Paweł pisze: „wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej” (Rz 3,23) oraz:

Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego  
[...] nie ma takiego, co dobrze czyni, zgoła ani  
jednego.

*List do Rzymian 3,10-12*

## Maryja

Maryja, tak każdy inny człowiek, była grzesznikiem potrzebującym odkupienia. Sama uznała taki stan, gdy modliła się następującymi słowami: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy” (Łk 1,46-47).

Kościół uznaje, że Maryja została odkupiona, ale jedynie z *dlugu* grzechu pierwородnego. Twierdzi, że Maryja nie została odkupiona ze *zmazy* grzechu, ponieważ „została zachowana jako nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierwородnego”<sup>[286]</sup><sup>[491-492, 508]</sup>.

W Piśmie Świętym nie znajdziemy takiego rozróżnienia. Fakt śmierci Maryi jest wystarczającym dowodem na to, że została poddana *pełnej* karze za grzech (Rdz 2,17; Rdz 3,19; Rz 6,23).

W tym miejscu Kościół znowu wyraża odmienne zdanie. Twierdzi, że Maryja nie umarła z powodu grzechu osobistego czy odziedziczonego<sup>[287]</sup>. Umarła dlatego, że „spodobało się Bogu, aby Maryja we wszystkim upodobniła się do Jezusa. Tak jak Syn umarł, tak słusznym było również, żeby umarła i matka”<sup>[288]</sup>. Ponadto, zdaniem Kościoła Bóg zabrał Maryję cieleśnie do nieba. Jej ciało nie uległo zepsuciu w grobie pod przekleństwem grzechu, ponieważ była bezgrzeszna.

W dokumencie definiującym Wniebowzięcie Maryi papież Pius XII cytuje kilka fragmentów z Pisma Świętego w celu wykazania biblijnych podstaw tej doktryny<sup>[289]</sup>. Uznaje jednocześnie, że „często zdarzają się teologowie i święci kaznodzieje, którzy, aby wyjaśnić swoją wiarę we Wniebowzięcie, w swobodny sposób przytaczają wydarzenia i słowa zaczerpnięte z Pisma Świętego”<sup>[290]</sup>. W rzeczywistości żaden z cytowanych przez papieża wersetów nie ma nic wspólnego z Wniebowzięciem Maryi. Tylko jeden – (Łk 1,28) – odnosi się do jej osoby. Niemniej jednak papież decyduje się je przytoczyć.

## Inna Maryja

Maryja Kościoła katolickiego nie jest Maryją Biblii. Pismo Święte nie mówi niczego na temat kobiety poczętej bez grzechu, doskonałej i bezgrzesznej, zawsze dziewicy, wziętej do nieba.



Mimo to Kościół przyznając większą rangę Tradycji i ludzkiemu rozumowaniu niż Pismu Świętemu, ogłosił dziewicę Maryję – *zawsze dziewicą Maryją*, matkę Jezusa – *Matką Boga*, a niewiastę, którą Bóg obdarzył łaską – *Maryją pełną łaski*. W dążeniu do wywyższenia Maryi Kościół zniekształcił i zignorował jasne nauczanie Pisma Świętego. Porzuciwszy prawdę i bezpieczeństwo wynikające z Pisma Świętego, Kościół katolicki naraża swych wiernych na niebezpieczne, „mistyczne” objawienia istoty duchowej, która określa się jako Maryja i propaguje własną osobę. Objawienia te odwiodły katolików od pełnego oddania Chrystusowi i zależności w kwestii zbawienia tylko od Niego. Niezależnie od tego, czy mają charakter rzeczywisty, czy wymaginowany, owoce owych objawień wskazują, że nie pochodzą one od Boga.



# Królowa Nieba i Ziemi

Z podwyższenia przed Bazyliką Matki Boskiej Fatimskiej papież Jan Paweł II spoglądał na olbrzymi tłum ludzi. Na placu zgromadziło się ponad 200 tysięcy katolików. Gdy papież rozpoczął przemówienie, był to historyczny moment tak dla Kościoła, jak i dla niego samego:

Przybyłem dzisiaj na to miejsce, ponieważ tego samego dnia w zeszłym roku, na Placu św. Piotra w Rzymie, dokonano zamachu na życie papieża, co zbiegło się w tajemniczy sposób z rocznicą pierwszego objawienia w Fatimie w dniu 13 maja 1917 roku.

*Jan Paweł II*<sup>[291]</sup>

Wizyta Jana Pawła II w Fatimie stanowiła spełnienie cichej obietnicy, którą złożył po zamachu na jego życie w 1981 roku. Po odzyskaniu przytomności papież powiedział, że pierwsze myśli skierował ku Matce Boskiej Fatimskiej. Później postanowił udać się z wizytą do Fatimy w rocznicę zamachu. Jak sam przyznał, chciał w ten sposób „złożyć w sercu niebieskiej Matki dziękczynienie za ocalenie od niebezpieczeństwa. We wszystkich wydarzeniach – powtarzam to bez znużenia – widziałem szczególną matczyną ochronę naszej Pani”<sup>[292]</sup>. Papież był przekonany, że gdy Mehmet Ali Ağca nacisnął spust pistoletu, miał miejsce

cud. „Jedna dłoń oddała strzał” – powiedział, „a inna poniosła kulę”<sup>[293]</sup>. Był pewien, że dłoń niosąca kulę należała do Maryi.

Lekarze stwierdzili, że Jan Paweł II miał w istocie wiele szczęścia. Kula, która przeszła jamę brzuszną, przedziurawiła okrężnicę i jelita. Dokonała również poważnego uszkodzenia naczyń krwionośnych, powodując obfity krwotok wewnętrzny. Ale gdyby kula przeszła tylko kilka milimetrów dalej, trafiłaby w aortę i spowodowałaby natychmiastowy zgon papieża. W istocie przeszła na wylot przez jego ciało bez uszkodzenia kluczowych organów.

Po roku rekonwalescencji Jan Paweł II przybył do Fatimy nie tylko po to, aby podziękować Maryi, ale poświęcić jej całą ludzkość<sup>[294]</sup>:

Uciekamy się pod twą obronę, święta Matko Boża. [...] Miłością Matki i Służebnicy obejmij nasz świat, który Tobie zawierzamy i poświęcamy.[...] Zawierzając Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i narody, zawierzamy Tobie również samo dzieło poświęcenia, składając je w twym matczynym Sercu. O Niepokalane Serce! Pomóż nam przezwyciężyć zagrożenie zła. [...] O Matko Chrystusa, przyjmij nasze wołanie. [...] Niech jeszcze raz w historii świata objawi się nieskończona moc twej łaskawej Miłości. Niech ona położy kres złu. Niech przemienia sumienia. Niech twe Niepokalane Serce objawi wszystkim światło Nadziei.

*Jan Paweł II*<sup>[295]</sup>

## Współodkupicielka

[494, 963-973]

Choć głębokie oddanie Jana Pawła II żywione względem Maryi oraz poświęcenie jej całego świata mogą wydać się dziwne dla niekatolików, nie jest to niczym niezwykłym w Kościele katolickim. W istocie taka postawa wynika z zamierzonego celu

nauczania kościelnego na temat Maryi. W nauce katolickiej Maryja nie jest jedynie wzorem cnót – ona jest także współkupi-  
cielką rodzaju ludzkiego [964, 968, 970].

Zgodnie z nauczaniem Kościoła, przyjmując Boże zaprosze-  
nie do urodzenia Jezusa, Maryja „współdziałała już w całym  
dziele, jakie miał wypełnić Jej Syn” (973):

Ojciec miłosierdzia pragnął, by Wcielenie po-  
przedziła zgoda tej, która została przeznaczona  
na matkę, aby w ten sposób, podobnie jak ko-  
bieta przyczyniła się do śmierci, tak również  
kobieta przyczyniła się do życia [...] Słusznie  
więc sądzą święci Ojcowie, że Maryja nie zo-  
stała tylko biernie użyta przez Boga, lecz wol-  
ną wiarą i posłuszeństwem współpracowała  
w dziele ludzkiego zbawienia. Sama bowiem,  
jak mówi św. Ireneusz, „będąc posłuszna, stała  
się przyczyną zbawienia zarówno dla siebie, jak  
i dla całego rodzaju ludzkiego”. Dlatego bardzo  
wielu starożytnych Ojców chętnie wraz z nim  
twierdzi w swoim nauczaniu: „Węzeł związany  
przez nieposłuszeństwo Ewy został rozwiązany  
przez posłuszeństwo Maryi; co związała przez  
niewierność dziewica Ewa, to dziewica Maryja  
rozwiązała przez wiarę”, a przeprowadziwszy  
porównanie z Ewą, nazywają Maryję „matką  
żyjących” i niejednokrotnie stwierdzają: „śmierć  
przez Ewę, życie przez Maryję”.

*Sobór Watykański II*<sup>[296]</sup>

Według Kościoła katolickiego udział Maryi we wcieleniu  
stanowił jedynie początek jej roli w dziele zbawienia. Kościół  
naucza, że „Maryja Dziewica, która wydawała się jakby trzy-  
mać z dala od działalności publicznej Chrystusa, jeśli była przy  
Nim, gdy ponosił śmierć przybity do krzyża, to była tam obecna  
nie bez boskiego zamysłu”<sup>[297]</sup>. Zjednoczona z Chrystusem, Ma-  
ryja złożyła Go Bogu w ofierze krzyżowej:

Ona to, wolna od osobistej czy dziedzicznej zmyzy, zawsze najściślej złączona z Synem, ofiarowała Go na Golgocie Ojcu Przedwiecznemu wraz z całopalną ofiarą swych praw macierzyńskich i matczynej miłości, jakby Nowa Ewa za wszystkich synów Adama, zbrukanych jego nieszczęsnym upadkiem.

*Mystici Corporis* <sup>[298]</sup>

Maryja nie tylko ofiarowała Bogu swego Syna, ale pozostała pod krzyżem, aby cierpieć razem z Chrystusem <sup>[964]</sup>:

W ten sposób także Błogosławiona Dziewica postępowała naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża, pod którym stanęła nie bez postanowienia Bożego (por. J 19,25), najgłębiej współpracowała ze swym Jednorodzonym i z Jego ofiarą złączyła się matczynym duchem, z miłością godzącą się na ofiarowanie zrodzonej z Niej Żertwy.

*Sobór Watykański II* <sup>[299]</sup>

Zgodnie z nauką Kościoła, cierpienia Maryi były tak intensywne, że przywiodły ją na próg śmierci. Jak mówi Kościół, Maryja „uczestniczyła z Jezusem Chrystusem w bardzo bolesnym dziele odkupienia” <sup>[300]</sup>:

Mianowicie tak z cierpiącym i umierającym Synem cierpiała i niemal umarła, do tego stopnia dla zbawienia ludzi zrzekła się matczynych praw względem Syna i dla uśmierzenia Boskiej sprawiedliwości, na ile było to w jej mocy, złożyła w ofierze Syna, że słusznie można powiedzieć, że wraz z Chrystusem odkupiła rodzaj ludzki.

*Inter Sodalicia* <sup>[301]</sup>

A zatem Maryja, w roli podporządkowanej do roli Chrystusa, stała się „uczestniczką dzieła Odkupienia rodzaju ludzkiego” <sup>[302]</sup>. Kościół nazywa ją zatem „współpracowniczką w dziele odkupienia człowieka” <sup>[303]</sup> i „naszą współodkupicielką” <sup>[304]</sup>. Na

krzyżu bowiem Maryja „odniosła największy triumf nad starodawnym wężem”<sup>[305]</sup>.

Po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, zdaniem Kościoła, Maryja odegrała znaczącą rolę w rozprzestrzenianiu się ewangelii<sup>[965]</sup>:

Nie zdaje się też być przesadne twierdzenie, że szczególnie pod Jej przewodnictwem i z Jej pomocą mądrość i nauka ewangeliczna do ogółu narodów, zaprowadziła wszędzie nowy porządek sprawiedliwości i pokoju.

*Adiutricem*<sup>[306]</sup>

W końcu, Kościół katolicki naucza, że gdy Maryja zakończyła swoje życie na ziemi, Bóg zabrał ją w cudowny sposób do nieba. Tam koronował ją na Królową Nieba i Ziemi<sup>[966]</sup>:

Jednakże Najświętszą Maryję Pannę trzeba nazywać Królową nie tylko z racji Jej Boskiego Macierzyństwa, lecz także dlatego, że z woli Boga miała wyjątkowy udział w dziele naszego zbawienia [...]. Otóż w dokonaniu tego dzieła odkupienia Najświętsza Maryja Panna była zaiste ściśle złączona z Chrystusem [...]. Albowiem jak Chrystus, ponieważ nas odkupił, jest ze szczególnego tytułu naszym Panem i Królem, tak też i Najświętsza Dziewica ze względu na szczególny sposób, w jaki przyczyniła się do naszego Odkupienia, służąc swoją naturą, ofiarowując Go za nas dobrowolnie, specjalnie naszego zbawienia pragnąc, prosząc i starając się o nie.

*Ad Caeli Reginam*<sup>[307]</sup>

## Pośredniczka wszelkiej łaski

[968-971, 975, 2673-2682]

Kościół katolicki naucza, że dzięki swojemu udziałowi w dziele naszego odkupienia, Maryja uzyskała przywilej pośredniczki, przez którą Bóg udziela światu wszelkiej łaski:

Gdy zaś nadeszła ostatnia godzina Syna, Maryja Matka Jego stała pod Krzyżem Jezusa nie tylko zaprzątnięta rozważaniem tego okrutnego widowiska, lecz radowała się, że jej Jednorodzony Syn jest ofiarowywany dla zbawienia rodzaju ludzkiego, i tak całkowicie uczestniczyła w Jego Męce, że jeśli byłoby to możliwe, z radością zniosłaby wszystkie męczarnie, które zniósł jej Syn. Na podstawie zaś wspólnoty cierpień i woli między Maryją i Chrystusem zasłużyła ona, aby stać się w sposób jak najgodniejszy odnowicielką zgubionego świata i dlatego jest szafarką wszystkich darów, które nam przygotował Jezus przez swoją śmierć i krew.

*Ad Diem Illum Laetissimum* <sup>[308]</sup>

Według Kościoła Maryja jest szczególnym kanałem Bożego błogosławieństwa. Jeśli Chrystus „jakiegokolwiek łaski udziela ludziom, udziela jej z Jej pomocą i dzięki Jej decyzji” <sup>[309]</sup> i nic „nie może być dla nas uzyskane, jak tylko za zgodą Boga, przez Maryję” <sup>[310]</sup>. Ona jest „źródłem wszelkich łask Bożych [...], skarbcem niemal nieskończonym” <sup>[311]</sup>, do którego wierni zgodnie z zaleceniem Kościoła mają się uciekać w potrzebie:

Niech słyszą te Nasze słowa wszyscy najmilsi Nam katolickiego Kościoła synowie i z gorętszym jeszcze pobożności, religijności i miłości przywiązaniem nadal czczą, wzywają, błagają Najświętszą Maryję Pannę Bogarodnicę, bez skazy pierworodnej poczętą, a do tej najśodszej Matki miłosierdzia i łaski we wszystkich niebezpieczeństwach, uciskach, potrzebach, wątpliwych i trwożnych okolicznościach ze wszelkim ufaniem uciekają się. Niczego bowiem bać się, o niczym rozpaczać nie potrzeba, gdy Ona wie, gdy Ona radzi, gdy Ona sprzyja, gdy Ona broni, która macierzyńskie zaiste ku nam mając serce i naszego zbawienia odbywając



sprawy, całym rodem ludzkim jest zajęta, a niebios i ziemi Królową od Pana ustanowiona, a nad wszystkie aniołów chóry i świętych rzędy wywyższona, stojąc po prawicy Jednorodzonego Syna swego Pana naszego Jezusa Chrystusa, macierzyńskimi swymi prośbami najskuteczniej otrzymuje i czego szuka znajduje, a zawodzić nie może.

*Ineffabilis Deus*<sup>[312]</sup>

Kościół naucza, że nic „nie może być dla nas uzyskane, jak tylko za zgodą Boga, przez Maryję”<sup>[313]</sup>. Maryja jest „potężną Pośredniczką i Pojednawczynią całego kręgu ziemi u swojego Jednorodzonego Syna”<sup>[314]</sup>, „chwalebnym pośrednikiem”<sup>[315]</sup>. Słynna łacińska maksyma św. Bernarda z Clairvaux, *Ad Jesum per Mariam* (*Do Jezusa przez Maryję*) dobrze podsumowuje nauczanie Kościoła. O jej orędownictwo proszą katolicy w jednej z tradycyjnych modlitw na zakończenie różańca, *Witaj Królowo*:

Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto Orędowniczko nasza, owe miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż! O, łaskawa, o, litościwa, o, słodka Panno Maryjo! Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

## Kult Maryi

[971, 2676-2679, 2682]

Mając na uwadze rolę Maryi jako Matki Boga, jej przykładną cnotę i świętość, jej udział w naszym odkupieniu oraz wyznaczenie jej na pośredniczkę wszelkich łask, oraz ogłoszenie ją Królową Nieba i Ziemi, Kościół katolicki naucza, że wierni powinni oddawać jej wielką cześć:

## Maryja

Maryja, dzięki łasce Bożej wywyższona po Synu ponad wszystkich aniołów i ludzi, jako Najświętsza Matka Boża, która uczestniczyła w misteriach Chrystusa, słusznie doznaje od Kościoła szczególnej czci.

*Sobór Watykański II* <sup>[316]</sup>

Ten szczególny rodzaj kultu lub tę szczególną formę pobożności określa się mianem *hyperdulia*. Jest to jeden z trzech stopni kultu uznanych przez Kościół:

- ◆ *Latria* – to najwyższa forma adoracji. Kościół naucza, że w ten sposób wierni powinni czcić wyłącznie samego Boga.
- ◆ *Hyperdulia* – to kult o niższej randze niż *latria*. Stanowi najwyższy stopień czci, jaką można oddawać istocie stworzonej. Kościół naucza, że taka cześć należy się wyłącznie Maryi.
- ◆ *Dulia* – to zwykła forma czci, którą katolicy winni oddawać świętym i aniołom.

Najpopularniejszym sposobem oddawania czci Maryi jest odmawianie różańca [971, 1674, 2708]. Różaniec – uznany przez Kościół za „streszczenie całej Ewangelii” (971) – to zestaw modlitw odmawianych przy użyciu łańcucha paciorków. Dzieli się je na grupy po dziesięć małych paciorków, oddzielonych jednym większym. Łącznie na różaniec składa się pięć takich *dziesiątek*. Na większym paciorku odmawia się modlitwę *Ojcze nasz*. Na małych paciorkach katolicy odmawiają modlitwę *Zdrowaś Maryjo* [2676-2677]:

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionas Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus.

Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Kościół oferuje odpust cząstkowy (darowanie części kary doczesnej za grzechy) tym katolikom, którzy odmawiają różaniec [1471-1479, 1498]. Można również uzyskać odpust zupełny (całkowite darowanie wszelkich kar doczesnych należących się człowiekowi w danym momencie życia) przez odmówienie różańca, przystąpienie do sakramentów pokuty i Eucharystii oraz odmówienie modlitwy w intencji papieża [1471].

## Biblijna odpowiedź

Choć Pismo Święte ukazuje Maryję w pozytywnym świetle, nie znajdziemy w Biblii śladów nieskrępowanej czci oddawanej Maryi czy sentymentalnego uniesienia, tak charakterystycznego dla katolicyzmu. Tym bardziej nie ma żadnych sugestii, jakoby Maryja uczestniczyła w dziele odkupienia i stała się tym samym pośredniczką wszelkich łask. Przeciwnie, Pismo Święte naucza, że:

- ◆ Jest tylko jeden odkupiciel, a nie dwóch.
- ◆ Jest tylko jeden pośrednik, a nie dwóch.

### Jest tylko jeden odkupiciel

Pismo Święte jasno stwierdza, że tylko Pan jest naszym Odkupicielem. Bóg ogłosił Izraelowi: „Ja jestem Pan, twój Zbawca, i twój Odkupiciel, Wszechmocny Jakuba” (Iz 49,26). Pisma Nowego Testamentu objawiają, że to w umiłowanym Synu „mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów” (Kol 1,14). Bóg usprawiedliwia grzeszników „przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie” (Rz 3,24).

Twierdzenie Kościoła, jakoby Maryja „ofiarowała Go [Chrystusa] na Golgocie Ojcu Przedwiecznemu”<sup>[317]</sup> przeczy Pismu Świętemu. Biblia mówi, że Chrystus „złożył Bogu *samego siebie* jako nieskalaną ofiarę”<sup>31</sup> (Hbr 9,14).

Podobnie nie ma żadnego biblijnego poparcia dla twierdzenia Kościoła katolickiego, że Maryja „wraz z Chrystusem odkupiła rodzaj ludzki”<sup>[318]</sup>. W odniesieniu do Maryi Kościół mówi:

31. Podkreślenia w tekście dodane przez Autora książki (*przyp. red.*).

Wszystkie cierpienia, które złączyły się w Niej jakby w jedno, nieprzerwane pasmo, świadczą nie tylko o niewzruszonej wierze Maryi, ale stanowią Jej wkład w dzieło powszechnego zbawienia. [...] właśnie na Kalwarii cierpienie Matki u boku cierpiącego Jezusa osiągnęło stopień przechodzący wszelką ludzką wyobraźnię; było ono jednak w tajemniczy i nadprzyrodzony sposób owocne dla Odkupienia świata.

*Salvifici Doloris* <sup>[319]</sup>

Zamiast przedstawić Maryję jako wdzięczną, odkupioną grzesznicę u stóp Zbawiciela, Kościół ukazuje ją w tym miejscu jako osobę, która wnosi „wkład w dzieło powszechnego zbawienia” <sup>[320]</sup> przez własne cierpienie. Słowami Soboru Watykańskiego II <sup>[968]</sup>:

Poczynając, rodząc i karmiąc Chrystusa, ofiarując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc ze swoim Synem umierającym na krzyżu, w całkiem szczególny sposób współpracowała w dziele Zbawiciela przez posłuszeństwo, wiarę, nadzieję i żarliwą miłość dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich.

*Sobór Watykański II* <sup>[321]</sup>

### Księga Rodzaju 3,15

W celu znalezienia poparcia dla głoszonej przez Kościół nauki o Maryi jako współodkupicielce, niektórzy uczeni katolicki wskazują na fragment z Księgi Rodzaju 3,15. W wielu katolickich przekładach Biblii, na przykład w przekładzie *Douay Rheims* przekleństwo rzucone przez Boga na szatana brzmi następująco:

Wprowadzę nieprzyjaźń pomiędzy ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje, a potomstwo jej: ona zmiążdzy ci głowę, a ty będziesz czyhał na jej piętę.

*Księga Rodzaju 3,15 w przekładzie Douay Rheims*

Na podstawie tego wersetu powstało wiele podobizn i obrazów Maryi, które przedstawiają ją, gdy miażdży węża swoją stopą – co stanowi wizualne wyobrażenie jej roli współodkupicielki. Tego rodzaju metaforykę znajdziemy również w dokumentach Kościoła katolickiego:

Jak więc Chrystus pośrednik między Bogiem a ludźmi, ludzką przybrał naturę, znosząc pismo dekretu, które przeciw nam było, takowe w tryumfie do Krzyża przytwierdził, tak Najświętsza Panna najściślejszym i nierozrwalnym związkiem z Nim złączona, wspólnie z Nim i przez Niego wieczną przeciw jadowitemu wężowi nieprzyjaźń wiodąc i nad nim najzupełniej tryumfując, Niepokalaną swą nogą głowę jego starła.

*Ineffabilis Deus*<sup>[322]</sup>

Jednak ten język opiera się na błędnym tłumaczeniu wersetu z Księgi Rodzaju 3,15 dokonany na podstawie łacińskiego tekstu *Wulgaty*<sup>32</sup>, oficjalnej Biblii Kościoła katolickiego od czwartego stulecia. Do niedawna *Wulgata* służyła jako podstawowy tekst dla wszystkich katolickich przekładów Biblii, w tym przekładu *Douay Rheims*.

W oryginalnym tekście hebrajskim Starego Testamentu podmiot cytowanego zdania jest rodzaju męskiego, a nie żeńskiego. A zatem, zamiast „ona zmiażdży ci głowę” (Rdz 3,15 *Douay Rheims*), werset ten należy przetłumaczyć następująco: „Ono zdepcze ci głowę”<sup>33</sup> (Rdz 3,15). Werset ten zawiera prorocstwo dotyczące zwycięstwa nad szatanem odniesionego przez Chrystusa, a nie przez Maryję.

Choć nowsze przekłady katolickie zawierają poprawne tłumaczenie, teologia Kościoła katolickiego ciągle pozostaje w błędzie.

32. *Wulgata* jest podstawowym katolickim przekładem Pisma Świętego na język łaciński, dokonany w latach 382–406 przez Hieronima, na zlecenie papieża Damazego I. W 1546 roku Sobór Trydencki ogłosił *Wulgatę* oficjalnym katolickim przekładem Pisma Świętego do użytku kościelnego (*przyp. red.*).

33. Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej* (*przyp. red.*).

## Ewangelia według Łukasza 2,34-35

Inny fragment, którym Kościół posługuje się na poparcie nauki o „łączności Matki z Synem w dziele zbawczym”<sup>[323]</sup>, to Ewangelia według Łukasza 2,34-35. Józef i Maryja zabrali niemowlę Jezus do Jerozolimy, aby przedstawić Go w świątyni. Symeon, sprawiedliwy człowiek wyczekujący przyjścia Mesjasza, wziął dziecię w ramiona i powiedział do Maryi:

Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu.

*Ewangelia według Łukasza 2,34-35*

Według Kościoła, miecz odnosi się w tym miejscu do udziału Maryi w odkupieńczym cierpieniu Chrystusa<sup>[618]</sup>. Ona, jak napisał papież Jan Paweł II, wniosła „wkład w dzieło powszechnego zbawienia”<sup>[324]</sup>:

[...] właśnie na Kalwarii cierpienie Matki u boku cierpiącego Jezusa osiągnęło stopień przechodzący wszelką ludzką wyobraźnię; było ono jednak w tajemniczy i nadprzyrodzony sposób owocne dla Odkupienia świata.

*Salvifici Doloris*<sup>[325]</sup>

Twierdzenie Kościoła katolickiego, jakoby Maryja cierpiała za odkupienie świata, jest nieuzasadnione z trzech powodów.

1. *Maryja nie cierpiała za grzech.* Gdy widziała swego Syna wiszącego na krzyżu, z całą pewnością cierpiała do głębi. Jednak to samo można powiedzieć o innych obecnych osobach, które kochały Pana i były świadkami Jego męki: o Janie, Marii Magdalenie, Salome i Marii, żonie Kleofasa (J 19,25-27; Mk 15,40). Można opisać naturę tego rodzaju smutku jako *cierpienie współczucia*.

Jest również prawdopodobne, że Maryja – podobnie jak Chrystus – znosiła złośliwości i drwiny ze strony złych ludzi.

Robiła to ochoczo, świadoma, że Bóg powołał ją, aby służyła Mu jako matka Jezusa. Pismo Święte opisuje takie prześladowanie jako *cierpienie dla sprawiedliwości* (1 P 3,14).

Oba powyższe rodzaje cierpienia należy jednak odróżnić od doświadczenia Chrystusa na krzyżu. On *cierpiał za grzech*, „stawszy się za nas przekleństwem” (Ga 3,13). Chrystus stał się obiektem gniewu Bożego, gdy Ojciec „obarczył Go winami nas wszystkich” (Iz 53,6). Ten rodzaj cierpienia Pan Jezus, „chłostany przez Boga i zdeptany” (Iz 53,4), przeżywał w samotnej męce:

Hańba złamała moje serce i sił mi zabrakło,  
na współczującego czekałem, ale go nie było,  
i na pocieszających, lecz ich nie znalazłem.

*Księga Psalmów 69,21*

W rzeczywistości ani Maryja, ani żadna inna osoba obecna u stóp krzyża nie była świadoma, że przed nimi Syn Boży cierpi za grzechy świata.

2. *Maryja nie poniosła śmierci za grzech*. Mimo głębi fizycznych cierpień Chrystusa Pismo Święte konsekwentnie łączy nasze odkupienie nie tyle z Jego bólem, ile z Jego śmiercią. Paweł pisze, że „zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna”<sup>34</sup> (Rz 5,10). Autor Listu do Hebrajczyków przypomina nam o „śmierci poniesionej dla odkupienia przestępstw” (Hbr 9,15). A Jan mówi nam, że Jezus „przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów” (Ap 1,5).

Wynika to w sposób oczywisty z zasady, że karą za nasze grzechy jest *śmierć* (Rdz 2,17; Rz 6,23). Aby nas odkupić, trzeba było oddać życie. Po to właśnie przyszedł Chrystus – „żeby [...] dać swoje życie jako okup za wielu” (Mk 10,45). „Chrystus bowiem również raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga doprowadzić” (1 P 3,18). Pismo Święte nigdzie nie naucza, że

---

34. Podkreślenia w tekście dodane przez Autora książki (*przyp. red.*).

zostaliśmy odkupieni przez sprawiedliwe życie Chrystusa, Jego wierność i posłuszeństwo, czy nawet cierpienia poniesione z ręki okrutnych ludzi.

W tym miejscu widać wyraźnie, że cierpienia Maryi nie mogą mieć odkupieńczej wartości<sup>[326]</sup>. Kościół twierdzi, że Maryja „z cierpiącym i umierającym Synem cierpiała i niemal umarła”<sup>[327]</sup>, „współumierając z Nim sercem, przebita mieczem boleści”<sup>[328]</sup>. Faktem jest jednak, że Maryja nie umarła na Golgocie. Chrystus sam oddał życie dla naszego odkupienia.

3. *Maryja nie miała kwalifikacji do odkupienia ludzkości.* Nawet gdyby Maryja umarła na Golgocie, jej śmierć nikogo by nie zbawiła. Jak wspomnieliśmy w poprzednim rozdziale, Maryja była grzeszna, a zatem winna przed Bogiem, i nie była w stanie odkupić kogokolwiek. To samo jest prawdą w stosunku do każdej innej osoby. Pismo Święte uczy:

Nikt bowiem siebie samego nie może wykupić,  
ani nie uiści Bogu ceny swego wykupu  
– jego życie jest zbyt kosztowne  
i nie zdarzy się to nigdy.

*Księga Psalmów 49,8-9*

Dlatego właśnie Bóg zesłał swego Syna, Pana Jezusa Chrystusa, aby nas odkupić. *Jedynie On miał odpowiednie kwalifikacje.* Ponieważ był Synem Bożym, Jego życie miało nieskończoną wartość i mógł dokonać dzieła odkupienia całego rodzaju ludzkiego. „Stając się podobnym do ludzi” (Flp 2,7), Jezus był w stanie zarówno reprezentować ludzkość przed Bogiem, jak i fizycznie umrzeć (Hbr 2,14-17). Ponieważ był bez grzechu, Jego życie stanowiło ofiarę, którą Bóg mógł zaakceptować (1 P 1,19; 1 P 2,22). A zatem, *wyłącznie* Chrystus zasługuje na tytuł Odkupiciela. „Baranek zabity jest godzien” (Ap 5,12).



## Jest tylko jeden pośrednik

Nie ma żadnego biblijnego uzasadnienia dla nauki głoszonej przez Kościół, że Maryja pełni rolę pośrednika między Bogiem i człowiekiem. Nie znajdziemy w Biblii przykładu chrześcijanina, który modliłby się do Maryi albo otrzymał błogosławieństwo od Boga dzięki jej wstawiennictwu w niebie.

Kościół katolicki nie zgadza się, twierdząc, że istnieje solidne biblijne poparcie dla pośrednictwa Maryi. Wskazuje na wesele w Kanie Galilejskiej. Tam właśnie, zdaniem Kościoła, Maryja „spowodowała swym wstawiennictwem początek znaków Jezusa jako Mesjasza (por. J 2,1-11)”<sup>[329]</sup>. Kościół naucza, że w ten sam sposób także dzisiaj Maryja „tak wiele może u Syna Bożego zdziałać”<sup>[330]</sup>.

Bliższe przyjrzenie się uczcie w Kanie ujawnia jednak nieco inne rozłożenie akcentów. Zdając sobie sprawę, że skończyło się wino, Maryja przedkłada tę sprawę Jezusowi w słowach: „Nie mają wina” (J 2,3). Jezus odpowiada: „Czego chcesz ode mnie, niewiasto? Jeszcze nie nadeszła godzina moja”<sup>35</sup> (J 2,4). Pan chce, aby Maryja zrozumiała, że w swej misji nie jest uzależniony od jej prośb. Przyszedł po to, aby pełnić wolę swego niebieskiego Ojca, a nie ziemskiej matki. Wyjaśnwszy tę kwestię, Pan łaskawie zapewnia wino dla gości, starając się nie robić wokół tego cudu wielkiego rozgłosu. Jeśli ten fragment Pisma Świętego mówi cokolwiek na temat modlitwy wstawienniczej, to raczej tyle, że powinniśmy kierować nasze prośby bezpośrednio do Pana Jezusa, tak jak zrobiła to sama Maryja. On jest naszym jedynym pośrednikiem: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus” (1 Tm 2,5).

Sobór Watykański II potwierdził wyjątkowe pośrednictwo Chrystusa, ogłaszając: „jeden też [jest] pośrednik”<sup>[331]</sup>. Sobór przytacza nawet fragment z 1 Listu do Tymoteusza 2,5. Jednak z drugiej strony sobór podkreśla również rolę Maryi jako „Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy, Pośredniczki”<sup>[332]</sup>.

35. Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej* (przyp. red.).

Ostatni z tych tytułów jest żeńskim rodzajem rzeczownika *pośrodek* [969].

Sobór przedstawił trzy argumenty przemawiające za tym, że pośrednicząca rola Maryi nie podważa prawdy o wyłącznym pośrednictwie Chrystusa:

### Wyjaśnienie I: Pośrednictwo Maryi ukazuje moc pośrednictwa Chrystusa

[970]

Macierzyńska zaś rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedyne go pośrednictwa Chrystusa, lecz ukazuje jego moc.

*Sobór Watykański II* [333]

To zastrzeżenie brzmi jednak fałszywie, gdy w pełni zdamy sobie sprawę z istoty pośrednictwa Maryi jako matki ludzi i Matki Bożej.

Zdaniem Kościoła, Maryja stała się naszą matką i pośredniczką na Golgocie. Gdy Chrystus wisiał na krzyżu, Jego wzrok spoczął na matce. Obok stał Apostoł Jan, do którego Pan powiedział „Oto Matka Twoja” (J 19,27). Kościół twierdzi, że na mocy tych słów Maryja stała się „Matką wszystkich ludzi” [334] i „Matką Kościoła” [963].

Kościół katolicki naucza, że wierni powinni zatem „naturalnie zwracać się do potężnej Matki Bożej, [...] niezmiennie najlepszej i najpewniejszej ucieczki dla katolików w próbach, które przechodzą” [335]. „Należy zaufać Marii, należy błagać Marię” [336] –radzi Kościół, bo jej możliwości wywierania wpływu na Syna nie da się z niczym porównać:

Jest to najpewniejszym wyrazem nie tylko nadziei, lecz pełnej ufności, jaką Kościół katolicki zawsze pokładał w Bożej Rodzicielce. Rzeczywiście ta Dziewica wolna od pierworodnej zmazy i wybrana Matką Bożą, a tym samym współzachowawczyni rodzaju ludzkiego cieszy się

u Syna tak wielką łaską i władzą, że większej nie może ani nie będzie mogła osiągnąć, ani ludzka ani anielska natura.

*Supremi Apostolatus Officio*<sup>[337]</sup>

Kościół twierdzi, że Maryja może przekonać Boga, aby odpowiedział na prośby, które w innych okolicznościach mógłby odrzucić:

Wszystkich ogarnia miła nadzieja i ufność, iż to, co Bóg przyjąłby mniej mile, jako przedłożone od nas niegodnych, poleczone Przenajświętszej Matce – ze względu na Nią będzie Mu miłsze i najłaskawiej zostanie przyjęte.

*Octobri Mense*<sup>[338]</sup>

Maryję przedstawia się jako matkę o czułym sercu:

Dobrze bowiem wiedział [Dominik], że Maryja z jednej strony tak wiele może u Syna Bożego zdziałać dzięki szacunkowi, że ten, jakiegokolwiek łaski udziela ludziom, udziela jej z Jej pomocą i dzięki Jej decyzji. Z drugiej zaś strony, jest tak łagodnej i łaskawej natury, że ponieważ zwykła nawet bez wezwania przychodzić z pomocą nieszczęśliwym, w ogóle nie jest w stanie odmówić pomocy proszącym. Przeto Kościół, który zwykł Ją pozdrawiać jako *Matkę Łaski* i *Matkę Miłosierdzia*, taką właśnie ją odnajduje dzięki modlitwie różańcowej.

*Fausto Appetente Die*<sup>[339]</sup>

Bóg natomiast jawi się jako nieco zimny i niechętny współmóźciel, do którego należy przystępować za pośrednictwem Maryi:

Silną żywymy nadzieję, że kiedyś zmiłuje się Bóg i że ulitowawszy się nad dolą swego Kościoła, spełni wreszcie modły błagających za

## Maryja

przyczyną Tej, którą sam szafarką łask niebieskich uczynił.

*Superiore Anno*<sup>[340]</sup>

Papież Pius XII nauczał: „O ile Piotr dzierży klucze do nieba, Maryja ma klucz do Bożego serca”<sup>[341]</sup>. Gdy przekręca ten klucz, Kościół gwarantuje, że zamek się otworzy:

Nie mogliśmy znaleźć potężniejszej wspomóżycielki ani kogoś, komu Bóg nie mógłby odmówić. Jest nam najlepszą z matek, najbezpieczniejszą powierniczką i w istocie podstawą naszej nadziei. Zawsze uzyskuje to, o co prosi, gdyż jej modlitwa jest zawsze wysłuchiwana.

*Exultavit Cor Nostrum*<sup>[342]</sup>

Jako matka Chrystusa, „Maryja z jednej strony tak wiele może u Syna Bożego zdziałać”<sup>[343]</sup>, bo jest „potężną bowiem [...] Rodzicielką Boga wszechmogącego”<sup>[344]</sup>:

Bowiem o ile modlitwy dusz w niebie z pewnością mają jakieś prawo zwrócenia na siebie uważnego wzroku Boga, o tyle modlitwy Maryi opierają swą pewność na prawach matki. Z tego względu, gdy przystępuje ona do tronu swego Boskiego Syna, błaga jako orędowniczka, modli się jako służebnica, ale rozkazuje jako matka.

*Tanto Studio*<sup>[345]</sup>

Moc wstawiennictwa Maryi rozciąga się zdaniem Kościoła nawet na kwestię zbawienia. Odmawiając modlitwę *Zdrowaś Maryjo* katolicy proszą: „i módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej”<sup>(2677)</sup>. Kościół komentuje to w następujący sposób:

Prosząc Maryję, by się modliła za nami, uznajemy siebie za biednych grzeszników i zwracamy się do „Matki miłosierdzia”, do Całej Świętej. Oddajemy Jej „teraz”, w dniu „dzisiejszym” naszego życia. Nasza ufność rozciąga się aż

do powierzenia Jej już teraz „godziny naszej śmierci”. Modlimy się, by była obecna przy nas, jak była przy śmierci swojego Syna na krzyżu, i w godzinie naszego przejścia przyjęła nas jako nasza Matka, by poprowadzić nas do swego Syna Jezusa, do raj.

*Katechizm Kościoła Katolickiego (2677)*

Wszystko to jest w oczywisty sposób błędem. Idea, że Maryja jest bardziej skłonna do odpowiedzi na nasze modlitwy niż nasz niebieski Ojciec, który ofiarował za nas swego jednorodzonego Syna, stoi w sprzeczności z Bożym charakterem. Ponadto twierdzenie, że matka Jezusa ma nad nim autorytet, jest teologicznie niemożliwe. Odwieczny Bóg nie ma żadnej matki – tym bardziej nie ma „potężnej bowiem” Matki<sup>[346]</sup>, której musiałby być posłuszny. Co więcej, umierając na krzyżu, Jezus nie uczynił Maryi matką ludzkości czy też matką Kościoła. Jego słowa są wystarczająco jasne, gdy odczytamy je, biorąc pod uwagę ich kontekst:

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

*Ewangelia według Jana 19,26-27*

Jezus zatroszczył się o los matki po swojej śmierci. Fragment ten nic nie mówi na temat przypisania Maryi przez Chrystusa roli matki ludzkości bądź matki Kościoła.

Katolicy, którzy godzinę swej śmierci powierzyli całkowicie opiece Maryi<sup>[2677]</sup>, przeżyją tragiczne rozczarowanie. Poza Panem Jezusem Chrystusem „nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12).

## Wyjaśnienie 2: Pośrednictwo Maryi czerpie swą moc z pośrednictwa Chrystusa

[970]

Drugi argument przedstawiony przez sobór w charakterze wyjaśnienia, dlaczego pośrednictwo Maryi nie uszczupla roli Chrystusa jako jedyne go pośrednika między Bogiem i człowiekiem, wiąże się z zasługą. Sobór stwierdził, że pośrednictwo Maryi:

[...] wypływa z nadmiaru zasług Chrystusa, opiera się na Jego pośrednictwie, od tego pośrednictwa całkowicie zależy i z niego czerpie całą moc.

*Sobór Watykański II*<sup>[347]</sup>

Papież Pius X przedstawił ten sam argument, ale dodał istotne uzupełnienie:

Jest więc zupełnie jasne, że jesteśmy w rzeczywistości daleko od tego, by Bożej Rodzicielce przypisywać moc sprawiania ponadnaturalnej łaski, którą posiada jedynie Bóg. Ona jednak, ponieważ góruje nad wszystkim świętością i łącznością z Chrystusem i została włączona przez Chrystusa do dzieła ludzkiego zbawienia, pozyskuje dla nas, jak mówią *według odpowiedniości* to, co Chrystus pozyskał *według godności* i jest pierwszą Szafarką przy rozdzielaniu łask.

*Ad Diem Illum Laetissimum*<sup>[348]</sup>

Innymi słowy, jeśli zdefiniujemy zasługę wąsko, jako prawo do wypracowanej słusznie zapłaty, wtedy łaskę wysłużył nam wyłącznie Chrystus. Jeśli jednak zdefiniujemy zasługę szerzej – jeśli zapłata obejmuje element Bożej hojności – wtedy, jak powiedziano wcześniej, Maryja również wysłużyła nam to, „co Chrystus pozyskał ‘według godności’”. Co więcej, jej zasługi stanowią wraz z zasługami Chrystusa i świętych jeden wielki skarbiec [1476-1477]:

Tak rozumiemy „skarbiec Kościoła”, który z pewnością nie powinien być wyobrażany jako suma wszystkich dóbr materialnych, zgromadzonych na przestrzeni wieków, lecz jako niekończona i niewyczerpana wartość, jaką mają u Boga zadośćuczynienia i zasługi Chrystusa naszego Pana, ofiarowane, aby cała ludzkość została uwolniona i osiągnęła społeczność z Ojcem. Chrystus Odkupiciel jest tym, w którym są i wzrastają zadośćuczynienia i zasługi Jego odkupienia. W skarbcu tym znajduje się wartość zaprawdę przeogromna, nie do przeliczenia i wciąż świeża, którą mają przed Bogiem modlitwy i dobre uczynki Błogosławionej Maryi Dziewicy.

*Indulgentiarum Doctrina*<sup>[349]</sup>

Tak zwane „nie do przeliczenia”<sup>[350]</sup> zasługi Maryi stanowią nie tylko część skarbcza Kościoła, ale dodatkowo, to właśnie ona zasłużyła na prawo do rozdzielania owych skarbów wiernym:

Na podstawie zaś wspólnoty cierpień i woli między Maryją i Chrystusem zasłużyła ona, aby stać się w sposób jak najgodniejszy odnowicielką zgubionego świata i dlatego jest szafarką wszystkich darów, które nam przygotował Jezus przez swoją śmierć i krew.

*Ad Diem Illum Laetissimum*<sup>[351]</sup>

W Kościele katolickim to Maryja, a nie Chrystus, jest „pierwszą Szafarką przy rozdzielaniu łask”<sup>[352]</sup>.

### **Wyjaśnienie 3: Pośrednictwo Maryi umacnia bezpośrednią łączność z Chrystusem**

Ostateczny argument przedstawiony przez Sobór Watykański II w uzasadnieniu roli Maryi jako współpośredniczki jest taki, że jej pośrednictwo:

[...] nie przeszkadza zaś w żaden sposób bezpośredniej łączności wiernych z Chrystusem, ale ją umacnia.

*Sobór Watykański II* <sup>[353]</sup>

Nie wiadomo dokładnie, w jaki sposób pośrednictwo Maryi umacnia *bezpośrednią* łączność z Chrystusem, ponieważ tym samym Kościół w gruncie rzeczy zniechęca katolików do samodzielnego, bezpośredniego zwracania się do Chrystusa. Zaczyna od tego, że mówi wiernym, iż strażnikiem wszelkich niebieskich błogosławieństw jest nie Chrystus, a Maryja. To ona jest „źródłem wszelkich łask Bożych, przyozdobionym wszystkimi darami Ducha Świętego [...], skarbcem niemal nieskończonym, niewyczerpaną otchłanią tych darów” <sup>[354]</sup>. Zdaniem Kościoła:

Bóg powierzył jej skarbnicę wszelkiego dobra, aby każdy mógł poznać, że przez Nią otrzymuje się wszelką nadzieję, wszelką łaskę i wszelkie zbawienie. Gdyż taka jest Jego wola, abyśmy wszystko otrzymywali za pośrednictwem Maryi.

*Ubi Primum* <sup>[355]</sup>

Kościół naucza, że jeśli katolicy pragną otrzymać cokolwiek od Boga, to powinni najpierw zwrócić się do Maryi. Ona „zasieda po prawicy swego Syna i we wszystkich niebezpieczeństwach jest ucieczką najpewniejszą i pomocą najgodniejszą zaufania tak, że znajdując się pod jej przewodnictwem, pieczęią i ochroną, nie musimy się niczego lękać ani rozpaczać” <sup>[356]</sup>. Pełni rolę „Orędowniczki u Pośrednika” <sup>[357]</sup>. Każda prośba docierająca do tronu Bożego musi być najpierw przez nią rozpatrzone: „Jak bowiem do najwyższego Ojca nikt nie może się zbliżyć jak tylko przez Syna, podobnie nikt nie może przystąpić do Chrystusa jak tylko przez matkę” <sup>[358]</sup>. Jeśli ktoś próbowałby dostać się do Boga bez odwołania się do pośrednictwa Maryi, to tak, jakby „próbował latać bez skrzydeł” <sup>[359]</sup>.

Co więcej, wszystkie błogosławieństwa spływające z nieba muszą najpierw przejść przez Maryję:



Wszelka łaska, która bywa udzielona temu światu, przechodzi przez trzy stopnie: od Boga do Chrystusa, od Chrystusa do Najświętszej Panny, od Najświętszej Panny do nas kolejno bywa udzielana.

*Iucunda Semper Expectatione*<sup>[360]</sup>

Chrystus jest źródłem błogosławieństwa, a Maryja jego kanałem: „wiemy, że wszystkie rzeczy spływające na nas od Boga Wszemcownego, spływają na nas przez ręce Naszej Pani”<sup>[361]</sup>. Dotyczy to także zbawienia. Maryja jest „Pośredniczką zbawienia naszego”<sup>[362]</sup> oraz „narzędziem i strażniczką naszego zbawienia”<sup>[363]</sup>. Papież Leon XIII modlił się w następujący sposób:

Nikt, o Przenajświętsza nie bywa napełniony poznaniem Boga bez Twego udziału (nisi per Te); nikt nie dostępuje zbawienia bez Twego udziału, o Bogarodzico; nikt nie dostępuje żadnego daru miłosierdzia bez Twego udziału.

*Adiutricem*<sup>[364]</sup>

Modlitwa papieża Leona byłaby ze wszech miar właściwa, gdyby mówił o Panu Jezusie, a nie o Maryi. Tylko przez Chrystusa możemy poznać Boga (J 1,18), otrzymać zbawienie (J 14,6), czy otrzymać miłosierdzie przed tronem łaski (Hbr 4,14-16). To właśnie „przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” (Ef 2,18). Taka jest biblijna formuła przystępowania do Boga: przez Syna, w Duchu, do Ojca. Chrystus nauczył swoich uczniów, aby modlili się w imieniu Syna bezpośrednio do Ojca (J 16,26-27). Wskutek tego, biblijni chrześcijanie modlą się w imieniu Jezusa, a nie w imieniu Maryi (J 14,13-14).

Chrześcijanin przystępujący do tronu Bożego przez Jezusa może być pewien, że zostanie przyjęty: „Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa” (Hbr 10,19). W Chrystusie Jezusie „mamy śmiały przystęp do Ojca z ufnością, przez wiarę w Niego” (Ef 3,12). Pismo Święte napomina: „Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski,

abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę pomocy w stosowanej chwili” (Hbr 4,16).

Nauczanie Kościoła katolickiego, jakoby wierni musieli korzystać z pośrednictwa Maryi, stoi w sprzeczności z tymi prawdami. Niszczy bliską i bezpośrednią relację między Chrystusem i odkupionymi ludźmi, będącą ich przywilejem.

Biblia opisuje tę więź w kategoriach ciała. Chrystus jest „Głową Ciała – Kościoła” (Kol 1,18). Wszyscy wierzący są „członkami Jego Ciała” (Ef 5,30). Metafora ta mówi o bezpośredniej i nieograniczonej łączności wierzących z Chrystusem. Nie pozostawia żadnego miejsca na pośrednictwo Maryi, o którym naucza Kościół katolicki.

Choć Kościół zgadza się, że wierni są ciałem Chrystusa i że On jest ich głową [787-796], niemniej jednak dodaje, że Maryja jest:

[...] zatem, jak trafnie zauważa Bernard, akweduktem albo także szyją, którą połączone jest ciało z głową, przez którą głowa wpływa na ciało i przekazuje mu swoją wolę. Tak więc, mówi Bernard z Sienny, Ona jest szyją naszej Głowy, przez którą głowa przekazuje swemu mistycznemu ciału wszystkie duchowe dary.

*Ad Diem Illum Laetissimum*<sup>[365]</sup>

Rola szyi w ciele Chrystusa pełniona przez Maryję również nie posiada biblijnego uzasadnienia. Jest tylko *jeden* pośrednik między Bogiem i ludźmi, nie dwóch (1 Tm 2,5). Równie niebiblijna jest rola przekazicielki wszelkich duchowych darów. Piśmo Święte – nie wspominając w żaden sposób o Maryi – naucza, że wszystkie błogosławieństwa duchowe pochodzą od naszego Ojca w niebie:

Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światła, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności.

*List Jakuba 1,17*

## Biblijny werdykt

Jezus nigdy nie nauczał, że Maryja powinna dostępować szczególnej czci, choć miał ku temu wiele okazji podczas swojej ziemskiej posługi. Pewnego razu, gdy mówił do tłumów, jakaś kobieta zawołała do Niego: „Błogosławione łono, które Cięносиło, i piersi, które ssałeś” (Łk 11,27). Jezus deprecjonuje jednak tego rodzaju cześć przypisywaną Maryi, odpowiadając: „Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają Słowa Bożego i go przestrzegają” (Łk 11,28). Innym razem powiedziano Jezusowi: „Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą pomówić z Tobą” (Mt 12,47). I znowu Jezus odmawia wywyższenia Maryi, odpowiadając:

Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?  
I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł:  
Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę  
Ojca mego, który jest w niebie, ten jest Mi bra-  
tem, siostrą i matką.

*Ewangelia według Mateusza 12,48-50*

W tym miejscu Pan Jezus stwierdził swoją niezależność od więzi wyłącznie ludzkich. Nauczał, że osobista więź z Nim samym, oparta na podporządkowaniu się Bogu, przedstawia dużo większą wartość niż związek fizyczny, oparty na więzi krwi. Paweł podejmuje ten wątek, stwierdzając o Panu Jezusie: „a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób” (2 Kor 5,16).

W przeciwieństwie do przykładu Chrystusa, Kościół katolicki wykorzystuje każdą nadarzającą się okazję, aby wywyżżyć Maryję. Intencję tę dobrze oddaje łacińska maksyma *De Maria Nunquam Satis* (*Na temat Maryi nigdy nie można powiedzieć wystarczająco dużo*).

Jednak jak widzieliśmy, na jej temat już powiedziano za dużo. Przecząc Pismu Świętemu, Kościół ogłosił Maryję: Niepokalaną Pocztą, Matką Bożą, Wiecznie Dziewicą, Współodkupicielką, Wniebowziętą, Królową Nieba i Ziemi oraz Pośredniczką Wszelkich Łask.

Te dogmaty umniejszały Bożą chwałę i przyczyniły się do tego, że niezliczona rzesza katolików okazuje większą cześć Maryi niż samemu Chrystusowi. Należy zadać pytanie: Czy Kościół katolicki prowadzi swoich wierzących do bałwochwalstwa?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba najpierw zastanowić się nad biblijnym znaczeniem słowa *bałwochwalstwo*. W Dekalogu znajdujemy następujące słowa Boga:

Ja jestem Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie! Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, bo Ja Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym.

*Księga Wyjścia 20,2-5*

Jeśli powyższe przykazania odczytamy w taki sposób, że po prostu zabraniają one oddawania innym bogom czci *większej* niż Panu, to nikt nie może oskarżyć Kościoła katolickiego o propagowanie bałwochwalstwa wśród swego ludu. Kościół naucza, że Maryja jest istotą stworzoną. Jej rola w dziele zbawienia jest drugorzędna względem roli Chrystusa. Zdaniem teologów Kościoła, cześć, na jaką Maryja zasługuje, jest niższą rangą niż cześć należna Bogu.

Jednak w Dekalogu Pan nie zabrania swemu ludowi czczenia innych bogów *bardziej* niż Jego, ale *obok* Niego. Nakazuje: „Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!” (Wj 20,3) lub dosłownie „przed moim obliczem”. W kolejnym wersecie Bóg objawia się jako „Bóg zazdrosny” (Wj 20,5). Żąda *niepodzielnego* oddania i *niepodzielonej* lojalności. Jego lud nie ma mieć innych bogów „obok”<sup>[366]</sup> Niego.

To właśnie w tym miejscu cześć oddawana Maryi przez Kościół przekracza granicę bałwochwalstwa. Gdy wprowadzeni w błąd katolicy klękają przed figurkami Maryi, całują jej stopy

i ofiarowują z głębi serca swoje prośby i modlitwy, oddają stworzeniu cześć należną tylko Bogu. Nie ma znaczenia, że Kościół definiuje tę cześć jako drugorzędną w stosunku do czci oddawanej Bogu. Bóg nie uznaje żadnych bogów *obok* Niego, niezależnie od tego, jak bardzo niższych rangą. I choć Maryja Kościoła katolickiego nie jest bytem wiecznym i nieskończonym jak Bóg Biblii, nie różni się w niczym od fałszywych bogów i bogiń świata starożytnego. Bóstwa pogańskie postrzegano zwykle jako skończone istoty z ludzkimi cechami i namiętnościami. Propagowana przez Kościół Maryja znacznie przewyższa większość tych bóstw swoją doskonałością, mocą i dokonaniem.

W istocie Maryja, tak jak przedstawia ją Kościół katolicki, jest prawie nie do odróżnienia od samego Syna Bożego pod względem doskonałości, mocy i dokonań. Różnią się one jedynie ich stopniem.

Zgodnie z Pismem Świętym, Pan Jezus był bez grzechu (1 J 3,5). Zdaniem Kościoła, Maryja była „pod każdym względem niepokalana”<sup>[367]</sup>. Kościół naucza, że mówiąc o grzechu, „żadne bynajmniej nie powinno zachodzić pytanie względem Świętej Panny Maryi”<sup>[368]</sup>.

Jezus podobał się Ojcu we wszystkim, co robił (Łk 3,22). Jeśli chodzi o Maryję, zgodnie ze stanowiskiem Kościoła, „Niewysłowiony Bóg [...] w Niej jednej najbardziej sobie upodobał”<sup>[369]</sup>.

Tak jak Jezus cierpiał i umarł dla naszego odkupienia, tak też Maryja „w gorzkich trwogach i mękach Syna najbardziej duchem współczuła [...] współumierając z Nim sercem, przebita mieczem boleści”<sup>[370]</sup>. Co więcej, ze względu na fizyczną łączność między nimi, Kościół twierdzi, że „Krew Chrystusowa przelana za nas i ciało, którego rany okazał On Ojcu, przyjęte jako okup naszej wolności nie są czem innym, jak ciałem i krwią Dziewicy”<sup>[371]</sup>. Tak zatem ona „wraz z Chrystusem odkupiła rodząj ludzki”<sup>[372]</sup> i „starła jadowitą [...] węży głowę”<sup>[373]</sup>.

Kościół naucza, że gdy ziemskie życie Maryi dobiegło końca, umarła tak jak Chrystus. Podobnie jak Chrystus, nie umarła w wyniku własnego grzechu. Poniosła śmierć, aby „we wszystkim

upodobniła się do Jezusa. Tak jak Syn umarł, tak słusznym było również, żeby umarła i matka”<sup>[374]</sup>.

Następnie, tak jak Chrystus, Maryja została cieleśnie wzbudzona z martwych<sup>[375]</sup>. Ona „podlegała czasowej śmierci, lecz nie mogła jednak pozostać spętana więzami śmierci”<sup>[376]</sup>. Została zatem „wzięta z ciałem i duszą do chwały niebieskiej i upodobniona do swego zmartwychwstałego Syna w oczekiwaniu przyszłego losu sprawiedliwych”<sup>[377]</sup>.

Kościół naucza, że gdy Maryja znalazła się w niebie, została „wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobnić się do swego Syna, Pana panujących”<sup>[378]</sup><sup>[966]</sup>. Obecnie, tak jak Chrystus zasiada po prawicy Boga (Hbr 1,13), tak samo „Maryja zasiada po prawicy swego Syna”<sup>[379]</sup><sup>[1053]</sup>. W ten sposób rozpoczęło się „uwielbienie Jej w niebie – na wzór Jednorodzonego Syna Jej – Jezusa Chrystusa”<sup>[380]</sup>. Jej panowanie jest takie samo, jak Jego. „Jej jest korona królestwa niebiańskiego i ziemskiego”<sup>[381]</sup>. Jej chwałę można porównać jedynie z chwałą Chrystusa:

[...] przywilejów, którymi Bóg w Swej Opatrzności obdarzył tą błogosławioną towarzyszkę naszego Odkupiciela, a które dosięgły tak wzniosłego punktu, jaki nie stał się nigdy udziałem żadnego Bożego stworzenia oprócz niej, wyjąwszy ludzką naturę Jezusa Chrystusa.

*Munificentissimus Deus*<sup>[382]</sup>

Kościół naucza, że z tego wywyższonego miejsca Maryja służy jako „Orędowniczka, Wspomożycielka, Pomocnica, Pośredniczka”<sup>[383]</sup><sup>[969]</sup>. W ten sposób wypełnia role, które Pismo Święte przypisuje Ojcu (Jk 1,17), Synowi (1 J 2,1; 1 Tm 2,5) oraz Duchowi Świętemu (J 14,16).

Na zasadzie paraleli do biblijnych opisów Pana Jezusa, Kościół nazywa Maryję „niewymownym Darem Wszechmogącego”<sup>[384]</sup>, „Przyczyną naszej radości”<sup>[385]</sup>, „Gwiazdą zaranną”<sup>[386]</sup>, „Bramą niebieską”<sup>[387]</sup>, „Ucieczką grzesznych”<sup>[388]</sup> i „Matką nieustającej pomocy”<sup>[389]</sup>. Wraz z Chrystusem uważa się ją za

„narzędzie i strażniczkę naszego zbawienia”<sup>[390]</sup>. Kościół obiecuje, że „wszyscy, którzy uciekają się pod obronę Maryi, zyskają wieczne zbawienie”<sup>[391]</sup>.

Podobnie zestawia się Maryję z Bogiem Ojcem. Tak jak Bóg jest naszym Ojcem, tak „Maryja jest naszą Matką”<sup>[392]</sup>. Jezus jest jednorodzoną Synem Ojca i dlatego Maryja pozostała dziewicą, aby Jezus był „Jednorodzoną Synem Matki”<sup>[393]</sup>. Pismo Święte określa Boga mianem „Boga Wszechmogącego” (Rdz 17,1). Kościół nazywa Maryję „Panną mozną”<sup>[394]</sup>. Ona jest „potężną bożym [...] Rodzicielką Boga wszechmogącego”<sup>[395]</sup>. „Udzielono [jej] prawie bezmiernej potęgi”<sup>[396]</sup>. Pismo Święte opisuje Boga jako źródło wszelkiej mądrości (Jk 1,5). Kościół określa Maryję jako „Stolicę mądrości”<sup>[397]</sup>. Biblia uczy, że Bóg jest Bogiem żyjących (Mk 12,27). Kościół twierdzi, że Maryja jest „matką żyjących”<sup>[398]</sup>. Bóg jest „Ojcem miłosierdzia” (2 Kor 1,3). Maryja jest „Matką miłosierdzia”<sup>(2677)</sup>. Bóg przebywa w doskonałej świętości, siedząc na tronie w otoczeniu serafinów (Iz 6,1-3). Zdaniem Kościoła Maryja jest „Cała Święta (*Panaghia*)”<sup>(493)</sup>:

[...], i która, wyjąwszy tylko Boga, była nad wszystko wyższa, i nad samych cherubinów, i serafinów, i wszystkiego wojska aniołów z natury piękniejsza, najdobniejsza, świętsza; na wychwalenie której niebieskie i ziemskie języki bynajmniej nie wystarczają.

*Ineffabilis Deus*<sup>[399]</sup>

Taka właśnie jest Maryja w ujęciu katolickim – kobieta, którą Kościół wywyższył nad wszystkie inne istoty i przypisał jej atrybuty, tytuły, władze i prerogatywy, które według Pisma Świętego należą wyłącznie do Boga. Ku jej czci Kościół buduje posągi, sanktuaria, kościoły, katedry i bazyliki. Do niej mają zanosić swe modlitwy, błagania i pieśni pochwalne wszyscy wierni.

To nic innego jak kult pogańskiej bogini ubrany w szaty katolicyzmu. Kult ten jest równie bałwochwalczy, co starożytny kult semickiej bogini Asztarte, w Babilonie znanej również jako Isztar. Bóg potępił odstępcze pokolenie Judy za oddawanie jej

## *Maryja*

czci i tytułowanie mianem „królowej nieba” (Jr 7,18; Jr 44,17-19; Jr 44,25), co stanowi uderzające podobieństwo do praktyki Kościoła katolickiego. Kult Maryi jest nie mniej obraźliwy w oczach Boga niż kult bogini Tyru, Aszery, uprawiany przez złego króla Manassesesa (2 Krl 21,7). W świątyni Pańskiej kazał on umieścić rzeźbioną podobiznę Aszery. Za ten występek Bóg sprowadził „zagładę na Jeruzalem i na Judę” (2 Krl 21,12). Podobnie Kościół katolicki własnymi rękami uczynił sobie bożka i nazwał go Maryją. Można go znaleźć niemal w każdej świątyni katolickiej. W swoim nauczaniu Kościół intronizował Maryję w niebie po prawicy Chrystusa. Czy może mieć nadzieję, że uniknie sądu Bożego?



## Maryja: Błąd kontra prawda

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
1.	Maryja została od samego poczęcia zachowana od wszelkiej zmayı grzechu pierworodnego (dogmat Niepokalanego Poczęcia) [490-492].	Maryja, potomkini Adama, urodziła się w grzechu (Ps 51,5; Rz 5,12).
2.	Maryja, „Cała Święta”, żyła w pełni bezgrzesznym życiem [411, 493].	Maryja była grzesznikiem. Jedyne Bóg jest święty (Łk 18,19; Rz 3,23; Ap 15,4).
3.	Maryja była dziewicą przed, w trakcie i po narodzeniu Chrystusa [496-511].	Maryja była dziewicą do momentu narodzenia Chrystusa (Mt 1,25). Później miała inne dzieci (Mt 13,55-56; Ps 69,8).
4.	Maryja jest Matką Boga [963, 971, 2677].	Maryja była ziemską matką Jezusa (J 2,1).
5.	Maryja jest Matką Kościoła [963, 975].	Maryja jest członkiem Kościoła (Dz 1,14; 1 Kor 12,13; 1 Kor 12,27).
6.	Maryja jest współodkupicielką, ponieważ uczestniczyła z Chrystusem w bolesnym dziele odkupienia [618, 964, 968, 970].	Tylko Chrystus jest Odkupicielem, ponieważ On sam cierpiał i zmarł za grzechy (1 P 1,18-19).
7.	Pod koniec życia Maryja została z ciałem i duszą wzięta do nieba (dogmat Wniebowzięcia) [966, 974].	Po śmierci Maryi jej ciało obróciło się w proch (Rdz 3,19).

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
8.	Maryja jest współpośredniczką, której możemy powierzyć wszystkie nasze troski i błagania [968-970, 2677].	Chrystus Jezus jest jedynym pośrednikiem, któremu możemy powierzyć nasze troski i błagania (1 Tm 2,5; J 14,13-14; 1 P 5,7).
9.	Powinniśmy powierzyć samych siebie Maryi, oddając całkowicie w jej ręce „godzinę śmierci naszej” (2677).	Powinniśmy powierzyć samych siebie Panu Jezusowi, oddając godzinę naszej śmierci tylko w Jego ręce (Rz 10,13; Dz 4,12).
10.	Bóg wywyższył Maryję w niebieskiej chwale jako Królową Nieba i Ziemi [966]. Należy się jej szczególna cześć [971, 2675].	„Niech imię Pana wychwalają, bo tylko Jego imię jest wzniosłe, majestat Jego góruje nad ziemią i niebem” (Ps 148,13). Bóg nakazuje: „Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!” (Wj 20,3).

CZĘŚĆ CZWARTA

# WŁADZA

W jaki sposób papież stał się przywódcą Kościoła katolickiego? Kto określa to, w co wierzą katolicy? Dlaczego ewangelia według Rzymu jest tak odmienna od ewangelii chrześcijaństwa, która opiera się wyłącznie na Biblii?

Część czwarta książki odpowie na te pytania przez zbadanie struktury władzy Kościoła katolickiego. System ten oparty jest na trzech przekonaniach:

- ◆ Biskupi katoliccy, z papieżem jako ich głową, są następcami apostołów (Rozdział 10, *Papież i biskupi*).
- ◆ Biskupi katoliccy są autorytatywnymi nauczycielami i strażnikami wiary katolickiej (Rozdział 11, *Magisterium*).
- ◆ Wiara katolicka jest zawarta zarówno w spisanim Piśmie Świętym, jak i w niespisanej Tradycji (Rozdział 12, *Pismo Święte i Tradycja*).

W czwartej części książki Czytelnik zobaczy również, jak funkcjonuje władza katolicka. W rozdziale 10 Czytelnik powróci wyobraźnią do dawnego Imperium Rzymskiego i powstania władzy papieskiej. Spotka Sylwestra, Biskupa Rzymu i pozna jego nowego wielkiego sprzymierzeńca, Cesarza Konstantyna. W rozdziale 11 Czytelnik będzie uczestniczył w Soborze Watykańskim I. W czasie tego historycznego zgromadzenia będzie przysłuchiwał się, jak biskupi Kościoła katolickiego debatują nad doktryną nieomyłności papieża. W końcu, w rozdziale 12 Czytelnik zobaczy, jak rozwija się wiara katolicka. Tam będzie patrzył przez ramię papieża Piusa XII podczas podpisywania dokumentu, na podstawie którego Wniebowzięcie Maryi stało się dogmatem Kościoła.

# Papież i biskupi

Rzym, 25 maja 325

Sylwester, Biskup Rzymu, z zafascynowaniem obserwował z balkonu swego pałacu, jak poniżej dziesiątki robotników wnosi kamienie do przyległego budynku. *Bogu niech będą dzięki za cesarza!* – pomyślał Sylwester. Był całkowicie świadomy, że gdyby cesarz nie wstrzymał prześladowania chrześcijan, to on sam mógłby być teraz wśród robotników wnoszących kamienie. Całkiem prawdopodobne, że znalazłby się w karnych kopalniach ołowiu na Sardynii. A najprawdopodobniej byłby już martwy!

Źródła swego szczęścia Sylwester mógł upatrywać w wydarzeniu, które zdarzyło się 13 lat wcześniej<sup>[400]</sup>. W roku 312 Cesarz Konstantyn, przygotowując się do bitwy ze swym odwiecznym wrogiem, Maksencjuszem, w świetle południowego słońca zobaczył krzyż, na którym były wypisane słowa *W tym znaku zwyciężaj*. Konstantyn natychmiast polecił swoim żołnierzom opatrzyć swoje tarcze znakiem Chrystusa i rozpocząć walkę przeciwko wrogowi. Wynikiem tego było odniesione w zadziwiający sposób zwycięstwo, które wszyscy przypisali ręce chrześcijańskiego Boga. Wkrótce potem Konstantyn polecił zakończyć prześladowanie chrześcijan na obszarze całego Imperium i zaczął okazywać chrześcijaństwu większy szacunek niż jakimkolwiek innym religiom.

*Bogu niech będą dzięki za cesarza!* – powtórzył biskup Sylwester, gdy odpoczywał w chłodzie swego pałacu. Pałac, będący rezydencją Fausty – drugiej żony cesarza – Konstantyn podarował Biskupowi Rzymu. Tam właśnie Sylwester rozłożył się na wielkiej sofie, która również była darem od cesarza, podobnie jak reszta mebli, dzieła sztuki i służba. Faktycznie, wszystko w zasięgu wzroku Sylwestra pochodziło od cesarza – nawet jedwabne, brokatowe szaty, które nosił. Wszystko! A miał otrzymać jeszcze więcej.

Konstantyn, będąc człowiekiem energicznym, miał wielkie plany w stosunku do Kościoła. Zarządził już, aby stała część dochodów z prowincji była składana bezpośrednio w kościelnych szkatułach. Kościelny kler obdarzył szczególną ulgą podatkową. Niedzielę uczynił świętem publicznym. Zatwierdził plany budowy wspaniałych świątyń w Betlejem – miejscu narodzenia Chrystusa – i w Jerozolimie, na miejscu świętego Grobu. Rzym miał zostać przyozdobiony trzema bazylikami: jedną dla Piotra, jedną dla Pawła i jedną dla Biskupa Rzymu.

Ta ostatnia była już w budowie na miejscu, które znajdowało się w pobliżu pałacu Sylwestra. Miała ona służyć jako katedra biskupa. Projekt przewidywał umieszczenie w niej siedmiu złotych ołtarzy. Robotnicy pracowali nad osłoną głównego ołtarza, wykonaną ze szczerego srebra. Samą bazylikę miało ozdobić pięćdziesiąt żyrandoli.

Cesarz oddał do dyspozycji Sylwestra również cesarską pocztę i cesarski transport. Stało się teraz możliwe zwoływanie ogólnościatowych soborów. Faktycznie, nawet teraz, gdy Sylwester odpoczywał, był właśnie otwierany pierwszy z soborów powszechnych<sup>[401]</sup>. Jego miejscem była Nicea, oddalona o 2000 kilometrów od jego pałacu. Do uczestnictwa w tym soborze Konstantyn zaprosił 300 biskupów – wszystkie koszty zostały opłacone. Faktycznie, w tym momencie cesarz wydawał biskupom pierwsze instrukcje dotyczące otwarcia soboru.

## Miasto Watykan

Cesarzka przychylność ukształtowała posłannictwo Biskupa Rzymu i Kościoła katolickiego w większym stopniu niż jakiegokolwiek inne doczesne czynniki. Jej efekty mogą być widziane w Kościele do dnia dzisiejszego.

Najbardziej oczywiste są materialne zabytki. Bazylikę św. Jana na Lateranie, zbudowaną obok pałacu Sylwestra, ciągle uważa się za najważniejszy rangą kościół katolicki. Jednak to Bazylika św. Piotra stała się centrum ceremonii papieskich. Pierwotnie Bazylika św. Piotra została zbudowana przez Konstantyna w IV wieku. Następnie została przebudowana według projektu Michała Anioła w XVI wieku. Jej współczesna struktura wznosi się na czterdzieści pięter i może pomieścić 50 tysięcy osób – czyli tyle, ile nowoczesny stadion sportowy.

Bazylika św. Piotra mieści się w mieście Watykan, które jest równocześnie niezawisłym państwem położonym w środku Rzymu. Miasto Watykan, które wielkością porównywalne jest do kampusu uniwersyteckiego, to najmniejsze suwerenne państwo na świecie. Miasto Watykan ma swój rząd, flagę, system pocztowy, walutę, stację radiową i korpus dyplomatyczny. Jest ono również rezydencją papieża i siedzibą urzędów Kurii Rzymskiej – administracyjnego i sądowego ramienia Kościoła.

Imperialne wpływy na dzisiejszy kształt Kościoła katolickiego można także dostrzec w podziałach geograficznych administracji, które Kościół zapożyczył od politycznej struktury Cesarstwa Rzymskiego. Na całym świecie kościoły katolickie wraz z sąsiedztwem tworzą *parafie* [2179]. Grupa około 2000 parafii tworzy *diecezję* lub *biskupstwo* – każdą z nich zarządza biskup [833, 1560]. Następnie Kościół pogrupował diecezje w około 500 obszarów jurysdykcyjnych, zwanych *provincjami*. Główna diecezja prowincji jest nazywana *archidiecezją* i jest zarządzana przez *arcybiskupa* [887]. Rzym jest uważany za główną archidiecezję całego Kościoła [834]. Jest on więc *Stolicą Apostolską*, gdyż według Kościoła, Piotr był pierwszym Biskupem Rzymu.

## Lud katolicki

Na świecie żyje dzisiaj około 945 milionów katolików<sup>[402]</sup>. Reprezentują oni 18% światowej populacji. Katolicy są najważniejszą grupą religijną w Ameryce Południowej (89%) i Ameryce Centralnej (87%). Spora część Europejczyków (40%), mieszkańców Oceanii (27%) i Ameryki Północnej (24%) jest także katolikami. Katolików można spotkać również w Afryce (14%) i w Azji (3%).

Narody z największą populacją katolicką to: Brazylia (135,2 miliona), Meksyk (83,8 miliona), Stany Zjednoczone (56,4 miliona), Włochy (55,7 miliona), Filipiny (52,3 miliona), Francja (47,6 miliona), Hiszpania (37,0 milionów), Polska (36,6 miliona), Kolumbia (31,3 miliona) i Niemcy (26,8 miliona). Katolicy w tych dziesięciu krajach reprezentują blisko 60% światowej społeczności katolickiej.

## Papież i biskupi

[551-553, 857-896, 1555-1561]

Kościół katolicki jest hierarchiczną organizacją, podzieloną na jednostki organizacyjne, na podobieństwo armii [771, 779]. Na czele organizacji stoją *biskupi* Kościoła. Uważa się ich za „następców apostołów”<sup>[403]</sup> [77, 861-862, 869, 880, 938, 1087, 1562, 1594]:

[...] biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami apostołów, jako pasterze Kościoła. Kto ich słucha, słucha Chrystusa, kto zaś nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa (por. Łk 10,16).

*Sobór Watykański II*<sup>[404]</sup>

Katolicyzm naucza, że biskupi Kościoła odziedziczyli od apostołów potrojną władzę [873, 939, 1536, 1558]:

◆ Władzę nauczania [77, 888-892].

Biskupi posiadają władzę, „by nauczali wszystkie narody”<sup>[405]</sup>. Oni jedynie posiadają prawo interpretowania i nauczania objawienia w sposób autorytatywny [85, 100].



◆ Władzę uświęcania [893].

Kościół naucza, że biskupi mają władzę, by „uświęcali ludzi w prawdzie oraz obejmowali ich troską pasterską” [406]. Tylko biskupi posiadają władzę konsekracji księży lub innych biskupów [1559, 1575-1576]. Nadzorują oni również administrację sakramentów [1369].

◆ Władzę rządzenia [883, 894-896].

Biskupi są pasterzami wiernych i rządzą Kościołem. Mają oni „najwyższą i pełną władzę nad całym Kościołem” [407].

Katolicyzm uznaje Biskupa Rzymu za głowę biskupów Kościoła [880-883]. Jest on *papieżem*, to znaczy *ojcem*, gdyż jest najwyższym nauczycielem i pasterzem Kościoła [882, 937].

Władza papieska ma swe korzenie w doktrynie, którą nazywa się *prymatem*, od łacińskiego słowa oznaczającego *pierwszy* [881]. Piotr, jak mówi Kościół, był pierwszym wśród apostołów i pierwszym władcą Kościoła [552, 765, 862]:

Nauczamy zatem i wyjaśniamy, że według świadectw Ewangelii Chrystus Pan bezpośrednio i wprost przyrzekł i udzielił świętemu Piotrowi Apostołowi prymatu jurysdykcji nad całym Kościołem Bożym.

*Sobór Watykański I*<sup>[408]</sup>

Według Kościoła, jakiś czas po Pięćdziesiątnicy Piotr przeprowadził się do Rzymu i stał się jego pierwszym biskupem. Stamtąd rządził Kościołem powszechnym jako głowa biskupów całego świata. Dlatego ktokolwiek jest następcą Piotra, jako Biskupa Rzymu, jest również jego następcą jako papieża [834, 862, 880, 882, 936].

Katolicyzm naucza, że papież jest zastępcą lub reprezentantem Chrystusa na ziemi [869, 936]. Inne jego oficjalne tytuły to: Następca świętego Piotra, Księżę Apostołów, Najwyższy Biskup Kościoła Powszechnego, Patriarcha Zachodu, Prymas Włoch, Arcybiskup Metropolita Prowincji Rzymskiej i Suweren Państwa Watykańskiego.

Istnieje wyselekcjonowana grupa biskupów, zwanych *kardynałami*, którzy służą papieżowi jako jego doradcy i administratorzy. Gdyby papież zmarł lub zrezygnował z urzędu, powinnością kardynałów jest wybrać następnego papieża.

W porządku hierarchicznym Kościoła poniżej papieża i biskupów znajdują się *prezbiterzy*<sup>36</sup> [1562-1568]. Większość księży służy w kościołach parafialnych, w których są odpowiedzialni za posługę pasterską i administrację sakramentów [1595]. Ich główne obowiązki obejmują ofiarowanie ofiary Mszy świętej i przebaczenie grzechów w ramach sakramentu pokuty [1566, 1411, 1461].

Asystentami księży w udzielaniu sakramentów, zwiastowaniu Słowa i parafialnej administracji są *diakoni* [1569-1571]. Ordynowani przez biskupa diakoni mogą udzielać sakramentu chrztu i sakramentu małżeństwa, lecz nie mają prawa ofiarowania Mszy świętej lub słuchania spowiedzi [1256, 1411, 1495, 1570, 1596, 1630].

Mężczyźni i kobiety służą również Kościołowi w setkach instytucji religijnych [914-945]. W tych organizacjach mężczyźni nazywani są *braćmi* lub *zakonnikami*, a kobiety *siostrami* lub *zakonnkami*. Służą oni w wielu dziedzinach, które obejmują: edukację, opiekę zdrowotną, opiekę socjalną, administrację oraz misje.

W łonie Kościoła katolickiego istnieją dwa dominujące *obrządku* lub *formy liturgii* [1200-1209]. Pierwszy z nich rozwinął się w Zachodnim Cesarstwie Rzymskim i jest nazywany *obrządkiem zachodnim*, *rzymskim* lub *łacińskim*. Rozpowszechnił się w Europie Zachodniej, a następnie został przyniesiony przez katolickich misjonarzy do obu Ameryk. Obrządek zachodni jest praktykowany dzisiaj przez ogromną większość katolików. Kościoły katolickie obrządku zachodniego można spotkać na całym świecie.

Okolo 14 milionów katolików stosuje *obrządek wschodni*<sup>[409]</sup>. Kościoły tego obrządku obejmują Kościół maronicki, Kościół grecko-melkijski, Kościół rumuński, Kościół ukraiński i Kościół syro-malabarski (indyjski). Kościoły te tworzą to, co zwane jest

36. Powszechnie zwani *kapłanami* lub *księżmi* (przyp. red.).

*Wschodnim kościołem katolickim* lub *Kościółem katolickim obrządku wschodniego*. Główni biskupi tego obrządku nazywani są *patriarchami*. Choć liturgia Wschodniego kościoła katolickiego jest odmienna od Zachodniego, to doktryna jest ta sama. Obejmuje to oczywiście podporządkowanie się Biskupowi Rzymu, czyli papieżowi.

## Kościół katolicki w liczbach <sup>[410]</sup>

Papież	1
Kardynałowie	148
Patriarchowie	10
Arcybiskupi	777
Biskupi	3 250
Prezbiterzy (księża)	404 031
Diakoni	18 408
Bracia zakonni	62 184
Siostry zakonne	875 332
Laikat	943 213 859
<b>Razem</b>	<b>944 578 000</b>

## Biblijna odpowiedź

Autorytet katolickiej hierarchii opiera się na trzech twierdzeniach: Chrystus uczynił Piotra głową apostołów i Kościoła powszechnego; apostołowie wyznaczyli biskupów jako swoich następców; papież jako Biskup Rzymu jest następcą Piotra.

Jednak żadne z powyższych twierdzeń nie może być dowiedzione na podstawie Pisma Świętego. Pokażemy, że:

- ◆ Piotr nie był głową apostołów i Kościoła.
- ◆ Biskupi nie są następcami apostołów.
- ◆ Papież nie jest następcą Piotra.

## Piotr nie był głową apostołów i Kościoła

Chociaż Kościół katolicki zgadza się z tym, że Pismo Święte naucza, iż Chrystus jest głową Kościoła (Kol 1,17-18), to dodaje, że papież jest „widzialną głową całego Kościoła”<sup>[411]</sup> [669, 882, 936]:

Biskup Rzymski jest następcą świętego Piotra, Księcia Apostołów, prawdziwym zastępcą Chrystusa, głową całego Kościoła oraz ojcem i nauczycielem wszystkich chrześcijan. Jemu to w osobie świętego Piotra przekazana została przez Pana Jezusa Chrystusa pełna władza pasterzowania, rządzenia i kierowania całym Kościołem.

*Sobór Watykański I*<sup>[412]</sup>

Na podstawie Pisma Świętego zbadamy cztery podstawowe argumenty, które Kościół przedstawia na poparcie powyższych twierdzeń:

- ◆ Na tej skale  
Jezus powiedział, że Piotr jest skałą, na której zbuduje On swój Kościół (Mt 16,18).
- ◆ Klucze Królestwa  
Jezus dał Piotrowi klucze do Królestwa Niebios (Mt 16,19).
- ◆ Paś owce moje  
Jezus uczynił Piotra pasterzem Kościoła powszechnego (J 21,16).
- ◆ Piotr przewodził apostołom  
Nowy Testament przedstawia wiele przykładów przywództwa Piotra wśród apostołów i nad Kościołem.

### Na tej skale

W Ewangelii według Mateusza czytamy:

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni odpowiedzieli:

Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą.

*Ewangelia według Mateusza 16,13-18*

Kościół katolicki twierdzi, że Jezus powiedział tutaj: „Ty jesteś Piotr, i na Tobie Ja zbuduję Mój Kościół”. Piotr miał stać się skałą, na której Kościół miał zostać zbudowany [552, 586, 881]. Miał on zostać „księciem wszystkich Apostołów i widzialną głową całego Kościoła”<sup>[413]</sup>.

Istnieje kilka problemów związanych z taką interpretacją. Pierwszym z nich jest to, że ktoś czytając Ewangelię według Mateusza w języku oryginalnym (greckim) Nowego Testamentu, nie stwierdziłby od razu, że Piotr jest opoką<sup>37</sup>. W Ewangelii według Mateusza, gdy Jezus powiedział do Szymona: „Ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój” (Mt 16,18), wybór użytych przez Niego słów jest znaczący. Chociaż imię Piotra oznacza *skalę* (*petros*), Jezus nie powiedział: „Ty jesteś Piotr (*Petros*), i na tej skałce (*petros*) zbuduję Kościół mój”. To, co Jezus powiedział, brzmiało następująco: „Ty jesteś Piotr (*Petros*), i na tej skale (*petra*) zbuduję Kościół mój”.

Słowo, którego Jezus użył na określenie skały (*petra*), jest rodzajem żeńskim rzeczownika, który określa *litą skałę*. Słowo to jest użyte w Nowym Testamencie w Ewangelii według Mateusza 7,24-25 w odniesieniu do fundamentu, na którym mądry człowiek buduje swój dom. Słowo *petra* jest również używane

---

37. Czyli *skalą* (przyp. red.).

w dalszej części Ewangelii według Mateusza w odniesieniu do grobu Jezusa, który robotnicy wykuli w litej skale (Mt 27,60).

Z drugiej strony, imię Piotra (*Petros*) jest rodzaju męskiego i odnosi się do *glazu* lub *osobnego kamienia*. Literatura grecka używa tego słowa również na określenie małego kamyczka, który można podnieść i rzucić.

To, co Jezus powiedział do Piotra, można by przetłumaczyć w następujący sposób: „Ty jesteś *Kamyk*, a na tej *litej skale* zbuduję Mój Kościół”. Dobór słów, jakich użył Jezus, wskazywałby, że skała, na której będzie zbudowany Kościół, jest czymś innym niż Piotr.

Każdy czytający Ewangelię według Mateusza w oryginalnej grece, zauważyłby tę różnicę. Czytelnik musiałby się zatrzymać i zdecydować, co oznacza określenie „na tej opoce” (Mt 16,18). Czytelnik nie utożsamiałby natychmiast skały (*petra*) z Piotrem (*Petros*), ponieważ użyte tu słowa są całkowicie odmienne.

By znaleźć najlepszą interpretację tego fragmentu, czytelnik musiałby uważniej przyjrzeć się kontekstowi. To jest druga i największa słabość katolickiej interpretacji: Zawodzi ona, gdyż nie daje właściwego miejsca kontekstowi.

Kontekst Ewangelii według Mateusza 16,13-20 nie dotyczy Piotra; dotyczy Jezusa. Zaczyna się od pytania Jezusa, dotyczącego Jego tożsamości: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” (Mt 16,13). Punktem kulminacyjnym tego fragmentu jest deklaracja Piotra: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16). Fragment ten kończy się ostrzeżeniem Pana, „aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem” (Mt 16,20).

Gdy Piotr prawidłowo odpowiedział na pytanie Jezusa dotyczące Jego tożsamości, Pan powiedział: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16,17). Wgląd Piotra w prawdziwą tożsamość Jezusa był objawieniem pochodzącym od Boga. W tym kontekście Jezus, stosując grę słów, mówi: „Ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój” (Mt 16,18).

Kontekst dowodzi, że interpretacja określenia „na tej opoce” odnosi się do objawienia i kontekstu tego objawienia. Innymi słowy, Pan Jezus jako „Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16) będzie tą litą skałą, na której spocznie chrześcijańska wiara. Każda doktryna i praktyka będzie oparta na Nim. Wszyscy prawdziwie wierzący będą mieli wspólne przekonanie o tym, że Jezus jest „Mesjaszem, Synem Boga żywego” (Mt 16,16)<sup>[414]</sup>.

Kontekst kulturowy tego fragmentu również wspiera interpretację określenia „na tej opoce”, odnoszącego się do Jezusa jako Syna Bożego. Mateusz napisał swoją Ewangelię dla Żydów. Oczekiwał, że jego czytelnicy będą zaznajomieni z wyobrażeniami pochodzącymi ze Starego Testamentu.

W jaki sposób żydowski czytelnik zinterpretowałby określenie „na tej opoce”? G. Cambell Morgan odpowiada: „Jeśli prześledzimy przenośne użycie słowa ‘skała’ w hebrajskich piśmiach Starego Testamentu, to odkrywamy, że nigdzie nie jest ono używane w przenośni w odniesieniu do człowieka, lecz zawsze w odniesieniu do Boga”<sup>[415]</sup>. Na przykład:

Nikt tak święty jak Pan, prócz Ciebie nie ma nikogo, nikt poza Tobą, nikt taką Opoką, jak Bóg nasz.

*1 Księga Samuela 2,2*

Bo któż jest Bogiem prócz Pana? Lub któż jest opoką prócz Boga naszego?

*Księga Psalmów 18,32*

Czy jest jakiś bóg oprócz Mnie? Albo inna skała? – Ja nie znam takiego!

*Księga Izajasza 44,8*

Szerszy kontekst Nowego Testamentu również potwierdza, że to Jezus, a nie Piotr, jest skałą. Na przykład, sam Piotr pisał o Chrystusie jako o skale (*petra*):

To bowiem zawiera się w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie

zawiedziony. Wam zatem, którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczkowie, stał się głowicą węgła – i kamieniem obrazy, i skałą (*petra*) potknięcia się. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni.

1 List Piotra 2,6-8

Paweł także mówi o Chrystusie, używając greckiego słowa *petra*. W Liście do Rzymian pisze o Chrystusie jako o „skale (*petra*) potknięcia się” (Rz 9,33), o którą Żydzi się potknęli. W 1 Liście do Koryntian Paweł pisze o duchowej skale, która towarzyszyła Żydom na pustyni. Identyfikuje tę skałę, mówiąc: „a skałą (*petra*) był Chrystus” (1 Kor 10,4).

Interpretacja Chrystusa jako skały, na której będzie zbudowany Kościół, zgadza się także z innymi stwierdzeniami Pisma Świętego. Paweł ostrzegał: „Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus” (1 Kor 3,11). Paweł podkreśla tutaj, że Chrystus jest *fundamentem*, na którym Kościół jest zbudowany. W Liście do Efezjan Paweł mówi o Kościele jako „zbudowanym na fundamentie apostołów i proroków, gdzie głowicą węgła jest sam Chrystus Jezus” (Ef 2,20). Paweł przedstawia tutaj Chrystusa jako *kamień podstawowy*, a apostołów i proroków jako kamienie pomocnicze.

Zwolennicy interpretacji katolickiej, świadomi tego, że użył słowa *petra* w wyrażeniu „na tej opoce” w Ewangelii według Mateusza nie pomaga ich sprawie, kontrargumentują, że Jezus nauczał w języku aramejskim, a nie greckim. Twierdzą oni, że gdy Jezus wymówił słowa zapisane w Ewangelii według Mateusza 16,18, to nie zmienił używanego słowa, lecz powtórzył aramejskie imię Piotra, *Kefa*. Twierdzą oni, że Chrystus powiedział: „Ty jesteś *Kefa*, i na tej *kefa* zbuduję Kościół mój”. Tak więc jest jasne, że Piotr miał stać się fundamentem, na którym miał zostać zbudowany Kościół.



Jasnym jest, że katolicka interpretacja Ewangelii według Mateusza 16,18 nie jest w stanie znieść drobiazgowej analizy. W konsekwencji, obrońcy katolickiej interpretacji muszą przesunąć dyskusję z obszaru natchnionego Pisma Świętego w obszar spekulacji.

Natchnione pisma Nowego Testamentu zostały napisane w języku greckim, nie zaś w języku aramejskim. To, co Jezus mógł powiedzieć po aramejsku, jest jedynie przypuszczeniem. Co więcej, jeśli – jak twierdzą niektórzy – aramejski jest jasny, a greka niejasna i nieadekwatna, to dlaczego Duch Święty po prostu nie wprowadził aramejskich słów? W Nowym Testamencie jest wiele przykładów takiego działania Ducha Świętego<sup>[416]</sup>. Istnieje nawet dziewięć miejsc, w których Pismo Święte nazywa Piotra *Kefasem*, używając aramejskiej formy jego imienia<sup>[417]</sup>. Albo dlaczego Duch Święty po prostu nie powtórzył słowa *petros*, jak według spekulacji obrońców katolickiej interpretacji uczynił to w języku aramejskim? Wtedy werset w Ewangelii według Mateusza 16,18 brzmiałby: „Ty jesteś Piotr (*Petros*), i na tej skale (*Petros*) zbuduję Kościół mój”.

Lecz zamiast spekulować, dlaczego nie pozwolić, aby Pismo Święte mówiło samo za siebie? Gdy Duch Święty natchnął grecki tekst Nowego Testamentu, to dokonał rozróżnienia między Piotrem (*Petros*), a skałą (*petra*). Przyczyna tego rozróżnienia wynika jasno z kontekstu.

## Klucze Królestwa

Po tym, jak Jezus zapowiedział Piotrowi, że zbuduje swój Kościół, powiedział do niego:

I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

*Ewangelia według Mateusza 16,19*

Kościół katolicki naucza, że klucze reprezentują tutaj *najwyższą władzę* [553]. Piotr miał zostać głową apostołów i Kościoła [552-553, 1444-1445].

Klucze rzeczywiście mogą reprezentować władzę. Jednak w żadnym innym miejscu Pismo Święte nie potwierdza, że Piotr kiedykolwiek posiadał *najwyższą* władzę w stosunku do pozostałych apostołów czy Kościoła. Dlatego interpretacja ta musi być odrzucona.

Dodatkowo, inne miejsca w Piśmie Świętym mówią o kluczach w sposób przenośny, mając na myśli władzę daną po to, aby *umożliwić wstęp* lub *zabronić wstępu*, moc, aby *otwierać* lub *zamykać* (Iz 22,22; Łk 11,52; Ap 3,7-8; Ap 9,1-2; Ap 20,1-3). Istnieją biblijne przykłady, jak Piotr korzystał z tego rodzaju władzy.

To właśnie przez Piotra oraz jedenastu apostołów Bóg zaofiarował zbawienie narodowi żydowskiemu po raz pierwszy po tym, jak władcy tego narodu ukrzyżowali Chrystusa (Dz 2,14-36). To właśnie dzięki Piotrowi, przy udziale Filipa i Jana, ewangelia dosięgła po raz pierwszy Samarytan (Dz 8,4-25). Bóg użył także Piotra, aby otworzyć Królestwo Niebios pierwszym wierzącym z pogan (Dz 9,32-10,48). Początkowo Piotr, a później Paweł, stali się ludzkimi instrumentami, których użył Bóg i „otworzył poganom podwoje wiary” (Dz 14,27).

Druga część wiersza Ewangelii według Mateusza 16,19 dostarcza dalszej informacji o tym, jakiego rodzaju była władza, którą Piotr miał wykonywać. Jest tam mowa o otrzymaniu przez Piotra władzy do „związywania” i „rozwiązywania”. W Ewangelii według Mateusza 18,18 Chrystus tę samą władzę dał wszystkim pozostałym uczniom. Kontekstem Ewangelii według Mateusza 18,18 jest kwestia *dyscypliny kościelnej*. Pan powiedział swoim uczniom, że jeśli będą przestrzegać Jego instrukcji w sprawie ukarania członka kościoła, który nie chce pokutować, Bóg uzna ich decyzję: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 18,18). Skoro jest to ta sama obietnica, którą Chrystus

dał wcześniej Piotrowi, więc rozsądną rzeczą jest stwierdzić, że oba te fragmenty Ewangelii według Mateusza mówią o tym samym rodzaju i zakresie władzy.

## Paś owce Moje

Chrystus powiedział Piotrowi:

Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie? Odparł Mu: Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham. Rzekł do niego: Paś owce moje.

*Ewangelia według Jana 21,16*

Kościół katolicki mówi, że w Ewangelii według Jana 21,15-17 Chrystus ogłosił, że Piotr ma stać się najwyższym pasterzem Kościoła powszechnego [553, 816, 937]. Uczeni katoliccy mówią, że dwa słowa, których Jezus użył w tym fragmencie, „paś” (J 21,15; J 21,17) i „paś” (J 21,16) oznaczają:

[...] władzę w społeczności. Skoro władza ta jest dana tylko Piotrowi, posiada on prawdziwy prymat, dzięki któremu sprawuje urząd najwyższego pasterza Kościoła Chrystusowego.

*A Manual of Dogmatic Theology*<sup>[418]</sup>

Jednak w innych miejscach Biblii słowo przetłumaczone jako „paś” (J 21,15; J 21,17) nie wydaje się mieć tak obszernego i szlachetnego znaczenia, jakie nadają mu uczeni katoliccy. Siedem innych przypadków użycia tego słowa w Nowym Testamencie odnosi się do wypasania lub karmienia świń!

Na przykład, ewangelista Łukasz, przytaczając opowieść o synu marnotrawnym, mówi, że pracodawca tego młodego człowieka „posłał go na swoje pola, żeby paś świnię” (Łk 15,15). Wątpliwą rzeczą jest, aby syn marnotrawny zrozumiał to polecenie jako nadanie mu jakiegokolwiek prymatu!

Słowo przetłumaczone jako „paś” oznacza *troszczyć się, chronić i karmić*. Może także znaczyć *przewodzić, prowadzić*, a nawet *rządzić*. Lecz nic w kontekście Ewangelii według Jana 21,1-23 nie wskazuje, że Jezus prosił Piotra, aby robił coś więcej ponad

troszczenie się o Jego owce – chodziło o to, aby okazywał pasterską troskę tym, którzy staną się chrześcijanami.

Pismo Święte uczy, że pasterzowanie jest odpowiedzialnością zbiorową. Paweł pouczył starszych w lokalnym kościele, że ich odpowiedzialnością jest „paść zbór Pański”<sup>38</sup> (Dz 20,28). Piotr nauczał tego samego:

Starszych więc, którzy są wśród was, proszę, ja również starszy, a przy tym świadek Chrystusowych cierpień oraz uczestnik tej chwały, która ma się objawić: paście stado Boże, które jest przy was, strzegąc go nie pod przymusem, ale z własnej woli, po Bożemu; nie ze względu na brudny zysk, ale z oddaniem; i nie jak ci, którzy ciemieją wspólnoty, ale jako żywe przykłady dla stada. Kiedy zaś objawi się Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiednący wieniec chwały.

*1 List Piotra 5,1-4*

Tutaj Piotr opisuje pasterzowanie jako przywództwo przez przykład. Jest to służba starszych lokalnego kościoła. Piotr nie opisuje samego siebie jako *najwyższego pasterza*, lecz jako „również starszego” (1 P 5,1). Piotr jasno zabrania komukolwiek „ciemieżyć” (1 P 5,3) innych chrześcijan. Piotr nie określa siebie samego jako „Najwyższego Pasterza” (1 P 5,4), lecz określa tak Pana Jezusa Chrystusa.

### Piotr przewodził apostołom

Uczeni katoliccy twierdzą, że cały Nowy Testament wskazuje na prymat Piotra:

- ◆ Piotr odegrał kluczową rolę w wielu wydarzeniach.
- ◆ Imię Piotra występuje na pierwszym miejscu w listach imion apostołów.
- ◆ Piotr był rzecznikiem apostołów.

---

38. Tekst tego fragmentu Pisma Świętego został zaczerpnięty z *Biblii Warszawskiej (przyp. red.)*.

- ◆ Piotr był pierwszym świadkiem zmartwychwstania.
- ◆ Piotr napisał dwa listy Nowego Testamentu.
- ◆ Piotr przewodniczył Soborowi w Jerozolimie.

Czy te stwierdzenia rzeczywiście dowodzą tego, że Piotr był najwyższą głową apostołów i Kościoła powszechnego? Rozważymy te twierdzenia jedno po drugim, a następnie wszystkie razem.

### ***Czy Piotr odegrał kluczową rolę w wielu wydarzeniach?***

To, że Piotr odegrał ważną rolę w czasie ziemskiej służby Jezusa i we wczesnym Kościele, nie podlega żadnej dyskusji. Jako apostoł posiadał władzę. Jako mąż Boży cieszył się szacunkiem. Był człowiekiem o otwartym sercu, z silnymi przekonaniem i odważnym. Pod wieloma względami był dominującą postacią wśród apostołów. Jednak nie ma żadnego dowodu na to, że Piotr rządził apostołami albo sprawował najwyższą władzę nad wczesnym Kościołem.

### ***Dlaczego imię Piotra występuje na pierwszym miejscu w listach imion apostołów (Mt 10,2-4; Mk 3,16-19; Łk 6,14-16)?***

Ważną i często dominującą rolę Piotra wśród apostołów może tłumaczyć fakt, że jego imię jest zawsze wymieniane na pierwszym miejscu. Być może ten porządek nie oznacza niczego więcej niż fakt, że Piotr był najstarszym z apostołów. Żydzi byli skrupulatni w honorowaniu najstarszych na takich listach.

Chociaż w Ewangeliach Piotr wymieniany jest na pierwszym miejscu, to jednak, gdy Paweł wspominał osoby uważane „za filary” kościoła jerozolimskiego, wymienił Piotra na drugim miejscu: „Jakub, Kefas i Jan” (Ga 2,9). Paweł uznał, że tych trzech mężczyzn „cieszyło się jakimś poważaniem” (Ga 2,6), lecz następnie dodał: „jakimi oni dawniej byli, jest dla mnie bez znaczenia; u Boga nie ma względu na osobę” (Ga 2,6). Jest jasne, że Paweł nie myślał o tych trzech osobach jako hierarchicznych przywódcach Kościoła powszechnego lub o Piotrze jako głowie tego Kościoła.

## Nie nazywajcie nikogo Ojcem

Jezus nauczał:

A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą.

*Ewangelia według Mateusza 23,8-11*

Kościół katolicki zorganizował swoją hierarchię i nadał jej członkom tytuły, zupełnie lekceważąc powyższe przykazania. Oto niektóre z tytułów najpowszechniej używanych przez Kościół:

- *Opat*: Przełożony klasztoru. Nazwa tytułu pochodzi od aramejskiego słowa *abba*, oznaczającego *ojca*.

## Czy Piotr był rzecznikiem apostołów?

Prawdą jest, że Piotr zwykle reagował jako pierwszy. Jako młody mężczyzna był szczery do bólu, porywczy i pełen ufności w siebie. (Według standardów biblijnych nie są to pozytywne cechy charakteru). Rezultaty jego czynów nie zawsze były przewidywalne. Gdy Jezus powiedział apostołom, że wkrótce umrze, wtedy Piotr wziął Go na bok i zganił: „Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie”. Jezus odpowiedział: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku” (Mt 16,22-23). Niezbyt udany początek, jak dla nowego papieża!

## Czy Pan najpierw ukazał się Piotrowi?

Nie jest prawdą, że Chrystus po zmartwychwstaniu najpierw ukazał się Piotrowi. Ten zaszczyt spotkał Marię Magdalenę. Najpierw Pan ukazał się Marii (Mk 16,9-11; J 20,11-18). Następnie ukazał się grupie wiernych kobiet (Mt 28,8-10). Dopiero potem ukazał się Piotrowi, pierwszemu mężczyźnie, który dostał tego przywileju (1 Kor 15,5).

- *Doktor Kościoła*: Grupa 32 nauczycieli, kanonizowanych jako świętych i uznanych za wiarygodnych przewodników wiernych. Pochodzi od łacińskiego słowa, oznaczającego *nauczyciel*.
- *Monsignor*: Honorowy tytuł przyznawany niektórym księżom za wybitną służbę. Nazwa tytułu pochodzi od włoskiego określenia, oznaczającego *mój pan*.
- *Ojciec*: Tytuł nadawany najpierw biskupom, a później wszystkim księżom.
- *Ojciec Święty*: Jeden z tytułów papieża. W Piśmie Świętym tytuł ten jest zarezerwowany wyłącznie dla Boga (J 17,11).
- *Papież*: Tytuł nadawany najpierw wszystkim biskupom, a później zarezerwowany dla Biskupa Rzymu. Nazwa tytułu pochodzi od łacińskiego słowa *papa*, oznaczającego *ojca*.

### ***Czy Piotr napisał dwa listy Nowego Testamentu?***

Piotr dostąpił zaszczytu napisania dwóch ksiąg Nowego Testamentu. Jednak w sprawie jego prymatu niczego to nie dowodzi. Gdyby było odwrotnie, to papieżem powinien zostać Paweł, który napisał 13 ksiąg Nowego Testamentu.

### ***Czy Piotr przewodniczył Soborowi w Jerozolimie?***

W trakcie Soboru Jerozolimskiego apostołowie i starsi ześleli się, aby rozstrzygnąć spór dotyczący relacji pomiędzy judaizmem i chrześcijaństwem (Dz 15,1-5). W szczególności spotkali się, aby rozstrzygnąć kwestię, czy nawróceni spośród pogan muszą być obrzezani. Odebyła się wielka debata (Dz 15,7). Piotr wniósł do niej ważny wkład, lecz nie decydujący (Dz 15,7-11). To Jakub był tym, który wygłosił mowę końcową (Dz 15,13-21). Powołując się na Stary Testament, który dla wczesnego Kościoła był autorytatywny, Jakub rozstrzygnął tę kwestię (Dz 15,19-21). Sobór osiągnął konsensus i sprawa została zamknięta. Piotr ani nie przewodniczył Soborowi, ani nie zdecydował o jego rezultacie.

Podsumowując, gdy rozważa się życie Piotra w całości, to jest ewidentne, że chociaż był przywódcą *wśród* apostołów i wczesnego Kościoła, to jednak nie był on najwyższym przełożonym *nad* apostołami i wczesnym Kościołem. Pan Jezus był głową apostołów (J 13,13), i Pan Jezus, zgodnie z Pismem Świętym, jest głową Kościoła powszechnego:

I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim.

*List do Kolosan 1,18*

Prymat należy wyłącznie do Jezusa!

## Biskupi nie są następcami apostołów

Kościół twierdzi, że na podstawie prawa Bożego jego biskupi są następcami apostołów. Cztery główne argumenty, przytaczane przez Kościół katolicki z Pisma Świętego, są następujące<sup>[419]</sup>:

- ◆ Niezniszczalność Kościoła  
Sukcesja apostołowska jest potrzebna, aby Kościół mógł ostać się działaniom mocy piekielnych (Mt 16,18).
- ◆ Koniec wieku  
Chrystus obiecał być z apostołami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).
- ◆ Przekazanie wiarygodnym ludziom  
Paweł powiedział Tymoteuszowi, aby przekazał swój urząd „wiarygodnym ludziom, którzy będą zdolni nauczać też innych” (2 Tm 2,2).
- ◆ Tymoteusz i Tytus  
Paweł ordynował Tymoteusza i Tytusa na biskupów i dał im władzę apostołską.



## Niezniszczalność Kościoła

Chrystus obiecał:

[...] zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą.

*Ewangelia według Mateusza 16,18*

Katolicycy uczeni rozumują, że aby Kościół mógł przetrwać do końca wieku, jest rzeczą konieczną, aby władza Piotra i innych apostołów w zakresie nauczania, uświęcania i rządzenia trwała również do końca [552]. Argumentują oni, że z tego powodu apostołowie musieli przekazać swoją władzę biskupom jako swoim następcom.

Wysuwając takie twierdzenia, uczeni katolicycy wychodzą jednak poza to, co jest napisane w Piśmie Świętym. W Ewangelii według Mateusza 16,18 Chrystus obiecał, że Jego Kościół zwycięży. Nie powiedział nic o sposobie osiągnięcia tego celu przez sukcesję apostołską.

## Koniec wieku

Zanim Jezus wstąpił do nieba, obiecał swoim uczniom:

A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

*Ewangelia według Mateusza 28,20*

Kościół mówi, że jeśli Jezus miał pozostać z apostołami do końca wieku, to musieli mieć oni następców [860]. Kościół twierdzi, że są nimi biskupi Kościoła katolickiego.

Ponownie, cytowany werseł nie mówi nic o sukcesji apostołskiej. W poprzednim wersecie Jezus powiedział swym apostołom, aby szli i „nauczali wszystkie narody” (Mt 28,19), a nie aby szli i wyznaczali biskupów w diecezjach. W Ewangelii według Mateusza 28,20 Jezus obiecuje uczniom swoją osobistą obecność pośród nich, pośród uczniów, których oni pozyskają i tak dalej, aż do końca wieku.

## Przekazanie wiarygodnym ludziom

Paweł pouczył Tymoteusza:

A to, co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaż wiarygodnym ludziom, którzy będą zdolni nauczać też innych.

*2 List do Tymoteusza 2,2*

Uczni katoliccy mówią, że ten werset naucza, iż tak jak Paweł udzielił Tymoteuszowi władzy apostołskiej przez włożenie rąk, tak Tymoteusz miał przekazywać tę władzę innym. Tymoteusz miał wybierać wiarygodnych ludzi i ordynować ich biskupami. Ci biskupi mieli ordynować innych, i tak dalej w ciągu wieków [861-862, 1556].

Ta rozszerzona interpretacja 2 Listu do Tymoteusza 2,2 jest nieuzasadniona. Pisząc ten list z więzienia, Paweł w każdej chwili oczekiwał egzekucji (2 Tm 4,6). Pouczał w nim Tymoteusza, którego duchowo wychował, aby wybrał wiarygodnych ludzi i przekazał im to, co usłyszał od Pawła (2 Tm 2,2). Tymoteusz miał przekazać prawdy i umiejętności, których nauczył się od Pawła. Ten fragment nic nie mówi o przekazaniu Tymoteuszowi przez Pawła swojej władzy apostołskiej, czy o przekazywaniu tej władzy oraz urzędu biskupa przez Tymoteusza innym.

## Tymoteusz i Tytus

Uczni katoliccy twierdzą, że Paweł ordynował Tymoteusza na biskupa Efezu, a Tytusa na biskupa Krety [1590]. Mówią oni, że jest to widoczne w potrójnej władzy, którą sprawowali zarówno Tymoteusz, jak i Tytus [1558]: władzy nauczania (2 Tm 4,2-5; Tt 2,1), władzy rządzenia (1 Tm 5,19-21; Tt 2,15) i władzy uświęcania (1 Tm 5,22; Tt 1,5).

Jednak te fragmenty Pisma Świętego nie dowodzą niczego ponad to, że Tymoteusz i Tytus byli zaangażowani razem z Pawłem w aktywną i ważną służbę. Pisząc do Koryntian, Paweł powiedział im, aby przyjęli Tymoteusza nie dlatego, że jest on

biskupem, lecz „albowiem podobnie jak ja trudzi się dla Pańskiego dzieła” (1 Kor 16,10). Mówiąc o Tymoteuszu i Apollosie, Paweł powiedział Koryntianom: „żebyście takim zawsze byli posłuszni, podobnie jak każdemu, kto współpracuje i współtrudzi się z wami” (1 Kor 16,16). O Tytusie Paweł napisał: „Tytus jest moim towarzyszem i trudzi się ze mną dla was” (2 Kor 8,23). Pismo Święte nigdy nie nazywa Tymoteusza i Tytusa biskupami. Nigdzie nie znajdziemy, aby oni (czy ktokolwiek inny) spotykali się z kolegium biskupów i zarządzili Kościołem powszechnym.

Na podstawie Pisma Świętego Kościół nie jest w stanie określić stopnia władzy, która – jak Kościół mówi – należała do apostołów i została przekazana biskupom. Nigdzie też Biblia nie naucza, że apostołowie zarządzili Kościołem powszechnym. Według Pisma Świętego to Chrystus rządzi Kościołem (Kol 1,18). Biblia nigdzie nie naucza, że apostołowie mieli władzę uświęcania. Według Pisma Świętego, uświęcenie jest dziełem Boga, a nie ludzi (Ef 5,26; 1 Tes 5,23; 2 Tes 2,13).

Apostołowie odgrywali znaczącą rolę w nauczaniu, szczególnie jako świadkowie zmartwychwstania Chrystusa (Dz 1,22). Ich nauczanie, łącznie z nauczaniem proroków, stworzyło fundament wiary chrześcijańskiej (Ef 2,20). Jednak fundament jest już założony. W konsekwencji, sprawowany przez apostołów urząd nauczania, który był czymś wyjątkowym, nie posiada dzisiaj swego odpowiednika.

## Papież nie jest następcą Piotra

Kościół katolicki nie przedstawia nawet pojedynczego biblijnego argumentu, aby dowieść swojego twierdzenia, że Biskup Rzymu jest następcą Piotra i w konsekwencji jest papieżem. Kościół nie może przedstawić takiego argumentu, bo on po prostu nie istnieje. Kościół musi ponownie uciec się do ludzkiego rozumowania i ludzkich przypuszczeń.

Katolickie przekonanie, że Biskup Rzymu jest następcą Piotra, opiera się nie na Piśmie Świętym, lecz na argumentacji historycznej [834, 882, 936]. Argumentacja ta mówi przede wszystkim,

że Biskup Rzymu jest następcą Piotra, ponieważ historycznie tak się zdarzyło.

Ujmując to dokładniej, argumentacja historyczna mówi, że Chrystus uczynił Piotra głową apostołów i Kościoła. W ten sposób Pan ustanowił „hierarchiczną i monarchiczną”<sup>[420]</sup> społeczność – Kościół katolicki. Według argumentacji historycznej jakiś czas po Pięćdziesiątnicy apostołowie ordynowali biskupów na swoich następców. Biskupi ci podporządkowali się Piotrowi jako swojej głowie. Gdy Piotr przeprowadził się do Rzymu i został pierwszym Biskupem Rzymu, ustanowił to miasto siedzibą władzy apostołskiej.

Kościół twierdzi, że następcą Piotra jako Biskupa Rzymu i głowy Kościoła był Linus (67-76). Następcą Linusa był Anakletus (76-88); jego następcą był Klemens (88-97); jego następcą był Ewaryst (97-105); jego następcą był Aleksander I (105-115); jego następcą był Sykstus I (115-125) i tak dalej, aż do czasów współczesnych. Jedenastu ostatnich papieży to: Pius IX (1846-1878), Leon XIII (1878-1903), Pius X (1903-1914), Benedykt XV (1914-1922), Pius XI (1922-1939), Pius XII (1939-1958), Jan XXIII (1958-1963), Paweł VI (1963-1978), Jan Paweł I (1978), Jan Paweł II (1978-2005) i Benedykt XVI (2005-dzisiaj).

Uczni katoliccy nauczają, że ciągłość sukcesji, razem z Tradycją i nieomylnością nauczania biskupów, świadczy o tym, że rzeczą historycznie pewną jest, iż Biskup Rzymu jest następcą Piotra na podstawie prawa boskiego.

Te twierdzenia nie mogą być jednak dowiedzione ani na gruncie biblijnym, ani na gruncie historycznym. Pismo Święte nigdzie nie nazywa Piotra Biskupem Rzymu, który włada Kościołem powszechnym lub ma swego następcę. W Piśmie Świętym nie ma także żadnej wzmianki o tym, by Rzym był administracyjnym centrum wczesnego Kościoła. Fakt, że apostołstwo Piotra było w szczególności wykonywane w odniesieniu do narodu żydowskiego i pogan (Ga 2,7-8), nie wymagał, aby rezydował on w Rzymie. Chociaż Żydzi mieszkali w Rzymie, to Rzym nie był centrum judaizmu. Faktycznie, wiadomo, że około roku 50 „Klaudiusz wysiedlił z Rzymu wszystkich Żydów”

(Dz 18,2). Co więcej, z pierwszych 15 rozdziałów Dziejów Apostolskich i Listu do Galatów wiemy, że obszarem służby Piotra, przynajmniej do 49 roku, był Bliski Wschód: Jerozolima, Judea, Samaria, Galilea i Antiochia.

Jeśli Piotr jakiś czas później sprawował swoją służbę w Rzymie, to ktoś mógłby zasadnie pomyśleć, że Paweł powinien był wspomnieć o tym w swoim Liście do Rzymian, który został napisany około 58 roku. Paweł ani nie adresuje tego listu do Piotra, ani nie wymienia go z imienia, chociaż pozdrawia imiennie 26 innych osób w Rzymie (Rz 16,1-16). Paweł nie wspomina także o Piotrze w jakimkolwiek z czterech innych listów, które napisał w rzymskim więzieniu około 61 roku: Liście do Efezjan, Liście do Filipian, Liście do Kolosan i Liście do Filemona. W swoim ostatnim liście pisanym z Rzymu (około 66 roku n.e.) Paweł pisze: „Tylko Łukasz jest ze mną” (2 Tm 4,11). Wcześniej był zupełnie sam: „W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mnie wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone!” (2 Tm 4,16).

Tym niemniej niektórzy uczeni wierzą, że Piotr przybył do Rzymu, zanim umarł tam męczeńską śmiercią w 67 roku. Jako dowód przytaczają końcowe pozdrowienia z 1 Listu Piotra. Piotr pisze: „Pozdrawia was ta, która jest w Babilonie, razem z wami wybrana, oraz Marek, mój syn” (1 P 5,13). Niektórzy sądzą, że Babilon był kryptonimem Rzymu.

Jeśli chodzi o rzekomych następców Piotra, to Nowy Testament nic o nich nie mówi. Z innych źródeł historycznych niewiele o nich wiadomo w pierwszych dwóch wiekach naszej ery. Historyk Kościoła Philip Schaff pisze: „Najstarsze ogniwa łańcucha biskupów Rzymu są pogrążone w nieprzeniknionej ciemności”<sup>[421]</sup>. W konsekwencji, dowiedzenie twierdzeń o ciągłości papieskiej sukcesji począwszy od Piotra, a skończywszy na obecnym papieżu, jest rzeczą niemożliwą.

Co więcej, chociaż lista papieży wygląda imponująco, to należy być świadomym tego, że porównanie obecnej listy z listami publikowanymi wcześniej wskazuje na ciągle dokonywane rewizje. Ostatnia taka rewizja została dokonana przez A. Mercatiego

w 1947 roku. Wtedy okazało się, że dokonywanie dalszych zmian jest konieczne. Nie jest jasne, czy niektórzy z wymienionych na tej liście posiadali jakiegokolwiek prawo do uznania ich za następców Piotra jako Biskupa Rzymu. W okresie 1305-1378 siedmiu kolejnych papieży na siedzibę swej władzy wybrało francuski Awinion, a nie Rzym!

Dysputy dotyczące rodowodu papieży jeszcze bardziej gmatwają kwestię sukcesji papieskiej. Katolicycy uczeni uznają ponad 30 mężczyzn jako *antypapieży* lub fałszywych pretendentów. Najbardziej znaczącymi wśród antypapieży są ci, którzy żyli w 39-letnim okresie zwanym wielką schizmą. W 1378 roku kardynałowie wybrali na papieża Urbana VI. Wkrótce potem ogłosili, że popełnili straszliwy błąd. Według nich Urban VI był odstępcą, więc wybrali nowego papieża, Klemensa VII. Na ten fakt Urban zareagował wyznaczeniem nowego kolegium kardynalskiego. Po latach sporów, kolejnych następców i wielkiego zamieszania, kardynałowie z obydwu stronnictw spotkali się i wybrali jeszcze innego papieża, Aleksandra V. Gdy to nie zakończyło kontrowersji, w celu rozstrzygnięcia problemu cesarz Zygmunt zwołał Sobór w Konstancji (1414-1418). Gdy w końcu sytuacja wyjaśniła się, na tronie papieskim pojawił się jeszcze inny człowiek, Marcin V. Oficjalne listy papieży wskazują dzisiaj Marcina V jako 206 następcę Piotra w „nieprzerwanej” linii genealogicznej papieży.

Realnie rzecz biorąc, błędem Kościoła katolickiego jest wymienianie papieży żyjących w pierwszych pięciu wiekach historii Kościoła. Kościelny historyk, Michael Walsh, zauważa:

Władza papieska, jak się ją obecnie sprawuje, wraz z towarzyszącą jej doktryną o papieskiej nieomyślności, nie może być oparta na teoriach o szczególnej roli papieży, wyrażanych przez wczesnych papieży i innych chrześcijan w okresie pierwszych pięciuset lat chrześcijaństwa.

*An Illustrated History of the Popes*<sup>[422]</sup>

Rozwinięcie papiestwa do takiej formy, jaka znana jest dzisiaj, zajęło całe wieki. Jego początkiem było pojawienie się biskupów w II wieku oraz wydarzenia, które miały miejsce w politycznej strukturze Cesarstwa Rzymskiego w IV i V wieku. Aby prześledzić ewolucję współczesnego papiestwa, trzeba cofnąć się do nowotestamentowego Kościoła.

Po Pięćdziesiątnicy apostołowie rozgłaszali ewangelię na znacznej części terytorium śródziemnomorskiego. Prowadzeni przez Ducha Świętego, nauczali oni wierzących, aby trwali w nauce apostołów, we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach (Dz 2,42). Apostołowie nakazywali, aby w każdej lokalnej społeczności wierzących uznano dwie grupy przywódców.

Pierwszą grupą byli *diakonoi*, czyli *diakoni*, tzw. słudzy (1 Tm 3,8-13). Ich zadaniem była praktyczna służba lokalnemu kościołowi w takich dziedzinach, jak: rozdzielanie pożywienia potrzebującym (Dz 6,1-6) i troska o wdowy (1 Tm 5,9-16).

Drugą grupą byli *presbyteroi* (1 Tm 3,1-7; Tt 1,5-9). Słowo to dosłownie oznacza *starszych mężczyzn* i zwykle jest tłumaczone jako *starsi*. Tytuł ten podkreśla duchową dojrzałość i doświadczenie życiowe, jako niezbędne kwalifikacje do tej służby. Nowy Testament również nazywa starszych *episkopoi*, co oznacza *obserwatorzy, nadzorcy* lub *biskupi*. Tytuł ten akcentuje rolę starszych w nadzorowaniu i trosce o trzodę. Na podstawie Nowego Testamentu jest zrozumiałe, że starsi i biskupi to ta sama grupa ludzi. Porównanie Dziejów Apostolskich 20,17 z Dziejami Apostolskimi 20,28 i Listu do Tytusa 1,5 z Listem do Tytusa 1,7 potwierdza ten punkt widzenia.

W II i III wieku pojawiły się dwa znaczące zjawiska. Po pierwsze, w niektórych lokalnych społecznościach chrześcijańskich głównym przywódcą był sam biskup. To spowodowało powstanie trójstopniowej hierarchii: biskup, grupa starszych i grupa diakonów [1554]. Pomimo braku biblijnej podstawy dla takiej zmiany, wzorzec ten szybko się rozpowszechnił.

Następnie wśród samych biskupów rozwinęła się hierarchia odzwierciedlająca polityczną strukturę Cesarstwa Rzymskiego.

Biskupom kościołów miejskich okazywano większy szacunek niż biskupom kościołów wiejskich. Biskupi stolic prowincji wzniesli się ponad biskupów mniejszych miast. Na Wschodzie biskupów tych nazywano *metropolitami*, a na Zachodzie *arcybiskupami*.

W IV wieku cesarska przychylność wyniosła władzę i prestiż biskupów na jeszcze większe wyżyny. Konstantyn nadał biskupom status urzędników rządowych. Późniejsi cesarze wynieśli biskupów do godności prowincjonalnych książąt. Największą czcią obdarzono biskupów czterech głównych miast Cesarstwa Rzymskiego: Rzymu, Konstantynopola, Aleksandrii i Antiochii. Biskup Jerozolimy, siedziby pierwotnych kościołów, był obdarzany czcią na równi z nimi. Tych biskupów nazywano *patriarchami*.

W V wieku biskupi stali się głównymi nauczycielami i niekwestionowanymi przywódcami Kościoła. Stawało się coraz bardziej możliwym, aby jeden z patriarchów, Biskup Rzymu, rościł sobie prawo do jurysdykcji nad całym Kościołem. Proces ten musiał jednak zająć jeszcze trochę czasu. Historyk Bruce Shelley komentuje: „Do czasów Konstantyna historia nie dostarcza przekonujących dowodów na to, że Biskup Rzymu sprawował jurysdykcję poza Rzymem. Tak, oddawano mu cześć; lecz jurysdykcji mu nie przyznawano”<sup>[423]</sup>.

Pięcie się w górę, aż do współczesnej formy papieństwa, można przypisać ośmiu biskupom. Pierwszym z nich był Sylwester (314-335). Gdy w 300 roku Konstantyn przeniósł swą stolicę do Wschodniego Bizancjum i zmienił nazwę tego miasta na Konstantynopol (czyli współczesny Stambuł), na Zachodzie powstała próżnia władzy. To zjawisko, w połączeniu ze zmierzchem Cesarstwa Rzymskiego, okazało się żyzną glebą dla ambicji Sylwestra i jego następców.

Następnym w kolejności ważnych papieży był Leon I (440-461). Nie bez przyczyny Kościół nazywa go Leonem I Wielkim. Gdy Cesarstwo Rzymskie podupadało, uwidoczniły się niezwykle zdolności przywódcze Leona. Gdy Attyła, król Hunów, przekroczył Alpy w 452 roku, to właśnie Leon był tym, który wyszedł naprzeciw niego i sam namówił barbarzyńcę do



powrotu w pokoju do domu. Gdy w 455 roku Wandalowie napadli na Rzym, Leon ponownie uratował mieszkańców miasta przed masakrą, a samo miasto przed spaleniem.

Wielu badaczy przypisuje Leonowi przedstawienie skutecznego roszczenia Biskupa Rzymu do prymatu w charakterze następcy Apostoła Piotra. Leon twierdził, że Pismo Święte dowodzi, iż Piotr był głową apostołów. Następnie argumentował, że Rzym był *Stolicą Apostolską*, gdyż Piotr był pierwszym Biskupem Rzymu. Używając prawa rzymskiego, Leon wyjaśnił następnie, w jaki sposób każdy następny Biskup Rzymu jest prawowitym dziedzicem prymatu Piotra<sup>[424]</sup>.

Według prawa rzymskiego Leon mógł mieć rację. Lecz z bliższego punktu widzenia nie było żadnej podstawy dla któregośkolwiek z jego twierdzeń. Bez względu na to, inni biskupi Zachodu nie byli w stanie mu się przeciwstawić. Leon cieszył się pełnym poparciem Cesarza Walentyniana III, który wydał edykt cesarski potwierdzający prymat Biskupa Rzymu. Jednak biskupi na Wschodzie nie zastosowali się do tego edyktu. Historyk Will Durant komentuje:

Biskupi na Zachodzie generalnie uznali jego zwierzchność, ci na Wschodzie sprzeciwili się. Patriarchowie Konstantynopola, Antiochii, Jerozolimy i Aleksandrii domagali się władzy równej tej, którą posiadał Rzym. W ten sposób rozpoczął się zażarty spór Kościoła Wschodniego, przy okazywaniu niewielkiego posłuszeństwa Biskupowi Rzymu.

*The Story of Civilization*<sup>[425]</sup>

Godność i siła papieżstwa wzrosła jeszcze bardziej podczas pontyfikatu Grzegorza I Wielkiego (590-604). Niektórzy historycy uważają go za pierwszego faktycznego papieża Kościoła Zachodniego. Chociaż surowo krytykował on Jana IV, Patriarchę Konstantynopola, za arogancję tytułowania siebie biskupem powszechnym, to Grzegorz sam wykorzystywał każdą okazję, by rozszerzyć zakres władzy swojego urzędu. Pod koniec

panowania wyznaczył kierunek kościelnej teologii na całe Średniowiecze. Rozwinął on szczególną, muzyczną formę liturgii (zwaną chorałem gregoriańskim), rozpoczął nawracanie Anglosasów na Wyspach Brytyjskich i uczynił Kościół katolicki największym posiadaczem ziemskim we Włoszech.

Dotąd wszystkich biskupów tytułowano *papa* (łacińska forma) lub *papas* (grecka forma), co oznacza *ojciec*. Był to zaszczytny tytuł uznający ich duchowe ojcostwo. Jednak pod koniec VII wieku w Kościele Zachodnim tytuł ten został zarezerwowany dla Biskupa Rzymu.

Innym kamieniem milowym w procesie ewolucji papiestwa były święta Bożego Narodzenia w 800 roku. To właśnie wtedy papież Leon III (795-816) włożył złotą koronę na głowę Karola Wielkiego, króla Franków i ogłosił go cesarzem odnowionego Cesarstwa Chrześcijańskiego. Teraz sytuacja odwróciła się! Durrant komentuje: „odtąd nikt nie mógł zostać uznany na Zachodzie za władcę bez namaszczenia przez papieża”<sup>[426]</sup>. Karol Wielki odwzajemnił się przez zapewnienie przestrzegania rzymskiej liturgii i dyscypliny kościelnej na obszarze całego cesarstwa.

W XI wieku ambicje papieży zwróciły się w kierunku podbojów militarnych. W 1095 roku papież Urban II podniósł miecz i wezwał do pierwszej krucjaty w celu uwolnienia Ziemi Świętej od muzułmanów. Podczas następnych 200 lat papieże wysyłali tysiące krzyżowców, aby zabijać i ginąć w trakcie ośmiu daremnych wypraw krzyżowych. Nie sposób zmierzyć zniszczeń spowodowanych przez te krucjaty w postaci odepchnięcia milionów ludzi od ewangelii Jezusa Chrystusa.

Papież Grzegorz IX (1227-1241) był pierwszym, którego ukoronowano potrójną koroną, zwaną tiarą:

Papież nie był już jedynie konsekrowany. Był koronowany tiarą – nakryciem głowy w kształcie hełmu, pierwotnie używanym przez władców Persji, których uważano za bogów. Sam obrzęd koronacji, tak bardzo przywołujący na myśl imperialne prerogatywy, był wykorzystywany do

nadawania godności papieskiej od tego czasu aż do 1978 roku.

*The HarperCollins Encyclopedia of Catholicism*<sup>[427]</sup>

Gdy władza polityczna papieża została dobrze ugruntowana, Grzegorz IX zwrócił uwagę na wzmocnienie swojej władzy nauczania. W 1231 roku ustanowił urząd rzymskiej inkwizycji w celu oczyszczenia Kościoła z heretyków. Instytucja ta, jak również późniejsza hiszpańska inkwizycja (1478-1820), przyniosły procesy, tortury i uwięzienie tysięcy ludzi. Ci, którzy odmawiali wyrzeczenia się swoich przekonań, byli zgładzani – zwykle przez spalenie na stosie – przez władze cywilne, które działały w imieniu Kościoła. Papież Bonifacy VIII (1294-1303) bronił związku pomiędzy Kościołem a państwem, mówiąc:

[...] ta władza ma dwa miecze, mianowicie duchowy i doczesny [...] Obydwa więc miecze ma władza Kościoła, duchowy mianowicie i materialny. Lecz tego należy używać w obronie Kościoła, tamten zaś winien być używany przez Kościół. Tamten w ręku kapłana, ten w ręku królów i żołnierzy, lecz na skinienie kapłana i w uległości wobec niego. Trzeba zaś, aby miecz był pod mieczem i aby doczesna władza była podległa duchowej.

*Unam Sanctam*<sup>[428]</sup>

Wielu z tych, którzy zginęli w czasach inkwizycji, było chrześcijanami starającymi się praktykować prostą, biblijną wiarę.

Szczyt rozkwitu współczesnego papiestwa nastąpił za panowania papieża Piusa IX (1846-1878). To właśnie wtedy Sobór Watykański I (1869-1870) ogłosił, że papież, sprawując swoją najwyższą apostolską władzę, jest nieomylny i chroniony przez Boga od błędu w swoim oficjalnym nauczaniu.

Chociaż w ostatnich latach papiestwo znacznie stonowało swój publiczny wizerunek, nie wycofało się z jakichkolwiek wcześniejszych twierdzeń. Wprost przeciwnie, Sobór Watykański II potwierdził je wszystkie<sup>[429]</sup>.

## Dlaczego katolicy podporządkowują się Rzymowi?

Jak widzieliśmy, próby uzasadnienia swojej władzy na podstawie autorytetu Pisma Świętego przez katolicką hierarchię są zadziwiająco słabe. Twierdzenie Kościoła, że Chrystus uczynił Piotra głową Kościoła powszechnego, opiera się niemal zupełnie na katolickiej interpretacji Ewangelii według Mateusza 16,18-19. Twierdzenie, że katolicycy biskupi są następcami apostołów, opiera się na bardzo słabych przesłankach. Kościół nie przedstawia ani jednego biblijnego uzasadnienia na poparcie twierdzenia, że ponieważ papież jest Biskupem Rzymu, to jest on także następcą Piotra.

Twierdzenia te tworzą fundament, na którym opiera się władza katolickiej hierarchii. Jednak na podstawie Pisma Świętego Kościół nie jest w stanie dowieść prawdziwości któregokolwiek z tych twierdzeń. Dlaczego więc katolicy podporządkowują się władzy papieża i biskupów?

Wielu katolików błędnie przypuszcza, że istnieje solidna podstawa biblijna dla istnienia katolickiej hierarchii. „Ty jesteś Piotr czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój” (Mt 16,18) to jeden z niewielu wersetów Pisma Świętego, które katolicy potrafią zacytować. Jednak niewielu z nich kiedykolwiek zastanowiło się nad tym, co ten werset ma wspólnego z katolickim papieżem i biskupami.

Inni katolicy są usatysfakcjonowani argumentami opierającymi się na Tradycji i autorytatywnym nauczaniu papieża i biskupów.

Jeszcze inni podporządkowali się rzymskiej hierarchii bez pytania kiedykolwiek, dlaczego powinni to uczynić. Uważają oni, że samo pomyślenie o zakwestionowaniu kwalifikacji papieża i biskupów, byłoby z ich strony niełojalnością wobec Boga. Jednak właśnie za to Chrystus pochwalił Efezjan: „próbieś poddałeś tych, którzy zwą samych siebie apostołami, a nimi nie są, i że ich znalazłeś kłamcami” (Ap 2,2).

W końcu, wielu katolików podporządkowuje się papieżowi i biskupom, ponieważ są pod wrażeniem wielkości i długowieczności Kościoła katolickiego. Mówią, że Bóg musi być mocą, która stoi za Kościołem. W przeciwnym razie, w jaki sposób tak niewielu ludzi zapanowałoby nad tak wieloma innymi i zdobyło tak wielkie bogactwo?

Jednak z pewnością, gdyby było wolą Bożą, aby katolicki papież i biskupi panowali nad Kościołem, to Bóg jasno by to powiedział w Piśmie Świętym. Skoro jest jasnym, iż tak się nie stało, musimy dojść do wniosku, że władza papieża i biskupów nie pochodzi od Boga.



# Magisterium

Rzym, 11 lipca 1870

Sobór Watykański I miał zebrać się ponownie. Biskupi z całego świata zaczęli w ciszy wypełniać Bazylikę św. Piotra<sup>[430]</sup>. Siedzący już w niej biskup Vincent Ferrer Gasser, książe dóbr królewskich Austrii, nanosił ostatnie poprawki do przemówienia, które miał wygłosić na soborze. W przemówieniu tym przedstawi zalety propozycji, aby Kościół oficjalnie ogłosił, że papież jest nieomylny i niezdolny do popełnienia błędu w nauczaniu. Niektórzy biskupi zgłosili już swój sprzeciw wobec tej propozycji.

Biskup Gasser szybko przejrzał swoje przemówienie. Rozpoczął od powtarzania w myślach wstępu: „Przewielebni przewodniczący, wielebni i szanowni ojcowie soboru: Staję, by mówić dzisiaj z wielkim smutkiem i z jeszcze większą bojaźnią [...], aby wielka sprawa nie została pogrzebana przez jej obrońcę. Tym niemniej, kontynuując, liczę na działanie Bożej łaski i na waszą dobrą wolę”<sup>[431]</sup>.

Nikt z członków komitetu, którzy przygotowali projekt tej propozycji, nie podzielał obaw biskupa Gassera o to, że sprawa, jaką złożyli w jego ręce, może się nie powieść. W ich opinii był idealnym mówcą: były profesor teologii dogmatycznej, szanowany uczony i wprawiony w bojach dyskutant.

Celem biskupa Gassera było udowodnienie tezy, że papieška nieomyślność jest częścią wiary katolickiej otrzymanej od Chrystusa. Stwierdzi to już na początku swojego przemówienia: „Ponieważ nieomyślność ta jest objawioną prawdą, powinna być dowiedziona ze źródeł objawienia, to jest na podstawie Pisma Świętego i Tradycji”<sup>[432]</sup>.

Nie mając już wiele czasu, Gasser przejrzał listę źródeł, które zamierzał zacytować. Zacznie od Pisma Świętego, odwołując się do czterech ewangelii i listów Apostoła Pawła. Następnie przejdzie do świadków świętej Tradycji. Spośród nich zacytuje dwóch starożytnych ojców Kościoła, Ireneusza i Epifaniasza oraz trzech doktorów Kościoła: Hieronima, Augustyna i Ambrożego. Następnie przejdzie do XVI wieku, wykorzystując pisma teologów, kardynała Cajetana i Melchiora Cano. Przypomni również biskupom o dobrze znanym napisie wewnątrz Bazyliki św. Piotra: „Z tego miejsca jedna wiara jaśnieje na cały świat”. W końcu, zacytuje wypowiedzi trzech soborów powszechnych: Soboru Konstantynopolitańskiego IV, Soboru Lyonńskiego II i Soboru Florenckiego.

Podczas gdy ostatni biskup zajmował miejsce, Gasser uważnie prześledził swoje dwa koronne argumenty. Pierwszym z nich był ten, że Chrystus dał Piotrowi zdolność do bezbłędnego nauczania. Będzie argumentował, że stało się to wtedy, gdy Pan uczynił Piotra głową apostołów i Kościoła powszechnego. Drugi argument logicznie wynikał z pierwszego: skoro papież jest następcą Piotra, jest on również dziedzicem piotrowego daru nieomyślności.

Dźwięk dzwonka zakończył przygotowania biskupa Gassera. Sobór Watykański I wznawiał swoje obrady.

Tego dnia biskup Gasser mówił elokwentnie i z przekonaniem, a jego przemówienie trwało cztery godziny. Gdy skończył, usiadł na miejscu w pełni przekonany o historycznym znaczeniu tej chwili.

Teraz nastąpił zażarty spór. W tajnym głosowaniu biskupi odrzucili pierwszy projekt dekretu. Osiemdziesięciu ośmiu



biskupów było przeciw. Dokument został odesłany do komisji w celu naniesienia poprawek.

Pięć dni później, po dalszej debacie, biskupi głosowali ponownie. Tym razem zaaprobowali dekret: pięćset trzydziestu trzech było za, a tylko dwóch przeciw. Odtąd Kościół katolicki będzie nauczał dogmatu objawionego przez Boga, że Biskup Rzymu jest wolny od błędu nauczania. Decyzja miała być nieodwracalna, niepodlegająca zmianom i wiążąca dla katolików na całym świecie. *Roma locuta est; causa finita est* – Rzym przemówił; sprawa jest zamknięta.

## Władza nauczania

[85-90, 168-171, 888-892, 2032-2040, 2049-2051]

Katolicyzm naucza, że Bóg wyznaczył biskupów na nauczycieli wiary katolickiej [77, 888-892]:

Aby zaś żywa i nienaruszona Ewangelia zawsze przechowywana była w Kościele, Apostołowie pozostawili biskupów jako swych następców, „przekazując im swoje stanowisko nauczycielskie”.

*Sobór Watykański II*<sup>[433]</sup>

Władza nauczania w Kościele spoczywa na biskupach i jest nazywana *Magisterium*, od łacińskiego słowa oznaczającego *mistrz*. Tylko biskupi Kościoła mają prawo określania prawdziwego znaczenia objawienia i nauczania go w sposób autorytatywny [85, 100, 939]:

Zadanie zaś autentycznego wyjaśniania słowa Bożego spisane bądź przekazane w Tradycji zostało powierzone samemu tylko żywemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który autorytatywnie działa w imieniu Jezusa Chrystusa.

*Sobór Watykański II*<sup>[434]</sup>

Dlatego katolicy mają być posłuszni biskupom tak, jak samemu Chrystusowi [87, 862]:

[...] biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami apostołów, jako pasterze Kościoła. Kto ich słucha, słucha Chrystusa, kto zaś nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa (por. Łk 10,16).

*Sobór Watykański II* [435]

W konsekwencji [891, 2034, 2037, 2041, 2050]:

[...] wierni zaś powinni zgadzać się ze zdaniem swojego biskupa w sprawach wiary i moralności, wyrażonym w imieniu Chrystusa, i trwać przy nim w religijnej uległości ducha.

*Sobór Watykański II* [436]

Sprawy *wiary* odnoszą się tutaj do doktrynalnych *przekonań* religii katolickiej, takich jak rzeczywista obecność Chrystusa w Eucharystii i Niepokalane Poczęcie Maryi. Sprawy *moralności* odnoszą się do właściwego *postępowania*, takiego jak miłowanie bliźniego czy posłuszeństwo przykazaniom.

Kościelna doktryna *wiary i moralności* ma być odróżniana od kościelnej *dyscypliny i praktyki*. Ta druga obejmuje aspekty religii katolickiej, które mogą być opcjonalne, takie jak odmawianie różańca, lub mogą się zmienić, jak na przykład abstynencja od spożywania mięsa w piątki. Przeciwnie, katolicka nauka dotycząca wiary i moralności nie zmienia się:

Dlatego zawsze należy się trzymać takiego znaczenia świętych dogmatów, jakie raz określiła święta Matka – Kościół i nigdy nie wolno od tego znaczenia odstępować pod pozorem i określeniem głębszego pojmowania.

*Sobór Watykański I* [437]

Jak twierdzi Kościół, katolicyzm jest zawsze taki sam: „to jest w tej samej nauce, w tym samym znaczeniu i w tej samej

myśli”<sup>[438]</sup> [84]. Stąd pochodzi łaciński aksjomat: *Semper Eadem* (*Zawsze ten sam*).

## Nieomyślność

[890-891, 2032-2040, 2051]

### Biskupi

Katolicyzm naucza, że Bóg w sposób nadprzyrodzony chroni Magisterium od nauczania fałszu. Gdy biskupi nauczają doktryn na temat wiary i moralności, nie myślą się i nie mogą się mylić. Mówi się, że posiadają *dar nieomyślności*.

Wierzy się, że biskupi są nieomylni w swym nauczaniu, nie jako poszczególne osoby, lecz kolektywnie. Innymi słowy, przekonania, które formułują wspólnie i w harmonii z papieżem, reprezentują autentyczną i nieomylną wiarę katolicką [890-891, 939]. Ta zasada stosuje się do nauczania biskupów bez względu na to, czy jest wyrażona przez dekret soboru powszechnego, czy ich codzienne usługiwanie [2033-2034, 2049]<sup>[439]</sup>.

### Papież

Katolicyzm naucza, że dar nieomyślności w szczególny sposób spoczywa na nauczaniu Biskupa Rzymu. Sobór Watykański I (1869-1870) zadekretował:

[...] nauczamy i definiujemy jako dogmat objawiony przez Boga to, że Biskup Rzymski, gdy mówi *ex cathedra* – to znaczy, gdy sprawując urząd pasterza i nauczyciela wszystkich wiernych, swą najwyższą apostołską władzą określa zobowiązującą cały Kościół naukę w sprawach wiary i moralności.

*Sobór Watykański I*<sup>[440]</sup>

Orzekanie *ex cathedra* oznacza dosłownie orzekanie z fotela władzy. Oznacza to, że gdy papież przemawia jako najwyższy nauczyciel Kościoła, to nie uczy i nie może uczyć fałszywej

doktryny. Z tego powodu dogmatyczne nauczanie papieża nie może być kwestionowane:

Nieomylnością tą cieszy się na mocy swego urzędu Biskup Rzymu, głowa kolegium biskupów, gdy jako najwyższy pasterz i nauczyciel wszystkich wiernych, który swoich braci umacnia w wierze (por. Łk 22,32), ogłasza definitywnym aktem naukę dotyczącą wiary lub moralności. Toteż orzeczenia jego słusznie są nazywane określeniami nie podlegającymi dyskusji same z siebie, a nie na mocy zgody Kościoła, jako że zostały ogłoszone z pomocą Ducha Świętego przyrzeczoną mu w osobie św. Piotra i dlatego nie potrzebują niczyjej aprobaty ani nie dopuszczają odwoływania się do niczyjego sądu.

*Sobór Watykański II*<sup>[441]</sup>

Jednak nawet gdy papież nie ogłasza czegoś w sposób dogmatyczny i w konsekwencji nieomylny, oczekuje się od katolików, aby byli mu bezwzględnie posłuszni [892, 2037, 2050]:

Tę zaś pobożną uległość woli i rozumu w sposób szczególnie należy okazywać autentycznemu urzędowi nauczycielskiemu Biskupa Rzymu nawet wtedy, gdy nie przemawia on *ex cathedra*; należy mianowicie ze czcią uznawać jego najwyższy urząd nauczycielski i do orzeczeń przez niego wypowiedzianych stosować się szczerze.

*Sobór Watykański II*<sup>[442]</sup>

## Biblijna odpowiedź

Pomimo roszczeń biskupów do absolutnej władzy nauczycielskiej w Kościele, katolicy dzisiaj, jak nigdy dotychczas, sami formułują własne opinie. Wielu z nich jest wykształconych, posiada otwarty umysł i są niezależni. Jeśli chodzi o wiarę i moralność, to przekonania niektórych katolików są tak odmienne,

że pojawił się termin *katolickiej kafeterii* na opisanie sposobu, w jaki sami wybierają oni to, w co wierzą. Ktoś wyraził to następująco: „Jestem katolikiem według *mojej* własnej definicji, jedynej, która się liczy”.

Bez względu na to Watykan nie ma zamiaru porzucania swego roszczenia do „najwyższego urzędu nauczycielskiego”<sup>[443]</sup>. Wprost przeciwnie, w ostatnich latach hierarchia Kościoła podkreśla z coraz większym naciskiem, że *jej* definicja katolicyzmu jest jedyną, która się liczy [2039]. A definicja ta staje się coraz bardziej konserwatywna i tradycjonalistyczna.

Obecny kierunek Kościoła jest w dużej mierze zasługą przywództwa Jana Pawła II. Podczas pierwszych 15 lat swojego pontyfikatu Jan Paweł II wyznaczył ponad 1600 nowych biskupów, z grubsza 40% całego obecnego grona biskupów i arcybiskupów. Wewnętrzny dokument kościelny opisujący wytyczne, których Watykan używa do wyznaczania kandydatów na urząd biskupi „przeciekł” ostatnio do prasy. Wśród wymienionych w nim kryteriów znajdują się: codzienne odprawianie Mszy świętej, oddanie Maryi, pełne przekonanie co do słuszności nauki Magisterium Kościoła, wierne trzymanie się tej nauki, posłuszeństwo Ojcu Świętemu, wierność prawdziwej Tradycji Kościoła, popieranie Soboru Watykańskiego II i odnowy, która po nim nastąpiła, według instrukcji papieskich oraz popieranie encykliki *Humanae Vitae*<sup>39</sup> papieża Pawła VI, opublikowanej w 1968 roku i zabraniającej stosowania jakichkolwiek sztucznych metod kontroli płodności [2366-2372]<sup>[444]</sup>.

Biorąc pod uwagę konserwatywny kierunek Watykanu i absolutne roszczenia hierarchii kościelnej do posiadania władzy nauczycielskiej, niniejsza książka skupia się (jak zapowiedziano w *Prologu*) na zbadaniu tradycyjnego katolicyzmu, którego naucza Magisterium. W tym rozdziale zbadamy nauczanie Magisterium, dotyczące jego własnego autorytetu. Zostanie dowiedzione, że wbrew katolickiej doktrynie Pismo Święte naucza, że:

---

39. Źródło: Paweł VI, Encyklika *Humanae Vitae* z 25 lipca 1968, AAS 60(1968), ss.481-503 (przyp. red.).

- ◆ Pismo Święte, a nie Magisterium, jest nieomylnym przewodnikiem chrześcijanina w interpretacji samego siebie.
- ◆ Duch Święty, a nie Magisterium, jest nieomylnym i autorytatywnym nauczycielem chrześcijanina.

## Pismo Święte jedynym nieomylnym przewodnikiem chrześcijanina

Głównym argumentem używanym przez Kościół katolicki w prezentacji swojego stanowiska odnośnie nieomyślnej władzy nauczycielskiej Magisterium jest argument dziedzictwa. Argument ten opiera się na dwóch przesłankach. Po pierwsze, Chrystus dał apostołom i Piotrowi jako ich głowie władzę nauczania w Kościele i dar nieomyślności [890-891]. Po drugie, apostołowie „przekazali [...] swoje stanowisko nauczycielskie”<sup>[445]</sup> biskupom jako swoim następcom [77].

Jeśli chodzi o pierwszą przesłankę, to wszyscy zgadzają się przynajmniej w jednym: apostołowie nauczali autorytatywnie. Pismo Święte mówi nam, że pierwsi chrześcijanie „trwali [...] w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,42). Jednak Pismo Święte nie sugeruje, że apostołowie byli *nieomylni*, za wyjątkiem napisanych przez nich natchnionych pism.

Kościół katolicki wskazuje na długą listę wersetów, próbując dowieść apostoelskiej nieomyślności<sup>[446]</sup>. Jednak większość z tych miejsc Pisma Świętego jest tak mało powiązanych z tematem dyskusji, że bez dodatkowego wyjaśnienia trudno byłoby znaleźć jakikolwiek związek.

Apostoł Paweł z pewnością nie myślał, że jest nieomylny; nie chciał też, aby inni myśleli, że jest niezdolny do popełnienia błędu. Powiedział Galatom:

Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosili wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!

*List do Galatów 1,8*

Następnie dodał, zostawiając niewiele miejsca dla nieomyślności Piotra lub kogokolwiek innego:

Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam ktoś głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty!

*List do Galatów 1,9*

Paweł nauczał, że nie należy przyjmować niczyjej nauki bez uważnego jej zbadania: „Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie” (1 Tes 5,21). Jan nauczał pierwszych chrześcijan, aby byli podejrzliwi w stosunku do każdego, kto twierdzi, że przemawia w imieniu Boga:

Umiłowani, nie każdemu duchowi dowierzajcie, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie.

*1 List Jana 4,1*

Standardowym kryterium badania nauczania w pierwotnym Kościele nie był Piotr lub apostołowie, lecz Pismo Święte. Pierwotnie służył w tym celu Stary Testament. Później, obok pism hebrajskich swoje miejsce zajęły natchnione pisma apostołów i ich towarzyszy.

Sami apostołowie podporządkowywali się najwyższemu autorytetowi Pisma Świętego. Na przykład, w trakcie Soboru Jerozolimskiego po długiej debacie Piotr przedstawił swoją opinię. Jakub zgodził się z nią, mówiąc: „Zgadzą się z tym słowa Proroków, bo napisano...” (Dz 15,15). Następnie zacytował on proroka Amosa (Am 9,11-12). Jakub dokonał porównania rady Piotra z prorocstwem Starego Testamentu. Odkrył, że się zgadzają i stąd wiedział, że wspólne zrozumienie osiągnięte przez apostołów i starszych jest prawidłowe. Dopiero wtedy Jakub przygotował swoją konkluzję (Dz 15,19).

Podporządkowanie się apostołów Pismu Świętemu można też zobaczyć w nauczaniu Pawła. Chociaż był apostołem i otrzymał objawienie bezpośrednio od Pana (Ga 1,12; Ef 3,3), tym niemniej

### *Kościół katolicki*

Był czas, kiedy każdy chrześcijanin z zadowoleniem identyfikował się z Kościołem katolickim – katolickim przez małe *k*. Po Pięćdziesiątnicy ewangelia szybko się rozprzestrzeniała. Pomimo okresów intensywnych i brutalnych prześladowań na terenie całego Cesarstwa Rzymskiego powstawały grupy chrześcijan. Pierwsi chrześcijanie trzymali się wspólnej wiary i kiedykolwiek się spotykali, cieszyli się ze wspólnej przynależności do Bożej rodziny. Nauczanie Pawła o tym, że Kościół jest jednym ciałem, złożonym ze wszystkich prawdziwie wierzących, stanowiło teologiczną podstawę zrozumienia tej nowej relacji (1 Kor 12,12-31).

Do opisanego ogólnościowej natury Kościoła pierwsi chrześcijanie używali określenia *katolik*, greckiego słowa oznaczającego coś, co *dotyczy całego*. Gdy pierwsi chrześcijanie mówili o *wierze katolickiej*, to mówili o wierze całego powszechnego Kościoła. Najstarszym dokumentem, który zawiera to określenie, jest list Ignacego z początku II wieku. Napisał on:

regularnie używał w swoich pismach wyrażenia „jak napisano”. Po użyciu tego zwrotu cytował odpowiedni tekst ze Starego Testamentu na potwierdzenie, że to, co mówi, jest prawdą pochodzącą od Boga. W swoim Liście do Rzymian Paweł odwołuje się 45 razy do pism Starego Testamentu. Wiedział, że rzymscy chrześcijanie I wieku oczekiwali, iż wszelka nowa nauka będzie potwierdzona przez porównanie jej z wcześniejszym objawieniem.

Takie było dziedzictwo wczesnych chrześcijan, które wyrsała z ich żydowskich korzeni. Przeżycia Pawła w macedońskim mieście Berea pokazują, jak wielkie miały one znaczenie. Gdy Paweł najpierw zwiastował ewangelię Żydom, oni natychmiast zwrócili się do swego nieomylnego przewodnika: pism Starego Testamentu. Łukasz relacjonuje:

Ci byli szlachetniejsi od Tesaloniczan, przyjęli naukę z całą gorliwością i codziennie badali Pisma, czy istotnie tak jest.

*Dzieje Apostolskie 17,11*

Znajdując jasny związek pomiędzy nauką Pawła i Słowem Bożym, „wielu też z nich uwierzyło, a także wiele wpływowych Greczynek i niemało mężczyzn” (Dz 17,12).



„Gdziekolwiek znajduje się Jezus Chrystus, tam jest Kościół katolicki”<sup>[447]</sup>. W trzech pierwszych wiekach chrześcijaństwa określenie *kościół katolicki* odnosiło się do wszystkich wierzących, którzy trzymali się tej samej wiary na całym świecie.

Posiadając tak szczytne dziedzictwo, nie jest zaskoczeniem, że dzisiaj nie tylko Kościół katolicki, lecz większość chrześcijańskich denominacji, twierdzi, iż trzyma się wiary *katolickiej* – to znaczy wiary całego Kościoła w czasach apostołskich. Cechą wyróżniającą tych, którzy identyfikują się z Kościołem katolickim, jest podporządkowanie się papieżowi jako reprezentantowi Chrystusa na ziemi [834, 837, 936]. Tym niemniej Kościół rzadko nazywa sam siebie *Kościółem rzymskokatolickim*. Woli nazywać siebie *Kościółem katolickim*, tak aby w żaden sposób nie ograniczać swego roszczenia do sprawowania powszechnej jurysdykcji jako jedyny, święty, katolicki i apostołski Kościół [811-812].

Jeśli chodzi o drugą przesłankę, że katolicy biskupi odziedziczyli nieomylną władzę nauczania apostołów, to opiera się ona całkowicie na teorii sukcesji apostołskiej. Jak dowiedziono w poprzednim rozdziale, ta teoria nie może być poparta dowodami z Pisma Świętego. Piotr nie był głową apostołów i Kościoła; katolicy biskupi nie są następcami apostołów; a papież nie jest następcą Piotra. Dlatego Magisterium nie ma prawa do nauczycielskiego urzędu Piotra lub apostołów, bez względu na to, czy byli oni nieomylni, czy nie.

## Duch Święty jedynym nieomylnym i autorytatywnym nauczycielem chrześcijanina

Drugim argumentem, którego używają katolicy uczeni, przedstawiając argumentację na poparcie Magisterium, jest „moralna konieczność”<sup>[448]</sup>. Mówią oni po prostu, że silna i nieomylna władza nauczycielska jest wielce pożądana po to, aby wiara mogła zostać zachowana, obroniona i wyjaśniona [77, 889]. Bez Magisterium królowałaby kakofonia różnych opinii.

Katolicycy zwolennicy Magisterium wskazują na ciągle rosnącą liczbę protestanckich denominacji jako całkowicie wystarczający dowód na to, że posiadanie jednego, autorytatywnego ciała nauczającego jest koniecznością. Jeden z katolickich uczonych podsumowuje:

Dlatego z wszelkim prawdopodobieństwem powinniśmy wierzyć, że Chrystus, który chciał, aby Jego Ewangelia była zwiastowana wszelkiemu stworzeniu, wybrał żywe i nieomyłne Magisterium jako władzę religijną.

*A Manual of Dogmatic Theology*<sup>[449]</sup>

Koncepcja Magisterium może wydawać się pozornie atrakcyjna. Gdyby Bóg ustanowił autorytatywne ciało nauczające i obiecał chronić je w sposób nadprzyrodzony od wszelkiego błędu, to życie chrześcijańskie byłoby w pewnych aspektach znacznie prostsze. Lecz ponieważ Pismo Święte nie naucza, że Bóg ustanowił takie ciało, wynajdywanie go z „moralnej konieczności” i traktowanie jego nauczania nieomylnym, może jedynie prowadzić do tragicznego błędu doktrynalnego.

Co więcej, nawet posiadając Magisterium, Kościół katolicki z trudem może być uznany za oazę doktrynalnej harmonii w teologicznie skomplikowanym świecie. Faktycznie, nadrzędnym celem *Katechizmu Kościoła Katolickiego* jest stłumienie ciągle narastających różnic zdań wewnątrz Kościoła. W książce, która wyjaśnia potrzebę napisania *Katechizmu*, Michael J. Wrenn, specjalny konsultant kardynała Johna O’Connora do spraw wychowania religijnego, wymienił tylko niektóre obszary doktrynalne, w których niezależnie myślący katolicy księża i teologowie rzucają wyzwanie oficjalnej nauce Kościoła: istnienie aniołów, bezpośrednie stworzenie ludzkiej duszy, upadek człowieka w Adamie, narodzenie Chrystusa z dziewicy, prześlągalna ofiara Chrystusa, kontynuacja ofiary krzyża we Mszy świętej, rzeczywista obecność Chrystusa w Eucharystii, nieomylność Magisterium, hierarchiczna władza papieża i biskupów, skuteczność sakramentów, Trójca, czyściec i etyka seksualna<sup>[450]</sup>.

Magisterium zawiodło również w stworzeniu wspólnej wiary wśród laikatu. Wielu katolików jest przeciwnych ustanowionemu przez Kościół zakazowi używania środków antykoncepcyjnych i wyłączeniu kobiet ze święceń kapłańskich. Sympatyzują oni z rosnącą liczbą tych członków kleru, którzy uważają, że obowiązkowy celibat kapłanów czyni więcej szkody niż pożytku. Niektórzy katolicy przestali całkowicie słuchać Magisterium.

W końcu, Magisterium nie jest moralną koniecznością. Chrystus obiecał swoim uczniom: „Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was” (J 14,18). „A Paraklet, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14,26).

Duch Święty, a nie papież i biskupi, jest żywym nauczycielskim autorytetem Kościoła (J 16,13-15). Będąc doradcą i pocieszycielem, Duch Święty zamieszkuje w każdym wierzącym (J 14,16-18; Ef 1,13). On prowadzi chrześcijanina w jego postępowaniu (Rz 8,14). On kieruje jego służbą (Dz 8,29).

Duch Święty daje niektórym chrześcijanom szczególną zdolność nauczania Pisma Świętego w sposób jasny i autorytatywny (1 Kor 12,28). Jednak ta władza nie rezyduje wewnątrz tych nauczycieli, lecz jest czerpana ze źródła ich nauczania, natchnionego Słowa Bożego.

Dodatkowo, Duch Święty wzbudza starszych, aby nadzorowali lokalny kościół, paśli trzodę i chronili wierzących od złej nauki. Z tego powodu starsi muszą umieć „udzielać upomnień i przekonywać opornych” (Tt 1,9).

Pierwszorzędnym instrumentem Ducha Świętego w nauczaniu Kościoła jest Słowo Boże. Biblia jest „mieczem Ducha” (Ef 6,17). Gdy wierzący czytają i studiują Pismo Święte, Duch Święty oświeca ich umysły, dając im zrozumienie i przemawiając do nich osobiście (1 Kor 2,10-16; Hbr 4,12).

Biblijne chrześcijaństwo, pokładające ufność w służbie nauczania Ducha Świętego, traktuje Biblię jak otwartą księgę – księgę dla ludzi. Zachęca ich do osobistego studiowania, interpretacji i stosowania Słowa Bożego.

To samo było prawdą w odniesieniu do pierwotnego Kościoła. Na długo przedtem, zanim ktokolwiek w ogóle usłyszał o Magisterium czy jego roszczeniach, chrześcijanie czytali Pismo Święte i byli mu posłuszni. W końcu Duch Święty zaadresował księgi Nowego Testamentu do *zwykłych ludzi* – nie do apostołów, nie do biskupów, nie do papieża i nie do Magisterium. Nawet List do Rzymian nie został zaadresowany do Kościoła katolickiego, lecz „do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie” (Rz 1,7).

Bóg nie powierzył chrześcijańskiej wiary papieżowi i biskupom. Powierzył ją „świętym” (Jud 3). To kościół, zgromadzenie wybranych Boga, jest „filarem i podporą prawdy” (1 Tm 3,15).

Kościół Jezusa Chrystusa, mając Ducha Świętego jako swego nauczyciela i natchnione Pismo Święte jako swój przewodnik, nie potrzebuje katolickiego Magisterium. Duch Święty, którym każdy wierzący został namaszczone, jest jedynym autorytatywnym nauczycielem, którego potrzebujemy:

Co do was, to namaszczenie, które otrzymaliście od Niego, trwa w was i nie potrzebujecie pouczenia od nikogo, ponieważ Jego namaszczenie poucza was o wszystkim. Ono jest prawdziwe i nie jest kłamstwem. Toteż trwajcie w nim tak, jak was nauczyło.

*1 List Jana 2,27*

## Biblia i Magisterium

Kościół katolicki uznaje służbę nauczania Ducha Świętego i autorytet Biblii [101-108, 737-741, 788]. Jednak Kościół utrzymuje, że to Magisterium, a nie Biblia, jest pierwszym organem nauczającym, używanym przez Ducha [108, 113, 119]. Ojciec Matthias Premm wyjaśnia:

[...] Urząd Nauczycielski Kościoła jest ważniejszy niż Biblia: tylko nieomylny Kościół może powiedzieć nam, które księgi należą do Pisma Świętego, i tylko nieomylny Kościół może

interpretować prawdziwe znaczenie Pisma Świętego; nikt nie może tego czynić sam. Więc, katolik może czytać tylko jedną Biblię, tę, która została opublikowana przez Kościół. Innymi słowy: *Bezpośrednią i najwyższą regułą wiary jest żywy urząd Kościoła.*

*Dogmatic Theology for the Laity*<sup>[451]</sup>

Niektórzy uważają, że drugorzędna rola Biblii w dzisiejszym katolicyzmie zmienia się. Na dowód tego wskazują nauczanie Soboru Watykańskiego II. „Nieznajomość Pisma Świętego jest bowiem nieznajomością Chrystusa”<sup>[452]</sup> – uznał sobór, cytując Hieronima<sup>[133]</sup>. Sobór stwierdził, że „Słowo Boże dla każdego zawsze powinno być dostępne”<sup>[453]</sup><sup>[131, 2653]</sup>. Duchowni zostali napomniani, aby „pozostawali w zażyłości z Pismem Świętym przez pilne czytanie duchowe oraz staranne studium”<sup>[454]</sup><sup>[132]</sup>. Jeden z komentatorów katolickich napisał: „Od wczesnych wieków Kościoła nie było dokumentu, który by nakazywał udostępnienie wszystkim Pisma Świętego”<sup>[455]</sup>.

Po Soborze Watykańskim II parafie katolickie zaczęły sponsorować studia biblijne, a szkoły parafialne w swoich programach nauczania zaczęły kłaść nacisk na studium Pisma Świętego. W rezultacie wielu katolików lepiej poznało i bardziej doceniło Biblię.

Tym niemniej, katolicka Biblia ciągle nie jest księgą ludzi, lecz księgą Kościoła. Objawienie – stwierdził sobór – „zostało powierzone samemu tylko żywemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła”<sup>[456]</sup>. Zadanie ustalenia autentycznej interpretacji Słowa także „zostało powierzone samemu tylko żywemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła”<sup>[457]</sup>. Sobór Watykański I stwierdził:

[...] w zagadnieniach wiary i moralności wchodzących w skład doktryny chrześcijańskiej [należy] uważać za prawdziwy ten sens Pisma Świętego, jaki utrzymywała i utrzymuje święta Matka Kościół, którego zadaniem jest osądzać o prawdziwym znaczeniu i tłumaczeniu pism świętych. Dlatego nikomu nie wolno tłumaczyć

Pisma Świętego wbrew temu znaczeniu albo też wbrew powszechnej zgodzie Ojców.

*Sobór Watykański I* <sup>[458]</sup>

W konsekwencji, chociaż katolicy mogą być zachęceni do czytania Biblii, to nie posiadają swobody określania jej znaczenia [113, 119]. Interpretacja Biblii jest wyłącznym prawem Magisterium [85, 100, 890]. Aby zapewnić, że czytanie Biblii doprowadzi katolików do wcześniej zaaprobowanych konkluzji, Sobór Watykański II nakazał, aby Bibliie były zaopatrzone w „odpowiednie uwagi” <sup>[459]</sup>. Prawo Kanoniczne nakazuje, aby katolickie Bible były zaopatrzone „w konieczne i wystarczające wyjaśnienia” <sup>[460]</sup>.

Ta sama reguła dotyczy katolickich uczonych i teologów. Mają oni pracować „pod opieką świętego Urzędu Nauczycielskiego” <sup>[461]</sup>. Mogą pomóc Kościołowi osiągnąć „pełniejsze rozumienie i objaśnianie Pisma Świętego” <sup>[462]</sup>, lecz jedynie samo Magisterium posiada prawo osądzania i interpretowania Biblii. Papież Pius XII napisał:

[...] na tym polega najszczytniejsze zadanie teologii, by wskazywała, jak zawiera się w źródłach nauka, którą Kościół podaje do wierzenia [...], należy w depozycie wiary odszukać tę naukę „w tym samym sensie, w jakim Kościół ją określił”.

*Humani Generis* <sup>[463]</sup>

Innymi słowy, celem katolickiego studium Biblii niekoniecznie jest zrozumienie Pisma Świętego w jego oryginalnym zamierzonym znaczeniu, lecz zrozumienie go w znaczeniu, które nadał mu Kościół. Od katolickiego uczonego oczekuje się, by zaczął od wstępnego założenia, że interpretacja Kościoła jest prawidłowa, a następnie studiował Biblię, aby odkryć, dlaczego.

## Przypadek testowy: Księga Wyjścia 20,4-5

Jaki jest rezultat oddania władzy nauczania jednej grupie ludzi i traktowania ich interpretacji jako autentycznej i nieomyłnej?

Odpowiedź można znaleźć przypatrując się, w jaki sposób Kościół traktuje Pismo Święte, które stanowi wyzwanie dla ustalonych katolickich przekonań lub praktyk. Na przykład, rozważmy następujący fragment Dekalogu:

Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył.

*Księga Wyjścia 20,4-5*

To przykazanie zabrania czynienia obrazów w celach religijnych. Zabrania ono również oddawania czci takim obiektom. Podstawowe znaczenie hebrajskiego czasownika przetłumaczonego jako „oddawał im pokłonu” (Wj 20,5) oznacza dosłownie *klanianie się*<sup>[464]</sup>. Z powodu tego przykazania zarówno Żydzi, jak i niekatolicy chrześcijanie, praktykując swoją wiarę, wzbraniają się przed używaniem takich rzeczy, jak figurki.

Kościół katolicki ma swoją własną interpretację przykazania z Księgi Wyjścia 20,4-5 <sup>[2129-2132]</sup><sup>[465]</sup>:

Przykazania te nie zabraniają tworzenia obrazów Chrystusa i świętych. Tworzenie i oddawanie czci obrazom Chrystusa, Pana naszego, Jego świętej Matce Dziewicy i wszystkim Świętym – a wszyscy oni byli przyobleczeni w ludzką naturę i ukazywali się w ludzkiej postaci – nie tylko nie jest zabronione przez to przykazanie, lecz zawsze było uważane za świętą praktykę i najpewniejszą oznakę wdzięczności. To stanowisko jest potwierdzone przez pomniki z czasów apostoelskich, sobory powszechnie Kościoła i pisma wielu Ojców, wybitnych zarówno z powodu swojej świętości jak i erudycji, którzy są w tej kwestii całkowicie jednomyślni.

*The Roman Catechism*<sup>[466]</sup>

Zauważmy, jak w tym wyjaśnieniu praktykę Kościoła użyto do potwierdzenia interpretacji Pisma Świętego. To samo podejście zostało zastosowane przez Sobór Watykański II do udzielenia poparcia wykorzystywania przedmiotów w kulcie religijnym:

Od najwcześniejszych dni Kościoła istnieje tradycja pokazywania w kościołach podobizn naszego Pana, Jego świętej Matki i świętych w celu oddawania im czci przez wiernych.

*Sobór Watykański II*<sup>[467]</sup>

Katolicka interpretacja Księgi Wyjścia 20,4-5 jest produktem zastosowania najważniejszej reguły katolicyzmu w odniesieniu do interpretacji Biblii: autentycznym znaczeniem każdego wersetu Pisma Świętego jest to, które zostało zatwierdzone w tym względzie przez Magisterium Kościoła [119]. Ujawszy to inaczej: to, w co Kościół *wierzy* i co *praktykuje*, określa to, czego Pismo Święte *naucza* albo co *znaczy*. Dlatego katolicy mają interpretować Pismo Święte „w żywej Tradycji całego Kościoła” (113), „według sensu duchowego, który Duch daje Kościołowi” (113).

Takie podejście do studiowania Pisma Świętego jest bezowocne. W rezultacie może przynieść jedynie utwierdzenie pozycji Kościoła przez sam Kościół. Korekta jest niemożliwa, ponieważ normą prawdy nie jest jasne znaczenie Pisma Świętego, weryfikowanego przez porównywanie z innymi fragmentami Pisma, lecz autorytatywne nauczanie Kościoła, potwierdzone przez przekonania i praktyki Kościoła. Łagodny głos Ducha Świętego przemawiającego przez natchnione Pismo Święte nie może być słyszany wśród dogmatycznych twierdzeń rzymskiego Magisterium.



# Pismo Święte i Tradycja

Rzym, Plac św. Piotra, 1 listopada 1950

Papież Pius XII, siedząc na swym czerwonym tronie na środku Placu św. Piotra, spoglądał z satysfakcją na leżący przed nim dokument. Stanowił on kulminację procesu, który rozpoczął się niespełna 100 lat wcześniej. Dokument był również wypełnieniem osobistej obietnicy, którą Pius XII złożył Błogosławionej Dziewicy Maryi. Ponad 700 tysięcy katolików przybyło do Watykanu, aby być świadkami podpisania tego dokumentu.

Wybór Piusa XII na papieża w 1939 roku nie zdziwił nikogo. Pius XII urodził się jako Eugenio Maria Giuseppe Pacelli. Rodzina Pacelli od dziesięcioleci wiernie służyła Watykanowi. Dziadek Eugenio był watykańskim podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Jego ojciec i brat byli wybitnymi prawnikami watykańskimi. Sam Eugenio był ekspertem prawa kanonicznego i doświadczonym dyplomata. Poprzedni papież, Pius XI, wybrał go na stanowisko watykańskiego sekretarza stanu. Wkrótce stało się jasne, że Pius XI przygotowywał Eugenio na swego następcę. Gdy Pius XI zmarł, kardynałowie wybrali Eugenio na nowego papieża w najkrótszym konklawe we współczesnej historii Kościoła. Na cześć swego mentora Eugenio przybrał imię Pius XII.

Jednym z pierwszych celów nowego papieża było promowanie kultu maryjnego, lecz wybuch II wojny światowej spowodował opóźnienie jego planów. Jednak, gdy tylko wojna skończyła się, w 1946 roku Pius wysłał biskupom świata swą encyklikę *Deiparae Virginis Mariae*. Dokonał w niej przeglądu procesu, trwającego niemal 100 lat, w trakcie którego katolicy prosili Watykan o formalne ogłoszenie, że Bóg wziął Maryję cielesnie do nieba. Następnie papież Pius XII poprosił biskupów o przedstawienie swojego stanowiska w tej sprawie:

Zwłaszcza zaś bardzo pragniemy wiedzieć, czy wy, Czcigodni Bracia, w waszej wielkiej mądrości i roztropności uważacie, że cielesne Wniebowzięcie Najświętszej Dziewicy może zostać ogłoszone i orzeczone jako dogmat wiary, i czy tego wraz z klerem i ludem waszym pragniecie.

*Deiparae Virginis Mariae* <sup>[468]</sup>

Odzew na tę encyklikę przeszedł oczekiwania papieża. Watykan „zalały” prośby zachęcające Piusa, aby nadal działał w tym kierunku.

Tym niemniej, prawnicze wykształcenie Piusa powodowało ostrożność w jego działaniu. Dobrze ugruntowaną zasadą Kościoła katolickiego było, że każdy dogmat musi znajdować się w depozycie wiary – to jest w Piśmie Świętym i w Tradycji. Pismo Święte nic nie mówi o śmierci Maryi, jej pogrzebie czy Wniebowzięciu. Świadkowie Tradycji z pierwszych wieków chrześcijaństwa również milczeli w tej sprawie. W takim przypadku nie było jasne, czy papież posiadał prerogatywy zdefiniowania tego dogmatu. Pius XII uważnie przestudiował sprawę i zdecydował, że jest za wcześnie, aby spełnić leżące przed nim prośby. Najpierw musiał wyjaśnić zakres władzy nauczycielskiej Kościoła.

W dniu 12 sierpnia 1950 roku Pius XII opublikował inną encyklikę, skierowaną do biskupów, *Humani Generis*. Wydawała się ona rutynowym pasterskim ostrzeżeniem przed

niebezpieczeństwami współczesnych trendów teologicznych. Jednak niektórzy uczeni katoliccy zauważyli coś innego:

Wkrótce stało się widoczne, że encyklika zawierała głębszą treść myśli papieskiej. W jednym fragmencie dokumentu dostrzeżono widoczny skok naprzód w ewolucji doktrynalnej.

*The Papacy Today*<sup>[469]</sup>

Urywek encykliki papieża Piusa XII, który przyciągnął uwagę teologów, był krótki, lecz znaczący:

Dając bowiem Kościołowi swojemu święte źródła wiary, dał mu Bóg zarazem żywy Urząd Nauczycielski, który ma dokładniej wyjaśnić i rozwijać to, co w depozycie zawiera się mniej jasno i jakby pośrednio. Prawa więc autentycznej i miarodajnej interpretacji depozytu wiary nie udzielił Boski Zbawiciel ani poszczególnym wiernym, ani samym nawet teologom, tylko Magisterium Kościoła.

*Humani Generis*<sup>[470]</sup>

Najwyraźniej Pius XII przygotowywał się do ogłoszenia dogmatu Wniebowzięcia Maryi. To znaczy, zamierzał „wyjaśnić i rozwinąć”, że Wniebowzięcie Maryi było „w depozycie [wiary] zawarte”, chociaż przyznając, że „mniej jasno i jakby pośrednio”<sup>[471]</sup>. Uczyni on to pomimo braku jasnego wsparcia zarówno ze strony Pisma Świątego, jak i pierwszych świadków Tradycji.

Trzy miesiące później, 1 listopada 1950 roku, papież Pius XII zasiadł na swoim tronie na wypełnionym tłumem Placu św. Piotra. Leżała przed nim ostateczna wersja dokumentu, zatytułowanego *Munificentissimus Deus*, czyli *Najlaskawszy Bóg*. Dokument ten przedstawiał historię szeroko rozpowszechnionej wiary we Wniebowzięcie Maryi. Dokument kończył się następującą deklaracją:

Powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą

ogłaszamy, wyjaśniamy i określamy jako dogmat przez Boga objawiony, że Niepokalana Bogarodzica zawsze Dziewica Maryja, po zakończeniu biegu ziemskiego życia, została z ciałem i duszą wzięta do niebieskiej chwały.

*Munificentissimus Deus* <sup>[472]</sup>

Papież Pius XII z charakterystyczną dokładnością podpisał dokument w następujący sposób: „Ja, Pius, Biskup Kościoła Katolickiego, tak orzekając, składam podpis” <sup>[473]</sup>. Rozbrzmiały dzwony w ponad 400 rzymskich kościołach, wyrażając swoją aprobatę dla tej decyzji, a tłum cieszył się i klaskał.

Tego dnia papież Pius XII nie tylko osiągnął swój cel uhonorowania Maryi, lecz czyniąc to, ustanowił również nowy precedens dla rozwoju doktryny w katolicyzmie. Jednak, by pojąć wagę tego wydarzenia, musimy najpierw rozważyć katolickie zrozumienie objawienia Bożego i przekazywania go na przestrzeni wieków.

## Objawienie Boże

[50-141]

### Początek w osobie Jezusa Chrystusa

[65-67, 73, 75]

Według Kościoła katolickiego, Pan Jezus Chrystus objawił apostołom wiarę katolicką przez swą obecność i objawienie samego siebie <sup>[65, 75]</sup>. Uczynił to:

[...] samą swoją obecnością i ujawnieniem się, słowami i czynami, znakami i cudami, a zwłaszcza przez swoją śmierć i chwalebne zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha prawdy.

*Sobór Watykański II* <sup>[474]</sup>

Chrystus był ostatecznym objawieniem Boga. On, „wypełniając Objawienie, kończy je oraz Bożym świadectwem potwierdza” <sup>[475]</sup>. Kościół mówi, że „nie należy już więcej oczekiwać

żadnego publicznego objawienia przed chwalebny ukazaniem się Pana naszego, Jezusa Chrystusa”<sup>[476]</sup> [66, 73].

## Przekazywanie przez Pismo Święte i Tradycję

[74-83]

Kościół naucza, że aby prawdy objawione przez Chrystusa „pozostały na zawsze nieuszczerplone i były przekazywane wszystkim pokoleniom”<sup>[477]</sup>, Pan polecił apostołom przekazywać to objawienie innym [74, 75, 96]. Zostało to osiągnięte w dwójaki sposób.

Po pierwsze, apostołowie przekazali wiarę w formie *niepisanej* – to znaczy „głoszeniem ustnym, przykładami i zorganizowanym działaniem”<sup>[478]</sup> [76]. Objawienie przekazane przez apostołów Kościół katolicki nazywa *Tradycją* [81].

Drugim sposobem przekazywania wiary były formy *pisane* „przez tych apostołów i mężów apostoelskich, którzy pod natchnieniem tegoż Ducha Świętego na piśmie utrwaliли orędzie zbawienia”<sup>[479]</sup> [76]. Pisma te stały się pismami Nowego Testamentu [81].

Teologowie katoliccy przedstawiają objawienie Boże jako źródło. Przekazywanie objawienia współczesnemu Kościołowi przedstawiają jako dwa strumienie płynące z tego samego źródła. Jeden strumień reprezentuje Pismo Święte, a drugi Tradycję. Razem zachowują one i przekazują objawienie, które Chrystus powierzył apostołom.

Jednym z celów Soboru Watykańskiego II (1962-1965) było „przedłożyć autentyczną naukę o Bożym objawieniu i jego przekazywaniu”<sup>[480]</sup>. W pierwszym projekcie soborowej *Konstytucji Dogmatycznej o Objawieniu Bożym* jej autorzy używali przerośni o źródle i dwóch strumieniach. Jednak w finalnej wersji konstytucji te dwa strumienie stały się jednym<sup>[481]</sup>. Objawienie przedstawiano ciągle jako jedno źródło, jako „święty depozyt”<sup>[482]</sup>, lecz Sobór połączył Pismo Święte i Tradycję w jeden strumień [84, 86, 97]. W ten sposób Kościół był w stanie podkreślić jedność organów, przy pomocy których objawienie jest dzisiaj przekazywane Kościołowi [80]:

Święta Tradycja zatem i Pismo Święte ściśle łączą się z sobą i przenikają. Obydwa bowiem wypływają z tego samego Bożego źródła, zespalają się jakby w jedno i zmierzają do jednego celu.

*Sobór Watykański II*<sup>[483]</sup>

## Słowo Boże

[80-85]

Pismo Święte i Tradycję Kościół nazywa „jedno”<sup>[484]</sup>. Tworzą one *Słowo Boże* [84-85, 97, 182]:

Święta Tradycja i Pismo Święte stanowią powierzone Kościołowi jeden święty depozyt słowa Bożego.

*Sobór Watykański II*<sup>[485]</sup>

Kościół określa tutaj Pismo Święte i Tradycję *łącznie* jako Słowo Boże. Kiedy katolicki teolog mówi o *pisanim* Słowie Bożym, to mówi o Piśmie Świętym. Jeśli mówi o *niepisanim* Słowie Bożym, to mówi o Tradycji. Lecz jeśli mówi po prostu o *Słowie Bożym*, to prawdopodobnie mówi o Piśmie Świętym i Tradycji łącznie.

Ujmując to inaczej, według Kościoła katolickiego sama Biblia nie jest kompletnym Słowem Bożym. Istnieje ważne objawienie, zachowane w Tradycji, które nie jest jasno nauczone w Piśmie Świętym [81-82]. Dlatego, aby zrozumieć kompletne objawienie Jezusa Chrystusa, należy studiować zarówno Pismo Święte, jak i Tradycję [113-114]. Używając słów samego Magisterium [82]:

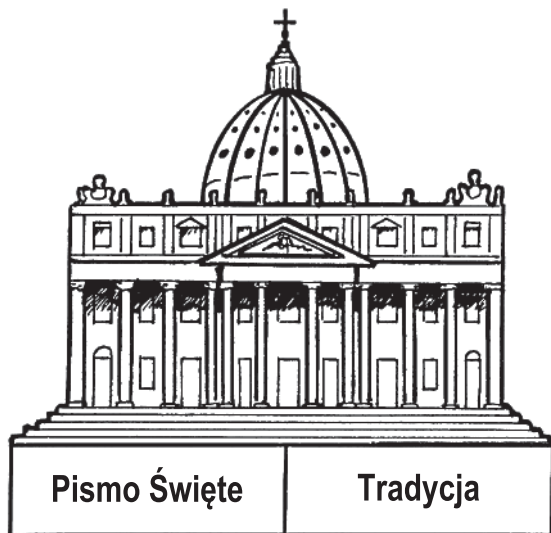
Dzięki temu Kościół swoją pewność odnośnie do wszystkich spraw objawionych czerpie nie z samego tylko Pisma Świętego. Toteż i Pismo Święte, i Tradycję należy przyjmować z jednakiem pietyzmem i otaczać taką samą czcią.

*Sobór Watykański II*<sup>[486]</sup>

I ponownie:

Pisma te w połączeniu ze świętą Tradycją [Kościół] uważał i uważa zawsze za najwyższą regułę swej wiary.

*Sobór Watykański II*<sup>[487]</sup>



*Rysunek 6. Fundament ewangelii według Rzymu*

Według Soboru Watykańskiego II „święta teologia opiera się na spisany Słowie Bożym w łączności ze świętą Tradycją, jakby na trwałym fundamencie”<sup>[488]</sup>.

## Biblijna odpowiedź

Ten ostatni rozdział książki doprowadza nas do fundamentalnej przyczyny, dla której katolicyzm jest tym, czym w istocie jest i dlaczego różni się tak znacząco od chrześcijaństwa opierającego się wyłącznie na Piśmie Świętym. W celu zrozumienia powagi tematu, wyobraźmy sobie przez moment kogoś, kto znajduje się w jakimś odległym zakątku ziemi. Nie wie on nic

o Chrystusie, o historii chrześcijaństwa, ani o katolicyzmie. Jednak pobudzony przez Ducha Świętego, pragnie poznać Boga. Gdyby dano mu Biblię i zaczął on szczerze szukać Boga na stronach tej księgi, co by odkrył?

W czterech ewangeliach nasz poszukiwacz prawdy znalazłby zapis „całkowitej pewności nauk” (Łk 1,4) na temat życia i nauczania Chrystusa. Gdyby kontynuował studium Dziejów Apostolskich i listów, to odkryłby zapis nauczania apostołów. Wkrótce uzyskałby „mądrość wiodącą ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie” (2 Tm 3,15).

Przypuśćmy teraz, że nasz samotny poszukiwacz prawdy, znalazłszy Chrystusa i zbawienie przez wiarę w Niego, kontynuowałby swoje studium Pisma Świętego. Jego celem teraz byłoby odkryć wszystko, czego można się dowiedzieć o tym, jak służyć i wielbić Boga, i jak żyć. Czego nauczyłyby się?

W Dziejach Apostolskich przeczytałby natchnioną historię na temat pierwszych 30 lat pierwotnego Kościoła. W listach Piotra, Pawła, Jana, Jakuba i Judy odkryłby głębsze doktryny chrześcijańskiej wiary. Nauczyłby się, jak prowadzić własne życie (1 Tm 3,15), jak służyć innym (1 Kor 12-14), w jaki sposób pierwsi chrześcijanie wielbili Boga (1 Kor 11,17-34; 1 Kor 14,26-40) i w jaki sposób zarządzano lokalnymi kościołami (1 Tm 3,1-13; Tt 1,5-9). Krótko mówiąc, nasz poszukiwacz znalazłby wszystko, czego potrzebowałby się dowiedzieć na temat prowadzenia chrześcijańskiego życia. Paweł pisze, że właśnie to jest celem Pisma Świętego:

Wszelkie Pismo jest przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

*2 List do Tymoteusza 3,16-17*

A teraz przypuśćmy, że nasz nowonawrócony przyjaciel, nauczwszy się podstaw chrześcijańskiej wiary, wyruszyłby



na poszukiwanie innych chrześcijan. Po wielu dniach podróży, pewnego niedzielnego poranka, wchodzi do jakiegoś miasta i znajduje w jego centrum duży kościół katolicki. Siada w pustej ławce, w której pozostaje przez wiele godzin, obserwując kapłanów celebrujących Mszę świętą, słuchających spowiedzi, przewodzących modlitwie różańcowej przed figurą Maryi. Następnie, dowiedziawszy się wszystkiego czego mógł się dowiedzieć na podstawie obserwacji, prosi on kapłana, by wyjaśnił mu podstawowe doktryny katolicyzmu. Do jakiego wniosku doszedłby nasz nowonawrócony przyjaciel?

Z całą pewnością nasz fikcyjny poszukiwacz prawdy potraktowałby katolicyzm jako rzecz bardzo dziwną. Z osobistego studium Biblii nie nauczyłby się niczego na temat odrodzenia i usprawiedliwienia osiąganego przez chrzest, całorocznych programów przygotowujących do osiągnięcia usprawiedliwienia dorosłych, siedmiu sakramentów, łaski uświęcającej, przeistoczenia, nieustannej ofiary, wyznawania grzechów kapłanowi, kary doczesnej, odpustów, czyśćca, zasłużonej wiecznej nagrody, święceń kapłańskich, papieżstwa, władzy biskupiej, Magisterium, Niepokalanego Poczęcia Maryi, Wniebowzięcia Maryi, współodkupieńczego dzieła Maryi i jej pośrednictwa w udzielaniu wszelkiej łaski. Uświadamiając sobie, że te rzeczy nie tylko nie są nauczone w Piśmie Świętym, lecz faktycznie są z nim sprzeczne, nasz poszukiwacz prawdy z pewnością doszedłby do wniosku, że to, co znalazł, nie jest tym, czego szukał i dlatego musi szukać dalej.

Z perspektywy Kościoła katolickiego powyższa konkluzja byłaby bezsensowna. Katecheza tego człowieka, pouczenie go w katolickiej wierze, jest tym, czego mu strasznie brakuje [875]. Kościół mówi: „Nikt nie daje wiary samemu sobie, tak jak nikt nie daje sam sobie życia” (166) [166-171, 1253]. Bez względu na to, co ten człowiek sądzi na temat swojej znajomości Pisma Świętego, usłyszał tylko część całej prawdy [81]. W szczególności nie ma żadnej wiedzy na temat objawienia Bożego przekazanego przez Tradycję. Brak mu wglądu i informacji potrzebnych do zrozumienia Pisma Świętego [113]. W konsekwencji, nie jest w stanie

docenić katolickich przekonań i praktyk, których nie można znaleźć w Biblii. Jest również kompletnym ignorantem, jeśli chodzi o autentyczną interpretację objawienia, określoną przez Boże Magisterium [85]. Człowiek ten nie posiada ani poznania, ani władzy do osądzania Kościoła.

Ta historia przedstawia nam dwa przeciwne spojrzenia na to, jak należy rozumieć i praktykować wiarę otrzymaną od Chrystusa. Katolicyzm naucza, że wiara katolicka jest zawarta w Piśmie Świętym i w Tradycji. One razem, zgodnie z interpretacją papieża i biskupów, są najwyższą regułą Kościoła. Biblijne chrześcijaństwo utrzymuje, że jasne nauczanie Pisma Świętego, rozważane w świetle udzielanym przez Ducha Świętego, zawiera całą naukę, potrzebną do zbawienia i prowadzenia chrześcijańskiego życia. Biblijne chrześcijaństwo jako najwyższą regułę wiary uznaje jedynie Biblię. Chociaż biblijne chrześcijaństwo docenia rolę studiowania oryginalnych języków biblijnych, archeologii, historii i pism wczesnych pisarzy chrześcijańskich w studiowaniu samej Biblii, to jednak odmawia umieszczania Tradycji na równi z Pismem Świętym jako reguły wiary. Przyczyną tej odmowy jest to, iż Pismo Święte jest natchnionym Słowem Boga, podczas gdy Tradycja jest omylnym słowem ludzkim.

## Pismo jest natchnione; Tradycja nie

Różnica pomiędzy Pismem i Tradycją staje się widoczna, gdy ktoś zrozumie, co Kościół katolicki naprawdę uznaje za Tradycję. Jest to koncepcja trudna do pojęcia, jednak ważna w zrozumieniu katolicyzmu. Rozważmy dwie pierwsze rzeczy, którymi katolicka Tradycja *nie* jest.

Gdy Kościół mówi o Tradycji, to nie mówi o odziedziczonej kulturze czy praktykach pochodzących jedynie z ludzkich źródeł lub z kościelnej dyscypliny czy polityki [83]. Święta Tradycja nie odnosi się do takich spraw, jak celibat kapłanów (obowiązkowy od XI wieku), kierunek zwrócenia twarzy kapłana podczas odprawiania Mszy świętej (zmieniony po Soborze Watykańskim II) lub to, czy dziewczęta mogą służyć z chłopcami jako ministranci

(zaaprobowano w 1994 roku). Te obyczaje słusznie mogłyby być nazwane *tradycjami* w tym sensie, że dotyczą praktyk, które zostały *przekazane* przez poprzednie pokolenia. Lecz nie są one świętą Tradycją, gdyż Kościół nie uważa, iż mają one swe źródło w objawieniu Bożym. Aby rozróżnić ludzkie tradycje od świętej Tradycji, literatura kościelna tradycyjnie pisze o tej drugiej przez duże T.

Katolicka Tradycja nie jest też sumą wniosków uczonych, którzy studiowali dokumenty, historię i archeologię pierwszych wieków naszej ery w poszukiwaniu pierwotnej chrześcijańskiej wiary. Tradycją nie są pisma pierwszych przywódców Kościoła, starożytnych liturgii ani nawet dekretów soborów powszechnych. Mogłyby być one częściowym *wyrażeniem* lub *świadectwem* Tradycji, lecz nie Tradycją samą w sobie.

Czym więc dokładnie *jest* Tradycja? „Tradycja jest słowem żyjącym stale w sercach wiernych”<sup>[489]</sup>, „żywą pamięcią słowa Bożego” (113) [78, 113, 2650, 2661]. Katolicka Tradycja nie jest czymś, co możesz przeczytać lub nawet czego możesz uchwycić się.

[Tradycja] [...] nie jest czymś nieożywionym, przekazywanym z ręki do ręki; nie jest, mówiąc właściwie, zbiorem doktryn czy instytucji zawartych w księgach lub innych pomnikach [...]. Musi być ona reprezentowana jako bieg życia oraz prawda przychodząca od Boga przez Chrystusa i apostołów do najmniejszego z wiernych, który powtarza swoje wyznanie wiary i uczy się swojego katechizmu.

*The Catholic Encyclopedia*<sup>[490]</sup>

Uczeni katolicycy wyjaśniają, że Tradycja nie jest zawarta w księgach, lecz w ludziach, w życiu Kościoła. Jest ona *doświadczeniem życiowym* wiernych katolików. Jest ona objawieniem „bardziej wypisanym na sercu Kościoła niż na pergaminie” (113).

Katolicyzm opisuje Tradycję jako „żywe przekazywanie” (78), przez które „Kościół w swojej doktrynie, w życiu i kulcie przedłuża i przekazuje wszystkim pokoleniom wszystko, czym

jest i w co wierzy”<sup>[491]</sup> [78, 98]. Jest to żywa wiara powstała przez „zrozumienie zarówno przekazanych spraw, jak i słów”<sup>[492]</sup>. Uczelni katoliccy wyjaśniają, że dzieje się to na wiele sposobów:

Sposób przekazywania wiary może przybrać w Kościele dowolną formę: znak krzyża, który matka kreśli na czole swojego dziecka; nauczanie podstawowych modlitw chrześcijaństwa, w szczególności *Ojcze nasz*, w domu i na nauce religii; życie, modlitwa i śpiew w lokalnym kościele, w którym wzrasta młoda osoba; chrześcijański przykład w codziennym życiu i działaniu, prowadzący nawet do męczeństwa; świadectwo dawane przez chrześcijańską muzykę (szczególnie chorały), architekturę i dzieła sztuk pięknych (szczególnie reprezentacje krzyża, który jest uważany za uprzywilejowany symbol chrześcijaństwa); i w końcu przez liturgię Kościoła.

*The Church's Confession of Faith*<sup>[493]</sup>

Ktoś mógłby słusznie zapytać: W jaki sposób można przekazywać informacje przez tak nieformalne metody, próbując przy tym utrzymać ich spójność? Kościół odpowiada [77, 81]:

Aby zaś żywa i nienaruszona Ewangelia zawsze przechowywana była w Kościele, Apostołowie pozostawili biskupów jako swych następców, „przekazując im swoje stanowisko nauczycielskie”.

*Sobór Watykański II*<sup>[494]</sup>

Katolicyzm naucza, że przez biskupów Tradycja „ma być ciągle zachowywana aż do wypełnienia się czasu”<sup>[495]</sup> [77]. Zamiast nauczać, iż Tradycja staje się z czasem coraz bardziej skażona, Kościół naucza, że przez nauczanie Magisterium Tradycja faktycznie staje się coraz jaśniejsza [66, 79, 94]:

Tradycja ta pochodząca od apostołów rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego.

Wzrasta bowiem zrozumienie zarówno przekazanych spraw, jak i słów.

*Sobór Watykański II*<sup>[496]</sup>

Prawdziwe znaczenie katolickiej Tradycji i procesu, w ramach którego rozwija się ona w Kościele, najlepiej można wyjaśnić na przykładzie. Rozważmy raz jeszcze dogmatyczną definicję Wniebowzięcia Maryi z 1950 roku.

## Tradycja jako źródło dogmatu: Wniebowzięcie Maryi

Jak widzieliśmy wcześniej, papież Pius XII w 1946 roku wysłał następujący list do biskupów całego świata, dotyczący Wniebowzięcia Maryi:

Zwłaszcza zaś bardzo pragniemy wiedzieć, czy wy, Czcigodni Bracia, w waszej wielkiej mądrości i roztropności uważacie, że cielesne Wniebowzięcie Najświętszej Dziewicy może zostać ogłoszone i orzeczone jako dogmat wiary, i czy tego wraz z klerem i ludem waszym pragniecie.

*Deiparae Virginis Mariae*<sup>[497]</sup>

Nie było to zwyczajne zaproszenie biskupów do wyrażenia własnej opinii, lecz stanowiło początek formalnego, kolegiального procesu, który Kościół katolicki wykorzystuje do rozwijania swojej doktryny [877, 888-892]. Papież chciał dowiedzieć się, czy biskupi uważają za właściwe, by sklasyfikować wiarę we Wniebowzięcie Maryi jako dogmat wiary katolickiej – czyli nieomylnie zdefiniowaną naukę, w którą katolicy muszą wierzyć [88-90]<sup>[498]</sup>. Zaparcie się doktryny Kościoła, która została formalnie zdefiniowana, jest równoznaczne z odstępstwem od wiary chrześcijańskiej [2089]<sup>[499]</sup>.

Aby odpowiedzieć papieżowi, biskupi musieli określić źródło wiary we Wniebowzięcie Maryi. Czy była to jedynie legenda, w którą wierzyło kilku pobożnych katolików? Albo czy była

to część depozytu wiary, objawienia otrzymanego od apostołów? Tylko w tym drugim przypadku Kościół mógł zdefiniować Wniebowzięcie Maryi jako dogmat [88, 891]. Tak więc biskupi badali dwa kanały, przez które, według Kościoła, przekazywana jest wiara apostołska: Pismo Święte i Tradycję.

Najpierw biskupi zajrzeli do Pisma Świętego. Tutaj nie byli w stanie znaleźć żadnej jasnej nauki dotyczącej śmierci Maryi, jej pogrzebu, zmartwychwstania i Wniebowzięcia<sup>[500]</sup>.

Następnie biskupi przyjrzeni się Tradycji. Czy Wniebowzięcie Maryi było częścią depozytu wiary, przekazywanej w formie niepisanej?

Odpowiedź na to pytanie była już rzeczą trudniejszą. Tradycja rezyduje w życiu Kościoła. Przekazuje ona objawienie jako „zrozumienie zarówno przekazanych spraw, jak i słów”<sup>[501]</sup> – *nie-spisanych* słów. Biskupi nie mogli po prostu wziąć skorowidza przekonań i praktyk znajdujących się w Tradycji i sprawdzić, czy Wniebowzięcie Maryi tam się znajduje, czy nie. Przeciwnie, musieli zbadać wiarę katolicką tak, jak była ona przeżywana przez papieży, biskupów i wiernych. Te trzy grupy uważane są za *organy* lub *instrumenty*, poprzez które Tradycja jest *wyrażana* lub *opisywana*. Poszukiwanie dowodów wiary we Wniebowzięcie Maryi koncentrowało się w siedmiu następujących obszarach:

- ◆ Dogmatyczne dekry Magisterium
- ◆ Wyznania wiary Kościoła
- ◆ Nauczanie ojców Kościoła
- ◆ Nauczanie doktorów Kościoła
- ◆ Jednomyślne nauczanie biskupów
- ◆ Powszechna praktyka Kościoła
- ◆ Powszechne zrozumienie wiernych

Co odkryli papież Pius XII i biskupi? Papież Pius XII dokonał przeglądu odkryć biskupów w encyklice *Munificentissimus Deus* – dokumencie, który ostatecznie zdefiniował Wniebowzięcie Maryi jako dogmat Kościoła. Rezultaty można podsumować w poniższy sposób.

***Czy Wniebowzięcie Maryi stanowi część dogmatycznego nauczania Magisterium?***

Oczywiście odpowiedź brzmi: nie. Pytanie, na które Magisterium próbowało odpowiedzieć w 1946 roku, brzmiało: Czy Wniebowzięcie Maryi powinno stać się częścią dogmatycznego nauczania Kościoła?

Katolicyzm naucza, że oficjalne dekryty biskupów zgromadzonych na soborze powszechnym są nieomyłne i obowiązujące katolików wszędzie [188, 891]. Lecz żaden z 20 soborów powszechnych, uznawanych przez Kościół katolicki, nigdy nie stwierdził, że Maryja została wniebowzięta. Żaden z papieży nie nauczał też tej doktryny w sposób dogmatyczny. Są to przykłady zjawiska, które Kościół nazywa *Nadzwyczajnym Magisterium*. Dlatego w tej fazie pewność Wniebowzięcia była nierozstrzygnięta.

***Czy wiara we Wniebowzięcie Maryi została wyrażona w jakimkolwiek wyznaniu wiary?***

Wyznania wiary są podsumowaniami fundamentalnych przekonań wiary [185-192]. W szczególności Kościół uznaje dwa z nich: Apostolskie wyznanie wiary i Nicejsko-konstantynopolitańskie wyznanie wiary [193-195]. W sprawie Wniebowzięcia Maryi oba milczały. To samo było prawdą odnośnie wszystkich innych zaakceptowanych wyznań wiary pierwotnego Kościoła.

***Czy Wniebowzięcie Maryi było częścią nauczania ojców Kościoła?***

Katolicyzm uznaje 88 mężczyzn za ojców Kościoła. Większość z nich było biskupami. Dziesięciu z nich było papieżami. Inni byli opatami, kapłanami, zakonnikami i apologetami. Wszyscy żyli na przestrzeni pierwszych ośmiu wieków chrześcijaństwa, a większość z nich zostało kanonizowanych przez Kościół jako święci. Ich grono obejmuje następujące osoby: Klemens Rzymski, Polikarp, Ignacy, Ireneusz, Tertulian, Orygenes, Euzebiusz z Cezarei, Benedykt, papież Leon I Wielki i papież Innocenty I.

Kościół wysoko ceni pisma ojców Kościoła, lecz nie uważa ich za nieomyłne. Przeciwnie, uznaje, że Ojcowie nie tylko

czasami nie zgadzają się ze sobą, lecz czasami ich nauka bywa błędna. Papież Leon XIII napisał, że ojcowie Kościoła „podzielali zapatrywania swego czasu, i dlatego, wyjaśniając ustępy Pisma Świętego, [...] nie zawsze wypowiedzieli sąd prawdziwy”<sup>[502]</sup>.

Jaką wartość zatem przedstawiają pisma ojców Kościoła? Katolicki uczyony, William A. Jurgens wyjaśnia <sup>[688]</sup>:

Wartość Ojców i ich pism jest następująca: razem demonstrują oni to, w co Kościół wierzył, ciągle wierzy i czego naucza. Razem są oni świadkiem treści Tradycji – Tradycji, która sama jest nośnikiem objawienia.

*The Faith of the Early Fathers* <sup>[503]</sup>

Albo używając słów ostatniego soboru <sup>[78]</sup>:

Wypowiedzi świętych Ojców wskazują na ożywczą obecność tej Tradycji, której bogactwo przenika działanie i życie wierzącego i modlącego się Kościoła.

*Sobór Watykański II* <sup>[504]</sup>

Co ojcowie Kościoła mieli do powiedzenia o Wniebowzięciu Maryi? Znaczącym jest to, że biskupi znaleźli poparcie dla tego przekonania jedynie w pismach dwóch Ojców <sup>[505]</sup> Obaj żyli na przełomie VII/VIII wieku: Germanus z Konstantynopola (634-733) oraz Jan Damasceński (675-749).

Jednak fakt, że biskupi nie byli w stanie znaleźć żadnego dowodu wiary we Wniebowzięcie Maryi w pismach pozostałych 86 ojców Kościoła, nie zniechęcił papieża i innych biskupów. Chociaż Kościół obdarza szacunkiem pisma Ojców, to tym niemniej „[...] w stosunku do tych pism zachowuje najwyższą niezależność” <sup>[506]</sup>. Z tej samej przyczyny fakt, że jedynie dwóch ojców Kościoła wierzyło we Wniebowzięcie Maryi, nie dowodził, że wiara ta była autentyczną doktryną. Jurgens komentuje:

[...] musimy podkreślić, że pojedynczy tekst patrystyczny nie może być w żadnym wypadku uważany za „dowód” poprawności jakiegś



doktryny. Dogmatów nie „dowodzi się” przez patrystyczne stwierdzenia, lecz przez nieomyłne nauczanie Kościoła.

*The Faith of the Early Fathers*<sup>[507]</sup>

### ***Czy Wniebowzięcie Maryi było częścią nauczania doktorów Kościoła?***

Kościół katolicki uhonorował niektórych nauczycieli tytułem *doktora Kościoła*. Kościół uważa ich za szczególnie godnych zaufania przewodników po wierze katolickiej. Niektórzy z nich wywodzą się z szeregów ojców Kościoła. Wszyscy doktorowie Kościoła zostali kanonizowani jako święci.

Pierwszych ośmiu, którzy otrzymali tytuł doktora Kościoła to: Atanazy (297-373), Bazyli Wielki (329-379), Grzegorz z Nazjanzu (330-390), Ambroży (340-397), Hieronim (343-420), Jan Chryzostom (347-407), Augustyn z Hippony (354-430) i papież Grzegorz Wielki (540-604). Tych ośmiu jest uważanych za *większych doktorów Kościoła*. W XVI wieku *mniejszymi doktorami Kościoła* zostali uznani: Tomasz z Akwinu (1225-1274) – „doktor anielski” i Bonawentura (1217-1274) – „doktor serafiński”. Dzisiaj za doktorów Kościoła uznaje się 32 osoby, w tym dwie kobiety, które były mistyczkami: Katarzynę z Sieny (1347-1380) i Teresę z Ávili (1515-1582).

Podobnie jak w przypadku ojców Kościoła, katolicyzm nie uznaje nauczania doktorów Kościoła za nieomyłne lub wiążące dla Kościoła.

Co doktorzy Kościoła mają do powiedzenia o Wniebowzięciu Maryi? Papież i biskupi nie znaleźli żadnego poparcia dla tej doktryny wśród pism któregośkolwiek z większych doktorów Kościoła. Podobnie, żaden z mniejszych doktorów, żyjących w okresie pierwszych jedenastu wieków chrześcijaństwa, nie nauczał tej doktryny, za wyjątkiem jednego: Jana Damasceńskiego (675-749), który jest także uważany za jednego z ojców Kościoła, o którym już wzmiankowaliśmy.

Wśród doktorów z późniejszych wieków poparcie dla wiary we Wniebowzięcie Maryi papież Pius XII znalazł w pismach:

Antoniego z Padwy (1195-1231), Alberta Wielkiego (1200-1280), Bonawentury (1217-1274), Tomasza z Akwinu (1225-1274), Roberta Bellarmina (1542-1621), Franciszka Salezego (1567-1622) i Alfonsa de Liguori (1696-1787) <sup>[508]</sup>.

### ***Czy Wniebowzięcie Maryi było częścią jednomyślnego nauczania biskupów?***

Oficjalne nauczanie biskupów z wykorzystaniem takich środków, jak katechizmy, kazania i listy pasterskie, jest nazywane *Zwyczajnym Magisterium* <sup>[2032-2034, 2049]</sup>. Kościół uważa wspólną wiarę biskupów, wyrażaną przez te zwyczajne środki nauczania, za nieomylny przewodnik po wierze katolickiej <sup>[890, 892]</sup>.

Głównym celem encykliki Piusa XII z 1946 roku było uzyskanie opinii biskupów jako głosu Zwyczajnego Magisterium. Papież zadał im dwa pytania: „Czy [...] uważacie, że cielesne Wniebowzięcie Najświętszej Dziewicy może zostać ogłoszone i orzeczone jako dogmat wiary, i czy tego wraz z klerem i ludem waszym pragniecie?” <sup>[509]</sup>.

Odpowiedź biskupów była jasna: „na te dwa pytania niemal jednogłośnie udzielili odpowiedzi twierdzącej” <sup>[510]</sup>.

### ***Czy wiara we Wniebowzięcie Maryi wyrażała się w powszechnej praktyce Kościoła?***

Skoro to, co Kościół czyni, *jest* odbiciem tego, w co Kościół wierzy, to powszechna praktyka Kościoła jest również uważana za wiarygodnego świadka wiary katolickiej. W encyklice *Munificentissimus Deus* Pius XII przyjrzał się „wielu świątyniom poświęconym Maryi Dziewicy Wniebowziętej”, wzniesionym przez Kościół, „świętym obrazom” Wniebowzięcia w wielu kościołach i temu, że Kościół powierzył określone regiony „szczególnemu patronatowi i pieczy Dziewiczej Matce Boga, która została wzięta do nieba” <sup>[511]</sup>. Dodatkowo, czwarta chwalebna tajemnica różańca upamiętniała Wniebowzięcie Maryi <sup>[512]</sup>, a kościelny kalendarz czcił święto Wniebowzięcia Maryi w dniu 15 sierpnia <sup>[513]</sup>.

Co więcej, liturgia Kościoła kilkakrotnie nawiązywała do Wniebowzięcia Maryi <sup>[514]</sup>. Liturgia – publiczne uwielbianie Boga

przez Kościół – jest uważana za szczególnie wiarygodny wyraz wiary katolickiej, gdyż wymaga aprobaty Magisterium [1069-1070, 1124-1125]. Pius XII napisał, że „cała liturgia więc zawiera wiarę katolicką, gdyż publicznie świadczy o wierze Kościoła”<sup>[515]</sup>.

Wszystkie te praktyki demonstrowały wiarę katolików we Wniebowzięcie Maryi, przejawianą od kilku wieków.

### ***Czy Wniebowzięcie Maryi było częścią powszechnego zrozumienia wiernych?***

W 1946 roku pobożność okazywana Maryi przez katolików była wysoka. Relacje o jej objawieniach i towarzyszących im cudach zniewalały wyobraźnię ludzi. Ostatnio nauczanie Kościoła podkreślało rolę Maryi w dziele odkupienia. Dodatkowo, definicja dogmatu Niepokalanego Poczęcia Maryi w 1854 roku zachęciła katolików oddanych Maryi do tego, aby zacząć prosić Watykan o ogłoszenie Wniebowzięcia Maryi dogmatem wiary katolickiej.

Z perspektywy Kościoła wydarzenia te były zwykłym postępem w rozumieniu Tradycji przez wiernych [94]. Ludzie nie tworzyli nowej doktryny dotyczącej Maryi. Przeciwnie, dochodzili do zrozumienia starej nauki, która żyła w Kościele od wieków. Teraz, wskutek nowego spojrzenia, nauka ta wychodziła na światło dzienne i zaczynała się uzewnętrzniać [66, 93, 99]. Kościół twierdzi, że jest to jeden ze sposobów, w jaki Tradycja rozwija się w Kościele [94]:

Wzrasta bowiem zrozumienie zarówno przekazywanych spraw, jaki i słów czy to dzięki kontemplacji i dociekaniu wierzących, którzy rozważają je w swoich sercach (por. Łk 2,19; Łk 2,51), czy też dzięki głębokiemu pojmowaniu przeżywanych rzeczywistości duchowych.

*Sobór Watykański II*<sup>[516]</sup>

Fakt, że tak wielu katolików uznało już Wniebowzięcie Maryi za część swojej wiary, był znaczący. Katolicyzm naucza, że wierni posiadają „nadprzyrodzony zmysł wiary”<sup>[517]</sup>. Zjawisko

to nazywa się *sensus fidelium* lub *zmysłem wiary* [67, 91-93, 785, 904]. Jest to „[...] instynktowna wrażliwość i dar rozróżniania członków Kościoła w sprawach wiary”<sup>[518]</sup>. Jeśli chodzi o wspólne dziedzictwo, które wierzący katolicy uznają za prawdziwą wiarę katolicką, to są oni nieomylni i „ogół wierzących [...] nie może zbłądzić w wierze”<sup>[519]</sup> [889].

Nie jest jasne, w jaki sposób wierzący są w stanie nieomylnie uznać coś za prawdę. Większość katolików ma jedynie pobieżną znajomość Pisma Świętego czy teologii katolickiej.

Tym niemniej, zgodnie z katolickim przekonaniem papież Pius XII uważał pobożność ludzi za wiarygodnego świadka autentyczności wiary katolickiej. Z tego powodu w swoim liście z 1946 roku poprosił również biskupów, aby poinformowali go, „jaką cześć, każdy wedle swojej wiary i pobożności, żywi kler i lud powierzony waszej pieczy, względem Wniebowzięcia Najświętszej Dziewicy Maryi”<sup>[520]</sup>. Celem papieża było tutaj określenie ogólnego odczucia ludzi.

Kler i laikat, zachęceni prośbą papieża, odpowiedzieli entuzjastycznie. Do 1950 roku, wzięwszy pod uwagę poprzednie prośby, Watykan otrzymał odpowiedź od 32 tysięcy księży i braci zakonnych, 50 tysięcy zakonnic i 8 milionów świeckich<sup>[521]</sup>! Papież Pius XII sądził, że odpowiedź na jego prośbę była naprawdę wyjątkowa<sup>[522]</sup>.

Po rozważeniu wszystkich dowodów wiary we Wniebowzięcie Maryi i badań teologów Kościoła Pius XII doszedł do następującej konkluzji:

Te studia i badania umieściły w jaśniejszym świetle fakt, że dogmat o Wniebowzięciu Maryi Dziewicy jest zawarty w depozycie chrześcijańskiej wiary powierzonemu Kościołowi.

*Munificentissimus Deus*<sup>[523]</sup>

Podjmując tę decyzję, papież był świadomy, że Pismo Święte jasno naucza, iż wskutek grzechu Bóg ogłosił Adamowi i jego potomkom: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz!” (Rdz 3,19).

Tym niemniej Pius XII odkrył, że „jednak Bóg zechciał, aby Błogosławiona Dziewica Maryja została wyjęta spod tego powszechnego prawa”<sup>[524]</sup>. Dlatego 1 listopada 1950 roku, jako najwyższy nauczyciel Kościoła, papież ogłosił, że Wniebowzięcie Maryi jest „dogmatem przez Boga objawionym”<sup>[525]</sup>.

## Pismo Święte, Tradycja i Magisterium

Proces, w wyniku którego Wniebowzięcie Maryi stało się dogmatem, demonstruje trzy ważne rzeczy.

Po pierwsze, katolickie definicje zrównujące Tradycję z ustnym nauczaniem apostołów są zwodnicze [81, 83, 96].

Na przykład, Sobór Watykański II określił Tradycję jako objawienie, które apostołowie przekazali „głoszeniem ustnym, przykładami i zorganizowanym działaniem”<sup>[526]</sup><sup>[76]</sup>. Na poparcie tej definicji Kościół cytuje wskazówki przekazane przez Pawła Tesaloniczanom<sup>[527]</sup>:

Przeto, bracia, trwajcie niewzruszenie i trzymajcie się tradycji, o których zostaliście pouczeni bądź żywym słowem, bądź za pośrednictwem naszego listu.

*2 List do Tesaloniczan 2,15*

Cytując ten werset, Kościół chce, abyśmy uwierzyli, że katolicka Tradycja jest równoznaczna z ustnym nauczaniem Apostoła Pawła. Jednak to jest bałamutne, gdyż jak widzieliśmy, katolicka Tradycja jest koncepcją o wiele bardziej złożoną. Nie jest ona bezpośrednim ustnym nauczaniem apostołów, o którym mowa w 2 Liście do Tesaloniczan 2,15. Przeciwnie, katolicka Tradycja jest „prądem życia i prawdy”<sup>[528]</sup>. Może być tak ulotna jak myśl, która po wielowiekowym uśpieniu, jak w przypadku Wniebowzięciu Maryi, powraca do życia w czasach współczesnych dzięki kontemplacji wiernych. Nie można dokonać żadnego rozsądnego porównania pomiędzy katolicką Tradycją i Apostołem Pawłem, który osobiście i bezpośrednio pouczał Tesaloniczan odnośnie chrześcijańskiej wiary. (W celu dokonania przeglądu

każdej wzmianki o Tradycji w Nowym Testamencie, zobacz: Załącznik D, *Nowotestamentowe odwołania do Tradycji*).

Po drugie, Pismo Święte i katolicka Tradycja nie są sobie równe. Kościół katolicki naucza, że „toteż i Pismo Święte, i Tradycję należy przyjmować z jednakim pietyzmem i otaczać taką samą czcią”<sup>[529]</sup><sup>[82]</sup>. Lecz Pismo Święte jest *spisanym* objawieniem. Jest ono namacalne, niezmiennie i dostępne dla wszystkich. Co więcej, jest *natchnione*, „przez Boga natchnione” (2 Tm 3,16). Pismo Święte to pisma ludzi, którzy „kierowani Duchem Świętym mówili od Boga” (2 P 1,21). Pismo Święte więc jest słusznie nazywane Słowem Boga<sup>40</sup>.

Z drugiej strony, katolicka Tradycja jest bezkształtną masą przekonań i praktyk, które, jak twierdzi Kościół, zostały przekazane przez 60 pokoleń w postaci „ludzkich formuł”<sup>[530]</sup>: nauczającego biskupa, kapłana wygłaszającego niedzielną homilię, piszącego teologa, matki recytującej modlitwy ze swoimi dziećmi, hymnu, witraża lub niewysłowionych duchowych rzeczywistości<sup>[531]</sup>, będących wspólną własnością wiernych. Chociaż nawet dziecko jest w stanie dostrzec różnicę pomiędzy Tradycją a Pismem Świętym, to Kościół nie potrafi lub nie chce jej dostrzec.

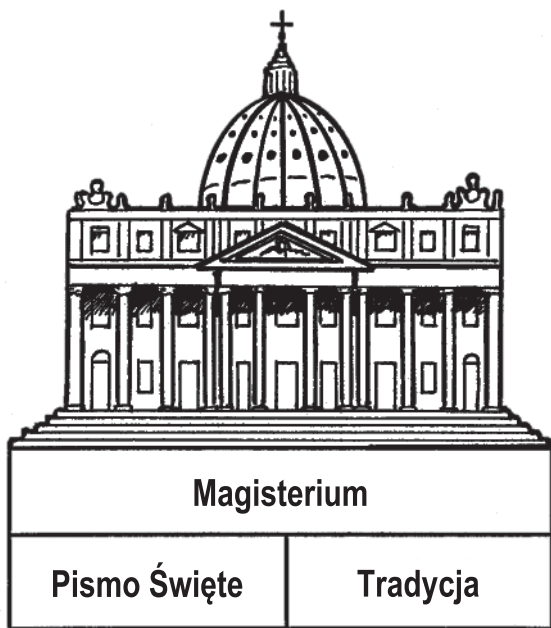
Po trzecie, Magisterium twierdząc, że przemawia w imieniu samego Boga, jest prawem dla samego siebie. Nie jest ono odpowiedzialne przed nikim na ziemi. To, co *ono* mówi, jest jedyną regułą wiary, którą znają katolicy, gdyż Magisterium postawiło siebie pomiędzy Słowem Boga a ludem katolickim:

*Katolicy przyznają, że istnieje podwójna reguła wiary: odległa i przybliżona. Odległą regułą jest Słowo Boże, spisane i wręczone przez Tradycję. Przybliżoną regułą jest żywe i nieomyłne Magisterium Kościoła, które w autorytatywny i wiarygodny sposób ustala, co jest Słowem Bożym.*

*A Manual of Dogmatic Theology*<sup>[532]</sup>

---

40. Lub *Słowem Bożym* (przyp. red.).



*Rysunek 7. Pełny fundament ewangelii według Rzymu*

Według Soboru Watykańskiego II „święta Tradycja, Pismo Święte i Urząd Nauczycielski Kościoła według mądrego Bożego postanowienia tak ściśle łączą się ze sobą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć, a wszystkie razem, każde na swój sposób, pod wpływem jednego Ducha Świętego skutecznie przyczyniają się do zbawienia dusz”<sup>[533]</sup><sup>[95]</sup>.

Innymi słowy, ponieważ od katolików oczekuje się podporządkowania oficjalnej nauce Kościoła, samo Magisterium jest regułą wiary [119, 169-171, 182]. Jest ono *przybliżoną* regułą, gdyż jest o wiele bardziej dostępne i bliskie ludziom niż *odległa* reguła Słowa Bożego.

Magisterium nie jest odpowiedzialne ani przed ludźmi, ani przed jasną nauką Pisma Świętego. W swojej encyklice, przygotowującej grunt dla zdefiniowania Wniebowzięcia Maryi jako dogmatu wiary, papież Pius XII napisał, że Magisterium jest

w stanie „wyjaśnić i rozwijać to, co w depozycie zawiera się mniej jasno i jakby pośrednio”<sup>[534]</sup> [66, 88, 2035, 2051]. Katolicki uczo-ny John Hardon komentuje:

Możemy dodać, że stopień niejasności jest nieistotny. Kościół, otrzymawszy ten zmysł od swego Założyciela, którego Duch Prawdy pozostaje w nim na wieki, może nieomylnie rozróżnić, co należy do objawienia, bez względu na to, jak tajemniczą zawartość mogło by ono zawierać.

W konsekwencji, gdy Pius XII zdefiniował Wniebowzięcie [Maryi], to uczynił on coś więcej niż zaproponowanie doktryny podlegającej akceptacji wiernych lub danie im nowej motywacji do okazywania czci Błogosławionej Matce. On wskazał na prawo Kościoła do sankcjonowania prawowitego rozwoju doktryny i pobożności, co gorszy protestantów i może nawet zadziwiać wierzących katolików.

*The Catholic Catechism*<sup>[535]</sup>

Widzimy tutaj prawdziwy związek pomiędzy nauczaniem Magisterium a objawieniem. Chociaż zarówno Pismo Święte, jak i dokumenty źródłowe sprzed VII wieku milczą na temat Wniebowzięcia Maryi, tym niemniej papież Pius XII aktem Nadzwyczajnego Magisterium Kościoła ogłosił je dogmatem objawionym przez Boga. Czyniąc tak, papież stwierdził niezależność Kościoła zarówno od Pisma Świętego, jak i od katolickiej wiary pierwotnego Kościoła.

## Biblijny werdykt

Można dopatrzeć się istotnych podobieństw pomiędzy strukturą władzy współczesnego katolicyzmu a judaizmem I wieku. Podobnie jak dziś Rzym jest stolicą papieża i biskupów, wtedy Jerozolima – ówczesne centrum władzy żydowskiej – była siedzibą „starszyny ludu, arcykapłanów i uczonych w Piśmie”



(Łk 22,66), „starszyzny synów Izraela” (Dz 5,21), znanego jako *Sanhedryn*. Temu ciału przewodniczył żydowski arcykapłan. Był on również jego głową (Mt 26,3; Mt 26,57; Mt 26,62-65; Dz 5,21; Dz 5,27; Dz 7,1; Dz 9,1; Dz 22,5; Dz 23,2-5). Za przyzwoleniem władzy rzymskiej, przy pewnych ograniczeniach, Sanhedryn funkcjonował jako najwyższa władza polityczna, religijna i sądownicza w Judei (Mt 5,22; J 3,1; J 7,26; J 7,48; Dz 3,17; Dz 4,5; Dz 4,8).

Wśród członków Sanhedrynu reprezentowane były przynajmniej dwie szkoły intelektualne (Dz 23,6-8). Aristokratyczne rodziny arcykapłańskie i ich zwolennicy należeli do stronnictwa saduceuszów (Dz 5,17). Pozostali należeli do ugrupowania faryzeuszów. Faryzeusze, znani ze swej ścisłej i drobiazgowej interpretacji Prawa Mojżeszowego (Mt 5,20; Mt 23,23), byli przyzwyczajeni do otrzymywania „pierwszych miejsc w synagogach i pozdrowień na rynku” (Łk 11,43). Niektórzy z nich byli uczonymi w Piśmie, którzy spisywali, interpretowali i nauczali Prawa Mojżeszowego (Mt 5,20; Mt 12,38; Mt 15,1; Mt 22,35; Mt 23,2; Mk 2,16; Łk 5,17; Łk 5,21). Podobnie jak katolickie Magisterium, uczeni w Piśmie i faryzeusze uważali siebie za autorytatywnych nauczycieli Prawa Mojżeszowego i usiłowali dyktować zwykłym ludziom właściwe przestrzeganie każdego aspektu wiary żydowskiej (Mt 9,11; Mt 12,2; Mt 23,2-36).

Tak jak w dzisiejszym katolicyzmie, uczeni w Piśmie i faryzeusze również sprawowali wspólną władzę nad interpretacją Pisma Świętego i Tradycji (Mt 15,2; Mk 7,3; Mk 7,5; Mk 7,9; Mk 7,13). Nauczali, że Mojżesz przekazał im prawo otrzymane na Synaju w dwojaki sposób. Pierwszym sposobem było ustne nauczanie Mojżesza. Nazywali je *niespisaną Torą* lub *ustną Tradycją*<sup>[536]</sup>. Drugim sposobem była *spisana Tora* lub *Pismo Święte*. Faryzeusze nauczali, że spisane i niespisane prawo razem tworzą kompletną Torę, czyli Słowo Boże.

Uczeni w Piśmie i faryzeusze nie otrzymali władzy od Boga. Przeciwnie, Jezus powiedział: „Na katedrze Mojżesza zasiadli uczeni w Piśmie i faryzeusze” (Mt 23,2). Hebrajski Stary

Testament nigdzie nie pouczał Żydów, aby ustanowili Sanhedryn, podporządkowali się nauczaniu uczonych w Piśmie i faryzeuszów albo uznali autorytet ustnej Tradycji na równi z autorytetem Pisma Świętego. Tym niemniej, w I wieku naszej ery tak właśnie się stało i większość Żydów bez dyskusji podporządkowała się uczonym w Piśmie i faryzeuszom.

Jezus stanowił wyjątek. Odmówił podporządkowania swojej służby Sanhedrynowi, uczonym w Piśmie i faryzeuszom oraz Tradycji. Gdy Jego popularność wśród ludzi zaczęła rosnąć, koniec Jego służby stał się nieunikniony.

W ostatnim roku służby Pana w Galilei wydarzyło się coś, co jest opisane w Ewangelii według Mateusza 15,1-9 i w Ewangelii według Marka 7,1-13. Z Jerozolimy, rzekomo w imieniu Sanhedrynu, przybyła grupa uczonych w Piśmie i faryzeuszy, aby przeciwstawić się Jezusowi. Aby wszcząć spór z Chrystusem, zadali Mu następujące pytanie: „Dlaczego Twój ucniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?” (Mk 7,5).

Nie chodziło o brudne ręce, lecz o przestrzeganie surowej procedury, dyktowanej przez ustne prawo lub Tradycję. Tradycja starszych, zachowana do dzisiaj w *Misznie*, wymieniała każdy szczegół dotyczący umywania rąk przed jedzeniem. Faryzeusze „zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami” (Mk 7,2). Teraz ci autorytatywni nauczyciele narodu żydowskiego domagali się wyjaśnienia.

Jezus nie dał się zastraszyć. Zamiast podporządkować się ich władzy, czego od Niego oczekiwali, zganił ich za ich obłudę:

Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi.

*Ewangelia według Marka 7,6-7*

W swojej gorliwości właściwego przestrzegania Tradycji uczeni w Piśmie i faryzeusze wydawali się pobożni, lecz Pan wiedział, że ich pobożność jest obłudna. Ich serca były daleko od Boga, a cześć oddawana Bogu była w Jego oczach próżna i bezwartościowa.

Pan oskarżył faryzeuszy o nauczanie „zasad podanych przez ludzi” (Mk 7,7). Pismo Święte absolutnie nic nie mówiło o umywaniu rąk przed jedzeniem. Tym niemniej faryzeusze narzucili innym ceremonialne mycie rąk, tak jak gdyby sam Bóg je ustanowił. W ten sposób wynieśli naukę ludzką do poziomu autorytetu Pisma Świętego, natchnionego przez Boga.

Pan, celowo kierując ostrze swojej krytyki przeciwko nim, kontynuował swoją naganę, określając ustną Torę jako „ludzką tradycję” (Mk 7,8). Jezus oskarżył uczonych w Piśmie i faryzeuszy o przedkładanie słów ludzi nad Słowo Boże: „Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji [...]. Sprawnie uchylacie Boże przykazanie, aby swoją tradycję zachować” (Mk 7,8-9). Innymi słowy, gdy faryzeusze byli nieposłuszni Pismu, to czynili to w doskonałym stylu. Czynili to „sprawnie” (Mk 7,9). Jezus zauważył, jak sprytnie byli w stanie usunąć na bok przykazania Boże po to, aby ściśle okazywać posłuszeństwo własnym Tradycjom. Jezus powiedział, że przez własne Tradycje „znosili Słowo Boże” (Mk 7,13), unieważniając Pismo Święte.

W ten sposób Jezus odrzucił ludzką strukturę władzy Żydów, żyjących w I wieku. Odmówił podporządkowania się Tradycji, władzy nauczycielskiej uczonych w Piśmie i faryzeuszy oraz faktycznej władzy Sanhedrynu, który oni reprezentowali.

To, co Jezus odrzucił, Kościół katolicki obecnie przywrócił. Kościół wyniósł Tradycję do tego samego poziomu autorytetu, który posiada natchnione przez Boga Pismo Święte. Papież i biskupi Kościoła roszczą sobie prawo do powszechnej jurysdykcji i wyłącznej władzy nauczycielskiej. Przez cały czas katolicka hierarchia, podobnie jak faryzeusze, czei Boga swoimi ustami, twierdząc [86]:

### *Sola Scriptura!*

*Sola Scriptura!* (Tylko Pismo Święte!) stało się okrzykiem wojennym Reformacji. Nikt nie był lepszym bojownikiem tej sprawy niż Marcin Luter. Był on augustiańskim zakonnikiem i profesorem teologii katolickiej na uniwersytecie w Wittenberdze. Luter sprzeciwił się papieskim wysłannikom sprzedającym odpusty, aby pomóc sfinansować budowę Bazyliki św. Piotra w Rzymie. W 1517 roku Luter sporządził listę 95 powodów, dla których praktyka sprzedawania odpustów była zła i przybił tę listę do drzwi kościelnych w Wittenberdze. Gdy nakazano mu, aby odwołał to, co napisał, Luter odpowiedział: „Moje sumienie jest więźniem Słowa Bożego”. Odrzucił Tradycję i władzę nauczycielską papieża i biskupów jako nieomylnych przewodników wiary chrześcijańskiej. Luter ogłosił Pismo Święte jedyną regułą i standardem wiary chrześcijańskiej. (W celu poznania riposty na niektóre współczesne zarzuty pod adresem zasady *Sola Scriptura*, zobacz: Załącznik E, *Sola Scriptura*).

Ten Urząd Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając jedynie tego, co zostało przekazane.

*Sobór Watykański II* <sup>[537]</sup>

## Duchowa władza: Błąd kontra prawda

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
1.	Piotr był głową apostołów [552, 765, 880].	Chrystus był głową apostołów (J 13,13).
2.	Biskupi są następcami apostołów [861-862, 938].	Apostołowie nie mieli następców, gdyż aby stać się ich następcą, ktoś musiałby być świadkiem zmartwychwstania Chrystusa (Dz 1,21-22).
3.	Papież, jako Biskup Rzymu, jest następcą Piotra [882-936].	Piotr nie miał następcy.
4.	Biskupi wraz z papieżem, jako swoją głową, rządzą Kościołem powszechnym [883, 894-896].	Chrystus, głowa Ciała, rządzi Kościołem powszechnym (Kol 1,18).
5.	Bóg powierzył objawienie katolickim biskupom [81, 86].	Bóg powierzył objawienie świętym (Jud 3).
6.	Magisterium jest autorytatywnym nauczycielem Kościoła [85-87].	Duch Święty jest autorytatywnym nauczycielem Kościoła (J 14,26; J 16,13; 1 J 2,27).
7.	Magisterium jest nieomylnym interpretatorem Pisma Świętego [890-891, 2034-2035].	Pismo Święte jest jedynym nieomylnym interpretatorem samego siebie (Dz 17,11).
8.	Papież jest nieomylny w swym autorytatywnym nauczaniu [891].	Jedynie Bóg jest nieomylny (Lb 23,19).

	<b>Kościół katolicki naucza</b>	<b>Pismo Święte naucza</b>
9.	Jedynie Magisterium posiada zdolność i prawo interpretacji Pisma Świętego [85, 100, 939].	Każdy chrześcijanin, wspomagany przez Ducha Świętego, posiada zdolność i prawo do interpretacji Pisma Świętego (Dz 17,11; 1 Kor 2,12-16).
10.	Pismo Święte ma być interpretowane w tym znaczeniu, w jakim zdefiniowało je Magisterium [113, 119].	Pismo Święte musi być interpretowane w oryginalnym znaczeniu zamierzonym przez Ducha Świętego (2 P 3,14-16).
11.	Magisterium posiada prawo definiowania prawdy, która znajduje się w objawieniu tylko w sposób niejasny lub pośredni [66, 88, 2035, 2051].	Nikt nie ma prawa wychodzić poza to, co jest napisane w Piśmie Świętym (1 Kor 4,6; Prz 30,6).
12.	Pismo Święte i Tradycja łącznie tworzą Słowo Boże [81, 85, 97, 182].	Pismo Święte jest Słowem Boga (J 10,35; 2 Tm 3,16-17; 2 P 1,20-21). Tradycja jest słowami ludzkimi (Mk 7,1-13).
13.	Pismo Święte i Tradycja łącznie są najwyższą regułą wiary Kościoła [80, 82].	Pismo Święte jest jedyną regułą wiary (Mk 7,7-13; 2 Tm 3,16-17).

# Rozdroże

## Do katolickiego Czytelnika

Prawie 20 lat temu stałem na rozdrożu, na którym Ty sam wkrótce możesz się znaleźć. Miałem do podjęcia najtrudniejszą decyzję mojego życia. Z jednej strony była wiara mojej młodości, moje religijne dziedzictwo i mój Kościół. Z drugiej strony – chrześcijaństwo, jakie poznałem w Słowie Bożym. Tym, co komplikowało podjęcie decyzji, była świadomość, że jeśli opuszczę Kościół katolicki, to moja rodzina zostanie straszliwie zraniona. Jednak nie wierząc już dłużej, że Kościół katolicki jest jedynym, świętym, katolickim i apostołskim Kościołem założonym przez Chrystusa, wiedziałem, że muszę go opuścić. Musiałem być posłuszny Bogu, a nie ludziom (Dz 4,19; Dz 5,29).

Moją modlitwą jest, aby Bóg poprowadził Cię, tak jak poprowadził mnie, w tym najtrudniejszym okresie mojego życia. Chcę zaproponować Ci następujące biblijne zasady, które mogą prowadzić Cię, gdy sam będziesz rozważał tę sprawę.

Idź za przykładem ludzi w Berei, których Biblia chwali za to, że „byli szlachetniejsi od Tesaloniczan, przyjęli naukę z całą gorliwością i codziennie badali Pisma, czy istotnie tak jest” (Dz 17,11). Proś Boga z wiarą, aby dał Ci mądrość potrzebną do zrozumienia Biblii (Jk 1,5-8). Jeśli chcesz pełnić wolę Bożą, to Bóg obiecuje dostarczyć Ci informacji i zrozumienia, którego

potrzebujesz (J 7,17). Kiedykolwiek nauczysz się czegoś ze Słowa Bożego, natychmiast wciel to w czyn (Jk 1,22-25). Gdy będziesz to czynił, Pan będzie Cię uczył dalszej prawdy (Łk 19,26). Zalecam rozpoczęcie czytania Biblii od przeczytania Ewangelii według Jana, Dziejów Apostolskich, Listu Pawła do Galatów i Listu Pawła do Rzymian.

Wierz Bogu i Jego obietnicom (Hbr 11,6). Co najważniejsze, w kwestii zbawienia złóż całkowicie swoją ufność w Chrystusie (Rz 10,8-13). Wyrzeknij się polegania w tej kwestii na Kościele, sakramentach, Twoich dobrych uczynkach i Maryi (Dz 4,12; Flp 3,7-11).

Nie sądz, że pozostając w Kościele katolickim, możesz go zmienić. Chociaż każdy błąd przedstawiony w tej książce został wytknięty Kościołowi przez innych już dawno temu, Kościół odmawia słuchania o swoich błędach. Kościół nigdy nie uznał ani jednego doktrynalnego błędu. Faktycznie, nie może tego uczynić, gdyż w przeciwnym wypadku ludzie uświadomiliby sobie, że roszczenie Kościoła do nieomyślności jest farsą. Będąc daleko od uznania swych błędów, Kościół katolicki przez wieki bezwstydnie przeciwstawiał się krytykom, plamiąc swoje ręce ich krwią.

Rada, której udziela Bóg chrześcijaninowi znajdującemu się w niebiblijnej instytucji, jest jej opuszczenie:

I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Ludu mój, uchodź z niej; byście nie mieli udziału w jej grzechach i żadnej z jej plag nie podlegli: bo grzechy jej narosły – aż do nieba, i wspomniał Bóg na jej zbrodnie.

*Apokalipsa Jana 18,4-5*

Przeto wyjdźcie spomiędzy nich i odłączcie się od nich, mówi Pan, i nie tykajcie tego, co nieczyste.

*2 List do Koryntian 6,17*



Tym, którzy okażą posłuszeństwo, Pan dodaje obietnicę:  
[...] a Ja was przyjmę i będę wam Ojcem, a wy  
będziecie moimi synami i córkami – mówi Pan  
wszechmogący.

*2 List do Koryntian 6,17-18*

Kiedy raz wyłonisz się z mgły katolicyzmu, to jaśniej zobaczysz prawdy Pisma Świętego. Znajdź zborową społeczność chrześcijan, którzy kochają Pana i za swój najwyższy autorytet uznają jedynie Pismo Święte. Tam będziesz wrastał w poznanie Boga, nie doznając przeszkód fałszywej nauki. Tam również znajdziesz okazje, by służyć Panu i świadczyć o Nim.

A co z Twoją katolicką rodziną i przyjaciółmi? Najlepszą rzeczą, jaką możesz dla nich zrobić, to opuścić samemu Kościół katolicki i stać się członkiem silnego biblijnego zboru. Gdy nauczysz się żyć tak jak Chrystus, Twoje życie stanie się świadectwem przemieniającej mocy ewangelii. Będziesz wzrastał w zrozumieniu prawdy i zdolności do wyjaśniania jej. Będziesz również w stanie usługiwać innym, którzy szukają Boga. Gdy opuścisz Kościół katolicki, Twoja rodzina i przyjaciele będą chcieli dowiedzieć się, dlaczego to zrobiłeś. Wykorzystaj tę okazję, aby wyjaśnić to, co odkryłeś, lecz czyn to „z łagodnością i bojaźnią Bożą” (1 P 3,16), mówiąc prawdę w miłości (Ef 4,15).

## Do niekatolickiego Czytelnika

Wysoko ponad głównym ołtarzem Bazyliki św. Piotra znajduje się napis, umieszczony wokół podstawy wielkiej centralnej kopuły. Dostatecznie wielki, by wszyscy byli w stanie go przeczytać, jest on sztandarowym werselem katolicyzmu: „Ty jesteś Piotr czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój” (Mt 16,18).

Jakże trafnym jest to charakterystyczne twierdzenie Kościoła katolickiego jako instytucji zbudowanej na człowieku! Taką właśnie instytucją Kościół jest. Przyznajmy Kościołowi katolickiemu status, którego się domaga. Jak pokazuje jego teologia,

katolicyzm spoczywa na ludzkim fundamencie, na połączeniu drogi Bożej i drogi ludzkiej, na mieszaninie prawdy i fałszu. Jest to system wiary oparty na Piśmie Świętym (Słowie Boga) oraz Tradycji (słowie ludzkim). Oferuje on przebłaganie przez ofiarę Jezusa oraz przez ofiarę kapłanów. Naucza o zbawieniu przez dzieło Chrystusa oraz przez ludzkie uczynki. Mówi ludziom, aby zbliżali się do Boga za pośrednictwem Pana Jezusa Chrystusa oraz za pośrednictwem Najświętszej Dziewicy Marii. W każdej ze swych charakterystycznych doktryn katolicyzm jest „drogą, co komuś wydaje się słuszna, lecz jest to w końcu droga śmierci” (Prz 14,12). W zgodzie z tym przekonaniem, Kościół zbudował główny ołtarz Bazyliki św. Piotra na krypcie pełnej kości martwych ludzi, wśród których są rzekomo kości samego Piotra.

Jednak ktoś mógłby zapytać, w jaki sposób tak wielki błąd może współistnieć z tak wielką chrześcijańską prawdą? To nie powinno nas szokować. Proroctwo biblijne ostrzega nas, że powtórne przyjście Chrystusa poprzedzi odstępstwo od wiary chrześcijańskiej (2 Tes 2,3). Pismo Święte mówi, że w ostatnich dniach powstaną „fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was zgubne herezje. Wyprą się oni Władcy, który ich nabył” (2 P 2,1). Ci fałszywi nauczyciele nie przeciwstawiają się otwarcie chrześcijańskiej wierze. Wprost przeciwnie, będą wznosić modlitwy w imieniu Chrystusa, używać Pisma Świętego w czasie swoich ceremonii i obiecywać zbawienie tym, którzy pójdą za ich nauką. „Będą okazywać pozór pobożności, ale wyrzekną się jej mocy” (2 Tm 3,5), przeciwstawiając się prawdzie, podobnie „jak Jannes i Jambres wystąpili przeciw Mojżeszowi” (2 Tm 3,8). Byli to dwaj czarnoksiężnicy z dworu faraona, którzy rzucili wyzwanie autorytetowi Mojżesza przez naśladowanie tego, co on czynił (Wj 7,11; Wj 7,22; Wj 8,7). Podobnie, fałszywi nauczyciele czasów ostatecznych poprowadzą wielu ludzi na manowce błędu poprzez podstępne naśladowanie chrześcijaństwa. Biblia mówi, że „wielu pójdzie za ich rozpustą, przez nich zaś droga prawdy będzie obrzucona błuźnierstwami. Dla zaspokojenia swej chciwości obłudnymi słowami sprzedadzą was” (2 P 2,2-3).

Kto kryje się za tym wielkim oszustwem? Według Biblii „Duch zaś otwarcie mówi, że w czasach ostatecznych niektórzy odstąpią od wiary, skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów” (1 Tm 4,1). Ostatecznie kłamstwo to ma swój początek u samego szatana, odwiecznego zwodziciela, „ojca kłamstwa” (J 8,44).

Nie oznacza to, że papież, biskupi i księża Kościoła katolickiego są świadomi tego, że służą zamysłom szatana. Wielu z nich jest niewątpliwie szczerych. Większość z nich, podobnie jak Paweł przed swym nawróceniem, „działa z nieświadomością, w niewierze” (1 Tm 1,13); są „błądzący” (Tt 3,3). Tym niemniej, są odpowiedzialni przed Bogiem, gdyż nie słuchają Słowa Bożego. Uwierzywszy fałszywej ewangelii, pozostają w swoich grzechach. W konsekwencji ogromna większość katolików żyjących na ziemi dzisiaj, zarówno kler jak i laikat, umrze w swoich grzechach, chyba że nastąpi wielkie wylanie Ducha Świętego w dniach ostatecznych.

Do Boga musimy wołać. Zgubionych musimy szukać.

## Módl się o katolików

Biblia mówi nam, że „jeśli nawet Ewangelia nasza jest ukryta, to tylko dla tych, którzy idą na zatracenie, dla niewiernych, których umysły zaślepił bóg tego świata, aby nie olśnił ich blask Ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga” (2 Kor 4,3-4). Módl się, aby Bóg otworzył oczy katolików, „bo może Bóg da im kiedyś nawrócenie w stronę pełnego poznania prawdy i może oprzytomnieją, i wyrwą się z sidła diabła, przez którego żywcem zostali schwytni i zdani na wolę tamtego” (2 Tm 2,25-26).

## Rozwijaj przyjaźnie

Ponieważ katolicyzm przebiega zwykle wzdłuż koligacji rodzinnych i etnicznych, wielu katolików nie ma ani jednego niekatolickiego przyjaciela. Stosunkowo niewielu z katolików kiedykolwiek słyszało jasną prezentację ewangelii.

Proś Boga, aby rozbudził w Tobie miłość i współczucie dla katolików. Następnie szukaj sposobów rozwijania z nimi przyjaźni. Odkryjesz, że największe okazje do dzielenia się wiarą pojawiają się zwykle na początku kształtowania nowej relacji, więc nie przegap ich. Katolicy są dzisiaj bardziej otwarci niż większość ludzi to sobie uświadamia. Każdego roku tysiące z nich nawraca się do Chrystusa. Nie bój się zwracać do księży i zakonnic. Wielu z nich czuje się samotnymi i szuka odpowiedzi na duchowe pytania.

### Stymuluj własne przemyślenia

Wielu katolików jest bardziej obowiązkowych niż oddanych. Nie oczekują wiele od Kościoła, a Kościół nie oczekuje wiele od nich. Ich rodzinne oczekiwania są zaspakajane i uciszone sumienie pozostaje w równowadze pokojowego współistnienia z Kościołem.

Jeśli mieszka w nas miłość Boża, to nie możemy siedzieć bezczynnie. Przejmij inicjatywę. Spraw, aby Twój katolicki przyjaciel zaczął myśleć o swoim duchowym stanie. Na przykład, spróbuj zaoferować przyjacielowi jakąś chrześcijańską literaturę lub kasetę wideo. Zapytaj go (lub ją), czy wie na pewno, co stanie się z jego (jej) duszą, gdy umrze.

Nie bądź sparaliżowany przez strach obrażenia kogoś. Skonfrontowanie Twojego katolickiego przyjaciela z błędami Kościoła może być najlepszą rzeczą, jaką możesz dla niego zrobić. Niektórzy katolicy będą rozeźleni zanim zostaną zbawieni, lecz później podziękują Ci za to, że kochałeś ich dostatecznie mocno, aby przedstawić im prawdę.

### Promuj samodzielne studiowanie Biblii

Przeciętny katolik ufa, że Kościół będzie troszczył się o jego duszę i powie mu, w co wierzyć odnośnie Boga i zbawienia. Przychodząc do Chrystusa, musi nauczyć się myśleć samodzielnie, wziąć osobistą odpowiedzialność za swoją duszę i oprzeć

swoją wiarę na Słowie Bożym. To wymaga znaczącej zmiany myślenia.

Możesz pomóc Twojemu katolickiemu przyjacielowi rozpoczynając ten proces przez zachęcenie go do czytania Pisma Świętego. Upewnij się, że ma on egzemplarz Biblii, którą można łatwo czytać i która jest wygodna w użyciu. Nie powinna to być duża rodzinna edycja Biblii. Wyjaśnij przyjacielowi, jaka jest struktura Biblii i jak znaleźć w nim dany fragment. Zaproponuj miejsce, od którego powinien zacząć ją czytać. Zaprosz przyjaciela na studium biblijne. Najlepszą jego formą jest czytanie Biblii połączone z dyskusją, w trakcie której uczestnicy mogą obserwować, co się dzieje. Gdy osoba poszukująca Boga odkryje, że może uczyć się bezpośrednio z Pisma Świętego, to nikt nie będzie w stanie jej przed tym powstrzymać.

### Zajmij się rzeczywistym problemem

Największym problemem Twojego przyjaciela nie jest Kościół katolicki; jest nim jego własny grzech. Dlatego nie pozwól, aby katolicyzm stał się sednem waszych dyskusji. Jak omówiono to w Rozdziale 4, *Powtórne usprawiedliwienie*, wielu katolików posiada niedostateczne zrozumienie powagi grzechu i jego konsekwencji. Sądzą oni, że ponieważ zostali ochrzczeni i prowadzą względnie moralne życie, to wszystko jest w najlepszym porządku. Pomóż Twojemu przyjacielowi dostrzec, co Bóg mówi na temat grzechu w Biblii. Módl się, aby został szczerze przekonany o swoich grzechach.

Wyjaśnij mu drogę zbawienia. Zrób to bezpośrednio na podstawie Pisma Świętego. To pomoże Twojemu katolickiemu przyjacielowi dostrzec, że autorytet tego, o czym mówisz, nie pochodzi od Ciebie lub Twojego kościoła, lecz opiera się na natchnionym Słowie Boga. Upewnij się, że Twój przyjaciel rozumie, co mówi Biblia, prosząc go, aby sam Ci to wyjaśnił. Ponieważ katolicy i niekatolicy używają wielu podobnych pojęć, które posiadają jednak odmienne znaczenie, bądź uważny w definowaniu pojęć.

Nie śpiesz się! Nie skłaniaj przedwcześnie przyjaciela do modlitwy o przyjęcie Chrystusa. Jak widzieliśmy, katolicyzm jest niekończącym się ciągiem obrzędów i modlitw. Im więcej ich jest, tym lepiej; przynajmniej katolicy tak myślą. Twój przyjaciel może zinterpretować Twoje zaproszenie do modlitwy o przyjęcie Chrystusa jako jeszcze jeden obrzęd i powtórzyć Twoje słowa bez względu na to, czy rozumie, co robi, czy nie. Zaczekaj, aż będzie wyraźnie przekonany o swoim grzechu i zrozumie ewangelię. Następnie zachęć go do podjęcia decyzji dla Chrystusa przez zwrócenie się do Boga własnymi słowami.

### Zachęć do całkowitego zerwania

Pan Jezus nakazał nam czynić ludzi uczniami, chrzczyć ich i nauczać ich gruntownie chrześcijańskiej wiary (Mt 28,19-20). Dlatego dzieło ewangelizacji nie jest skończone, dopóki Twój katolicki przyjaciel nie jest zbawiony, ochrzczony i włączony do zdrowego, biblijnego zboru.

Zachęć go do całkowitego zerwania z katolicyzmem. Elementem tego procesu mogą być gruntowne porządki w jego domu. Wyjaśnij znaczenie pozbycia się wszystkiego, co jest związane z niebiblijnymi przekonaniami i praktykami: figurek, różańców, szkaplerzy, cudownych medalików, świętych obrazków, święconej wody itp. (Dz 19,17-20; Jud 23). Możesz nie uświadamiać sobie, jak mocno zakorzeniony może być katolicyzm nawet u niedbałych katolików. Módl się o duchowe uwolnienie ich i regularnie ich zachęcaj.

Jeśli nowonarodzony katolik ma problem z opuszczeniem Kościoła katolickiego, spróbuj wyjaśnić w pełniejszy sposób, czego katolicyzm naucza i dlaczego jest to niebiblijne. Zacznij od Mszy świętej. Jeśli osoba jest prawdziwie zbawiona, to wkrótce uświadomi sobie, że nie może dłużej uczestniczyć w nieustannej ofierze Chrystusa czy czcić chleb i wino. Jeśli problemem jest cześć oddawana Maryi, podkreśl chwałę Pana Jezusa Chrystusa i Jego wystarczalność. Podobnie robimy, gdy namawiamy

niemowlę do puszczenia szkodliwego dla niego przedmiotu – by zrobić to najskuteczniej, oferujemy mu w zamian coś lepszego.

## Spodziewaj się przeciwności

Jezus nauczał, że pójsście za Nim często spotyka się z opozycją, szczególnie ze strony członków rodziny (Mt 10,34-39). Przygotuj nowonarodzonego katolika na nadejście przeciwności. Zaczynają się one zwykle wtedy, gdy dana osoba opuszcza Kościół katolicki lub decyduje się na biblijny chrzest. Doradź takiej osobie, aby unikała ostrych dyskusji i stałych, niemile widzianych prób nawracania członków rodziny. Przeciwnie, napomnij nowonarodzonego katolika, aby składał świadectwo swojej rodzinie przez prowadzenie życia podobnego do życia Chrystusa, przez okazywanie życzliwości, pokory i cierpliwości.

## Kontynuuj naukę

Im lepiej zrozumiesz katolicyzm, tym efektywniej będziesz umiał przekazywać katolikom ewangelię. Rozważ przeczytanie nowego *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Następnie używaj go w ewangelizacji, aby pokazać katolikom, czego uczy katolicyzm i skonfrontować to z prawdą biblijną. Możesz także zdobyć uproszczoną wersję *Katechizmu* i słownik katolicki. W końcu, rozważ zaprenumerowanie katolickiej gazety lub magazynu, aby być na bieżąco ze współczesnymi trendami wewnątrz Kościoła katolickiego.

## Przeciwstaw się ekumenizmowi

Jednym z głównych celów Soboru Watykańskiego II była promocja ekumenizmu – przywrócenia jedności wszystkich kościołów chrześcijańskich. Sobór wskazał trzy zasady, które mają kierować kościelnym ruchem ekumenicznym. Po pierwsze, katolicy mają być świadomi, że Chrystus ustanowił Kościół katolicki i dał mu Eucharystię, Ducha Świętego oraz biskupów z papieżem jako ich głową, by zarządzili Kościołem tak, aby Kościół

mógł pozostać zjednoczony<sup>[538]</sup>. Po drugie, niekatolicy chrześcijanie, którzy zostali usprawiedliwieni przez chrzest, powinni być uważani za *braci odłączonych* [818, 1271]. Kościół twierdzi, że posiadają oni właściwe środki zbawienia, lecz nie posiadają ich w pełni, tak jak Kościół katolicki [819, 824]<sup>[539]</sup>. Po trzecie, wszyscy katolicy powinni promować ekumenizm przez unikanie nieuczciwego krytykowania innych chrześcijan. Aby promować zrozumienie i współpracę, kompetentni eksperci powinni podjąć dialog [821]<sup>[540]</sup>.

Sobór stwierdził, że celem kościelnej strategii ekumenicznej jest jedność wszystkich kościołów chrześcijańskich poprzez wspólną komunię z Kościołem katolickim [820-822, 855]:

[...] aby tą drogą, stopniowo, po pokonaniu przeszkód utrudniających doskonałą wspólnotę (*communio*) kościelną, wszyscy chrześcijanie skupili się przez jedno sprawowanie Eucharystii w jedności jednego i jedyne Kościoła, której Chrystus od początku udzielił swojemu Kościołowi; wierzymy, że ta jedność trwa stale w Kościele katolickim i ufamy, że nieustannie wzrasta aż do skończenia świata.

*Sobór Watykański II*<sup>[541]</sup>

Chociaż Rzym musi jeszcze osiągnąć swój ostateczny cel, to jednak udało mu się podkopać oddanie wielu chrześcijan sprawie ewangelizacji katolików. Rozważmy na przykład podpisanie porozumienia zatytułowanego *Evangelicals and Catholics Together: The Christian Mission in the Third Millennium* (*Chrześcijanie ewangeliczni i katolicy razem: Chrześcijańska misja w trzecim tysiącleciu*)<sup>[542]</sup>, które miało miejsce w Stanach Zjednoczonych w 1994 roku. W dokumencie tym przywódcy ewangelicznego chrześcijaństwa i katolicy stwierdzili, że „ewangeliczni chrześcijanie i katolicy są braćmi i siostrami w Chrystusie”. Ewangelizację aktywnych członków każdej ze swych trzód nazwali niedozwoloną teologią i „wykradaniem owiec”. Postanowili „z badać możliwości współpracy i wspólnego świadectwa dla postępu misji Chrystusa”.



Takiemu ekumenicznemu kompromisowi trzeba się przeciwstawić. W biblijnym chrześcijaństwie nie ma miejsca dla jedności czy współpracy z Rzymem i jego fałszywą ewangelią, nieustanną ofiarą i bałwochwalczą pobożnością maryjną. Jak długo Kościół katolicki nadal „pisma te w połączeniu ze świętą Tradycją uważał i uważa zawsze za najwyższą regułę swej wiary”<sup>[543]</sup>, tak długo nie ma nawet wspólnej podstawy do dialogu.



# DODATEK



# Usprawiedliwienie niemowląt przez chrzest

Katolicyzm naucza, że sakrament chrztu jest „przyczyną stanowiącą narzędzie”<sup>[544]</sup> usprawiedliwienia. Kościół jednak nie jest w stanie zacytować ani jednego wersetu z Pisma Świętego, który bezpośrednio wyraża to przekonanie. Dlatego w swych próbach wykazania podstawy biblijnej dla tego przekonania musi uciekać się do metod pośrednich. Podejście to polega ogólnie na cytowaniu tych fragmentów z Biblii, które mówią równocześnie o chrzcie, o skutkach usprawiedliwienia (czyli usunięciu winy dzięki Bożemu przebaczeniu i uzyskaniu właściwej pozycji przed Bogiem) oraz o skutkach odrodzenia (czyli przeżyciu nowego narodzenia, otrzymaniu nowego życia i ostatecznie życia wiecznego). Kościół traktuje więc chrzest jako przyczynę instrumentalną tych skutków. Oto podstawowe teksty biblijne, których katolicyzm używa do obrony swej doktryny usprawiedliwienia niemowląt przez chrzest.

## Ewangelia według Marka 16,16

Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony.

*Ewangelia według Marka 16,16*

Kościół katolicki twierdzi, że Jezus naucza tutaj, iż chrzest jest konieczny do zbawienia [977, 1257]. Trzeba zostać ochrzczonym, aby być zbawionym.

Przeciwnie, druga połowa tego wersetu wyjaśnia jego rzeczywiste znaczenie, podkreślając: „a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16). Istnieje różnica pomiędzy osobą, która wierzy i tą, która nie wierzy. Osoba wierząca jest zbawiona; niewierząca będzie potępiona. Jezus nic nie mówi o kimś, kto wierzy, lecz nie jest ochrzczony. Łączy tutaj wiarę z chrztem, ponieważ w Nowym Testamencie prawdziwie wierzący byli chrzczeni. Najpierw uwierzyli, następnie zostali ochrzczeni.

Ostatni punkt stanowi dla nas dobrą okazję do ponownego skupienia się na naszym temacie. Nie ma wątpliwości co do tego, czy ci, którzy zdecydowali się naśladować Jezusa, powinni zostać ochrzczeni. Nowy Testament mówi jasno, że każdy chrześcijanin ma zostać ochrzczony (Mt 28,19). Pytanie brzmi, czy chrzest jest *środkiem otrzymania* usprawiedliwienia. Precyzyjniej: Czy sakrament chrztu może usprawiedliwić niemowlę?

## Ewangelia według Łukasza 18,16-17

Niektórzy argumentują, że zabronienie chrztu niemowląt byłoby nieposłuszeństwem względem przykazania Pana. Gdy niektórzy rodzice próbowali przyprowadzić swoje dzieci do Jezusa, uczniowie Pana próbowali ich powstrzymać. Jezus zganił za to swoich uczniów [545]:

Jezus zaś przywołał je do siebie, mówiąc: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im: do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego.

*Ewangelia według Łukasza 18,16-17*

Możemy rozumieć katolickich rodziców, którzy chcą przyprowadzić swoje dzieci do Jezusa. Jednak ten fragment nie naucza,

że usprawiedliwienie przez chrzest jest sposobem, by to zrobić. Żydowski rodzice przyprowadzali swoje dzieci do Jezusa, „aby położył na nie ręce i pomodlił się za nie” (Mt 19,13). I dokładnie to Jezus czynił. Nie chrzczył ich, ani też nikogo innego (J 4,2).

## Ewangelia według Jana 3,5

Jezus odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego.

*Ewangelia według Jana 3,5*

Istnieją cztery popularne interpretacje tego wersetu.

### Narodzenie się przez chrzest

Jest to interpretacja przyjęta przez Kościół katolicki [782, 1215, 1225, 1238, 1257, 1262]. Mówi ona, że wyrażenie „narodzi się z wody” (J 3,5) odnosi się do sakramentu chrztu. W wyniku uczestnictwa w tym sakramencie niemowlę rodzi się na nowo i jest gotowe na pójście do nieba.

Słabość tej interpretacji polega na tym, że wypacza ona jasne Boże poselstwo zbawienia, które znajdujemy w całym Piśmie Świętym. Biblia naucza, że zarówno dla Żyda, jak i dla poganina zbawienie jest zawsze przez wiarę (Rdz 15,6; Ha 2,4; Dz 20,21). W Ewangelii według Jana 3 Jezus rozmawia z Żydem o imieniu Nikodem, który był faryzeuszem i członkiem Sanhedrynu. Jezus mówi Nikodemowi: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w *Niego* wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”<sup>41</sup> (J 3,16). Wiara – fundamentalna odpowiedź człowieka, której Bóg wymaga – jest brakującym elementem w chrzcie niemowląt. Co więcej, fakt, że chrześcijański chrzest zaczął być praktykowany dopiero trzy lata później, sprawia, iż katolicka interpretacja wskazówki, jaką Jezus daje Nikodemowi, jest raczej bezsensowna.

---

41. Podkreślenia w tekście dodane przez Autora książki (*przyp. red.*).

## Narodzenie się naturalnie i duchowo

Ta interpretacja wyrażenia „narodzi się z wody” (J 3,5) odnosi się do fizycznego narodzenia, natomiast zwrot „narodzi [...] z Ducha” (J 3,5) jest odniesieniem do duchowego narodzenia. Tę interpretację wspiera fakt, iż Nikodem myślał, że Jezus mówił o fizycznym narodzeniu (J 3,4). Jezus kontynuował, mówiąc: „To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem” (J 3,6). Tutaj Jezus jasno mówił o fizycznym i duchowym narodzeniu. Chociaż ta interpretacja zawiera pewną dozę słuszności, to jednak nie wydaje się wyrażać pełnego znaczenia słów Jezusa.

## Narodzenie się z wody, a więc z Ducha

W wyrażeniu „nie narodzi się z wody i z Ducha” (J 3,5), greckim słowem przetłumaczonym jako „i” może być „a więc”. Wyrażenie to brzmiałoby wtedy „nie narodzi się z wody, a więc z Ducha” lub „nie narodzi się z wody, a mianowicie z Ducha”. Ten punkt widzenia jest wspierany przez fakt, że w Ewangelii według Jana 7,38-39 woda jest użyta jako symbol Ducha Świętego.

## Narodzenie się dzięki upamiętaniu i wierze

Wcześniej w Ewangelii według Jana czytamy, że Jan Chrzciciel powiedział, iż przyszedł „chrzcić wodą” (J 1,31), lecz przyjdzie inny, Mesjasz, „który chrzci Duchem Świętym” (J 1,33). Nawiązania do wody i Ducha miały wspierać interpretację słów Jezusa wyrażonych w Ewangelii według Jana 3,5, odnoszących się do konieczności reakcji Żydów na zwiastowanie Jana i samego Jezusa. Jan wezwał Żydów do pokuty (Mt 3,2). Jezus wezwał ich do pokuty i wiary (Mk 1,15). Tak więc poselstwo Jezusa skierowane do Nikodema oznacza, że „nie narodzi się z wody i z Ducha” (J 3,5) może być rozumiane jako stwierdzenie, iż wiara poprzedzona pokutą jest konieczna do narodzenia się na nowo i wejścia do Królestwa Bożego. To samo poselstwo zwiastowali apostołowie: świadczyli oni uroczyste „nawołując



zarówno Żydów, jak i Greków do nawrócenia się do Boga i do uwierzenia w Pana naszego, Jezusa” (Dz 20,21).

Chrześcijanie różnią się co do tego, która z tych trzech ostatnich interpretacji najlepiej pasuje do kontekstu.

## Dzieje Apostolskie 2,38

Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego.

*Dzieje Apostolskie 2,38*

Na podstawie tego wersetu katolicycy uczeni twierdzą, że apostołowie uważali chrzest za obrzęd chrześcijańskiej inicjacji [1226, 1262, 1287, 1427]. Przez chrzest niemowlę otrzymuje „łaskę odrodzenia, przez którą wszystkie grzechy i kary za grzechy są w pełni odpuszczone”<sup>[546]</sup>.

Piotr jednak nie przemawiał do niemowląt, lecz do dorosłych Żydów, którzy właśnie usłyszeli, że ukrzyżowali Mesjasza. Biblia mówi, że Żydzi „przejęli się do głębi serca: Cóż mamy czynić, bracia? – zapytali Piotra i pozostałych apostołów” (Dz 2,37).

W tym właśnie kontekście Piotr odpowiedział: „Nawróćcie się [...] i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego” (Dz 2,38). Innymi słowy, Piotr obiecywał, że Bóg przebaczy im grzechy, nawet grzech ukrzyżowania Chrystusa, jeśli szczerze uwierzą oraz będą gotowi publicznie wyznać wiarę w Jezusa Chrystusa przez ochrzczenie się w Jego imię. Wszyscy uświadamiali sobie, że taka deklaracja może pociągnąć za sobą surowe prześladowanie z rąk rządzących Żydów, rodzin i przyjaciół. Tym niemniej, „ci więc, którzy *przyjęli jego naukę*, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz”<sup>42</sup> (Dz 2,41). Obietnica Piotra

42. Podkreślenia w tekście dodane przez Autora książki (*przyp. red.*).

w *Dziejach Apostolskich* 2,38 jest równie prawdziwa dzisiaj, jak w *Dzień Pięćdziesiątnicy* – pod warunkiem, że zostanie zastosowana w tym samym kontekście.

## Dzieje Apostolskie 10, 16, 18, i inne chrzty domowe

Kościół katolicki przekonuje także o słuszności chrztu niemowląt, cytując z Nowego Testamentu przykłady dotyczące przyjmowania chrztu przez pojedyncze osoby i ich domy [1226, 1252]. Paweł i jego towarzysze ochrzcili Korneliusza i jego dom (Dz 10,48; Dz 11,14), Lidię „razem ze swym domem” (Dz 16,15), strażnika więzienia w Filipi „wraz z całym swym domem” (Dz 16,33), Kryspusa „z całym swym domem” (Dz 18,8) oraz „dom Stefanasa” (1 Kor 1,16).

Ta argumentacja zakłada, że w każdym z tych domów znajdowały się niemowlęta. Dlatego konkluzja, że Paweł chrzcił niemowlęta, jest również założeniem – i to wcale nie najlepszym. Łukasz dostarcza szczegółów dotyczących nawrócenia się strażnika więzienia, które sugerują, że w tym nawróceniu nie brały udziału niemowlęta. Łukasz pisze, że Paweł i Syłas „opowiedzieli więc naukę Pana jemu i wszystkim jego domownikom” (Dz 16,32). Strażnik „razem z całym domem cieszył się bardzo, że uwierzył Bogu” (Dz 16,34). Dom strażnika więzienia usłyszał ewangelię i uwierzył – trudno zakładać, że były to rzeczy, które Łukasz przypisałby niemowlętom. Pismo Święte stwierdza, że osobista wiara poprzedzała także chrzest w domu Korneliusza (Dz 10,44-48) i Kryspusa (Dz 18,8).

## Dzieje Apostolskie 22,16

Dlaczego teraz zwlekasz? Wstań, przyjmij chrzest i obmyj się z twoich grzechów, wzywając Jego imienia!

*Dzieje Apostolskie 22,16*

Rzecznicy usprawiedliwienia przez chrzest dowodzą, że także ten werset uczy, iż chrzest jest środkiem, przy pomocy którego grzech pierworodny oraz osobiste grzechy danej osoby są zmywane. Musisz ochrzcić się, aby twoje grzechy zostały obmyte (Dz 22,16).

Jednak gramatyka tego wersetu mówi coś przeciwnego. Zarówno „przyjmij chrzest”, jak i „obmyj się z twoich grzechów” są wyrażeniami w trybie rozkazującym. „Wstań” i „wzywając” są imiesłowami. Ten werset można przetłumaczyć w następujący sposób: „Powstając, bądź ochrzczony i obmyj swoje grzechy przez wezwanie Jego imienia”. Odpuszczenie grzechów nie jest związane z chrztem, lecz z wezwaniem imienia Chrystusa. Tą samą prawdę można znaleźć w innych miejscach Nowego Testamentu. Przykład: „Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony” (Rz 10,13).

## List do Rzymian 6,3-4

Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.

*List do Rzymian 6,3-4*

Odnosząc się do tego fragmentu Pisma, Sobór Watykański II stwierdził, że „w tym świętym obrzędzie przedstawiane jest i dokonuje się nasze zespolenie ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa”<sup>[547]</sup> [628, 1214, 1227, 1987].

Wszyscy zgadzają się, że chrzest *symbolizuje* jedność chrześcijanina z Chrystusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Jednak twierdzenie, że jedność ta *jest spowodowana* przez obrzęd chrztu, w kontekście Listu do Rzymian 6 musi zostać odrzucone.

Paweł rozpoczyna tę doktrynalną część swego Listu do Rzymian przedstawiając problemu ludzkości: Wszyscy ludzie podlegają potępieniu przez Boga z powodu grzechu (Rz 1,18-3,18). Następnie Paweł przedstawia Boże rozwiązanie: usprawiedliwienie przez wiarę w Jezusa Chrystusa (Rz 3,19-5,21). W Liście do Rzymian 6,1-8,39 – fragmencie zawierającym badany przez nas tekst – Paweł zmienia temat i zaczyna mówić o uświęceniu: w jaki sposób usprawiedliwiony człowiek ma prowadzić chrześcijańskie życie. W Liście do Rzymian 6,1-14 Paweł naucza, że wiedza o jedności z Chrystusem wyrażona symbolicznie przez chrzest, jest istotna do zwycięstwa nad grzechem<sup>[548]</sup>. Interpretacja Listu do Rzymian 6,3-4 przez Kościół katolicki, mówiąca, że sakrament chrztu jest instrumentem, przy pomocy którego niemowlęta i dorośli są usprawiedliwiani, jest obca kontekstowi tego fragmentu Pisma Świętego.

## List do Kolosan 2,11-12

I w Nim też otrzymaliście obrzezanie, nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie, polegające na zupełnym wyzbyciu się grzesznego ciała, jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił.

*List do Kolosan 2,11-12*

Katolicyzm naucza, że obrzezanie jest figurą chrztu<sup>[527]</sup>. Kościół twierdzi, że tak jak w czasach Starego Testamentu obrzezanie usuwało grzech pierworodny, tak chrzest usuwa go dzisiaj.

Żydowskie obrzezanie nie usuwało grzechu dziecka, lecz włączyło je do Bożego przymierza z Abrahamem (Rdz 17,11). Katolicyzm utrzymuje, że chrzest usprawiedliwia niemowlę przez samo dokonanie obrzędu. Co więcej, w Liście do Kolosan 2,11-12 Paweł nie mówi ani o wodzie chrztu, ani o żydowskim obrzezaniu. Mówi on o chrzcie w Duchu Świętym (1 Kor 12,13; Ga 3,27; Ef 4,5), „obrzezaniu, nie z ręki ludzkiej” (Kol 2,11), duchowym

dziele Ducha Świętego, dokonany wewnątrz wierzącego człowieka.

## List do Tytusa 3,5

Nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym.

*List do Tytusa 3,5*

Kościół katolicki używa Listu do Tytusa 3,5, aby nauczać, że sakrament chrztu jest „kąpielą odrodzenia”<sup>[549]</sup><sub>[1215]</sub>. Katolicki przekład *New American Bible (NAB)* posuwa się tak daleko, że tłumaczy drugą część powyższego wersetu w następujący sposób: „zbawił nas przez chrzest nowego narodzenia i odnowienie Ducha Świętego” (Tt 3,5 *NAB*). Tłumaczenie zostało tu celowo wypaczone, aby wesprzeć kościelną doktrynę o odrodzeniu przez chrzest. Angielskie słowo *chrzest*<sup>43</sup> jest transliteracją greckiego słowa *baptisma*. Konsekwentnie, gdy ktoś czyta w Nowym Testamencie słowo *chrzest*, oczekiwałby napotkania greckiego słowa *baptisma*. Jednak w powyższym przekładzie katolickim użyte słowo *chrzest* jest tłumaczeniem innego greckiego słowa *loutron*, oznaczającego kąpiel, umywalkę lub obmycie.

Gdyby Paweł chciał tutaj uczuć, że zbawienia dostępuje się poprzez „chrzest nowego narodzenia” (Tt 3,5 *NAB*) – jak ujmuje to katolicki przekład *New American Bible (NAB)* – to z pewnością użyłby greckiego słowa *baptisma*. Zamiast tego Paweł mówi o „obmyciu odradzającym” (Tt 3,5), używając słowa *loutron*. Mówi ono o oczyszczeniu z winy, które towarzyszy zbawieniu. Jest ono aktem „Zbawiciela, naszego Boga” (Tt 3,4). On „zbawił nas” (Tt 3,5). Zbawienie nie jest więc rezultatem sakramentalnego obrzędu.

---

43. Czyli słowo *baptism* (przyp. red.).

## I List Piotra 3,21

Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zobowiązanie dobrego sumienia wobec Boga – dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

*1 List Piotra 3,21*

Ten werset jest częścią jednego z najtrudniejszych do zinterpretowania fragmentów Nowego Testamentu. Tym niemniej jedno jest jasne: fragment ten nie wspiera katolickiej doktryny, że chrzest jest instrumentem usprawiedliwienia. Piotr nie mówi, że „chrzest usprawiedliwia was”, lecz że „ratuje was ona [woda] we chrzcie” (1 P 3,21). Według doktryny katolickiej, chrzest nie zbawia nas, on nas usprawiedliwia. Jak wyjaśniono w Rozdziale 5, *Ostateczne przeznaczenie*, katolickie zbawienie nie jest ani bezpośrednim, ani natychmiastowym rezultatem chrztu, ani też jakiegokolwiek sakramentu. Jest ono celem trwającego całe życie procesu współpracy z łaską.

Jasne jest również, że gdy Piotr mówi „ratuje was ona [woda] we chrzcie” (1 P 3,21), to ma na myśli typologiczne lub symboliczne znaczenie chrztu. Na takie znaczenie wskazuje greckie słowo *antitypos*, które oznacza *odpowiedni wzorzec* lub *symbol*, i jest przetłumaczone jako „zgodnie z tym wzorem” (1 P 3,21). Mówi nam, że to, co następuje, „ratuje was ona we chrzcie” (1 P 3,21), jest ilustracją, która dopełnia poprzedniej symboliki. Tę symbolikę odkrywamy w poprzednim wersecie, gdzie czytamy o Noem i „budowanej arce, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę” (1 P 3,20).

Aby zrozumieć, jak te fragmenty pasują do siebie, konieczne jest zbadanie szerszego kontekstu tego fragmentu Pisma Świętego. I List Piotra został napisany do chrześcijan, którzy byli prześladowani z powodu swojej wiary (1 P 1,6-9). W tym liście celem Piotra było pouczenie wierzących, jak powinni reagować na prześladowanie. W szczególności mieli stronić od cielesnych

pożądliwości, takich jak żądza odwetu (1 P 2,11-12), poddać się władzy ustanowionej przez Boga (1 P 2,13-3,7), okazać miłość, gdy zostaną skrzywdzeni (1 P 3,8-14) i nie bać się (1 P 3,14-15).

W całym swoim zachowaniu chrześcijanie ci mieli „zachowywać czyste sumienie” (1 P 3,16). W rezultacie ci, którzy ich prześladowali, mieli zostać zawstydzeni (1 P 3,16). Jeśli jest to wołą Bożą, aby cierpieli, to będzie dla nich lepiej cierpieć czyniąc dobrze, aniżeli czyniąc źle (1 P 3,17). Taki był przykład Chrystusa (1 P 3,18).

Następnie Piotr wzmacnia swoje nauczanie używając dwóch symbolicznych ilustracji. Pierwszą z nich jest arka, przy pomocy której Bóg bezpiecznie przeniósł osiem osób przez niebezpieczeństwo potopu (1 P 3,20). Widocznie tezą Piotra było, że tak jak Bóg był w stanie zachować Noego i jego rodzinę w czasie próby, tak będzie w stanie zachować czytelników 1 Listu Piotra w czasie ich próby.

Drugi symbol dotyczył chrztu, który podobnie ilustruje Bożą drogę uwolnienia. Piotr wyjaśnia, że chrzest jest „zobowiązaniem dobrego sumienia wobec Boga” (1 P 3,21). Zachowanie tego dobrego sumienia w czasie prześladowania przyniesie im w rezultacie ratunek lub uwolnienie od obecnej próby.

Trzeba przyznać, że ten fragment jest trudny. Lecz aby ktoś nie odniósł błędnego wrażenia, Piotr dostarcza w tym wersecie ważnej wskazówki do interpretacji. Piotr pisze, że chrzest nie jest „obmyciem brudu cielesnego” (1 P 3,21). Wody chrztu nie mogą obmyć ciała, które jest siedzibą ludzkiego grzechu (Ga 5,6-21; 1 J 2,16) z brudu, nieczystości i moralnego skażenia. W przeciwieństwie do katolickiej doktryny, chrzest nie uwalnia grzeszników z ich grzechu pierwotnego i nie odradza ich duszy. Chrzest jest „zobowiązaniem dobrego sumienia wobec Boga” (1 P 3,21), a nie instrumentem lub źródłem dobrego sumienia w stosunku do Boga. Jest rzeczą istotną zauważyć, że kontekst powyższego fragmentu nie dotyczy tego, jak zostać zbawionym od wiecznego potępienia, lecz tego, jak być zwycięzcą w czasie intensywnego prześladowania.





# Siedem katolickich sakramentów

## Trzy sakramenty wtajemniczenia

### Chrzest

[1213-1284]

Według Kościoła katolickiego, celem sakramentu chrztu jest odwrócenie skutków grzechu Adama. Chrzest ma dokonywać tego przez usunięcie grzechu pierwotnego z duszy i napełnienie jej ponownie łaską uświęcającą [1262-1266]. Ten akt usprawiedliwia przyjmującego sakrament i uświęca go przed Bogiem, czyniąc go uczestnikiem życia łaski i członkiem Kościoła katolickiego [1265-1270].

### Eucharystia

[1322-1419]

Eucharystia jest centralnym aktem praktyki katolicyzmu. Jest ona „sakramentem sakramentów” (1211) i „wszystkie inne sakramenty są skierowane do niej jak do swego celu” (1211) [1113]. Katolicy przyjmują sakrament świętej Eucharystii podczas Mszy świętej. Wierzy się, że Eucharystia dostarcza niebieskiego pokarmu w postaci ciała i krwi Chrystusa [1392]. Powszechnie jest

ona nazywana komunią świętą. O sakramencie tym mówi się, że pogłębia zjednoczenie katolików z Bogiem [1391]. Kościół uważa Eucharystię za największy z siedmiu sakramentów, *Najświętszy Sakrament* i zachęca katolików do częstego przyjmowania go [1389]. Wielu starszych, pobożnych katolików, uczestniczy w Mszy świętej i przyjmuje Eucharystię codziennie.

## Bierzmowanie

[1285-1321]

Bierzmowanie jest szczególnym wzmocnieniem udzielanym przez Ducha Świętego, aby uzdolnić katolika do przeciwstawiania się pokusom oraz zarówno do obrony, jak i promowania Kościoła katolickiego [1285, 1302-1305]. Katolicy zwykle przyjmują bierzmowanie w wieku około 12 lat, po ukończeniu doktrynalnego kursu przygotowawczego [1306-1311]. Tego sakramentu udziela biskup lub jego delegat. Udzielający zanurza swój kciuk w świętym oleju i namaszcza czoło osoby przyjmującej sakrament znakiem krzyża, mówiąc: „Przyjmij znamię daru Ducha Świętego” (1300) [1300, 1312-1314]. Bierzmowanie jest czasami nazywane osobistą Pięćdziesiątnicą [1288, 1302].

## Dwa sakramenty uzdrowienia

### Pokuta

[1422-1498]

Sakrament ten, powszechnie nazywany spowiedzią, jest ustanowiony w celu przebaczenia grzechów ciężkich, popełnionych po przyjęciu chrztu [1446]. Normalnie przystępuje się do niego po raz pierwszy w wieku około 8 lat, bezpośrednio przed pójściem do Pierwszej Komunii Świętej [1457]. Pokuta przywraca łaskę uświęcającą ochrzczoneму katolikowi, który popełnił grzech ciężki. Z tego powodu pokuta jest nazywana także sakramentem pojednania [1424].

Istnieją dzisiaj trzy różne formy obrzędu sakramentu pokuty [1482-1484, 1497]. Pierwszą i prawdopodobnie ciągle najbardziej

powszechną formą jest przystępowanie do niego prywatnie, jak przedstawiono to w Rozdziale 4, *Powtórne usprawiedliwienie*. W drugiej formie tego obrzędu kilka osób przyjmuje pierwszą część sakramentu razem. Następnie indywidualnie i prywatnie wyznają swoje grzechy kapłanowi i otrzymują rozgrzeszenie. Trzecia forma jest również przewidziana dla kilku pokutników. W tej odmianie obrzędu jego uczestnicy przyjmują cały sakrament wspólnie, jako grupa. Zamiast indywidualnego wyznawania swoich grzechów kapłanowi, recytują modlitwę, w której uznają swoją ogólną winę w myśli, słowie i uczynku. Kapłan proponuje im wspólną pokutę i ogłasza rozgrzeszenie dla całej grupy. Jednak jeśli ktoś będący winnym popełnienia grzechu ciężkiego, otrzymuje rozgrzeszenie przy użyciu trzeciej formy tego obrzędu, to nadal wymaga się od niego prywatnego wyznania grzechów kapłanowi w ciągu jednego roku<sup>[550]</sup>.

## Namaszczenie chorych

[1499-1532]

Starsi katolicy znają ten sakrament pod nazwą *ostatniego namaszczenia* [1512]. Celem tego sakramentu jest dostarczenie duchowej i fizycznej siły osobom, które są poważnie chore lub znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci [1499, 1511, 1514-1515, 1520-1523, 1532]. W przypadku osoby zagrożonej utratą życia sakrament ten przygotowuje jej duszę na pójście do nieba. W pewnych okolicznościach udzielenie tego sakramentu niesie ze sobą również obietnicę fizycznego uzdrowienia [1512]. Namaszczenie chorego jest zwykle połączone z przyjęciem dwóch innych sakramentów: pokuty i Eucharystii [1524-1525]. Te trzy obrzędy razem są nazywane *ostatnimi obrzędami*.

## Dwa sakramenty służby

### Święcenia

[1536-1600]

Sakrament święceń jest sakramentem, w wyniku którego mężczyźni są włączani do episkopatu jako biskupi, do prezbiteratu

## *Dodatek*

jako księży i do diakonatu jako diakoni. Są to trzy stopnie święceń katolickich [1536-1537].

### **Małżeństwo**

[1601-1666]

Sakrament małżeństwa jest udzielany w Kościele katolickim podczas ceremonii małżeńskiej [1601]. Poprzez ten sakrament więź małżeńska jest uświęcana i para otrzymuje szczególną łaskę pomocną w życiu małżeńskim [1638-1642].

# Biblia katolicka

## Stary Testament

[120-123, 138]

Katolicki Stary Testament jest obszerniejszy o około 20% niż niekatolicki. Dodatki stanowiące ponad 4000 wersetów, pochodzą z grupy 15 pism znanych w starożytności jako *Apokryfy*, co dosłownie oznacza *ukryte* lub *trudne do zrozumienia*.

Apokryfy zawierają cenne informacje historyczne dotyczące okresu 400 lat pomiędzy Starym i Nowym Testamentem. Pierwsi pisarze chrześcijańscy cytują Apokryfy, a niektórzy jak na przykład Augustyn z Hippony, uważali ich fragmenty za natchnione Pismo Święte. Pochodzące z IV wieku rękopisy *Septuaginty* – greckiego tłumaczenia Starego Testamentu, dokonanego w III wieku przed Chrystusem – również zawierają Apokryfy. Nie wiadomo dokładnie, kiedy dołączono Apokryfy do *Septuaginty*.

W 1546 roku Kościół katolicki oficjalnie ogłosił, że Bóg natchnął 12 z 15 pism apokryficznych. W szczególności jest to siedem następujących ksiąg:

- ◆ Księga Tobiasza (Tb)
- ◆ Księga Judyty (Jdt)
- ◆ 1 Księga Machabejska (1 Mch)

## *Dodatek*

- ◆ 2 Księga Machabejska (2 Mch)
- ◆ Księga Mądrości (Mdr)
- ◆ Księga Syracha (Syr)
- ◆ Księga Barucha (Ba)

oraz pięć następujących fragmentów:

- ◆ List Jeremiasza, który stał się 6 rozdziałem Księgi Barucha
- ◆ 107 wersetów rozszerzenia Księgi Estery
- ◆ Modlitwa Azariasza, która stała się fragmentem Księgi Daniela 3,25-90
- ◆ Opowiadanie o Zuzannie, które stało się 13 rozdziałem Księgi Daniela
- ◆ Opowiadanie o Belu i wężu, które stało się 14 rozdziałem Księgi Daniela

Twierdzenie Kościoła katolickiego, że te pisma apokryficzne są natchnione, musi być zdecydowanie odrzucone z następujących powodów:

1. Apokryfy nie określają siebie pismami natchnionymi. Autor 2 Księgi Machabejskiej mówi, że jego księga jest skrótem pism ludzkich (2 Mch 2,23). Kończy on tę księgę stwierdzeniem: „Jeżeli jest ono piękne i zgrabnie ułożone, to tego właśnie ja sam chciałem; jeżeli zaś małą ma wartość i jest przeciętne, to zrobiłem, co było w mej mocy” (2 Mch 15,38). Przeciętność jest dobrym określeniem Apokryfów. Pomimo ich historycznej wartości promują one wątpliwą etykę (Jdt 9-11), zabawne legendy (Księga Tobiasza) i doktrynę, która zaprzecza Pismu Świętemu (Tb 4,10; Tb 12,9).
2. Żydzi palestyńscy nigdy nie zaakceptowali Apokryfów jako części Pisma Świętego. W okresie, w którym Apokryfy zostały napisane (300-30 p.n.e.), nie żył żaden żydowski prorok.
3. Jezus i pisarze Nowego Testamentu nie traktowali Apokryfów jako pism natchnionych. Chociaż Nowy Testament

- cytuje praktycznie każdą księgę Starego Testamentu, to nie ma ani jednego cytatu pochodzącego z Apokryfów.
4. Pierwotny Kościół, jako całość, nigdy nie uznał Apokryfów za natchnione. Co więcej, wielu przywódców chrześcijańskich wypowiadało się przeciwko Apokryfom, włączając w to Hieronima, Orygenesesa, Atanazego i Cyryla Jerozolimskiego.
  5. Nawet Kościół katolicki nie ogłosił dogmatycznie Apokryfów za natchnione aż do czasu Soboru Trydenckiego, który odbył się w XVI wieku. Katolicki kapłan, ojciec H.J. Schroeder, tłumacz dekretów Soboru Trydenckiego, pisze: „Lista lub dekret Soboru Trydenckiego był pierwszą nieomylnie i skutecznie ogłoszoną deklaracją kanonu Pisma Świętego”<sup>[551]</sup>. Celem Soboru Trydenckiego było przeciwstawienie się protestanckiej Reformacji. Protestanci odrzucili Apokryfy. Rzym zareagował dogmatycznym ogłoszeniem większości Apokryfów natchnionymi. Apokryfy zawierały również naukę, która mogła pomóc Rzymowi w obronie własnej doktryny przed wzrastającą krytyką protestancką. Na przykład, Marcin Luter gwałtownie przeciwstawiał się uprawianej przez Rzym praktyce sprzedaży odpustów. Natomiast Księga Tobiasza 12,9 wspiera tę praktykę, stwierdzając: „Jałmużna uwalnia od śmierci i oczyszcza z wszelkiego grzechu”. Nawet niektórzy pisarze katoliccy przyznają, że decyzja Soboru Trydenckiego w sprawie akceptacji Apokryfów jako pism natchnionych jest problematyczna<sup>[552]</sup>.

## Nowy Testament

[120, 124-127, 138-139]

Księgi katolickiego Nowego Testamentu są takie same jak w Biblii protestanckiej, a ich tłumaczenia są generalnie wiarygodne. Jednak niektóre wersety przetłumaczone są z zauważalnym katolickim akcentem. Na przykład, katolicki przekład *New American Bible (NAB)* tłumaczy ostrzeżenie Jezusa skierowane do Żydów w sposób następujący: „Lecz powiadam wam, jeśli się

## *Dodatek*

nie poprawicie, wszyscy tak samo skończycie” (Łk 13,5 *NAB*). Użyte tutaj greckie słowo *metanoeo*, oznaczające *zmienić pogląd* lub *upamiętać się*, jest przetłumaczone *poprawić się*, a to oznacza *zmienić się w nową i ulepszoną formę*. Co gorzej, tytuł rozdziału Ewangelii według Łukasza 13, dodany przez edytorów katolickiego przekładu *New American Bible (NAB)*, brzmi: *Wzwania Opatrzności do sakramentu pokuty*.



# Nowotestamentowe odwołania do Tradycji

W Nowym Testamencie słowo przetłumaczone jako *tradycja* odnosi się do czegoś *otrzymanego* lub *przekazanego*. W Nowym Testamencie występuje ono 13 razy.

## Tradycja żydowska

Dziesięć z trzynastu odwołań do tradycji w Nowym Testamencie odnosi się do tradycji żydowskiej. Osiem z tych odwołań znajduje się w równoległych sprawozdaniach o konfrontacji Jezusa z faryzeuszami (Mt 15,2; Mt 15,3; Mt 15,6; Mk 7,3; Mk 7,5; Mk 7,8; Mk 7,9; Mk 7,13). Incydent ten został omówiony pod koniec Rozdziału 12, *Pismo Święte i Tradycja*.

Dwoma innymi odwołaniami do żydowskiej tradycji są:

### List do Galatów 1,14

Paweł, mówiąc o swoim życiu zanim został chrześcijaninem, napisał:

[...] jak w żarliwości dla judaizmu przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu,

jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem  
w zachowywaniu tradycji moich przodków.

*List do Galatów 1,14*

Paweł mówi tutaj o swoim doświadczeniu jako członka stronnictwa faryzeuszy (Flp 3,5). Tradycje, do których się odwołuje, to żydowskie prawa, *wręczone* mu przez rabinów, które regulowały jego życie. Chrystus uwolnił go od nich.

## List do Kolosan 2,8

Paweł pouczył chrześcijan w Kolosach:

Baczcie, aby ktoś was nie zagarnął w niewolę przez tę filozofię będącą wierutnym oszustwem, opartą na ludzkiej tylko tradycji, na żywiołach świata, a nie na Chrystusie.

*List do Kolosan 2,8*

Paweł mówi w tym wersecie o zwodniczych doktrynach, które fałszywi nauczyciele próbowali wprowadzić do kościoła w Kolosach. Z kontekstu tego wersetu wiemy, że te ludzkie tradycje (Kol 2,8) były mieszanką żydowskiego legalizmu i greckiej filozofii. Paweł ostrzegł Kolosan, że rezultatem naśladowania ludzkich tradycji jest duchowa niewola.

## Nauczanie Pawła

Pozostałe trzy odwołania do tradycji w Nowym Testamencie odnoszą się do nauczania Pawła.

## 1 List do Koryntian 11,2

Pochwalam was, bracia, za to, że we wszystkim pomni na mnie jesteście i że tak, jak wam przekazałem, zachowujecie tradycje.

*1 List do Koryntian 11,2*

Werset ten rozpoczyna fragment dotyczący tego, czy właściwe jest nakrywanie głowy, gdy ktoś się modli lub prorokuje

(1 Kor 11,2-16). Paweł chwali Koryntian za kontynuowanie praktyki, którą przedtem przekazał im poprzez ustne nauczanie.

## 2 List do Tesaloniczan 2,15

Przeto, bracia, stójcie niewzruszenie i trzymajcie się tradycji, o których zostaliście pouczeni bądź żywym słowem, bądź za pośrednictwem naszego listu.

*2 List do Tesaloniczan 2,15*

Z kontekstu 2 Listu do Tesaloniczan 2,15 wiemy, że tradycje, o których Paweł mówi, odnoszą się do pewnych aspektów powtórnego przyjścia Pana. Paweł nazywa je *tradycjami*, aby podkreślić, że są one prawdami, które otrzymał w wyniku objawienia od Pana i *przekazał* kościołowi w Tesalonicie. Te prawdy nie pochodziły od niego. Ponieważ pochodziły od Pana, Paweł chciał, aby Tesaloniczanie mocno się ich trzymali.

## 2 List do Tesaloniczan 3,6

Nakazujemy wam, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który postępuje wbrew porządkowi, a nie zgodnie z tradycją, którą przejęliście od nas.

*2 List do Tesaloniczan 3,6*

Kontekst tego wersetu wyjaśnia, że niektórzy z Tesaloniczan błędnie zrozumieli wcześniejszy list otrzymany od Pawła. Przeszali pracować zarobkowo i stali się uciążliwymi próżniakami. Tutaj Paweł mówi im, aby zdyscyplinowali swoje życie i naśladowali jego przykład ciężkiej pracy. Osobisty przykład zdyscyplinowanego stylu życia jest tym, co *przekazał* Tesaloniczanom, gdy był razem z nimi.

Powyższe trzy wersety pokazują, że Paweł *przekazał* wiarę chrześcijańską pierwotnemu Kościołowi nie tylko przez swoje listy, lecz również przez ustne nauczanie i osobisty przykład. Aby poznać zawartość ustnego nauczania Pawła, nie potrzebujemy

## *Dodatek*

wynajdywać drugiego źródła objawienia, takiego jak katolicka Tradycja. Trzydzieści listów Pawła jest natchnionym przekazem tego, co Bóg objawił Pawłowi, a on przekazał to pierwotnemu Kościołowi. Co więcej, postawienie tych trzech odniesień do ustnego nauczania Pawła na równi z katolicką Tradycją, jest nie do przyjęcia. Pierwsze dotyczy bezpośredniego apostołskiego nauczania. Drugie odnosi się do przekonań i praktyk rezydujących dzisiaj w duchu i sercu Kościoła katolickiego, przekazywanych przez omyłne środki od blisko dwóch tysięcy lat. Jasne jest, że nie są to te same rzeczy.

# Sola Scriptura

Dzisiaj, podobnie jak w czasach Reformacji, tysiące katolików na całym świecie porzuca katolicyzm na rzecz biblijnego chrześcijaństwa. Ponownie w historii ludzkości rozlega się XVI-wieczny okrzyk *Sola Scriptura!*, czyli *Tylko Pismo Święte!*

Obrońcy katolicyzmu odpowiadają na to wyzwanie, przechodząc do ataku. Typowa argumentacja brzmi mniej więcej następująco:

Biblia nie może być jedyną regułą wiary, ponieważ pierwsi chrześcijanie nie posiadali Nowego Testamentu. Na początku Tradycja – ustne nauczanie apostołów – była regułą wiary Kościoła. Nowy Testament powstał później, gdy część Tradycji została spisana. To właśnie Kościół katolicki stworzył Nowy Testament i to Kościół nieomylnie powiedział nam, które księgi należą do Biblii. Dlatego to Kościół jest autorytatywnym nauczycielem Pisma Świętego. Zasada *Sola Scriptura* nie jest nawet nauczana w Biblii. Dlatego słuszną regułą wiary Kościoła katolickiego jest Pismo Święte i Tradycja razem wzięte.

Chrześcijanie skonfrontowani z takimi argumentami powinni pamiętać o następujących rzeczach.

## Chrześcijanie nigdy nie pozostawali bez Pisma Świętego

Niezapomniane przeżycie dwóch z pierwszych uczniów pokazuje fałszywość przekonania, że pierwsi chrześcijanie pozostawali kiedykolwiek bez Pisma Świętego, jako reguły ich wiary. Trzy dni po ukrzyżowaniu, dwaj uczniowie Jezusa szli do domu. Przyłączył się do nich obcy człowiek, którego zaakceptowali jako współtowarzysza podróży. Rozmowa szybko zesłała na temat wydarzeń, które niedawno miały miejsce w Jerozolimie. Z głębokim smutkiem uczniowie opowiedzieli obcemu historię o tym, jak arcykapłani i władcy narodu skazali Jezusa na śmierć i wydali Go na ukrzyżowanie przez władze okupacyjne.

Uczniowie doznali szoku, gdy obcy ich zganiał: „O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!” (Łk 24,25). Następnie, poczynawszy od Mojżesza, przez wszystkich proroków, wyjaśniał im prawdy dotyczące Jezusa ze Starego Testamentu.

W końcu uczniowie uświadomili sobie, że ich współtowarzysz podróży nie był wcale obcym, lecz że był nim sam Pan Jezus! Później przypomnieli sobie: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?” (Łk 24,32).

Przeżycie tych dwóch pierwszych uczniów nie było wyjątkowe. Po zesłaniu Ducha Świętego chrześcijanie żydowskiego pochodzenia za pomocą nauki apostołów ponownie odkryli swoje Pisma Święte. Doszli do wspólnego zrozumienia, że właściwie rozumiany Stary Testament jest objawieniem o Chrystusie. To właśnie tam znaleźli prorockie zapisy o życiu, nauce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa.

Pisma Starego Testamentu służyły wczesnemu Kościołowi, zarówno Żydom, jak i poganom, jako standard wiary. Wkrótce potem pisma Nowego Testamentu zajęły swoje miejsce na równi z pismami Starego Testamentu. W konsekwencji, wczesny Kościół nigdy nie pozostawał bez Słowa Bożego.

## Pismo Święte nie jest po prostu spisana Tradycją

Katolickie opisy pochodzenia Nowego Testamentu kładą nacisk na to, iż ustne nauczanie apostołów – Tradycja, poprzedzała zapisy tego nauczania – Pismo Święte. Często prezentuje się Nowy Testament jako niewiele więcej niż spisana Tradycję – wspomnienia autorów i częściowe objaśnienie nauki Chrystusa [126]<sup>[553]</sup>. Oczywiście podejście to podnosi autorytet Tradycji do poziomu Pisma Świętego lub mówiąc precyzyjniej, obniża autorytet Pisma Świętego do poziomu Tradycji.

Jednak pisma Nowego Testamentu są czymś znaczenie więcej niż zapisem ustnego nauczania apostołów; są one zapisem *natchnionym*. Biblijne zrozumienie natchnienia Pisma Świętego wyjaśnia tę różnicę. Piotr pisze:

To przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne proroctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśniania. Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie.

2 List Piotra 1,20-21

Widzimy tutaj, że Pismo Święte nie jest „dla prywatnego wyjaśniania” autora (2 P 1,20). Słowo przetłumaczone jako *wyjaśnianie* oznacza *rozwiązać* lub *tłumaczyć*. Piotr mówi tutaj, że żaden autor Nowego Testamentu nie zapisał własnego wyjaśnienia tego, co słyszał w nauczaniu Jezusa i co widział w Jego czynach. Pismo Święte nie powstało „z woli bowiem ludzkiej” (2 P 1,21). Pisarze Biblii nie postanowili, że dokonają prorockiego zapisu, co zostanie włączone do Biblii, a co nie. Przeciwnie, byli oni „kierowani Duchem Świętym” (2 P 1,21).

Słowo przetłumaczone tutaj jako *kierowani* znajdujemy także w innym miejscu Nowego Testamentu, mianowicie w Ewangelii według Marka 2,3. Słowo to zostało tam użyte w odniesieniu do sparaliżowanego człowieka, którego przyjaciele *przynieśli* do Jezusa, aby go uzdrowił. Tak jak sparaliżowany nie

chodził dzięki własnej mocy, tak prawdziwy prorok nie pisał pod wpływem własnego impulsu. Był „kierowany Duchem Świętym” (2 P 1,21). Ludzie pisali Nowy Testament; ludzie „mówili” (2 P 1,21). Ich pisma stanowią odbicie ich indywidualnych osobowości i przeżyć, lecz „mówili od Boga” (2 P 1,21). Ludzie pisali, ale autorem był Bóg.

Z tych powodów Pismo Święte jest objawieniem, które zostało doskonale przekazane w słowach danych przez Boga:

Wszelkie Pismo jest przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowania w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

*2 List do Tymoteusza 3,16-17*

Wyrażenie „przez Boga natchnione” jest tłumaczeniem jednego greckiego słowa, które składa się z dwóch członów: *Bóg* i *tchnąć*. Dlatego Pismo Święte słusznie jest nazywane *Słowem Boga*.

Ograniczając Pismo Święte jedynie do formy spisanej Tradycji, jej katolicycy obrońcy potrafią chełpić się znaczeniem Tradycji. Czyniąc tak, wypaczają znaczenie biblijnego natchnienia i minimalizują podstawową różnicę pomiędzy Pismem Świętym a Tradycją.

## **Kościół katolicki nie dał nam Biblii**

Niektórzy obrońcy Kościoła katolickiego argumentują, że Magisterium jest uprawnionym interpretatorem i autorytatywnym nauczycielem Pisma Świętego, ponieważ to Kościół katolicki dał chrześcijaństwu Biblię. Gdyby nie Kościół – argumentują – nikt nie mógłby wiedzieć na pewno, które księgi należą do Biblii, a które nie.

Ten argument opiera się na fałszywym założeniu. Pierwsi chrześcijanie nie otrzymali Biblii od Kościoła katolickiego. Otrzymali ją od Ducha Świętego, który ją natchnął. Katolicy,



którzy twierdzą inaczej, nie reprezentują oficjalnego nauczania Kościoła katolickiego. Mówiąc o księgach obydwu Testamentów, Sobór Watykański I stwierdził:

Kościół uważa je za święte i kanoniczne nie dlatego, że stanowią one ludzkie tylko dzieło, a potem zostały uznane jego powagą ani dlatego także, iż zawierają objawienie bez błędu, ale dlatego, że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego Boga mają za autora i jako takie zostały przekazane Kościołowi.

*Sobór Watykański I*<sup>[554]</sup>

Proces spisywania i uznawania ksiąg Nowego Testamentu rozpoczął się na długo zanim Kościół katolicki istniał. W noc przed ukrzyżowaniem Pan powiedział do swych uczniów, że przyobleczeni mocą Ducha Świętego, będą składać świadectwo o Jego życiu i nauczaniu:

Gdy jednak przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku.

*Ewangelia według Jana 15,26-27*

Uczniowie otrzymają także dalsze objawienie, które będzie przekazane im przez Ducha Świętego:

Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi.

*Ewangelia według Jana 16,12-14*

W niektórych pismach apostołów i ich towarzyszy chrześcijanie rozpoznawali prorockie i autorytatywne nauczanie

Ducha Świętego. Jezus nauczał: „Moje owce słuchają mego głosu [...] Idą one za Mną” (J 10,27). W pismach tych pierwsi chrześcijanie słyszeli głos Zbawiciela. Porównywali zawartość doktrynalną nowych pism z pismami Starego Testamentu odkrywając, że się ze sobą zgadzają. Stosowali nauczanie pism w swoim życiu i doświadczali ich przemieniającej mocy. Rozpoznawali w tych pismach dynamiczne współdziałanie pomiędzy daną księgą, a jej czytelnikiem – współdziałanie, które jest wyjątkowe dla Pisma Świętego:

Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.

*List do Hebrajczyków 4,12*

Te pisma same potwierdzały swoją wiarygodność<sup>[555]</sup>. Przez ich wyjątkową mądrość i moc Bożą dowodziły, że ich autorem jest Bóg.

W konsekwencji pierwsi chrześcijanie czytali, kopiowali i szeroko rozpowszechniali te księgi. W swych własnych kazaniach i listach nauczyciele zaczęli cytować te księgi jako autorytatywne. W trakcie życia apostołów niektóre z pism były już uznawane za „mądrość” (2 P 3,15) daną przez Boga na równi z „innymi listami” (2 P 3,16).

Historia wydarzeń prowadzących do powszechnego uznania 27 ksiąg Nowego Testamentu za natchnione obejmuje kilka wieków, a jej opisanie wykracza poza ramy tej książki. Jednak powinniśmy zauważyć, że rola, którą sobory Kościoła odegrały w tym procesie, jest przez katolików często wyolbrzymiana.

Pierwszymi soborami, które zajęły się kwestią ustalenia, które księgi są natchnione i uprawnione do uważania je za część Biblii, były Sobór w Hipponie (393) i Sobór w Kartaginie (397). Oba odbyły się w Afryce Północnej. Lista ksiąg zaakceptowanych przez Sobór w Hipponie już nie istnieje. Jednak sądzi się, że Sobór w Kartaginie sporządził identyczną listę, a jego dekret w tej sprawie istnieje do dnia dzisiejszego.

Oba sobory były soborami regionalnymi. Nie były to sobory powszechne, czyli ekumeniczne. W każdym z tych soborów uczestniczyło około 50 biskupów z prowincji afrykańskich. Sobory te nie miały prawa do przemawiania w imieniu całego Kościoła IV wieku chrześcijaństwa.

Ważny jest także fakt, że do czasu, gdy sobory zajęły się tą kwestią pod koniec IV wieku, kanon albo lista ksiąg uznawanych za Nowy Testament była już całkowicie ustalona. F.F. Bruce komentuje:

Tym, co należy szczególnie zauważyć jest fakt, że ustalenie kanonu Nowego Testamentu nie nastąpiło wskutek arbitralnego dekretu jakiegokolwiek kościelnego soboru. Kiedy wreszcie kościelny sobór – Sobór Kartagiński w 397 roku – wymienił 27 ksiąg Nowego Testamentu, to nie przypisał im żadnego autorytetu, którego do tej pory jeszcze nie posiadały, lecz po prostu uznał ich wcześniej ustanowioną kanoniczność.

*The Books and the Parchments*<sup>[556]</sup>

Co więcej, decyzja tych soborów nigdy nie została powszechnie zaakceptowana. Kontrowersje koncentrują się wokół pism określanych przez katolickich uczonych jako *pisma deutero-kanoniczne*, a przez protestanckich uczonych jako *Apokryfy*. Niekatolicy nigdy nie uznali decyzji soborów, polegającej na zaakceptowaniu Apokryfów za część Biblii. Trudno więc argumentować, że gdyby nie Kościół katolicki, to nikt nie wiedziałby z pewnością, które księgi należą do Biblii. (W celu poznania wyjaśnienia, dlaczego Apokryfy nie są uważane przez niekatolików za część Biblii, zobacz Załącznik C, *Biblia katolicka*).

## Biblia zawiera całe istotne objawienie

Prawdą jest, że Nowy Testament nie zawiera zapisu wszystkiego, co Jezus uczynił. Jan mówi o tym jasno w podsumowaniu swojej Ewangelii:

Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, jakie trzeba by napisać.

*Ewangelia według Jana 21,25*

W podsumowaniu swojej Ewangelii Jan uznał, że życie Pana Jezusa było zbyt wspaniałe, aby w pełni opisać je w jakiegokolwiek księdze. Jan nie komentował ogólnego celu Pisma Świętego lub potrzeby posiadania Tradycji. Nie dawał też do zrozumienia, że pominął w swojej księdze istotne objawienie, które otrzymał od Chrystusa. Faktycznie, we wcześniejszym miejscu swojej Ewangelii, Jan daje do zrozumienia coś przeciwnego:

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

*Ewangelia według Jana 20,30-31*

Z tego stwierdzenia możemy wywnioskować, że Jan zawarł w swojej Ewangelii wszystkie istotne nauki Chrystusa, które są potrzebne do zbawienia. Jest znaczącym, że Jan nie mówi o siedmiu sakramentach, ofierze Mszy świętej, łasce uświęcającej, pokucie, czyścicu, lub takiej instytucji jak Kościół katolicki – wszystkie, które według katolicyzmu są potrzebne do zbawienia.

Pismo Święte osiąga swój zamierzony cel, „aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tm 3,17). Jest ono doskonałym przewodnikiem po wierze chrześcijańskiej. W przeciwieństwie do Tradycji, Pismo Święte jest dostępne i otwarte dla wszystkich. Biblia została przetłumaczona na większość języków świata – w sumie na 276 języków<sup>[557]</sup>. Biblia jest najbardziej rozpowszechnioną i czytaną księgą w całej historii.

Nazywanie katolickiej Tradycji źródłem pozabiblijnego objawienia jest faktycznie dodawaniem czegoś do Słowa Bożego. Pismo ostrzeżę nas, że „nie wolno wykraczać ponad to, co zostało

napisane” (1 Kor 4,6). „Do słów Jego nic nie dodawaj, by cię nie skarcił i zostałbyś kłamcą” (Prz 30,6). Ostatnia księga Nowego Testamentu kończy się poważnym ostrzeżeniem:

Ja oświadczam każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi: Jeśliby ktoś do nich cokolwiek dołożył, Bóg mu dołoży plag zapisanych w tej księdze. A jeśliby ktoś odjął coś ze słów księgi tego proroctwa, to Bóg odejmie mu udział w drzewie życia i w Mieście Świętym – które są opisane w tej księdze.

*Apokalipsa Jana 22,18-19*

### **Autorytet Tradycji jest wątpliwy, zaś autorytet Pisma Świętego nie**

W Biblii istnieją setki wersetów potwierdzających prawdę, iż Słowo Boże jest wystarczającą i najwyższą regułą wiary Kościoła. Psalm 119 poświęca 176 wersetów na omówienie niezrównanej wartości Słowa Bożego. Sam Pan Jezus nauczał:

Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

*Ewangelia według Mateusza 4,4*

Chociaż można by mnożyć wersety Pisma Świętego na ten temat, to nie ma takiej potrzeby. Kościół katolicki zgadza się, że Biblia naucza, iż Słowo Boże jest najwyższą regułą wiary i że cała teologia musi na nim spoczywać<sup>[558]</sup>. Nie ma wątpliwości co do wystarczalności lub autorytetu Słowa Bożego.

Spór koncentruje się wokół *tożsamości* Słowa Bożego. Pytanie brzmi: Czy Słowo Boże to Pismo Święte plus Tradycja? Albo czy Słowo Boże to jedynie Pismo Święte?

W ciągnącej się debacie na ten temat katolicy obrońcy lubią atakować, rzucając wyzwanie niekatolikom, aby dowiedli, że Bóg chciał, aby jedynie Pismo Święte służyło jako reguła wiary Kościoła. „Gdzie Biblia naucza zasady *Sola Scriptura*?” – pytają.

Chociaż ta taktyka jest skuteczna w zepchnięciu oponentów do defensywy, to faktycznie jest zwodnicza. Obie strony zgadzają się co do tego, że *Pismo Święte* jest Słowem Bożym i jako takie przemawia do nas z boskim autorytetem. W Ewangelii według Jana 10,35 sam Pan Jezus utożsamia Pismo Święte ze Słowem Bożym.

Kontrowersja dotyczy *Tradycji*. Kościół katolicki twierdzi, że Tradycja jest także Słowem Bożym.

Dlatego pytanie, na które Kościół katolicki musi sobie odpowiedzieć, brzmi: W którym miejscu Jezus, prorocy lub apostołowie nauczają, że Tradycja jest Słowem Bożym? Lub precyzyjniej: W którym miejscu Biblii można znaleźć stwierdzenie mówiące, że Pismo Święte i Tradycja łącznie, tak jak interpretują je papież i biskupi Kościoła katolickiego, są regułą wiary Kościoła? Tak właśnie katolicyzm twierdzi i właśnie to twierdzenie powinno być przedmiotem debaty. A ponieważ Kościół katolicki jest tym, który uznaje autorytet Tradycji i Magisterium, dlatego ciężar dowodu leży po stronie Rzymu.

# Przypisy końcowe

2. Jan Paweł II, *Pope Approves Universal Catechism*, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie angielskie z 1 lipca 1992, s.1.
3. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1993*, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie polskie, nr 4 (1993), s.8.
4. Niektóre z dokumentów Soboru Watykańskiego II (1962-1965), wzmiankowane w tej książce, są faktycznie dokumentami posoborowymi<sup>44</sup>. Dokumenty te odzwierciedlają rozwój, który wprawdzie został przez sobór usankcjonowany, lecz który został wdrożony przez hierarchię kościelną dopiero po zakończeniu soboru.
5. Pius XII, *Humani Generis*, nr 20, AAS 42(1950), s.568. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1069, s.404.
6. *Zobacz*: (a) Pius XII, *Humani Generis*, nr 20, AAS 42(1950), s.568. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1069, s.404. (b) Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 25, AAS 57(1965), ss.29-31. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.127-129.
7. Papież Pius XII napisał:

Więc liturgia święta nie określa wiary katolickiej ani jej nie ustala swoją własną mocą w sposób absolutny; lecz raczej, będąc wyznaniem prawd nadziemskich, które podlegają najwyższej władzy nauczającej Kościoła, może podsuwać argumenty i świadectwa nie małej zaprawde wartości dla określenia szczególnych artykułów nauki chrześcijańskiej.

*Pius XII, Mediator Dei, nr 48, AAS 39(1947), s.541.*

*Źródło: Pius XII, Encyklika Mediator Dei: O Liturgii, ss.29-30.*

W tej książce będziemy posługiwać się liturgią obrządku rzymskiego.

8. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 252 § 3, s.125.
9. Opis katolickiego obrzędu chrztu dzieci jest w tym rozdziale podany w formie skróconej. Został on zaczerpnięty z publikacji: Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrztu dzieci według rytuału rzymskiego*, ss.59-76. W tej publikacji można znaleźć pełny opis tego obrzędu.

---

44. Dokumenty te są faktycznie dokumentami Kurii Rzymskiej, które dotyczą liturgii Kościoła. W *Bibliografii* figurują one jako pozycje bibliograficzne nr: 139 i 140. Odwołania do tych dokumentów znajdują się w przypisach końcowych nr: 134, 135, 136, 138, 140, 141, 143, 148, 149, 155, 161, 162, 163, 172, 173, 175, 179, 183, 189, 191, 223, 467. (*przyp. red.*).

## Dodatek

10. Kościół katolicki utrzymuje, że „chrztu udziela się bądź przez zanurzenie, bądź przez polanie” (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 854, s.367). Pokropienie niemowlęcia wodą nie jest już dłużej uważane za właściwe.
11. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 316, s.184.
12. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 3. Źródło: Bokwa I. (red.), *Breviarium fidei*, nr 317, s.184.
13. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 34, zagadnienie 101, artykuł 1, s.222.
14. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrztu dzieci według rytuału rzymskiego*, s.67.
15. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrztu dzieci według rytuału rzymskiego*, s.68.
16. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 4. Źródło: Bokwa I. (red.), *Breviarium fidei*, nr 318, s.185.
17. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 321, s.186.
18. Sobór Trydencki, *Dekret o grzechu pierworodnym*, kanon 3. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 310, s.181.
19. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 321, s.186.
20. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 321, s.186.
21. Do tej zasady odwołuje się teologia katolicka używając terminu *ex opere operato*, który oznacza przez: *sam fakt spełnienia czynności*. Ta zasada zostanie przedyskutowana w Rozdziale 3, *Usprawiedliwienie wzrastające i zachowujące*.
22. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrztu dzieci według rytuału rzymskiego*, s.69.
23. Sacred Congregation for Divine Worship, *Introduction to the Rite of Christian Initiation*, s.17.
24. Elliott Ch., *Just as I Am (Tak, jakim jest)*. Źródło: *Śpiewnik Pielgrzyma*, pieśń nr 213, s.269.
25. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 5. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 319, s.185.
26. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 6. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 320, ss.185-186.
27. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 9. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 349, s.195.
28. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 6. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 320, s.186.
29. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 321, s.186.
30. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 321-323, ss.186-187.
31. Opis katolickiego obrzędu chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych jest w tym rozdziale podany w formie skróconej. Został on zaczerpnięty z publikacji: Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, ss.41-62. W tej publikacji można znaleźć pełny opis tego obrzędu.
32. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, ss.43-44.
33. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, s.49.



34. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, s.24.
35. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.70.
36. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.71.
37. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.94.
38. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, s.66.
39. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, s.68.
40. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.109.
41. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 4. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 318, s.185.
42. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 8. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 324, s.188.
43. Katolicycy teologowie dzielą zasługę na dwie kategorie. *Merit de condigno* jest zasługą prawdziwą (stosowną), w przypadku której nagroda jest sprawiedliwą i zasłużoną wartością wykonanej pracy. *Merit de congruo* jest zasługą niestosowną, w przypadku której, z powodu szczodroliwości Boga, otrzymana nagroda przekracza wartość wykonanej pracy. Zasługa drugiego rodzaju przyczynia się do otrzymania dobra, lecz nie zapracowuje na nie w pełni. Niektórzy katolicycy teologowie, włączając w to Tomasza z Akwinu, nauczają, że pierwsza łaska aktualna może zostać wysłużona w imieniu grzesznika przez osobę już usprawiedliwioną. Na przykład mówią oni, że Szczepan – pierwszy męczennik Kościoła – wysłużył nawrócenie Pawła, który obserwował kamienowanie Szczepana. Także Monika wysłużyła stosownie pierwszą łaskę dla swojego syna Augustyna. Dodatkowo niektórzy teologowie katolicycy utrzymują, że nieusprawiedliwiony grzesznik, działający pod wpływem pierwszej łaski aktualnej, może sam zasłużyć stosownie na wzrost tejże łaski aktualnej. To z kolei dalej pomaga mu w przygotowaniu się do otrzymania usprawiedliwienia. Ponieważ w obydwu tych przypadkach zasługa jest *de congruo*, usprawiedliwienie w ujęciu katolickim może być nadal postrzegane jako całkowicie z czystej łaski. Przynajmniej tak postrzegają to teologowie katolicycy. Dalsze wyjaśnienia tych kwestii można znaleźć w: Tanqueray A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, ss.181-182.
44. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.71.
45. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 12. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 352, s.195.
46. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 9. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 349, s.195.
47. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 8. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 324, ss.187-188.
48. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.70.
49. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.90.
50. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.94.
51. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, s.66.
52. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, s.66.
53. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.71.
54. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, tom 1, s.71.
55. Ta historia oparta jest na zdarzeniu opisanym w: Cruz J.C., *Eucharistic Miracles*, ss.38-46.
56. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 322, s.187.

## Dodatek

57. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, Kanony o sakramentach w ogólności, kanon 6. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 380, s.200.
58. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.197.
59. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, Kanony o sakramentach w ogólności, kanon 8. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 382, s.200. Zasada, o której tutaj mowa, jest często wyrażana przez łacińskie określenie *ex opere operato*, którego ten cytat jest tłumaczeniem.
60. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, Kanony o sakramentach w ogólności, kanon 4. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 378, s.199.
61. Ponieważ teologia katolicka naucza, że przyjęcie chrztu jest niezbędne dla osiągnięcia radości życia wiecznego w obecności Boga, Kościół uznał za konieczne zdefiniować trzy rodzaje ważnego chrztu:
  - *Chrzest wodny* jest normalną formą sakramentu [1257].
  - *Chrzest krwi* ma zastosowanie w stosunku do osób, które zostały umęczone za wiarę katolicką zanim mogły przyjąć sakrament chrztu. O samym męczeństwie mówi się, że przynosi takie same owoce jak sam sakrament [1258, 1281].
  - *Chrzest pragnienia* ma zastosowanie w stosunku do osób, które nie mają żadnej możliwości przyjęcia sakramentu chrztu, lecz chciałyby go otrzymać, gdyby mogły to zrobić [1259-1260, 1281]. „Jeśli chodzi o *katechumenów*, którzy umierają przed chrztem, ich wyraźne pragnienie przyjęcia tego sakramentu, połączone z żalem za grzechy i z miłością, zapewnia im zbawienie, którego nie mogli otrzymać przez sakrament” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1259), s.313).
- Pismo Święte nigdzie nie wspomina o chrzcie krwi i chrzcie pragnienia.
62. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 11, AAS 56(1964), ss.102-103. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.52.
63. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 10. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 326, ss.188-189.
64. To podsumowanie opiera się na analizie dokonanej w: Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.177.
65. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 10. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 326, s.189.
66. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 42, AAS 57(1965), ss.47-49. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.144-146.
67. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 322, s.187.
68. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.255.
69. Ott L., *Fundamentals of Catholic Dogma*, s.255.
70. *Porównaj z*: Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 14, zagadnienie 110, artykuły 1-4, ss.81-88.
71. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 32. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 372, s.198.
72. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, Kanony o sakramentach w ogólności, kanon 8. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 382, s.200.
73. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 14, AAS 57(1965), s.18. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.116-117.
74. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 10. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 326, ss.188-189.
75. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 24. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 364, s.197.
76. Wypowiedź cytowana w: Cogan W.J., *A Catechism for Adults*, s.30.

77. Opis katolickiego obrzędu pokuty jest w tym rozdziale podany w formie skróconej. Został on zaczerpnięty z publikacji: Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy pokuty*, ss.37-41. W tej publikacji można znaleźć pełny opis tego obrzędu.
78. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.373.
79. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.374.
80. Według teologii katolickiej, jak wyjaśniono to w Rozdziale 1, *Usprawiedliwienie niemowląt*, napełnieniu łaską uświęcającą towarzyszy otrzymanie darów Ducha Świętego i napełnienie cnotą, w szczególności miłością [1803-1845]. Dlatego w teologii katolickiej posiadanie miłości jest zrównane z byciem w stanie łaski. Innymi słowy: kto utracił miłość przed popełnieniem grzechu śmiertelnego, utracił w swej duszy łaskę uświęcającą. Na przykład *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że grzech śmiertelny „pociąga [...] za sobą utratę miłości i pozbawienie łaski uświęcającej, to znaczy stanu łaski” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1861), s.443). W innym miejscu *Katechizm* stwierdza po prostu: „Grzech śmiertelny niszczy miłość w sercu człowieka” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1855), s.442).
81. Choć dwa terminy używane w tej książce, mianowicie *utrata usprawiedliwienia* i *powtórne usprawiedliwienie*, nie są używane w publikacjach katolickich, to jednak odnajdujemy synonimy tychże pojęć. Sobór Trydencki stwierdził:

Ci zaś, którzy po otrzymaniu łaski usprawiedliwienia przez grzech od niej odpadli, znowu będą mogli być usprawiedliwieni, jeśli – pobudzeni przez Boga – postarają się utraconą łaskę odzyskać w sakramencie pokuty dzięki zasłudze Chrystusa.

*Sobór Trydencki, Dekret o usprawiedliwieniu, rozdział 14.*  
*Źródło: Bokwa I., Breviarium fidei, nr 332, s.191.*

Proces, w wyniku którego ochrzczony katolicy „po otrzymaniu łaski usprawiedliwienia przez grzech od niej odpadli”, nazwany jest w tej książce *utrata usprawiedliwienia*. Proces, w wyniku którego katolicy „znowu będą mogli być usprawiedliwieni”, nazwany jest natomiast *powtórny usprawiedliwieniem*.

*Nie należy rozumieć, że utrata usprawiedliwienia oznacza powrót do stanu, w którym dana osoba znajdowała się przed swym chrztem.* Kościół naucza, że chrzest opieczętował duszę niezatartym duchowym znamięm (*charakterem*) [1272-1274, 1280]. Ponadto, sakrament ten jest udzielany głównie w celu zmazania grzechu pierworodnego. Gdy więc ktoś popełnia grzech śmiertelny, to chociaż w ten sposób traci w swej duszy łaskę uświęcającą, jednak nie wraca do stanu grzechu pierworodnego i nie traci niezatartego duchowego znamię chrztu. Dlatego dana osoba może być ochrzczona tylko raz, a łaska uświęcająca tracona po chrzcie musi być odzyskiwana przez sakrament pokuty.

Podobnie, *nie należy rozumieć, że powtórne usprawiedliwienie oznacza usunięcie grzechu pierworodnego, wyciśnięcie znamię chrztu lub inne unikalne skutki powodowane przez chrzest.* Odwrotnie, określenie to jest używane w tej książce w znaczeniu przywrócenia do życia łaski przez sakrament pokuty. *Porównaj z:* (a) Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, Kanony o sakramentach w ogólności, kanon 9. *Źródło: Bokwa I., Breviarium fidei*, nr 383, s.200. (b) Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 27, zagadnienie 66, artykuł 9, ss.81-83.

82. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 960, stwierdza istnienie wymogu odbywania indywidualnej spowiedzi, pozwalając przy tym na następujący wyjątek:

Indywidualna i integralna spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierny, świadomy grzechu ciężkiego, dostępuje pojednania z Bogiem i Kościołem. Jedyne niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia od takiej spowiedzi. W takim wypadku pojednanie może się dokonać również innymi sposobami.

*Kodeks Prawa Kanonicznego, kanon 960, s.399.*

Kościół katolicki wyjaśnia, czym jest żal doskonały:

Gdy żal wypływa z miłości do Boga miłowanego nade wszystko, jest nazywany „żalem doskonałym” lub „żalem z miłości” (*contritio*). Taki żal odpuszcza grzechy

## Dodatek

powszednie. Przynosi on także przebaczenie grzechów śmiertelnych, jeśli zawiera mocne postanowienie przystąpienia do spowiedzi sakramentalnej, gdy tylko będzie to możliwe.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1452), s.354.

Zobacz także: *Katechizm Kościoła Katolickiego* [1492], s.363.

83. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 14. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 332, s.191.
84. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie pokuty*, rozdział 5. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 434, s.213.
85. *Kodeks Prawa Kanonicznego* mówiąc o roli kapłana w konfesjonale, przedstawia go w charakterze sędziego:

Kapłan powinien pamiętać, że słuchając spowiedzi, występuje równocześnie w charakterze sędziego i lekarza, oraz że został przez Boga ustanowiony jednocześnie szafarzem boskiej sprawiedliwości i miłosierdzia, ażeby przyczynić się do czci Bożej i zbawienia dusz.

*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 978 § 1, s.405.

Jeśli spowiednik nie ma wątpliwości co do dyspozycji penitenta, a ten prosi o rozgrzeszenie, nie należy go odmawiać ani odkładać.

*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 980, s.407.

86. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie pokuty*, rozdział 3. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 424, s.210.
87. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie pokuty*, Kanony o najświętszym sakramencie pokuty, kanon 9. Źródło: Schroeder H.J., *The Canons and Decrees of the Council of Trent*, s.103.
88. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie pokuty*, rozdział 8. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 443, s.217.
89. Cogan W.J., *A Catechism for Adults*, s.80.
90. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 989, s.409.
91. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 960, s.399.
92. Istnieją szczególne okoliczności, w których chrześcijanin może również potrzebować wyznać swoją winę drugiej osobie. Na przykład, jeśli ze swej winy chrześcijanin obraziłby inną osobę, to nie tylko powinien wyznać swój grzech Bogu, lecz powinien pójść i pojednać się z tą osobą (Mt 5,23-24). Innym przykładem może być przypadek osoby, która z powodu ciągłego życia w grzechu, znalazła się pod dyscypliną kościelną (Mt 18,15-20; 1 Kor 5,1-13). Aby zostać przywróconą do społeczności kościelnej, osoba ta powinna wyznać swój grzech przed przywódcami kościoła. W odpowiedzi na pokutę grzesznika, kościół ma „wybaczyć mu i podtrzymać go na duchu” (2 Kor 2,7). W końcu może być osoba, która doświadcza karcenia bezpośrednio z ręki Boga, z powodu istnienia ukrytego grzechu w swym życiu. Być może Bóg uderzył tę osobę zsyłając na nią poważną chorobę (Jk 5,14). Pismo Święte mówi, że powinna ona wezwać starszych kościoła i wyznać im swój grzech (Jk 5,14). Bóg obiecuje, że „modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5,15). W tym kontekście Pismo Święte napomina: „wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego” (Jk 5,16).
93. Dana H.E., *A Manual Grammar of the Greek New Testament*, s.200.
94. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.330.
95. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.330.
96. Niektórzy uczeni katolicycy wskazują na 1 List Jana 5,17 jako podstawę biblijną podziału grzechów na śmiertelne i powszednie [1854]. Jan pisze: „Kaźde bezprawie jest grzechem, są jednak grzechy, które nie sprowadzają śmierci” (1 J 5,17). Uczeni ci twierdzą, że wyrażenie „grzechy, które nie sprowadzają śmierci” mówi o grzechach powszednich. Grzech, który sprowadza śmierć to grzech śmiertelny.

Ta interpretacja ignoruje kontekst tego fragmentu Pisma Świętego. List ten został napisany do chrześcijan, którzy znajdowali się pod wpływem herezji gnostycyzmu. Falszywi prorocy nauczali, że jedynie duchowy wymiar ma znaczenie, natomiast czyste postępowanie w ciele jest bez znaczenia. Zaprzeczali nawet faktowi, że Jezus przyszedł w ciele.

Jan napomina chrześcijan, aby mocno trzymali się prawdy. Zapewnia ich, że mogą modlić się z ufnością, że Bóg usłuszy i odpowie na ich prośby (1 J 5,14-15). Jednakże Jan wskazuje na jeden wyjątek dotyczący tej obietnicy: „Jeśli ktoś spostrzeże, że brat popełnia grzech, który nie sprowadza śmierci, niech się modli, a przywróci mu życie; mam na myśli tych, których grzech nie sprowadza śmierci. Istnieje taki grzech, który sprowadza śmierć. W takim wypadku nie polecam, aby się modlono” (1 J 5,16). Chrześcijanie nie mieli wstawiać się w modlitwie za tymi, którzy wyrzekli się Chrystusa i przyjęli gnostycyzm. Powodem tego ograniczenia był fakt, że nie ma przebaczenia dla tych, którzy odrzucają jedyne Boże rozwiązanie kwestii grzechu – Jezusa Chrystusa, Zbawiciela (Hbr 6,4-8).

Dlatego 1 List Jana 5,17 nie mówi o różnych karach za grzech, lecz raczej o szczególnej sytuacji, w której modlitwa wstawiennicza jest niewłaściwa. Jeśli ktoś popełnia „grzech, który sprowadza śmierć” (1 J 5,16) – w tym przypadku grzech odstępstwa – to nie należy się za nim wstawiać, gdyż Bóg nie zamierza odpowiedzieć na tę prośbę.

97. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, ss.373-374.
98. Farrell M.L., *A Catholic Catechism for Parents and Teachers*, s.133.
99. Opis katolickiego obrzędu namaszczenia chorych jest w tym rozdziale podany w formie skróconej. Został on zaczerpnięty z publikacji: Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Sakramenty chorych: Obrzędy i duszpasterstwo*, ss.72-75. W tej publikacji można znaleźć pełny opis tego obrzędu.
100. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Sakramenty chorych: Obrzędy i duszpasterstwo*, s.74.
101. Sobór Florencki, 6 sesja soborowa.
102. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 9. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 325, s.188.
103. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, nr 2, AAS 59(1967), s.6.
104. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.434.
105. Sobór Florencki, 6 sesja soborowa.
106. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 34, zagadnienie 100, artykuł 8, s.218.
107. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, nr 5, AAS 59(1967), ss.11-12.
108. *Zobacz*: Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, ss.321-322.
109. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 32. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 372, s.198.
110. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 16. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 335, s.192.
111. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 48, AAS 57(1965), s.54. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.151.
112. Pełne wyjaśnienie wydarzeń zapisanych w Ewangelii według Mateusza 25,31-46 i pokazanie, w jaki sposób wpisują się one w biblijne proroctwa dotyczące czasów ostatecznych, jest poza zakresem tej książki. Jednakże można powiedzieć, że część doktrynalna Pisma Świętego powinna być używana do interpretacji wydarzeń prorockich, a nie odwrotnie. Kościół katolicki używa Ewangelii według Mateusza 25,31-46, a więc opisu wydarzenia prorockiego, do wywiedzenia stąd doktryny zbawienia. W rezultacie kościelna doktryna zbawienia opiera się na wierze i uczynkach.
113. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, Kanony o usprawiedliwieniu, kanon 32. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 372, s.198.
114. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 14, zagadnienie 114, artykuł 3, s.149.

## Dodatek

115. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 14, zagadnienie 114, artykuł 3, s.149.
116. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.174.
117. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 16. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 336, s.193.
118. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.262.
119. Sobór Watykański II omówił relację Kościoła katolickiego do religii niekatolickich w dwóch dokumentach: (a) *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 16, AAS 57 (1965), s.20. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.118-119. (b) *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich*, nr 1-5, AAS 58 (1966), ss.740-744. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.333-337.
120. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 16, AAS 57 (1965), s.20. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.118.
121. Chociaż Kościół katolicki naucza, że chrzest jest konieczny do zbawienia, tym niemniej teologia katolicka pozostawia możliwość zbawienia nieochrzczonych członków religii niechrześcijańskich:

Chrzest jest konieczny do zbawienia dla tych, którym była głoszona Ewangelia i którzy mieli możliwość proszenia o ten sakrament.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1257), s.312.

Każdy człowiek, który nie znając Ewangelii Chrystusa i Jego Kościoła, szuka prawdy i pełni woli Bożą, na tyle, na ile ją zna, może być zbawiony. Można przypuszczać, że te osoby *zapragnęłyby wyraźnie chrztu*, gdyby wiedziały o jego konieczności.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* (1260), s.313.
122. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 16, AAS 57 (1965), s.20. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.118.
123. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 14, AAS 57 (1965), s.19. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.117.
124. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 12. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 330, s.190.
125. Sobór Trydencki, *Dekret o czystości*.
126. Sobór Watykański I, *Wyznanie wiary*, pkt 14, ASS 5 (1869-70), s.345.
127. (a) Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 49, AAS 57 (1965), ss.54-55. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.151-152. (b) Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 51, AAS 57 (1965), ss.57-58. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.154-155.
128. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, nr 2, AAS 59 (1967), s.6.
129. Sobór Lyonński, sesja 4.
130. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, nr 3, AAS 59 (1967), s.8.
131. 28 września 1992, w rocznicę śmierci Jana Pawła I, Jan Paweł II ofiaruje Mszę świętą za dusze Jana Pawła I i Pawła VI. *Źródło*: *The Lord Gives Us Confidence*, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie angielskie z 7 października 1992, s.1.
132. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.255.
133. Opis katolickiej liturgii Mszy świętej jest w tym rozdziale podany w formie skróconej. Został on zaczerpnięty z publikacji: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Przygotowanie darów i początek Modlitwy eucharystycznej, ss.15\*-17\*, ss.308\*-309\*. W tej publikacji można znaleźć pełny opis tej liturgii.
134. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 9, AAS 59 (1967), s.547.

135. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 9, AAS 59(1967), s.547.
136. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 9, AAS 59(1967), s.547.
137. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.228.
138. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 9, AAS 59(1967), s.547.
139. Słowami samego Kościoła:  
Dlatego jest całkowitą prawdą, że tak jedna, jak druga postać zawiera tyle samo, co obie postacie razem. Cały bowiem i całkowity Chrystus jest pod postacią chleba i pod każdą cząstką tej postaci, i cały jest pod postacią wina, i pod jej cząstkami (kan.3).
- Sobór Trydencki, Dekret o sakramencie Eucharystii, rozdział 3.  
Źródło: Bokwa I., Breviarium fidei, nr 409, s.205.*
140. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 9, AAS 59(1967), s.547.
141. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 268.
142. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramencie Eucharystii*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 408, s.205.
143. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 7, AAS 59(1967), s.546; cytat z: Leon I Wielki, *Sermones*, 63, 7.
144. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 1246 mówi, że niedziela „winna być obchodzona w całym Kościele jako najdawniejszy dzień świąteczny nakazany” (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 1246 § 1, s.489). Kanon 1247 stwierdza: „W niedziele oraz w inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej” (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 1247, s.489). Kanon 1248 pozwala, aby obowiązek uczestnictwa we Mszy świętej został spełniony przez uczestnictwo w niej wieczorem dnia poprzedzającego (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 1248 § 1, s.491).
145. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 920, s.387.
146. Paweł VI, *Mysterium Fidei*, nr 39, AAS 57(1965), s.764. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1370, s.568.
147. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 898, s.381.
148. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 3f, AAS 59(1967), s.543.
149. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 3f, AAS 59(1967), s.543; cytat z: Sobór Trydencki, *Dekret o sakramencie Eucharystii*, rozdział 5. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 411, s.206.
150. Tesnière A., *Saint Peter Julian Eymard*, s.90.
151. Carberry J.J., *Reflections and Prayers for Visits with Our Eucharistic Lord*, s.15.
152. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramencie Eucharystii*, Kanony o najświętszym sakramencie Eucharystii, kanon 1. Źródło: Głowa S., *Breviarium fidei*, nr 298, s.404.
153. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramencie Eucharystii*, rozdział 4. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 410, ss.205-206.
154. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.228.
155. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 1, AAS 59(1967), s.539.
156. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.239.
157. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.239.



## Dodatek

158. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.228.
159. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.228.
160. Paweł VI, *Mysterium Fidei*, nr 5, AAS 57(1965), s.754.
161. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 3e, AAS 59(1967), s.542.
162. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 55.
163. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 6, AAS 59(1967), s.545; cytat z: Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 5, AAS 58(1966), s.927. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.484.
164. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 898, s.381.
165. Opis katolickiej liturgii Mszy świętej jest w tym rozdziale podany w formie skróconej. Został on zaczerpnięty z publikacji: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Przygotowanie darów i początek Modlitwy eucharystycznej, ss.309\*-311\*, ss.374\*-377\*, s.153'. W tej publikacji można znaleźć pełny opis tej liturgii.
166. *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Modlitwa po przyjęciu komunii świętej, 15 sierpnia, Święto Wniebowzięcia, s.153'.
167. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.220.
168. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.220.
169. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.220.
170. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.221.
171. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, kanon 1. Źródło: Głowa S., *Breviarium fidei*, nr 329, s.416.
172. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 9, AAS 59(1967), s.547.
173. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, rozdział 2, sekcja 55.
174. Jan Paweł II, *Dominicae Cenaе*, nr 9, AAS 72(1980), s.130. Źródło: Słabek P., *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, s.16.
175. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 2.
176. Pius XI, *Ad Catholici Sacerdotii*, nr 12, AAS 28(1936), s.10. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 978, s.366.
177. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.354.
178. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej*, nr 47, AAS 56(1964), s.113. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.60.
179. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 2.
180. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.220.
181. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.227.
182. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 70, AAS 39(1947), ss.548-549. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1045, s.393.
183. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej*, nr 3b, AAS 59(1967), s.541; cytat z: Paweł VI, *Mysterium Fidei*, nr 34, AAS 57(1965), s.762.
184. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 68, AAS 39(1947), s.548. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1045, s.393.



185. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.258.
186. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 899 § 1, s.381 i s.383.
187. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Pierwsza modlitwa eucharystyczna, Aklamacja czwarta, s.310\*.
188. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 68, AAS 39(1947), s.548. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1045, s.393.
189. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 270.
190. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 79, AAS 39(1947), s.552. Źródło: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, s.44.
191. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 79e.
192. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Pierwsza modlitwa eucharystyczna, Aklamacja czwarta, s.310\*.
193. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.255.
194. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 452, s.221.
195. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 452, s.221.
196. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 452, s.221.
197. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.259; cytat z: *Modlitwa Cicha* na 9 niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego.
198. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Trzecia modlitwa eucharystyczna, Aklamacja czwarta, s.324\*.
199. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Trzecia modlitwa eucharystyczna, Aklamacja czwarta, s.325\*.
200. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.221.
201. Harris R.L., *Theological Wordbook of the Old Testament*, tom 2, s.796.
202. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.221.
203. Ta zasada stosuje się do wszystkich sakramentów. Kościół naucza, że sakrament jest ważny, jeśli kapłan właściwie wykonuje wszystkie istotne elementy obrzędu. Nie wymaga się, aby sam kapłan był w stanie łaski (Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach*, Kanony o sakramentach w ogólności, kanon 12. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 386, s.200.).
204. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.355.
205. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Pierwsza modlitwa eucharystyczna, Aklamacja czwarta, s.310\*.
206. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, ss.267-268.
207. Dana H.E., *A Manual Grammar of the Greek New Testament*, s.230.
208. Dana i Mantey opisują czas teraźniejszy w znaczeniu przysłym, w sposób następujący:  
 Takie użycie czasu teraźniejszego oznacza zdarzenie, które jeszcze się nie wydarzyło, lecz uważa się je za tak pewne, że umysł może uważać je za już zachodzące.

*Dana H.E., A Manual Grammar of the Greek New Testament, s.185.*

Przykład użycia takiej konstrukcji gramatycznej znajdujemy w Ewangelii według Mateusza 26,2. W tym fragmencie Pan Jezus używa czasu teraźniejszego, mówiąc o wydaniu Go

## Dodatek

- w przyszłości, co dosłownie brzmi tak: „za dwa dni jest Pascha, i Syn Człowieczy jest wydany na ukrzyżowanie”. Kontekst tego fragmentu nie pozostawia wątpliwości, że Pan używa tu czasu teraźniejszego w *znaczeniu przyszłym* i większość tłumaczy biblijnych przekłada ten werseł w następujący sposób: „za dwa dni jest Pascha, i Syn Człowieczy *będzie* wydany na ukrzyżowanie”<sup>45</sup> (Mt 26,2).
209. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.268.
210. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.221.
211. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 3, AAS 57(1965), s.6. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.105.
212. W 1 Liście do Koryntian 5,7, w wyrażeniu przetłumaczonym „został złożony w ofierze”, czasownik jest w trybie orzekającym czasu aorystycznego.
213. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.221.
214. Brown C., *New International Dictionary of New Testament Theology*, tom 2, s.520.
215. Dana H.E., *A Manual Grammar of the Greek New Testament*, s.200.
216. Wuest K.S., *The New Testament: An Expanded Translation*, s.262.
217. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 79, AAS 39(1947), s.552. Źródło: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, s.44.
218. Pius XI, *Quas Primas*, nr 16, AAS 17(1925), s.600. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 924, s.343.
219. To oszacowanie wynika z następującego wyliczenia: każdy z 404 031 katolickich księży na całym świecie ofiarowuje Mszę świętą 300 razy w roku; łączna liczba Mszy świętych ofiarowanych co roku wynosi więc 121,2 miliona. Liczba księży opiera się na danych zaczerpniętych z: Foy F.A., *1994 Catholic Almanac*, s.367. Jest to stan na dzień 31 grudnia 1991 roku.
220. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 68, AAS 39(1947), s.548. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1045, s.393.
221. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 68, AAS 39(1947), s.548. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1045, s.393.
222. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Trzecia modlitwa eucharystyczna, Aklamacja czwarta, s.324\*.
223. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 2.
224. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Liturgia eucharystyczna, Pierwsza modlitwa eucharystyczna, s.307\*.
225. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 452, s.221.
226. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.279. Porównaj z: Ott L., *Fundamentals of Catholic Dogma*, s.414.
227. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 452, s.221.
228. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 2. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 452, s.221.
229. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 79, AAS 39(1947), s.551. Źródło: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, s.44.
230. Paweł VI, *Mysterium Fidei*, nr 33, AAS 57(1965), s.762.
231. Sobór Trydencki, *Dekret o rzeczach, które należy przestrzegać i których należy unikać w czasie odprawiania Mszy świętej*. Źródło: TS

---

45. Podkreślenia w tekście dodane przez Autora książki (przyp. red.).

232. Ojciec A. Tanquerey, katolicki uczony, wyjaśnia katolickie stanowisko w sposób następujący:  
 Nie jest rzeczą niewłaściwą, żeby *ciało Chrystusa znajdowało się w tym samym czasie w niebie i na wszystkich ołtarzach, na których konsekrowane są chleb i wino*. Faktycznie sprzecznością jest, aby to samo ciało znajdowało się w tym samym czasie w wielu lokalnych miejscach. W takim przypadku byłoby ono lokalnie oddalone i oddzielone od siebie samego. Lecz jakakolwiek sprzeczność znika, gdy ciało znajduje się *lokalnie* tylko w jednym miejscu, a w drugim miejscu znajduje się *substancjalnie*. Wtedy bowiem nie jest oddalone lub oddzielone od siebie samego. Teraz z pewnością ciało Chrystusa znajduje się *lokalnie* w niebie. Jednakże w Eucharystii znajduje się ono nie lokalnie, lecz substancjalnie.  
 Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.262.
233. Hardon J.A., *The Catholic Catechism*, s.467.
234. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 13, AAS 58 (1966), ss.1011-1012. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.497. Zobac także: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 904, s.383.
235. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 73, AAS 39 (1947), s.549. Źródło: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, s.41.
236. *Mszal rzymski*, Modlitwa nad darami, 9 niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego. Źródło: *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Modlitwa nad darami, 27 niedziela zwykła, s.243. Ta modlitwa jest cytowana w: Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 13, przypis dolny nr 105, AAS 58 (1966), s.1011. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.497.
237. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 79, AAS 39 (1947), s.551. Źródło: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, s.44.
238. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 2, AAS 58 (1966), ss.991-993. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.478-480.
239. (a) Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 10, AAS 57 (1965), ss.14-15. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.112-113. (b) Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 2, AAS 58 (1966), ss.991-993. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.478-480.
240. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu prezbiterów*, nr 2, AAS 58 (1966), s.992. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.479.
241. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie święceń*, kanon 1. Źródło: *TS*
242. Hardon J.A., *Pocket Catholic Dictionary*, s.256.
243. Na poparcie koncepcji służebnego kapłaństwa *Katechizm Kościoła Katolickiego* cytuje również List do Tytusa 1,5 [1577, 1590] i List Jakuba 5,14 [1510, 1516, 1519, 1526].
244. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 8, AAS 57 (1965), s.11. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.110.
245. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 8, AAS 57 (1965), s.11. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.109.
246. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, nr 44, AAS 58 (1966), s.1065. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.561.
247. Sobór Watykański I, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa*, rozdział 1, ASS 6 (1870-1), s.42. Źródło: Głowa S., *Breviarium fidei*, nr 48, s.81.
248. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramencie Eucharystii*, rozdział 3. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 409, s.205.
249. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie święceń*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 459, s.224.

## Dodatek

250. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej*, rozdział 1. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 451, s.220.
251. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 53, AAS 57(1965), s.59. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.155.
252. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 53, AAS 57(1965), s.59. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.155.
253. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 53, AAS 57(1965), s.59. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.155.
254. Relacja Virgilio Leviego, opublikowana w *L'Osservatore Romano*, Wydanie angielskie z 18 maja 1991, s.7.
255. Zawołanie *Totus Tuus* pochodzi z łacińskiej modlitwy świętego Louisa de Montfort (1673-1716): *Totus tuus ego sum, et omnia mea tua sunt, O Virgo super omnia benedicta*, co oznacza: „O Dziewico błogosławiona ponad wszystko! Całkowicie do Ciebie należę i wszystko co mam, do Ciebie należy” (Calkins A.B., *Totus Tuus*, s.27).
256. Ta relacja jest oparta na wywiadzie z kardynałem Stanisławem Dziwiszem, który został przeprowadzony i zarejestrowany przez André Fossarda i opublikowany w: Frossard A., *Be Not Afraid!*, s.226.
257. Liguori A., *The Glories of Mary*, s.235.
258. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 524, s.239.
259. Pius IX, *Ineffabilis Deus*.
260. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 527, s.240.
261. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 524, s.239.
262. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 525, s.239.
263. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.46.
264. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.46.
265. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, ss.45-46.
266. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, ss.45-46.
267. *Litania Loretańska*<sup>46</sup> w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.501.
268. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.501.
269. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 44, AAS 42(1950), s.770. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1086, s.411.
270. Kościół katolicki twierdzi, że postać Maryi jest zapowiedziana w Księdze Rodzaju 3,15. Bezpośredni kontekst tego fragmentu Pisma Świętego mówi jednak o Ewie, nie o Maryi.
271. Niektórzy uczeni katolicy sądzą, że słowo „niewiasta” w Apokalipsie Jana 12,1 odnosi się do Maryi (przykład: Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, nr 24, AAS 79(1987), ss.391-393). Inni zaś sądzą, że słowo „niewiasta” odnosi się do Izraela. Druga opinia lepiej pasuje do kontekstu tego biblijnego fragmentu.
272. Sobór Efeski, *Trzeci list Cyryla Aleksandryjskiego do Nestoriusza*, kanon 1.
273. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, s.46.
274. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
275. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
276. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
277. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
278. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.

---

46. *Litania Loretańska* jest jednym z hymnów na cześć Maryi, w którym wysławiane są wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył ją Bóg. *Litania Loretańska* powstała w XII wieku, prawdopodobnie we Francji, a oficjalnie zatwierdził ją papież Sykstus V (1585-1590) (*przyp. red.*).

279. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
280. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
281. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.313.
282. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, ss.371-372; cytat z Augustyna z Hippony.
283. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 527, s.240.
284. Pius IX, *Ineffabilis Deus*.
285. Pius XII, *Mystici Corporis*, nr 110, AAS 35 (1943), s.247. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1094, s.415.
286. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 527, s.240.
287. Niektóre dokumenty katolickie unikają stwierdzenia, że Maryja faktycznie zmarła. Zamiast tego używają one dwuznacznych eufemizmów, takich jak „po dopełnieniu swego ziemskiego życia” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* (974), s.244), „u kresu swego ziemskiego życia” (Paweł VI, *Sollemnis Professio Fidei*, nr 15, AAS 60(1968), ss.438-439), i „dopełniwszy biegu ziemskiego życia” (Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 59, AAS 57(1965), s.62. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.158). W dogmatycznej definicji Wniebowzięcia Maryi, Pius XII postanowił nie rozstrzygać tej kwestii. Zamiast tego, pisząc o Maryi, użył następującego sformułowania: „po zakończeniu biegu ziemskiego życia” (Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 44, AAS 42(1950), s.770. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1086, s.411). Chociaż niektórzy nadal debatują nad tą kwestią, to jednak większość współczesnych teologów katolickich naucza, że Maryja zmarła.
288. Liguori A., *The Glories of Mary*, s.407.
289. Rdz 3,15; Ps 44,10-14; Ps 132,8; Pnp 3,6; Pnp 4,8; Pnp 6,9; Pnp 8,5; Iz 61,13; Lk 1,28; Rz 5-6; 1 Kor 15,21-26; 1 Kor 15,54-57; Ap 12.
290. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 26, AAS 42(1950), s.762. Źródło: TS
291. Jan Paweł II, *Portugal: Message of Fatima*, s.74.
292. Jan Paweł II, *Portugal: Message of Fatima*, ss.49-50.
293. Ta relacja jest oparta na wywiadzie z kardynałem Stanisławem Dziwiszem, który został przeprowadzony i zarejestrowany przez André Fossarda i opublikowany w: Fossard A., *Be Not Afraid!*, s.251.
294. Nie po raz pierwszy jakiś papież poświęcił świat Maryi. W celu poznania historii programu pobożności maryjnej Jana Pawła II, widzianej z katolickiego punktu widzenia, zobacz: Calkins A.B., *Totus Tuus*.
295. Jan Paweł II, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie angielskie z 24 maja 1982, s.5 i s.12.
296. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 56, AAS 57(1965), ss.60-61. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.156-157.
297. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, AAS 10(1918), s.182. Źródło: Zawadzka M.
298. Pius XII, *Mystici Corporis*, nr 110, AAS 35 (1943), s.247. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1094, s.415.
299. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 58, AAS 57(1965), s.61. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.158.
300. Pius XI, *Explorata Res*, AAS 15(1923), s.104.
301. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, AAS 10(1918), s.182. Źródło: Zawadzka M.
302. Pius XII, *Ad Caeli Reginam*, nr 38, AAS 46(1954), s.635. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1094, s.415.
303. Leon XIII, *Ubi Primum*, ASS 31 (1898-9), s.257.

## Dodatek

304. Święte Oficjum, Dekret *Sunt quos amor*, AAS 5(1913), s.364. *Zobacz także:* (a) Denzinger H., *The Sources of Catholic Dogma*, artykuł 1978a, przypis dolny nr 2, s.502. (b) Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, ss.108-109. (c) Ott L., *Fundamentals of Catholic Dogma*, ss.212-213.
305. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 525, s.239.
306. Leon XIII, *Adiutricem*, nr 10, ASS 28(1895-6), s.131. Źródło: Mysiek W., *Encykliki Leona XIII*, s.309.
307. Pius XII, *Ad Caeli Reginam*, nr 35-37, AAS 46(1954), ss.633-634. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1093, s.415.
308. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 12, ASS 36(1903-4), ss.453-454. Źródło drugiej części cytatu: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 816, s.318.
309. Benedykt XV, *Fausto Appetente Die*, nr 11, AAS 13(1921), s.334. Źródło: Zawadzka M.
310. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24(1891-2), ss.195-196. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 774, s.298.
311. Pius IX, *Ineffabilis Deus*.
312. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, s.23.
313. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24(1891-2), s.196. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 774, s.298.
314. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 13, ASS 36(1903-4), s.454. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 816, s.318.
315. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24(1891-2), s.196.
316. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 66, AAS 57(1965), s.65. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.161.
317. Pius XII, *Mystici Corporis*, nr 110, AAS 35(1943), s.247; cytaw w: Pius XII, *Ad Caeli Reginam*, nr 38, AAS 46(1954), s.635. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1094, s.415.
318. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, AAS 10(1918), s.182. Źródło: Zawadzka M.
319. Jan Paweł II, *Salvifici Doloris*, nr 25, AAS 76(1984), ss.235-236. Źródło: Ślabek P., *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, s.67.
320. Jan Paweł II, *Salvifici Doloris*, nr 25, AAS 76(1984), s.235. Źródło: Ślabek P., *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, s.67.
321. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 61, AAS 57(1965), s.63. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
322. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, s.14.
323. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 57, AAS 57(1965), s.61. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.157.
324. Jan Paweł II, *Salvifici Doloris*, nr 25, AAS 76(1984), s.235. Źródło: Ślabek P., *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, s.67.
325. Jan Paweł II, *Salvifici Doloris*, nr 25, AAS 76(1984), ss.235-236. Źródło: Ślabek P., *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, s.67.
326. Katolicka teologia czyni jasne rozróżnienie pomiędzy odkupieńczymi cierpieniami Chrystusa, poniesionymi dla naszego zbawienia a osobistymi cierpieniami mężczyzn i kobiet [618, 964, 1505, 1521, 1532]. Na przykład, rozważmy traktowanie ludzkiego cierpienia przez Jana Pawła II w jego liście apostołskim *Salvifici Doloris (O chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia)*, opublikowanym w 1984 roku. Temat tego listu koresponduje z fragmentem Pisma Świętego w Liście do Kolosan 1,24, gdzie Paweł pisze:

Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatki udręk Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół.

*List do Kolosan 1,24*

Papież mówi, że w tym fragmencie Paweł odślania „zbawczą wartość cierpienia” (Jan Paweł II, *Salvifici Doloris*, nr 1. Źródło: Słabek P., *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, s.39). Papież pisze o Maryi:

Ma też Ona najszczególniejsze prawo powiedzieć, że dopełnia w swym własnym ciele – jak i w swej duszy – tego, czego nie dostaje cierpieniem Chrystusa.

*Jan Paweł II, Salvifici Doloris, nr 25, AAS 76(1984), s.236.*

*Źródło: Słabek P., Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II, tom 1, s.67.*

Podobnie, według Jana Pawła II, wszelkie ludzkie cierpienia przyczyniają się do odkupienia:

Każdy człowiek ma udział w Odkupieniu [...] Dokonując Odkupienia przez cierpienie, Chrystus wyniósł zarazem ludzkie cierpienie na poziom Odkupienia. Przeto też w swoim ludzkim cierpieniu każdy człowiek może stać się uczestnikiem odkupieńczego cierpienia Chrystusa.

*Jan Paweł II, Salvifici Doloris, nr 19, AAS 76(1984), s.226.*

*Źródło: Słabek P., Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II, tom 1, s.59.*

Jednakże kontekst Listu do Kolosan 1,24 nic nie mówi o tym, że Paweł cierpi dla zbawienia lub uczestniczy w odkupieniu. Przeciwnie, mówi on o swych własnych cierpieniach doświadczanych w toku swej służby z powodu sprawiedliwości. Gdy chrześcijanie cierpią, jako Ciało Chrystusa na ziemi, Pan w niebie ma udział w ich cierpieniach (Dz 9,4; 1 Kor 12,26). To właśnie w tym sensie Kościół dopełnia cierpień Chrystusa. Tych cierpień chrześcijan nie powinno mylić się z odkupieńczym cierpieniem i śmiercią Chrystusa na krzyżu za nasze grzechy.

327. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, AAS 10(1918), s.182. Źródło: *Zawadzka M.*
328. Leon XIII, *Lucunda Semper Expectatione*, nr 3, ASS 27 (1894-5), s.178. Źródło: *Myslek W., Encykliki Leona XIII*, s.302.
329. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 58, AAS 57 (1965), s.61. Źródło: *Przybył M., Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.158.
330. Benedykt XV, *Fausto Appetente Die*, nr 11, AAS 13 (1921), s.334. *Zawadzka M.*
331. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 60, AAS 57 (1965), s.62. Źródło: *Przybył M., Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
332. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 62, AAS 57 (1965), s.63. Źródło: *Przybył M., Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
333. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 60, AAS 57 (1965), s.62. Źródło: *Przybył M., Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
334. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 1186, s.473.
335. Leon XIII, *Ubi Primum*, ASS 31 (1898-9), s.257.
336. Leon XIII, *Adiutricem*, nr 15, ASS 28 (1895-6), s.132. Źródło: *Myslek W., Encykliki Leona XIII*, s.310.
337. Leon XIII, *Supremi Apostolatus Officio*, nr 2, ASS 16(1883-4), ss.113-114. Źródło: *Myslek W., Encykliki Leona XIII*, s.87.
338. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 5, ASS 24 (1891-2), s.197. Źródło: *Myslek W., Encykliki Leona XIII*, s.233.
339. Benedykt XV, *Fausto Appetente Die*, nr 11, AAS 13 (1921), s.334. Źródło: *Zawadzka M.*
340. Leon XIII, *Superiore Anno*, nr 1, ASS 17 (1884), s.49. Źródło: *Myslek W., Encykliki Leona XIII*, s.111.
341. Pius XII, przemówienie wygłoszone 21 kwietnia 1940.



## Dodatek

342. Pius IX, *Exultavit Cor Nostrum*, nr 3.
343. Benedykt XV, *Fausto Appetente Die*, nr 11, AAS 13 (1921), s.334. Źródło: Zawadzka M.
344. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24 (1891-2), s.196. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.232.
345. Pius VII, *Tanto Studio*.
346. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24 (1891-2), s.196. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.232.
347. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 60, AAS 57 (1965), s.62. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
348. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 14, ASS 36 (1903-4), s.454. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 816, s.318.
349. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, nr 5, AAS 59 (1967), ss.11-12.
350. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, nr 5, AAS 59 (1967), s.11.
351. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 12, ASS 36 (1903-4), ss.453-454. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 816, s.318.
352. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 14, ASS 36 (1903-4), s.454. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 816, s.318.
353. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 60, AAS 57 (1965), s.62. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
354. Pius IX, *Ineffabilis Deus*.
355. Pius IX, *Ubi Primum*, nr 5.
356. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 14, ASS 36 (1903-4), s.454.
357. Leon XIII, *Fidentem Plumque Animum*, nr 3, ASS 29 (1896-7), s.206. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.339.
358. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24 (1891-2), s.196. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 774, s.298.
359. Leon XIII, *Augustissimae Virginis Mariae*, nr 9, ASS 30 (1897-8), s.133. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.360.
360. Leon XIII, *Iucunda Semper Expectatione*, nr 5, ASS 27 (1894-5), s.179. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.303.
361. Pius XI, *Ingravescentibus Malis*, nr 32, AAS 29 (1937), s.380.
362. Leon XIII, *Iucunda Semper Expectatione*, nr 8, ASS 27 (1894-5), s.182. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.305.
363. Leon XIII, *Parta Humano Generi*, ASS 34 (1901-2), s.195.
364. Leon XIII, *Adiutricem*, nr 9, ASS 28 (1895-6), s.131. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.309.
365. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 13, ASS 36 (1903-4), s.454.
366. Tłumaczenie hebrajskiego „obok Mnie” (Wj 20,3) w: Keil C.F., *Commentary on the Old Testament*, tom 2, s.114.
367. Pius IX, *Ineffabilis Deus*.
368. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczuciu Najświętszej Maryi Panny*, s.16.
369. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 524, s.239.
370. Leon XIII, *Iucunda Semper Expectatione*, nr 3, ASS 27 (1894-5), s.178. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.302.
371. Leon XIII, *Fidentem Plumque Animum*, nr 3, ASS 29 (1896-7), s.207. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.339.
372. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, AAS 10 (1918), s.182. Źródło: Zawadzka M.



373. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, s.17.
374. Liguori A., *The Glories of Mary*, s.407.
375. Porównaj z: Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 39, AAS 42 (1950), s.768.
376. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 17, AAS 42 (1950), s.759. Źródło: TS
377. Paweł VI, *Sollemnis Professio Fidei*, nr 15, AAS 60 (1968), ss.438-439.
378. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 59, AAS 57 (1965), s.62. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.158.
379. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, nr 14, ASS 36 (1903-4), s.454.
380. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 20, AAS 42 (1950), s.760. Źródło: TS
381. Leon XIII, *Magnae Dei Matris*, nr 25, ASS 25 (1892-3), s.145. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.253.
382. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 14, AAS 42 (1950), s.758. Źródło: TS
383. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 62, AAS 57 (1965), s.63. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.159.
384. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (722), s.187. Porównaj z: 2 Kor 9,15.
385. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.500. Porównaj z: J 15,11.
386. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.500. Porównaj z: Ap 22,16.
387. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.500. Porównaj z: J 10,9; J 14,6.
388. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.500. Porównaj z: Mt 11,19; Mt 11,28.
389. Kult Maryi jako Matki Bożej Nieustającej Pomocy został oficjalnie usankcjonowany przez Piusa IX (1846-1878). Porównaj z: Hbr 7,25; Hbr 13,5-6.
390. Leon XIII, *Parta Humano Generi*, ASS 34 (1901-2), s.195. Porównaj z: 1 P 2,25.
391. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, AAS 10 (1918), s.182. Porównaj z: Rz 10,13.
392. Pius VIII, *Praesentissimum Sane*.
393. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, tom 25, zagadnienie 28, artykuł 3, s.96.
394. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.500.
395. Leon XIII, *Octobri Mense*, nr 4, ASS 24 (1891-2), s.196. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.232.
396. Leon XIII, *Adiutricem*, nr 8, ASS 28 (1895-6), s.130. Źródło: Myslek W., *Encykliki Leona XIII*, s.309.
397. *Litania Loretańska* w: Sikorski J., *Brewiarz dla świeckich*, s.500. Zobacz także: *Katechizm Kościoła Katolickiego* [721], s.187.
398. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 56, AAS 57 (1965), ss.60-61. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.157. Zobacz także: *Katechizm Kościoła Katolickiego* [726], s.188.
399. Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Źródło: Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, s.18.
400. Kościół katolicki uznaje Miltiadesa (311-314) za Biskupa Rzymu w czasie rzekomego nawrócenia Konstantyna. Sylwester (314-335) był pierwszym Biskupem Rzymu, który doświadczył pełni dobrodziejstw cesarskiej przychylności.
401. Niektórzy historycy za datę otwarcia synodu uznają 19 czerwca 325 roku.
402. Te cyfry odzwierciedlają stan na 31 grudnia 1991 roku. Zaczepnięto je z: Foy F.A., *1994 Catholic Almanac*, s.367.
403. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 8, AAS 58 (1966), s.676. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.239.

## Dodatek

404. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 20, AAS 57(1965), s.24. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.122.
405. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 2, AAS 58(1966), s.674. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.236.
406. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 2, AAS 58(1966), s.674. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.236.
407. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, nr 4, AAS 58(1966), s.675. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.237.
408. Sobór Watykański I, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa*, rozdział 1, ASS 6(1870-1), s.41. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 658, s.266.
409. Wschodni kościół katolicki nie powinien być mylony ze Wschodnim kościołem prawosławnym. Społeczność tego drugiego z Rzymem skończyła się schizmą w 1054 roku. Wschodnie kościoły prawosławne obejmują: Grecką cerkiew prawosławną, Rosyjską cerkiew prawosławną, i inne kościoły. Kościoły prawosławne nie uznają zwierzchnictwa Biskupa Rzymu. Dlatego nie są one rzymskokatolickie [838, 1399].
410. Te cyfry odzwierciedlają stan na 31 grudnia 1991 roku. Zaczepnięto je z: Foy F.A., *1994 Catholic Almanac*, s.367.
411. Sobór Watykański I, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa*, rozdział 1, ASS 6(1870-1), s.42. Źródło: Głowa S., *Breviarium fidei*, nr 48, s.81.
412. Sobór Watykański I, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa*, rozdział 3, ASS 6(1870-1), s.43. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 662, s.268.
413. Sobór Watykański I, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa*, rozdział 1, ASS 6(1870-1), s.42. Źródło: Głowa S., *Breviarium fidei*, nr 48, s.81.
414. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że Piotr jest skałą, na której Chrystus zbuduje Swoj Kościół [552, 586, 881]. To jest oficjalne stanowisko katolickie. Jednak ciekawą rzeczą jest, że *Katechizm* stwierdza także:  
Poruszeni przez łaskę Ducha Świętego i pociągnięci przez Ojca, wierzymy i wyznajemy o Jezusie: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16). Na skale tej wiary, wyznanej przez św. Piotra, Chrystus założył swój Kościół.  
*Katechizm Kościoła Katolickiego* (424), s.109.
415. Morgan G.C., *The Gospel According to Matthew*, s.211.
416. Przykłady aramejskich słów w greckim Nowym Testamencie obejmują: *raka* (Mt 5,22), *Eloi* (Mk 15,34) i *Rabbuni* (J 20,16).
417. J 1,42; 1 Kor 1,12; 1 Kor 3,22; 1 Kor 9,5; 1 Kor 15,5; Ga 1,18; Ga 2,9; Ga 2,11; Ga 2,14.
418. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 1, s.120.
419. Katolicka doktryna sukcesji apostoelskiej jest przekonaniem, że apostołowie ordynowali biskupów jako swoich następców i dawali im potrójną władzę nauczania, uświęcania i rządzenia. Nie jest to przekonanie, że biskupi są nowymi apostołami [860]. Dlatego dla poparcia swojej tezy Kościół nie odwołuje się do fragmentu w Dziejach Apostołów 1,15-26, opisującego wybór Macieja jako jednego z Dwunastu, w miejsce Judasza Iskarioty.
420. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 1, s.104.
421. Schaff Ph., *History of the Christian Church*, tom 2, ss.164-165.
422. Walsh M.J., *An Illustrated History of the Popes*, s.9.
423. Shalley B.L., *Church History in Plain Language*, s.151.
424. Pełne wyjaśnienie tego, w jaki sposób Leon I Wielki wykorzystał prawo rzymskie do dowiedzenia słuszności roszczeń papieżstwa, można znaleźć w artykule: Sullivan F.F., *Papacy w: Catholic University of America, The New Catholic Encyclopedia*, tom 10, ss.952-953.

425. Durant W., *The Story of Civilization*, tom 4: *The Age of Faith*, s.50.
426. Durant W., *The Story of Civilization*, tom 4: *The Age of Faith*, s.525.
427. McBrien R.P., *The HarperCollins Encyclopedia of Catholicism*, tom 2, s.622. Pomimo tego, że autor jest katolickim księdzem i dziekanem Wydziału Teologii na Uniwersytecie Notre Dame, ta książka nie posiada oficjalnej aprobaty Kościoła *Nihil Obstat i Imprimatur*.
428. Bonifacy VIII, *Unam Sanctam*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 260, s.155.
429. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 18, AAS 57(1965), ss.21-22. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.120.
430. To sprawozdanie opiera się na zapisie wydarzeń przedstawionym w publikacjach: (a) O'Connor J.T., *The Gift of Infallibility*. (b) Butler E.C., *The Vatican Council 1869-1870*.
431. O'Connor J.T., *The Gift of Infallibility*, s.19.
432. O'Connor J.T., *The Gift of Infallibility*, ss.19-20.
433. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58(1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353; cytat z: Ireneusz z Lyonu, *Przeciwko herezjom*, III, 3, 1.
434. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58(1966), s.822. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
435. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 20, AAS 57(1965), s.24. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.122.
436. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 25, AAS 57(1965), ss.29-30. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.127.
437. Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej*, rozdział 4, ASS 5(1869-70), s.490. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 657, s.265.
438. Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej*, rozdział 4, ASS 5(1869-70), s.490. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 657, s.265.
439. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 25, AAS 57(1965), ss.29-31. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.127-129.
440. Sobór Watykański I, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa*, rozdział 4, ASS 6(1870-1), s.47. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 675, s.271.
441. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 25, AAS 57(1965), s.30. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.128.
442. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 25, AAS 57(1965), s.30. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.127. *Zobacz także: Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 752, s.329.
443. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 25, AAS 57(1965), s.30. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.127.
444. Artykuł w: *National Catholic Reporter*, 4 lutego 1994, s.14.
445. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58(1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353; cytat z: Ireneusz z Lyonu, *Przeciwko herezjom*, III, 3, 1.
446. Główne wersety, których Kościół używa do dowodzenia nieomyślności Piotra i apostołów, to: Iz 59,21; Mt 16,18-19; Mt 28,18-20; Mk 16,20; Łk 10,16; Łk 22,31-32; J 14,16-26; J 16,13; J 21,15-17; Dz 1,8; Dz 5,32; Dz 15,28; 2 Kor 10,5-6; 2 Tes 2,14; 1 Tm 3,15; 1 Tm 6,20-21; 2 Tm 1,13-14.
447. Ignacy z Antiochii, *List do Smyrńczyków*, 8, 2.
448. *Zobacz*: Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 1, ss.99-103.
449. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 1, s.103.
450. Wrenn M.J., *Cathechisms and Controversies*, ss.144-147.

451. Premm M., *Dogmatic Theology for the Laity*, s.29.
452. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 25, AAS 58 (1966), s.829. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.361.
453. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 22, AAS 58 (1966), s.828. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.360.
454. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 25, AAS 58 (1966), s.829. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.361.
455. Abbott W.M., *The Documents of Vatican II*, przypis dolny nr 50, s.125.
456. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58 (1966), s.822. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
457. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58 (1966), s.822. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
458. Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej*, rozdział 2, ASS 5 (1869-70), ss.485-486. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 644, s.261.
459. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 25, AAS 58 (1966), s.830. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.361.
460. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 825 § 1, s.353.
461. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 23, AAS 58 (1966), s.828. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.360.
462. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 12, AAS 58 (1966), s.824. *Źródło*: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.356.
463. Pius XII, *Humani Generis*, nr 21, AAS 42 (1950), s.569, cytując Piusa IX. *Źródło*: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1070, s.405.
464. Harris R.L., *Theological Wordbook of the Old Testament*, tom 2, ss.914-915.
465. Protestanci uważają fragment z Księgi Wyjścia 20,4-6 („Nie będziesz czynił żadnej rzeźby [...]” za drugie przykazanie. Kościół katolicki traktuje ten zakaz jako część pierwszego przykazania: „Ja jestem Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!” (Wj 20,2-3) [2066, 2084-2141].
- Katolickie zgrupowanie tych dwóch przykazań usuwa podkreślenie zakazu czynienia rzeźbionych podobizn, takich jak figurki. W konsekwencji wiele katolickich katechizmów kompletnie ignoruje fragment z Księgi Wyjścia 20,4-6. Te katechizmy, które komentują fragment z Księgi Wyjścia 20,4-6 (np. *Katechizm Kościoła Katolickiego*), wyjaśniają, w jaki sposób ten fragment Pisma Świętego odnosi się do praktyk katolickich [2129-2132, 2141]:
- Chrześcijański kult obrazów nie jest sprzeczny z pierwszym przykazaniem, które zabrania bałwochwalstwa. Istotnie „cześć oddawana obrazowi odwołuje się do pierwotnego wzoru” i „kto czci obraz, ten czci osobę, którą obraz przedstawia”.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (2132), ss.499-500
- Ponieważ katolicyzm uważa pierwsze dwa przykazania w Księdze Wyjścia 20 za jedno przykazanie, Kościół musi podzielić fragment w Księdze Wyjścia 20,17 na dwa przykazania tak, aby było ich łącznie dziesięć. Fragment z Księgi Wyjścia 20,17 brzmi następująco:
- Nie będziesz pożądał domu twójgo bliźniego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego.
- Księga Wyjścia 20,17*
- Według katolickiej wersji dziewiąte przykazanie brzmi: „Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego”, a dziesiąte przekazanie: „Nie będziesz pożądał [...] żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego” (*Katechizm Kościoła Katolickiego* [2514-2557], ss.573-581).
466. McHugh J.A., *The Roman Catechism*, ss.375-376.
467. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego*, nr 278.

468. Pius XII, *Deiparae Virginis Mariae*, nr 4, AAS 42 (1950), s.783. Źródło: TS
469. Murphy F.X., *The Papacy Today*, s.69.
470. Pius XII, *Humani Generis*, nr 21, AAS 42 (1950), s.569. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1070, ss.404-405.
471. Pius XII, *Humani Generis*, nr 21, AAS 42 (1950), s.569. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1070, s.405.
472. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 44, AAS 42 (1950), s.770. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1086, s.411.
473. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 48, AAS 42 (1950), s.771. Źródło: TS
474. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 4, AAS 58 (1966), s.819. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.351.
475. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 4, AAS 58 (1966), s.819. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.351.
476. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 4, AAS 58 (1966), s.819. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.351.
477. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.352.
478. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.352.
479. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
480. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 1, AAS 58 (1966), s.817. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.350.
481. Redakcja *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym* wywołała jedne z najbardziej zażartych debat w trakcie Soboru Watykańskiego II. W końcu papież Jan XXIII musiał mediuować w tej sprawie. Sprawozdanie tych wydarzeń jest zawarte w publikacjach: (a) Rynne X., *Letters from Vatican City*, ss.140-173, (b) Rynne X., *The Third Session*, ss.35-48.
482. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58 (1966), s.822. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
483. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 9, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
484. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 9, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
485. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58 (1966), s.822. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
486. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 9, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
487. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 21, AAS 58 (1966), s.827. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.359. Stwierdzono to również na Soborze Trydenckim: „ta prawda i zasady postępowania znajdują się w księgach spisanych i tradycjach niepisanych” (Sobór Trydencki, *Dekret o przyjęciu świętych ksiąg i Tradycji*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 306, s.179).
488. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 24, AAS 58 (1966), s.828. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.360.
489. German Bishops' Conference, *The Church's Confession of Faith*, s.45, cytując J.A. Möhlera. *Zobacz także*: (a) Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), ss.820-821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.353-354. (b) Sobór Trydencki, *Dekret o przyjęciu świętych ksiąg i Tradycji*. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 306, ss.179-180.

490. Bainvel J., *Tradition and Living Magisterium*, artykuł w: *The Catholic Encyclopedia*, tom 15, s.9.
491. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
492. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
493. German Bishops' Conference, *The Church's Confession of Faith*, s.46, cytując J.A. Möhlera.
494. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.; cytat z: Ireneusz z Lyonu, *Przeciwko herezjom*, III, 3, 1.
495. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
496. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
497. Pius XII, *Deiparae Virginis Mariae*, nr 4, AAS 42 (1950), s.783. Źródło: TS
498. *Kodeks Prawa Kanonicznego* stwierdza:  
Wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, pisanym lub przekazanym, a więc w jednym depozycie wiary powierzonym Kościołowi i co równocześnie jako przez Boga objawione podaje do wierzenia Nauczycielski Urząd Kościoła, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy też w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu; co mianowicie ujawnia się we wspólnym uznaniu wiernych pod kierownictwem świętego Urzędu Nauczycielskiego. Wszyscy więc obowiązani są unikać doktryn temu przeciwnych.  
*Kodeks Prawa Kanonicznego, kanon 750, s.327 i s.329.*
499. *Kodeks Prawa Kanonicznego* stwierdza:  
Herezją nazywa się uporczywe, po przyjęciu chrztu, zaprzeczanie jakiejś prawdy, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywe powątpiewanie o niej; apostazją – całkowite porzucenie wiary chrześcijańskiej, schizmą – odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła, uznającymi to zwierzchnictwo.  
*Kodeks Prawa Kanonicznego, kanon 751, s.329.*  
*Zobacz także: Pius XII, Munificentissimus Deus, nr 45, AAS 42 (1950), s.770. Źródło: Bokwa I., Breviarium fidei, nr 1086, s.411.*
500. Pełniejsza dyskusja na temat biblijnych argumentów, przedstawianych na poparcie Wniebowzięcia Maryi, znajduje się w Rozdziale 8, *Matka Boża*.
501. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
502. Leon XIII, *Providentissimus Deus*, nr 19, ASS 26 (1893-4), s.287. Źródło: Mysłek W., *Encykliki Leona XIII*, s.286.
503. Jurgens W.A., *The Faith of the Early Fathers*, tom 3, s.359.
504. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
505. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 21-22, AAS 42 (1950), ss.761-762.
506. Bainvel J., *Tradition and Living Magisterium*, artykuł w: *The Catholic Encyclopedia*, tom 15, s.10.
507. Jurgens W.A., *The Faith of the Early Fathers*, tom 3, s.359.
508. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 27-35, AAS 42 (1950), ss.763-766.
509. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 11, AAS 42 (1950), s.756. Źródło: TS

510. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 12, AAS 42 (1950), s.756. Źródło: TS
511. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 15, AAS 42 (1950), s.758. Źródło: TS
512. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 15, AAS 42 (1950), s.758.
513. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 19, AAS 42 (1950), ss.759-760.
514. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 16-18, AAS 42 (1950), ss.758-759.
515. Pius XII, *Mediator Dei*, nr 47, AAS 39 (1947), s.540. Źródło: Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, s.29.
516. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
517. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 12, AAS 57 (1965), s.16. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.114.
518. Flannery A., *Vatican Council II*, s.363.
519. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 12, AAS 57 (1965), s.16. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.114.
520. Pius XII, *Deiparae Virginis Mariae*, nr 4, AAS 42 (1950), s.783. Źródło: TS
521. O'Carroll M., *Theotokos*, s.56.
522. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 9, AAS 42 (1950), s.755.
523. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 8, AAS 42 (1950), s.755. Źródło: TS
524. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 5, AAS 42 (1950), s.754. Źródło: TS
525. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, nr 44, AAS 42 (1950), s.770. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1086, s.411.
526. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 7, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.352.
527. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.820. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
528. Bainvel J., *Tradition and Living Magisterium*, artykuł w: *The Catholic Encyclopedia*, tom 15, s.9.
529. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 9, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
530. Bainvel J., *Tradition and Living Magisterium*, artykuł w: *The Catholic Encyclopedia*, tom 15, s.11.
531. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 8, AAS 58 (1966), s.821. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.353.
532. Tanquerey A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 1, s.102.
533. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58 (1966), s.822. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
534. Pius XII, *Humani Generis*, nr 21, AAS 42 (1950), s.569. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 1070, s.405.
535. Hardon J.A., *The Catholic Catechism*, s.161.
536. Po zniszczeniu Jerozolimy w 70 roku, Żydzi, którzy przetrwali, uświadomiwszy sobie, że ich narodowe dziedzictwo jest zagrożone, stworzyli ruch mający na celu spisanie ich ustnej Tradycji. Zadanie to zostało ukończone około 200 roku, a jego rezultat znany jest dzisiaj jako *Miszna*.
537. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 10, AAS 58 (1966), s.822. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.354.
538. Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie*, nr 2, AAS 57 (1965), ss.91-92. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.194-195.



## Dodatek

539. Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie*, nr 3, AAS 57 (1965), ss.92-94. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.195-196.
540. Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie*, nr 4, AAS 57 (1965), ss.94-96. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.196-198.
541. Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie*, nr 4, AAS 57 (1965), ss.94-95. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.197.
542. Wśród pierwotnych sygnatariuszy tego dokumentu z kręgu ewangelicznych chrześcijan byli: Charles Colson (Prison Fellowship), Bill Bright (Campus Crusade for Christ), J.I. Packer (Regent College), Pat Robertson (Regent University), Richard Land (Christian Life Commission of the Southern Baptist Convention), Larry Lewis (Home Mission Board of the Southern Baptist Convention), Os Guinness (Trinity Forum), Richard Mouw (Fuller Theological Seminary), Jesse Miranda (Assemblies of God), Brian O'Connell (Word Evangelical Fellowship), Kent Hill (Eastern Nazarene College), Thomas Oden (Drew University) i Mark Noll (Wheaton College).
543. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 21, AAS 58 (1966), s.827. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.359.
544. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 7. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 321, s.186.
545. Zobacz także: równoległe sprawozdania w Mt 19,13-15 i Mk 10,13-16.
546. Tanqueray A., *A Manual of Dogmatic Theology*, tom 2, s.221.
547. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, nr 7, AAS 57 (1965), s.9. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s.108.
548. Niektórzy komentatorzy biblijni rozumieją List do Rzymian 6,3-4 jako fragment mówiący o chrześcijańskim chrzcie (włączeniu) w Ciało Chrystusa przez działanie Ducha Świętego (1 Kor 12,13).
549. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdział 4. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei* nr 318, s.185. Katolicki przekład *Douay Rheims* tłumaczy ten werwet następująco: „Nie przez uczynki sprawiedliwości, które spełniliśmy, lecz dzięki Jego miłosierdziu, zbawił nas, przez obmycie odrodzenia i odnowienie Ducha Świętego” (Tł 3,5 *Douay Rheims*).
550. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanony: (a) 960, s.399, (b) 962 § 1, s.401, (c) 963, s.401.
551. Schroeder H.J., *The Canons and Decrees of the Council of Trent*, przypis dolny nr 4, s.17.
552. Szczęzą dyskusję katolickich uczonych na temat Apokryfów można znaleźć w: Brown R.E., *The Jerome Biblical Commentary*, tom 2, ss.523-524.
553. *Porównaj z*: Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 19, AAS 58 (1966), ss.826-827. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, ss.358-359.
554. Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej*, rozdział 2, ASS 5 (1869-70), s.485. Źródło: Bokwa I., *Breviarium fidei*, nr 643, ss.260-261.
555. F.F. Bruce skomentował:

Władza boska jest z samej jej natury oczywista sama przez się. A jedną z najbardziej istotnych doktryn przywróconych przez Reformatorów jest doktryna o wewnętrznym świadectwie Ducha Świętego w sercu wierzącego człowieka odnośnie boskiego charakteru Pisma Świętego.

Bruce F.F., *The Books and the Parchments*, s.111.

Kalwin napisał:

Dlatego niech następująca rzecz będzie utrwalona: ci, których Duch Święty wewnętrznie nauczył, prawdziwie opierają się na Piśmie Świętym. A to Pismo rzeczywiście samo potwierdza swą własną autentyczność; stąd nie jest rzeczą właściwą poddawać je dowodzeniu czy rozumowaniu. A pewność, na którą z pewnością od nas zasługuje, osiąga przez świadectwo Ducha. Gdyż nawet jeśli Pismo



zdobywa szacunek dla samego siebie przez swój własny majestat, to ma ono na nas poważny wpływ tylko wtedy, gdy zostaje zapieczętowane w naszych sercach przez Ducha. Dlatego oświeceni Jego mocą, wierzymy, że Pismo pochodzi od Boga, nie na podstawie naszego własnego osądu, ani osądu kogokolwiek innego; lecz ponad ludzkim osądem potwierdzamy z całkowitą pewnością (tak, jak gdybyśmy wpatrywali się w majestat samego Boga), że Pismo spłynęło do nas z ust samego Boga poprzez służbę ludzi.

Calvin J., *Institutes of the Christian Religion, księga 1, rozdział 7, nr 5.*

Źródło: McNeill J.T., *Calvin: Institutes of the Christian Religion, tom 20, s.80.*

556. Bruce F.F., *The Books and the Parchments*, s.111.

557. Johnstone P., *Operation World*, s.22.

558. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, nr 21, 24, AAS 58 (1966), ss.827-828 i ss.828-829. Źródło: Przybył M., *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, odpowiednio ss.359-360 i ss.360-361.



# Bibliografia

## Oznaczenia

W niniejszej bibliografii stosuje się następujące oznaczenia:

Oznaczenie	Opis
AAS <i>n</i> ( <i>r</i> )	<i>Acta Apostolicae Sedis</i> (AAS) <sup>47</sup> , gdzie <i>n</i> oznacza numer wydania, a <i>r</i> rok wydania.
ASS <i>n</i> ( <i>r</i> )	<i>Acta Sanctae Sedis</i> (AAS) <sup>48</sup> , gdzie <i>n</i> oznacza numer wydania, a <i>r</i> rok wydania lub lata wydania.
ISBN <i>n</i>	Unikalny identyfikator publikacji w standardzie <i>International Standard Book Number</i> (ISBN) (ISBN-13), gdzie <i>n</i> oznacza sekwencję 13 cyfr.
(pd)	Numery przypisów dolnych odwołujących się do danej pozycji bibliograficznej.
(pk)	Numery przypisów końcowych odwołujących się do danej pozycji bibliograficznej.
(rb)	Referencje tekstów biblijnych cytowanych z danej pozycji bibliograficznej.

---

47. *Acta Apostolicae Sedis, Commentarium Officiale* (Akta Stolicy Apostolskiej) jest organem urzędowym Stolicy Apostolskiej. Na mocy prawa kanonicznego (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kanon 8 § 1, s.43) publikuje i promulguje on powszechne ustawy kościelne. Kolejne wydania *Akt Stolicy Apostolskiej* ukazują się co najmniej raz do roku (*przyp. red.*).

48. *Acta Sanctae Sedis* (Akta Stolicy Świętej) był organem urzędowym Stolicy Apostolskiej w latach 1865-1908; od 1909 roku został zastąpiony przez *Acta Apostolicae Sedis* (*przyp. red.*).

## Źródła

1. Abbott Walter M. (editor), *The Documents of Vatican II*, New Century, Piscataway NJ 1966, ISBN 9780832911156.  
(pk) 455.
2. Bainvel Jean, *Tradition and Living Magisterium*, artykuł w: *The Catholic Encyclopedia*, tom 15, Robert Appleton, New York NY 1907-1912.  
(pk) 490, 506, 528, 530.
3. Benedykt XV, *Fausto Appetente Die*, encyklika z 29 czerwca 1921, AAS 13 (1921), ss.329-335.  
(pk) 309, 330, 339, 343.
4. Benedykt XV, *Inter Sodalicia*, list apostolski z 22 marca 1918, AAS 10 (1918), ss.181-184.  
(pk) 297, 301, 318, 327, 372, 391.
5. *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydanie piąte na nowo opracowane i poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2003, ISBN 9788370144197.
6. *Biblia Warszawska. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1994. ISBN 9788385260097.  
(pd) 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12, 18, 19, 23, 33, 35, 38.  
(rb) Rdz 3,15; Rdz 15,6; J 2,4; Dz 16,30; Dz 20,28; Rz 5,1; Kol 2,10.
7. Bokwa Ignacy (redaktor), *Breviarium fidei: Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2007, ISBN 9788375160765 (oprawa miękka) lub ISBN 9788375160857 (oprawa twarda).  
(pk) 5, 6, 11, 12, 16, 17, 18, 19, 20, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 41, 42, 45, 46, 47, 56, 57, 59, 60, 63, 65, 67, 71, 72, 74, 75, 81, 83, 84, 86, 88, 102, 109, 110, 113, 117, 124, 139, 142, 146, 149, 153, 167, 168, 169, 170, 176, 180, 182, 184, 188, 194, 195, 196, 200, 202, 203, 210, 213, 218, 220, 221, 225, 227, 228, 248, 249, 250, 258, 260, 261, 262, 269, 283, 285, 286, 287, 298, 302, 305, 307, 308, 310, 313, 314, 317, 348, 351, 352, 358, 369, 408, 412, 428, 437, 438, 440, 458, 463, 470, 471, 472, 487, 489, 499, 525, 534, 544, 549, 554.
8. Bonifacy VIII, *Unam Sanctam*, bulla z 18 listopada 1302.  
(pk) 428.

9. Brown Colin (editor), *New International Dictionary of New Testament Theology*, Zondervan, Grand Rapids MI 1986, ISBN 9780310332381.  
(pk) 214.
10. Brown Raymond E., Fitzmyer Joseph A., Murphy Ronald E. (editors), *The Jerome Biblical Commentary*, Prentice Hall, Englewood Cliffs NJ 1968, ISBN 9780135096123.  
(pk) 552.
11. Bruce Frederick F., *The Books and the Parchments*, Pickering and Inglis, London 1950. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780800712143.  
(pk) 555, 556.
12. Butler Edward C., *The Vatican Council 1869-1870*, Newman Press, Westminster MD 1962.  
(pk) 430.
13. Calkins Arthur B., *Totus Tuus: John Paul II's Program of Marian Consecration & Entrustment*, Academy of the Immaculate, Libertyville IL 1992, ISBN 9780963534507.  
(pk) 255, 294.
14. Calvin John, *Institutes of the Christian Religion* w: McNeill John T. (editor), *Calvin: Institutes of the Christian Religion*, Westminster John Knox Press, Philadelphia PA 1960, ISBN 9780664220280.  
(pk) 555.
15. Carberry John J. Cardinal, *Reflections and Prayers for Visits with Our Eucharistic Lord*, Pauline Books and Media, Boston MA 1971, ISBN 9780819864369.  
(pk) 151.
16. Catholic University of America, *The New Catholic Encyclopedia*, tom 10, McGraw-Hill, New York NY 1967-1979. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780787640040.  
(pk) 424.
17. Cichy Stefan (opracował), *Odnowione obrzędy sakramentu pokuty*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1983.  
(pd) 21.
18. Cogan William J., *A Catechism for Adults*, Cogan Productions, Youngtown AZ 1975. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780939025022.  
(pk) 76, 89.

19. Cruz Joan C., *Eucharistic Miracles and Eucharistic Phenomena in the Lives of the Saints*, TAN Books and Publishers, Rockford IL 1987. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780895553034.  
(pk) 55.
20. Dana Harvey E., Mantey Julius R., *A Manual Grammar of the Greek New Testament*, Macmillan, Toronto ON 1955. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780023270703.  
(pk) 93, 207, 208, 215.
21. Denzinger Henry, *The Sources of Catholic Dogma*, Herder Book, Saint Louis MO 1957. *Nowsze wydanie*: ISBN 9781930278226.  
(pk) 304.
22. Durant William J., *The Story of Civilization*, tom 4: *The Age of Faith*, Simon and Schuster, New York NY 1950. *Nowsze wydanie*: ISBN 9781567310153.  
(pk) 425, 426.
23. Elliott Charlotte, *Just as I Am (Tak, jakim jest)*, The Christian Remembrancer, London 1835.  
(pk) 24.
24. Farrell Melvin L., *A Catholic Catechism for Parents and Teachers*, Hi-Time Publishers, Milwaukee WI 1977, ISBN 9789996637926.  
(pk) 98.
25. Flannery Austin (editor), *Vatican Council II: The Conciliar and Post Conciliar Documents*, Costello Publishing Company, Northport NY 1986. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780918344151.  
(pk) 518.
26. Foy Felician A., Avato Rose M. (editors), *1994 Catholic Almanac*, Our Sunday Visitor, Huntington IN 1993, ISBN 9780879732714.  
(pk) 219, 402, 410.
27. Frossard André, *Be Not Afraid! Pope John Paul II Speaks Out on His Life, His Beliefs, and His Inspiring Vision for Humanity*, St. Martin's Press, New York NY 1984, ISBN 9780312070212.  
(pk) 256, 293.
28. German Bishops' Conference, Jordan M.D., Kasper W. Cardinal (editors), *The Church's Confession of Faith: A Catholic Catechism for Adults*, Ignatius Press, San Francisco CA 1987,

- ISBN 9780898701623.  
(pk) 489, 493.
29. Gibbons James (editor), *The Holy Bible: Douay Rheims Version*, TAN Books and Publishers, Rockford IL 1989, ISBN 9780895550002.  
(pk) 549.  
(rb) Rdz 3,15; Dz 14,23; Tt 1,5; Tt 3,5; Jk 5,14.
30. Głowa Stanisław, Bieda Ignacy (opracowali), *Breviarium fidei: Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Wydanie drugie, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1988, ISBN 9788370151089.  
(pk) 152, 171, 247, 411, 413.
31. Gryson Roger (editor), *Biblia Sacra Vulgata*, 5<sup>th</sup> edition, Hendrickson Publishers, Peabody MA 2007, ISBN 9781598561784.  
(pd) 32.
32. Hardon John A., *Pocket Catholic Dictionary*, Image Books, Garden City NY 1985, ISBN 9780385232388.  
(pk) 242.
33. Hardon John A., *The Catholic Catechism: A Contemporary Catechism of the Teachings of the Catholic Church*, Doubleday, Garden City NY 1975, ISBN 9780385080453.  
(pk) 233, 535.
34. Harris R. Laird, Archer Gleason L. Jr, Waltke Bruce K., *Theological Wordbook of the Old Testament*, Moody Publishers, Chicago IL 1980, ISBN 9780802486318.  
(pk) 201, 464.
35. Ignacy z Antiochii, *List do Smyrneńczyków*.  
(pk) 447.
36. Ireneusz z Lyonu, *Przeciwko herezjom*.  
(pk) 433, 445, 494.
37. Jan Paweł II, *Dominicae Cenaе*, list apostolski z 24 lutego 1980, AAS 72(1980), ss.113-148.  
(pk) 174.
38. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1993*, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie polskie, nr 4 (1993).  
(pk) 3.
39. Jan Paweł II, *Pope Approves Universal Catechism*, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie angielskie z 1 lipca 1992.  
(pk) 2.

## Dodatek

40. Jan Paweł II, *Portugal: Message of Fatima*, Pauline Books and Media, Boston MA 1983, ISBN 9780819858092.  
(pk) 291, 292.
41. Jan Paweł II, *Redemptoris Mater*, encyklika z 25 marca 1987, AAS 79 (1987), ss.361-433.  
(pk) 271.
42. Jan Paweł II, *Salvifici Doloris*, list apostolski z 11 lutego 1984, AAS 76 (1984), ss.201-250.  
(pk) 319, 320, 324, 325, 326.
43. Johnstone Patrick, *Operation World*, Zondervan, Grand Rapids MI 1993, ISBN 9780310400318.  
(pk) 557.
44. Jurgens William A. (editor and translator), *The Faith of the Early Fathers*, Liturgical Press, Collegeville MN 1970, ISBN 9780814604328.  
(pk) 503, 507.
45. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydanie drugie poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ISBN 9788370144302.  
(pk) 61, 80, 81, 82, 96, 121, 243, 287, 326, 384, 397, 398, 409, 414, 419, 465.
46. Keil Carl F., Delitzsch Franz, *Commentary on the Old Testament*, tom 2: *The Pentateuch*, Eerdmans, Grand Rapids MI 1980. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780913573884.  
(pk) 366.
47. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Wydanie pierwsze, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1984, ISBN 9788370142728.  
(pd) 47.  
(pk) 8, 10, 82, 85, 90, 91, 144, 145, 147, 164, 186, 234, 334, 442, 460, 498, 499, 550.
48. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1988. *Nowsze wydanie*: ISBN 978830305611.  
(pk) 31, 32, 33, 34, 38, 39, 51, 52.
49. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy chrztu dzieci według rytuału*



- rzymskiego dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1972. *Nowsze wydanie*: ISBN 9788370301347.  
(pk) 9, 14, 15, 22.
50. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1981. *Nowsze wydanie*: ISBN 9788370301736.  
(pk) 77.
51. Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, *Sakramenty chorych: Obrzędy i duszpasterstwo*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1980. *Nowsze wydanie*: ISBN 9788370301699.  
(pk) 99, 100.
52. *L'Osservatore Romano*<sup>49</sup>, Tipografia Vaticana – Editrice L'Osservatore Romano, Città del Vaticano.  
(pk) 2, 3, 131, 254, 295.
53. Leon I Wielki, *Sermones*.  
(pk) 143.
54. Leon XIII, *Adiutricem*, encyklika z 5 września 1895, ASS 28 (1895-6), ss.129-136.  
(pk) 306, 336, 364, 396.
55. Leon XIII, *Augustissimae Virginis Mariae*, encyklika z 12 września 1897, ASS 30 (1897-8), ss.129-135.  
(pk) 359.
56. Leon XIII, *Fidentem Piumque Animum*, encyklika z 20 września 1896, ASS 29 (1896-7), ss.204-209.  
(pk) 357, 371.
57. Leon XIII, *Iucunda Semper Expectatione*, encyklika z 8 września 1894, ASS 27 (1894-5), ss.177-184.  
(pk) 328, 360, 362, 370.
58. Leon XIII, *Magnae Dei Matris*, encyklika z 8 września 1892, ASS 25 (1892-3), ss.139-148.  
(pk) 381.

---

49. *L'Osservatore Romano* jest gazetą publikowaną od 1 lipca 1861. Od 1885 roku jest oficjalnym organem prasowym Stolicy Apostolskiej. Gazeta *L'Osservatore Romano* jest publikowana w języku włoskim codziennie, w kilku językach co tydzień, a w innych (w tym w języku polskim) co miesiąc (*przyp. red.*).

## Dodatek

59. Leon XIII, *Octobri Mense*, encyklika z 22 września 1891, ASS 24 (1891-92), ss.193-203.  
(pk) 310, 313, 315, 338, 344, 346, 358, 395.
60. Leon XIII, *Parta Humano Generi*, list apostolski z 8 września 1901, ASS 34 (1901-2), ss.193-195.  
(pk) 363, 390.
61. Leon XIII, *Providentissimus Deus*, encyklika z 18 listopada 1893, ASS 26 (1893-4), ss.269-292.  
(pk) 502.
62. Leon XIII, *Superiore Anno*, encyklika z 30 sierpnia 1884, ASS 17 (1884), ss.49-51.  
(pk) 340.
63. Leon XIII, *Supremi Apostolatus Officio*, encyklika z 1 września 1883, ASS 16 (1883-4), ss.113-118.  
(pk) 337.
64. Leon XIII, *Ubi Primum*, konstytucja apostolska z 2 października 1898, ASS 31 (1898-9), ss.257-263.  
(pk) 303, 335.
65. Liguori, Alfonso Maria de, *The Glories of Mary*, Redemptorist Fathers, Brooklyn NY 1931. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780764806643.  
(pk) 257, 288, 374.
66. *Litania Loretańska* w: Sikorski Jan (opracował), Jędrzejowska Ewa (redaktor), *Brewiarz dla świeckich: Jutrznia, Nieszpory, Komplet*, Wydanie piąte, Parafia św. Józefa w Warszawie, Warszawa-Koło 1994.  
(pd) 46.  
(pk) 267, 268, 385, 386, 387, 388, 394, 397.
67. McBrien Richard P. (editor), *The HarperCollins Encyclopedia of Catholicism*, HarperCollins, San Francisco CA 1995, ISBN 9780060653385.  
(pk) 427.
68. McHugh John A., Callan Charles J. (translators), *The Roman Catechism: The Catechism of the Council of Trent*, TAN Books and Publishers, Rockford IL 1982, ISBN 9780895551856.  
(pk) 68, 132, 137, 154, 156, 157, 158, 159, 181, 185, 193, 197, 263, 264, 265, 266, 273, 282, 466.

69. McNeill John T. (editor), *Calvin: Institutes of the Christian Religion*, Westminster Press, Philadelphia PA 1960, ISBN 9780664220280.  
(pk) 555.
70. Morgan G. Cambell, *The Gospel According to Matthew*, Fleming H. Revell Company, New York NY 1911. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780800701222.  
(pk) 415.
71. Murphy Francis X., *The Papacy Today*, Macmillan, New York NY 1981, ISBN 9780025882409.  
(pk) 469.
72. Mysłek Wiesław, Siwiec M., Drozdowicz Bogdan (opracowali), *Encykliki Leona XIII*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk 1997, ISBN 9788387006075.  
(pk) 306, 328, 336, 337, 338, 340, 344, 346, 357, 359, 360, 362, 364, 370, 371, 381, 395, 396, 502.
73. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Wydanie pierwsze, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1986, ISBN 9788370140267.  
(pk) 133, 165, 166, 187, 192, 198, 199, 205, 222, 224, 236.
74. *National Catholic Reporter (NCR)*<sup>50</sup>  
(pk) 444.
75. National Conference of Catholic Bishops, *The Rites of the Catholic Church*, Pueblo Publishing Company, New York NY 1990, ISBN 9780916134150.  
(pk) 35, 36, 37, 40, 44, 48, 49, 50, 53, 54.
76. *New American Bible*, Large-Print Edition, Oxford University Press, New York 2007, ISBN 9780195289077.  
(pd) 28.  
(rb) Łk 13; Łk 13,5; Łk 22,19-20; Tt 3,5.
77. O'Carroll Michael, *Theotokos: A Theological Encyclopedia of the Blessed Virgin Mary*, Michael Glazier, Wilmington DE 1982, ISBN 9780894532689.  
(pk) 521.
78. O'Connor James T. (translator), *The Gift of Infallibility: The Official Relatio on Infallibility of Bishop Vincent Ferrer Gasser*

---

50. *National Catholic Reporter (NCR)* jest amerykańskim dwutygodnikiem katolickim, wydawanym przez National Catholic Reporter Publishing Company, z siedzibą w Kansas City MO (przyp. red.).

- at *Vatican Council I*, Pauline Books and Media, Boston MA 1986. *Nowsze wydanie*: ISBN 9781586171742.  
(pk) 430, 431, 432.
79. Ott Ludwig, *Fundamentals of Catholic Dogma*, 4<sup>th</sup> edition, TAN Books and Publishers, Rockford IL 1960. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780895550095.  
(pk) 69, 226, 304.
80. Paweł VI, *Humanae Vitae*, encyklika z 25 lipca 1968, AAS 60(1968), ss.481-503.  
(pd) 39.
81. Paweł VI, *Indulgentiarum Doctrina*, konstytucja apostolska z 1 stycznia 1967, AAS 59(1967), ss.5-24.  
(pk) 103, 107, 128, 130, 349, 350.
82. Paweł VI, *Mysterium Fidei*, encyklika z 3 września 1965, AAS 57(1965), ss.753-774.  
(pk) 146, 160, 183, 230.
83. Paweł VI, *Sollemnis Professio Fidei*<sup>51</sup>, list apostolski z 30 czerwca 1968, AAS 60(1968), ss.433-445.  
(pk) 287, 377.
84. Pius VII, *Tanto Studio*, konstytucja apostolska z 19 lutego 1805.  
(pk) 345.
85. Pius VIII, *Praesentissimum Sane*, brewe z 30 marca 1830.  
(pk) 392.
86. Pius IX, *Exultavit Cor Nostrum*, encyklika z 21 listopada 1851.  
(pk) 342.
87. Pius IX, *Ineffabilis Deus*, konstytucja apostolska z 8 grudnia 1854.  
(pk) 258, 259, 260, 261, 262, 283, 284, 286, 305, 311, 312, 322, 354, 367, 368, 369, 373, 399.
88. Pius IX, *Ineffabilis Deus: O niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, Te Deum, Warszawa 2004, ISBN 9788389345455.  
(pk) 312, 322, 368, 373, 399.
89. Pius IX, *Ubi Primum*, encyklika z 2 lutego 1849.  
(pk) 355.

---

51. Ten dokument papieski jest również znany pod nazwą *Solemni Hac Liturgia* (przyp. red.).

90. Pius X, *Ad Diem Illum Laetissimum*, encyklika z 2 lutego 1904  
ASS 36(1903-4), ss.449-462.  
(pk) 308, 314, 348, 351, 352, 356, 365, 379.
91. Pius XI, *Ad Catholici Sacerdotii*, encyklika z 20 grudnia 1935,  
AAS 28(1936), ss.5-53.  
(pk) 176.
92. Pius XI, *Explorata Res*, list apostolski z 2 lutego 1923,  
AAS 15(1923), ss.103-107.  
(pk) 300.
93. Pius XI, *Ingravescentibus Malis*, encyklika z 29 września 1937,  
AAS 29(1937), ss.373-380.  
(pk) 361.
94. Pius XI, *Quas Primas*, encyklika z 11 grudnia 1925,  
AAS 17(1925), ss.593-610.  
(pk) 218.
95. Pius XII, *Ad Caeli Reginam*, encyklika z 11 października 1954,  
AAS 46(1954), ss.625-640.  
(pk) 302, 307, 317.
96. Pius XII, *Deiparae Virginis Mariae*, encyklika z 1 maja 1946,  
AAS 42(1950), ss.782-783.  
(pk) 468, 497, 520.
97. Pius XII, *Encyklika Mediator Dei: O Liturgii*, Fundacja im. O.  
Damiana de Veuster przy współpracy z Bractwem św. Piusa X,  
Warszawa 1996.  
(pk) 7, 190, 217, 229, 235, 237, 515.
98. Pius XII, *Humani Generis*, encyklika z 12 sierpnia 1950,  
AAS 42(1950), ss.561-578.  
(pk) 5, 6, 463, 470, 471, 534.
99. Pius XII, *Mediator Dei*, encyklika z 20 listopada 1947,  
AAS 39(1947), ss.521-595.  
(pk) 7, 182, 184, 188, 190, 217, 220, 221, 229, 235, 237, 515.
100. Pius XII, *Munificentissimus Deus*, konstytucja apostolska z 1 li-  
stopada 1950, AAS 42(1950), ss.753-771.  
(pk) 269, 287, 290, 375, 376, 380, 382, 472, 473, 499, 505, 508,  
509, 510, 511, 512, 513, 514, 522, 523, 524, 525.
101. Pius XII, *Mystici Corporis*, encyklika z 29 czerwca 1943,  
AAS 35(1943), ss.193-248.  
(pk) 285, 298, 317.

## Dodatek

102. Premm Matthias, *Dogmatic Theology for the Laity*, TAN Books and Publishers, Rockford IL 1977. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780895550224.  
(pk) 78, 79, 97, 104, 118, 177, 204, 281, 451.
103. Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ISBN 9788370144296.  
(pk) 6, 62, 66, 73, 111, 119, 120, 122, 123, 127, 163, 178, 211, 234, 236, 238, 239, 240, 244, 245, 246, 251, 252, 253, 287, 296, 299, 316, 321, 323, 329, 331, 332, 333, 347, 353, 378, 383, 398, 403, 404, 405, 406, 407, 429, 433, 434, 435, 436, 439, 441, 442, 443, 445, 452, 453, 454, 456, 457, 459, 461, 462, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 491, 492, 494, 495, 496, 501, 504, 516, 517, 519, 526, 527, 529, 531, 533, 537, 538, 539, 540, 541, 543, 547, 553, 558.
104. Rahlfs Alfred, Hanhart Robert (editors), *Septuaginta*, Deutsche Bibelgesellschaft, Stuttgart 2006, ISBN 9781598561807.  
(pd) 27.
105. Rynne Xavier, *Letters from Vatican City*, Farrar, Straus and Giroux, New York NY 1963.  
(pk) 481.
106. Rynne Xavier, *The Third Session*, Farrar, Straus and Giroux, New York NY 1965.  
(pk) 481.
107. Sacred Congregation for Divine Worship, *Introduction to the Rite of Christian Initiation*, United States Catholic Conference, Washington DC 1977.  
(pk) 23.
108. Schaff Philip, *History of the Christian Church*, Eerdmans, Grand Rapids MI 1910. *Nowsze wydanie*: ISBN 9781565631960.  
(pk) 421.
109. Schroeder Henry J. (translator), *The Canons and Decrees of the Council of Trent*, TAN Books and Publishers, Rockford IL 1978, ISBN 9780895550743.  
(pk) 87, 551.

110. Shelley Bruce L., *Church History in Plain Language*, Word Books, Waco TX 1982, ISBN 9780849929069.  
(pk) 423.
111. Sikorski Jan (opracował), Jędrzejowska Ewa (redaktor), *Brewiarz dla świeckich: Jutrznia, Nieszpory, Komplet*, Wydanie piąte, Parafia św. Józefa w Warszawie, Warszawa-Koło 1994. *Nowsze wydanie*: ISBN 9788390539607.  
(pk) 267, 268, 385, 386, 387, 388, 394, 397.
112. Ślabek Piotr, Jękot Jacek (redaktorzy), *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*, tom 1, Wydawnictwo św. Stanisława Biskupa Męczennika Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1997, ISBN 9788387243753.  
(pk) 174, 319, 320, 324, 325, 326.
113. Sobór Efeski, *Trzeci list Cyryla Aleksandryjskiego do Nestoriusza*.  
(pk) 272.
114. Sobór Florencki, 6 sesja soborowa.  
(pk) 101, 105.
115. Sobór Lyoński II, sesja 4.  
(pk) 129.
116. Sobór Trydencki, *Dekret o czyściu* z 4 grudnia 1563, 25 sesja soborowa.  
(pk) 125.
117. Sobór Trydencki, *Dekret o grzechu pierworodnym* z 17 czerwca 1546, 5 sesja soborowa.  
(pk) 18.
118. Sobór Trydencki, *Dekret o przyjęciu świętych ksiąg i Tradycji* z 8 kwietnia 1546, 4 sesja soborowa.  
(pk) 487, 489.
119. Sobór Trydencki, *Dekret o rzeczach, które należy przestrzegać i których należy unikać w czasie odprawiania Mszy świętej* z 17 września 1562, 22 sesja soborowa.  
(pk) 231.
120. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu* z 13 stycznia 1547, 6 sesja soborowa.  
(pk) 11, 12, 16, 17, 19, 20, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 41, 42, 45, 46, 47, 56, 63, 65, 67, 71, 74, 75, 81, 83, 102, 109, 110, 113, 117, 124, 544, 549.

121. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramencie Eucharystii* z 11 października 1551, 13 sesja soborowa.  
(pk) 139, 142, 149, 152, 153, 248.
122. Sobór Trydencki, *Dekret o sakramentach* z 3 marca 1547, 7 sesja soborowa.  
(pk) 57, 59, 60, 72, 81, 203.
123. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej* z 17 września 1562, 22 sesja soborowa.  
(pk) 167, 168, 169, 170, 171, 180, 194, 195, 196, 200, 202, 210, 213, 225, 227, 228, 250.
124. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie pokuty* z 25 listopada 1551, 14 sesja soborowa.  
(pk) 84, 86, 87, 88.
125. Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie święceń* z 15 lipca 1563, 23 sesja soborowa.  
(pk) 241, 249.
126. Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej „Dei Filius”* z 24 kwietnia 1870, 3 sesja soborowa, ASS 5 (1869-70), ss.481-493.  
(pk) 437, 438, 458, 554.
127. Sobór Watykański I, *Pierwsza Konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa „Pastor Aeternus”* z 18 lipca 1870, 4 sesja soborowa, ASS 6 (1870-1), ss.40-47.  
(pk) 247, 408, 411, 412, 413, 440.
128. Sobór Watykański I, *Wyznanie wiary* z 6 stycznia 1870, 2 sesja soborowa, ASS 5 (1869-70), ss.343-345.  
(pk) 126.
129. Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra Aetate”* z 28 października 1965, AAS 58 (1966), ss.740-744.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Nowe tłumaczenie*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.333-337.  
(pk) 119.
130. Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie „Unitatis Redintegratio”* z 21 listopada 1964, AAS 57 (1965), ss.90-107.



- Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.193-208.  
(pk) 538, 539, 540, 541.
131. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”* z 28 października 1965, AAS 58(1966), ss.673-696.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.236-258.  
(pk) 403, 405, 406, 407.
132. Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu presbiterów „Presbyterorum Ordinis”* z 7 grudnia 1965, AAS 58(1966), ss.991-1024.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.478-508.  
(pk) 163, 234, 236, 238, 239, 240.
133. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”* z 21 listopada 1964, AAS 57(1965), ss.5-67.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.104-163.  
(pk) 6, 66, 73, 111, 119, 120, 122, 123, 127, 211, 239, 244, 245, 251, 252, 253, 287, 296, 299, 316, 321, 323, 329, 331, 332, 333, 347, 353, 378, 383, 398, 404, 429, 435, 436, 439, 441, 442, 443, 517, 519, 547.
134. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”* z 18 listopada 1965, AAS 58(1966), ss.817-830.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.350-362.  
(pk) 433, 434, 445, 452, 453, 454, 456, 457, 459, 461, 462, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 491, 492, 494, 495, 496, 501, 504, 516, 526, 527, 529, 531, 533, 537, 543, 553, 558.

135. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”* z 7 grudnia 1965, AAS 58(1966), ss.1025-1115.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.526-606.  
(pk) 246.
136. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”* z 4 grudnia 1963, AAS 56(1964), ss.97-134.  
*Oficjalny tekst polski:* Przybył Maria (redaktor), *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Nowe tłumaczenie, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, ss.48-78.  
(pk) 62, 178.
137. Sullivan F.F., *Papacy*, artykuł w: Catholic University of America, *The New Catholic Encyclopedia*, tom 10, McGraw-Hill, New York NY 1967-1979, ISBN 9780070102354.  
(pk) 424.
138. *Śpiewnik Pielgrzyma z nutami i akordami gitarowymi*, Wydanie szóste, Wydawnictwo Łaska i Pokój, Katowice 1999, ISBN 9788385006633.  
(pk) 24.
139. Święta Kongregacja Kultu Bożego, *Ogólna instrukcja dotycząca Mszału rzymskiego „Cenam Paschalem”*<sup>52</sup> z 26 marca 1970.  
(pk) 141, 162, 173, 175, 179, 189, 191, 223, 467.
140. Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie tajemnicy eucharystycznej „Eucharisticum mysterium”*<sup>53</sup> z 25 maja 1967, AAS 59(1967), ss.539-573.  
(pk) 134, 135, 136, 138, 140, 143, 148, 149, 155, 161, 163, 172, 183.
141. Święte Oficjum, Dekret *Sunt quos amor* z 26 czerwca 1913, AAS 5(1913), ss.364-365.  
(pk) 304.

---

52. To jeden z posoborowych dokumentów dotyczących liturgii Kościoła. *Zobacz także:* przypis końcowy nr 4 (*przyp. red.*).

53. To jeden z posoborowych dokumentów dotyczących liturgii Kościoła. *Zobacz także:* przypis końcowy nr 4 (*przyp. red.*).

142. Tanquerey Adolphe, *A Manual of Dogmatic Theology*, Desclee Company, New York NY 1959.  
(pk) 43, 58, 64, 94, 95, 108, 116, 206, 209, 226, 232, 304, 418, 420, 448, 449, 532, 546.
143. Tesnière Albert, *Saint Peter Julian Eymard*, Emmanuel Publications, Cleveland OH 1962.  
(pk) 150.
144. *The Catholic Encyclopedia*, tom 15, Robert Appleton, New York NY 1907-1912. *Nowsze wydanie elektroniczne*: ISBN 9780974364407.  
(pk) 490, 506, 528, 530.
145. *The Lord Gives Us Confidence*, artykuł w: *L'Osservatore Romano*, Wydanie angielskie z 7 października 1992.  
(pk) 131.
146. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, Veritas, London 1962-1974. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780901215680.  
(pk) 13, 70, 81, 106, 114, 115, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 393.
147. *TS* – przekłady wybranych dokumentów źródłowych z języka łacińskiego.  
(pk) 231, 241, 290, 376, 380, 382, 468, 473, 497, 509, 510, 511, 520, 523, 524.
148. Walsh Michael J., *An Illustrated History of the Popes: Saint Peter to John Paul II*, St. Martin's Press, New York NY 1980, ISBN 9780312408176.  
(pk) 422.
149. Wrenn Michael J., *Catechisms and Controversies: Religious Education in the Postconciliar Years*, Ignatius Press, San Francisco CA 1991, ISBN 9780898703719.  
(pk) 450.
150. Wuest Kenneth S., *The New Testament: An Expanded Translation*, Eerdmans, Grand Rapids MI 1956. *Nowsze wydanie*: ISBN 9780802812292.  
(pk) 216.
151. *Zawadzka Magdalena* – przekłady wybranych dokumentów źródłowych z języka łacińskiego.  
(pk) 297, 301, 309, 318, 327, 330, 339, 343, 372.



# Indeks biblijny

## Stary Testament

### *Księga Rodzaju*

Rdz 2,17	125, 240, 255
Rdz 3,4	125
Rdz 3,15	252-253, pk 270 (420), pk 289 (421)
Rdz 3,16	229
Rdz 3,19	240, 273, 348
Rdz 14	202
Rdz 14,13-24	201
Rdz 14,18	201
Rdz 14,18-20	201-202
Rdz 15	81
Rdz 15,6	81, 82, 375
Rdz 17,1	271
Rdz 17,11	380
Rdz 22	81, 82
Rdz 22,12	82
Rdz 22,16-18	82
Rdz 22,17	82
Rdz 22,18	82

### *Księga Wyjścia*

Wj 7,11	362
Wj 7,22	362
Wj 8,7	362

Wj 12	204
Wj 20	pk 465 (428)
Wj 20,2-3	pk 465 (428)
Wj 20,2-5	268
Wj 20,3	268, 274, pk 366 (424)
Wj 20,4-5	185, 218, 326-328
Wj 20,4-6	pk 465 (428)
Wj 20,5	268, 327
Wj 20,17	pk 465 (428)

### *Księga Kapłańska*

Kpł 6,14-23	200
Kpł 17,10-14	175
Kpł 17,11	207, 219

### *Księga Liczb*

Lb 23,19	357
----------	-----

### *Księga Powtórzonego Prawa*

Pwt 18,10-11	237
--------------	-----

### *1 Księga Samuela*

1 Sm 2,2	287
----------	-----

### *2 Księga Królewska*

2 Krl 21,7	272
2 Krl 21,12	272

## *Dodatek*

### ***Księga Ezechiasza***

Ezd 9,5-10 117  
Ezd 10,11 117, 160

### ***Księga Nehemiasza***

Ne 1,4-11 117

### ***Księga Psalmów***

Ps 18,32 287  
Ps 32,5 117  
Ps 44,10-14 pk 289 (421)  
Ps 49,8-9 256  
Ps 51,5 273  
Ps 69,8 273  
Ps 69,9 238  
Ps 69,21 255  
Ps 110,4 198, 201, 202  
Ps 119 405  
Ps 132,8 pk 289 (421)  
Ps 148,13 274

### ***Księga Przysłów***

Prz 14,12 43, 362  
Prz 15,8 200  
Prz 30,6 358, 405

### ***Księga Koheleta***

Koh 7,20 239

### ***Pieśń nad Pieśniami***

Pnp 3,6 pk 289 (421)  
Pnp 4,8 pk 289 (421)  
Pnp 6,9 pk 289 (421)  
Pnp 8,5 pk 289 (421)

### ***Księga Izajasza***

Iz 1,18 121  
Iz 6,1-3 271  
Iz 7,14 231  
Iz 22,22 290  
Iz 42,8 185, 218  
Iz 43,25 160  
Iz 44,8 287  
Iz 49,26 251  
Iz 53,4 255  
Iz 53,6 255

Iz 59,21 pk 446 (427)  
Iz 61,13 pk 289 (421)

### ***Księga Jeremiasza***

Jr 7,18 271-272  
Jr 44,17-19 271-272  
Jr 44,25 271-272

### ***Księga Ezechiela***

Ez 18,4 121

### ***Księga Daniela***

Dn 9,3-19 117

### ***Księga Amosa***

Am 9,11-12 319

### ***Księga Micheasza***

Mi 5,2-3 231

### ***Księga Habakuka***

Ha 2,4 375

### ***Księga Malachiasza***

Ml 1,11 198, 199-200

## **Nowy Testament**

### ***Ewangelia według Mateusza***

Mt 1,2 231, 232  
Mt 1,18 229  
Mt 1,25 238, 273  
Mt 3,2 376  
Mt 4,4 405  
Mt 5,13 177  
Mt 5,20 353  
Mt 5,21-22 122  
Mt 5,22 353, pk 416 (426)  
Mt 5,23-24 pk 92 (412)  
Mt 5,26 131  
Mt 5,27-30 122  
Mt 5,29 124  
Mt 5,29-30 124  
Mt 7,24-25 285  
Mt 9,11 353  
Mt 9,13 85

Mt 10,2-4	293	Mt 25,31-32	135
Mt 10,15	122	Mt 25,31-46	135, pk 112 (413)
Mt 10,22	135	Mt 26,2	pk 208 (417-418)
Mt 10,34-39	367	Mt 26,3	353
Mt 11,19	pk 388 (425)	Mt 26,20-30	173
Mt 11,28	pk 388 (425)	Mt 26,26	167, 176, 203
Mt 12,2	353	Mt 26,28	167, 191, 203
Mt 12,32	148-149	Mt 26,29	176
Mt 12,38	353	Mt 26,57	353
Mt 12,46	236	Mt 26,62-65	353
Mt 12,46-50	232	Mt 27,51	208
Mt 12,47	267	Mt 27,60	285-286
Mt 12,48-50	267	Mt 28,8-10	294
Mt 13,10-16	183	Mt 28,18-20	pk 446 (427)
Mt 13,55-56	232, 236, 273	Mt 28,19	297, 374
Mt 15,1	353	Mt 28,19-20	366
Mt 15,1-9	354	Mt 28,20	296, 297
Mt 15,2	353, 393		
Mt 15,3	393	<i><b>Ewangelia wedlug Marka</b></i>	
Mt 15,6	393	Mk 1,15	376
Mt 16,6	177	Mk 2,3	399
Mt 16,13	286	Mk 2,7	119, 160
Mt 16,13-18	284-285	Mk 2,16	353
Mt 16,13-20	286	Mk 3,16-19	293
Mt 16,16	286, 287, pk 414 (426)	Mk 3,20-21	231
Mt 16,17	286	Mk 3,20-35	232
Mt 16,18	284, 285, 286, 288-289, 296, 297, 308, 361	Mk 3,21	231-232
Mt 16,18-19	308, pk 446 (427)	Mk 3,31	236
Mt 16,19	284, 289, 290	Mk 3,31-35	231
Mt 16,20	286	Mk 6,3-4	232, 236
Mt 16,22-23	294	Mk 7,1-13	354, 358
Mt 18,15-20	pk 92 (412)	Mk 7,2	354
Mt 18,18	290-291	Mk 7,3	353, 393
Mt 19,13	375	Mk 7,5	353, 354, 393
Mt 19,13-15	pk 545 (432)	Mk 7,6-7	354
Mt 22,35	353	Mk 7,7	355
Mt 23,2	353	Mk 7,7-13	358
Mt 23,2-36	353	Mk 7,8	355, 393
Mt 23,8-11	294	Mk 7,8-9	355
Mt 23,23	353	Mk 7,9	353, 355, 393
Mt 24,13	130, 135	Mk 7,13	353, 355, 393
		Mk 10,13-16	pk 545 (432)
		Mk 10,45	255
		Mk 12,27	271

## *Dodatek*

Mk 14,17-26	173	Łk 18,19	239, 273
Mk 15,21-41	219	Łk 19,26	360
Mk 15,34	pk 416 (426)	Łk 22,14-38	173
Mk 15,40	254	Łk 22,19	167, 177, 178, 190, 197, 203, 214, 214-215, 218
Mk 16,9-11	294		
Mk 16,16	99-100, 373-374		
Mk 16,20	pk 446(427)	Łk 22,19-20	191, 198, 204

### ***Ewangelia według Łukasza***

Łk 1,4	336	Łk 22,20	203
Łk 1,26-35	234	Łk 22,31-32	pk 446(427)
Łk 1,26-2,40	231, 232	Łk 22,32	316
Łk 1,28	239, 240, pk 289(421)	Łk 22,66	352-353
Łk 1,32	229	Łk 23,43	63
Łk 1,36	238	Łk 24,25	398
Łk 1,38	229, 231	Łk 24,32	398
Łk 1,46-47	240	Łk 24,46-48	118
Łk 1,46-55	231		
Łk 2,19	347	<b><i>Ewangelia według Jana</i></b>	
Łk 2,34-35	254-256	J 1,12-13	62, 64
Łk 2,41-51	232	J 1,16	100
Łk 2,41-52	231	J 1,18	265
Łk 2,51	347	J 1,31	376
Łk 3,22	269	J 1,33	376
Łk 5,17	353	J 1,42	pk 417(426)
Łk 5,21	353	J 2,1	233, 273
Łk 5,31	156	J 2,1-11	231, 232, 257
Łk 5,32	156	J 2,3	257
Łk 6,14-16	293	J 2,4	257
Łk 8,19	236	J 2,5	231
Łk 8,19-21	232	J 2,12	231, 232, 236
Łk 10,16	280, 314, pk 446(427)	J 2,19	177
Łk 11,27	267	J 2,19-21	182-183
Łk 11,28	267	J 3	375
Łk 11,43	353	J 3,1	353
Łk 11,52	290	J 3,4	376
Łk 12,47-48	122	J 3,5	52, 99-100, 375-377
Łk 13	392	J 3,6	376
Łk 13,5	391-392	J 3,7	152
Łk 15,15	291	J 3,16	97, 375
Łk 18,9-14	85	J 4,2	63, 375
Łk 18,16-17	374-375	J 4,10	177
		J 4,10-11	182-183
		J 4,14	139
		J 4,19-21	200



## *Indeks biblijny*

J 4,21	198, 201	J 14,6	177, 265,
J 4,23	201		pk 387 (425)
J 4,24	179	J 14,13-14	265, 274
J 6	173, 179-184	J 14,16	270
J 6,1-14	180	J 14,16-18	323
J 6,26	180	J 14,16-26	pk 446(427)
J 6,27	180-181	J 14,18	323
J 6,28	181	J 14,26	323, 357
J 6,29	181, 183	J 15,1	177
J 6,30	181	J 15,8	142
J 6,31	181	J 15,11	pk 385 (425)
J 6,35	181, 183	J 15,26-27	401
J 6,40	139, 182	J 16,7-11	83
J 6,42	232	J 16,12-14	401
J 6,47	139, 182	J 16,13	357, pk 446(427)
J 6,48	177, 182	J 16,13-15	323
J 6,51	179, 181, 182, 183	J 16,25	178
J 6,52	182	J 16,26-27	265
J 6,53-54	180	J 17,2	139
J 6,54	182	J 17,11	295
J 6,55	179-180	J 17,17	35
J 6,63	183	J 18,37	35
J 6,67	183	J 19,11	122
J 6,68-69	183	J 19,25	232, 246
J 7,2-10	236-237	J 19,25-27	232, 254
J 7,5	236-237	J 19,26-27	261
J 7,17	359-360	J 19,27	258
J 7,26	353	J 19,30	206, 219
J 7,38-39	376	J 20,11-18	294
J 7,48	353	J 20,16	pk 416(426)
J 8,12	177	J 20,22-23	118, 119
J 8,31-32	37	J 20,23	119
J 8,32	43	J 20,30-31	404
J 8,36	37	J 21,1-23	291-292
J 8,44	363	J 21,15	291
J 9,39-41	156	J 21,15-17	291, pk 446(427)
J 10,9	177, pk 387(425)	J 21,16	284, 291
J 10,11	177	J 21,17	291
J 10,27	402	J 21,25	404
J 10,28	139, 144		
J 10,29	144		
J 10,35	358, 406	<b><i>Dzieje Apostolskie</i></b>	
J 11,25	177	Dz 1,8	pk 446(427)
J 13,13	296, 357	Dz 1,14	232, 233, 237, 273
		Dz 1,15-26	pk 419(426)

## *Dodatek*

Dz 1,21-22	357	Dz 16	378
Dz 1,22	299	Dz 16,15	378
Dz 2,14-36	290	Dz 16,30	124
Dz 2,20	154	Dz 16,32	378
Dz 2,37	377	Dz 16,33	378
Dz 2,38	70, 377-378	Dz 16,34	378
Dz 2,41	377	Dz 17,11	320, 357, 358, 359
Dz 2,42	198, 303, 318	Dz 17,12	320
Dz 3,17	353	Dz 17,25-28	142-143
Dz 4,5	353	Dz 17,30	83
Dz 4,8	353	Dz 18	378
Dz 4,12	161, 261, 274, 360	Dz 18,1-17	150
Dz 4,19	359	Dz 18,2	300-301
Dz 5,17	353	Dz 18,8	378
Dz 5,21	352-353, 353	Dz 19,17-20	366
Dz 5,27	353	Dz 20,17	303
Dz 5,29	359	Dz 20,21	375, 376-377
Dz 5,32	pk 446(427)	Dz 20,28	292, 303
Dz 6,1-6	303	Dz 22,5	353
Dz 7,1	353	Dz 22,16	378-379
Dz 8,4-25	290	Dz 23,2-5	353
Dz 8,21-22	119	Dz 23,6-8	353
Dz 8,29	323	Dz 26,20	83
Dz 9,1	353		
Dz 9,4	pk 326(422-423)	<i>List do Rzymian</i>	
Dz 9,32-10,48	290	Rz 1,3	232
Dz 10	378	Rz 1,7	324
Dz 10,14	176	Rz 1,16	63
Dz 10,43	118	Rz 1,17	152
Dz 10,44-48	63, 378	Rz 1,18-3,18	380
Dz 10,47-48	118-119	Rz 2,6	142
Dz 10,48	378	Rz 2,6-8	140-141, 141, 141-142
Dz 11,14	378	Rz 3,10-12	239
Dz 14,23	215	Rz 3,19-5,21	380
Dz 14,27	290	Rz 3,21-22	100
Dz 15,1-5	295	Rz 3,21-4,8	158
Dz 15,7	295	Rz 3,22	60, 79, 101
Dz 15,7-11	295	Rz 3,23	239, 273
Dz 15,13-21	237, 295	Rz 3,24	69, 77, 78, 251
Dz 15,15	319	Rz 3,25	54-55
Dz 15,19	319	Rz 3,26	60, 78, 79
Dz 15,19-21	295	Rz 3,28	60, 79, 158
Dz 15,28	pk 446(427)	Rz 4,2-3	82
Dz 15,29	176		

Rz 4,3	60, 79	Rz 12,1	213, 218
Rz 4,3-8	100	Rz 14,10-12	139
Rz 4,4	78	Rz 16,1-16	301
Rz 4,5	80, 83, 158		
Rz 4,25	208	<b>1 List do Koryntian</b>	
Rz 5-6	pk 289 (421)	1 Kor 1,2	100, 237
Rz 5,1	60, 79	1 Kor 1,10-3,4	150
Rz 5,1-2	100, 159	1 Kor 1,12	pk 417 (426)
Rz 5,1-11	97	1 Kor 1,16	378
Rz 5,8	101	1 Kor 1,17	63
Rz 5,8-9	158	1 Kor 2,10-16	323
Rz 5,9	102, 144, 159	1 Kor 2,12-16	358
Rz 5,10	255	1 Kor 3,10-15	149-151
Rz 5,12	238-239, 273	1 Kor 3,11	288
Rz 5,17	139	1 Kor 3,22	pk 417 (426)
Rz 6	379	1 Kor 4,6	358, 404-405
Rz 6,1-14	380	1 Kor 5,1-13	pk 92 (412)
Rz 6,1-8,39	380	1 Kor 5,7	198, 204, 205,
Rz 6,3-4	379-380,		pk 212 (418)
	pk 548 (432)	1 Kor 9,5	237, pk 417 (426)
Rz 6,6	84	1 Kor 10,4	288
Rz 6,9	207	1 Kor 10,16	178
Rz 6,9-10	219	1 Kor 10,17	178-179
Rz 6,10	210	1 Kor 10,21	198, 205-206
Rz 6,13	101	1 Kor 11,2	394-395
Rz 6,19	104	1 Kor 11,2-16	394-395
Rz 6,23	121, 139, 141, 160,	1 Kor 11,17-34	336
	161, 240, 255	1 Kor 11,18-27	179
Rz 8,5-11	84	1 Kor 11,20	198
Rz 8,14	323	1 Kor 11,23-25	218
Rz 8,15	58, 152	1 Kor 11,25	178
Rz 8,29	103	1 Kor 11,26	179, 197-198, 220
Rz 8,30	144, 159	1 Kor 12-14	336
Rz 8,33	60, 100, 101	1 Kor 12,12-31	320
Rz 8,33-35	144	1 Kor 12,13	273, 380-381,
Rz 9,33	288		pk 548 (432)
Rz 10,1-2	40	1 Kor 12,26	pk 326 (422-423)
Rz 10,3	85	1 Kor 12,27	273
Rz 10,8-13	360	1 Kor 12,28	323
Rz 10,8-17	159	1 Kor 14,26-40	336
Rz 10,13	274, 379,	1 Kor 15,5	294, pk 417 (426)
	pk 391 (425)	1 Kor 15,17-20	208
Rz 11,6	78, 97, 99, 160	1 Kor 15,21-26	pk 289 (421)
Rz 11,29	145	1 Kor 15,54-57	pk 289 (421)

## *Dodatek*

1 Kor 16,10 298-299  
1 Kor 16,16 299

### *2 List do Koryntian*

2 Kor 1,3 271  
2 Kor 2,7 pk 92(412)  
2 Kor 4,3-4 363  
2 Kor 5,8 161  
2 Kor 5,10 139  
2 Kor 5,14 152  
2 Kor 5,15 55  
2 Kor 5,16 267  
2 Kor 5,21 60, 101, 152, 158,  
239  
2 Kor 6,17 360  
2 Kor 6,17-18 361  
2 Kor 6,18 97  
2 Kor 8,23 299  
2 Kor 9,15 pk 384(425)  
2 Kor 10,5-6 pk 446(427)

### *List do Galatów*

Ga 1,6 155  
Ga 1,7 154, 155  
Ga 1,8 318  
Ga 1,8-9 157  
Ga 1,9 79, 319  
Ga 1,12 319-320  
Ga 1,14 393-394  
Ga 1,18 pk 417(426)  
Ga 1,19 237  
Ga 2,6 293  
Ga 2,7-8 300  
Ga 2,9 293, pk 417(426)  
Ga 2,9-12 237  
Ga 2,11 pk 417(426)  
Ga 2,14 pk 417(426)  
Ga 2,21 154-155  
Ga 3,10 155  
Ga 3,13 255  
Ga 3,27 380-381  
Ga 4,4 232  
Ga 4,9-10 154  
Ga 4,21 154

Ga 5,2 155  
Ga 5,2-4 154  
Ga 5,3 155  
Ga 5,4 154, 155  
Ga 5,6-21 383  
Ga 5,16-26 103

### *List do Efezjan*

Ef 1,1 237  
Ef 1,1-14 152, 158  
Ef 1,3 97, 213  
Ef 1,3-4 100  
Ef 1,3-14 60, 101-102, 219  
Ef 1,4 103, 152  
Ef 1,7 209, 220  
Ef 1,7-8 159, 213  
Ef 1,13 323  
Ef 1,13-14 144  
Ef 2,4-7 97  
Ef 2,7 97  
Ef 2,8-9 159  
Ef 2,8-10 158  
Ef 2,9 36-37, 156  
Ef 2,10 159  
Ef 2,15 152  
Ef 2,18 265  
Ef 2,20 288, 299  
Ef 3,3 319-320  
Ef 3,12 265  
Ef 4,5 380-381  
Ef 4,15 361  
Ef 5,26 299  
Ef 5,30 266  
Ef 6,17 323

### *List do Filipian*

Flp 2,2 102  
Flp 2,3 102  
Flp 2,4 102  
Flp 2,5 102  
Flp 2,5-11 103  
Flp 2,7 256  
Flp 2,12 102, 104  
Flp 2,12-13 102

Flp 2,14	103
Flp 3,5	394
Flp 3,7-9	152
Flp 3,7-11	360
Flp 4,2	103
Flp 4,18	213

***List do Kolosan***

Kol 1,14	251
Kol 1,17-18	284
Kol 1,18	266, 296, 299, 357
Kol 1,20	197
Kol 1,24	pk 326(422-423)
Kol 2,8	394
Kol 2,10	101, 158
Kol 2,11	380-381
Kol 2,11-12	380-381
Kol 2,13	160
Kol 4,10	238

***1 List do Tesaloniczan***

1 Tes 1,9-10	83
1 Tes 4,1-8	103
1 Tes 5,21	319
1 Tes 5,23	299

***2 List do Tesaloniczan***

2 Tes 2,3	362
2 Tes 2,13	299
2 Tes 2,14	pk 446(427)
2 Tes 2,15	349, 395
2 Tes 3,6	395-396

***1 List do Tymoteusza***

1 Tm 1,13	363
1 Tm 2,4	142-143
1 Tm 2,5	257, 266, 270, 274
1 Tm 3,1-7	303
1 Tm 3,1-13	336
1 Tm 3,8-13	303
1 Tm 3,15	324, 336, pk 446(427)
1 Tm 4,1	363
1 Tm 5,9-16	303

1 Tm 5,19-21	298
1 Tm 5,22	298
1 Tm 6,20-21	pk 446(427)

***2 List do Tymoteusza***

2 Tm 1,13-14	pk 446(427)
2 Tm 2,2	296, 298
2 Tm 2,25-26	363
2 Tm 3,5	362
2 Tm 3,8	362
2 Tm 3,15	336
2 Tm 3,16	350
2 Tm 3,16-17	336, 358, 400
2 Tm 3,17	404
2 Tm 4,2-5	298
2 Tm 4,6	298
2 Tm 4,11	301
2 Tm 4,16	301

***List do Tytusa***

Tt 1,5	215, 298, 303, pk 243(419)
Tt 1,5-9	303, 336
Tt 1,7	303
Tt 1,9	323
Tt 2,1	298
Tt 2,15	298
Tt 3,3	363
Tt 3,4	381
Tt 3,5	381, pk 549(432)

***List do Hebrajczyków***

Hbr 1,3	151, 160, 177, 208, 220
Hbr 1,13	270
Hbr 2,14-17	256
Hbr 2,17	208
Hbr 3,1	217
Hbr 3,12	216
Hbr 4,10	104
Hbr 4,12	323, 402
Hbr 4,14-16	265
Hbr 4,16	117, 195-196, 265-266

## *Dodatek*

Hbr 5	214	Jk 1,5-8	359
Hbr 5,6	202	Jk 1,17	266, 270
Hbr 6	214	Jk 1,22-25	360
Hbr 6,4-6	217	Jk 2,14	80-81, 83
Hbr 6,4-8	pk 96(412-413)	Jk 2,14-26	80, 83
Hbr 7	214	Jk 2,17	81, 83
Hbr 7,3	202	Jk 2,18	83
Hbr 7,16	214	Jk 2,20	81
Hbr 7,17	202	Jk 2,21	81
Hbr 7,25	pk 389(425)	Jk 2,22	101
Hbr 7,27	210	Jk 2,24	80, 81, 82
Hbr 8,1-2	217	Jk 4,9	154
Hbr 9,11	207	Jk 5,14	215, pk 92(412), pk 243(419)
Hbr 9,12	208, 210		
Hbr 9,14	151-152, 251	Jk 5,15	pk 92(412)
Hbr 9,15	255	Jk 5,16	pk 92(412)
Hbr 9,22	207, 219		
Hbr 9,23-24	217	<b><i>I List Piotra</i></b>	
Hbr 9,24	207-208	1 P 1,6-9	382
Hbr 9,24-28	219	1 P 1,18-19	273
Hbr 9,26	210	1 P 1,19	256
Hbr 9,27	135, 195-196	1 P 2,5	213
Hbr 9,28	210	1 P 2,5-10	218
Hbr 10,10	210, 216	1 P 2,6-8	287-288
Hbr 10,12-13	208, 218	1 P 2,9	213
Hbr 10,12-18	219	1 P 2,11-12	382-383
Hbr 10,15-17	209	1 P 2,13-3,7	382-383
Hbr 10,18	197, 209-210	1 P 2,22	239, 256
Hbr 10,19	265	1 P 2,24	218
Hbr 10,23	216	1 P 2,25	pk 390(425)
Hbr 10,35	216	1 P 3,8-14	382-383
Hbr 10,36	216	1 P 3,14	255
Hbr 10,38	216	1 P 3,14-15	382-383
Hbr 10,39	216	1 P 3,16	361, 383
Hbr 11,1	216	1 P 3,17	383
Hbr 11,6	79, 360	1 P 3,18	210, 255, 383
Hbr 11,16	217	1 P 3,20	382, 383
Hbr 12,4-11	120	1 P 3,21	382-383
Hbr 12,12	216	1 P 5,1	292
Hbr 13,5-6	pk 389(425)	1 P 5,1-4	292
Hbr 13,15	213, 218	1 P 5,3	292
		1 P 5,4	292
<b><i>List Jakuba</i></b>		1 P 5,7	274
Jk 1,5	271	1 P 5,13	301

**2 List Piotra**

2 P 1,4	98
2 P 1,20-21	358, 399-400
2 P 1,21	350
2 P 2,1	362
2 P 2,2-3	362
2 P 3,14-16	358
2 P 3,15	402
2 P 3,16	402

**1 List Jana**

1 J 1,9	117
1 J 2,1	117, 270
1 J 2,1-2	160
1 J 2,2	54-55, 121, 152
1 J 2,16	383
1 J 2,27	324, 357
1 J 3,1-3	103
1 J 3,5	239, 269
1 J 3,7-9	122
1 J 3,7-10	142
1 J 4,1	319
1 J 5,11-13	104, 145
1 J 5,13	161
1 J 5,14-15	pk 96(412-413)
1 J 5,16	pk 96(412-413)
1 J 5,17	pk 96(412-413)

**List Judy**

Jud 3	324, 357
Jud 23	366
Jud 24	152

**Apokalipsa Jana**

Ap 1,5	146, 160, 255
Ap 1,6	213
Ap 1,17-18	219
Ap 1,18	207
Ap 2,2	308
Ap 3,7-8	290
Ap 5,10	213
Ap 5,12	208, 256
Ap 9,1-2	290
Ap 12	pk 289(421)

Ap 12,1	pk 271(420)
Ap 14,13	141
Ap 15,4	239, 273
Ap 18,4-5	360
Ap 20,1-3	290
Ap 20,6	213
Ap 20,14-15	121
Ap 21,6	139
Ap 21,27	131
Ap 22,16	pk 386(425)
Ap 22,18-19	405





# Indeks apokryficzny

## *Księga Tobiasza*

Tb 4,10 390  
Tb 12,9 390, 391

## *Księga Judyty*

Jdt 9-11 390

## *2 Księga Machabejska*

2 Mch 2,23 148, 390  
2 Mch 12,39-45 146-148  
2 Mch 15,38 390



# Indeks rzeczowy

## A

### Abraham

uczynki świadectwem usprawiedliwienia – 81-83

usprawiedliwienie na podstawie wiary – 81-83

*Ad Caeli Reginam*, encyklika Piusa XII – 247

*Ad Diem Illum Laetissimum*, encyklika Piusa X – 248, 262, 263, 266

*Ad Jesum per Mariam* – 249

*Adiutricem*, encyklika Leona XIII – 247, 265

Ağca, Mehmet Ali (1958-) – 224-225

Akronimy ksiąg biblijnych – 28-30

Albert Wielki (1200-1280), doktor Kościoła

wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346

Aleksander I, papież (105-115) – 300

Aleksander V, antypapież (1409-1410)

wybrany w opozycji do Grzegorza XII i Benedykta XIII – 302

Ambroży (340-397), doktor Kościoła – 345

rzecznik nieomylności papieża – 312

Anakletus, papież (76-88) – 300

Antoni z Padwy (1195-1231), doktor Kościoła

patron rzeczy zgubionych – 237

wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346

Antypapież – 302

Apokryfy – 389-391

argumenty przeciwko kanoniczności – 390-391

brak w nich wzmianek o natchnieniu – 390

cytowane przez pisarzy pierwotnego Kościoła – 389

krytykowane przez Atanazego – 391

## *Dodatek*

- krytykowane przez Cyryla z Jerozolimy – 391
- krytykowane przez Hieronima – 391
- krytykowane przez Orygenesesa – 391
- krytykowane przez przywódców pierwotnego Kościoła – 391
- lista natchnionych Apokryfów Kościoła – 389-390
- niecytowane w Nowym Testamencie – 390-391
- nieuznawane przez protestantów za natchnione – 403
- nieuznawane za natchnione przez pierwotny Kościół – 391
- nieuznawane za natchnione w Nowym Testamencie – 390
- niezaakceptowane przez Żydów palestyńskich – 390
- ogłoszone natchnionymi na Soborze Trydenckim – 389-390
- oręż walki Rzymu z protestantami – 391
- pisma deuterokanoniczne – 403
- pisma starożytne – 389
- promujące doktrynę sprzeczną z Pismem Świętym – 390
- promujące wątpliwą etykę – 390
- przedstawiające zabawne legendy – 390
- sens samej nazwy – 389
- sigła ksiąg apokryficznych – 30
- uważane przez Augustyna za natchnione – 389
- zawierające cenne informacje historyczne – 389
- Apostolskie wyznanie wiary* – 75-76, 154, 343
- Arystoteles (384-322 p.n.e.), filozof
  - metafizyka w teorii transsubstancjacji – 174
  - terminologia w teorii łaski uświęcającej – 98
  - twórca systemu logiki Tomasza z Akwinu – 46
- Aszera, starożytna bogini – 272
- Asztarte, starożytna bogini
  - kult Maryi podobny do jej kultu – 271
- Atanazy (297-373), doktor Kościoła – 345
  - krytyk Apokryfów – 391
- Attyła (406-453), król Hunów (434-453) – 304-305
- Augustyn z Hippony (354-430), doktor Kościoła – 312, 345
  - rzecznik nieomylności papieża – 312
  - stosunek do Apokryfów – 389
- Azariasza, Modlitwa*, fragment apokryficzny – 390

## **B**

- Bałwochwalstwo
  - biblijne znaczenie – 268
- Banneux, Belgia
  - objawienie maryjne, 1933 – 226-227
- Barucha, Księga (Ba)*, księga apokryficzna – 390
- Bazyli Wielki (329-379), doktor Kościoła – 345

- Bazylika  
    św. Jana na Lateranie – 279  
    św. Piotra – 279, 361
- Beauraing, Belgia  
    objawienie maryjne, 1932 – 226-227
- Bellarmin, Robert (1542-1621), doktor Kościoła  
    wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346
- Benedykt XV, papież (1914-1922) – 300  
    *Fausto Appetente Die*, encyklika – 259  
    *Inter Sodalicia*, list apostolski – 246
- Benedykt XVI, papież (2005-) – 300
- Bernadeta (1844-1879), święta  
    konieczność zapracowania na niebo – 105
- Bernard z Clairvaux (1090-1153), święty  
    *Ad Jesum per Mariam* – 249
- Biblia (zobacz: *Pismo Święte*)  
*Biblia Tysiąclecia*  
    sigła ksiąg apokryficznych – 30  
    sigła ksiąg biblijnych – 28-30
- Bierzmowanie – 386  
    otrzymywane bezpośrednio po chrzcie dorosłych – 76
- Biskup Rzymu (zobacz także: *Papież*)  
    głowa Kolegium Biskupów – 316  
    interpretator wiary katolickiej – 44  
    lista Biskupów Rzymu – 300  
    najwyższy pasterz i nauczyciel wszystkich wiernych – 316  
    następca Apostoła Piotra na podstawie prawa boskiego – 283, 300  
    nieomyślność w sprawach wiary i moralności – 315  
    prawowity dziedzic prymatu Apostoła Piotra – 305  
    prymat Leona I Wielkiego potwierdzony przez Walentyniana III – 305  
    roszczenia Leona I Wielkiego do prymatu – 305  
    umacnianie swoich braci w wierze – 316
- Biskupi  
    konieczność okazywania im posłuszeństwa – 314  
    następcy apostołów – 280  
    władza nauczania – 280, 318  
    władza rządzenia – 281  
    władza uswięcania – 281  
    wyznaczeni nauczyciele wiary katolickiej – 313
- Błażej, święty  
    patron chorych na gardło – 236
- Błąd kontra prawda  
    Maryja – 273-274  
    Msza święta – 218-220

## *Dodatek*

- władza – 357-358
- zbawienie – 158-161
- Błogosławienie gałązek palmowych – 93
- Błogosławieństwo gardła – 93
- Bonawentura (1217-1274), doktor Kościoła – 345
  - wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346
- Bonifacy (672-754), święty
  - patron Niemiec – 237
- Bonifacy VIII, papież (1294-1303)
  - teoria władzy duchowej i świeckiej – 307
  - Unam Sanctam*, bulla – 307
- Bracia odłączeni – 368
- Bruce, Frederick F. (1910-1990), historyk
  - boski charakter Pisma Świętego – pk 555 (432-433)
  - ustalenie kanonu Nowego Testamentu – 403
- Buddyści – 142-143

## **C**

- Cajetan, Tomasso de Vio Gaetani (1469-1543), kardynał
  - rzecznik nieomyślności papieża – 312
- Cano, Melchior (1509-1560), teolog
  - rzecznik nieomyślności papieża – 312
- Carberry, John Joseph (1904-1998), kardynał
  - uwielbienie Eucharystii – 172-173
- Cerkiew prawosławna
  - Grecka cerkiew prawosławna – pk 409 (426)
  - Rosyjska cerkiew prawosławna – pk 409 (426)
- Chrystus, zbawcze dzieło (pogląd biblijny)
  - dokonane raz na zawsze – 209-210
  - zaakceptowane przez Ojca – 208
  - zakończone – 206
- Chrzest (pogląd biblijny)
  - domowy – 378
  - niemożność obmycia cielesnego brudu – 383
  - praktykowany przez wszystkich chrześcijan – 373-374
- Chrzest (pogląd katolicki)
  - dorosłych – 70, 76
  - krwi – pk 61 (410)
  - niemowląt – 51-59
  - pierwszy krok w planie zbawienia – 59
  - pragnienia – 92, pk 61 (410), pk 121 (414)
  - sakrament odrodzenia – 55
  - sakrament wiary – 61-62
  - sposoby udzielania – pk 10 (408)

- środek otrzymania łaski uświęcającej – 57-59
- środek usunięcia grzechu pierworodnego – 56
- w razie niebezpieczeństwa – 62-63
- włączanie do Kościoła – 55
- woda sprawiająca cud – 62-63
- źródło dobrodziejstw śmierci Chrystusa – 55-56
- Cierpienie (pogląd biblijny)
  - trzy rodzaje – 254-255
- Cierpienie (pogląd katolicki) – 254, pk 326 (422-423)
- Cnoty teologalne – 58
- Cudowne medaliki – 92
- Cyryl z Jerozolimy (313-386), doktor Kościoła
  - krytyk Apokryfów – 391
- Czyścić – 130-132
  - charakter cierpienia w – 132
  - doktryna Pawła VI – 153
  - filozoficzne uzasadnienie istnienia – 151
  - miejsce spłacania kary doczesnej – 120
  - ofiary za ludzi w – 132
  - okres czasu spędzany w – 132
  - podstawowy dowód istnienia z 2 *Księgi Machabejskiej (2 Mch)* – 146-147
  - przedmiot wiary katolików – 152-153

## **D**

- De Maria Nunquam Satis* – 267
- Deiparae Virginis Mariae*, encyklika Piusa XII – 330, 341
- Dekalog
  - definicja bałwochwalstwa – 268
- Deskur, Andrzej Maria (1924-), kardynał
  - ufność w opiekę Maryi nad Janem Pawłem II – 223
- Deuterokanoniczne, pisma (*zobacz także: Apokryfy*) – 403
- Diakoni (pogląd katolicki) – 282
- Dobre uczynki (pogląd katolicki) – 69-70
  - błogosławieństwa wysłużone przez – 94
  - wymagane od dorosłych kandydatów do chrztu – 69-70
  - wzrost usprawiedliwienia przez – 101
- Doktorowie Kościoła – 295, 312, 345, 345-346, 391
- Dokumenty papieskie – 45
  - Ad Caeli Reginam*, encyklika Piusa XII – 247
  - Ad Diem Illam Laetissimum*, encyklika Piusa X – 248, 262, 263, 266
  - Adiutricem*, encyklika Leona XIII – 247, 265
  - Deiparae Virginis Mariae*, encyklika Piusa XII – 330, 341
  - Exultavit Cor Nostrum*, encyklika Piusa IX – 260
  - Fausto Appetente Die*, encyklika Benedykta XV – 259

## Dodatek

- Humanae Vitae*, encyklika Pawła VI – 317  
*Humani Generis*, encyklika Piusa XII – 326, 331  
*Indulgentiarum Doctrina*, konstytucja apostolska Pawła VI – 130-131, 133, 263  
*Ineffabilis Deus*, konstytucja apostolska Piusa IX – 228, 228-229, 248-249, 253, 271  
*Inter Sodalicia*, list apostolski Benedykta XV – 246  
*Lucunda Semper Expectatione*, encyklika Leona XIII – 265  
*Mediator Dei*, encyklika Piusa XII – 193, 194, 211, 212, pk 7 (407)  
*Munificentissimus Deus*, konstytucja apostolska Piusa XII – 228, 230, 270, 331-332, 348  
*Mysterium Fidei*, encyklika Pawła VI – 212  
*Mystici Corporis*, encyklika Piusa XII – 246  
*Octobri Mense*, encyklika Leona XIII – 259  
*Salvifici Doloris*, list apostolski Jana Pawła II – 252, 254, pk 326 (422-423)  
*Superiore Anno*, encyklika Leona XIII – 259-260  
*Supremi Apostolatus Officio*, encyklika Leona XIII – 258-259  
*Tanto Studio*, konstytucja apostolska Piusa VII – 260  
*Ubi Primum*, encyklika Piusa IX – 264  
*Unam Sanctam*, bulla Bonifacego VIII – 307
- Droga krzyżowa, stacje – 92  
Duch Święty, dary – 58  
*Dulia*, uwielbienie (pogląd katolicki)  
    cześć okazywana świętym i aniołom – 250  
Durant, William J. (1885-1981), historyk Kościoła  
    namaszczenie władców przez papieża – 306  
    nieuznanie zwierzchności Biskupa Rzymu przez biskupów  
        Wschodu – 305  
Dziewictwo Maryi (pogląd katolicki), dogmat  
    bronione przez papieży – 228  
*Ineffabilis Deus*, konstytucja apostolska Piusa IX – 228  
    konkluzja Tomasza z Akwinu – 235  
*Munificentissimus Deus*, konstytucja apostolska Piusa XII – 228  
    narodzenie Jezusa nie naruszyło go – 229-230  
    nie współżyła seksualnie z Józefem po urodzeniu Jezusa – 230  
    powody podane przez Tomasza z Akwinu – 235  
Dziwisz, Stanisław (1939-), kardynał  
    zamach na życie Jana Pawła II w Rzymie – 223-226  
Dzwonienie w kościołach – 92
- E**  
Egzorcyzmy – 93  
Ekumenizm  
    bracia odłączeni – 368



- zasady ustanowione przez Sobór Watykański II – 367-368
- Elliot, Charlotte (1789-1871)
  - Hymn *Tak, jaki jestem* – 68
- Epifaniusz z Salamis (310-403), ojciec Kościoła
  - rzecznik nieomylności papieża – 312
- Estery, Księga*, fragment apokryficzny – 390
- Eucharystia (*zobacz także: Msza święta*)
  - doktryna Jana Pawła II – 191
  - doktryna Piusa XII – 212
  - funkcje – 164
  - główne zadanie kapłaństwa – 212
  - kiedy nie można przyjmować – 116
  - kult – 172
  - liturgia – 165-167, 187-190
  - niebieski pokarm – 179-180
  - pochozenie terminu – 169-170
  - przyjmowana bezpośrednio po chrzcie dorosłych – 76
  - sakrament odkupienia – 212
  - skutki – 168-169, 195-196
  - sposób na otrzymanie łaski aktualnej – 170
  - sposób na wzrost usprawiedliwienia – 170
  - środek zaradczy – 170
  - warunek otrzymania – 171
  - wymóg przyjmowania raz do roku – 170-171
  - zadatek przyszłej chwały – 170
  - zalecenie codziennego przyjmowania – 170-171
  - zalecenie codziennego sprawowania jej przez kapłanów – 167-168, 212
- Euzebiusz z Cezarei (263-339), ojciec Kościoła – 343
- Ewaryst, papież (97-105) – 300
- Ex cathedra* – 315-316
- Exultavit Cor Nostrum*, encyklika Piusa IX – 260
- Eymard, Pierre Julien (1811-1868), święty
  - uwielbianie Najświętszego Sakramentu – 172
- F**
- Farrell, Melvin L. (1930-), teolog
  - niektóre grzechy seksualne będące śmiertelnymi – 123-124
- Faryzeusze (*zobacz także: Saduceusze; Uczni w Piśmie*)
  - autorytatywni nauczyciele Prawa Mojżeszowego – 353
  - drobiazgowo przestrzeganie Prawa Mojżeszowego – 353
  - nauczyciele ludzkich zasad – 355
  - nauka porównana do kwasu – 177
- Nikodem – 375
- obłudna pobożność – 355

## *Dodatek*

- przedkładanie tradycji nad Słowo Boże – 355
- władza nie pochodząca od Boga – 353
- Fatima, Portugalia
  - objawienie maryjne, 1917 – 226-227
  - wizyta Jana Pawła II – 243-244
- Fausto Appetente Die*, encyklika Benedykta XV – 259
- Figury – 92
- Franciszek Salezy (1567-1622), doktor Kościoła
  - patron głuchych – 236
  - wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346
- Franciszek z Asyżu (1181-1226), święty
  - patron zwierząt – 237
- G**
- Gasser, Vincent Ferrer (1809-1879), teolog
  - referent dogmatu o nieomyślności papieża – 311-312
- Germanus z Konstantynopola (634-733), ojciec Kościoła
  - wiara we Wniebowzięcie Maryi – 344
- Gorgias, zarządca Idumei – 146
- Grecka cerkiew prawosławna – pk 409(426)
- Grzech (pogląd biblijny)
  - każdy jest śmiertelny – 121-124
  - zapłata za śmierć Chrystusa – 146
- Grzech (pogląd katolicki) (*zobacz także: Grzech pierworodny; Grzech powszedni; Grzech śmiertelny*)
  - podwójny skutek – 120
- Grzech pierworodny (pogląd katolicki) – 54-55
  - definicja – 54
  - usuwany przez chrzest – 57-58
  - utrata życia Bożego przez popełnienie – 57
  - uwolnienie przez chrzest – 55-56
- Grzech powszedni – 111-112
  - definicja – 111-112
  - przykłady – 111, 122
  - regularna praktyka nieściąająca wiecznego potępienia – 122
  - skutki – 112
- Grzech śmiertelny – 111-112
  - definicja – 111
  - skutkuje utratą usprawiedliwienia – 112
  - skutkuje utratą zasług – 134
  - trzy warunki popełnienia – 123
  - uniemożliwia przyjmowanie komunii świętej – 116
  - uśmiercenie duszy – 112
- Grzegorz I Wielki, papież (590-604) – 345

- inicjator nawracania Anglosasów – 305-306
- twórca chorału gregoriańskiego – 305-306
- twórca kierunku teologii średniowiecznej – 305-306
- wkład we wzrost godności i siły papieżstwa – 305-306
- Grzegorz IX, papież (1227-1241)
  - pierwszy ukoronowany tiarą – 306-307
  - ustanowienie urzędu rzymskiej inkwizycji – 307
- Grzegorz z Nazjanzu (330-390), doktor Kościoła – 345
- Guadalupa, Meksyk
  - Matka Boska z Guadalupy, patronka Meksyku – 237
  - objawienie maryjne, 1531 – 227

## **H**

- Herezja, galacka – 153-157
- Hierarchia, kościelna
  - arcybiskupi – 303-304
  - historyczny proces kształtowania się – 303-304
  - metropolici – 303-304
  - patriarchowie – 304
- Hieronim (343-420), doktor Kościoła – 345
  - krytyk Apokryfów – 391
  - rzecznik nieomylności papieża – 312
- Hostia
  - pochodzenie terminu – 191
  - przyjmowanie – 88-89
- Humanae Vitae*, encyklika Pawła VI – 317
- Humani Generis*, encyklika Piusa XII – 326, 330-331, 331
- Hyperdulia*, uwielbienie (pogląd katolicki)
  - cześć okazywana Maryi – 250

## **I**

- Ignacy z Antiochii (35-107), ojciec Kościoła – 343
- Imprimatur* – 47
- Indulgentiarum Doctrina*, konstytucja apostolska Pawła VI – 130-131, 133, 263
- Ineffabilis Deus*, konstytucja apostolska Piusa IX – 228, 228-229, 248-249, 253, 271
- Inkwizycja, święta – 307
- Inne religie – 142-143, pk 121 (414)
- Innocenty I, papież (401-417) – 343
- Inter Sodalicia*, list apostolski Benedykta XV – 246
- Ireneusz z Lyonu (115-202), ojciec Kościoła – 343
  - rzecznik nieomylności papieża – 312
  - współpraca Maryi w dziele zbawienia – 245

## *Dodatek*

Isztar, starożytna bogini

kult Maryi podobny do jej kultu – 271

*Iucunda Semper Expectatione*, encyklika Leona XIII – 265

## **J**

Jan Boży (1495-1550), święty

patron chorych na serce – 236

Jan Chryzostom (347-407), doktor Kościoła – 345

Jan Damasceński (675-749), ojciec Kościoła

wiara we Wniebowzięcie Maryi – 344, 345

Jan IV (?-595), Patriarcha Konstantynopola

krytykowany przez Grzegorza I Wielkiego – 305

Jan Paweł I, papież (1978) – 300

Jan Paweł II, papież (1978-2005) – 300

doktryna Eucharystii i Mszy świętej – 191

głębokie oddanie Maryi – 226-227, 244

kryteria wyznaczania biskupów i arcybiskupów – 317

niezwykła charyzma – 224

oddanie tłumów – 224

opinia o *Katechizmie Kościoła Katolickiego* – 44-45

poświęcenie całej ludzkości Maryi – 244

promotor współczesnego ruchu maryjnego – 228

*Salvifici Doloris*, list apostolski – 252, 254, pk 326 (422-423)

wizyta w Fatimie – 243-244

wkład Maryi w dzieło powszechnego zbawienia – 254

zamach na jego życie – 223-226

zatwierdzenie *Katechizmu Kościoła Katolickiego* – 42

Jan XXII, papież (1316-1334)

objawienie Maryi – 227

Jan XXIII, papież (1958-1963) – 300

*Jeremiasza, List*, fragment apokryficzny – 390

Józef, święty

ofiarowanie z Maryją Jezusa w świątyni – 231, 254

patron stolarzy – 237

według Kościoła powstrzymywał się od stosunków seksualnych z Maryją – 230

według Pisma Świętego współżył seksualnie z Maryją – 238

wypowiedź Tomasza z Akwinu – 235

Juda, święty

patron spraw beznadziejnych – 237

*Judyty, Księga (Jdt)*, księga apokryficzna – 389

Jurgens, William A., historyk Kościoła

rola patrystyki w dowodzeniu dogmatów – 344-345

wartość pism ojców Kościoła – 344

**K**

- Kafeteria, katolicka – 316-317
- Kalwin, Jan (1509-1564), teolog
  - autentyczność Pisma Świętego – pk 555 (432-433)
- Kapłaństwo (pogląd biblijny)
  - brak rozróżnienia na powszechne i hierarchiczne – 214
  - powszechne wszystkich wierzących – 213
- Kapłaństwo (pogląd katolicki)
  - księża w hierarchii niżej od biskupów – 282
  - moc przebaczenia grzechów w charakterze sędziego – 114, pk 85 (412)
  - podstawowe funkcje – 167-168, 212, 282
  - powszechne i hierarchiczne – 213-215
  - zalecenie codziennego sprawowania Eucharystii – 167-168
- Kara doczesna – 120-121
  - anulowana w całości przez odpust zupełny – 133-134
  - definicja – 120
  - musi być poniesiona przed wejściem do nieba – 130-131
  - ponoszona przez akty pokuty – 120
  - ponoszona w czyśćcu – 120
- Kardynałowie – 282
- Karol Wielki (742-814), cesarz rzymski (800-814)
  - koronacja na cesarza przez Leona III – 306
  - król Franków (771-814) – 306
- Katarzyna z Sieny (1347-1380), doktor Kościoła – 345
- Katechizm Kościoła Katolickiego*
  - akceptacja kultu obrazów – pk 465 (428)
  - charakterystyka – 44-45
  - chrzest sakramentem odrodzenia – 55
  - cytuje *Katechizm rzymski* – 46
  - cytuje *Kodeks Prawa Kanonicznego* – 46
  - cytuje *Sumę teologiczną* – 47
  - cytuje teksty liturgiczne – 46
  - czyściec miejscem ognia oczyszczającego – 153
  - dobre uczynki wysługują błogosławieństwa – 94
  - Eucharystia podtrzymuje życie łaski – 170
  - Eucharystia wynagrodzeniem za grzechy – 196
  - grzech śmiertelny niszczy miłość – pk 80 (411)
  - grzech śmiertelny pozbawia łaski uświęcającej – pk 80 (411)
  - konieczność zadośćuczynienia Bogu za grzechy – 114-115
  - ma za zadanie zastąpić *Katechizm rzymski* – 46
  - odwołania do dokumentów papieskich – 45
  - ofiarny charakter Eucharystii – 191
  - opinia Jana Pawła II – 44-45

## *Dodatek*

- pierwsza łaska nie może być wysłużona – 77
- propozycja stworzenia – 42
- referencje do – 17
- skutek Eucharystii dla człowieka – 196
- stworzony dla stłumienia rozdzwięków w Kościele – 322
- stworzony pod kierownictwem kard. Ratzingera – 42
- wiara potrzebna do zbawienia – 61
- wstawiennictwo Maryi w kwestii zbawienia – 260-261
- zatwierdzony przez Jana Pawła II – 42
- zbudowanie Kościoła na Piotrze przez Chrystusa – pk 414 (426)
- Katechizm rzymski*
  - bezkrwawa ofiara w trakcie Mszy świętej – 196-197
  - cel ustanowienia Eucharystii – 195
  - charakterystyka – 46
  - definicja łaski uświęcającej – 97
  - funkcje Eucharystii – 164
  - interpretacja drugiego przykazania – 327
  - kolejność konsekracji chleba i wina w trakcie Mszy świętej – 192-193
  - opublikowany na rozkaz Piusa V – 46
  - zachowanie wiecznego dziewictwa Maryi – 230
- Katechumenat – 71
- Katolicki (pierwotne znaczenie) – 320-321
- Kielich – 166
- Klara z Asyżu (1194-1253), święta
  - patronka telewizji – 237
- Klemens I Rzymski, papież (88-97) – 300, 343
- Klemens VII, antypapież (1378-1394)
  - wybrany w opozycji do Urbana VI – 302
- Knock, Irlandia
  - objawienie maryjne, 1879 – 226-227
- Kodeks Prawa Kanonicznego*
  - charakterystyka – 45-46
  - chrzest udzielany przez zanurzenie – pk 10 (408)
  - definicja herezji – pk 499 (430)
  - kapłan w konfesjonale w charakterze sędziego – pk 85 (412)
  - obowiązek uczestnictwa we Mszy świętej – pk 144 (415)
  - ofiarowanie się Chrystusa Bogu Ojcu w Eucharystii – 193-194
  - stosunek do depozytu wiary Kościoła – pk 498 (430)
  - zasady spowiedzi indywidualnej – pk 82 (411-412)
- Konstantyn I (274-337), cesarz rzymski (306-337)
  - przeniesienie stolicy do Bizancjum – 304
  - przywileje udzielone Kościołowi – 278
  - uczynienie biskupów urzędnikami rządowymi – 304
  - wyniesienie do władzy Sylwestra I – 277-278

- zakończenie prześladowania chrześcijan – 277
  - zbudowanie Bazyliki św. Piotra – 279
  - zwołanie Soboru Nicejskiego I – 278
  - zwycięstwo nad Maksencjuszem – 277
  - Kościół obrządku wschodniego (*zobacz także: Wschodni kościół katolicki*)
    - Kościół grecko-melkijski – 282-283
    - Kościół maronicki – 282-283
    - Kościół rumuński – 282-283
    - Kościół syro-malabarski (indyjski) – 282-283
    - Kościół ukraiński – 282-283
  - Kościół katolicki
    - dokumenty – 44, pk 4 (407)
    - jeden, święty, katolicki, apostołski – 40-41
    - jedna oficjalna wiara – 44, 317
    - różnice zdań w łonie – 322
    - społeczność hierarchiczna i monarchiczna – 300
    - statystyki członkostwa – 280, 283
  - Kościół katolicki obrządku wschodniego (*zobacz także: Wschodni kościół katolicki*) – 282-283
  - Kościół prawosławny – pk 409 (426)
    - Grecka cerkiew prawosławna – pk 409 (426)
    - Rosyjska cerkiew prawosławna – pk 409 (426)
  - Krucyfiksy – 92
  - Krzyż, czynienie znaku – 92
- L**
- La Salette, Francja
    - objawienie maryjne, 1846 – 226-227
  - Latria*, uwielbienie (pogląd katolicki)
    - cześć okazywana Bogu – 250
    - cześć okazywana Eucharystii – 171
  - Leon I Wielki, papież (440-461) – 343
    - roszczenie prymatu Biskupa Rzymu – 304-305
    - uratowanie Rzymu przed Wandalami – 305
  - Leon III, papież (795-816)
    - koronacja Karola Wielkiego na cesarza – 306
  - Leon XIII, papież (1878-1903) – 300
    - Adiutricem*, encyklika – 247, 265
    - Iucunda Semper Expectatione*, encyklika – 265
    - krytyka opinii ojców Kościoła – 344
    - modlitwa do Maryi, Najświętszej Dziewicy – 265
    - Octobri Mense*, encyklika – 259
    - Superiore Anno*, encyklika – 259-260
    - Supremi Apostolatus Officio*, encyklika – 258-259

## *Dodatek*

- Liguori, Alfons Maria de (1696-1787), doktor Kościoła  
wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346
- Linus, papież (67-76) – 300
- Liturgia (*zobacz także: Obrzędy*)  
autorytet – 46, pk 7 (407)  
Eucharystii – 165-167, 187-190
- Lourdes, Francja  
objawienie maryjne, 1858 – 226-227

## **Ł**

- Łaska (pogląd biblijny)  
definicja – 97  
sprzeczność z uczynkami w kwestii zbawienia – 78
- Łaska aktualna (pogląd katolicki) – 90-91  
definicja – 90-91  
Eucharystia źródłem – 170  
otrzymywana przez sakrament pokuty – 116  
pierwsza łaska aktualna – 68-69, 77  
sakramenty instrumentalnymi przyczynami – 91  
tymczasowe wzmocnienie duszy – 90-91  
udzielana przez obrzęd sakramentalny – 91, 99
- Łaska habitualna (pogląd katolicki)  
definicja – 90  
element klasyfikacji teologicznej – 98
- Łaska przebóstwiająca (pogląd katolicki) – 57
- Łaska skuteczna (pogląd katolicki)  
element klasyfikacji teologicznej – 98
- Łaska usprawiedliwienia (pogląd katolicki) – 58  
chrzest narzędziem odniesienia do duszy – 59  
element klasyfikacji teologicznej – 98  
ilość otrzymywana przy chrzcie – 70  
konieczność przysposobienia się do – 70  
możliwość przywrócenia przez sakrament pokuty – 113  
możliwość wzrastania po chrzcie – 95  
odzyskanie powtórny usprawiedliwieniem – pk 81 (411)  
pierwotnie otrzymywana podczas chrztu – 95  
pogłębianie celem uświęcenia – 95  
utrata przez popełnienie grzechu śmiertelnego – 95, 112  
utrata utratą usprawiedliwienia – pk 81 (411)  
wzrost przez dobre uczynki – 101  
wzrost w procesie zbawienia – 102  
zachowanie celem uświęcenia – 95
- Łaska uświęcająca (pogląd katolicki) – 90  
czyni posiadaczy uczestnikami boskiej natury – 98



- definicja – 57
- Eucharystia źródłem – 170
- łaska habitualna – 90
- łaska przeobstwiająca – 57
- łaska usprawiedliwienia – 58
- pierwotnie otrzymywana przez sakrament chrztu – 57-59
- pozostawanie w – 90
- przypadłość duszy – 98
- przywracana przez sakrament pokuty – 113
- równoznaczna z posiadaniem miłości w duszy – 58, pk 80 (411)
- sakramenty instrumentalnymi przyczynami – 91
- stan – 90
- terminologia Arystotelesa – 98
- udzielana przez obrzęd sakramentalny – 91, 99
- utrata przez popełnienie grzechu śmiertelnego – 112
- wzrost zasłużoną nagrodą – 134
- Łaska wystarczająca (pogląd katolicki)
  - element klasyfikacji teologicznej – 98
- Łucja (284-304), święta
  - patronka chorych na oczy – 236

## **M**

- Machabejska, 1 Księga (1 Mch)*, księga apokryficzna – 389
- Machabejska, 2 Księga (2 Mch)*, księga apokryficzna – 390
  - podstawowe źródło koncepcji czyśćca – 146-147
  - skrót pism innego człowieka – 148
- Machabeusz, Juda (?-160 p.n.e.)
  - żydowski kapłan i generał – 146
- Magisterium
  - argument dziedzictwa – 318
  - argument moralnej konieczności – 321-322
  - chronione od popełnienia błędu – 315
  - definicja – 313
  - Duch Święty jedynym autorytatywnym nauczycielem – 324
  - nadzwyczajne – 343, 352
  - przybliżona reguła wiary – 351
  - relacja z Pismem Świętym i Tradycją – 349-352
  - wyłączne prawo interpretacji Pisma Świętego – 313, 325-326, 328
  - zwyczajne – 346
- Marcin V, papież (1417-1431)
  - wybrany na Soborze w Konstancji – 302
- Maryja (pogląd biblijny)
  - grzesznikiem – 238-240, 256
  - jej kult podobny do kultu Asztarte i Isztar – 271

## *Dodatek*

- wzmianki biblijne o – 231-233
- wzmianki o przyrodnich braciach i siostrach Pana – 236-237
- Maryja (pogląd katolicki)
  - Ad Jesum per Mariam* – 249
  - bezgrzeszna, doskonała – 228-229, 239
  - błąd kontra prawda – 273-274
  - Cała Święta (*Panaghia*) – 260-261, 271
  - czczona jako Matka Boża Nieustającej Pomocy – pk 389 (425)
  - De Maria Nunquam Satis* – 267
  - gwarantka wiecznego zbawienia – 271
  - Królowa Nieba i Ziemi – 247, 270
  - kult – 249-251
  - Matka Boga – 229-230, 233
  - Matka Boska Częstochowska – 227
  - Matka Kościoła – 258
  - matka o czułym sercu – 259
  - modlitwa do – 249, 258-259, 260-261
  - Niepokalane Poczęcie – 227, 228-229, 237
  - Niepokalane Serce – 227
  - objawienia – 226-227, 227, 241
  - oddanie Jana Pawła II – 243-244
  - ofiarowała Chrystusa Bogu na krzyżu – 245-246
  - pośredniczka wszelkich błogosławieństw – 264-265
  - pośredniczka wszelkiej łaski – 247-249, 257-258, 270
  - rola w rozprzestrzenianiu ewangelii – 247
  - śmierć – 240, pk 287 (421)
  - wieczne dziewictwo – 229-230, 234-235
  - wkład do skarbca Kościoła – 133
  - wkład w dzieło powszechnego zbawienia – 254
  - Wniebowzięcie – 228, 230, 240, 247, 269-270, 341-349
  - współodkupicielka – 244-247, 270
  - wszechmocna – 260, 271
  - zasługi – 262-263
  - zbawienie jedynie za pośrednictwem – 265
- Mateusz, święty
  - patron poborców podatkowych – 237
- Matka Boska Częstochowska – 227
- Mądrości, Księga (Mdr)*, księga apokryficzna – 390
- Mediator Dei*, encyklika Piusa XII – 193, 194, 211, 212, pk 7 (407)
- Medziugorie, Bośnia i Hercegowina
  - objawienie maryjne, 1981 – 227-228
- Melchizedek – 201-202
- Mikołaj z Miry (270-330), święty
  - patron mostów – 237

Miltiades, papież (311-314)

Biskup Rzymu w czasie nawrócenia Konstantyna – pk 400 (425)

*Miszna* – 354, pk 536 (431)

Modlitwa

*Ojciec nasz* – 54, 115, 121, 188, 250, 340

*Witaj Królowo* – 249

*Zdrowaś Maryjo* – 115, 121, 250, 260

Monika (331-387), święta

matka Augustyna z Hippony – pk 43 (409)

patronka matek – 237

wysłużyła pierwszą łaskę dla swego syna – pk 43 (409)

Monsignor – 295

Monstrancja – 172

Montfort, Ludwik de (1673-1716), święty

*Totus Tuus* – pk 255 (420)

Msza święta (*zobacz także: Eucharystia*)

argumenty uzasadniające ofiarny charakter – 199-206

bezkrwawa ofiara – 211

błąd kontra prawda – 218-220

Chrystus ofiarą – 191-192, 193, 197

dokonujące się odkupienie – 191, 204, 212

doktryna Jana Pawła II – 191

doktryna Piusa XII – 212

konsekracja – 168-169

korzyści płynące dla żywych i umarłych – 196

mistyczny charakter – 210-211

niekrwawa ofiara – 193

ofiarny charakter – 190-197

ofiarowanie nadrzędnym celem – 191

ofiarowanie się Chrystusa Ojcu – 191

pamiętka ofiary na krzyżu – 193, 194-195

ponowna ofiara krzyża – 192-194

przebaczenie grzechów wynikiem – 196

sakramentalna obecność Chrystusa – 193

sakramentalna odnowa krzyża – 192, 211

składanie Chrystusa w ofierze – 193

ustanowiona w trakcie Ostatniej Wieczerzy – 167-168

uśmierniająca gniew Boga – 195-196

widzialna ofiara – 192, 217

wymagane uczestnictwo w niedziele i święta – 170-171

źródło zbawczej mocy ofiary Chrystusa – 192, 195-196, 197

*Mszał rzymski*

liturgia Mszy świętej – 194, 212-213

## *Dodatek*

*Munificentissimus Deus*, konstytucja apostołska Piusa XII – 228, 230, 270, 331-332, 348

*Mysterium Fidei*, encyklika Pawła VI – 212

*Mystici Corporis*, encyklika Piusa XII – 246

## **N**

Najświętszy Sakrament (*zobacz także: Eucharystia*)

modlitwa kard. Carberry'ego – 172-173

uwielbianie – 172

wystawienie – 172

Namaszczanie świętym olejem – 92

Nestoriusz (386-451), Patriarcha Konstantynopola

prośba o zwołanie Soboru Efeskiego – 233-234

*Niejsko-konstantynopolikańskie wyznanie wiary* – 75-76, 154, 343

Niebo (pogląd katolicki)

kara doczesna przed wejściem do – 130-131

potrzeba zasłużenia na – 143

warunek wejścia – 129-130

wzrost niebieskiej chwały zasłużoną nagrodą – 135-138

zasługujący na – 141

Nieomyślność

kolektywna biskupów – 315

kolektywna wiernych – 347-348

papieża – 302, 311-313, 315-316

Nieomyślność papieża (pogląd katolicki), dogmat

popierany przez Ambrożego – 312

popierany przez Augustyna z Hippony – 312

popierany przez Epifaniusza z Salamis – 312

popierany przez Hieronima – 312

popierany przez Ireneusza z Lyonu – 312

popierany przez kard. Cajetana – 312

popierany przez Melchiora Cano – 312

popierany przez Sobór Florencki – 312

popierany przez Sobór Konstantynopoliński IV – 312

popierany przez Sobór Lyoński II – 312

popierany w Ewangeliach – 312

popierany w Listach Apostoła Pawła – 312

źródła cytowane w trakcie Soboru Watykańskiego I – 312

Niepokalane Poczęcie Maryi

patronka Brazylii – 237

*Nihil Obstat* – 47

Nikodem, faryzeusz i członek Sanhedrynu – 375

O

Objawienia maryjne

- Banneux, Belgia, 1933–226-227
- Beauraing, Belgia, 1932–226-227
- Fatima, Portugalia, 1917–226-227
- Guadalupa, Meksyk, 1531–227
- Knock, Irlandia, 1879–226-227
- La Salette, Francja, 1846–226-227
- Lourdes, Francja, 1858–226-227
- Medziugorie, Bośnia i Hercegowina, 1981–227-228
- Paryż, Francja, 1830–226-227

Objawienie Boże (pogląd katolicki) (*zobacz także: Słowo Boże*)–332-334

- powierzone Kościołowi–325
- przekazywane przez Pismo Święte i Tradycję–333-334
- zakończone przez Chrystusa–332-333
- zapoczątkowane w Jezusie Chrystusie–332-333

Obrazki świętych–92

Obrazy (pogląd biblijny)

- czynienie zabronione przez Boga–327

Obrazy (pogląd katolicki)

- interpretacja *Księgi Wyjścia* 20,4-5–327, pk 465 (428)

*Obrzęd chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*–71-76

- ewangelizacja–71-72
- liturgia chrztu–72, 73, 75
- oczyszczenie i oświecenie–75-76
- pouczenie (katecheza)–72, 72-75
- sprawdziany–75
- wybranie–74-75

Obrzędy (*zobacz także: Liturgia*)

- chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych–71-76
- chrztu niemowląt–51-54
- dwa dominujące obrządki liturgiczne–282-283
- namaszczenia chorych–127-128
- przyjęcia do katechumenatu–72-73
- spowiedzi–108-110

*Octobri Mense*, encyklika Leona XIII–259

Odkupienie (pogląd biblijny)

- tylko Chrystus mógł go dokonać–256
- tylko na podstawie śmierci Chrystusa–255-256

Odkupienie (pogląd katolicki)

- dokonywane przez Mszę świętą–191, 204, 212, 212-213

Odpusty–133-134

- definicja–133
- otrzymywane za odmawianie różańca–251

## *Dodatek*

- zupełne – 133-134
- Ofiara (pogląd biblijny)
  - wymagane przelanie krwi – 207
- Ojciec (tytuł nadawany księżom) – 295
- Ojcowie Kościoła – 245, 312, 343, 343-344, 344, 345, 391
- Ojciec nasz*, modlitwa – 54, 115, 121, 188, 250, 340
- Opat – 294
- Opowiadanie o Belu i wężu*, fragment apokryficzny – 390
- Opowiadanie o Zuzannie*, fragment apokryficzny – 390
- Orygenes (185-254), ojciec Kościoła
  - krytyk Apokryfów – 391
- Orygenes z Aleksandrii (185-254), ojciec Kościoła – 343
- Ostatnia Wieczerza (pogląd katolicki) – 167-168
  - Msza święta ustanowiona w trakcie – 167-168
  - pierwsza Eucharystia – 167
- Otchłań – 56-57

## **P**

- Pacelli, Eugenio Maria Giuseppe (1876-1958), kardynał
  - Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej – 329
  - wychowanek i protegowany Piusa XI – 329
- Papież
  - argumenty historyczne na rzecz sukcesji – 299-300
  - lojalne podporządkowanie woli i rozumu – 316
  - najnowsza lista papieży – 301-302
  - najwyższy nauczyciel Kościoła – 281
  - następca apostoła Piotra – 281, 283, 300
  - papieże w Awinionie – 302
  - prymat – 281
  - rodowód papieży – 300
  - widzialna głowa Kościoła – 284
  - zastępca Chrystusa – 281
- Paryż, Francja
  - objawienie maryjne, 1830 – 226-227
- Patriarcha
  - Aleksandrii – 304, 305
  - Antiochii – 304, 305
  - Jerozolimy – 304, 305
  - Konstantynopola – 233-234, 304, 305
  - Rzymu – 304
- Patriarcha Obrządku Wschodniego – 282-283
- Patroni (pogląd katolicki) – 236-237
- Patryk (387-461), święty
  - patron Irlandii – 237

- Paweł VI, papież (1963-1978)–300  
doktryna czyścica–153  
*Humanae Vitae*, encyklika–317  
*Indulgentiarum Doctrina*, konstytucja apostolska–130-131, 133, 263  
*Mysterium Fidei*, encyklika–212
- Pielgrzymka na kolanach–120
- Piotr, apostoł (pogląd katolicki)  
papież następcą–281, 283, 300  
prymat–281  
skała, na której Kościół jest zbudowany–285, 361, pk 414(426)  
widzialna głowa Kościoła–285
- Pismo Święte (pogląd biblijny)  
nie można do niego nic dodawać–404-405  
przekazane przez Ducha Świętego–400  
wiarygodne samo w sobie–402  
wystarczające do prowadzenia chrześcijańskiego życia–404  
wystarczające do wiary w Chrystusa–404  
zamiar–336  
znaczenie natchnienia–399-400
- Pismo Święte (pogląd katolicki)  
pisana postać objawienia–333-334  
pisane Słowo Boże–334  
związki z Tradycją i Magisterium–349-352
- Pius IX, papież (1846-1878)–300  
*Exultavit Cor Nostrum*, encyklika–260  
*Ineffabilis Deus*, konstytucja apostolska–228, 228-229, 248-249, 253,  
271  
kult Maryi jako Matki Bożej Nieustającej Pomocy–pk 389(425)  
szczyt rozkwitu współczesnego papiestwa–307  
*Ubi Primum*, encyklika–264
- Pius V, papież (1566-1572)  
nakaz publikacji *Katechizmu rzymskiego*–46
- Pius VII, papież (1800-1823)  
*Tanto Studio*, konstytucja apostolska–260
- Pius X, papież (1903-1914)–300  
*Ad Diem Illud Laetissimum*, encyklika–248, 262, 263, 266  
udział Maryi w dziele ludzkiego odkupienia–262
- Pius XI, papież (1922-1939)–300  
mentor i promotor Piusa XII–329
- Pius XII, papież (1939-1958)–300  
*Ad Caeli Reginam*, encyklika–247  
argumentacja na rzecz dogmatu Wniebowzięcia Maryi–240  
*Deiparae Virginis Mariae*, encyklika–330, 341  
doktryna Eucharystii i Mszy świętej–212

## Dodatek

- Humani Generis*, encyklika – 326, 330-331, 331
- liturgia Kościoła zawierająca wiarę katolicką – 347
- Maryja ma klucz do Bożego serca – 260
- Mediator Dei*, encyklika – 193, 194, 211, 212, pk 7 (407)
- Munificentissimus Deus*, konstytucja apostolska – 228, 230, 270, 331-332, 348
- Mystici Corporis*, encyklika – 246
- precedens dla rozwoju doktryny katolickiej – 332
- promotor kultu Maryi – 330
- przegląd odkryć na temat Wniebowzięcia Maryi – 342
- rola Magisterium wobec depozytu wiary – 351-352
- wychowanek i protegowany Piusa XI – 329
- zasada interpretacji doktrynalnej – 326
- Pokuta – 83
- Pokuta, akty – 114-115
  - kara doczesna za grzech spłacana przez – 120
  - przykłady – 120
- Pokuta, obrzęd – 108-110
- Pokuta, sakrament – 112-116
  - akty pokuty – 114-116
  - jedyny sposób pojednania dla grzechu śmiertelnego – 116
  - kapłan przebaczący grzech jako sędzia – 114, pk 85 (412)
  - łaska aktualna udzielana przez – 116
  - łaska uświęcająca przywracana przez – 113
  - osąd kapłana – 114
  - osobiste wyznanie grzechów śmiertelnych – pk 82 (411-412)
  - regularne wyznawanie grzechów – 116
  - rozgrzeszenie udzielane przez kapłana – 114
  - sakrament pojednania – 112
  - skrucha grzesznika – 113
  - wymagana raz do roku w przypadku grzechów śmiertelnych – 116
  - wymagania – 112-116
  - wyznanie grzechów – 113
  - zadośćuczynienie za grzechy – 114-115
  - zasługa przywracana przez – 134
- Polikarp ze Smyrny (69-155), ojciec Kościoła – 343
- Poprawa – 83
- Posypywanie czoła popiołem – 92
- Poświęcenie nowego samochodu – 93
- Potępienie, wieczne (pogląd katolicki) – 120
  - popelnianie grzechów powszednich nie skutkuje – 122
- Powtórne usprawiedliwienie – 113, pk 81 (411)
- Prawo Mojżeszowe
  - drobiazgowo zachowywanie przez faryzeuszów – 353



- falszywi żydowscy nauczyciele – 154, 154-155, 156
- picie krwi zabronione i odrażające – 175
- uczni w Piśmie autorytatywnymi nauczycielami – 353
- Premm, Matthias (1890-?), teolog
  - powszechność ofiary Mszy świętej – 200-201
  - prymat Magisterium nad Biblią – 324-325
- Przekłady Pisma Świętego
  - Biblia Tysiąclecia*, polski przekład katolicki – 389
  - dokonane na większość języków świata – 404
  - Douay Rheims*, angielski przekład katolicki – 215, 252, 253, pk 549 (432)
  - New American Bible (NAB)*, angielski przekład katolicki – 204, 381, 391-392
  - Septuaginta*, grecki przekład Starego Testamentu – 199, 389
  - Wulgata*, łaciński przekład katolicki – 253
- Przestrzeganie świąt – 93
- Przyklęknięcie na prawe kolano – 92, 169
- R**
- Ratzinger, Joseph Alois (1927-), kardynał
  - przewodniczący prac nad *Katechizmem Kościoła Katolickiego* – 42
- Roma locuta est, causa finita est* – 313
- Rosyjska cerkiew prawosławna – pk 409 (426)
- Rozgrzeszenie – 114-116
- Różaniec – 92-93, 250-251
  - odpusty uzyskiwane za odmawianie – 133-134, 251
  - wzwanie Maryi do odmawiania – 227
  - Wniebowzięcie Maryi w czwartej tajemnicy – 346
- Rzeczywista obecność Chrystusa – 168-169
  - konieczność wiary do przyjmowania Eucharystii – 171
  - lokalna – 210, pk 232 (419)
  - mistyczny charakter – 210-211
  - pięć cech charakterystycznych – 168-169
  - substancjalna – 169, 210
  - transsubstancjacja – 171-175
  - zjawisko nadprzyrodzone – 175
- S**
- Saduceusze (*zobacz także: Faryzeusze; Uczni w Piśmie*) – 353
- Sakramentalia – 92-93
  - błogosławienie gałązek palmowych – 93
  - błogosławieństwo gardła – 93
  - cel i odnoszone korzyści – 93
  - cudowne medaliki – 92
  - czynienie znaku krzyża – 92

## *Dodatek*

- dzwonienie w kościołach – 92
- egzorcyzmy – 93
- figury – 92
- krucyfiksy – 92
- namaszczenie świętym olejem – 92
- obrazki świętych – 92
- posypywanie czoła popiołem – 92
- poświęcenie nowego samochodu – 93
- przestrzeganie świąt – 93
- przyklękanie na prawe kolano – 92
- stacje drogi krzyżowej – 92
- szkaplerze – 92, 227
- woda święcona – 92
- zapalenie świec – 92
- Sakramenty – 91, 385-388
  - bierzmowania – 386
  - chrztu – 55-56, 385
  - Eucharystii – 169-171, 385-386
  - instrumentalna przyczyna łaski – 91
  - konieczne dla zbawienia – 92, 99-100
  - małżeństwa – 388
  - namaszczenia chorych – 387
  - pokuty – 112-113, 386-387
  - święceń – 214, 387-388
  - ukazujące wiarę w formie uświęconej sztuki – 93
  - ustanowione przez Chrystusa – 91
- Salvifici Doloris*, list apostolski Jana Pawła II – 252, 254, pk 326 (422-423)
- Samobiczowanie – 120
- Sanhedryn, senat synów Izraela – 352-353, 354, 355
  - Nikodem – 375
- Sąd
  - ostateczny – 135-138
  - szczególony – 129-130
- Schaff, Philip (1819-1893), historyk Kościoła
  - wątpliwe informacje o pierwszych Biskupach Rzymu – 301
- Schroeder, Henry J. (1875-1942), tłumacz dokumentów Soboru Trydenckiego
  - deklaracja kanonu Pisma Świętego – 391
- Semper Eadem* – 314-315
- Sensus fidelium* – 347-348
- Septuaginta*, grecki przekład Starego Testamentu – 199
  - rękopisy zawierają Apokryfy – 389
- Shelley, Bruce L. (1927-), historyk Kościoła
  - brak jurysdykcji Biskupa Rzymu do czasów Konstantyna – 304
- Sigla

- ksiąg apokryficznych – 30
- ksiąg biblijnych – 28-30
- Skarbiec Kościoła – 133, 262-263
- Słowo Boże (pogląd katolicki) (*zobacz także: Objawienie Boże*)
  - niepisane – 334
  - odległa reguła wiary – 350
  - pisane – 334
  - Pismo Święte i Tradycja razem – 334-335
- Sobory powszechne – 343
  - dekrety – 45
- Sobory regionalne – 402-403
  - Sobór w Kartaginie (397) – 403
- Sobór Efeski (431), powszechny
  - arena walk i uprawiania polityki – 234
  - odrzućcie twierdzenia o stworzeniu Chrystusa – 234
  - usankcjonowanie tytułu *Matka Boża* – 233
  - usankcjonowanie tytułu *Theotokos* – 234
  - zwołany na prośbę Nestoriusza – 234
  - zwołany przez cesarzy Walentyniana III i Teodozjusza II – 234
- Sobór Florencki (1431-1437), powszechny
  - przesłanki wiecznego potępienia – 130
  - rzecznik nieomyślności papieża – 312
- Sobór Konstantynopoliński IV (879-880), powszechny
  - rzecznik nieomyślności papieża – 312
- Sobór Lyonński II (1274), powszechny
  - rzecznik nieomyślności papieża – 312
- Sobór Nicejski I (325), powszechny
  - zwołany przez Konstantyna – 278
- Sobór Trydencki (1545-1563), dokumenty soborowe
  - Dekret o usprawiedliwieniu* – 54-55, 55, 58, 69, 70, 77, 78-79, 79, 98, 101, 135, 139-140, 141, 145, pk 81 (411)
  - Nauka o najświętszej ofierze Mszy Świętej* – 190-191, 192, 195-196, 196, 199, 205, 209
- Sobór Trydencki (1545-1563), powszechny
  - autorytatywne definicje wiary katolickiej – 45
  - definicja usprawiedliwienia – 58
  - deklaracja kanonu Pisma Świętego – 391
  - dobre uczynki źródłem wzrostu usprawiedliwienia – 101
  - Eucharystia wypełnieniem proroctwa Malachiasza – 199
  - Katechizm rzymski* wynikiem – 46
  - katolicka doktryna usprawiedliwienia – 71
  - możliwość powtórnego usprawiedliwienia – pk 81 (411)
  - możliwość zasłużenia na życie wieczne – 140
  - Msza święta ofiarą przebłagalną – 195-196, 209

## *Dodatek*

- Msza święta przynosząca korzyści żywym i umarłym – 196
- Msza święta uśmierzająca gniew Boga przeciwko grzechowi – 209
- niemożność posiadania pewności życia wiecznego – 145
- niemożność zasłużenia na usprawiedliwienie – 77
- obecność Chrystusa w Eucharystii – pk 139 (415)
- ołtarz stołem Pana – 205
- potępienie usprawiedliwienia na podstawie darmowej łaski – 98, 139-140
- potrójny cel Mszy świętej – 192
- potwierdzenie istnienia czyśćca – 153
- przeciwstawienie się Reformacji celem – 391
- przygotowanie się do otrzymania usprawiedliwienia – 70
- rodzaje pism wskazujących prawdę – 46
- rozwiązanie problemu grzechu pierworodnego – 54-55
- sama wiara niewystarczającą podstawą usprawiedliwienia – 79
- usprawiedliwienie na podstawie wiary herezją – 78-79
- ustanowienie Nowej Paschy w Eucharystii – 190-191
- uznanie i ogłoszenie Apokryfów natchnionymi – 389-390
- wiara warunkiem otrzymania usprawiedliwienia – 69
- wzrost usprawiedliwienia dzięki dobrym uczynom – 101
- zasługiwanie umierającego w stanie łaski na pójście do nieba – 141
- życie wieczne zapłatą za dobre uczynki – 134-135
- Sobór w Hipponie (393), regionalny
  - ustalenie kanonu Pisma Świętego – 402-403
- Sobór w Jerozolimie (około 50), apostołski
  - powstrzymanie się od spożywania krwi – 176
- Sobór w Kartaginie (397), regionalny
  - zatwierdzenie kanonu Pisma Świętego – 402-403
- Sobór w Konstancji (1414-1418), powszechny
  - wybór Marcina V – 302
  - zwołany przez Zygmunta Luksemburskiego – 302
- Sobór Watykański I (1869-1870), dokumenty soborowe
  - Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej* – 314, 325-326, 401
  - Pierwsza Konstytucja dogmatyczna o Kościele Jezusa Chrystusa* – 281, 284, 315
- Sobór Watykański I (1869-1870), powszechny
  - Apostoł Piotr pierwszym władcą Kościoła – 281
  - Apostoł Piotr pierwszym wśród apostołów – 281
  - autorytatywne definicje wiary katolickiej – 45
  - Biskup Rzymu głową całego Kościoła – 284
  - Biskup Rzymu następcą Apostoła Piotra – 284
  - Biskup Rzymu ojcem i nauczycielem wszystkich chrześcijan – 284
  - Biskup Rzymu zastępcą Chrystusa – 284
  - debata i głosowanie nad dogmatem nieomylności papieża – 312-313
  - Kościół wyłącznym autorytetem w kwestiach wiary i moralności – 314

- nauczanie Biskupa Rzymu nieomyłne – 315
- papież nieomyłny i chroniony od błędu przez Boga – 307
- Pismo Święte przekazane przez Boga – 401
- potwierdzenie istnienia czyśćca – 153
- przemówienie biskupa Gassera – 311-312
- ustalenie prawdziwego sensu Pisma Świętego – 325-326
- Sobór Watykański II (1962-1965), dokumenty soborowe
  - Dekret o ekumenizmie* – 368
  - Dekret o posłudze i życiu presbiterów* – 212
  - Konstytucja dogmatyczna o Kościele* – 99-100, 135, 142-143, 145, 204, 245, 246, 250, 252, 258, 262, 264, 280, 314, 316
  - Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym* – 313, 332, 333, 334, 335, 340, 340-341, 344, 347, 356
- Sobór Watykański II (1962-1965), powszechny
  - autorytatywne definicje wiary katolickiej – 45
  - bezwzględne posłuszeństwo wiernych nauce papieża – 316
  - biskupi następcami apostołów – 280
  - biskupi nauczycielami wiary katolickiej – 313
  - biskupi strażnikami żywej i nienaruszonej ewangelii – 340
  - Chrystus składany w ofierze w trakcie Mszy świętej – 193
  - definicja obecności Chrystusa w Eucharystii – 168
  - dostępność Słowa Bożego dla każdego – 325
  - dzieło naszego odkupienia w ofierze Mszy świętej – 204
  - konieczność Kościoła do zbawienia – 99-100
  - konieczność posłuszeństwa biskupom – 314
  - konieczność uległości wobec biskupów – 314
  - łączenie się i przenikanie świętej Tradycji i Pisma Świętego – 333-334
  - Maryja ukazuje moc pośrednictwa Chrystusa – 258
  - Maryja współcierpiała z Chrystusem na krzyżu – 246
  - Maryja współpracowała w dziele ludzkiego zbawienia – 245, 252
  - możliwość osiągnięcia życia wiecznego przez niechrześcijan – 142-143
  - nakazanie zaopatrzenia Biblii w odpowiednie uwagi – 326
  - niekwestionowalność nauki papieża – 316
  - otaczanie taką samą czcią Pisma Świętego i Tradycji – 334
  - otrzymanie życia wiecznego wynikiem zasług w życiu doczesnym – 135
  - ożywcza obecność Tradycji – 344
  - Pismo Święte wraz z Tradycją najwyższą regułą wiary – 335
  - postęp w rozumieniu Tradycji przez wiernych – 347
  - pośrednictwo Maryi – 262, 263-264
  - potwierdzenie istnienia czyśćca – 153
  - potwierdzenie starożytnej tradycji katechumenatu – 71
  - promocja ekumenizmu – 367
  - przedłożenie nauki o objawieniu Bożym jednym z celów – 333
  - rozwój Tradycji w Kościele – 340-341

## Dodatek

- służba Urzędu Nauczycielskiego Słowu Bożemu – 355-356
- sposoby uświęcania katolików – 95
- strategia ekumeniczna Kościoła – 368
- święta Tradycja, Pismo Święte i Urząd Nauczycielski Kościoła – 351
- święta Tradycja, Pismo Święte świętym depozytem wiary – 334
- Tradycja objawieniem przekazany przez apostołów – 349
- współdziałanie z łaską warunkiem zbawienia – 145
- wyłączność biskupów w interpretacji Słowa Bożego – 313
- zasady interpretacji Pisma Świętego – 328
- znaczenie chrztu świętego – 379
- Sola Scriptura* – 356, 397-406
- Sprawy wiary i moralności – 314
- Stolica Apostolska
  - siedziba Biskupa Rzymu – 279
- Struktura organizacyjna Kościoła – 279
- Sukcesja apostolska
  - biskupi niebędący nowymi apostołami – pk 419 (426)
  - cztery podstawowe argumenty Kościoła za – 296-299
  - konieczność dla zachowania Tradycji – 340
  - władza nauczania, uświęcania, rządzenia – 280-281
- Suma teologiczna*, Tomasz z Akwinu – 132
  - klasyczny wykład teologii katolickiej – 46-47, 132
- Superiore Anno*, encyklika Leona XIII – 259-260
- Supremi Apostolatus Officio*, encyklika Leona XIII – 258-259
- Sykstus I, papież (115-125) – 300
- Sylwester I, papież (314-335)
  - następca Miltiadesa – pk 400 (425)
  - udział w tworzeniu potęgi papiestwa – 304
  - wyniesiony do władzy przez Konstantyna – 277-278
- Syracha, Księga (Syr)*, księga apokryficzna – 390
- Szkaplerze – 92, 227
  
- Ś
- Święcenia, sakrament – 214, 387-388
- Święci (pogląd katolicki) – 236-237
  - wkład do skarbcza Kościoła – 133
  
- T
- Tabernakulum – 169
- Tanquerey, Adolphe (1854-1932), teolog
  - katolickie stanowisko w sprawie Ostatniej Wieczerzy – 203
- Tanto Studio*, konstytucja apostolska Piusa VII – 260
- Teodozjusz II (401-450), cesarz rzymski (408-450)
  - zwołanie Soboru Efeckiego – 234

- Teresa z Ávili (1515-1582), doktor Kościoła – 345
- Tertulian (160-225), ojciec Kościoła – 343
- Theotokos* – 233-234
- Tobiasza, Księga (Tb)*, księga apokryficzna – 389
- Tomasz z Akwinu (1225-1274), doktor Kościoła – 345, 345-346
- charakter czyścica – 132
  - los nieochrzczonych niemowląt – 56
  - patron uczniów – 237
  - powody wiecznego dziewictwa Maryi – 235
  - Suma teologiczna* – 46-47
  - wiara we Wniebowzięcie Maryi – 345-346
  - wieczne dziewictwo Maryi – 235
  - wykorzystywanie systemu logiki Arystotelesa – 46
  - wysłuszenie łaski aktualnej i zasługi – pk 43 (409)
  - zależność między wykonaną pracą a otrzymaniem życia wiecznego – 140
- Totus Tuus* – 224-225, pk 255 (420)
- Tradycja (pogląd biblijny)
- referencje w Nowym Testamencie – 393-396
- Tradycja (pogląd katolicki)
- niepisana forma objawienia – 333, 342
  - niepisane Słowo Boże – 334
  - odmienna od konkluzji uczonych na temat pierwotnego Kościoła – 339
  - odmienna od kultury i praktyk poprzednich pokoleń – 338-339
  - odmienna od ludzkich tradycji – 338-339
  - przymus interpretacji Pisma Świętego w świetle – 328
  - relacja do Pisma Świętego i Magisterium – 349-352
  - słowo żyjące stale w sercach wiernych – 339
  - sposoby przekazywania – 339-340
  - trzy organy przekazywania – 342
  - uznawana na równi z Pismem Świętym – 334-335
  - wyjaśniana przez nauczanie Magisterium – 340-341
  - zachowywana przez biskupów – 340-341
- Tradycja żydowska
- Miszna* – 354, pk 536 (431)
  - odniesienia w Nowym Testamencie – 393-394
- Tradycje ludzkie (*zobacz także: Tradycja (pogląd katolicki)*)
- celibat kapłanów – 338-339
  - kierunek twarzy kapłana podczas Mszy świętej – 338-339
  - odmienne od świętej Tradycji – 338-339
  - służba dziewcząt w charakterze ministrantów – 338-339
- Transsubstancjacja (*zobacz także: Rzeczywista obecność Chrystusa*) – 174-175
- teoria oparta na metafizyce Arystotelesa – 174
- Tytuły papieskie, wybrane

## Dodatek

- Arcybiskup Metropolita Prowincji Rzymskiej – 281
- Księżę Apostołów – 281
- Najwyższy Biskup Kościoła Powszechnego – 281
- Następca świętego Piotra – 281
- Ojciec Święty – 295
- Papież – 295
- Patriarcha Zachodu – 281
- Prymas Włoch – 281
- Suweren Państwa Watykańskiego – 281

## U

- Ubi Primum*, encyklika Piusa IX – 264
- Uczeni w Piśmie (*zobacz także: Faryzeusze; Saduceusze*)
  - autorytatywni nauczyciele Prawa Mojżeszowego – 353
  - obludna pobożność – 355
  - przedkładanie tradycji nad Słowo Boże – 355
  - władza nie pochodząca od Boga – 353
- Uczynki zbawienia – 69
- Unam Sanctam*, bulla Bonifacego VIII – 307
- Urban II, papież (1088-1099)
  - wezwanie do pierwszej krucjaty – 306
- Urban VI, papież (1378-1389)
  - reakcja na wybór Klemensa VII – 302
- Usprawiedliwienie (pogląd biblijny) (*zobacz także: Zbawienie*)
  - akt Boga – 100, 144
  - definicja – 60
  - nie może wzrastać – 101
  - obejmuje pozytywne przypisanie sprawiedliwości – 60, 100
  - przez wiarę – 60
  - wiara jedynym wymaganiem – 80
- Usprawiedliwienie (pogląd katolicki) (*zobacz także: Zbawienie*)
  - chrzest źródłem – 55-59
  - definicja – 58
  - długie przygotowanie wymagane dla dorosłych – 68
  - niemowląt – 374-375, 377, 380
  - przywracane przez sakrament pokuty – 113
  - sama wiara niewystarczająca dla otrzymania – 79
  - tracone przez popełnienie grzechu śmiertelnego – 113
  - wiara konieczna dla otrzymania – 61
  - wysłuzone przez Chrystusa – 58-59
  - wzrost przez spełnianie dobrych uczynków – 101
  - wzrost przez uczestnictwo w Eucharystii – 170
- Uświęcenie (pogląd biblijny)
  - trzy formy – 103



- Uświęcenie (pogląd katolicki) – 95-96  
  cele – 95  
  definicja – 95  
  sposoby – 95
- Utrata usprawiedliwienia – 112, pk 81 (411)
- Uwielbienie (pogląd katolicki), stopnie kultu  
  *dulia* — cześć okazywana świętym i aniołom – 250  
  *hyperdulia* — cześć okazywana Maryi – 250  
  *latria* — cześć okazywana Bogu – 250  
  *latria* — cześć okazywana Eucharystii – 171
- W**
- Walenty, święty  
  patron pozdrowień – 237
- Walentynian III (419-455), cesarz rzymski (425-455)  
  potwierdzenie prymatu Leona I Wielkiego – 305  
  zwołanie Soboru Efeckiego – 234
- Walsh, Michael J. (1937-), historyk Kościoła  
  niemożność dowiedzenia nieomyślności papieża na gruncie historycznym – 302
- Wandalowie  
  zaniechanie masakry i spalenia Rzymu na prośbę Leona I Wielkiego – 305
- Watykan – 279
- Wiara (pogląd biblijny)  
  jedyny wymóg otrzymania usprawiedliwienia – 80  
  rodzaj zbawiającej – 80-83
- Wiara (pogląd katolicki) – 69  
  definicja – 69  
  początek zbawienia ludzkiego – 79  
  potrzebna do usprawiedliwienia – 61  
  sama niewystarczająca do usprawiedliwienia – 79
- Wieczerza Pańska (pogląd biblijny)  
  chleb i wino wystarczające do – 178  
  metaforyczna interpretacja zgodna z duchowym uwielbieniem – 179
- Wielka schizma zachodnia (1378-1417) – 302
- Wielki Post – 75-76
- Witaj Królowo*, modlitwa – 249
- Wizja uszczęśliwiająca – 131
- Władza (pogląd biblijny)  
  brak roszczeń Apostoła Pawła do nieomyślności – 318  
  Chrystus głową Kościoła – 296  
  diakoni – 303  
  nauczania, dana przez Ducha Świętego – 323

## *Dodatek*

- podporządkowanie apostołów Pismu Świętemu – 319-320
- starsi – 303
- Władza (pogląd katolicki) (*zobacz także: Biskupi; Magisterium; Papież; Pismo Święte; Tradycja*)
  - błąd kontra prawda – 357-358
  - miecze, duchowy i doczesny – 307
- Wniebowzięcie Maryi (pogląd katolicki)
  - Ad Caeli Reginam*, encyklika Piusa XII – 247
  - badanie dwóch kanałów transmisji wiary apostoelskiej – 341-342
  - brak poparcia w Piśmie Świętym – 240
  - część jednomyślnego nauczania biskupów – 346
  - część nauczania doktorów Kościoła – 345-346
  - część nauczania ojców Kościoła – 343-345
  - część powszechnego zrozumienia wiernych – 347-348
  - część wiary wyrażanej w powszechnej praktyce Kościoła – 346-347
  - definicja dogmatu – 230
  - Munificentissimus Deus*, konstytucja apostoelska Piusa XII – 228, 230, 270, 342
  - niewyrażane w dogmatycznym nauczaniu Magisterium – 343
  - niewyrażane w żadnym wyznaniu wiary – 343
  - poszukiwanie poparcia w siedmiu obszarach Tradycji – 342
  - Tradycja źródłem dogmatu – 341-349
  - upamiętniane w czwartej tajemnicy różańca – 346
  - wiara Alberta Wielkiego – 345-346
  - wiara Alfonsa de Liguori – 345-346
  - wiara Antoniego z Padwy – 345-346
  - wiara Bonawentury – 345-346
  - wiara Franciszka Salezego – 345-346
  - wiara Germanusa z Konstantynopola – 344
  - wiara Jana Damasceńskiego – 344, 345
  - wiara Roberta Bellarmina – 345-346
  - wiara Tomasza z Akwinu – 345-346
- Woda święcona – 92
- Wrenn, Michael J. (1936-2008), teolog
  - kontestowane doktryny Kościoła – 322
- Wschodni kościół katolicki – 282-283, pk 409 (426)
- Wulgata*, łaciński przekład katolicki – 253
- Wyrzeczenia, dobrowolne – 120
- Wystawienie Najświętszego Sakramentu – 172
- Wytrwanie do końca – 129-130
- Wyznania wiary – 75-76, 154, 343
- Wyznanie grzechów
  - bezpośrednio Bogu – 117
  - przypadki, gdy wymagane jest przed innymi ludźmi – pk 92 (412)

**Z**

- Zakonnice – 282
- Zapalanie świec – 92
- Zasługa (pogląd katolicki) – 94-95, 134-138
  - definicja – 94, 134
  - proporcjonalna do różnych czynników – 94-95
  - przywracana przez sakrament pokuty – 134
  - stosowna (*de congruo*) – 140, pk 43 (409)
  - ściska (*de condigno*) – 140, pk 43 (409)
  - trzy formy nagrody – 134
  - utrata przez popełnienie grzechu śmiertelnego – 134
  - wzrost chwały niebieskiej – 135-138
  - wzrost łaski – 134
  - życie wieczne – 134-135
- Zbawienie (pogląd biblijny) (*zobacz także: Usprawiedliwienie*)
  - możliwa pewność posiadania – 145-146
  - polegające na odpoczynku – 104
  - zagwarantowane na wieki – 144-146
- Zbawienie (pogląd katolicki) (*zobacz także: Usprawiedliwienie*)
  - błąd kontra prawda – 158-161
  - charakter próby – 144, 145
  - chrzest pierwszym krokiem w katolickim planie – 59
  - niemożność uzyskania pewności – 145
  - proces – 89, 102, 129
  - sakramenty konieczne dla uzyskania – 92, 99-100
  - uzyskiwane w wyniku procesu uświęcenia – 96
  - wiara początkiem – 79
- Zdrowaś Maryjo*, modlitwa – 115, 121, 250, 260
- Złożenie w ofierze – 193
  - bezkrwawa ofiara – 211
  - niekrwawa ofiara – 193
  - odróżniana od faktycznej śmierci – 211
- Zygmunt Luksemburski (1368-1437), cesarz rzymsko-niemiecki (1433-1437)
  - zwołanie Soboru w Konstancji – 302

**Ż**

- Żal doskonały – pk 82 (411-412)
- Żal za grzechy, modlitwa – 110, 113
- Życie wieczne (pogląd biblijny)
  - dar – 139
- Życie wieczne (pogląd katolicki)
  - prawdziwie zasłużone – 139-140
  - zasłużona nagroda – 134-135, 139-141

